



PAŃSTWOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE
W WARSZAWIE

BULETTIN
ARCHÉOLOGIQUE
POLONAIS

WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE LXXI



VARSOVIE 2020

WARSZAWA 2020

WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE LXXI

Tom ten Redakcja poświęca pamięci

Prof. dr hab. Teresy Dąbrowskiej
(17.09.1934–19.10.2020)

redaktorki
„Wiadomości Archeologicznych”
w latach 1975–2013

REDAKTOR NACZELNY
EDITOR IN CHIEF

DR WOJCIECH BRZEZIŃSKI

SEKRETARZ REDAKCJI
MANAGING EDITOR

DR HAB. JACEK ANDRZEJOWSKI

CZŁONKOWIE REDAKCJI
EDITORS

GRAŻYNA ORLIŃSKA, RADOSŁAW PROCHOWICZ, ANDRZEJ JACEK TOMASZEWSKI,
KATARZYNA WATEMBORSKA-RAKOWSKA, KAJA JAROSZEWSKA

RADA NAUKOWA
SCIENTIFIC ADVISORY BOARD

PROF. DR HAB. WOJCIECH NOWAKOWSKI (Wydział Nauk o Kulturze i Sztuce
Uniwersytetu Warszawskiego), PROF. DR AUDRONĖ BLIUJENĖ (Klaipėdos universitetas),
PROF. DR HAB. CLAUS VON CARNAP-BORNHEIM (Stiftung Schleswig-Holsteinische
Landesmuseen, Zentrum für Baltische und Skandinavische Archäologie, Schleswig),
PROF. DR HAB. ZBIGNIEW KOBYLŃSKI (Instytut Archeologii Uniwersytetu Kardynała
Stefana Wyszyńskiego), PROF. DR HAB. JERZY MAIK (Instytut Archeologii i Etnologii
Polskiej Akademii Nauk), PROF. DR HAB. DIETER QUAST (Forschungsinstitut für Archäologie,
Römisch-Germanisches Zentralmuseum, Mainz), PROF. DR HAB. PAWEŁ VALDE-NOWAK
(Instytut Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego)

CZASOPISMO RECENZOWANE ♦ PEER-REVIEWED JOURNAL

TŁUMACZENIA
TRANSLATION

KINGA BRZEZIŃSKA
JACEK ANDRZEJOWSKI, PIOTR GODLEWSKI

KOREKTA TŁUMACZEŃ
LINGUISTIC REVISION

DENA ANGEVIN

KOREKTA
PROOF-READING

AUTORZY
KATARZYNA WATEMBORSKA-RAKOWSKA

SKŁAD I ŁAMANIE
LAYOUT

JRJ

RYCINA NA OKŁADCE
COVER PICTURE

Siekierka brązowa z Gól, pow. grodziski. Rys.: LIDIA KOBYLŃSKA i BARTŁOMEJ KARCH
Bronze axe from Gole, Grodzisk Mazowiecki County. Drawing: LIDIA KOBYLŃSKA
& BARTŁOMEJ KARCH

© Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie, 2020
© Autorzy, 2020



ADRES REDAKCJI
EDITORIAL OFFICE

Państwowe Muzeum Archeologiczne jest instytucją finansowaną ze środków
Samorządu Województwa Mazowieckiego

STRONA WWW
HOME PAGE

<http://www.wiadomosci-archeologiczne.pl>
<http://www.wiadomosci-archeologiczne.pl/en>

TOMY ARCHIWALNE
ARCHIVAL ISSUES

<http://www.wiadomosci-archeologiczne.pl/Archiwum>
<http://www.wiadomosci-archeologiczne.pl/Archive>

ISSN

0043-5082

WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE LXXI (2020)

SPIS TREŚCI
CONTENTS

ROZPRAWY / PAPERS

- JAN SCHUSTER
Dom to nie tylko dach i cztery ściany...
O budownictwie w późnej starożytności w Europie Północnej i Środkowej
ze szczególnym uwzględnieniem ziem polskich 3
A House Means Not Only Four Walls and a Roof...
On House Building in Northern and Central Europe in Late Antiquity
with Special Consideration of Poland
- MAGDALENA NATUNIEWICZ-
-SEKUŁA, JAROSŁAW STROBIN
Produkcja późnych typów bransolet węzowatych na przykładzie znalezisk
z cmentarzyska w Weklicach, stan. 7, pow. elbląski 161
The Manufacture of Late Types of Shield-headed Bracelets on the Example of Finds
from the Cemetery at Weklice, site 7, Elbląg County

MISCELLANEA / MISCELLANEA

- GRAŻYNA ORLIŃSKA
Siekierki tulejkowate z łukowato facetowanymi bokami z dorzecza środkowej Wisły 189
Socketed Axes with Facetted Sides from the Middle Vistula Basin
- MIROŚŁAWA ANDRZEJOWSKA
Halsztackie ozdoby brązowe z Warszawy-Wilanowa 217
Hallstatt Period Ornaments from Warszawa-Wilanów
- BARTŁOMIEJ KACZYŃSKI
Sadłowo – nieznany typ bimetalicznych szpil kultury pomorskiej 239
Sadłowo – Unknown Type of Bimetallic Pins of the Pomeranian Culture
- MARTA KRZYŻANOWSKA
Drobne przedmioty szklane – analiza archeologiczna żetonów do gry
z okresu wpływów rzymskich z terenu Polski 251
Small Glass Objects – Archaeological Analysis of Counters
from the Roman Iron Age from Poland

MATERIAŁY / MATERIALS

- ANNA STROBIN
Niepublikowane materiały z cmentarzyska w Żukczynie, powiat gdański
(dawn. *Suckschin, Kr. Danziger Höhe*) w świetle archiwum Józefa Kostrzewskiego 269
Unpublished Material from the Cemetery at Żukczyn, Gdańsk County
(fmr. *Suckschin, Kr. Danziger Höhe*) in Light of Józef Kostrzewski's Archive
- BARTŁOMIEJ KACZYŃSKI,
MARCIN WOŹNIAK
Grodzisk Mazowiecki, stan. X – cmentarzysko kultury grobów kloszowych
i kultury przeworskiej 289
Grodzisk Mazowiecki, site X – a Cemetery of the Cloche Grave and Przeworsk Cultures
- TOMASZ RAKOWSKI
Głos tradycji. Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich
w Wyszomierzu Wielkim, pow. zambrowski 319
The Voice of Tradition. A Cemetery from the Roman Period
at Wyszomierz Wielki, Zambrów County

ODKRYCIA / DISCOVERIES

KAROLINA BUCKA	Brązowa siekierka z tulejką i uszkiem z Kurcewa, pow. stargardzki Bronze Socketed Axe with a Loop from Kurcewo, Stargard County	355
ADAM CIEŚLIŃSKI	Prowincjonalnorzymska zapinka Almgren 236c z Bajd w pow. iławskim – jeden z najstarszych śladów penetracji Pojezierza Iławskiego przez ludność kultury wielbarskiej Roman Provincial Brooch Almgren 236c from Bajdy, Iława County – One of the Oldest Traces of Penetration of the Iława Lakeland by the Wielbark Culture	359
MARCIN WOŹNIAK, ARTUR GRABAREK	Cmentarzysko kultury przeworskiej w Kurkach, pow. działdowski, stan. III Przeworsk Culture Cemetery at Kurki, Działdowo County, Site III	369
ANETA KUZIOŁA	Nowe materiały z okresu wpływów rzymskich z Osówki, pow. lubelski New Finds from the Roman Period from Osówka, Lublin County	384
RENATA MADYDA-LEGUTKO, MICHAŁ WOJENKA	A Rediscovered Decorative Strap-end from Ciemna Cave in Ojców Ponownie odkryte ozdobne okucie pasa z Jaskini Ciemnej w Ojcowie	389
PRZEMYSŁAW DULĘBA, MAGDALENA WOJŃSKA	Unikatowa zapinka z Rajszewa, pow. legionowski. Przyczynek do studiów nad sytuacją kulturową w okresie wędrówek ludów na Mazowszu A Unique Brooch from Rajszew, Legionowo County. A Contribution to Studies on the Cultural Situation in the Migration Period in Mazovia	400
URSZULA PERLIKOWSKA- -PUSZKARSKA	Naczynia późnośredniowieczne i nowożytnie z cmentarzysk kultury przeworskiej w Żdźdarowie, pow. sochaczewski i w Nadkole, pow. węgrowski Late Medieval and Modern Vessels from Przeworsk Culture Cemeteries at Żdźdarów, Sochaczew County and Nadkole, Węgrów County	406

WYKAZ SKRÓTÓW / ABBREVIATIONS

413

JAN SCHUSTER

DOM TO NIE TYLKO DACH I CZTERY ŚCIANY... O BUDOWNICTWIE W PÓŹNEJ STAROŻYTNOŚCI W EUROPIE PÓŁNOCNEJ I ŚRODKOWEJ ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM ZIEM POLSKICH

A HOUSE MEANS NOT ONLY FOUR WALLS AND A ROOF...
 ON HOUSE BUILDING IN NORTHERN AND CENTRAL EUROPE IN LATE ANTIQUITY
 WITH SPECIAL CONSIDERATION OF POLAND

Abstract: *This paper is an attempt at combining the results of research on house building and settlements from the Iron Age (with focus mainly on the Roman Iron Age and the Migration Period) in the western part of Central Europe and Scandinavia with the results of relevant research in Poland. The main result of my analysis of Iron Age settlements in Poland is the confirmation of the fact that – as in the regions of the western and northern part of the Barbaricum – also the areas of the Wielbark and Przeworsk cultures and the groups related to them or formed on their ground belonged to the large, Northern and Central European zone with a common building tradition, whose main feature were above-ground long-houses of post construction. Concerning the spatial organization of settlements from the areas east to the Oder it becomes clear that the basic unit of each settlement was a farmstead, which was spatially organized as such economic units in the western and northern regions of the Barbaricum.*

Słowa kluczowe: *okres przedrzymski, okres wpływów rzymskich, okres wędrówek ludów, budownictwo, długi dom, archeologia osadnictwa, Polska*

Key words: *Pre-Roman Iron Age, Roman Iron Age, Migration Period, house building, long-house, settlement archaeology, Poland*

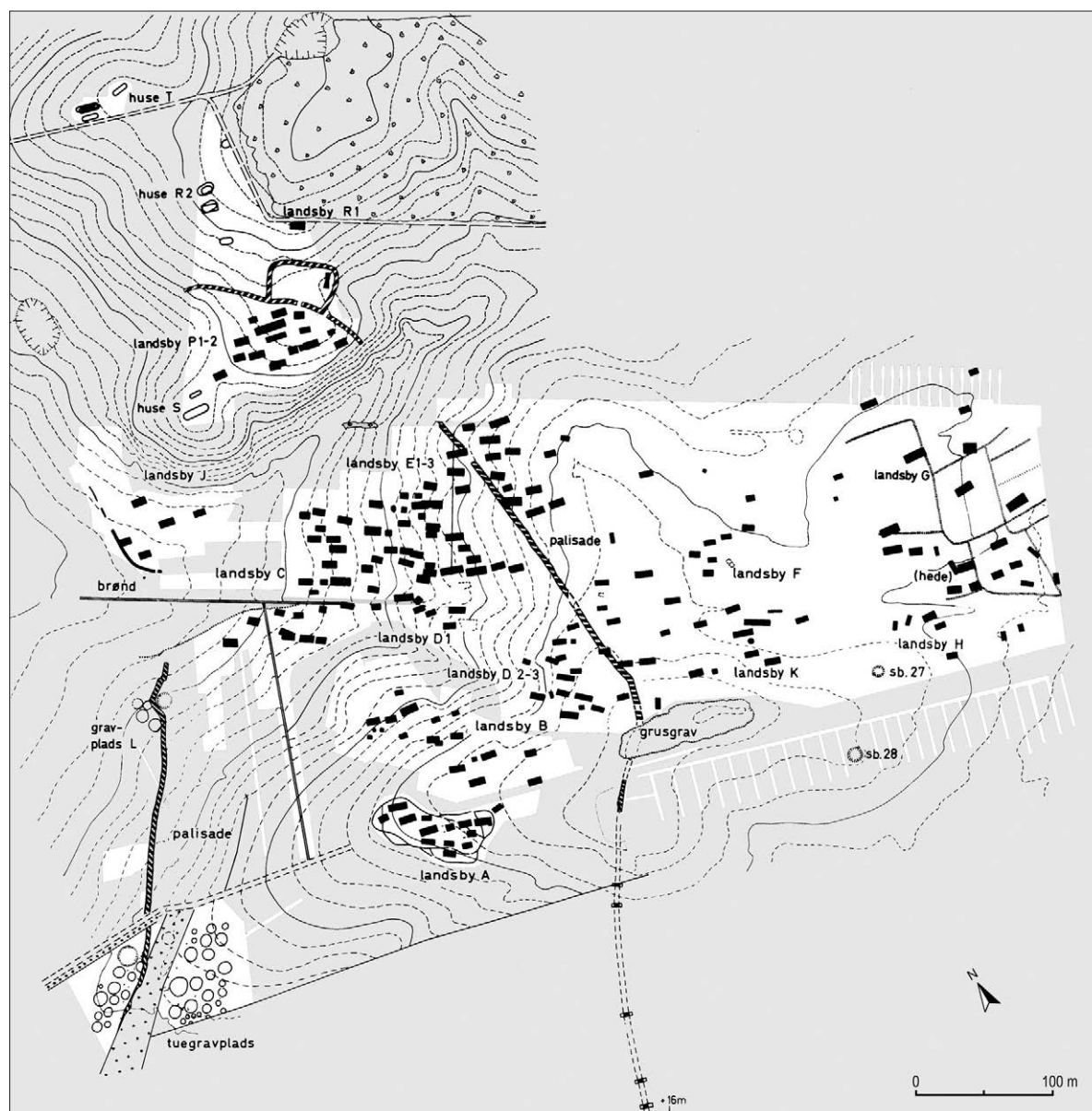
1. WSTĘP

Do najciekawszych, lecz czasem nieco lekceważonych aspektów studiów nad późną starożytnością „barbarzyńskiej” części Europy należą badania budownictwa. Rzecz jasna, że my – archeolodzy – dążymy do zebrania jak największej ilości informacji na temat dawnego człowieka, bowiem naszym głównym celem jest rekonstrukcja życia dawnych społeczeństw¹. Dziedzinę, jaką się zajmujemy, cechuje jednak pewien paradoks: w odniesieniu do większości wspólnot protohistorycznych doskonale znamy sposoby grzebania zmarłych, rodzaje i formy grobów,

szczegóły wyposażenia pochówków, możemy więc śledzić przemiany w obrządku pogrzebowym i próbować na tej podstawie odtworzyć strukturę społeczną. Natomiast o życiu codziennym ówczesnych ludzi, o etapie *ante mortem*, wiemy dość mało². Nieco przesadnie można stwierdzić, że wiemy, na co umierali i jak spoczywali na wieczność, ale nie wiemy, jak żyli.

² Pomijam tu studia przyrodnicze nad paleodietą, chorobami, patologicznymi zmianami szkieletu itd., które dostarczają wprawdzie wielu pośrednich informacji na temat życia dawnych ludzi, niemniej są to badania oparte na materiale *post mortem*. Zdaję sobie też sprawę, że w pierwotnych społeczeństwach świat zmarłych i świat żywych były ze sobą ściśle związane i wzajemnie się przenikały (obszernie i szczegółowo na ten temat np. K. SKÓRA 2015).

¹ *Past societies* – P. URBAŃCZYK 2016.



Ryc. 1. Plan osad i zagród z okresu przedrzymskiego odsłoniętych na terenie wsi Grøntoft na zachodniej Jutlandii, zamieszkiwanych przez ponad 400 lat. Wg: C.J. BECKER 1982 i P.O. RINDEL 2010. Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 1. Plan of the Pre-Roman Iron Age settlements and farmsteads uncovered at Grøntoft in Western Jutland, occupied for more than 400 years. After: C.J. BECKER 1982 & P.O. RINDEL 2010. Graphics: J. Schuster

Tego stwierdzenia nie powinno się oczywiście uogólniać, czyniąc to deprecjonowalibyśmy bowiem osiągnięcia tych badaczy, którzy z sukcesami od wielu dekad zajmują się zagadnieniem starożytnego budownictwa w Europie Środkowej i Północnej: należy podkreślić, że w niektórych krajach lub regionach wspomnianej dysproporcji między stanem wiedzy dotyczącej kultury „martwej” a stopniem poznania kultury „żywej” już nie ma lub nawet relacje te są wręcz odwrotne³ (Ryc. 1). W in-

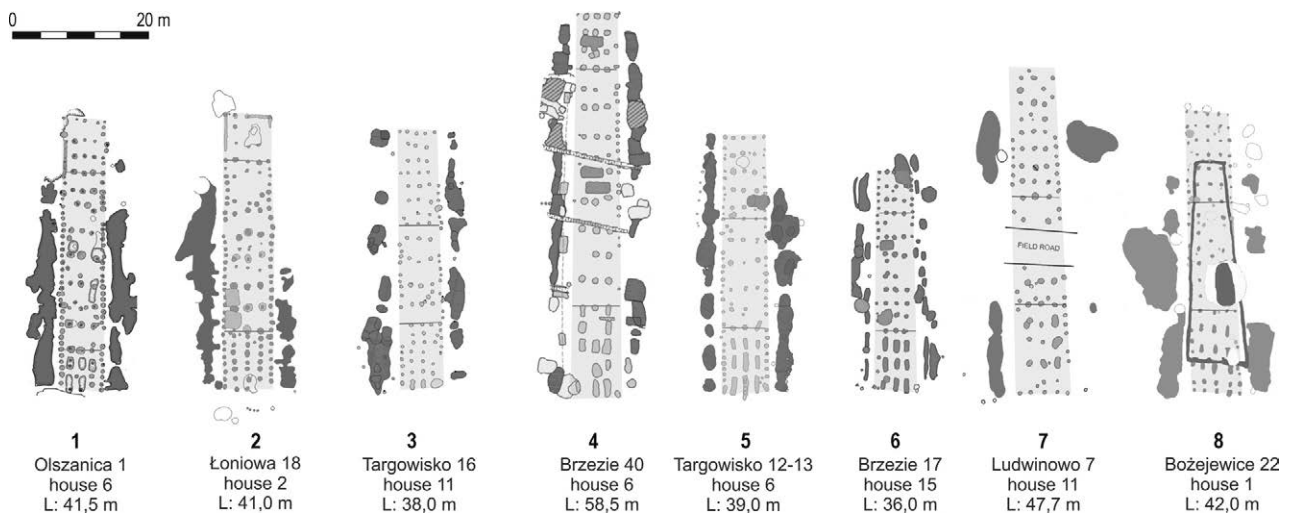
nych częściach Europy, w tym na ziemiach polskich, stan badań nad osadami starożytnymi jest nadal – pomimo ewidentnych postępów – niezadowolający⁴. Dotyczy to nie tylko epoki żelaza⁵, ale również epoki brązu.

Niniejszy artykuł jest próbą korelacji wyników badań nad budownictwem i osadami z epoki żelaza (głównie z okresu wpływów rzymskich i okresu wędrówek ludów)

⁴ Zob. zwłaszcza: A. MICHAŁOWSKI 2011, 9, 11; J. SKOWRON 2014, 8.

⁵ W niniejszym tekście w odniesieniu do tysiącletniego odcinka późnej starożytności, obejmującego okresy przedrzymski, wpływów rzymskich oraz wędrówek ludów, stosować będę nazwę „epoka żelaza”, aby uniknąć konieczności ciągłego powtarzania tej sekwencji pojęć.

³ Mam tu na myśli np. Niderlandy, gdzie obecnie bada się więcej osad niż cmentarzysk.



Ryc. 2. Długie domy kultury ceramiki wstęgowej rytej z Kujaw i Małopolski. Wg: L. CZERNIAK 2018

Fig. 2. LBK long-houses from Kuyavia and Lesser Poland. After: L. CZERNIAK 2018

w zachodniej części Europy Środkowej i w Skandynawii z rezultatami takich badań w Polsce. Nie jest to zadanie łatwe. Pierwszym krokiem musi tu być przełamanie pewnej bariery, jaką stanowi przeświadczenie, że na wschód od Odry w starożytności „mieszkało się inaczej” niż na zachód od niej (i na północ od Bałtyku)⁶. Postaram się niżej udowodnić – co czyniłem już wcześniej⁷ – że źródłem tego aksjomatu jest tylko i wyłącznie stan badań oraz będący jego wynikiem błędny obraz ówczesnych domów i osad⁸. Spróbuję też wykazać, że konieczna jest zmiana postrzegania starożytnego budownictwa, zwłaszcza w aspekcie przestrzennej organizacji osad. Zbyt częste jest unikanie trudu starannej, a przez to oczywiście żmudnej, analizy obiektów archeologicznych pod kątem możliwych rekonstrukcji domów naziemnych – częściowo z obawy przed nieprawidłową interpretacją, częściowo z braku odpowiedniej wiedzy czy z uwagi na przyzwyczajenia i rutynę badawczą, ale często także bez refleksji nad prawami statyki i metodami ciesielskimi. Powstała w ten sposób (pozorna) przepaść między dwoma (przecież sztucznie stworzonymi) strefami „barbarzyńskiej” Europy, *de facto* uniemożliwiająca studia porównawcze nad materiałami archeologicznymi w obrębie tzw. *Germania magna* jako całości. Akceptacja takiego stanu rzeczy prowadzi do re-

zygnacji z jednej z podstawowych metod pracy nad materiałem archeologicznym.

Historia budownictwa w Europie Środkowej i Północnej nie jest linearna. Budownictwo przechodziło okresy rozwoju technologicznego lub przeciwnie, powrotu do tradycyjnych form; w różnych regionach zmiany te przebiegały w różnym tempie. Rzemiosło ciesielsko-budowlane bywa zresztą bardzo konserwatywne. Niemniej, jeśli szukać jakiegoś nadrzędnego wymiaru tej historii, który streszczałby dzieje „sztuki wzniesienia domu”, to najlepiej oddają go słowa Adelharta Zippeliusa⁹ z artykułu poświęconego starożytnym domom trójnawowym: byłoby to „dążenie do uwolnienia planu domu od konstrukcji wewnętrznych oraz do swobody w kreacji jego przestrzeni”. Chodziło mu przede wszystkim o stopniowe uwalnianie wnętrza od pionowych elementów nośnych.

Próbując dostosować strukturę domu do własnych potrzeb, człowiek zamieszkujący Europę Środkową i Północną już w neolicie stworzył uniwersalny budynek (Ryc. 2), który nazywamy *długim domem* (z niem. *Langhaus*, ang. *long-house*). Budynek ten nie jest jednak tworem jednolitym. W różnym czasie i na różnych terenach funkcjonowały jego liczne warianty, wydzielane w osobne typy o swoistych cechach konstrukcyjnych i układzie elementów nośnych. Podobnie jak klasyfikacje zabytków i analiza rozprzestrzenienia ich typów, wariantów i odmian, tak i analiza typów domów pomaga nam ustalić specyfikę regionalnych społeczności, śledzić ich rozwój oraz odtwarzać strefy wspólnej tradycji i sieci kontaktów. Zaryzykuję w tym miejscu stwierdzenie, że tradycje budowlane odzwierciedlają tę specyfikę nawet lepiej niż na przykład

⁶ To w pewnym stopniu wyważanie otwartych drzwi, ale podkreślenie tej konstatacji uznałem za konieczne. Uważam, że stosunkowo ostrożne stwierdzenie, iż *W rzeczywistości budownictwo mieszkalne dużo silniej, niż dotychczas przypuszczano, nawiązywało do sytuacji panującej na całym obszarze Europy Środkowej* (A. MICHAŁOWSKI 2011, 9), obecnie można już formułować o wiele bardziej kategorycznie.

⁷ J. SCHUSTER 2012; 2019.

⁸ Por. też: A. MICHAŁOWSKI 2011, 9, 171 nn.

⁹ A. ZIPPELIUS 1953, 23.

zapinki, których formy ulegały szybkim zmianom, zgodnie ze zmianami mody oraz pod wpływem wielostronnych kontaktów. Wyodrębnione typy domów można grupować w nadrzędnych kategoriach, a na ich podstawie identyfikować strefy o spójnych tradycjach budowlanych (niem. *Hauslandschaften*)¹⁰. W odpowiednich pracach tereny na wschód od Odry jeszcze nie znalazły swojego miejsca. Warto przytoczyć tu zdanie o budownictwie kultury przeworskiej, które odnieść można do całego obszaru Polski: (...) *znajdujemy się obecnie w punkcie wyjściowym, rozpoczynając dopiero poszukiwania (...) właściwego modelu i schematu konstrukcji tutejszych domów*¹¹. Aby takie zadanie wykonać, potrzebne są odpowiednie narzędzia i wzory. Dostarczają ich nam wyniki niemal stuletnich, intensywnych badań nad domami i osadami w Niderlandach, północnych Niemczech i w południowej Skandynawii. Dostęp do nich dla badaczy polskich jednak jest ograniczony z powodu kolejnej bariery, tym razem językowej. W dodatku informacje na interesujący nas temat rozproszone są w literaturze, nad którą zapanować można tylko dzięki wieloletnim studiom nad tą problematyką. Z tego też względu zdecydowałem się przedstawić przegląd najważniejszych kwestii dotyczących starożytnego budownictwa, zdając sobie oczywiście sprawę, że uwzględnienie i omówienie wszystkich jego aspektów w epoce żelaza nie jest możliwe w jednym, nawet dość szeroko zakrojonym, artykule.

Na wstępie koniecznych jest kilka słów odnośnie do stosowanej terminologii. Nieraz będę mówić o odkryciu gdzieś *długiego domu*, choć przecież jestem świadom, że właściwie nie odkryto tam samego budynku, tylko pozostałości po nim w postaci jam i przebarwień, w najlepszym wypadku resztek dolnych części (baz) słupów. Określenie to jest więc pewnym skrótem myślowym, wynikającym z jednej strony z wygody, ale z drugiej z dążenia do wyeliminowania powtarzających się, skomplikowanych sformułowań. To samo dotyczy określenia *słup* w opisach poszczególnych domów – chcę uniknąć powielania pojęcia *dołek posłupowy* oraz, jako konsekwencji jego „prawidłowego” stosowania, złożonych wielowrazowych określeń.

Kolejna kwestia dotyczy słownictwa ciesielskiego, budowlanego i architektonicznego. W literaturze archeologicznej brak jest jednolitej terminologii, nieraz też w języku polskim nie ma odpowiedników dla pojęć stosowanych w obcojęzycznych pracach poświęconych budownictwu¹².

Czasem odpowiednie wyrazy są tak rzadko używane lub obce archeologom, że czytelnik może ich nie znać, dlatego też niżej stworzyłem odpowiedni tezaurus obejmujący najważniejsze terminy, których używam w tekście, zawsze zapisanych kursywą.

2. TEZAUZUS

Część inwentarska – izba domu do chowu zwierząt¹³.

Część mieszkalna – izba domu przeznaczona dla czynności i przebywania człowieka; często zawiera palenisko.

Dach stojący – krokwie opierają się („stoją”) na płatwie dolnej lub na belkach ułożonych poprzecznie względem domu (mogą być one identyczne z *płatwami środkowymi*) na zewnętrznych słupach.

Dach wiszący – krokwie przymocowane są tylko do płatwy kalenicowej („wiszą”).

Jednostka słupowa – podstawowa część funkcjonalna domu, tworzona przez jeden lub kilka ułożonych bardzo blisko siebie słupów (często – ale nie zawsze – w tym samym wkopie).

Jętka – pomocniczy, usztywniający element konstrukcji dachu; mniejsza belka ułożona poziomo i w poprzek do dłuższej osi budynku, łącząca parę krokwi w połowie ich długości lub wyżej.

Kalenica – grzbiet dachu.

Konstrukcja sztendarowa – ciężar dachu spoczywa na pionowych elementach nośnych, które stoją na powierzchni gruntu, zazwyczaj na kamiennych lub drewnianych podwalinach. Elementy te nie są wkopane w ziemię i z tego powodu są nieuchwytne podczas wykopalisk (ewentualnie można znaleźć ich kamienne podkładki).

czeski) słownik tradycyjnego budownictwa drewnianego (L. VOLMER, W.H. ZIMMERMANN 2012).

¹³ Określenie *inwentarskie* zapożyczyłem z literatury poświęconej polskiemu budownictwu ludowemu (np. I.F. TŁOCZEK 1973). Zabieg taki był potrzebny, aby część długiego domu przeznaczoną dla zwierząt, ale – jak pokażą przywołane niżej przykłady – nie jednego tylko gatunku, opisać pojęciem neutralnym. Języki germańskie znają jedno słowo (ang. *stable/stall*, niem. *Stall*, duń. *stald*, niderl. *stal*) oznaczające wszystkie pomieszczenia tego typu (stajnia, obora, chlewnia, owczarnia, kurnik); znalazło ono zastosowanie w określeniu domu przeznaczonego dla ludzi oraz zwierząt (niem. *Wohnstallhaus*, niderl. *woonstalhuis*). Adekwatnym terminem w języku polskim byłaby właśnie *część inwentarska*.

¹⁰ Np. H.-J. NÜSSE 2014.

¹¹ A. MICHAŁOWSKI 2011, 11. Wprawdzie próbę włączenia pewnych regionów Polski do katalogu stref tradycji budowlanych zaprezentował ostatnio HENRYK MACHAJEWSKI (2020, 326, mapa 7.2), jednak w moim przekonaniu jest to zabieg przedwczesny.

¹² Łuki tej nie wypełnia, niestety, nawet wielojęzyczny (francuski, angielski, niemiecki, holenderski, duński, norweski, szwedzki, polski,

Krokiew – konstrukcyjny lub niekonstrukcyjny element dachu, belka ułożona ukośnie do ziemi, łącząca *platew dolną* z *płatwią kalenicową*. Konstrukcyjną częścią dachu jest wówczas, gdy „stoi”, czyli razem z przeciwległą (po drugiej stronie dachu) *krokwią* tworzy szkielet dachu (konstrukcja bez *płatwi*). Niekonstrukcyjna jest wtedy, gdy przymocowana jest do *płatwi* i wystaje wspornikowo poza punkt oparcia w *płatwi*. Do *krokwi* przymocowane są *łaty dachowe*.

Łata dachowa – przymocowana do *krokwi* pozioma listwa, na której ułożone są pokrywy dachu.

Naroże (dachowe) – ukośnie ułożony grzbiet powstający na styku dwóch *połaci* dachu (czterospadowego, naczółkowego lub półszczytowego).

Okap (nadwieszenie dachu, wysięg dachu) – część *połaci* bocznej dachu wystająca poza ścianę.

Platew – konstrukcyjny element dachu; ułożona poziomo belka łącząca elementy dachu zorientowane w poprzek budynku; zazwyczaj również podkładka dla *krokwi*. *Płatew kalenicowa*: pozioma belka w grzbiecie dachu; *platew stropowa* lub *dolna*: pozioma belka na górnej krawędzi ściany lub pod dolną krawędzią dachu; *platew środkowa*: pozioma belka w połowie wysokości dachu.

Połąć – płaszczyzna poszczególnych części pokrycia dachu.

Półsocha (wieszak) – belka ustawiona pionowo na belce ułożonej poprzecznie względem dłuższej osi domu, podpórka *ślemienia*.

Przęsło – złożony, podstawowy element budynku trójnawowego; para słupów nośnych, połączonych ze sobą belką ułożoną poprzecznie do dłuższej osi domu (określenie umownie używane również w wypadku pary słupów, które nie tworzą *przęsła sensu stricto*, ponieważ słupy te są łączone z sąsiadującymi najpierw w kierunku dłuższej osi budynku, a dopiero potem poprzecznie).

Rozpiętość (rozpiętość przęsła) – odległość pomiędzy słupami jednej pary będącej elementem konstrukcji nośnej.

Rozstęp – odległość pomiędzy dwoma *przęslami* będącymi elementami konstrukcji nośnej.

Sień – mała izba długiego domu, usytuowana pomiędzy częścią *mieszkalną* a częścią *inwentarską*, niekoniecznie tylko w rozumieniu „korytarza” (może być również miejscem warsztatu).

Słupy boczne – wszystkie słupy w obrębie *strony okapu* (często określone jako *słupy ściennie*).

Słupy ściennie – słupy w obrębie lub blisko ścian (patrz wyżej).

Strona (ściana) okapu – dłuższa strona (ściana) domu.

Strona (ściana) szczytowa – krótsza strona (ściana) domu.

Socha – podpórka/nośny słup *ślemienia*. W literaturze dotyczącej słowiańskiego budownictwa ludowego *socha* jest określana jako słup z naturalnymi lub wyciętymi albo przymocowanymi widełkami¹⁴. Jako że możliwe jest zarówno inne uformowanie głowy słupa nośnego *ślemienia*, jak i łączenie *sochy* i *ślemienia*, to określenie *socha* właściwie nie jest adekwatne. Aby uniknąć skomplikowanych sformułowań będę jednak konsekwentnie posługiwał się tym pojęciem w odniesieniu do wewnętrznych słupów nośnych budynków dwunawowych.

Szczyt – krótsza strona domu.

Szkielet konstrukcji/domu – (niem. *Kerngerüst*, niderl. *kernstructuur*) struktura powstała ze wszystkich, połączonych ze sobą *przęseł* słupów nośnych domu trójnawowego, tworząca jego rdzeń konstrukcyjny.

Ślemię – część konstrukcji sochowej; belka ułożona poziomo w miejscu *kalenicy*, może pełnić funkcję *płatwi kalenicowej*.

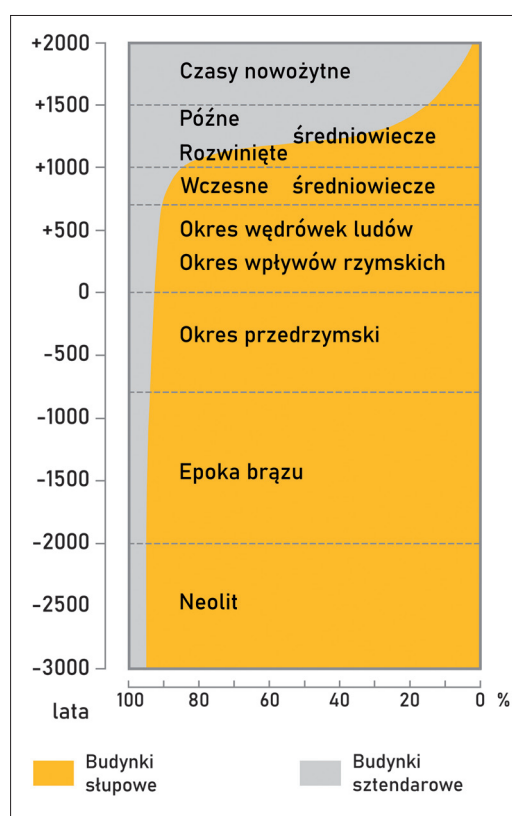
Wiązanie – konstrukcyjnie połączona ze słupami *ścian okapu* para słupów *przęsła* (w budynkach trójnawowych) lub *socha* (w domach dwunawowych).

Zastrzał ukośny – ułożona ukośnie krótka belka usztywniająca połączenie pionowego i poziomego elementu; przede wszystkim podpierająca belkę poziomą.

3. JAMA POSŁUPOWA, CZYLI KRÓTKA HISTORIA POCZĄTKÓW ARCHEOLOGII OSADNICZEJ

Kluczami do sukcesu wszelkich studiów nad budownictwem od neolitu po epokę żelaza z jednej a badań nad rozplanowaniem i rozwojem osad z drugiej strony są dwa pojęcia: dolka posłupowa i przestrzeni. Pierwszy odnosi się bezpośrednio do obiektu archeologicznego *sensu stricto* oraz do jednostki podstawowej, rekonstruowanej

¹⁴ Por. A. MICHAŁOWSKI 2011, 62 nn.



Ryc. 3. Udział technik słupowych i sztendarowych od neolitu do czasów nowożytnych. Oprac. graficzne: J. Schuster (na podstawie: W.H. ZIMMERMANN 1998)

Fig 3. Proportional changes in usage of earth-fast and non-earth-fast post from the Neolithic until modern times. Graphics: J. Schuster (based on W.H. ZIMMERMANN 1998)

na jego podstawie (dom, spichlerz, płot, palisada itp.), a drugi do możliwości rozpoznawczych, uwarunkowanych wielkością przebadanej powierzchni, a tym samym do obiektu nadrzędnego (gospodarstwo/zagroda, osady itd.). W Europie Środkowej i Północnej człowiek, odkąd osiadł na stałe w jednym miejscu, pozostawił charakterystyczne ślady w ziemi – przy czym „stałe” jest tu pojęciem względnym. Materiały wybrane do budowy, sposób konstrukcji budynków, warunki środowiskowe oraz poziom technik i metod uprawy w ramach samowystarczalności ekonomicznej powodowały bowiem dość częste zmiany lokalizacji tak samych domów, jak i całych osad, o czym niżej. To, że możemy jednak mówić o stosunkowo osiadłym trybie życia człowieka, jest wynikiem stacjonarnego charakteru jego głównego źródła utrzymania: pola ornego¹⁵. W pobliżu tego właściwego „centrum życia” człowiek

¹⁵ Pomijam tu grupy, których ekonomia opierała się na hodowli, jako że w czasach późnej starożytności w Europie Północnej i Środkowej były one raczej wyjątkami, uwarunkowanymi czynnikami środowiskowymi, np. brakiem miejsca na uprawę – co dotyczyło choćby mieszkańców osad typu Wurt z przybrzeżnej strefy Morza Północnego.

zakładał kompleksowe struktury, składające się z budynków i całej infrastruktury gospodarczo-ekonomicznej. Domy były dla człowieka nie tylko schronieniem, ale również – a może nawet bardziej – miejscem jego działalności gospodarczej¹⁶. Wspomniane wyżej *charakterystyczne ślady w ziemi* są pozostałościami stosowanej przez niemal całą starożytność techniki budowy domów, polegającej w głównej mierze na kotwiczeniu w ziemi podstawowych elementów budowli – drewnianych słupów¹⁷. Stosowano, oczywiście, także inny sposób, który – jeśli w ogóle – pozostawiał mało śladów w ziemi: *konstrukcję sztendarową*, w której pionowy element nośny ustawiano na powierzchni gruntu na podwalinie drewnianej lub kamieniu¹⁸. Ta metoda mniej lub bardziej w pełni naziemnej budowy domu była stosowana już w neolicie, ale większe znaczenie zyskała dopiero u progu średniowiecza, a później niemal zupełnie wyparła konstrukcję słupową¹⁹ (Ryc. 3). Przykład świetnie zachowanej kamiennej podwaliny domu z młodszej epoki brązu odkryto w Groß Jauer na Dolnych Łużycach²⁰.

Z wyżej wymienionych faktów wynika kapitalne znaczenie niepozornego obiektu archeologicznego – dołka posłupowego – dla badań nad starożytnym budownictwem i osadnictwem. Pierwszy szczegółowy opis obiektu archeologicznego, który nazywamy „jamą posłupową/dołkiem posłupowym” (ang. *post hole*, duńsk. *stolpehul*, niderl. *paalkuil*, niem. *Pfostenloch*) zawdzięczamy Albertowi Kiekebuschowi²¹ (1870–1935), pracownikowi i później dyrektorowi oddziału *Märkisches Museum* w Berlinie. Pisał on wprawdzie doktorat u Gustafa Kossinny w Berlinie, jednak określał siebie jako ucznia Carla Schuchhardta (1859–1943), jednego z założycieli *Römisch-Germanische Kommission* we Frankfurcie nad Menem. Ten z kolei od 1899 roku prowadził wykopaliska na terenie rzymskiego obozu legionowego z czasów panowania Augusta w Haltern na północnym skraju Zagłębia Ruhry, podczas których po raz pierwszy w tak szerokim zakresie zwracano uwagę na pozostałości dawnych założeń słupowych. Badania w Haltern można tym samym uznać za początek nowoczesnej archeologii osadniczej. Gdy w styczniu 1904 roku cesarz Wilhelm II wizytował wykopaliska w Hal-

¹⁶ Dążenie do zapewnienia prywatności (A. MICHAŁOWSKI 2011, 7) raczej nie było w starożytnej Europie Północnej i Środkowej bodźcem do wznoszenia domów, ale efektem wtórnym, jaki pojawił się już na innym etapie rozwoju cywilizacyjnego.

¹⁷ W.H. ZIMMERMANN 1998, 19.

¹⁸ W.H. ZIMMERMANN 1998 – odróżnia on słup (*Pfosten*) jako wkopany w ziemię element nośny od sztendara (*Ständer*), czyli elementu niewkopanego w ziemię. Na temat terminologii w związku z tłumaczeniem określeń *Ständer* i *Ständerbau* na język polski patrz: A. MICHAŁOWSKI 2011, 71 nn.

¹⁹ Ostatnio W.H. ZIMMERMANN 2016.

²⁰ E. BÖNISCH 1999, 79, ryc. 75.

²¹ A. KIEKEBUSCH 1923, 29 nn.

tern, Schuchhardt wypowiedział słynne zdanie: „Nie ma nic trwalszego od porządnej dziury”²². W latach 1908, 1909 i 1911 Schuchhardt badał wykopaliskowo tzw. *Römerschanze* koło Poczdamu – grodzisko kultury łuszyckiej, ponownie użytkowane przez średniowiecznych Słowian²³. Przeniósł on wówczas na grunt archeologii „barbarzyńskiej” świadomość poznawczej wartości jamy posłupowej²⁴. W badaniach *Römerschanze* uczestniczył wspomniany wcześniej Albert Kiekebusch – nowatorskie metody badawcze Carla Schucharda zrobiły na nim ogromne wrażenie²⁵.

W publikacji własnych badań na osadzie z epoki brązu w Buch²⁶ Kiekebusch na dziewięciu stronach rozpiął się na temat jam posłupowych, analizując ich wypełnienia, sposoby wstawienia słupa (wbity lub wkopany), przyczyny jaśniejszej lub ciemniejszej barwy wypełnisk, pozostałości drewna, proces rozkładania się słupa, stabilizowanie słupów kamieniami, podkładki kamienne, proces powstania jam posłupowych w ich dzisiejszej postaci a wreszcie ich krawędzie. Tak szerokie omówienie obiektów, występujących przecież na stanowiskach archeologicznych tysiącami, może się nam wydawać przesadne²⁷, niemniej należy pamiętać, że wówczas jeszcze wielu badaczy starożytności trzeba było przekonywać do naukowej wartości tych obiektów²⁸. W publikacji Kiekebusch zamieścił zdjęcie i rysunek tzw. *Bucher Profil* („profilu buchowskiego”), ilustrując nimi metodę badawczą polegającą na analizie przebarwień (czyli *de facto* obiektów archeologicznych) w planie i w przekroju²⁹ (Ryc. 4).

Badania na *Römerschanze* przyczyniły się – pośrednio – do wprowadzenia „jamy posłupowej” do kanonu archeologii osadniczej w Wielkiej Brytanii. W pracach tych uczestniczył Gerhard Bersu (1889–1964), późniejszy dyrektor Römisch-Germanische Kommission (1931–1935).

²² *Nichts ist dauerhafter als ein ordentliches Loch*. Schuchhardt cytował Georga Loeschkego (1852–1915), uczestniczącego w badaniach w Haltern archeologa, który zajmował się strefą śródziemnomorską (R. ASSKAMP 2012, 279).

²³ D.-W.R. BUCK 2000.

²⁴ Badania te niemal natychmiast znalazły oddźwięk w literaturze. Otóż RICHARD HESSLER (1912, 7), publikując wyniki wykopalisk na starożytnej osadzie w Hasenfelde na Ziemi Lubuskiej, ogłosił, że odkrycie przez Carla Schucharda „jamy posłupowej” jest początkiem nowego etapu badań nad starożytnością i entuzjastycznie podkreślał, że zyskaliśmy dzięki temu nowe źródła dla tych studiów – osady.

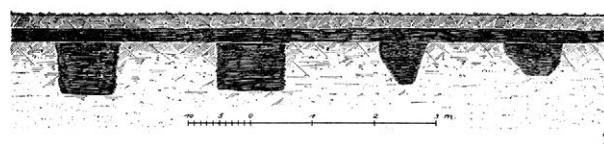
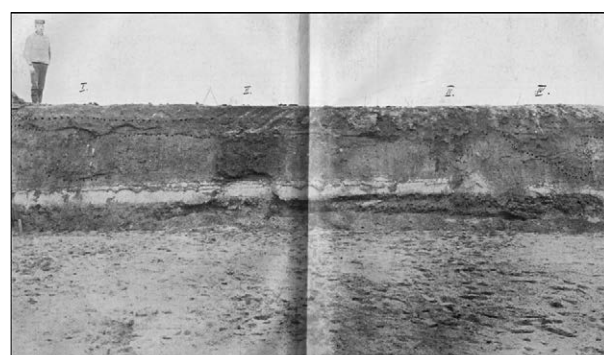
²⁵ A. LEUBE 1998c, 4.

²⁶ Nowoczesne opracowanie wyników tych badań: B. WANZEK 2001.

²⁷ *Nota bene* już wówczas były głosy, że owe rozważania są za obszerne jak na jamę posłupową – por. recenzje monografii A. Kiekebuscha autorstwa H. LEHNERA (1923, 119).

²⁸ Cytowany już R. HESSLER (1912, 10) skarżył się, że niektórzy renowowani prahistorycy ponoć nie zechcieli wizytować *klasycznych już wykopalisk w Buch*. Nie miał jednak wątpliwości co do tego, że w przyszłości działalność ta (badania osad i domostw) będzie ogólnie uznana.

²⁹ A. KIEKEBUSCH 1923, 13, ryc. 2, tabl. I/II.



Ryc. 4. „Profil buchowski” (*Bucher Profil*) – pierwszy w historii badań udokumentowany przekrój jam i dołków posłupowych na stanowisku prehistorycznym, wykonany podczas wykopalisk na osadzie z epoki brązu w miejscowości Buch (dzisiaj część Berlina). Wg: A. KIEKEBUSCH 1923

Fig. 4. ‘The Buch profile’ (*Bucher Profil*) – the first ever documented vertical section of pits and post holes at a prehistoric site made during the excavation of a Bronze Age settlement at Buch, today a part of Berlin. After: A. KIEKEBUSCH 1923

W 1937 roku prześladowany przez nazistów Bersu wyemigrował do Wielkiej Brytanii, gdzie prowadził wykopaliska, stosując i propagując metody Carla Schucharda³⁰.

Koniec XIX i początek XX wieku to czas przełomu w archeologii osadniczej również w krajach skandynawskich. Tu jednak droga była nieco inna niż na kontynencie, prowadziła bowiem – kolokwialnie mówiąc – od ogółu do szczegółu. Warunki geograficzne, a także sposoby budowy domów, nieraz dość różniące się od metod stosowanych w Europie Środkowej, sprzyjały zachowywaniu się ruin trójnawowych domów z epoki żelaza³¹. Dzięki temu niemal od początku badań osadniczych wiadomo było, że budowano tu podłużne domy z dachami opartymi na regularnie rozstawionych słupach. Otóż w kilku miejscowościach na Gotlandii przebadano budynki – w miejscowej gwarze nazywane *jättegårvarna*, czyli „grobami olbrzymów” – niemal wyrzeźbione w skale, ze ścianami układanymi z kamieni i ziemi, z regularnie ułożonymi płytami kamiennymi – podkładkami sztendarów³². Podobne były ruiny domów z miejscowości Ævestad w Rogaland w Norwegii odsłonięte w 1907 roku; dołki posłupowe jednej z tych budowli były tak dobrze

³⁰ CH. EVANS 1989, 436 nn.

³¹ Podsumowanie: zob. J. MARTENS 2010.

³² F. NORDIN 1888; M. STENBERGER 1935.

Ryc. 5. Kraghede na północnej Jutlandii (Vendsyssel-Thy), dom I (okres przedrzymski). Słupy nośne odkryto tylko w zachodniej części budynku, gdzie znajdowało się też palenisko.

a – skupiska ceramiki; b – kamienie.

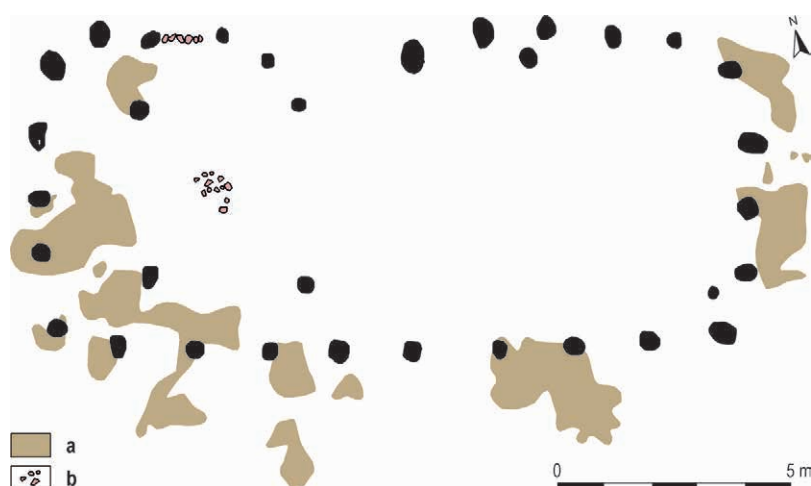
Wg: O. KLINDT-JENSEN 1950.

Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 5. Kraghede on northern Jutland (Vendsyssel-Thy), house I (Pre-Roman Iron Age). Roof-bearing posts were discovered in the western part only, here the hearth was also placed. a – clusters of pottery; b – stones.

After: O. KLINDT-JENSEN 1950.

Graphics: J. Schuster



zachowane, że po deszczu zarysowały się jako wypełnione wodą niecki³³. Domy te datowane są na młodszy okres wpływów rzymskich względnie okres wędrówek ludów. W 1924 roku opublikowano plany odkrytych już w 1906 roku pozostałości spalonych budynków z młodszego okresu przedrzymskiego w miejscowości Kraghede na północnej Jutlandii (Ryc. 5). Słupy tych domów częściowo zachowały się jako zwęglone drewno, co znacznie ułatwiło interpretację odkrytych obiektów³⁴. Domy te, ponownie opublikowane w 1949 roku, miały konstrukcję trójnawową i długość ok. 15 m³⁵. Odkrycia te dowiodły niekwestionowanego już później faktu, że w epoce żelaza w południowej Skandynawii wznoszono podobne, podłużne trójnawowe budynki z podziałem wewnętrznym. W latach 30. XX wieku te długie domy stały się przedmiotem całego szeregu publikacji³⁶.

Prawdziwy krok milowy w archeologii osadniczej przyniosły lata 20. i 30. XX wieku. I tak np. w latach 1923–1934 na terenie osady typu *Wurt* (lub *Wierde*, *Warf*, *terp*), datowanej na młodszy okres przedrzymski i okres wpływów rzymskich, w Ezinge w niderlandzkiej części Fryzji wykopaliska prowadził Albert Egges van Giffen (1888–1973)³⁷. Wymienione nazwy określają, odpowiednio w językach holenderskim, fryzyjskim i dialektach północnoniemieckich, sztuczne pagórki, jakie wzdłuż wybrzeży Morza Północnego usypywano aby uchronić domy przed przyływami morza i powodzią. *Terp* w Ezinge, dziś położony kilka kilometrów na południe od linii brzegowej, pierwotnie znajdował się w „ziemno-wodnym” regionie na północnym skraju wyspy. Wilgotna gleba sprzyjała zachowaniu się materiałów organicznych, dzięki czemu

van Giffen natrafił na prawdziwe ruiny domów (Ryc. 6). Zachowane do wysokości ok. 1 m pozostałości pozwoliły na „wstąpienie do środka” tych budynków i na takie studia nad długimi domami epoki żelaza, jakie wcześniej nie były możliwe³⁸. W latach 1935–1936 przebadano osadę podobnego typu, datowaną na okres wpływów rzymskich, w Hodorf w rejonie ujścia Łaby³⁹, ale tylko w ramach wykopalisk sondażowych. Prace na skalę podobną jak w Ezinge i o równie spektakularnych wynikach, przeprowadzono dopiero w latach 1954–1963 na terenie osady Feddersen Wierde, położonej w niemieckiej części wybrzeża Morza Północnego⁴⁰. Wspomniane stanowiska – osady typu *Wurt*, skandynawskie osady z domami o ścianach kamiennych oraz osady ze spalonymi domami – nie są reprezentatywne dla Europy Północnej i Środkowej. Większość osad odkrytych na tych obszarach to obiekty położone na glebach piaszczystych, gdzie zazwyczaj zachowywały się nie same słupy lub ich kamienne fundamenty, lecz tylko przebarwienia, przy tym zwykle mało czytelne. Wprawdzie wykopaliska na takich obiektach prowadzono już w latach 30. i 40. XX wieku⁴¹, to jednak ich skala była jeszcze dość mała, co nie pozwalało na rozpoznanie struktury jednostek gospodarczych (zagród) i osad.

W latach 60. XX wieku w ramach dużych projektów badawczych w różnych krajach zaczęto prowadzić szerokopłaszczyznowe prace wykopaliskowe. Zrealizowany w Danii ogólnokrajowy projekt *Settlement and Landscape*⁴² zaowocował szeregiem prac na Jutlandii, m.in. odsłonięciem w Grøntoft ogromnej powierzchni z kilkoma osadami/skupiskami zagród z okresu przedrzymskiego.

³³ H. SCHETELIG 1910, 5.

³⁴ G. HATT 1928, ryc. 25.

³⁵ O. KLINDT-JENSEN 1950, 200 nn., ryc. 125, 126.

³⁶ Np. M. STENBERGER 1933; J. NIHLÉN, G. BOËTHIUS 1933; S. GRIEG 1934.

³⁷ H.T. WATERBOLK 2009, 8 nn., 14, tab. 1.

³⁸ A.E. VAN GIFFEN 1936.

³⁹ W. HAARNAGEL 1937.

⁴⁰ W. HAARNAGEL 1979.

⁴¹ Nauen-Bärhorst, Kablow (J. WERNER 1931; O. DOPPELFELD, G. BEHM 1939; G. BEHM-BLANCKE 1956; 1958; 1989).

⁴² CH. FABECH ET ALII 1999.



Ryc. 6. Ruiny domu 9 na osadzie typu *warf/Wurt* w Ezinge nad Morzem Północnym, północne Niemcy (środkowy okres przedrzymski). Wg: H.T. WATERBOLK 2009

Fig. 6. Foto of the ruin of house 9 from the *warf/Wurt* type settlement at Ezinge at the North Sea, northern Netherlands (Middle Pre-Roman Iron Age). After: H.T. WATERBOLK 2009

skiego⁴³ (Ryc. 1). Koniecznie wspomnieć tu też należy w pełni przebadaną, całkowicie ogrodzoną osadę z okresu przedrzymskiego w Hodde⁴⁴. Znaczny obszar rozpoznano również koło Vorbasse, gdzie odkryto pozostałości osady z młodszego okresu wpływów rzymskich oraz okresu wędrówek ludów⁴⁵.

Po zakończeniu pionierskich badań w Feddersen Wierde, przeprowadzonych w latach 70. XX wieku w ramach projektu *Nordsee-Programm* fundacji *Deutsche Forschungsgemeinschaft* (Niemieckiej Wspólnoty Badawczej)⁴⁶, rozpoczęto prace wykopaliskowe na tere-

nie osady z I–VI wieku n.e. we Flögel, w niemieckiej części południowego wybrzeża Morza Północnego⁴⁷, których wyniki stały się punktem odniesienia nie tylko dla tej części Niemiec. W ramach konkurencyjnego projektu *Erforschung eisenzeitlicher Siedlungen* wschodniobrzeńskiej Akademii Nauk⁴⁸ od późnych lat 60. prowadzono szerokopłaszczyznowe badania osad z młodszego okresu wpływów rzymskich i okresu wędrówek ludów w Tornow na Dolnych Łużycach⁴⁹ oraz w Herzprung w Marchii Wkrzańskiej (północno-wschodnia Brandenburgia)⁵⁰.

⁴³ C.J. BECKER 1965; 1968; 1971; 1982; P.O. RINDEL 2010.

⁴⁴ S. HVASS 1985.

⁴⁵ W większości nieopublikowane. Dotychczas zob.: S. HVASS 1979; 1980; 1983.

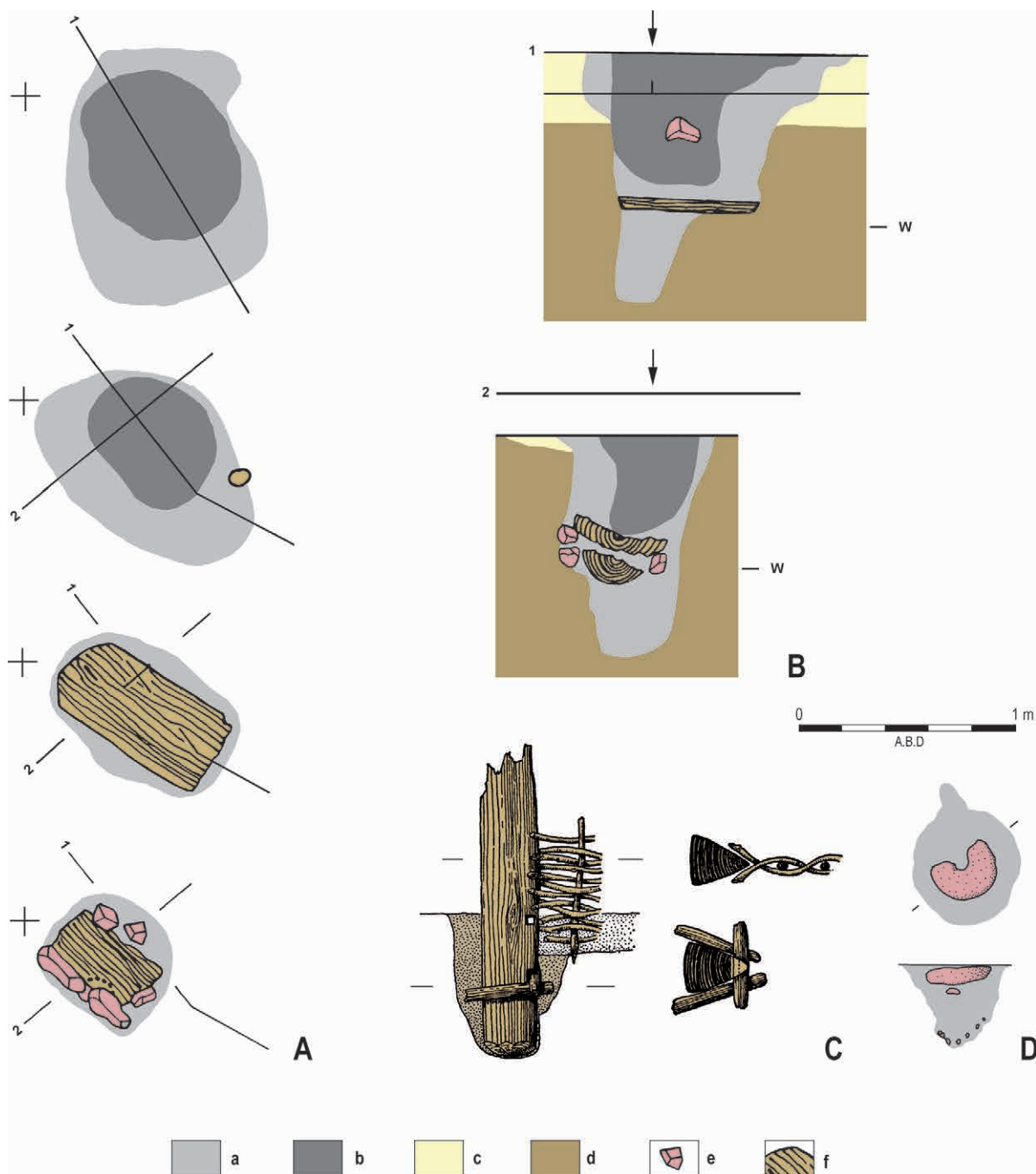
⁴⁶ W. TREUE 1961; G. KOSSACK, K.-E. BEHRE, P. SCHMIDT 1984.

⁴⁷ W.H. ZIMMERMANN 1992; D. DÜBNER 2015.

⁴⁸ F. Horst 1971, 139; 1985, 5.

⁴⁹ J. HERRMANN 1973; A. LEUBE 1989; 1998a; J. SCHUSTER 2004.

⁵⁰ A. LEUBE 1989; 1998a; J. SCHUSTER 2004.



Ryc. 7. Przykłady dodatkowych zabezpieczeń i kotwiczeń słupa. A, B – plany i przekroje dołka po słupie centralnym dwunawowego domu z Klein Körnis, na południe od Berlina. Słup stał na dwóch deskach/dranicach, zaklinowanych kamieniami (w – poziom wód gruntowych; a – jasnoszary piasek; b – czarno-szare wypełnisko negatywu słupa; c – żółty piasek; d – torf; e – kamienie; f – drewno). C – dobrze zachowany słup z domu na osadzie Feddersen Wierde nad Morzem Północnym; słup z dranicy zabezpieczony był tzw. kotwicą słupową (bez skali). D – dołek posłupowy z fragmentem żarna rotacyjnego z Herzsprung w Marchii Wkrzańskiej. Wg: S. GUSTAVS 1998 (A, B), W. HAARNAGEL 1979 (C), J. SCHUSTER 2004 (D). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 7. Examples of post securing and fixing. A, B – plans and cross-sections of the central post hole of a two-aisled long-house from Klein Körnis, to the south of Berlin. The post rested on two planks wedged with stones (w – groundwater level; a – light grey sand; b – black-grey filling of a post negative; c – yellow sand; d – turf; e – stones; f – timber). C – well-preserved post of a house from the settlement Feddersen Wierde at the North Sea; the plank-post was secured with a post anchor (not to scale). D – post-hole with a piece of a rotary quern, from Herzsprung in Uckermark. After: S. GUSTAVS 1998 (A, B), W. HAARNAGEL 1979 (C), J. SCHUSTER 2004 (D). Graphics: J. Schuster

Wprawdzie już na przełomie lat 50. i 60. eksplorowano osadę z wczesnego i środkowego okresu wpływów rzymskich w Wijster w północnych Niderlandach⁵¹, niemniej jej przebadany obszar był nieporównanie mniejszy niż na wymienionych wyżej stanowiskach z Niemiec. Później również w Niderlandach badania osad zaczęto prowadzić z większym rozmachem. W 1974 roku zainicjowano wykopaliska w obrębie miasta Oss w południowej części kraju, od 1979 roku realizowane w ramach tzw. *Maaskant-Project* Uniwersytetu w Leiden⁵², które doprowadziły do odsłonięcia – w wielu nieco rozproszonych wykopach – niezwykle dużej powierzchni na obszarze tzw. *native settlements* z okresu przedrzymskiego oraz z czasów, kiedy rejon ten był częścią Cesarstwa Rzymskiego. Po północnej stronie Renu i Waal, w północnych Niderlandach, położona jest miejscowość Peelo, gdzie w latach 70. i 80., w ramach projektu *Peelo (Biologisch-Archaeologisch Instituut* Uniwersytetu w Groningen) prowadził szeroko zakrojone wykopaliska na kilku sąsiednich stanowiskach osadniczych⁵³. Przebadane osady datowane są od okresu przedrzymskiego do średniowiecza. W latach 80. trzy instytucje: *Rijksdienst voor Oudheidkundig Bodemonderzoek* (Państwowa Służba ds. Wykopalisk Archeologicznych), *Archeologische Werkgemeenschap Nederland* (Towarzystwo Archeologiczne w Niderlandach) oraz *Archeologie Deventer* (Służba Konserwatorska Deventer) zainicjowały realizowane w podobnej skali badania osadnicze w Colmschate we wschodnich Niderlandach⁵⁴. Odkryto tam całe zespoły osadnicze z epoki brązu, epoki żelaza i średniowiecza.

W kolejnych latach przeprowadzono już tyle nowych projektów i badań, że nie sposób wymienić tu je wszystkie; do ich wyników będę się wielokrotnie odwoływał w dalszej części rozprawy.

4. SŁUP – OD OBIEKTU ARCHEOLOGICZNEGO DO ELEMENTU KONSTRUKCJI

Dołek posłupowy ma – w większości wypadków – kształt w przybliżeniu kolisty lub owalny, co może sugerować, że umieszczony w nim słup był okrągły w przekroju; na rysunkach rekonstrukcyjnych często jest tak właśnie przedstawiany⁵⁵. Wspomnieć należy, że na niektórych osadach z północno-zachodnich Niemiec i Niderlandów zarysy jam posłupowych były prostokątne, co interpretowano jako dowód na używanie szerokiego szpadla o prostej

części roboczej⁵⁶. Wydaje się więc, że forma dołka posłupowego zależała nie tylko od przekroju słupa, ale też od użytego do jego wykopania narzędzia.

Słup o okrągłym przekroju – czyli naturalnej formie pnia – nie jest jedyną możliwością. Podczas badań osady typu *Wurt* w Feddersen Wierde nad Morzem Północnym, gdzie dzięki szczególnym warunkom glebowym, związanym z położeniem stanowiska bezpośrednio nad morzem⁵⁷, materiały organiczne zachowały się w niemal doskonałym stanie, odkryto bazy (dolne części) słupów z dranic o trójkątnym przekroju (Ryc. 7:C), jakich na osadzie używano z reguły jako słupów nośnych⁵⁸; co ciekawe, zazwyczaj ustawiano je w jamach o okrągłym zarysie. Nie jest to przykład odosobniony. Zachowane fragmenty pozwoliły stwierdzić, że słupy *przęseł* domu 77 w pobliskim Flögeln były wykonane z dranic o klinowatym przekroju, natomiast słupy wejść miały przekrój czworokątny⁵⁹. Podobnie jak w budynkach z osady Feddersen Wierde⁶⁰ zewnętrzna (korowa) strona dranic skierowana była do wewnątrz domu. Wraz z rosnącym wyczuleniem archeologów na taką możliwość i dzięki sprzyjającym na niektórych stanowiskach warunkom do zachowania się śladów organicznych zwiększa się liczba domów, w których zidentyfikowano dranicę jako słupy nośne. Świetnymi przykładami są datowany na młodszy okres przedrzymski dom z Jerup na wyspie Vendsyssel-Thy⁶¹ oraz dwa domy z młodszego okresu wpływów rzymskich w Ragow i w Klein Körís na południe od Berlina⁶² (Ryc. 8); w Jerup i w Klein Körís zachowały się nawet dolne końce słupów o przekroju w przybliżeniu prostokątnym. Jak pokazują przykłady z Klein Körís (Ryc. 8:3a.3b), to jama była dopasowywana do kształtu słupa, co potwierdzają wydłużone zarysy jam słupów nośnych domu 12 z Ragow (Ryc. 8:1).

W każdym z trzech wymienionych wyżej domów wszystkie słupy nośne były dranicami. Przyczyną użycia nie całych pni, ale tylko ich części, uzyskanych poprzez rozszczępienie pnia wzdłuż, było prawdopodobnie dążenie do zaoszczędzenia budulca. Na osadzie Feddersen Wierde to nie dziwi, bowiem wszystkie pnie musiały być „importowane” z lasów na lądzie. Z tego stanowiska znamy zresztą wypadki wtórnego wykorzystania nadających się do tego słupów, czemu zapewne sprzyjał fakt, że w przeważającej większości były one wykonane z dębiny

⁵¹ W.A. VAN ES 1967.

⁵² H. FOKKENS 1999; D.A. WESSELINGH 1993; 2000.

⁵³ A.C. BARDET ET ALII 1983; P.B. KOOI 1994; 1995; 1996.

⁵⁴ I. HERMSEN 2007, 9 nn.

⁵⁵ Np. J. SKOWRON 2010, ryc. 4.

⁵⁶ I. EICHFELD 2014, 156.

⁵⁷ Podczas swego istnienia osada znajdowała się w zasadzie w strefie przejściowej między morzem a lądem (patrz niżej – rozdz. 9).

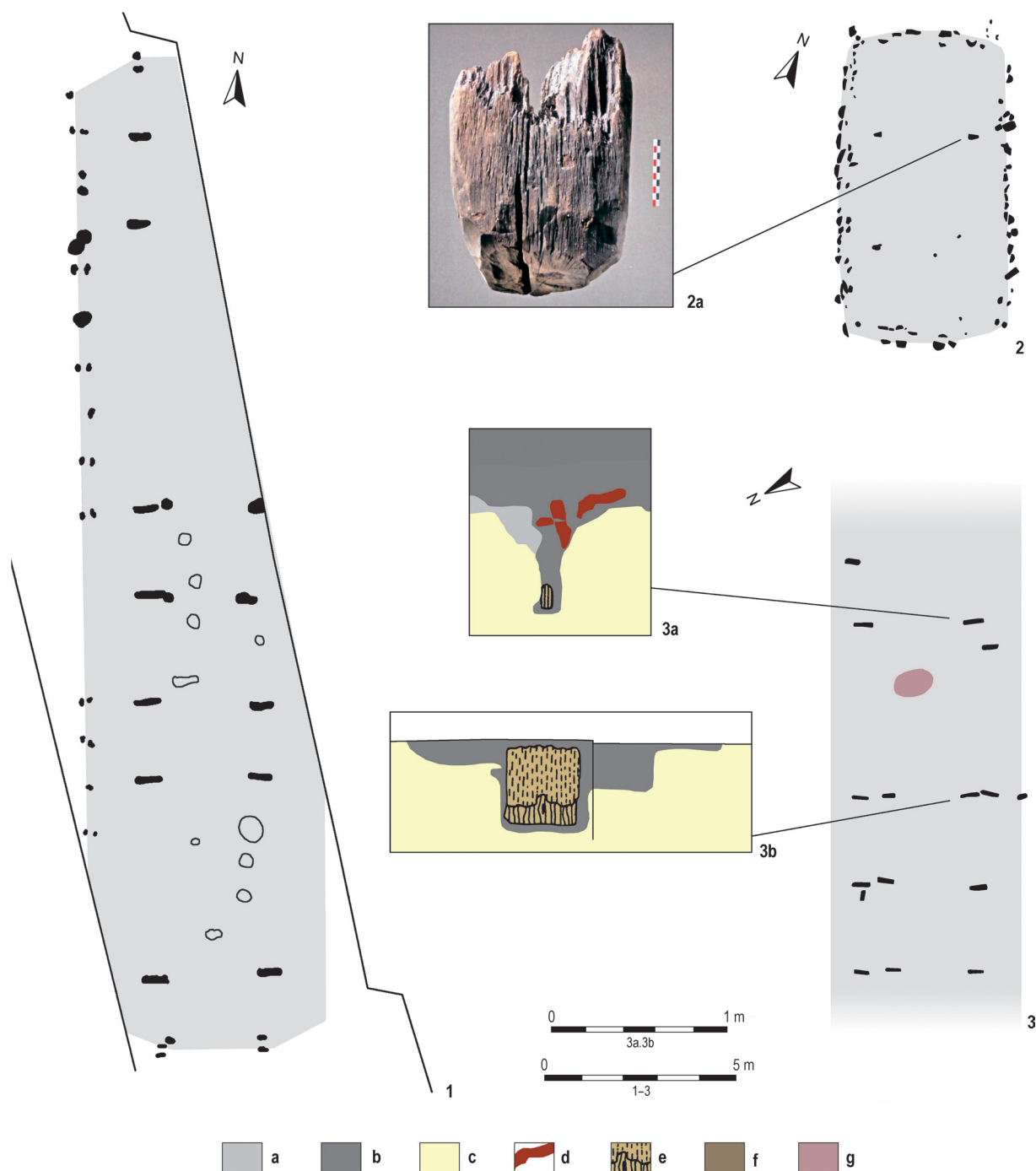
⁵⁸ W. HAARNAGEL 1979, 92.

⁵⁹ D. DÜBNER 2015, 123.

⁶⁰ W. HAARNAGEL 1979, 93.

⁶¹ J. JEPPESEN 2008.

⁶² E. KIRSCH 2006; S. GUSTAVS 1998.



Ryc. 8. Długie domy ze słupami nośnymi z dranic. 1 – R a g o w, na południe od Berlina, budynek 12 (młodszy okres wpływów rzymskich). 2 – dom z J e r u p na Vendsyssel-Thy (młodszy okres przedrzymski). 3 – K l e i n K ö r i s, na południe od Berlina, (młodszy okres wpływów rzymskich: przekrój poprzeczny (3a) i podłużny (3b) dwóch słupów-dranic). a – jasnoszary piasek; b – czarno-szary piasek z domieszką humusu; c – żółty piasek; d – bryłki polepy; e – drewno i (powyżej) drewno rozłożone; f – humus; g – palenisko.

Wg: E. KIRSCH 2006 (1), J. JEPPESEN 2008 (2), S. GUSTAVS 1998 (3). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 8. Long-houses with roof-bearing posts made from shakes. 1 – R a g o w, to the south of Berlin, building 12 (Late Roman Iron Age). 2 – house from J e r u p on Vendsyssel-Thy (Late Pre-Roman Iron Age). 3 – K l e i n K ö r i s, to the south of Berlin (Late Roman Iron Age): transversal (3a) and longitudinal (3b) cross-section of two plank-posts. a – light grey sand; b – dark grey sand, mixed with top soil; c – yellow sand; d – pieces of burnt clay; e – timber (up) and decomposed timber; f – top soil; g – hearth. After: E. KIRSCH 2006 (1), J. JEPPESEN 2008 (2), S. GUSTAVS 1998 (3). Graphics: J. Schuster

(533 na 542 zbadane słupy)⁶³. Twardość tego drewna umożliwiła także stosowanie cieńszych słupów (dranic). Pozostałe wspomniane osady położone są na naturalnie zalesionych obszarach – używanie tam przez cieśli słupów-dranic można tłumaczyć wyczerpywaniem się zasobów drewna w ich najbliższym otoczeniu.

Słupy ściennie, słabsze od nośnych (nieraz z zachowaną korą) na osadzie Feddersen Wierde miały zazwyczaj okrągły przekrój, jednak zdarzały się też słupy o przekroju prostokątnym lub owalnym⁶⁴ (Ryc. 9:1.2). Analogią może być wspomniany już dom 12 z Ragow: zarysy wszystkich jam słupów ściennych były zaokrąglone (Ryc. 8:1). Słupy wejść domów z osady w Feddersen Wierde miały przekrój prostokątny, natomiast *słup ścienny*, tworzący z nimi *jednostkę słupową* – trójkątny⁶⁵.

WBITY CZY WKOPANY?

Brak wprawdzie odpowiednich zestawień statystycznych, niemniej z dużą pewnością twierdzić można, że w przeważającej większości słupy miały tępe dolne zakończenia (Ryc. 9:4.5) i ustawiane były bezpośrednio na dnie jamy. W literaturze nieraz brano jednak pod uwagę możliwość, że zaostrozony słup wbijano w dno jamy. Jeden z autoritetów archeologii osadniczej w Europie, Haio Zimmermann, pisał trafnie, że każdy, kto kiedykolwiek próbował wbić nawet najostrejszy słup w ziemię, szybko zauważy, że to niemal niemożliwe; da się to zrobić tylko w wypadku gruntu bardzo podmokłego, w innym razie trzeba wykopać jamę⁶⁶. Na osadzie Feddersen Wierde odkryto wprawdzie słupy zaostrome (Ryc. 9:1.2), ale, po pierwsze, były to cienkie *słupy ściennie*, a po drugie – mamy tu do czynienia właśnie z gruntem podmokłym; słupy nośne na tym stanowisku były natomiast wstawiane do jam, a nie wbijane.

FUNDAMENTY

Jeśli grunt jest stabilny a gleba dość zwarta to nie ma powodu, aby słup dodatkowo zabezpieczać. W pewnych warunkach jest to jednak niezbędne. I tak np. jeden z głównych słupów domu na osadzie z Klein Köris koło Berlina stał na dwóch deskach, co miało przeciwdziałać zapadnięciu się słupa w grząskim gruncie (Ryc. 7:A.B). Wybór miejsca na osadę okazał się bowiem wyzwaniem dla osadników, jako że tylko pozornie był korzystny: w rzeczywistości pod humusem znajdowała się warstwa żółtego piasku (niemal identycznego ze „zwykłym calcem”), która jednak zalegała na pokładach torfu. Wilgotność torfu i wysoki poziom wód gruntowych sprzyjały zachowaniu się materiału or-

ganicznego, dlatego też na tym stanowisku przetrwało dużo baz słupów. W wypadku wymienionego słupa jego dolnej części już nie było, ponieważ został on wyciągnięty z ziemi. Zabezpieczanie słupów przez podkładanie desek/dranic znamy również ze stanowisk z innych rejonów Europy Środkowej⁶⁷. Na osadzie Feddersen Wierde udało się zaobserwować kilka wariantów kotwiczenia słupa w ziemi – jeden z nich przedstawiam na ilustracji (Ryc. 7:C). Stabilność słupów (głównie nośnych) wspomagano też na inne sposoby. W jamach posłupowych rejestrowane bywają kamienie, klinujące słup w jamie. Na osadzie w Herzsprung w Marchii Wkrzańskiej użyto w tym celu fragmentu żarna rotacyjnego⁶⁸ (Ryc. 7:D) – być może jego kształt pasował do kształtu słupa.

Znamy też przykłady, przede wszystkim z Brandenburgii, dołków posłupowych częściowo wypełnionych bryłkami polepy (kawałkami przepalanej gliny), nieraz w pokaźnej ilości⁶⁹. Aczkolwiek nie można wykluczyć, że są one skutkiem pożaru, to zbyt często taka polepa występuje w dołkach posłupowych budynków nie noszących wyraźnych śladów działania ognia. Prawdopodobnie – zamiast kamieni, które przecież trzeba było nazbierać – wykorzystywano polepę z demontowanych pieców, np. wapienników. Zdarzają się jednak również jamy posłupowe wypełnione surową gliną, jak w domu 1 na osadzie w Herzsprung⁷⁰. Częściej niż w długich domach wzmacnianie słupów przepaloną lub surową gliną można natomiast zaobserwować w znanych ze wschodniej Brandenburgii spichlerzach; obecnie nie wiadomo jeszcze, jak daleki wschodni zasięg ma to zjawisko.

GÓRNE ZAKOŃCZENIE SŁUPA

Kwestia, której zazwyczaj nie można rozstrzygnąć, to wygląd górnego zakończenia słupa, niemniej dysponujemy tu pewnymi wskazówkami, m.in. ze wspomnianej wyżej osady Feddersen Wierde. Można założyć, że często stosowano słupy z naturalnie uformowanym rozwidlonym zakończeniem, na którym spoczywał poziomy element konstrukcji (Ryc. 9:1a.3). Oczywiście, pod uwagę należy brać też inne możliwości, np. słupy zakończone czopem, czego przykładem jest zachowany słup (ścienny) z Feddersen Wierde (Ryc. 9:2.2a).

GŁĘBOKOŚĆ JAMY POSŁUPOWEJ A FUNKCJA SŁUPA

Grubość słupa oraz głębokość jamy, do której był wstawiony, zależna była od jego funkcji. Im większy był ciężar, który słup musiał podtrzymać, tym masywniejszy

⁶³ W. HAARNAGEL 1979, 91.

⁶⁴ W. HAARNAGEL 1979, 72.

⁶⁵ W. HAARNAGEL 1979, 83.

⁶⁶ W.H. ZIMMERMANN 2016, 166.

⁶⁷ Np. Oss-Ussen-*Vesterveld* w południowych Niemczech, dom 71 (D.A. WESSELINGH 2000, 75).

⁶⁸ J. SCHUSTER 2004, 20.

⁶⁹ B. KRÜGER 1987, 56; S. GUSTAVS 1998, 62; M. HOFMANN 1998, 78; J. SCHUSTER 2004, 20; P. FISCHER-SCHRÖTER 2019, 19.

⁷⁰ J. SCHUSTER 2004, 21, 29, tabl. 2.

musiał być on sam i tym lepiej być osadzony. Do takich istotnych konstrukcyjnie należały słupy nośne oraz słupy wejść – co ciekawe, dotyczy to domów o różnej konstrukcji nośnej⁷¹ (Ryc. 10:1.4). Często głębokość jam słupów nośnych była wielokrotnością głębokości jam *słupów ściennych*. Ilustrują to schematy głębokości słupów, dość powszechne w publikacjach niderlandzkich i niemieckich. W przeciwieństwie do nich informacje o głębokości jam posłupowych rzadko podawane są w literaturze skandynawskiej. Fakt, że również w tej części barbarzyńskiej Europy słupy nośne (*szkieletu domu*) były osadzone głębiej niż *słupy ścienne* potwierdzają m.in. pozostałości domów „bez ścian”⁷² oraz publikowane przekroje domów. Przykładem może być plan domu datowanego na V/VI wiek n.e., odsłoniętego na osadzie Dejbjerg na zachodniej Jutlandii. W trzeciej fazie swojego istnienia budynek spalił się do gruntu. Prezentowany w publikacji przekrój (Ryc. 10:2.3) pokazuje dwa istotne fakty: po pierwsze, spągi jam słupów nośnych sięgają o wiele głębiej niż spągi jam *słupów bocznych*, po drugie zaś średnice „cieni” słupów nośnych są znacznie mniejsze od średnic jam tych słupów. Każde to nader ostrożnie podchodzić do kwestii rekonstruowania masywności słupów tylko na podstawie wielkości jam posłupowych.

5. PODSTAWOWE KATEGORIE DŁUGICH DOMÓW

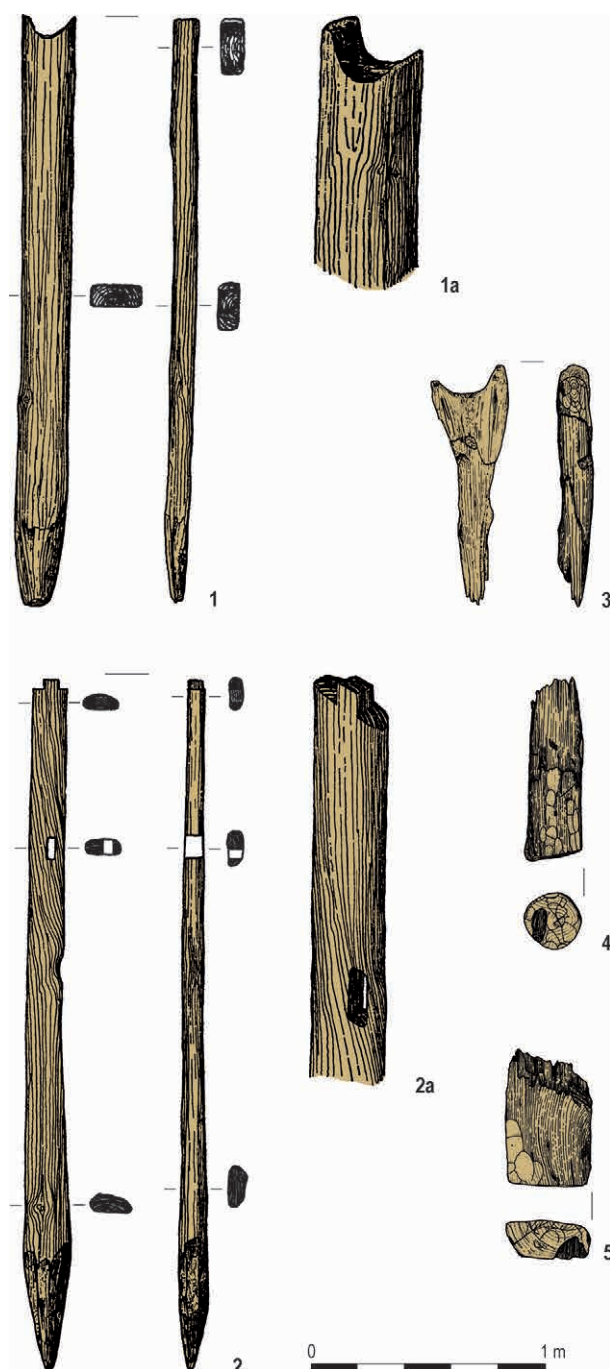
Zasadniczy podział długich domów z epok metali oparty jest na konstrukcji podpór dachu. Zależnie od rozmieszczenia elementów nośnych rozróżniamy domy trzy-,

dwu- i jednonawowe⁷³, niejasna pozostaje kwestia wydzielenia w osobną grupę tzw. domów czteronawowych⁷⁴.

Dom trójnawowy oznaczają dwa rzędy wsporników, powstałych poprzez ułożenie *przęseł* w jednej linii, poprzecznie względem dłuższej osi budynku. W budynkach o takiej konstrukcji ściany nie pełnią funkcji nośnej, a cały ciężar dachu spoczywa na *szkielecie wewnętrznym*. Domy trójnawowe nie są wynalazkiem epoki żelaza. Poja-

⁷³ J. SCHUSTER 2006a, 195.

⁷⁴ Patrz niżej.



⁷¹ Odnosnie do zasadniczego podziału długich domów patrz rozdz. 5.

⁷² Patrz rozdz. 7.

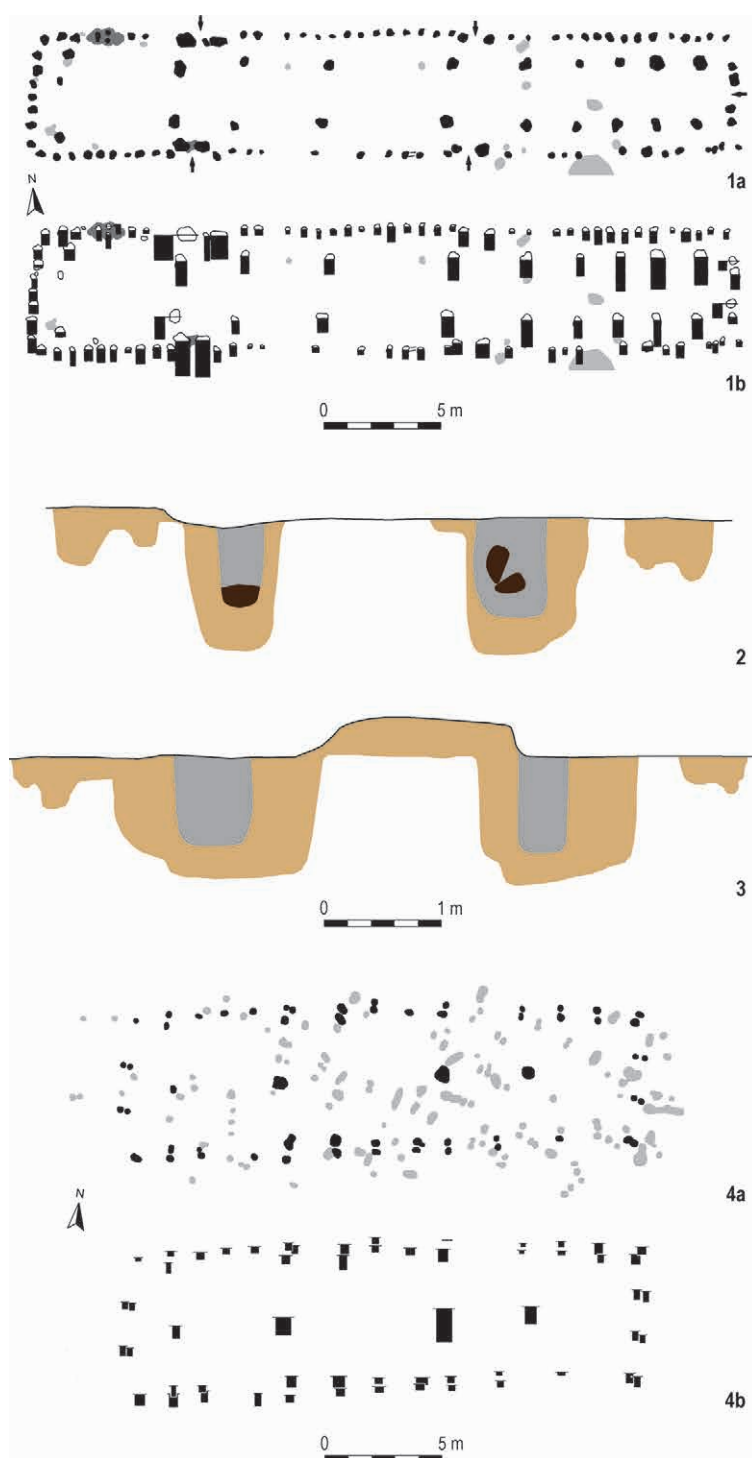
Ryc. 9. Zachowane słupy lub ich fragmenty. 1, 2 – dwa sposoby ukształtowania głowy słupa na przykładzie w całości zachowanych słupów z Feddersen Wierde nad Morzem Północnym (oba to *słupy ścienne*); zwracają uwagę zaokrąglone, wbite w grunt dolne końce słupów; 3–5 – fragmenty słupów z osady w Priorsløkke na wschodniej Jutlandii; głowa słupa (3) jest rozwidlona naturalnie i zapewne lekko obrobiona, dolne końce słupów (4, 5) są prosto ścięte. Wg: W. HAARNAGEL 1979 (1, 2), F. KAUL 1985 (3–5).

Oprac. graficzne: J. Schuster (1a, 2a – bez skali)

Fig. 9. Survived posts or their fragments. 1, 2 – two ways of post heads' forming on the example of fully preserved posts from Feddersen Wierde at the North Sea (both are wall posts); note the pointed bottom ends which were rammed into the ground; 3–5 – fragments of posts from the settlement at Priorsløkke in eastern Jutland; the post's head (3) is naturally forked, probably slightly processed, bottom post ends (4, 5) are straight cut.

After: W. HAARNAGEL 1979 (1, 2), F. KAUL 1985 (3–5).

Graphics: J. Schuster (1a, 2a – not to scale)



Ryc. 10. Przykłady słupów nośnych (i słupów wejść) osadzonych w gruncie głębiej niż pozostałe słupy.

1 – Flögel nad Morzem Północnym, Dolna Saksonia, dom 98 (okres wpływów rzymskich): 1a – plan (czarny: słupy; ciemnoszary: ślady rowów związanych z budynkiem; jasnoszare: obiekty niezwiązane z budynkiem); 1b – schemat głębokości słupów. 2, 3 – Dejbjerg, zachodnia Jutlandia, poprzeczne przekroje domu 6c (okres wędrówek ludów), ze słupami ścian osadzonymi w rowach. Dom spłonął, zwęglone drewno słupów (ciemnobrązowy) częściowo zachowało się w przebarwieniach po słupach (szary). 4 – Oss-Usen, południowe Niderlandy, dom 103 (młodszy okres przedrzymski); 4a – plan (czarny: słupy; jasnoszare: obiekty niezwiązane z budynkiem); 4b – schemat głębokości słupów.

Wg: W.H. ZIMMERMANN 1992 (1), T. EGEBERG HANSEN 1994 (2, 3), K. SCHINKEL 1998 (4).

Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 10. Chosen examples of roof-bearing (and doorway) posts set deeper than the other posts. 1 – Flögel at the North Sea, Lower Saxony, house 98 (Roman Iron Age); 1a – plan (black: posts; dark grey: traces of trenches related to the house; light grey: features not related to the house); 1b – scheme of the posts' depth). 2, 3 – Dejbjerg, western Jutland, cross-section of house 6c (Migration period), with the wall posts placed in trenches. The house burnt down, charred fragments of the posts (dark brown) preserved within the post pipes (grey). 4 – Oss-Usen, southern Netherlands, house 103; 4a – plan; (black: posts; light grey: features not related to the house); 4b – scheme of the posts' depth).

After: W.H. ZIMMERMANN 1992 (1), T. EGEBERG HANSEN 1994 (2, 3), K. SCHINKEL 1998.

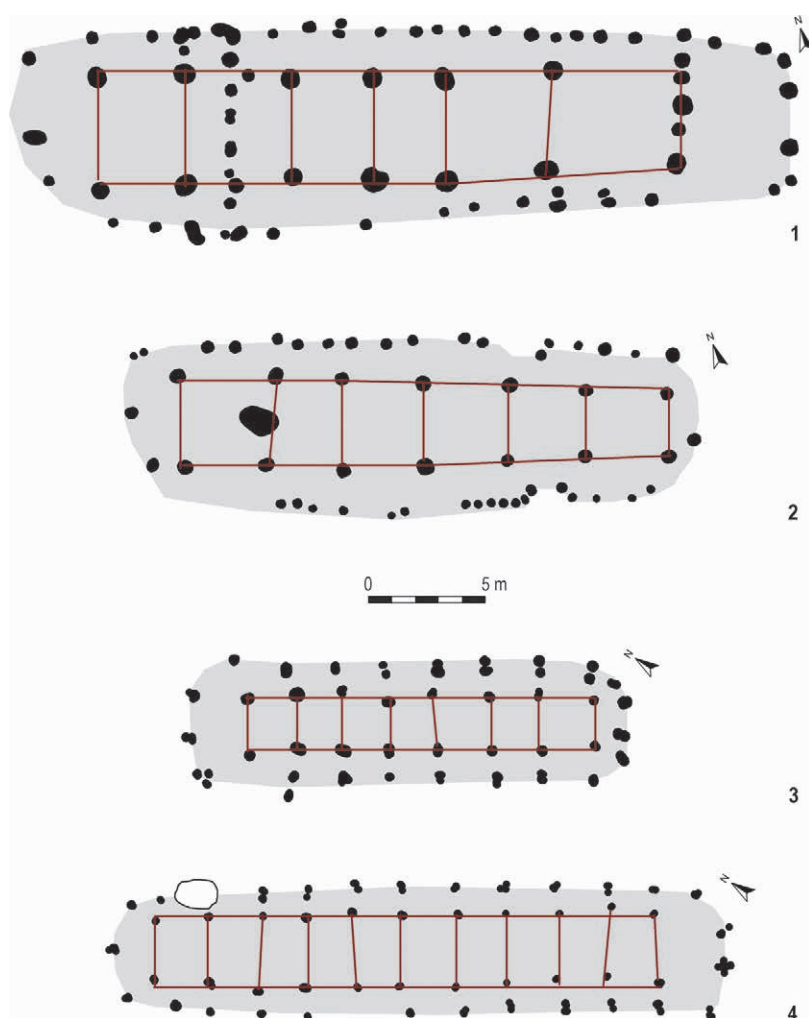
Graphics: J. Schuster

wiły się już na początku środkowej epoki brązu (Ryc. 11) w szerokiej strefie od północno-zachodniej Francji przez Belgię, Niderlandy, północno- i południowo-zachodnie Niemcy po Danię i Szwecję⁷⁵. Struktura domu trójnawowego jest ściśle powiązana z koncepcją ulokowania zwierząt w tym samym budynku, w którym mieszka człowiek,

niemniej pewnie datowane domy z *częścią inwentarską*⁷⁶ znamy dopiero z czasów ok. 1400 p.n.e. W okresach przedrzymskim i wpływów rzymskich obszar występowania domów trójnawowych nieco się skurczył – wznoszono je w szerokiej strefie na południowych wybrzeżach Morza Północnego, w Niderlandach i w północnych

⁷⁵ H. FOKKENS 1999, 36, 42 przyp. 2 (tam literatura); S. ARNOLDUSSEN, H. FOKKENS 2008, 30.

⁷⁶ O tym niżej.



Ryc. 11. Trzynawowe długie domy ze środkowej epoki brązu z Danii i Niderlandów:
1, 2 – Lindebjerg, Zelandia, domy 17 i 4;
3, 4 – Hijken-Hijkerveld, północne
Niderlandy, domy 4 i 13. Wg: O. THIRUP
KASTHOLM 2016 (1, 2), S. ARNOLDUSSEN i K.M.
DE VRIES 2014 (3, 4). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 11. Three-aisled Middle Bronze Age long-
houses from Denmark and the Netherlands.
1, 2 – Lindebjerg, Zealand, long-houses 17
and 4; 3, 4 – Hijken-Hijkerveld, northern
Netherlands, long-houses 4 and 13.
After: O. THIRUP KASTHOLM 2016 (1, 2),
S. ARNOLDUSSEN & K.M. DE VRIES 2014 (3, 4).
Graphics: J. Schuster

Niemczech⁷⁷, na Jutlandii i na wyspach duńskich oraz w południowych regionach Norwegii i Szwecji. Dzięki intensywnym badaniom rozpoczętym w latach 90. XX wieku wiemy jednak, że – przynajmniej w okresie wpływów rzymskich – do strefy zasięgu domów trójnawowych należała również cała Meklemburgia, Pomorze Zaodrzańskie (*Vorpommern*) wraz z Marchią Wkrzańską i Starą Marchią, regionem Haweli, okolicą Berlina i częścią środkowego Połabia⁷⁸.

Oczywiste jest, że na tak rozległych obszarach musiało dojść do pewnego zróżnicowania regionalnych tradycji budowlanych. Porównanie cech domów trójnawowych ze Skandynawii i z zachodnich regionów Europy Środkowej pozwala zauważyć pewne odmienności nie tylko w schemacie rozstawienia *przęseł*, ale również w *rozstępach* słupów nośnych, a konkretnie w odległościach pomiędzy słupami *przęseł* (czyli szerokościach nawy środkowej) z jednej strony a odległościami pomiędzy tymi

słupami a ścianami (czyli szerokościach naw bocznych). Stosunek szerokości nawy środkowej do całej szerokości domu wyrażany jest w tzw. *trestle quotient/Trestlequotient*⁷⁹, czyli – w wolnym tłumaczeniu – „ilorazie przeszłowym”. W domach ze Skandynawii jest on często większy niż w budynkach z terenów na południe od Bałtyku i Morza Północnego⁸⁰ (Ryc. 12). Oznacza to, że środkowe nawy skandynawskich domów trójnawowych były relatywnie węższe niż nawy takich domów z Niderlandów i północnych Niemiec. Przykładami budynków o wąskiej nawie środkowej są niektóre domy typu *Hjemsted* a także domy typu *Ragnesminde-Brøndsager*, *Toftanäs*, *Fosie IV* oraz *Brogård*⁸¹. Domy z Meklemburgii, Pomorza Zaodrzańskiego (*Vorpommern*) oraz z osady w Herzsprung w Marchii Wkrzańskiej wydają się być pod tym względem podobne do domów ze strefy bezpośrednio

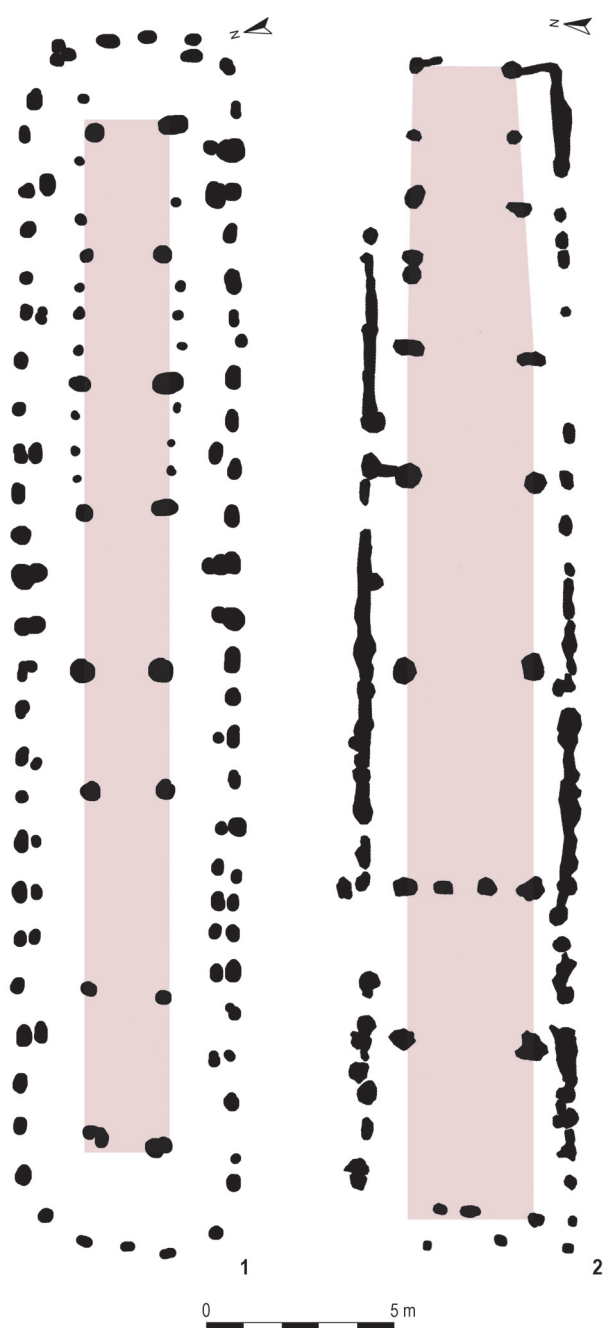
⁷⁹ W.H. ZIMMERMANN 1992, 140.

⁸⁰ W.H. ZIMMERMANN 1992, 140.

⁸¹ H.-J. NÜSSE 2014, 175 nn., 222 nn., 228 nn., ryc. 160, 180, 181, 187, 226–230.

⁷⁷ B. TRIER 1969, 46.

⁷⁸ M. MEYER, R. LEMPFUHL 2008, 266, ryc. 3.



Ryc. 12. Trzyńawowe budynki o różnych *trestle quotient*.
1 – Skovborglund II, południowa Jutlandia, dom 1 (okres wędrówek ludów); 2 – Wittstedt, Dolna Saksonia, nad Morzem Północnym, długi dom 1 (okres wędrówek ludów lub później). Rozpiętości *przęseł* (tj. szerokości naw środkowych) są różne i stąd również różne są odległości słupów nośnych od ścian okapu.
Wg: K. PRANGSGAARD 1999 (1), M.D. SCHÖN i H. JÖNS 2017 (2).
Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 12. Three-aisled houses having a different *trestle quotient*.
1 – Skovborglund II, southern Jutland, house 1 (Migration Period); 2 – Wittstedt, at the North Sea, Lower Saxony, long-house 1 (Migration Period or younger). The trestle widths are different and so are also the distances between roof-bearing posts and walls. After: K. PRANGSGAARD 1999 (1), M.D. SCHÖN & H. JÖNS 2017 (2). Graphics: J. Schuster

południe od Morza Północnego. Być może „iloraz *przęsłowy*” będzie miał znaczenie przy wydzielaniu typów trójńawowych budynków z ziem polskich i łączenia ich z różnymi regionalnymi tradycjami budowlanymi. Kolejna cecha, która wyróżnia długie domy ze Skandynawii to częsty brak wejścia w *ścianie szczytowej*, co może być spowodowane faktem, że nie miały one środkowego ganiku w *części inwentarskiej* lub też mieściło się w niej mniej zwierząt, a przez to takie wejście nie było potrzebne⁸². Do poszczególnych właściwości domów trójńawowych, takich jak rytm *przęseł* w obrębie tego samego budynku bądź w różnych ich typach, specyfiki *części inwentarskiej*, wejścia i lokalizacji niektórych słupów, odnosić się będą niżej w odpowiednich miejscach.

Dom dwunawowy charakteryzuje się jednym rzędem słupów nośnych – *soch* – rozstawionych na dłuższej osi budynku. Liczba tych wsporników *ślemienia* jest bardzo różna, znamy np. stosunkowo długie domy z zaledwie dwoma *sochami*. Kwestią otwartą pozostaje, czy do omawianej kategorii domów można zaliczyć budynki z jednym, centralnie umieszczonym słupem nośnym⁸³. W domu dwunawowym funkcję wsporników dachu pełniły też słupy *ścian okapu*, a liczba *soch* i ich rozmieszczenie często nie była tak zestandaryzowana, jak w wypadku par słupów nośnych domów trójńawowych, co znacznie utrudnia interpretację odkrywanych śladów i dołączenie lub wykluczenie konkretnego słupa z rekonstruowanego planu budynku. Niemniej znamy domy dwunawowe o powtarzającej się strukturze⁸⁴. Domy dwunawowe wznoszono już w neolicie⁸⁵. W zdumiewająco nieraz podobnej postaci pojawiały się później również w epoce brązu⁸⁶ oraz w okresie przedrzymskim, wpływów rzymskich i wędrówek ludów (Ryc. 13), przy czym w Skandynawii i na południowych wybrzeżach Morza Północnego już w środkowej epoce brązu zastąpione zostały przez konstrukcje trójńawowe. Strefa, w której w epoce żelaza dominowały domy dwunawowe, nie jest dobrze rozpoznana, zresztą zasięg tej formy budowlanej jeszcze nie jest w całości określony, jednak wydaje się być on dość zmienny w czasie⁸⁷. Na zachodzie obszar rozprzestrzenienia budynków dwunawowych rozciąga się na południe od strefy domów trójńawowych⁸⁸, od Belgii i Niderlandów przez Westfalię po wschodnią Brandenburgię⁸⁹;

⁸² B. TRIER 1969, 58.

⁸³ Por. omówienie domu z osady w Wólce Łasieckiej w Polsce Środkowej w rozdz. 18.

⁸⁴ Np. J. SCHUSTER 2019.

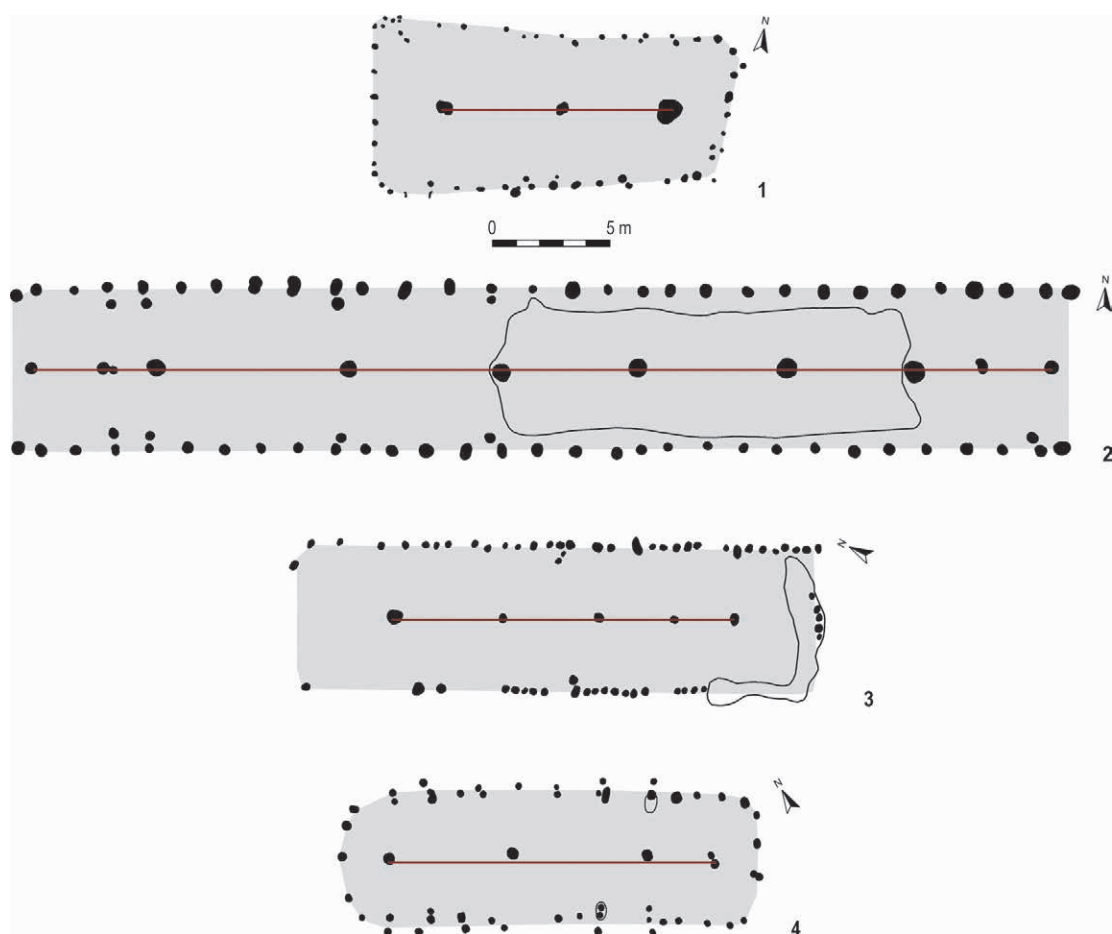
⁸⁵ Np. P.O. NIELSEN 1999.

⁸⁶ Np. M. SCHEFZIK 2010.

⁸⁷ Por. M. MEYER 2008, 240 nn., ryc. 216–222.

⁸⁸ Patrz niżej.

⁸⁹ Odnośnie do wschodniej Brandenburgii: M. MEYER, R. LEHMPHUL 2008, 266, ryc. 5.



Ryc. 13. Prahisteryczne domy dwunawowe. 1 – Dalsgård III, południowo-wschodnia Jutlandia, dom I (młodszy neolit); 2 – Vinge, Zelandia (młodszy neolit); 3 – Gützkow, Meklemburgia (młodszy epoka brązu); 4 – Cholschate-De Scheg, południowo-wschodnie Niderlandy, dom G28 (okres przedrzymski). Wg: CH. LINDBLOM i M. RAVN 2019 (1), J. WINTHER JOHANNSEN 2017 (2), J.-P. SCHMIDT 2007 (3), I. HERMSEN 2007 (4). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 13. Prehistoric two-aisled houses. 1 – Dalsgård III, south-eastern Jutland, house I (Late Neolithic); 2 – Vinge, Zealand (Late Neolithic); 3 – Gützkow, Mecklenburg (Late Bronze Age); 4 – Cholschate-De Scheg, south-eastern Netherlands, house G28 (Pre-Roman Iron Age). After: CH. LINDBLOM & M. RAVN 2019 (1), J. WINTHER JOHANNSEN 2017 (2), J.-P. SCHMIDT 2007 (3), I. HERMSEN 2007 (4). Graphics: J. Schuster

prawdopodobnie należy do niej – możliwe, że tylko częściowo – również Saksonia⁹⁰.

Na Dolnych Łużycach oraz na terenach bezpośrednio na wschód od Berlina odkryto domy określane jako czteronawowe (Ryc. 14). Choć mocno już zakorzenione w literaturze, określenie to nie jest w pełni adekwatne, ponieważ z układem słupów, do którego się odwołuje, mamy do czynienia tylko w centralnej części budynku. Pomiędzy z reguły trzema sąsiadującymi ze sobą parami słupów nośnych na dłuższej osi domu wstawiony jest dodatkowy słup, mający podtrzymywać *słemię*. Słupy wspomnianych par rozmieszczone są tak, jak „normalne” słupy nośne konstrukcji trójnawowej, którą zresztą zazwyczaj stosowano w innych częściach tych budynków. Cały układ robi wrażenie pomieszanych schema-

tów struktury dwu- i trójnawowej. Do konstrukcji takich wrócę niżej, przy okazji omawiania domów z sąsiadujących regionów Polski.

Przestrzeń domów jednonawowych (Ryc. 15) jest wolna od wsporników – ciężar dachu spoczywa wyłącznie na *słupach ściennych*. Jest to konstrukcja bardzo wymagająca, ponieważ źle wykonane ciesielskie łączenie elementów powyżej linii ścian łatwo prowadzić może do jej destabilizacji i załamania, dlatego też na większą skalę pojawiła się dopiero u progu średniowiecza, choć nieliczne konstrukcje jednonawowe znamy też z czasów wcześniejszych⁹¹. Należy tu zwrócić uwagę, że czasem

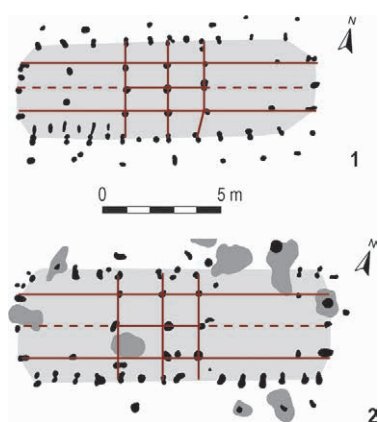
20 ⁹⁰ Np. S. FRIEDERICH, H. MELLER 1997, 153 z ryc.; A. HOMANN 2010.

⁹¹ Herzprung w Marchii Wkrzańskie, domy 6 i 7 – młodszy okres wpływów rzymskich/wczesny okres wędrówek ludów (J. SCHUSTER 2004, 21, tabl. 7, 8); Wustermark nad Hawelą, dom 01 – prawdopodobnie młodszy okres wpływów rzymskich/wczesny okres wędrówek

domy takie są trudne do rozpoznania, zwłaszcza wówczas, gdy nakładają się na siebie plany kilku budynków.

Oprócz wymienionych podstawowych kategorii znamy też inne domy, które albo mają indywidualne cechy konstrukcyjne lub reprezentują formy mieszane.

ludów (P. FISCHER-SCHRÖTER 2019, 20, tabl. 1); Backemoor w rejonie ujścia Ems, budynek 1 – młodszy okres wpływów rzymskich (S. BUSCH-HELLWIG 2007, 27 nn., tabl. 51). por. też J. BRABANDT 1993, 31.



Ryc. 14. Domy czteronawowe (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów). 1 – K a b l o w, na południowy wschód od Berlina; 2 – G ö r i t z, Dolne Łużyce, dom 20.

Wg: G. BEHM-BLANCKE 1956 (1), S. BERG-HOBOHM 2004 (2).

Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 14. Four-aisled houses (Late Roman Iron Age – Migration Period). 1 – K a b l o w, to the south-east of Berlin; 2 – G ö r i t z, Lower Lusatia, house 20.

After: G. BEHM-BLANCKE 1956 (1), S. BERG-HOBOHM 2004 (2).

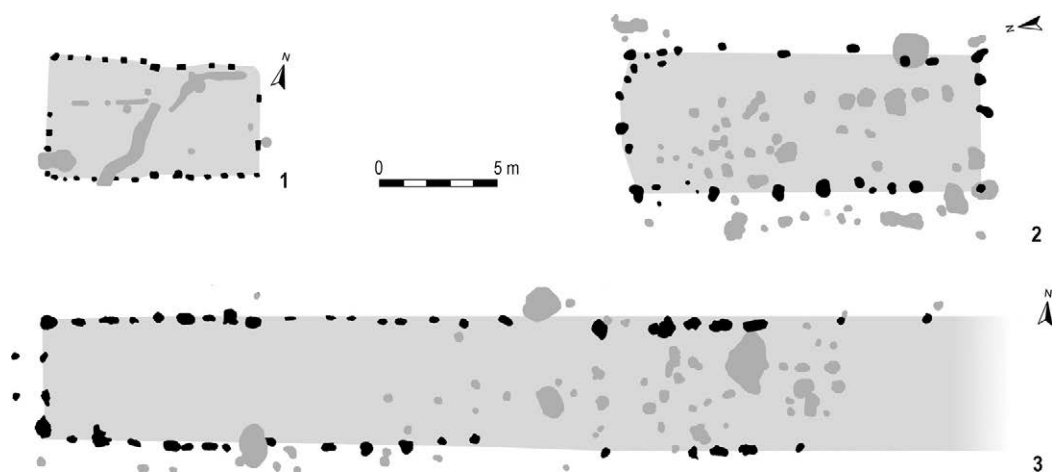
Graphics: J. Schuster

6. „NIETYPOWE” UKŁADY SŁUPÓW NOŚNYCH

W niektórych domach trójnawowych zwraca uwagę niestandardowe rozmieszczenie niektórych słupów nośnych. Dotyczy to zarówno samej lokalizacji słupa względem *ścian okapu*, jak i orientacji *prześła*.

Nieraz słupy jednego *prześła* „przesuwano” w pobliże dłuższej osi budynku – odległość pomiędzy nimi wynosiła wówczas zaledwie ok. 1 m (Ryc. 16:1–3). Tak rozlokowane słupy znamy np. z osad nad Morzem Północnym, na Jutlandii i na Zelandii. Przyczyny takiego stanu rzeczy są niejasne. Zdaniem Haio Zimmermanna para takich słupów zastępowała *prześło* o normalnej *rozpiętości*, ponieważ często słupy te osadzone są tak samo głęboko jak inne słupy nośne, często też w ziemi po obu stronach takiego *prześła* wyraźnie różna jest zawartość fosforanów. Oznacza to, że słupy takie wykorzystywano jako elementy wewnętrznego podziału domu podobnie jak inne, „normalne” słupy *szkieletu domu*⁹². Statyka budynku nie wymagała zresztą umieszczenia w tym miejscu żadnych dodatkowych słupów, odległości pomiędzy sąsiadującymi *prześłami* o przeciętnej rozpiętości nie są bowiem tak duże, żeby konieczne było zwiększenie liczby wsporników. Albo więc akurat w tych pomieszczeniach bardziej potrzebna była większa przestrzeń blisko *ścian okapu* a nie na środku budynku (np. z przeznaczeniem na miejsca pracy czy umieszczenie jakichś stelaży, ławek itp.), albo też kolejne podpórki niezbędne były dla

⁹² W.H. ZIMMERMANN 1992, 145. O badaniu zawartości fosforanów w glebie patrz niżej.

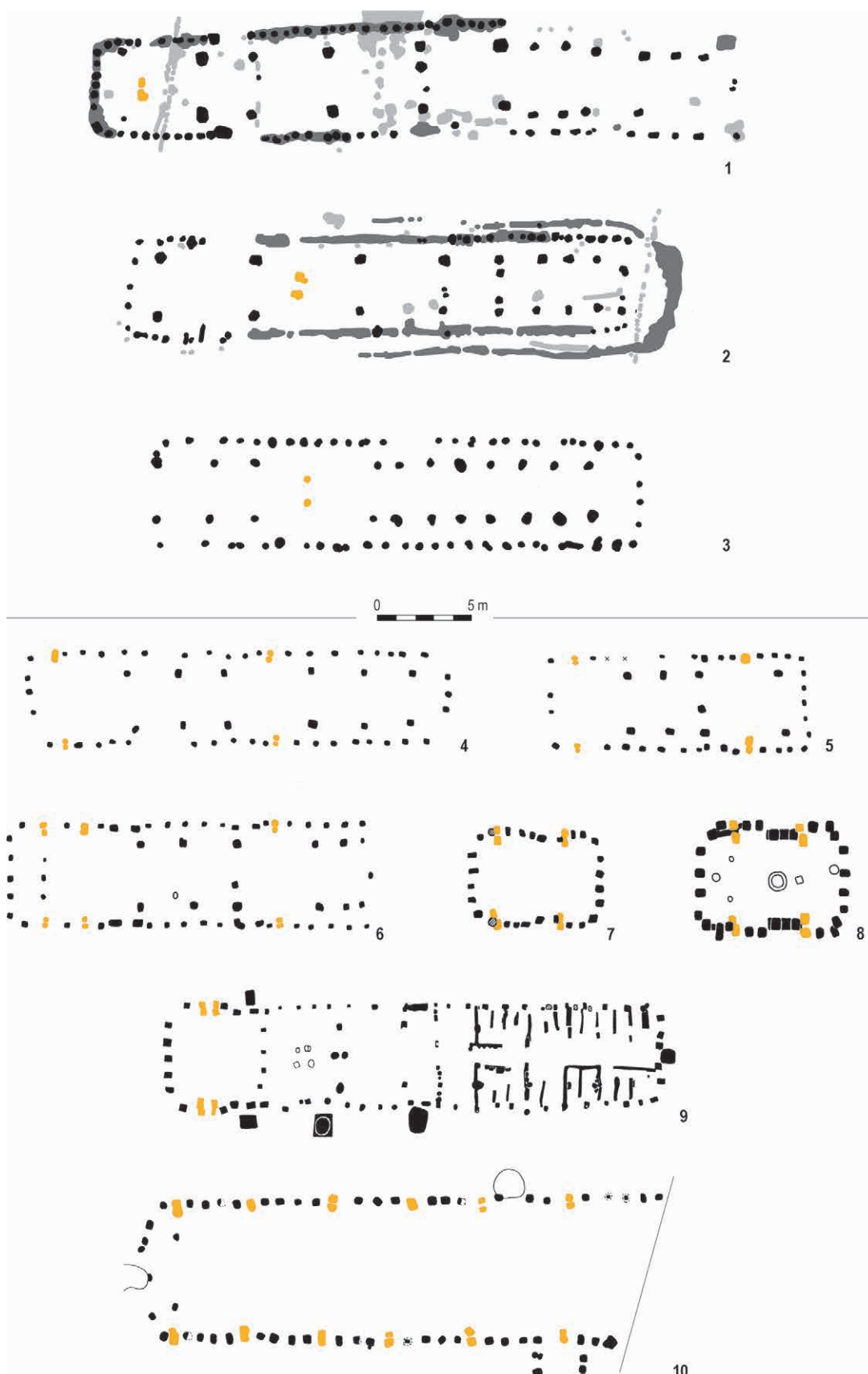


Ryc. 15. Długie domy jednonawowe (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów). 1 – B a c k e m o o r, północna Dolna Saksonia, dom 1; 2 – H e r z s p r u n g, Marchia Wkrzańska, dom 6; 3 – W i t t s t e d t, nad Morzem Północnym.

Wg: S. BUSCH-HELLWIG 2007 (1), J. SCHUSTER 2004 (2), M.D. SCHÖN i H. JÖNS 2017 (3). Oprac. graficzne: J. Schuster

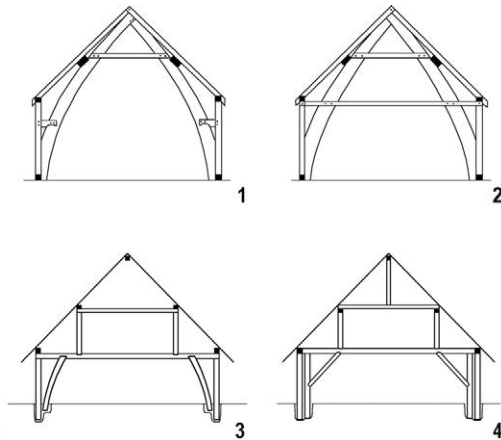
Fig. 15. One-aisled houses (Late Roman Iron Age – Migration Period). 1 – B a c k e m o o r, northern Lower Saxony, house 1; 2 – H e r z s p r u n g, Uckermark, house 6; 3 – W i t t s t e d t, at the North Sea, long-house 6.

After: S. BUSCH-HELLWIG 2007 (1), J. SCHUSTER 2004 (2), M.D. SCHÖN & H. JÖNS 2017 (3). Graphics: J. Schuster



wzmocnienia konstrukcji poddasza (np. przeznaczonego do magazynowania zasobów).

Inna odbiegająca od standardu pozycja słupów nośnych domów trójnawowych jest dokładnym przeciwieństwem wyżej opisanej: w tym wypadku słupy „przesuwane” są do *ścian okapu*; dotyczy to zarówno długich



Ryc. 17. Dwie możliwości konstrukcji typu *cruck* (1, 2), forma pokrewna (3) oraz propozycja alternatywna (4). 1, 2 – konstrukcja typu *cruck* z wiązarem łukowym od poziomu gruntu po grzbiet dachu; 3 – pokrewna konstrukcja z wiązarem łukowym od poziomu gruntu po belkę poprzeczną; 4 – propozycja alternatywna: podwójne słupy pionowe, wewnętrzny z zastrzałem. Powyżej belki poprzecznej szczegóły dwóch ostatnich konstrukcji mogą się różnić (np. z półsochą lub bez, półsocha mogła nawet stać na dłuższej, niższej belce poprzecznej). Wg: L. VOLMER i W.H. ZIMMERMANN 2012 (1, 2), CH. REICHMANN 1978 (3). Rys.: J. Schuster (4)

Fig. 17. Possible cruck constructions (1, 2), and related (3) and alternative (4) construction. 1, 2 – cruck constructions with cruck blades reaching from the ground up to the apex; 3 – related construction with cruck blades reaching from the ground to the transverse beam; 4 – alternative proposal: two vertical posts on each site, the inner with brace. Upper part details of the two latter could be different (e.g. with king post or without, a king post might rest on the longer, lower transversal beam even).

After: L. VOLMER & W.H. ZIMMERMANN 2012 (1, 2), CH. REICHMANN 1978 (3). Drawing: J. Schuster (4)

domów (domów „głównych”), jak i małych budynków gospodarczych (Ryc. 16:4–10). Te „przesunięte” słupy tworzyły pary wraz z ich odpowiednikami w linii ściany. Taki wariant konstrukcji zastosowano prawdopodobnie w celu uzyskania pośrodku pomieszczenia jak największej powierzchni wolnej od słupów. Nieraz dotyczy to tylko poszczególnych części domu, ale znamy również długie domy, w których cała konstrukcja nośna oparta jest na takim rozwiązaniu. W zasadzie budynki takie należy traktować jako jednonawowe; konstrukcję trójnawową stosowano natomiast na „piętrze” takiego domu⁹³. Nie jest zupełnie jasne, jak te słupy nośne były ustawiane. Mogły być wkopywane ukośnie, od ściany ku środkowi budynku, i podpierać poprzecznie ułożone belki, wówczas jednak pozycja słupa powinna rysować się w dołkach posłupowych jako jego ukośny „cień”. Niestety, zazwyczaj jamy posłupowe są albo zbyt źle zachowane (same spągi), albo przebarwienie „cienia” słupa nie jest wystarczająco wyraźne. Możliwa jest również struktura, która funkcjonuje w literaturze pod angielską nazwą *cruck* – technicznie tłumaczoną jako *konstrukcja z łukowych wiązarów o dużej rozpiętości*⁹⁴ (Ryc. 17). Należy dodać, że jest to rozwiązanie dość wymagające pod względem umiejętności ciesielskich, w tym doboru budulca. Jeśli nie chce się budować złożonych wiązarów⁹⁵ (które nie są tak odporne na obciążenia, jak naturalnie wyrosłe drzewo), to niezbędne jest zgromadzenie odpowiednich, łukowato wygiętych pni. Prostszy do wykonania wydaje się być trzeci wariant tej konstrukcji, polegający na pionowo ustawionych, podwójnych słupach podpierających

⁹³ R. HALPAAP 1994, 256.

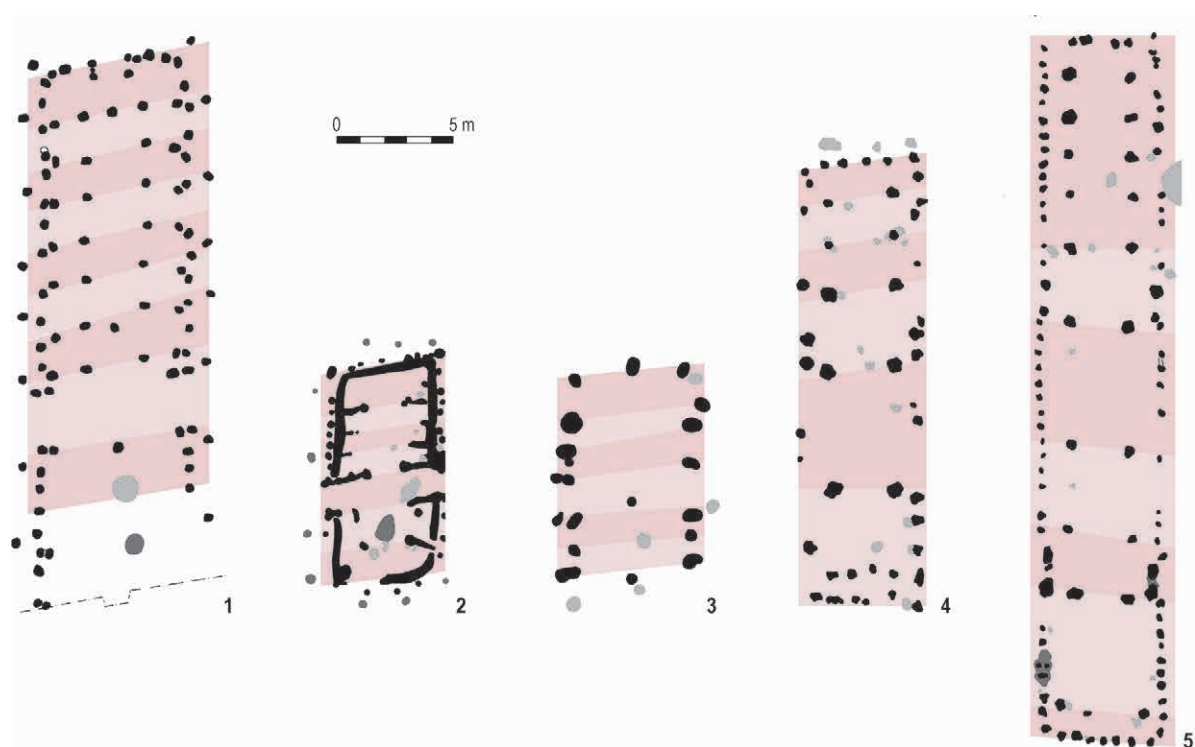
⁹⁴ L. VOLMER, W.H. ZIMMERMANN 2012, 30 nn., 142 nn.

⁹⁵ Wiązar (lub więzar) nie jest do końca adekwatnym określeniem tego elementu domu, ponieważ wiązar to *podstawowy element nośny konstrukcji dachu (więźby dachowej) przenoszący działające nań obciążenia (ciężar własny, śnieg, wiatr) na podpory główne (ściany lub słupy)* (wikipedia.org/wiki/Wiązar_(budownictwo); dostęp 21.05.2020). W wypadku domów z późnej starożytności ów element sięga gruntu i sam jest też podporą.

Ryc. 16. 1–3 – długie domy trójnawowe z wąskim *przęsłem* (zaznaczonym na żółto) zamiast *przęsła* o „normalnej” rozpiętości (czarny: słupy; ciemnoszare: rowy związane z budynkiem; jasnoszare: obiekty niezwiązane z budynkiem). 4–10 – domy ze słupami nośnymi blisko *ścian okapu* (słupy te zawsze tworzą parę z jednym ze słupów na linii ściany – zaznaczone na żółto). 1, 2 – Flögel n nad Morzem Północnym, Dolna Saksonia, domy 28 i 75; 3 – Loxstedt - Littstü cke, na wybrzeżu Morza Północnego, Dolna Saksonia, dom 25; 4–6 – Peel o, północne Niderlandy, domy 29, 31 i 11; 7, 9 – Wijster, północne Niderlandy, domy XXVII i XXXVIII; 8 – Bennekom, środkowe Niderlandy, dom 20; 10 – Soest, Westfalia, dom Vc. Wg: W.H. ZIMMERMANN 1992 (1, 2), D. DÜBNER 2017 (3), P.B. KOOI 1994 (4–6), W.A. VAN ES 1973 (7), W.A. VAN ES, M. MIEDEMA i S.L. WYNIA 1985 (8) W.A. VAN ES 1967 (9), R. HALPAAP 1994 (10). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 16. 1–3 – three-aisled long-houses with a narrow trestle (marked in yellow) instead of a ‘normal’ one (black: posts; dark grey: trenches related to the house; light grey: features not related to the house). 4–10 – houses with support-posts close to the walls, always forming a pair with a wall post (marked in yellow). 1, 2 – Flögel n at the North Sea coast, Lower Saxony, houses 28 and 75; 3 – Loxstedt - Littstü cke, at the North Sea coast, Lower Saxony, house 25; 4–6 – Peel o, northern Netherlands, houses 29, 31 and 11; 7, 9 – Wijster, northern Netherlands, houses XXVII and XXXVIII; 8 – Bennekom, central Netherlands, house 20, 10 – Soest, Westphalia, house Vc.

After: W.H. ZIMMERMANN 1992 (1, 2), D. DÜBNER 2017 (3), P.B. KOOI 1994 (4–6), W.A. VAN ES 1973 (7), W.A. VAN ES, M. MIEDEMA & S.L. WYNIA 1985 (8) W.A. VAN ES 1967 (9), R. HALPAAP 1994 (10). Graphics: J. Schuster



Ryc. 18. Długie domy o ukośnej orientacji wszystkich (1–3) lub niektórych (4, 5) poprzecznych elementów konstrukcyjnych. 1 – Vreden, zachodnia Westfalia (okres przedrzymski); 2 – Grøntoft, zachodnia Jutlandia, dom BIII (okres przedrzymski); 3 – Konarzewo, Wielkopolska, dom 12 (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów); 4, 5 – Flögel nad Morzem Północnym, Dolna Saksonia, domy 105 i 98 (okres wędrówek ludów). Wg: H. POLENZ 1985 (1), P.O. RINDEL 2010 (2), J. SCHUSTER 2012 (3), W.H. ZIMMERMANN 1992 (4, 5). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 18. Long-houses with oblique orientation of all (1–3) or some (4, 5) transverse construction elements. 1 – Vreden, western Westphalia (Pre-Roman Iron Age); 2 – Grøntoft, western Jutland, house BIII (Pre-Roman Iron Age); 3 – Konarzewo, Greater Poland, house 12 (Late Roman Iron Age – Migration Period); 4, 5 – Flögel at the North Sea, Lower Saxony (Migration Period). After: H. POLENZ 1985 (1), P.O. RINDEL 2010 (2), J. SCHUSTER 2012 (3), W.H. ZIMMERMANN 1992 (4, 5). Graphics: J. Schuster

poprzeczną belkę, przy czym od słupa wewnętrznego dodatkowo odchodzi *zastrzał* (Ryc. 17:3). Budynki jednonawowe oraz trójnawowe ze słupami nośnymi wkopanymi blisko *ścian okapu*, datowane na młodszy okres wpływów rzymskich i na okres wędrówek ludów, znane są głównie z Niderlandów i północno-zachodnich Niemiec⁹⁶.

Przy wznoszeniu domów starożytni cieśle i budownicy kierowali się zazwyczaj – świadomie czy podświadomie – także względami estetycznymi, w tym zasadą symetrii oraz regułą kąta prostego. Tę pierwszą łatwo rozpoznać patrząc na plany domów wyraźnie się rysujących i dobrze zadokumentowanych. Chodzi tu oczywiście o symetrię wzdłuż dłuższej osi budynku: zwykle liczba słupów obu *ścian okapu* jest taka sama (co oczywiście mogą zakłócać ewentualne naprawy), często wejścia znajdują się naprzeciwko siebie, nawet słupy *ścian szczytowych* bywają ułożone symetrycznie względem tej osi. Dłuższe ściany bywają uformowane łukowato (bądź na całej długości, bądź tylko na pewnych odcin-

kach), wówczas jednak stopień ich krzywizny zazwyczaj jest taki sam. Możliwe natomiast, że kąt prosty był nie tyle cechą pożądaną, ile efektem operowania budulcem uzyskanym z prostych pni oraz dążenia do stworzenia budynku o jak największym wnętrzu; jeśli więc kąt taki nie był zachowany, to musiały być ku temu jakieś konkretne powody.

Znamy przykłady domów, które albo w całości, albo w pewnej części zbudowano ukośnie. W wypadku ich planów – np. Vreden w zachodniej Westfalii, Grøntoft na zachodniej Jutlandii czy Konarzewo w Wielkopolsce (Ryc. 18:1–3) – poprawność takiej interpretacji potwierdza m.in. wspomniana wyżej reguła symetrii, której oczywiście nie należy tu rozumieć dosłownie. Liczba słupów oraz ich rozmieszczenie w każdej ze *ścian okapu* są niemal identyczne, nawet w domu z Konarzewa, gdzie owa symetria jest jednak mniej wyraźna. W niektórych budynkach z Flögel nad Morzem Północnym ukośnie ustawiono natomiast tylko kilka *przęseł/wiązań* (Ryc. 18:4,5). Zimmermann zarejestrował tę cechę w 94 domach ze wszystkich faz tej istniejącej przez 500 lat osady; uzna-



Ryc. 19. Rekonstrukcja domu z okresu przedrzymskiego z Hijken w północnych Niemczech w skansenie w Orvelte. 1 – gotowy szkielet domu; 2 – już wykonana plecionka ścian (widok od wewnątrz); 3 – oblepianie plecionki ścian gliną; 4 – wejście i ściany (widok od wewnątrz) oba elementy domu nie są konstrukcyjnie połączone z jego szkieletem. Wg: O.H. HARSEMA 1980

Fig. 19. Reconstruction of a Pre-Roman Iron Age house from Hijken, northern Netherlands, in the open-air museum village in Orvelte. 1 – basic construction is finished; 2 – wattle of the walls is done (view from inside); 3 – daubing of the wattle with clay; 4 – doorway and walls (view from inside view); it is visible that both these elements are not structurally connected to the frame of the house. After: O.H. HARSEMA 1980

je ją za wynik świadomego zabiegu, którego celem było wzmocnienie konstrukcji całego budynku⁹⁷. Może to jak najbardziej dotyczyć tych założeń, w których tylko część *prześel* jest „ukośna”, natomiast nie mam pewności co do poprawności takiej interpretacji w odniesieniu do całych domów „ukośnych”. Nie sądzę jednak, żeby ich struktura była wynikiem technicznej nieudolności cieśli.

7. ŚCIANY

Omówię tu wszystkie te części długiego domu, które – ułożone liniowo lub łukowato – oddzielają jego przestrzeń od otoczenia. Ta dość enigmatyczna definicja znajduje wytłumaczenie m.in. w wynikach badań na osadzie typu *Wurt* w Ezinge nad Morzem Północnym, które wykazały, że w wielu długich domach *słupy ścienne* (lub

boczne)⁹⁸ nie były funkcjonalnie połączone ze ścianami⁹⁹. Takie połączenie – i będąca jego skutkiem nośna funkcja ściany – jest właściwością domów o konstrukcji szachulcowej, wieńcowej (zrębowej) i sumikowo-łatkowej, oraz, oczywiście, murowanych. Od neolitu po okres wędrówek ludów (a w niektórych regionach także w średniowieczu) konstrukcja długiego domu naziemnego przeważnie oparta była na słupach, a ściany „dodawano” dopiero na następnym etapie budowy (Ryc. 19). Określenie „ściana” należy więc rozumieć inaczej, niż w znanym nam współczesnym sensie; była ona często elementem odrębnym od *szkieletu budynku*¹⁰⁰, w pewnym sensie dodatkowym,

⁹⁸ W literaturze niemieckiej, niderlandzkiej i skandynawskiej z reguły mówi się w uproszczeniu o „słupach ściennych” wówczas, gdy chodzi o słupy znajdujące się w obrębie lub blisko ścian.

⁹⁹ A.E. VAN GIFFEN 1936, 45, zał. 6. Podobnie wcześniej N. LITHBERG 1932, 244.

¹⁰⁰ W. HAARNAGEL 1937, 51; 1979, 74.

⁹⁷ W.H. ZIMMERMANN 1992, 144 nn.

w zasadzie tylko uszczelniającym przestrzeń pomiędzy powierzchnią gruntu a dachem¹⁰¹.

W Europie Północnej i Środkowej lekkie plecionkowe konstrukcje z wikliny, leszczyny lub gałęzi brzozy¹⁰² oblepionych gliną lub obornikiem¹⁰³ były zapewne głównym – ale nie jedynym¹⁰⁴ – typem ścian budynków. W wielu wypadkach łatwo zresztą zauważyć, że słupy ścian nie były na tyle wytrzymałe, aby mogły pełnić funkcję nośną (Ryc. 20:1–3). Te „słupki” stanowiły swoistą osnowę plecionki, prawdopodobnie wykonanej *in situ*, co oznacza – w przeciwieństwie do mat, mocowanych do słupów – że gałązki były splecione wokół palików wcześniej wkopanych lub wbitych w ziemię. Ściany bez funkcji nośnej, przy konstrukcji których nie stosowano długich i prostych, układanych poziomo elementów (belki, *plätwie*), nie wymagały prowadzenia ich w linii prostej – stąd nierzadko całe takie ściany były łukowate lub zaokrąglone były same narożniki domów.

Fakt, że ściana była odrębną częścią budynku, montowaną dopiero po ustawieniu *szkieletu domu* oznacza, że linia ściany może, ale niekoniecznie musi zbiegać się z liniami słupów tworzących odpowiednio *strony okapu* oraz *strony szczytu*. Znamy plany długich domów z tak gęstym rozstawem słupów bocznych, że prawdopodobne jest, iż plecionka przymocowana była bezpośrednio do nich; należy jednak podkreślić, że z reguły brakuje przesłanek pozwalających stwierdzić, po której ich stronie owa plecionka się znajdowała. Logicznym wyborem wydaje się być strona zewnętrzna, podlegająca oddziaływaniom atmosferycznym. Przedstawione niżej przykłady wskazują, że starożytni budowniczowie nie kierowali się jednak takimi względami. Ściany mogły przebiegać po wewnętrznej stronie słupów bocznych, czego dowodzą wyniki badań np. na osadach w Ezinge¹⁰⁵ (Ryc. 20:5), Ostermoor i Hodorf w rejonie ujścia Łaby. Wzdłuż wszystkich czterech stron domów A i B z Ostermoor, w odległości ok. 10–20 cm od słupów biegł rząd mniejszych, gęsto rozstawionych palików stabilizujących plecionkę¹⁰⁶ (Ryc. 20:6). Podobną konstrukcję zarejestrowano w Hodorf, gdzie zachował się też materiał organiczny. W niewielkiej odległości od wewnętrznej strony bocznych słupów domu odkryto rzędy palików wraz z zachowaną dolną częścią plecionki¹⁰⁷. W większości domów na osadzie Feddersen Wierde nad Morzem Północnym ściany umieszczono ok. 10–20 cm od słupów bocznych,

po ich wewnętrznej stronie¹⁰⁸ (Ryc. 20:7). Z obserwacji terenowych – przebarwienia zasypanych rowków przecinały jamy słupów¹⁰⁹ – wynika także, że ściany tych domów montowano dopiero po wzniesieniu *szkieletu domu*: we wszystkich wypadkach ściany plecionkowe wstawione były w dookolne rowki wykopane wtedy, kiedy słupy już osadzono w jamach. Odległość pomiędzy ścianą a słupami bocznymi budynku wynosiła od 10 do 30 cm, ale znamy budynki, w których była ona znacznie większa – na osadzie w Hatzum-Boomborg na wybrzeżu Morza Północnego wynosiła ona nawet do 50 cm¹¹⁰. Osada jest datowana na młodszy okres epoki brązu i wczesną epokę żelaza i poświadcza pewną tradycję budowlaną, którą można zaobserwować na wielu stanowiskach z okresu przedrzymskiego, a nieraz nawet jeszcze z okresu wpływów rzymskich. Czytelna jest ona np. w planie domu z okresu przedrzymskiego, odkrytego w Georgsmarienhütte w zachodniej Dolnej Saksonii (Ryc. 20:4). Budynek jest dwunawowy, zatem masywne *słupy ścienne* są koniecznym elementem jego konstrukcji. Począwszy od wczesnej epoki żelaza w Niderlandach pojawiają się dwu- i trójnawowe budynki ze ścianami o podobnej strukturze – domy typów *Een*, *Wachtum*, *Hatzum*, *Hijken*, *Dalen* oraz *Diphorn*¹¹¹. We wszystkich tych domach ściany znajdują się po wewnętrznej stronie wsporników dachu. Czasami z właściwych ścian zachowały się – jeśli w ogóle – tylko pojedyncze słupy, w innych wypadkach przebieg ścian wyznacza zarys dookolnego rowka.

Jedną z dystynktywnych cech domów typu B ze starszego stadium okresu przedrzymskiego z osady w Grøntoft na Jutlandii jest wieniec zewnętrznych podpórek *okapu* dachu¹¹² (Ryc. 20:7). W rowkach, usytuowanych po wewnętrznej stronie tych słupów rejestrowano czasem przebarwienia po drobnych cienkich palikach ze ścian plecionkowych.

Podobna cecha konstrukcyjna, która może wprowadzać w błąd przy ocenie szerokości właściwego korpusu długiego domu pojawia się w różnych regionach i w okresach. Mowa jest o słupach tworzących dodatkowy wieniec wokół domu lub ustawionych w dwa rzędy równoległe do ścian *okapu* (Ryc. 21:1–6); ich odległość od właściwej linii ścian wynosi ok. 1 m, rzadko nieco więcej. Słupy towarzyszące *słupom ścian* to podpórki *okapu* dachu lub *plätwi dolnej*¹¹³ (Ryc. 21:7) – w starszych publikacjach¹¹⁴ bywały interpretowane jako słupy bocznych lub dookolnych

¹⁰¹ J. SCHEPERS 1943, 25 nn.; B. TRIER 1969, 78 nn.

¹⁰² A. E. VAN GIFFEN 1936, 44; W. HAARNAGEL 1979, 76.

¹⁰³ A. E. VAN GIFFEN 1936, 44 nn.; L. WEBLEY 2008, 53.

¹⁰⁴ Por. B. TRIER 1969, 72 nn.

¹⁰⁵ W. A. VAN GIFFEN 1936, zał. 6.

¹⁰⁶ A. BANTELMANN 1960, 63, ryc. 7.

¹⁰⁷ W. HAARNAGEL 1937, 50, tabl. II.

¹⁰⁸ W. HAARNAGEL 1979, 95.

¹⁰⁹ W. HAARNAGEL 1979, 74.

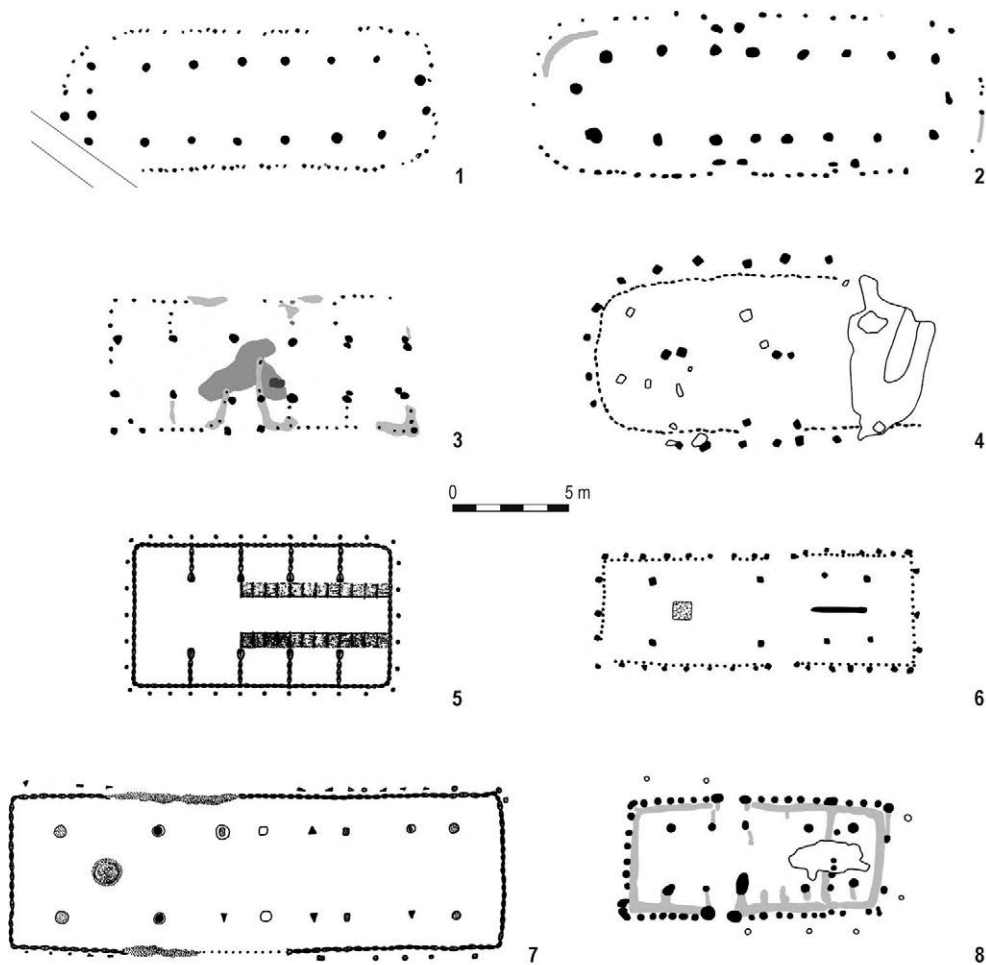
¹¹⁰ W. HAARNAGEL 1979, 95.

¹¹¹ H. T. WATERBOLK 2009, 54 nn.

¹¹² C. J. BECKER (1968, 238) pisze – błędnie – o „podwójnej ścianie”.

¹¹³ B. TRIER 1969, 90.

¹¹⁴ G. BEHM-BLANCKE 1956, 165.

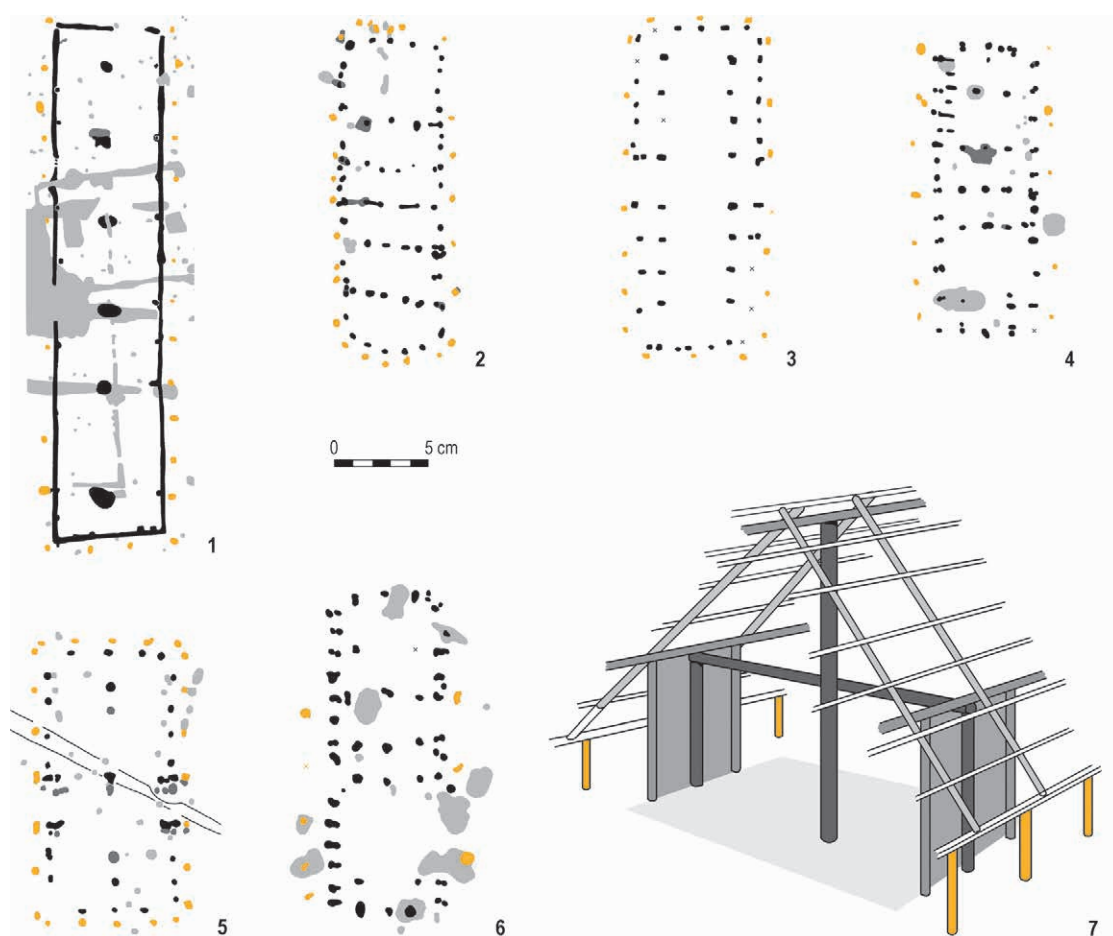


Ryc. 20. Długie domy z nienośnymi słupami na linii ścian. 1 – D o d e w a a r d, środkowe Niderlandy (środkowa epoka brązu); 2 – L a n d a, Rogaland (epoka brązu); 3 – E l s t e r w e r d a, nad środkową Łabą (młodszy okres wpływów rzymskich); 4 – G e o r g s m a r i e n h ü t t e, zachodnia Dolna Saksonia (okres przedrzymski); 5 – E z i n g e nad Morzem Północnym, północne Niderlandy (okres przedrzymski); 6 – O s t e r m o o r u ujścia Łaby, dom A (młodszy okres wpływów rzymskich); 7 – F e d d e r s e n W i e r d e nad Morzem Północnym, horyzont 5/dom 12 (młodszy okres wpływów rzymskich); 8 – G r ø n t o f t, zachodnia Jutlandia, dom B X (okres przedrzymski).

W domach trójnawowych (1–3) dodatkowe słupów po *stronach okapu* nie były konieczne, dom dwunawowy (4) – z uwagi na inną konstrukcję – musiał być wyposażony w (zewnątrzne) podpory okapu dachu. Ściany znajdują się po wewnętrznej stronie tych podpór. Kolejne domy trójnawowe (5–7) także mają podpory dachu po zewnętrznej stronie ścian. W domu z Feddersen Wierde (7) niektóre z podpór usunięto. Paliki ścian plecionkowych domu z Elsterwerdy (3) stały w rowie, który zachował się tylko na niektórych odcinkach. W domu z Grøntoft bardzo wyraźne są różnice funkcjonalne między słupami ścian a słupami zewnętrznymi (8).

Wg: S. ARNOLDUSSEN i H. FOKKENS 2008 (1), T. LØKEN 1995 (2), M. SALESCH 1996 (3), U. VOGT 1986 (4), W.A. VAN GIFFEN 1936 (5), A. BANTELMANN 1960 (6), W. HAARNAGEL 1979 (7); C.J. BECKER 1968 (8). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 20. Long-houses with not roof-bearing posts of the walls. 1 – D o d e w a a r d, central Netherlands (middle Bronze Age); 2 – L a n d a, Rogaland (Bronze Age); 3 – E l s t e r w e r d a on the middle Elbe (Late Roman Iron Age); 4 – G e o r g s m a r i e n h ü t t e, Lower Saxony (Pre-Roman Iron Age); 5 – E z i n g e at the North Sea, northern Netherlands (Pre-Roman Iron Age); 6 – O s t e r m o o r in the Elbe estuary region, house A (Late Roman Iron Age); 7 – F e d d e r s e n W i e r d e at the North Sea, horizon 5/house 12 (Late Roman Iron Age); 8 – G r ø n t o f t, western Jutland, house B X (Pre-Roman Iron Age). In case of the three-aisled houses (1–3) there was no need for additional posts next to the longitudinal walls, the two-aisled house (4), due to its different form of construction, had to be equipped with roof-supporting post. The latter applies to other three-aisled houses (5–7), which had, however, outer roof-bearing posts. In the house from Feddersen Wierde some of the posts have been pulled out. The stakes of wattle walls of the Elsterwerda house stood in trenches that are only partly preserved. Functional differences between the wall-posts and the external posts are very clear in the house from Grøntoft (8). After: S. ARNOLDUSSEN & H. FOKKENS 2008 (1), T. LØKEN 1995 (2), M. SALESCH 1996 (3), U. VOGT 1986 (4), W.A. VAN GIFFEN 1936 (5), A. BANTELMANN 1960 (6), W. HAARNAGEL 1979 (7); C.J. BECKER 1968 (8). Graphics: J. Schuster



Ryc. 21. Różne typy długich domów z podpórkami okapu dachu (1–6) oraz rekonstrukcja takiego domu, w tym wypadku dwunawowego (7). 1, 5 – Oss-Ussen, południowe Niderlandy, domy 70 (wczesny okres wpływów rzymskich) i 27 (okres przedrzymski); 2 – Nauen-Bärhorst w regionie Haweli (młodszy okres wpływów rzymskich); 3 – Peelo, północne Niderlandy, dom 3 (okres przedrzymski); 4 – Kablo, wschodnia Brandenburgia (młodszy okres wpływów rzymskich/okres wędrówek ludów); 6 – Göritz, Dolne Łużyce, dom 20 (okres wędrówek ludów). 7 – środkowy segment domu dwunawowego (wewnętrzną przestrzeń budynku zaznaczono na jasnoszaro; krokwie stoją na płatwiach dolnych). Wszystkie podpórki zaznaczono na żółto. Wg: K. SCHINKEL 1998 (1, 5), G. BEHM-BLANCKE 1989 (2, 4), A.C. BARDET *ET ALII* 1983 (3), S. BERG-HOBOHM 2004 (6). Rys. (7) i oprac. graficzne: J. Schuster.

Fig. 21. Long-houses of different construction types with outer roof bearing posts (1–6) and reconstruction of such house (in this case a two-aisled one) (7). 1, 5 – Oss-Ussen, southern Netherlands, houses 70 (Early Roman Iron Age) and 27 (Pre-Roman Iron Age); 2 – Nauen-Bärhorst in Havelland (Late Roman Iron Age); 3 – Peelo, northern Netherlands, house 3 (Pre-Roman Iron Age); 4 – Kablo, eastern Brandenburg (Late Roman Iron Age/Migration Period); 6 – Göritz, Lower Lusatia, house 20 (Migration Period). 7 – central section of a two-aisled house (inner space is marked in light grey; roof beams lean on top plates). All eaves-supporting posts are marked in yellow. After: K. SCHINKEL 1998 (1, 5), G. BEHM-BLANCKE 1989 (2, 4), A.C. BARDET *ET ALII* 1983 (3), S. BERG-HOBOHM 2004 (6).

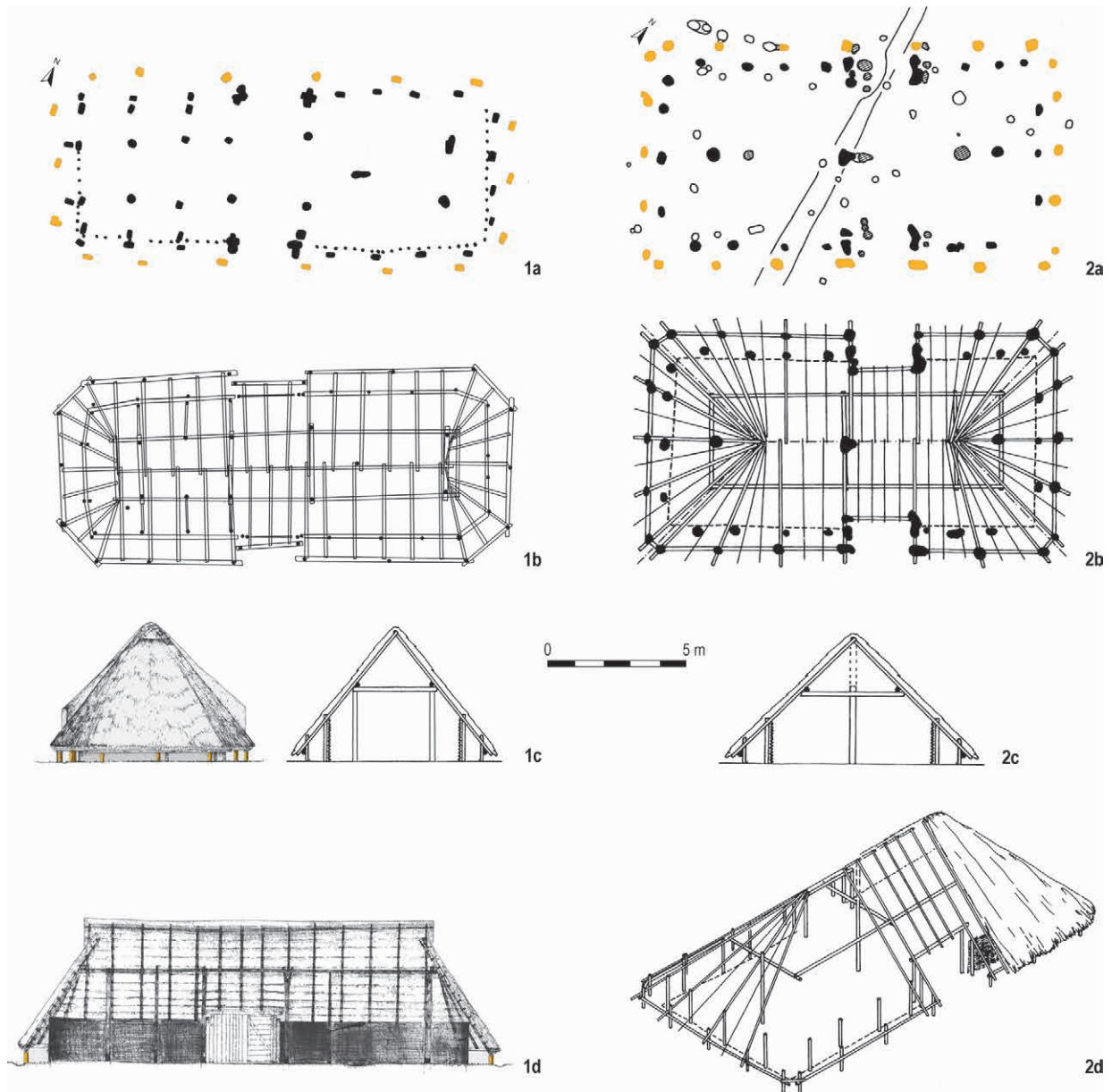
Drawing (7) and graphics: J. Schuster

ganków bądź altan. Ten element konstrukcyjny zarejestrowano w domach z okresu przedrzymskiego i początku okresu wpływów rzymskich w Niderlandach, północno-zachodnich Niemczech¹¹⁵ oraz na Jutlandii¹¹⁶, a później, w młodszej fazie wpływów rzymskich, we wschodniej Brandenburgii. Jest on niezależny od podstawowej kategorii domu – spotykamy go zarówno w budynkach trój- jak i dwunawowych (Ryc. 22). Lokalizacja słupków-podpórek nie ma związku z pozycją słupów ścian,

w konsekwencji czego nie tworzą one z nimi par, ich układ może być mniej lub bardziej nieregularny, a *rozstępy* między nimi większe niż w wypadku słupów ściennej. Ważne jest, aby przy interpretacji planów budynków nie mylić rzędów lub wieńców tych słupów z linią ścian. W domach znanych z obszarów położonych na południe od Morza Północnego, datowanych głównie na młodszy okres przedrzymski oraz na początki okresu wpływów rzymskich, podpórki otaczają cały budynek, natomiast we wschodniobrandenburskich domach z młodszego okresu wpływów rzymskich występują one tylko w rzędach równoległych do *stron okapu*.

¹¹⁵ J.E. FRIES 2010, 349 nn.

¹¹⁶ C.J. BECKER 1968, 238 nn.



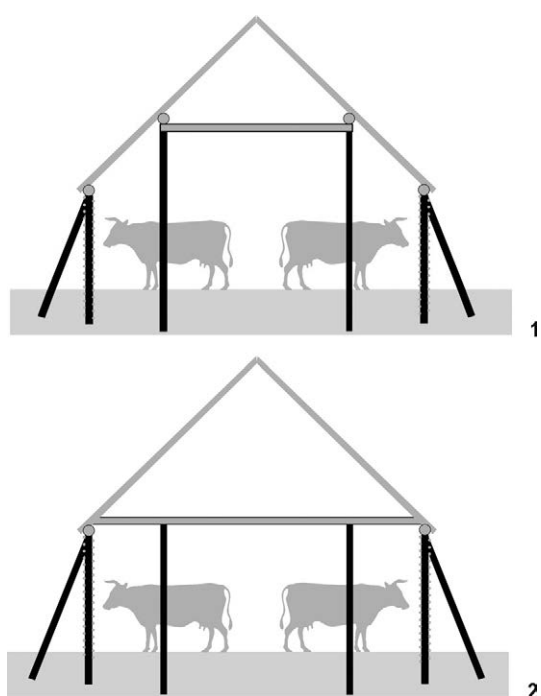
Ryc. 22. Plany i rekonstrukcje domów z zewnętrznym wieńcem podpórek okapu dachu (z okresu przedrzymskiego).

1a–1d – trójnawowy dom z H i j k e n, północno-wschodnie Niemiec (w roku 1978 dom zrekonstruowano w skali 1:1 – patrz Ryc. 19); 1a – plan budynku (podpórki zaznaczono na żółto); 1b – schemat konstrukcji drewnianej (bez łat dachowych); 1c – widok strony szczytowej oraz schematyczny przekrój przez konstrukcję; 1d – widok na wnętrze „przeciętego” wpół domu. 2a–2d – dwunawowy dom z O s s - U s s e n, południowe Niemiec; 2a – plan budynku (podpórki zaznaczono na żółto); 2b – schemat konstrukcji drewnianej (bez łat dachowych); 2c – schematyczny przekrój; 2d – widok częściowo ukończonej konstrukcji (bez łat dachowych). Wg: O.H. HARSEMA (1a–1d), K. SCHINKEL 1998 (2a–2d). Oprac. graficzne (ze zmianami): J. Schuster

Fig. 22. Plans and reconstructions of houses with eaves-supporting posts (Pre-Roman Iron Age).

1a–1d – three-aisled house from H i j k e n, north-eastern Netherlands (in 1978 the house was reconstructed in scale 1:1 – see Fig. 19); 1a – plan of the house (the eaves-supporting posts marked in yellow); 1b – scheme of the timber construction (without thatch poles); 1c – view of the gable and schematical cross-section; 1d – longitudinal cross-section. 2a–2d – two-aisled house from O s s - U s s e n, southern Netherlands; 2a – plan of the house (the eave-supporting posts marked in yellow); 2b – scheme of the timber construction (without thatch poles); 2c – schematical cross-section; 2d – view of the partially reconstructed house (without thatch poles).

After: O.H. HARSEMA (1a–1d), K. SCHINKEL 1998 (2a–2d). Graphics (with modifications): J. Schuster



Ryc. 23. Dwa możliwe warianty konstrukcji domu 26,3 z *Wurt Elisenhof* nad Morzem Północnym (okres wikingi), w zależności od wysokości ścian. 1 – *przeseł* niełączone ze ścianami (założona wysokość ścian: 1,50 m); 2 – *wiązanie* składające się ze słupów nośnych, słupów ścian (i ukośnych słupów oporowych) oraz poziomej belki pomiędzy ścianami (założona wysokość ścian: 2,0 m). Wg: P. WESTPHALEN 2014. Oprac. graficzne: J. Schuster

Linia dodatkowych, zewnętrznych słupów mogła pełnić jeszcze inną funkcję. W niektórych domach z osady typu *Wurt* w *Elisenhof*, na wybrzeżu Morza Północnego w Szlezwiku, datowanej na tzw. okres wikingi, gdzie materiały organiczne (w tym drewniane elementy budynków) zachowały się w równie doskonałym stanie jak na podobnej osadzie *Feddersen Wierde*, odkryto ukośne słupy, których szczyty zapewne stykały się ze szczytami pionowo ustawionych *słupów ścian* i wspierały *płatwie dolne*¹¹⁷. W literaturze zgodnie wyrażany jest pogląd¹¹⁸, że konstrukcję taką wybrano dlatego, iż pozwala ona na powiększenie pod dachem przestrzeni wolnej od słupów (czyli strychu), bowiem dodatkowe słupy zewnętrzne mogą przyjąć na siebie część „ukośnego” nacisku, jaki

stojący dach wywierał na *ściany okapu*. Zależnie od wysokości ścian budynku rekonstruowane są różne warianty *przeseł* i *wiązań* (Ryc. 23). Nie jest wykluczone, że takie konstrukcje istniały przed okresem wikingi, niemniej ich obecność potwierdzić można tylko w określonych, sprzyjających okolicznościach, gdy dołki posłupowe zachowane są do odpowiedniej głębokości a ich przekroje wykonano w sposób pozwalający uchwycić ukośną pozycję słupów.

Nie można tu pominąć interpretacji słupów otaczających niektóre domy na jednej z osad w *Grontøft* na zachodniej Jutlandii. Słupy te, rozmieszczone dość luźno, w odległości ok. 1 m od linii ścian i *rozstępach* od 1 do 3 m (Ryc. 18:2), prawdopodobnie są śladami płotów otaczających poszczególne domy. Domy te miały jednak również podpórki *okapu* dachu, co powoduje, że plany takich budynków wymagają bardzo starannej interpretacji, aby uniknąć pomylenia słupów podpórki z domniemanymi słupami ogrodzenia. W niektórych domach, np. ze wschodniej Brandenburgii, identyfikacja takich słupów jest niejednoznaczna – należy jednak przynajmniej brać pod uwagę ewentualność, że słupy zewnętrzne są w rzeczywistości śladami podobnych płotów (Ryc. 24).

Ciekawy szczegół konstrukcyjny udało się zaobserwować w wypadku długiego domu 3 z osady w *Dallgow-Döberitz* w pobliżu Berlina¹¹⁹. Oprócz pojedynczych słupów w narożnikach i jednego słupa północnej *ściany szczytowej* linii wszystkich ścian tworzą słupy podwójne, każdy jednak wkopany/osadzony w osobnej jamie. Dołki wewnętrznych słupów tych par były głębsze od dołków zewnętrznych, co interpretowano jako dowód na to, że najpierw ustawione zostały słupy wewnętrzne. Następnie przymocowano do nich plecionkę ścian, a dopiero później dodano zewnętrzne słupy stabilizujące. Podwójne *słupy ściennie* potwierdzone są dla wielu długich domów ze Skandynawii o metryce stosunkowo późnej w ramach całej epoki żelaza¹²⁰. Dystynktywną cechą przedrzymskiego i wczesnorzymskiego typu *Oss 5* – obejmującego niektóre dwunawowe domy z *Niderlandów* – są również pary słupów, ustawione poprzecznie względem dłuższej osi budynku; pomiędzy nimi umieszczona była ściana plecionkowa¹²¹.

Oprócz wspomnianych wyżej domów, z liniami ścian wyznaczonymi przez rowki i zewnętrznymi podpórkami dachu, występują w różnych regionach domy z rowkami, ale bez takich podpórek. Rowek może okrążyć cały obwód budynku lub przebiegać tylko na niektórych jego odcinkach (Ryc. 25:1–3.8.9). Domy ze ścianami osadzonymi wyłącznie w rowkach występują bardzo często w okre-

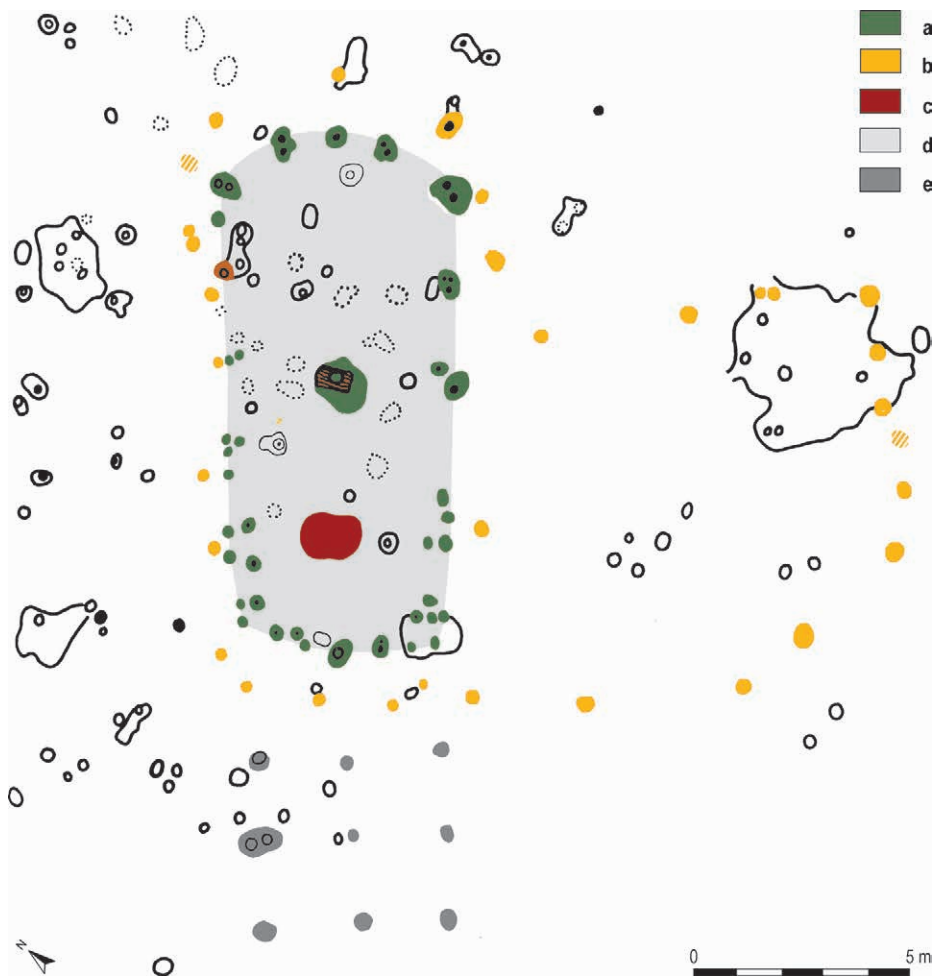
¹¹⁷ P. WESTPHALEN 2014, 197, 201.

¹¹⁸ K. BRANDT 1991, 117, ryc. 15; W.H. ZIMMERMANN 1991, 42, ryc. 4; A. SIEGMÜLLER 2010, 52, 61.

¹¹⁹ P. SCHÖNEBURG 1995, 97.

¹²⁰ Patrz rozdz. 18.

¹²¹ H.-J. NÜSSE 2014, 39.



Ryc. 24. Zagroda na osadzie w Klein Körös na południe od Berlina (młodszy okres wpływów rzymskich). W odległości ok. 0,5–2 m dom otacza wieniec słupów, które mogą być albo podpórkami okapu dachu, albo palikami płotu, ogradzającego zarówno dom, jak i przestrzeń na południowy wschód od niego. a – słupy domu; b – słupy zewnętrzne; c – palenisko; d – powierzchnia domu; e – słupy spichlerza. Wg: S. GUSTAVS 1998. Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 24. Farmstead of the settlement Klein Körös, to the south of Berlin (Late Roman Iron Age). The house is surrounded by posts in a distance of 0,5–2 m that either might have supported the eaves or they have belonged to a fence that encompassed also the area southeast of the house. a – house posts; b – outer posts; c – hearth; d – space of the house; e – granary posts. After: S. GUSTAVS 1998. Graphics: J. Schuster

sie przedrzymskim oraz we wczesnym okresie wpływów rzymskich¹²², niemniej znane są również przykłady takich budynków o późniejszej metryce¹²³, co dotyczy w głównej mierze Danii i Szwecji¹²⁴. Na osadzie Feddersen Wierde nad Morzem Północnym, gdzie – jak już wielokrotnie wspominałem – zachowane pozostałości domów dostarczyły nam cennych informacji o ich elementach

konstrukcyjnych, stwierdzono, że głębokość takich rowków wahała się od 30 do 40 cm¹²⁵. Przy okazji opracowania domów odkrytych w rejonie dolnej Łaby zwrócono uwagę na fakt, że intensywne prace rolne dość często powodowały zniszczenie właśnie tej warstwy ziemi, w której przetrwać mogły rowki ścienne, a w konsekwencji domy o takiej konstrukcji ścian mogły więc być o wiele bardziej powszechne niż sądzi się na podstawie znanych obecnie źródeł¹²⁶. Zdaniem Haio Zimmermanna¹²⁷ pierwotnie w rowkach osadzone były słupy boczne wszystkich ok. 150 domów na osadzie z okresu wpływów rzymskich

¹²² Por. H.-J. NÜSSE 2014, 33, 35, 49, 52, 57 nn., 59, 62 nn., 73, 81, 83 nn., 86, 143 nn.

¹²³ Np. Wustermark 23 w regionie środkowej Haweli (P. FISCHER-SCHRÖTER 2019, 36 nn., 142 – wszystkie domy z rowkami ścian datowane są na młodszy okres wpływów rzymskich) oraz Elsterwerda nad środkową Łabą (M. SALESCH 1996, 171 nn., ryc. 13 – dom datowany jest na młodszy okres wpływów rzymskich).

¹²⁴ Por. H.-J. NÜSSE 2014, 182, 227 nn., 229 nn.

¹²⁵ W. HAARNAGEL 1979, 75.

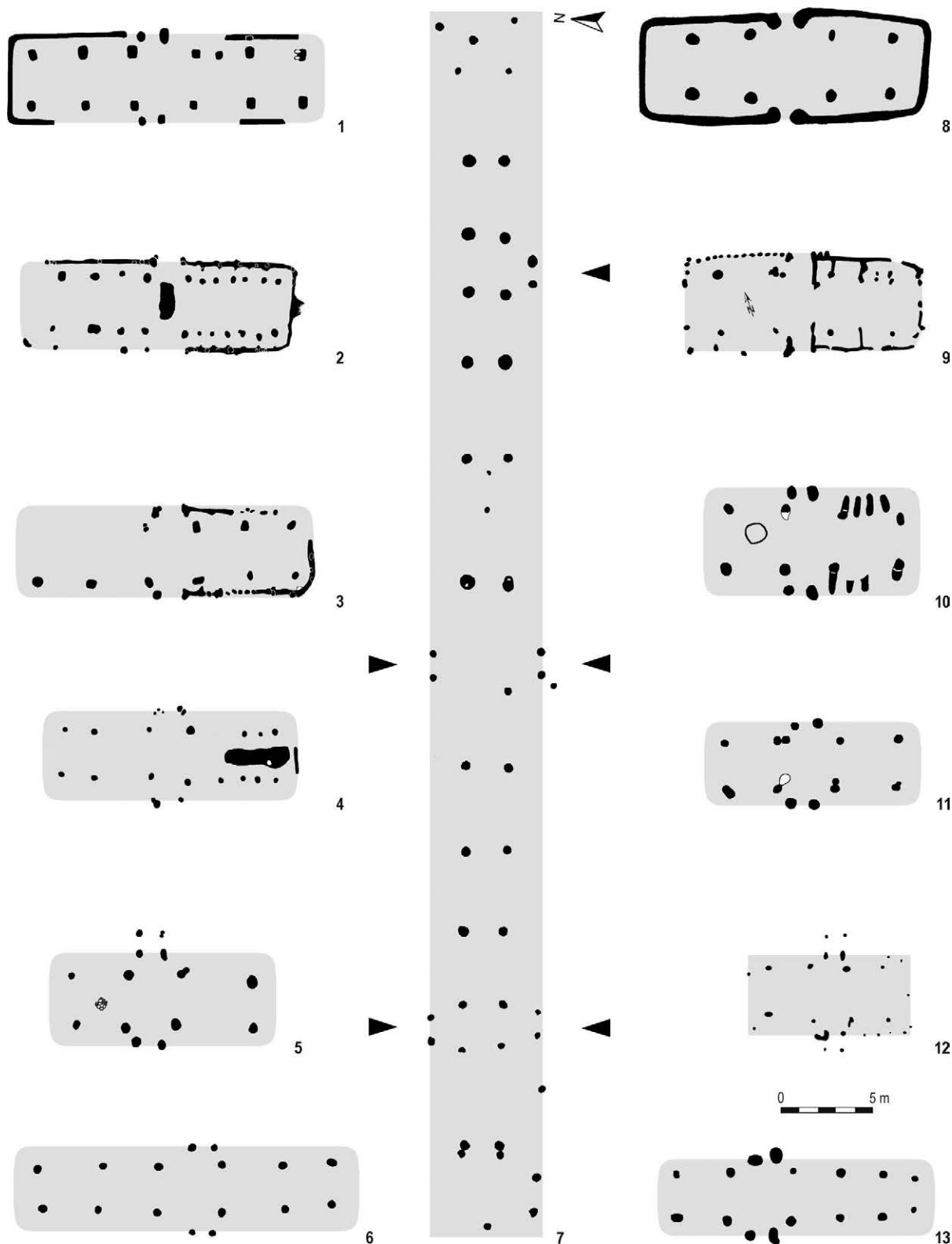
¹²⁶ A. SCHÄFER 2017, 150.

¹²⁷ W.H. ZIMMERMANN 1992, 149.

i wędrowek ludów we Flögelu nad Morzem Północnym. Dla domów z Flögelu wyróżniono trzy warianty fundamentów ścian: a) rowy, w których spąg wkopano słupy (tzn. jamy postłupowe sięgały głębiej niż rów), b) rowy, do których wstawiono słupy (spoczywały one na spągu

rowu) oraz c) rzędy gęstych jam postłupowych, czasem z resztkami rowu¹²⁸; w gruncie rzeczy ostatni z nich odzwierciedla tylko gorszy stan zachowania pozostałości

¹²⁸ W.H. ZIMMERMANN 1992, 140.



budynku. We Flögelu w żadnym wypadku nie stwierdzono przebarwień po ewentualnych palikach plecionki, wbitych lub wstawionych do rowka, mimo że ślady domów były bardzo czytelne, a odstępy pomiędzy zarejestrowanymi słupami różne – od 0,7 do 1 m¹²⁹. Są to wartości zbyt duże, by wykonać plecionkę bez pomocniczych palików¹³⁰, musiała więc być ona przygotowana osobno i następnie jako gotowy element przymocowana do *słupów bocznych*, które w tym wypadku faktycznie można nazwać „ściennymi”.

Dotychczas najdalej na wschód wysuniętymi stanowiskami, na których odkryto domy z rowkami w linii ścian, są osady z Elsterwerdy nad środkową Łabą¹³¹ (Ryc. 20:3) oraz Wustermark w regionie Haweli¹³².

Sam rowek jednak nie jest świadectwem konstrukcji plecionkowej *eo ipso*. W okresie przedrzymskim w południowej Skandynawii konstruowano niekiedy ściany z dranic, m.in. o trójkątnym przekroju¹³³, wstawionych pionowo do rowków (Ryc. 26). Jest to konstrukcja rzadko potwierdzona w sposób pewny, niemniej w wielu publikacjach natrafić można na tak właśnie rekonstruowane ściany. W wypadku niektórych domów z osad z epoki brązu, młodszego okresu przedrzymskiego i wczesnego okresu wpływów rzymskich na południowej Jutlandii rekonstruowano ściany jeszcze bardziej masywne, w postaci wstawionych do rowów słupów tworzących ściany pa-

lisadowe¹³⁴. Zaletą konstrukcji palisadowej – i pokrewnej konstrukcji z dranic – jest to, że ściana taka może pełnić funkcję nośną, natomiast wadą jest duża ilość potrzebnego budulca, co w rejonach o ograniczonych zasobach drewna może być decydujące dla wyboru innego wariantu budowy ścian. Dla dużego (33,5×ok. 8 m) i bardzo okazałego domu trójnawowego ze starszej epoki brązu w Legård na Thy¹³⁵, o konstrukcji sumikowo-łatkowej (Ryc. 27), obliczono, że do jego wzniesienia potrzebnych było ok. 150 dużych dębów!¹³⁶ Tak ogromnej liczby – wynikającej m.in. z dużych rozmiarów słupów, wykonanych albo z całych pni, albo z masywnych dranic – oczywiście nie można bezpośrednio odnieść do większości mniejszych i zapewne mniej solidnie konstruowanych domów z epoki żelaza, niemniej daje ona nam wyobrażenie o tym, w jak ekstensywny sposób człowiek starożytny zużywał czasem zasoby naturalne swojego otoczenia. Przykładowa liczba drzew potrzebnych do budowy domu z Legård znacząco zmniejsza się, jeśli jako słupów używano dranic oraz cieńszych pni i palików¹³⁷, a ściany robiono z plecionki. Należy też pamiętać, że ówczesne gospodarstwo tworzyło też kilka kolejnych budynków, oraz że osady często składały się z kilku gospodarstw. Lasy były ciągle wykorzystywane jako pozornie niewyczerpany magazyn

¹²⁹ W.H. ZIMMERMANN 1992, 140.

¹³⁰ Odstępy pomiędzy palikami plecionki w Feddersen Wierde wynosiły ok. 0,2 m (W. HAARNAGEL 1979, 72).

¹³¹ M. SALESCH 1996.

¹³² P. FISCHER-SCHRÖTER 2019, tabl. 5–8.

¹³³ L. WEBLEY 2008, 53.

¹³⁴ P. ETHELBERG 2003, ryc. 16:3A, 17. Taką możliwość rekonstrukcji ścian sugerowano w odniesieniu do domów z osady w Galsted na południowej Jutlandii, niestety, nie opublikowanej jeszcze w całości. W moim przekonaniu do tej interpretacji należy podchodzić z dużą dozą ostrożności.

¹³⁵ M. MIKKELSEN, K. KRISTIANSEN 2018, 508 nn.

¹³⁶ B. DRAIBY 2018, 533.

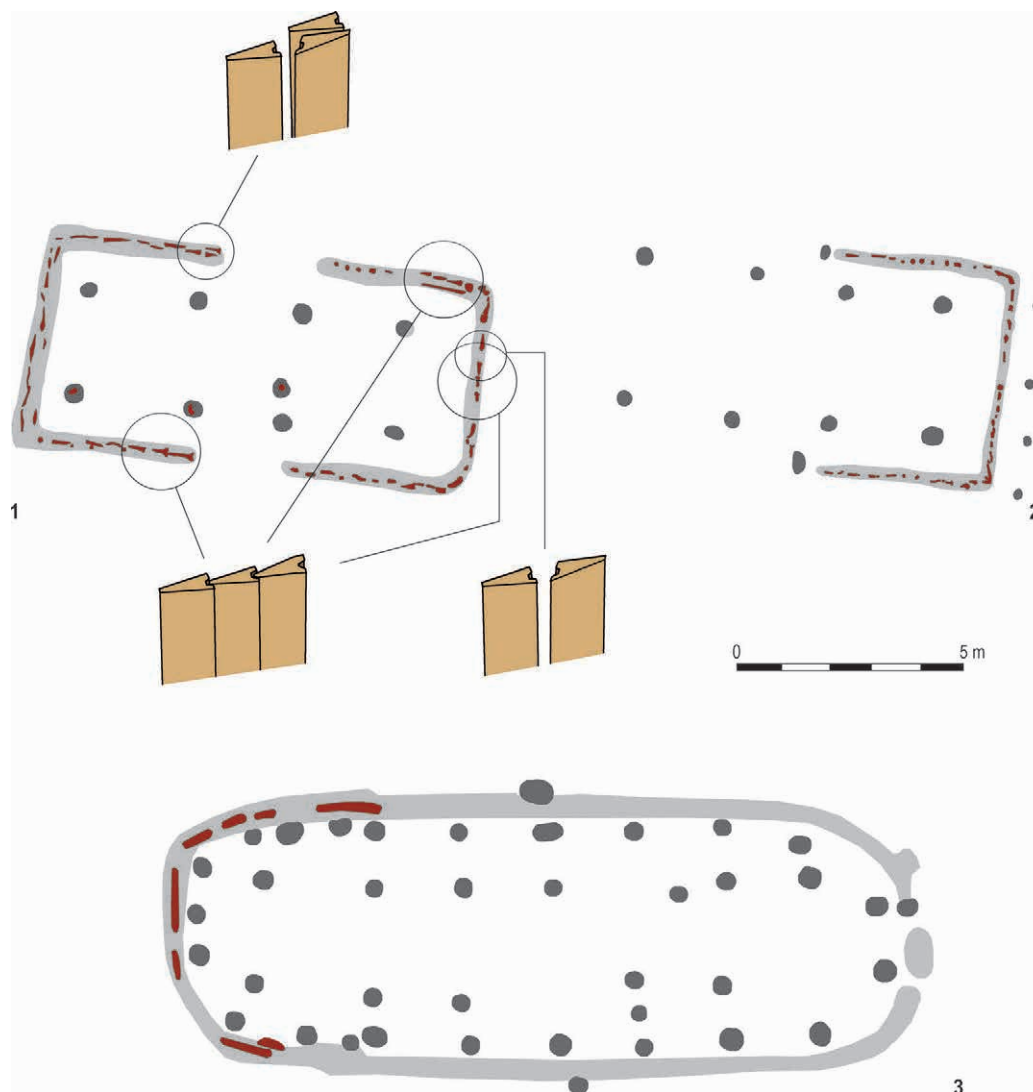
¹³⁷ Patrz rozdz. 4.

Ryc. 25. Plany trzynawowych domów z rowem ściennym zachowanym w całości lub fragmentarycznie (1–3, 8, 9) oraz plany domów bez śladów ścian (4–7, 10–13). 1 – Grønnegård, zachodnia Jutlandia (młodszy okres przedrzymski); 2–4 – Sarup, Fionia, domy V, IV i VI (późny okres przedrzymski); 5 – Hobro-Mølhøjgård, północna Jutlandia (młodszy okres przedrzymski – wczesny okres wpływów rzymskich); 6 – Nørre Holsted-Holstedgård, południowa Jutlandia, dom 4 (wczesny okres wpływów rzymskich); 7 – Hjärup, Skania, dom I (późny okres wędrówek ludów; strzałkami zaznaczono wejścia); 8 – Vorup, wschodnia Jutlandia (młodszy okres przedrzymski – wczesny okres wpływów rzymskich); 9, 12 – Lyngsåse, północno-zachodnia Jutlandia, dom 9 i dom 14 (młodszy okres przedrzymski); 10 – Hodde, południowo-zachodnia Jutlandia (młodszy okres przedrzymski); 11, 13 – Køstrup, Fionia, domy 27 i 20 (wczesny okres wpływów rzymskich). Plany wszystkich mniejszych domów są niemal identyczne. Dom z Hjärup (7) to jeden z najdłuższych domów „bez ścian”. Był on zorientowany względem kierunków świata tak samo jak mniejsze domy (w przybliżeniu W-E; w wypadku ich planów orientacji nie zaznaczono). Wg: P. SIEMEN 1993 (1), N.H. ANDERSEN 1984 (2–4), L. EGHOLM NIELSEN 2008 (5), P.O. RINDEL 1993 (6), J. RUNCIS 1998 (7), F. CHRISTIANSEN 1995 (8), P. ERIKSEN i P.O. RINDEL 2003 (9, 12), S. HVASS 1985 (10), M.B. HENRIKSEN 1998 (11, 13). Oprac. graficzne (ze zmianami): J. Schuster

Fig. 25. Plans of three-aisled houses with wall trenches, fully or partially preserved (1–3, 8, 9), and plans of houses without traces of the walls (4–7, 10–13). 1 – Grønnegård, western Jutland (Late Pre-Roman Iron Age); 2–4 – Sarup, south-western Funen, houses V, IV and VI (Late Pre-Roman Iron Age); 5 – Hobro-Mølhøjgård, northern Jutland (Late Pre-Roman Iron Age – Early Roman Iron Age); 6 – Nørre Holsted-Holstedgård, southern Jutland, house 4 (Early Roman Iron Age; entrances are marked); 7 – Hjärup, Scania, house I (Late Migration Period); 8 – Vorup, eastern Jutland (Late Pre-Roman Iron Age – Early Roman Iron Age); 9, 12 – Lyngsåse, north-western Jutland, houses 9 and 14 (Late Pre-Roman Iron Age); 10 – Hodde, south-western Jutland (Late Pre-Roman Iron Age); 11, 13 – Køstrup, Funen, houses 27 and 20 (Early Roman Iron Age). The layout of all smaller houses is almost the same. The house from Hjärup (7) is one of the longest houses ‘without walls’. It was as oriented as the smaller houses (roughly W-E; in the case of smaller houses the orientation is not given). After: P. SIEMEN 1993 (1), N.H. ANDERSEN 1984 (2–4), L. EGHOLM NIELSEN 2008 (5), P.O. RINDEL 1993 (6), J. RUNCIS 1998 (7), F. CHRISTIANSEN 1995 (8), P. ERIKSEN & P.O. RINDEL 2003 (9, 12), S. HVASS 1985 (10), M.B. HENRIKSEN 1998 (11, 13). Graphics (with modifications): J. Schuster

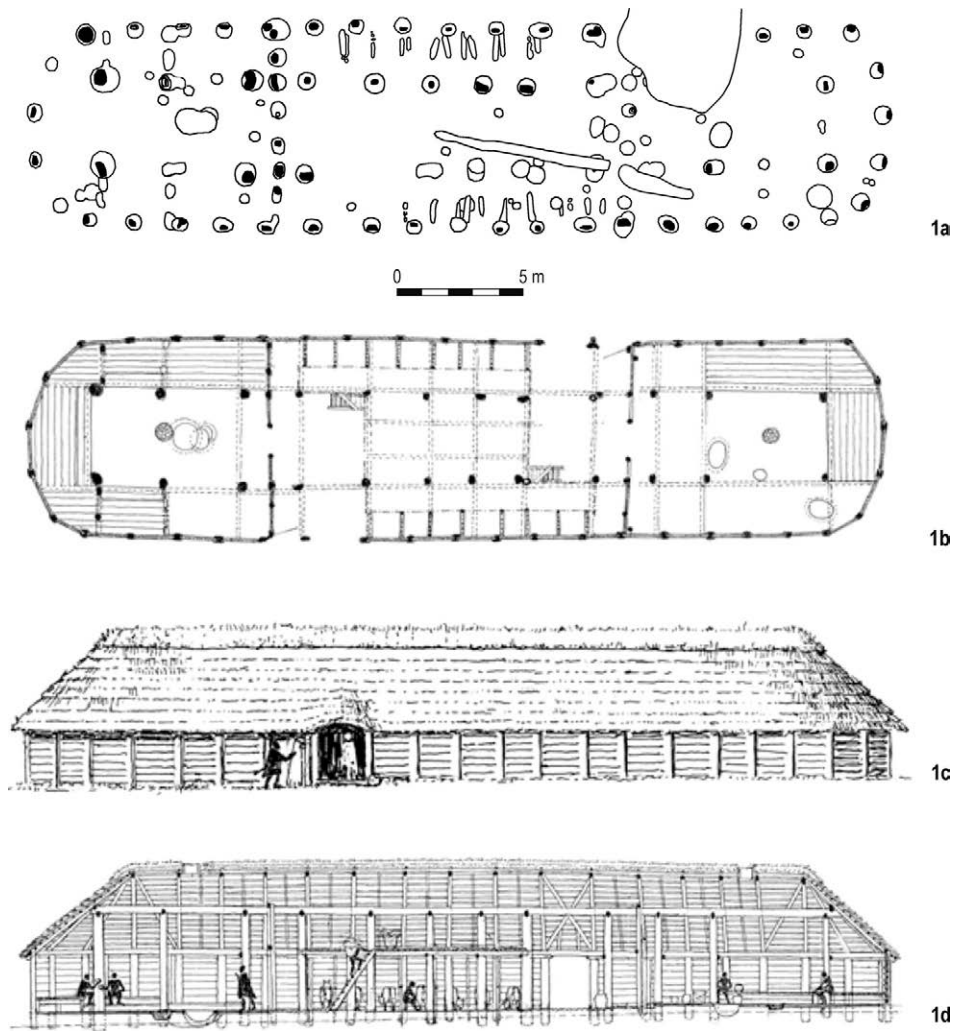
zasobów, ale w bezpośrednim otoczeniu poszczególnych osad zapewne nie była już dostępna większa liczba drzew odpowiedniej wielkości. Zmuszało to do raczej oszczędnego stosowania budulca i do wybierania konstrukcji mniej materiałochłonnych.

W wypadku domów z dookólnym rowkiem należy się liczyć z jeszcze jedną potencjalną konstrukcją ścian, jeśli bowiem rowek ten biegnie w linii prostej, to możliwe, że znajdowała się w nim podwalina, w której osadzono paliki ściany plecionkowej. Wówczas jednak rowek nie może być



Ryc. 26. Domy ze ścianami z dranic (umieszczonych w rowkach). 1, 2 – P u g d a l G å r d e, zachodnia Jutlandia, domy 27 i 101. Dendrochronologicznie dom 27 datowany jest na ok. 500 p.n.e., zaś dom 101 na ok. 320–300 p.n.e. Uderzająca jest zbieżność planów obu domów (pomijając brak rowka w zachodniej części domu 101). 3 – E m m e n - A n g e l s l o o (E m m e n h o u t), północno-wschodnie Niderlandy (środkowa epoka brązu). Układ słupów nośnych w środkowej i wschodniej części domu nie jest klarowny; prawdopodobnie tak jak w zachodniej części dom i tu ma konstrukcję trójnawową; północny słup trzeciego przęsła wschodniego jest przesunięty na wschód, a południowych słupów pierwszej i czwartej pary wschodniej (pierwotnie?) brak. Niektóre dranice ścian są wyjątkowo szerokie. Zwracają uwagę masywne słupy konstrukcji nośnej znajdujące się blisko wszystkich ścian, świadczące, że ściany nie pełniły funkcji nośnej. Wg: M. WINTER OLESEN i N. BONDE 2008 (1, 2), C.S.T.J. HUIJTS 1992 (3). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 26. Houses with walls of planks (set in ditches). 1, 2 – P u g d a l G å r d e, western Jutland, houses 27 and 101. House 27 is dendrochronologically dated around 500 BCE, house 101 around 320–300 BCE. The convergence of both house plans is striking (except for the lack of wall trench in the western part of house 101). 3 – E m m e n - A n g e l s l o o (E m m e n h o u t), north-eastern Netherlands (Middle Bronze Age). Layout of roof-bearing posts in the eastern part of the house is not clear. Probably like in the western part, the house has a three-aisle structure here as well. The northern post of the third eastern trestle is shifted eastwards, the southern posts of the first and the fourth trestle is lacking (originally?). Some of the wall shakes are extremely wide. Notice the massive roof-bearing posts close to all of the walls indicating that the walls were of no roof-supporting function. After: M. WINTER OLESEN & N. BONDE 2008 (1, 2), C.S.T.J. HUIJTS 1992 (3). Graphics: J. Schuster



Ryc. 27. Długi dom ze starszej epoki brązu z Legård na wyspie Vendsyssel-Thy. 1a – plan obiektów; 1b–d – rekonstrukcja domu jako budynku o konstrukcji słupowo-łatkowej. Wg: M. MIKKELSEN i K. KRISTIANSEN 2018 (1a), B. DRAIBY 2018 (1b–d)
 Fig. 27. Early Bronze Age long-house from Legård on Vendsyssel-Thy. 1a – plan of the features; 1b–d – reconstruction as a post-and-plank building. After: M. MIKKELSEN & K. KRISTIANSEN 2018 (1), B. DRAIBY 2018 (1b–d)

zbyt głęboki, a co za tym idzie – zwykle nie jest uchwytne metodami wykopaliskowymi. Takie rozwiązanie brano pod uwagę w odniesieniu do wczesnorzymskich domów z południowej Jutlandii, których zachowane ślady (plany) zazwyczaj nie obejmują słupów ściennych¹³⁸ (Ryc. 28).

Przyczyny zastosowania techniki wstawiania słupów ścian i/lub podwaliny plecionki do rowka nie są do końca jasne. Możliwe, że chodziło o zwiększenie szczelności ścian, a tym samym lepszą ochronę przed negatywnymi zjawiskami atmosferycznymi, lub ograniczenie dostępności domu dla małych gryzoni.

Zachowane plany pozostałości domów „bez ścian”, znane głównie ze Skandynawii, datowane są przede wszystkim na okres przedrzymski i wczesny okres wpływów rzymskich (Ryc. 25:4–7.10–13). Jak starałem się wyjaśnić,

nie znaczy to, że owe budynki projektowane były faktycznie bez ścian – ich konstrukcja była albo całkowicie naziemna, albo osadzona na tyle płytko, że nie pozostawiła śladów w ziemi. Ich plany sprawiają czasem wrażenie, że chodzi tu o bardzo wąskie budynki jednonawowe, jedynie dołki po słupach wejść wysunięte poza linię dołków po słupach nośnych oraz rowki po boksach¹³⁹ ujawniają i prawdziwą szerokość budynków, i fakt, że były one trójnawowe¹⁴⁰. Często jest tak również w wypadku domów

¹³⁹ Patrz rozdz. 10.

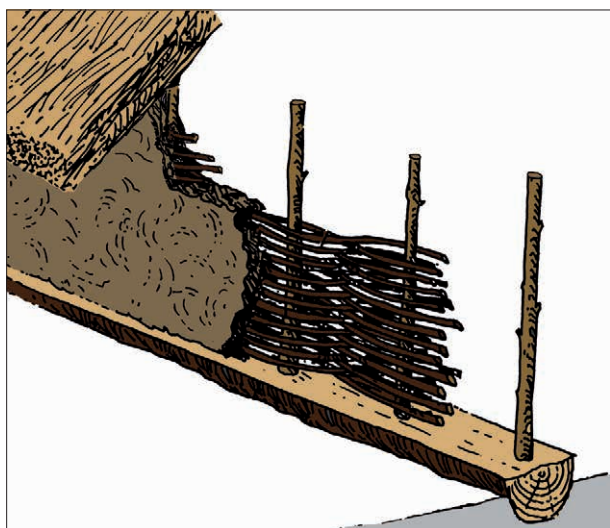
¹⁴⁰ Należy jednak zauważyć, że niekoniecznie dotyczyć to musi tylko budynków trójnawowych, bowiem w praktyce niemal niemożliwe jest zidentyfikowanie pozostałości domu dwunawowego, którego ściany są nieuchwytnie metodami archeologicznymi. Naziemna (np. zrębowa lub z darni) konstrukcja ścian dopuszczalna jest także w domu dwunawowym – jego jedyną pozostałością byłby rząd dołków po *sochach*. Obraz taki trudno jednak interpretować jednoznacznie jako ślad budynku.

¹³⁸ Np. P. ETHELBERG 2002, 63; 2003, ryc. 16:4A.

o ścianach z darni, znanych z zachodniego wybrzeża i północnej części Jutlandii¹⁴¹. Niejednokrotnie bazy ścian tych budynków stanowi dookoły cokół z ziemi i/lub kamieni, na którym ustawiano bloki z darni¹⁴²; znane są też mieszane konstrukcje darniowo-plecionkowe. Domy o opisanej konstrukcji mają też cechę dość rzadko spotykaną w budynkach ze ścianami drewnianymi lub darniowymi: część ich pomieszczeń jest wybrukowana mniejszymi ka-

¹⁴¹ Np. Nørre Fjand (G. HATT 1957); Vestervig (F. KAUL 1999); Nørre Hedegård (M. RUNGE 2009). Dyskusję na temat takich domów podsumowali JOHANNA BRABANDT (1993, 28 nn., ryc. 6 – mapa) i HANS-JÖRG NÜSSE (2014, 170 nn., ryc. 173 – mapa).

¹⁴² Dobre zdjęcie rekonstrukcji: https://de.wikipedia.org/wiki/Nachbau_eines_eisenzeitlichen_Hauses.



Ryc. 28. Rekonstrukcja ściany z podwaliną w płytkim rowku.

Wg: E. ARWILL-NORDBLADH i P. JUNKERS 1988.

Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 28. Reconstruction of a wall with a sill beam in a shallow ditch.

After: E. ARWILL-NORDBLADH & P. JUNKERS 1988.

Graphics: J. Schuster

mieniami, nierzadko brukowane są również ścieżki prowadzące do wejść (bruk kończy się wówczas przy progu domu), a także bezpośrednie sąsiedztwo tych budynków. O szerokości domu dają nam pojęcie tylko te bruki lub wspomniane wyżej kamienne fundamenty ścian (Ryc. 29:1–4). Rozmiary trójnawowego domu, którego ślady odkryto pod wydmą koło miejscowości Nebel na wyspie Amrum (Ryc. 29:2) zdradziło – oprócz pozostałości bruku – przebarwienie w kształcie litery „T”, wyznaczające sień oraz środkową ścieżkę w części inwentarskiej. Co ciekawe, w tym wypadku dom był „odwrotnie” zorientowany – część mieszkalna znajdowała się nie po jego stronie zachodniej, ale po wschodniej. Taką orientację nierzadko mają podobne domy na stanowiskach typu *tell* na północnej Jutlandii¹⁴³.

W innych regionach Skandynawii, gdzie nie było tradycji budowy ścian z darni, odkrywano innego rodzaju domy „bez ścian”. Tworzą one dwa typy: *Hodde* i *Oberjersdal* oraz ich tzw. „formy rozszerzone”¹⁴⁴. Najlepszym przykładem jest osada w Vendehøj na zachodniej Jutlandii¹⁴⁵. Tu niemal każdy dom rysował się jako układ dwóch rzędów słupów w połączeniu z dwoma parami słupów wejść (Ryc. 29:5)¹⁴⁶. Należy tu raz jeszcze powtórzyć, że na planach tych domów obie ich nawy boczne są „niewidoczne”. Domy trójnawowe bez uchwytnych ścian

¹⁴³ Np. Nørre Hedegård (M. RUNGE 2009).

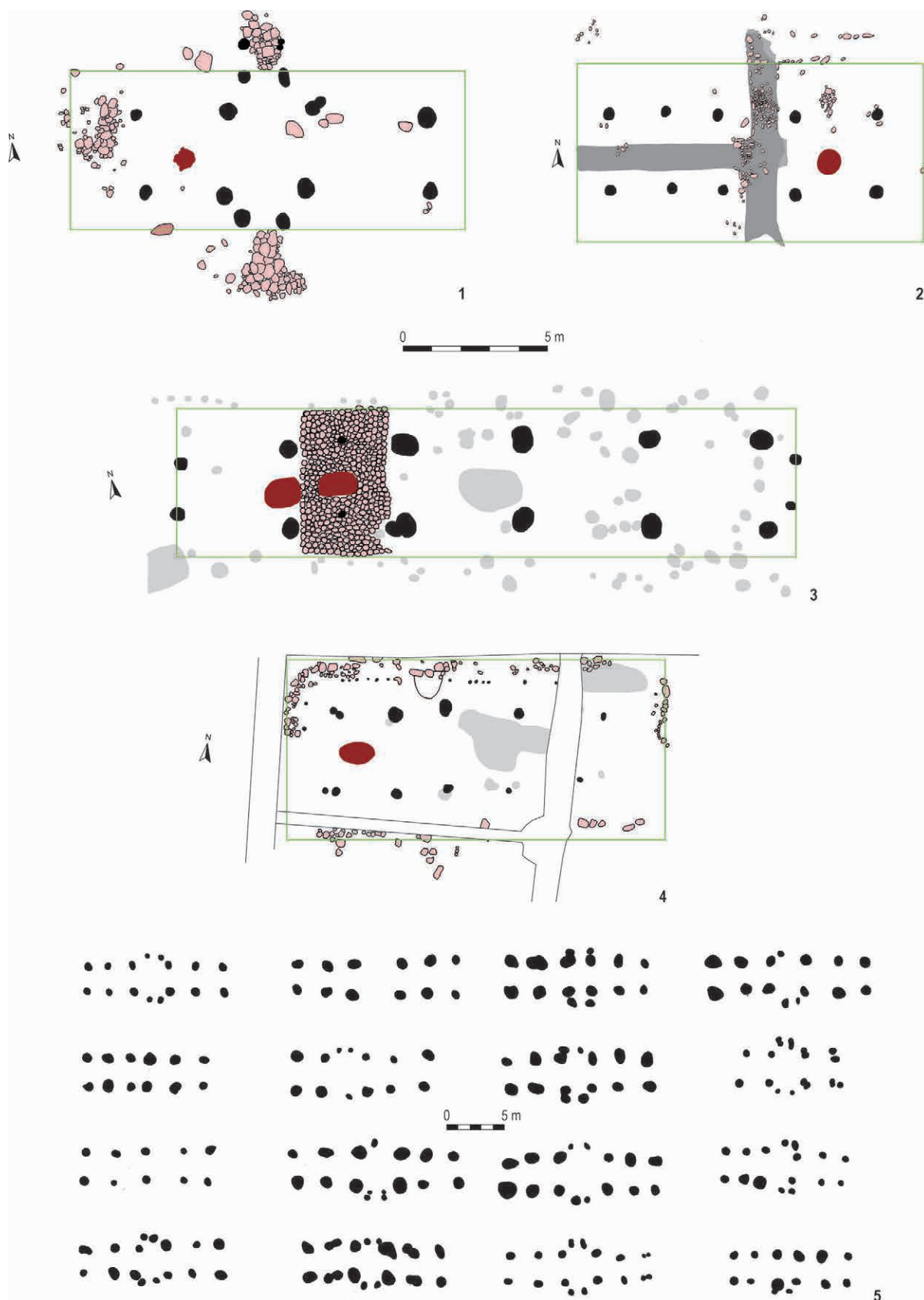
¹⁴⁴ H.-J. NÜSSE 2014, 138 nn.

¹⁴⁵ B. EJSTRUD, C.K. JENSEN 2000.

¹⁴⁶ Nie może tu jednak być mowy o tym, że Budowle południowo skandynawskie miały ściany z reguły wzniesione z kamieni, które były tam powszechnie dostępnym materiałem (J. SKOWRON 2008a, 309). Wręcz przeciwnie, niemal żaden dom nie miał takich ścian. W przywołanych wyżej „wyrzeźbionych z kamienia” budynkach z Gotlandii lub Szwecji kontynentalnej wzniesione z kamieni były raczej tylko podstawy ścian. Zdecydowanie odrzucić należy też stwierdzenie, że w długich domach południowskandynawskich plecionkowe konstrukcje ścian są świadectwem oddziaływań ludności z Europy Środkowej, w tym z ziem dzisiejszej Polski (J. SKOWRON 2008a, 309).

Ryc. 29. Domy o naziemnej konstrukcji ścian. Szerokość niektórych domów wyznaczają bruki kamienne oraz przebarwienia w sieni i części inwentarskiej (1–3) lub układane z kamieni i ziemi podstawy ścian (4). Zielone linie oznaczają jedynie przybliżone rozmiary domów, a nie ich dokładne zarysy. Często po domach nie ma innych śladów niż dołki po słupach przęseł i wejść (5) – rejestrowane dwa rzędy słupów nie określają szerokości domów, a tylko rozpiętość ich przęseł! 1 – Hobro-Mølhøjgård, północna Jutlandia (okres przedrzymski – okres wpływów rzymskich); 2 – Vindinge-Stålmosegård, Zelandia (wczesny okres wpływów rzymskich); 3 – Nebel, Amrum; 4 – Nørre Hedegård, północna Jutlandia, dom A227 (starszy okres przedrzymski); 5 – Vendehøj, wschodnia Jutlandia, przykłady domów fazy 3 i 4. (schyłek okresu przedrzymskiego – wczesny okres wpływów rzymskich). Wg: L. EGHOLM NIELSEN 2008 (1), T. CHRISTENSEN 1983 (2), H. HINGST 1974 (3), M. RUNGE 2009 (4), B. EJSTRUD i C.K. JENSEN 2000 (5). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 29. Houses with over-ground construction of the walls. Sometimes their widths mark stone pavements and other features in the hallway and the stall (1–3) or wall bases made from stones and earth (4). The green lines only give an impression of dimensions of the houses, not of the real shape of the houses. Often there are no other traces of a house than trestle and doorway posts (5). Two rows of posts do not reflect width of a house, but width of trestles! 1 – Hobro-Mølhøjgård, northern Jutland (Pre-Roman Iron Age – Roman Iron Age); 2 – Vindinge-Stålmosegård, Zealand (Early Roman Iron Age); 3 – Nebel, Amrum; 4 – Nørre Hedegård, northern Jutland, house A227 (Early Pre-Roman Iron Age); 5 – Vendehøj, eastern Jutland, examples of houses from phases 3 and 4 (latest stage of the Late Pre-Roman Iron Age – Early Roman Iron Age). After: L. EGHOLM NIELSEN 2008 (1), T. CHRISTENSEN 1983 (2), H. HINGST 1974 (3), M. RUNGE 2009 (4), B. EJSTRUD & C.K. JENSEN 2000 (5). Graphics: J. Schuster



są bardzo charakterystyczne dla niemal całej Jutlandii, domy innych typów – również „bez ścian” – znamy też z Zelandii i południowej Szwecji¹⁴⁷. Zasięg występowania takich budynków nie ogranicza się jednak tylko do Skandynawii! Badania ostatnich lat wykazały, że podobne domy stawiano również na południe od Morza Bałtyckiego. W Meklemburgii i na Pomorzu Zaodrzańskim coraz częściej odkrywane są plany domów ze ścianami o wyłącznie naziemnej konstrukcji¹⁴⁸. Wróć do nich niżej, w części poświęconej domom z Polski i sąsiadujących regionów.

Nie mamy wystarczających danych odnośnie do wysokości ścian długich domów z epoki żelaza. Ich różnice konstrukcyjne pozwalają założyć, że i wysokości ich ścian były różne, zależały bowiem od wielu czynników, z których najważniejszymi były kąt uchylenia dachu, dokładna lokalizacja ściany względem dachu, sama konstrukcja ściany i funkcja budynku. Najczęściej przyjmuje się, że wysokość ta wynosiła ok. 1,5 m, jako że większe zwierzęta w części inwentarskiej stały głową do ścian¹⁴⁹, wyższe ściany byłyby też zbyt podatne na negatywne oddziaływania atmosferyczne¹⁵⁰.

W Ezingie odkryto ścianę plecionkową, której zachowana wysokość wynosiła 1,20 m¹⁵¹, od czego należy jednak odjąć jeszcze głębokość rowka, w którym stała; górna partia ściany rozłożyła się, jej pierwotna wysokość pozostaje więc nieznana¹⁵². Poszczególne typy domów różniły się też pod względem głównej konstrukcji nośnej. Otóż ze względu na siłę nacisku dachu, rozkładającą się inaczej niż w domach trójnawowych, w wypadku budynków dwunawowych konieczne są poprzeczne, usztywniające łączenia dłuższych ścian, najlepiej na wysokości *płatwi dolnej*. Takie poprzeczne belki musiały być ułożone na wysokości, która pozwalała na swobodne poruszanie się w domu, a więc co najmniej na wysokości ok. 1,90 m. Niekoniecznie oznacza to, że takie ściany były na całej wysokości narażone na wpływy atmosferyczne – nie wiemy bowiem, jak daleko poza nie wystawał dach. Być może właśnie z powodu dążenia do maksymalnego zabezpieczenia ścian tak często domy dwunawowe (ale nie tylko one) miały zewnętrzne podpórki opuszczonego nisko *okapu*.

ŚCIANY SZCZYTOWE

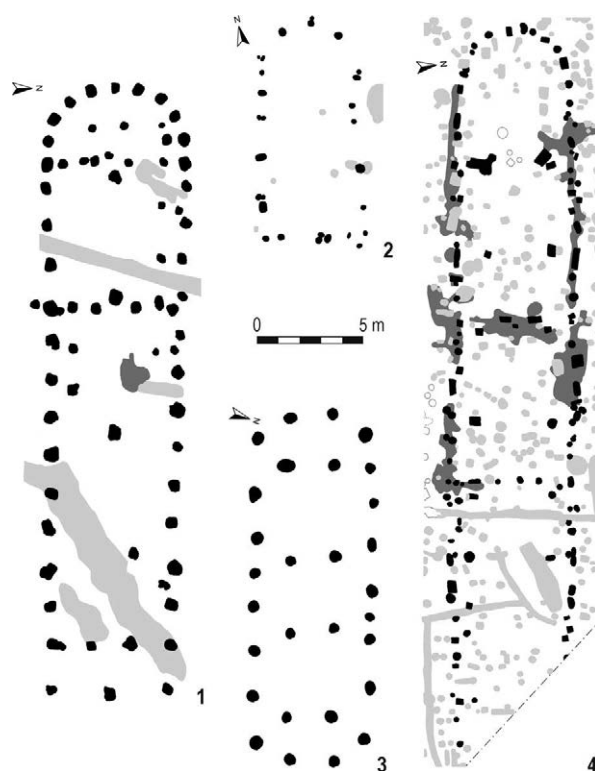
Długi dom epoki żelaza jest zazwyczaj opisywany jako budynek o zarysie prostokątnym, wskazuje na to bowiem większość ich odsłoniętych planów. Niemniej znamy plan-

ny wielu domów, których linie ścian nie przebiegają prosto. Ich wariantów jest dość dużo, przy czym najczęściej spotykane są zaokrąglone *strony szczytowe*.

W różnych regionach oraz w różnych okresach pojawiają się również domy z jedną lub z oboma *stronami szczytowymi* zaokrąglonymi apsydalnie¹⁵³ (Ryc. 30). Prawdopodobnie miały one na celu wzmocnienie konstrukcji domu wzdłuż dłuższej osi i rozłożenie nacisku wiatru na wydłużoną linię ścian (i *okapu* dachu)¹⁵⁴. Taka ściana jest bardziej odporna na wiatr niż ściana prosta.

¹⁵³ F. HERSCHEND 2009, 239.

¹⁵⁴ F. HERSCHEND 2009, 239.



Ryc. 30. Długie domy o apsydalnej stronie szczytowej.

1 – Marmstorf, miasto Hamburg, stan. 52 (starszy okres przedrzymski); 2 – Wustermark, region Haweli, dom 1 (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów); 3 – Nørre Holsted, południowa Jutlandia, dom 37 (epoka brązu); 4 – Mahlsdorf, północna Dolna Saksonia, dom 8 (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów). Wg: A. SCHÄFER 2010 (1), P. FISCHER-SCHRÖTER 2019 (2), P.O. RINDEL 1993 (3), I. EICHFELD 2014 (4). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 30. Long-houses with apse-shaped gable. 1 – Marmstorf, city of Hamburg, site 52 (Early Pre-Roman Iron Age); 2 – Wustermark, Havelland, dom 1 (Late Roman Iron Age – Migration Period); 3 – Nørre Holsted, southern Jutland, house 37 (Bronze Age); 4 – Mahlsdorf, northern Lower Saxony, house 8. After: A. SCHÄFER 2010 (1), P. FISCHER-SCHRÖTER 2019 (2), P.O. RINDEL 1993 (3), I. EICHFELD 2014 (4). Graphics: J. Schuster

¹⁴⁷ H.-J. NÜSSE 2014, 183 nn., 222 nn., ryc. 195, 196.

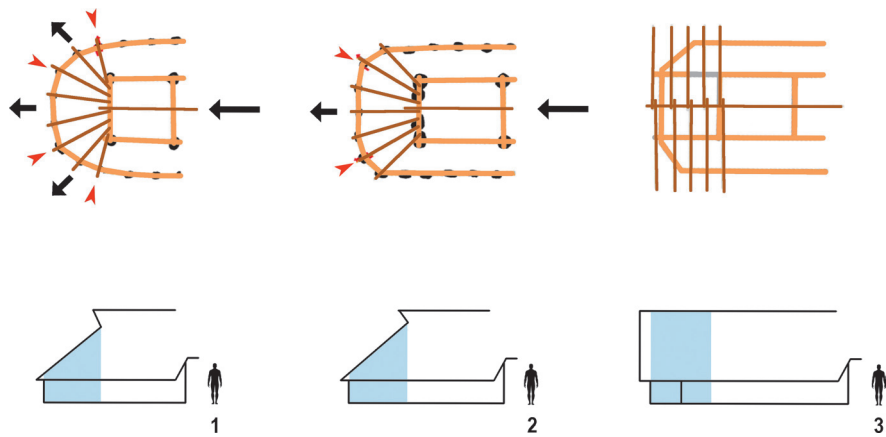
¹⁴⁸ Np. L. SAALOW, J.-P. SCHMIDT 2009.

¹⁴⁹ Patrz rozdz. 10.

¹⁵⁰ B. TRIER 1969, 82 nn., 146.

¹⁵¹ A.E. VAN GIFFEN 1936, 30 nn.

¹⁵² W. HAARNAGEL 1979, 75.



Ryc. 31. Trzy różne formy strony szczytowej, rozkładu obciążeń i zwiększenia dostępnej powierzchni pod dachem. Zdaniem F. Herschenda tworzą one ciąg chronologiczny. Czarne strzałki: kierunki obciążeń (nacisk wiatru); czerwone strzałki: punkty konstrukcji wrażliwe na obciążenia. Wg: F. HERSCHEND 2009

Fig. 31. Three different forms of gables, distribution of wind pressure and gaining space under the roof. According to F. Herschend they represent a development in time. Black arrows: wind pressure direction; red arrows: trouble spots of the construction.

After: F. HERSCHEND 2009

Domy z apsydalną *stroną szczytową* są zazwyczaj rekonstruowane ze skośną *połacią* dachu, czyli z dachem czterospadowym, półszczytowym lub naczółkowym¹⁵⁵. Wadą takich *ścian szczytowych* i dachu jest niemożność pełnego wykorzystania przestrzeni w obrębie „apsydy”, która – z uwagi na skos dachu – nadawała się tylko do magazynowania, jako że człowiek nie mógł stanąć w niej w pozycji wyprostowanej. W Skandynawii miało dojść do przekształcenia się apsydalnej *ściany szczytowej* z okresu przedrzymskiego do prostej ściany z zaokrąglonymi narożnikami z okresu wpływów rzymskich, a w okresie wędrówek ludów zastąpienia jej łamaną *ścianą szczytową* z dwoma słupami nośnymi. Dach byłby wówczas prostokątny w zarysie, a więc inny niż korpus domu. Zgodnie z tą koncepcją pomiędzy *ścianą szczytową* a pierwszą parą słupów wewnętrznych zyskiwało się przestrzeń o wysokości porównywalnej z wysokością innych partii domu i przypominającą *Steilgiebel* (stromy szczyt)¹⁵⁶ (Ryc. 31). W kontekście ostatniego etapu rozwojowego budynków z „apsydą” Frands Herschend przywołuje również dom 5 z osady w Herzsprung w Marchii Wkrzańskie, dołączyć tu można też dom 3 z tejże osady¹⁵⁷. Należy jednak zaznaczyć, że już z epoki brązu znamy długie domy ze słupami w *ścianach szczytowych*, umieszczonymi na przedłużeniu linii wewnętrznych słupów nośnych, a jeszcze w okresie wędrówek ludów budowano domy konstrukcyjnie „starsze” (z apsydą jak na Ryc. 30:1). Znamy również domy z zupełnie prostą *ścianą szczytową*, jak np. z osa-

dy w Runegård na Bornholmie, datowane na młodszy okres przedrzymski, wczesny okres wpływów rzymskich i okres wędrówek ludów¹⁵⁸. Ewolucja długich domów nie przebiegała więc linearnie i przy próbie jej nakreślenia należy uwzględnić specyfikę poszczególnych regionów. Do kwestii tej wróć w rozdziale 9.

W domach trój- i dwunawowych z *sochami* umieszczonymi tylko pośrodku budynku rekonstrukcja apsydalnej części nie przysparza zbytnich problemów¹⁵⁹. Inaczej jest natomiast w wypadku tych domów dwunawowych, w których ewidentny słup nośny (*socha*) znajduje się w *ścianie szczytowej*. W powszechnej opinii prezentowanej w literaturze słup nośny w obrębie linii *ściany szczytowej* jest wyznacznikiem tzw. *Steilgiebel* (stromego szczytu). Słup ten ma taką samą długość jak inne słupy nośne, wskutek czego grzbiet dachu (w efekcie siodłowego) sięga aż do końca domu. Rekonstrukcja domu ze słupem nośnym w zaokrąglonej *ścianie szczytowej* nie jest łatwa – omówię tę kwestię w części poświęconej domom z ziem polskich.

Niektóre budynki dwunawowe ze wschodniej części środkowoeuropejskiego *Barbaricum* mają dość charakterystyczny układ słupów apsydalnej *strony szczytowej*, której elementem jest środkowa, dość masywna i głęboko wkopana *socha szczytowa*. Po obu jej stronach znajdują się dwie pary słupów (zazwyczaj każda w jednym dołku). Słupy tych par są ułożone skośnie względem dłuższej osi budynku (Ryc. 32). Wydaje się, że celem było tu wzmocnienie i usztywnienie konstrukcji, możliwe też,

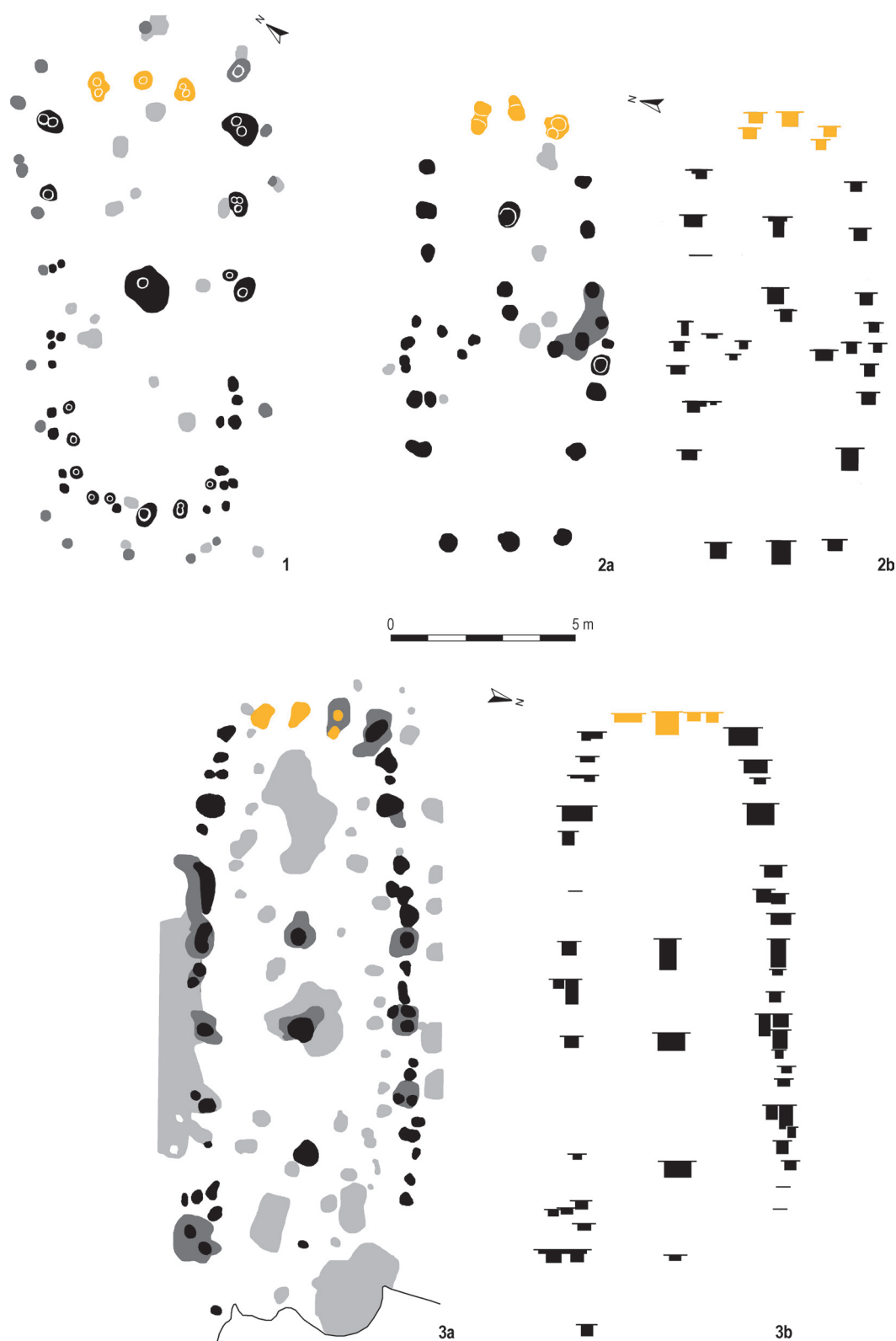
¹⁵⁵ Patrz rozdz. 9 (część dotycząca dachu).

¹⁵⁶ F. HERSCHEND 2009, 240.

¹⁵⁷ J. SCHUSTER 2004, tabl. 3, 6.

¹⁵⁸ M. WATT 1980.

¹⁵⁹ Patrz rozdz. 9 (część dotycząca dachu).



Ryc. 32. Długie domy o apsydalnej stronie szczytowej z charakterystycznym układem słupów (2–1–2). 1 – Klein Köris, na południe od Berlina (młodszy okres wpływów rzymskich); 2 – Herzsprung, Marchia Wkrzańska, dom 1 (młodszy okres wpływów rzymskich); 3 – Göritz, Dolne Łużyce, dom 1 (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów). Wg: S. GUSTAVS 1998 (1), J. SCHUSTER 2004 (2), S. BERG-HOBOHM 2004 (3). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 32. Long-houses with an apse-shaped gable and a characteristic post arrangement (2–1–2). 1 – Klein Köris, to the south of Berlin (Late Roman Iron Age); 2 – Herzsprung, Uckermark, house 1 (Late Roman Iron Age); 3 – Göritz, Lower Lusatia, house 1 (Late Roman Iron Age – Migration Period). After: S. GUSTAVS 1998 (1), J. SCHUSTER 2004 (2), S. BERG-HOBOHM 2004 (3). Graphics: J. Schuster

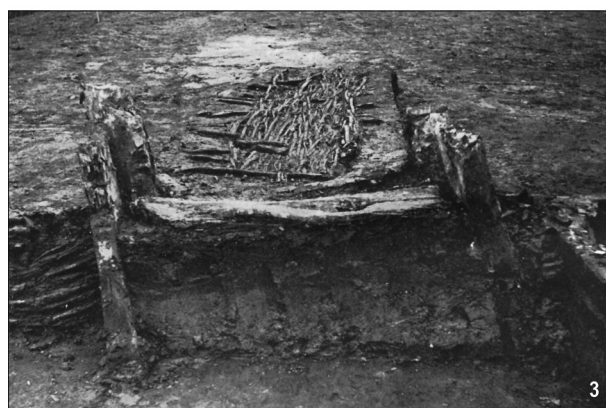
że pomiędzy słupami każdej z par umieszczona była plecionka. Domy z taką konstrukcją są charakterystyczne dla wschodniej Brandenburgii; co ciekawe, znamy je też z osady w Konarzowie pod Poznaniem¹⁶⁰.

8. WEJŚCIA

KONSTRUKCJA

Szczególne znaczenie dla typologicznej klasyfikacji danego domu oraz dla określenia funkcji poszczególnych izb, a czasem nawet dla ustalenia szerokości budynku, mają wejścia. Zazwyczaj w środkowej części domu znajdowała się para przeciwnych wejść, wyznaczająca odrębną, małą izbę – *sień*. Nieraz – np. w domach z osad we Flögeln oraz Feddersen Wierde nad Morzem Północnym – kolejne wejście umieszczone było w jednej ze *ścian szczytowych*¹⁶¹. W przeciwieństwie do sytuacji w Niderlandach oraz w północnych Niemczech, w budynkach z Jutlandii nie występuje dodatkowe wejście w *ścianie szczytowej części inwentarskiej*¹⁶².

W domach w Feddersen Wierde z dobrze zachowanymi materiałami organicznymi szerokości wejść wahały się pomiędzy 0,85 a 1,05 m¹⁶³. Ustalenie tej szerokości nie zawsze jednak było możliwe, ponieważ często ówczesni mieszkańcy wyciągali dobrze zachowane słupy porzuczonego domu i używali ich później do budowy nowego. Zaobserwowane na tej osadzie konstrukcje wejść domów były bardzo zróżnicowane, niemniej w lepiej zachowanych założeniach tworzyły je zawsze stosunkowo małe słupy ustawiane po trzy w jednej linii po każdej stronie wejścia, poprzecznie względem dłuższej osi budynku. Środkowy słup był połączony ze ścianą plecionkową, często nawet w nią wpleciony, i stał w rowku ściany. Co ciekawe, dolna część plecionki ścian nie była przerwana w miejscu wejścia, ale poprowadzona dalej pod progiem¹⁶⁴. Może to tłumaczyć częste sytuacje, w których linia dookólnych rowków jest nieprzerwana, a tym samym, w wypadku pozostałości domów odkrywanych na glebach piaszczystych, niemożliwe jest zidentyfikowanie miejsc ich wejść. Wszystkie wejścia domów w Feddersen Wierde wyposażone były w progi pojedyncze lub podwójne, czasem zakotwiczone w glebie za pomocą drewnianych ćwieków. Progi w *stronie szczytowej* były szersze od samych wejść, nie pozwalają więc na zmierzenie ich szerokości. Na zewnątrz domu bezpośrednio przed wejściami ścieżki wykładane były matami z ple-



Ryc. 33. Feddersen Wierde nad Morzem Północnym.

1, 2 – bloki dębowe z otworem, prawdopodobnie na trzpień zawiasów drzwi; 3 – wejście z drewnianym progiem.

Wg: W. HAARNAGEL 1979

Fig. 33. Feddersen Wierde at the North Sea.

1, 2 – oak blocks with a whole, probably for the door hinge;

3 – doorway with wooden threshold. After: W. HAARNAGEL 1979

cionki lub deskami, które również kotwiczone drewnianymi ćwiekami¹⁶⁵.

Ciekawe, że progi domów w Feddersen Wierde nie miały otworów na trzpień skrzydła drzwi, które musiały być więc osadzone inaczej. Najprawdopodobniej służyły temu płaskie bloki dębiny z centralnie umieszczonym lejkowatym otworem, zwykle noszące ślady wytarcia¹⁶⁶ (Ryc. 33:1.2). Taki blok odkryto np. przy wejściu

¹⁶⁰ Patrz rozdz. 18.

¹⁶¹ W. HAARNAGEL 1979, 81; W.H. ZIMMERMANN 1998, 141.

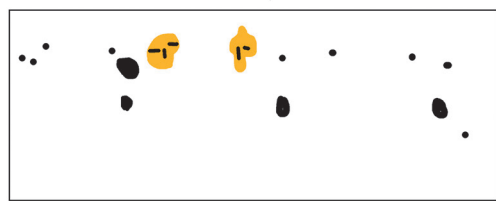
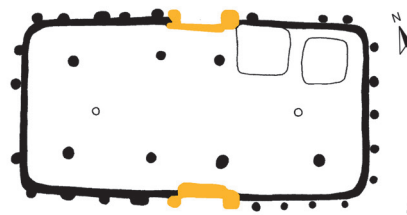
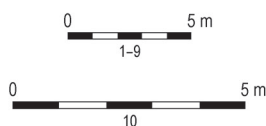
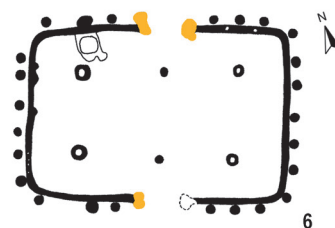
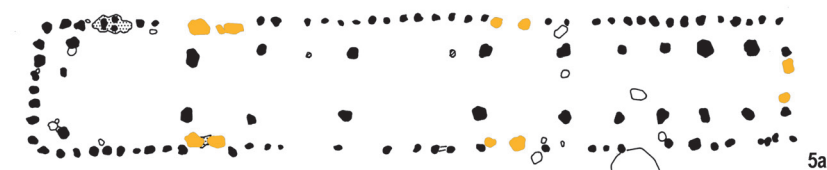
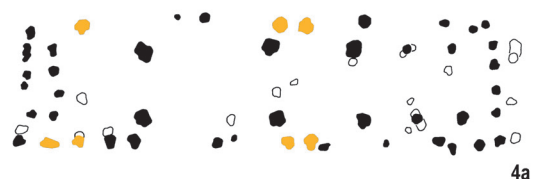
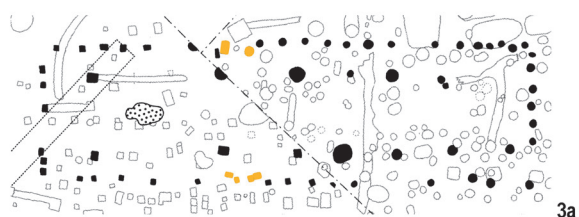
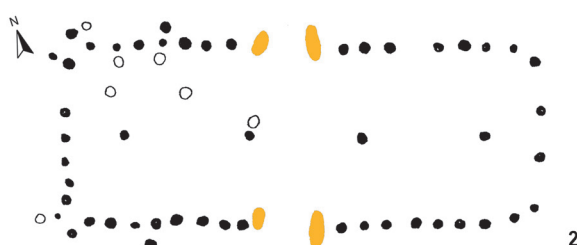
¹⁶² L. WEBLEY 2008, 60.

¹⁶³ W. HAARNAGEL 1979, 81.

¹⁶⁴ W. HAARNAGEL 1979, 72.

¹⁶⁵ W. HAARNAGEL 1979, 86.

¹⁶⁶ W. HAARNAGEL 1979, 87.



do dwóch domów: nr. 13 (3. horyzont osady) i 35 (6. horyzont osady). O kamiennych blokach do osadzenia trzpienia drzwi wspominał Hermann Hinz w odniesieniu do niektórych domów z okresu przedrzymskiego z Jutlandii¹⁶⁷.

O wiele mniej informacji na temat wejść pochodzi z osad na glebach piaszczystych, nie sprzyjających zachowaniu się materiałów organicznych. Zazwyczaj jako wejściowe interpretuje się pewne słupy, które lokalizacją jam oraz/lub ich często znacznie większymi rozmiarami wyróżniają się na tle pozostałych jam po słupach ścian. Nieraz należą one do najgłębiej wkopanych słupów całej konstrukcji¹⁶⁸ i z tego względu ich ślady zachowują się nawet wtedy, gdy górne warstwy ziemi – a wraz z nimi pozostałości płytko wkopanych obiektów – są już zniszczone przez orkę czy usunięte mechanicznie. Często zresztą słupy wejściowe wkopano w grunt nawet wówczas, kiedy konstrukcja ścian była inna niż słupowa i nie pozostawiła śladów w ziemi. W takich wypadkach pary lub grupy słupów wejściowych mogą być jedynymi przesłankami pozwalającymi oszacować szerokość domu.

W zasadzie nie ma więc potrzeby przypominać, że same przerwy w przebiegu rzędów słupów, bez innych wskazówek, nie muszą oznaczać, że tam właśnie znajdowały się wejścia; często zresztą pozostałości domów zachowane są na tyle niekompletnie, że w ogóle wykluczają takie interpretacje.

Znacznie większe rozmiary jam słupów wejściowych od pozostałych dołków *słupów ściennych*, mogą wynikać albo z masywności samych słupów, albo z tego, że umieszczono w nich więcej niż jeden słup. Ostatnią moż-

liwość udało się zaobserwować w domu II z Kraghede z północnej Jutlandii. Dom się spalił, wskutek czego zachowało się tu zwęglone drewno słupów. W dołkach posłupowych wejścia w północnej *ścianie okapu* tkwiły po trzy słupy z dranic¹⁶⁹, wstawionych pod kątem prostym do siebie (Ryc. 34:10). Jest wysoce prawdopodobne, że do podłużnych jam wejść domów z Lingen-Baccum w Dolnej Saksonii i z Warendorf-Milte w Westfalii (Ryc. 34:1.2) także wstawiono po kilka słupów. Jak widać, jamy te są poprzeczne względem dłuższej osi domu, w jednym wypadku nie wystając, w drugim wystając poza linię *słupów ściennych*. Można więc domniemywać, że konstrukcje wejść obu domów nieco się od siebie różniły. Słupy wejść, jako jedne z najważniejszych elementów konstrukcji domu, były zazwyczaj osadzone w ziemi równie głęboko jak słupy nośne (Ryc. 34:3–5). Z planów domów z Mahlstedt i Flögel n (Ryc. 34:3.5) wynika, że słupy wejściowe mogą być nieco cofnięte do wnętrza budynku, ale znamy również przykłady przeciwne. Nieraz słupy wejściowe są jedynymi słupami w linii ścian (Ryc. 34:7), o czym była już mowa wyżej, przy opisie ścian.

Dwa mniejsze domy na osadzie w Cholmschate w południowo-wschodnich Niderlandach były niemal identycznie pod względem konstrukcji, ale w jednym z nich rowek ścienny miał wyraźne przerwy w miejscu wejść (Ryc. 34:6), zaś w drugim pod progiem każdego wejścia biegł, nieco cofnięty do wnętrza, mały rowek, który ewidentnie nie był kontynuacją dookólnego rowka ściennego. Ciekawe są też wejścia domu A225 z osady w Nørre Hedegård na północnej Jutlandii (Ryc. 34:9). Konstrukcja wejścia północnego składała się z dwóch grup po trzy

¹⁶⁷ H. HINZ 1954, 80 nn.

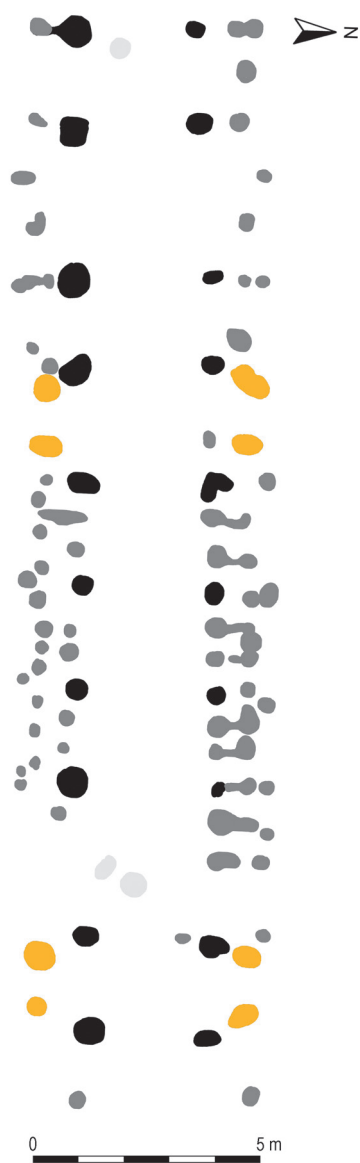
¹⁶⁸ W.H. ZIMMERMANN 1986, 57.

¹⁶⁹ W jednej zachowały się tylko dwie bazy słupów, ale sam kształt dołka wskazuje na umieszczenie w nim więcej niż tylko dwóch słupów.

Ryc. 34. Przykłady konstrukcji wejść długich domów z epoki żelaza (dołki posłupowe i inne obiekty związane z wejściami zaznaczono na żółto). 1 – Lingen-Baccum, Dolna Saksonia (okres przedrzymski); 2 – Warendorf-Milte, Westfalia (okres przedrzymski); 3 – Mahlstedt, Dolna Saksonia, dom 6 (okres wędrówek ludów): plan (3a) i schemat głębokości dołków posłupowych (3b); 4 – Flögel n nad Morzem Północnym, Dolna Saksonia, dom 105 (okres wędrówek ludów): plan (4a) i schemat głębokości dołków posłupowych (4b); 5 – Flögel n, dom 98 (okres wędrówek ludów): plan (5a) i schemat głębokości dołków posłupowych (5b); 6, 8 – Cholmschate, południowo-wschodnie Niderlandy, domy G24 i G27 (starszy okres przedrzymski); 7 – Grønnegård, południowo-zachodnia Jutlandia, dom (młodszy okres przedrzymski – wczesny okres wpływów rzymskich); 9 – Hedegård, północna Jutlandia, dom A225 (starszy okres przedrzymski); 10 – Kraghede, północna Jutlandia, fragment domu II (okres przedrzymski). Wg: J.E. FRIES 2009 (1), WESTFALEN-LIPPE 2007 (2), I. EICHFELD 2014 (3), W.H. ZIMMERMANN 1992 (4, 5), I. HERMSEN 2007 (6, 8), P. SIEMEN 1993 (7), M. RUNGE 2009 (9), O. KLINDT-JENSEN 1950 (10). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 34. Examples of doorway constructions of Iron Age long-houses (post-holes and other features connected with the entrances marked in yellow). 1 – Lingen-Baccum, Lower Saxony (Pre-Roman Iron Age); 2 – Warendorf-Milte, Westphalia; 3 – Mahlstedt, Lower Saxony, long-house 6 (Migration Period): plan (3a) and scheme of the post depths (3b); 4 – Flögel n at the North Sea, Lower Saxony, long-house 105 (Migration Period): plan (4a) and scheme of the post depths (4b); 5 – Flögel n, long-house 98 (Migration Period): plan (5a) and scheme of the post depths (5b); 6, 8 – Cholmschate, south-eastern Netherlands, houses G24 and G27 (Early Pre-Roman Iron Age); 7 – Grønnegård, south-western Jutland, long-house (Late Pre-Roman Iron Age – Early Roman Iron Age); 9 – Hedegård, northern Jutland, house A225 (Early Pre-Roman Iron Age); 10 – Kraghede, northern Jutland, detail of house II (Pre-Roman Iron Age).

After: J.E. FRIES 2009 (1), WESTFALEN-LIPPE 2007 (2), I. EICHFELD 2014 (3), W.H. ZIMMERMANN 1992 (4, 5), I. HERMSEN 2007 (6, 8), P. SIEMEN 1993 (7), M. RUNGE 2009 (9), O. KLINDT-JENSEN 1950 (10). Graphics: J. Schuster



Ryc. 35. Osterrönfeld, w północnym Szlezwiku, dom 85/FI (wczesny okres wpływów rzymskich); słupy wejść zaznaczono na żółto. Wg: H. Jöns 1993. Oprac. graficzne: J. Schuster
 Fig. 35. Osterrönfeld, northern Slesvig, house 85/FI (Early Roman Iron Age); the doorway posts marked in yellow.
 After: H. Jöns 1993. Graphics: J. Schuster

słupy w osobnych jamach, przy czym para słupów ustawiona była poprzecznie, a zewnętrzny słup każdej pary wystawał poza linię słupów ściennych. Inną konstrukcję miało wejście przeciwległe: prócz dwóch słupów, nieco cofniętych do wnętrza, znajdowały się tu dwa inne, które można interpretować jako elementy framugi drzwi. W południowej ścianie znajdowało się prawdopodobnie trzecie wejście, zbudowane z czterech słupów ustawionych w parach poprzecznych do dłuższej osi budynku. Nie wiadomo, co skłoniło budowniczych do wybrania aż trzech różnych typów konstrukcji wejścia.

Niekompletnie zachowany dom z Nørre Hedegård pozwala na jeszcze jedną obserwację: niektóre budynki miały więcej niż jedną parę przeciwnych wejść. Zazwyczaj były dwie takie pary, wyjątkowo nawet trzy. Wskazują one – pośrednio – na podział domu na kilka izb, nawet, jeśli nie zachowały się już żadne ślady po oddzielających je ścianach. Więcej niż jedna para wejść niekoniecznie oznaczać musi, że budynek był po prostu zbyt długi. Przykład domu z Osterrönfeld w północnym Szlezwiku (Ryc. 35) jest zresztą interesujący z kilku innych powodów. Po pierwsze, ilustruje wspomniane już wcześniej zjawisko, obserwowane w strefie od Niderlandów po Skandynawię, słupy wejściowe były podobnie mocno osadzone jak słupy nośne. Po drugie, dodatkowa para wejść we wschodniej części domu świadczy o kolejnej izbie na wschód od części inwentarskiej, o której obecności świadczą poprzeczne rowki¹⁷⁰. Taki układ izb (z centralną częścią inwentarską) występuje znacznie rzadziej niż układ części mieszkalna – sień – część inwentarska¹⁷¹. Po trzecie, ten dom jest w pewnym sensie modelem przejściowym pomiędzy domami z Niderlandów i położonych nad Morzem Północnym regionów Niemiec, u których z reguły występują słupy ścienne, a domami ze Skandynawii, gdzie nie ma śladów ścian, a o obecności domu świadczą tylko słupy nośne i wejściowe.

JAMY WEJŚCIOWE

Na planach niektórych domów rysują się duże, w przybliżeniu prostokątne jamy, znajdujące się tuż przed wejściami: albo poza, albo dokładnie na linii ściany. Są one zlokalizowane w sposób nie budzący wątpliwości, że są integralną częścią domu. Czasem przy ścianach tych jam zachowują się ślady szalunku. Zdaniem Haio Zimmermanna były to założenia, które – pokryte drewnianym rusztem – miały uniemożliwić zwierzętom wchodzenie do wnętrza domu¹⁷². Podobne (metalowe) ruszty do dziś są używane w wejściach na pastwiska. Jamy wejściowe znamy z okresu wpływów rzymskich i okresu wędrówek ludów z Niderlandów, a nieliczne także z północno-zachodnich Niemiec (Ryc. 36). Najbardziej na wschód wysuniętymi stanowiskami z takimi obiektami są dotychczas Völschow na Pomorzu Zaodrzańskim (*Vorpommern*)¹⁷³, Herzsprung (dom 8) w Marchii Wkrzańskiej¹⁷⁴ (Ryc. 36:2) oraz Klein Körös na południowy wschód od Berlina¹⁷⁵. Owe trzy osady poświadczają większy zasięg tych jam wejściowych, niż stwierdzano

¹⁷⁰ Patrz rozdz. 10.

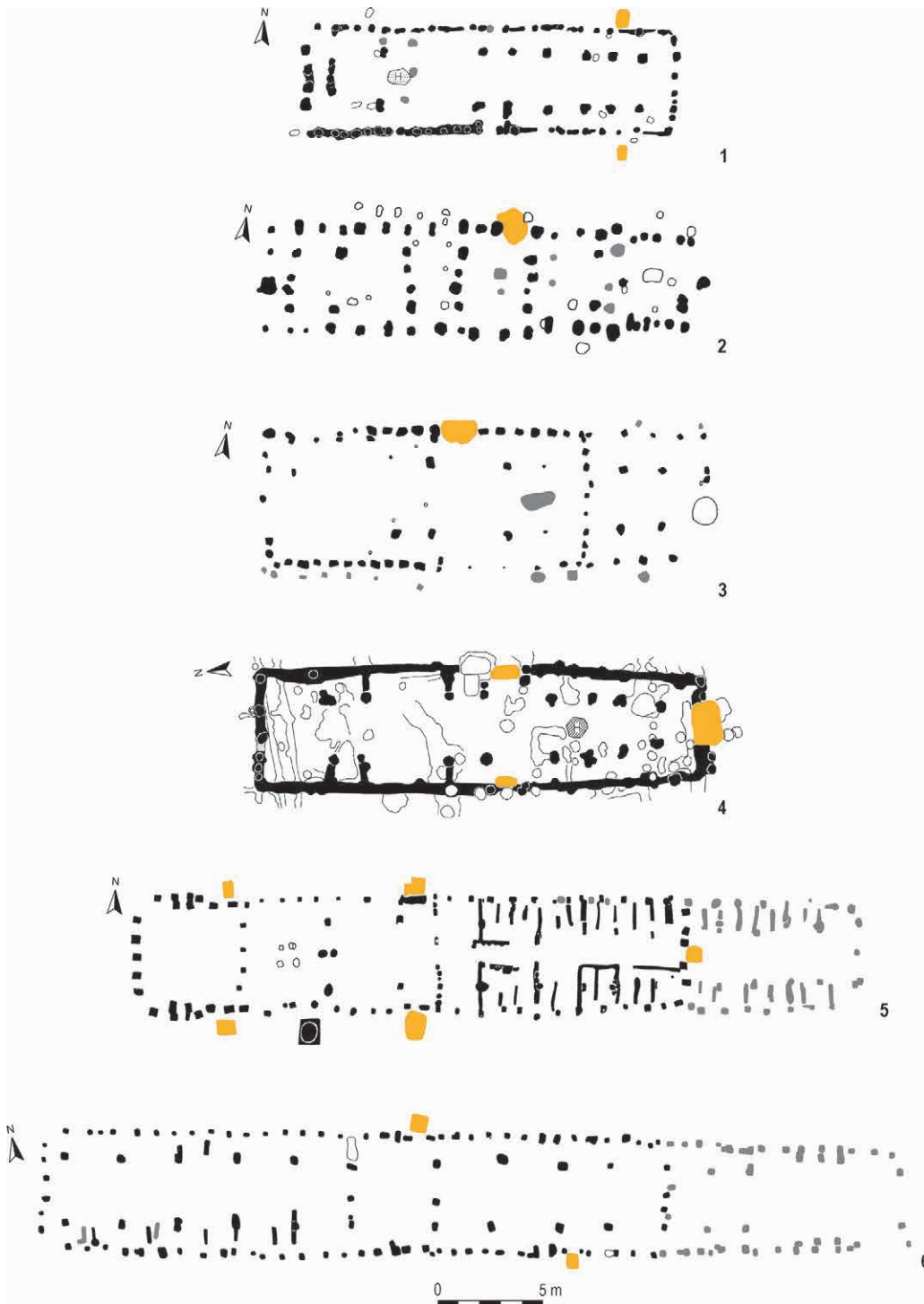
¹⁷¹ Patrz rozdz. 10.

¹⁷² W.H. ZIMMERMANN 1992, 142.

¹⁷³ L. SAALOW 2017, 41, 42 nn., tabl. 10, 11.

¹⁷⁴ J. SCHUSTER 2004, 23, ryc. 6, tabl. 9.

¹⁷⁵ S. GUSTAVS 1998, 54, ryc. 12.



Ryc. 36. Długie domy z jamami wejściowymi (zaznaczonymi na żółto): 1 – Flögel n nad Morzem Północnym, Dolna Saksonia, dom 63 (okres wędrówek ludów); 2 – Herzsprung, Marchia Wkrzańska, dom 8 (młodszy okres wpływów rzymski – okres wędrówek ludów); 3 – Hüllhorst, wschodnia Westfalia (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów); 4 – Flögel n, dom 44 (wczesny okres wpływów rzymskich); 5 – Wijster, północno-wschodnie Niderlandy, dom XXXVIII (okres wpływów rzymskich); 6 – Peelo, północne Niderlandy, dom 6/6a (młodszy okres wpływów rzymskich). Dwa domy (5 i 6) zostały przedłużone (szare słupy). Wg: W.H. ZIMMERMANN 1992 (1, 4), J. SCHUSTER 2004 (2), W. BEST 2000 (3), W.A. VAN ES 1973 (5), P.B. KOOI 1994 (6). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 36. Long-houses with doorway pits (marked in yellow): 1 – Flögel n at the North Sea, Lower Saxony, house 63 (Migration Period); 2 – Herzsprung, Uckermark, house 8 (Late Roman Iron Age – Migration Period); 3 – Hüllhorst, eastern Westphalia (Late Roman Iron Age – Migration Period); 4 – Flögel n, house 44 (Early Roman Iron Age); 5 – Wijster, north-eastern Netherlands, house XXXVIII (Roman Iron Age); 6 – Peelo, northern Netherlands, house 6/6a (Late Roman Iron Age). Two houses (5 and 6) were extended (grey posts). After: W.H. ZIMMERMANN 1992 (1, 4), J. SCHUSTER 2004 (2), W. BEST 2000 (3), W.A. VAN ES 1973 (5), P.B. KOOI 1994 (6). Graphics: J. Schuster

to wcześniej. Do tej pory nie znamy ich z osad skandynawskich.

9. ELEMENTY KONSTRUKCYJNE POWYŻEJ ŚCIAN – REKONSTRUKCJE DŁUGICH DOMÓW

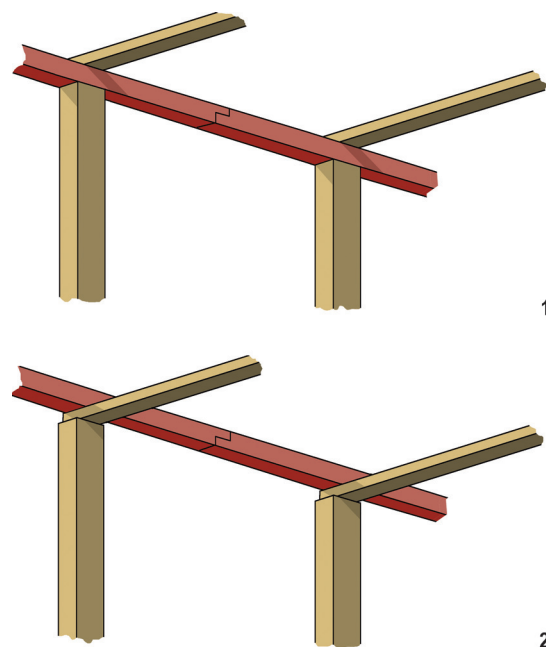
KONSTRUKCJA NOŚNA

Banałem jest, że słupy nośne muszą być ze sobą połączone w taki sposób, aby cała konstrukcja zyskała stabilność i odporność na obciążenia stałe, zmienne i dodatkowe¹⁷⁶. Niestety, w żadnym starożytnym długim domu nie zachowały się elementy pozwalające na odtworzenie ciesielskich rozwiązań jego piętra. Najważniejszą zagadką jest sposób łączenia słupów nośnych domu trójnawowego. Z materiału etnograficznego oraz badań kilkusetletnich, nadal stojących budynków wyłaniają się dwie podstawowe metody. Możliwe jest, po pierwsze, łączenie wszystkich słupów poszczególnych rzędów (czyli w kierunku wzdłuż dłuższej osi domu) za pomocą belek, a następnie, w miejscu każdej pary tych słupów, nałożenie na nie belek poprzecznych – w języku niemieckim ta metoda określona jest jako *Unterrähmzimmerung*, w języku duńskim *underremskonstruktion*¹⁷⁷ (Ryc. 37:1). Na tym etapie budowy konstrukcja wyglądałaby jak odwrócone tory kolejowe osadzone na palach. Drugi sposób polega na połączeniu słupów nośnych z obu rzędów belkami poprzecznymi względem dłuższej osi domu – powstają wówczas kolejne *prześła*. Po ustawieniu wszystkich *prześeł* łączono je belkami równoległe do dłuższej osi domu – jest to tzw. *Oberrähmzimmerung*¹⁷⁸ (Ryc. 37:2). Konstrukcja ta przypomina tory kolejowe ustawione na palach. W wypadku długich domów ze wspomnianej wyżej osady z Völschow zaobserwowano orientację owalnych dołków po słupach nośnych poprzecznie względem dłuższej osi budynku i przebarwienie słupa („cień słupa”) znajdujące się nieraz po skierowanej do wnętrza

stronie tych dołków. Wnioskowano na tej podstawie, że najpierw wstawiano połączone ze sobą słupy, podnosząc je od strony późniejszego *okapu* domu, a następnie łączono je poprzecznymi belkami¹⁷⁹. Byłby to pośredni dowód na konstrukcję typu *Unterrähmzimmerung*. Oczywiście, niemożliwe było wstawienie wszystkich, połączonych już ze sobą słupów nośnych jednego rzędu na raz – całkowity ciężar tych elementów byłby zbyt duży, a w rezultacie konstrukcja za mało stabilna. Dwa, może trzy słupy można byłoby natomiast wznosić jednocześnie bez problemu. Należy pamiętać, że – z uwagi na długość budynku – belki typu *Rähm* składać się musiały z kilku połączonych ze sobą części, wręcz naturalne jest więc wznoszenie słupów nośnych w kilku etapach. Dowodów na stosowanie *Unterrähmzimmerung* jest jednak mało, prawdopodobnie najbardziej powszechna technika polegała na wstępnym łączeniu par słupów nośnych w *prześło* i sukcesywne wstawianie *prześeł* po *prześle* (Ryc. 38).

Nie wiemy też niczego – niestety – o konstrukcjach ciesielskich, jakie musiały się znajdować w domach

¹⁷⁹ L. SAALOW 2017, 40.



Ryc. 37. Dwie możliwości łączenia słupów nośnych domu trójnawowego (widok od wewnątrz na słupy sąsiadujących ze sobą *prześeł*). 1 – *Unterrähmverband* (łączenie słupów najpierw wzdłużnie, później poprzecznie); 2 – *Oberrähmverband* (łączenie słupów najpierw poprzecznie, później wzdłużnie).

Rys.: J. Schuster

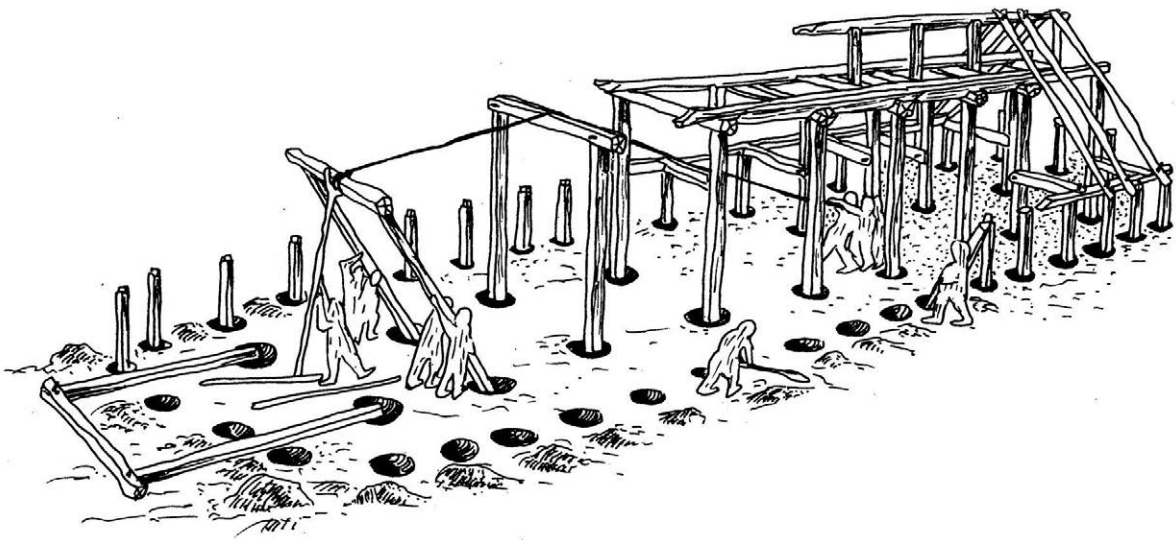
Fig. 37. Two joining options of trestle posts of three-aisled long-houses (view from inside of neighbouring posts of trestles). 1 – normal assembly (wall plate below the tie beams); 2 – reversed assembly (wall plate directly above the tie beams).

Drawing: J. Schuster

¹⁷⁶ Posługuję się terminologią autorstwa HELMUTA NEUHAUSA (2006, 203): *obciążenia stałe* to obciążenia pojedynczych elementów lub ich zestawów, *obciążenia zmienne* to np. ciężar śniegu, zaś *obciążenia dodatkowe* to nacisk wiatru, wpływ zmian temperatury lub wilgotności (można też do nich zaliczyć obciążenia będące skutkiem ewentualnego magazynowania na strychu żywności itp.). Za zwrócenie mi uwagi na ten podręcznik wdzięczny jestem Panu prof. dr. hab. Andrzejowi Michałowskiemu (Poznań).

¹⁷⁷ Por. L. VOLMER, W.H. ZIMMERMANN 2012, 158 nn. *Rähm* to element konstrukcji dachu – pozioma belka łącząca słupy nośne na dłuższej osi domu. W języku polskim nie ma dobrego odpowiednika na określenie obu wymienionych sposobów konstrukcji (*platew* nie jest równoznaczna z terminem *Rähm*), dlatego używam określenia *Unterrähmzimmerung* oraz *Oberrähmzimmerung*, mając oczywiście świadomość, iż potwierdzam tym stereotyp o niekończących się niemieckich rzeczownikach złożonych.

¹⁷⁸ Po duńsku: *halset bjælke stolpe samling*.



Ryc. 38. Artystyczna wizja procesu wznoszenia domu trójnawowego na przykładzie planu domu ze Stavnsgjerg w południowej Jutlandii (wczesna epoka brązu); aby ułatwić zrozumienie procesu, przedstawiono kilka etapów budowy. Wg: P.O. RINDEL 1992

Fig. 38. Artistic vision of the construction a three-aisled long-house, based on the plan of the house from Stavnsgjerg in southern Jutland (Early Bronze Age). Several stages of construction are presented to facilitate the understanding of the process. After: P.O. RINDEL 1992

trójnawowych powyżej płaszczyzny tych belek (*Rahm, Rähme*). Wszelkie, mniej lub bardziej prawdopodobne rozważania mają tylko naturę teoretyczną. Nie wiadomo na przykład, czy dach takiego budynku był *stojący* czy *wiszący*, czyli czy punktami wsparcia były wyłącznie miejsca styku *krokwi* z poziomo leżącymi belkami (w wypadku *Oberrähmzimmerung* mogącymi być *płatwiami*), czy też *krokwie* opierały się (stały) również na *płatwach dolnych* w pobliżu *ścian okapu*. Niewykluczone jest, że w wypadku *Unterrähmverzimmerung* na belkach poprzecznych względem dłuższej osi domu, tworzących wraz ze słupami nośnymi *prześla*, stały dodatkowe podpórki *ślemienia* w postaci *półsoch* (por. Ryc. 38).

Pod tym względem jeszcze bardziej „niemą” jest konstrukcja domów dwunawowych. Oprócz faktu, że wstawiono *sochy* noszące *ślemię* to w zasadzie mało możemy powiedzieć na temat innych elementów usztywniających korpusu domu. O ile w licznych takich neolitycznych budynkach ze Skandynawii lub z okresu przedrzymskiego oraz z wczesnego okresu wpływów rzymskich z Niderlandów *sochy* stoją w takich miejscach, że musiały być połączone ze *słupami ściennymi* w postaci *wiązania*, to w wypadku dwunawowych budynków ze wschodniej części *Germania magna* w młodszym okresie wpływów rzymskich stan rzeczy wydaje się być inny, ale obraz jest o wiele mniej wyraźny. Może to oczywiście być spowodowane stanem badań, a wraz z przyrostem danych obraz ten ulegnie zmianie. Należy podkreślić, że konstrukcja dwunawowa stosowana w młodszym okresie wpływów rzymskich w niektórych wschodnich rejonach dzisiej-

szych Niemiec i w Polsce jest w pewnym sensie przeżytkiem, o czym świadczą wspomniane, starsze analogie z innych rejonów Europy. Dopóki nie znamy typów konstrukcyjnych domów z okresu przedrzymskiego, dopóty nie jesteśmy w stanie wyjaśnić tego, być może pozornego, anachronizmu.

Przy odtwarzaniu takich domów trzeba zatem przywoływać proponowane przez niderlandzkich i duńskich kolegów rekonstrukcje domów ze starszych epok, co omówię w części poświęconej długim domom z ziem polskich. Najprostsze, dość zresztą prymitywne, rozwiązanie ciesielskie polega na ustawianiu *soch* i *słupów ścian*, podpierających odpowiednio *ślemię* (ewentualnie dodatkowo *kalenicę*) i *płatwie dolne* (Ryc. 39:1). Taka konstrukcja jest jednak mało stabilna i – zarówno w kierunku podłużnym, jak i w poprzecznym – mało odporna na różne obciążenia, głównie na nacisk wiatru. W domach dwunawowych możliwe jest także, że *krokwie* stały na *płatwiach dolnych*, czyli na poziomych, najwyższych elementach *ścian okapu*. Nacisk, jaki wywiera dach, nie jest wówczas skierowany do wewnątrz, tylko na zewnątrz domu, czyli działa głównie na górną część ściany, wypychając ją na zewnątrz. Ciesielskie rozwiązanie tego statycznego problemu obciążenia polegałoby na łączeniu ze sobą *płatwi dolnych ścian okapu* poprzecznymi belkami usztywniającymi, tworzącymi wraz z *sochami* – lub nawet bez nich – *wiązanie* (Ryc. 39:2). W pierwszym wypadku belki te (lub część z nich) umieszczano blisko *soch* w taki sposób, aby ich boki stykały się z bokami *soch*, a następnie je ze sobą łączono. Nie można wykluczyć również

dotatkowych *półsoch*, stojących na tych poprzecznych belkach, które nie były połączone z *sochami*. W wypadku łączenia ze sobą *dolnych płatwi* poprzecznymi belkami ściany koniecznie musiały być wyższe od ścian domów trójnawowych, inaczej bowiem nie można byłoby zapewnić swobodnego poruszania się we wnętrzu domu.

Kolejną metodę łączenia elementów i usztywniania konstrukcji domów dwunawowych znamy z budownictwa ludowego (co w szczególności dotyczy stodoł) z Polski Środkowej¹⁸⁰, które w moim przekonaniu należy również wziąć pod uwagę przy rekonstrukcji domów starożytnych (Ryc. 39:3). Przytoczony niżej cytat jest wystarczająco jednoznaczny: *Rama utworzona przez sochy i ślemię uzyskuje dodatkowe usztywnienie w płaszczyźnie podłużnej przez poziome tężniki, rozpięte między stojakami (sochami – J.S.) oraz przez ukośne zastrzały, podpierające ślemiona wysunięte wspornikowo*¹⁸¹. Ciekawe, że w żadnej znanej mi skandynawskiej, niemieckiej czy niderlandzkiej rekonstrukcji domów dwunawowych, nie uwzględniono możliwości ciesielskiego łączenia *soch* w kierunku podłużnym poniżej poziomu kalenicy. Może to wynikać z różnej recepcji nowożytniej tradycji budowlanej w poszczególnych regionach Europy.

KSZTAŁT DACHU

Wydłużony plan domu wymagał dachu z grzbietem na dłuższej osi budynku, z dwoma tej samej wielkości płaszczyznami, których *okapy* wystawały poza ściany boczne.

¹⁸⁰ I.F. TŁOCZEK 1973, 34 nn.

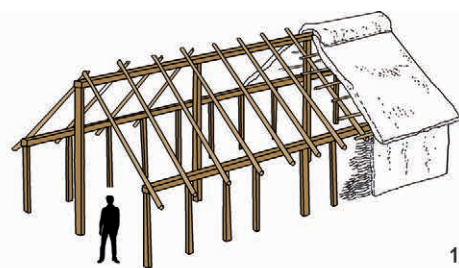
¹⁸¹ I.F. TŁOCZEK 1973, 37.

Ryc. 39. Konstrukcje dwunawowe. 1 – najprostsze rozwiązanie ciesielskie, bez elementów usztywniających; konstrukcja nie jest zbyt odporna na siły mechaniczne (ciężar dachu, wiatr), działające od zewnątrz na *ściany okapy*; 2 – konstrukcja z belkami, łączącymi obie *płatwie dolne* i usztywniającymi konstrukcję poprzecznie; w tym wypadku konstrukcja jest bardziej odporna na siły boczne, działające w kierunku poprzecznym; 3 – konstrukcja z dodatkowymi elementami w płaszczyźnie wzdłużnej. Rozpięty pomiędzy *sochami tężnik* (belka pozioma) usztywnia konstrukcję wzdłużnie, a ukośne *zastrzały* podpierają bardzo wysunięte wspornikowo *ślemię* (*zastrzały* zastępują kolejne *sochy*). Taka konstrukcja jest bardziej odporna na siły mechaniczne działające wzdłużnie. Wg: J. SLOFSTRA 1991 (2), I.F. TŁOCZEK 1973 (3). Rys. (1) i oprac. graficzne: J. Schuster

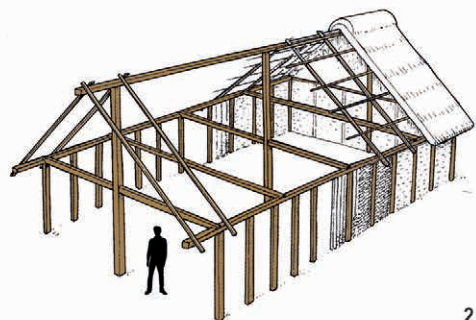
Fig. 39. Two-aisled constructions. 1 – the simplest carpentry construction, without any stiffening elements; it is not very resistant to mechanical forces, caused by the weight of the roof and wind, acting on the side-walls from outside; 2 – beams connect both top plates, stiffening the construction transversely. In this case the construction is more resistant to transversal mechanical strength; 3 – two-aisled construction with additional longitudinal elements. An under ridge purlin (horizontal beam) between the posts stiffens the construction longitudinally, the diagonal braces support the very extended purlin/cantilever and replace further posts. This construction is more resistant to mechanical longitudinal strengths. After: J. SLOFSTRA 1991 (2), I.F. TŁOCZEK 1973 (3). Drawing (1) and graphics: J. Schuster

Nie wiemy natomiast, jak nisko sięgały te *okapy* – w niektórych rekonstrukcjach, opartych o analogie etnograficzne, odległość między gruntem a *okapem* wynosi mniej niż pół metra (Ryc. 40). Bardzo możliwe, że płaszczyzny dachu faktycznie sięgały aż tak nisko, ponieważ taki „opuszczony” dach nie tylko tworzy dodatkową izolację termiczną, ale też dodatkową przestrzeń magazynową, chroniąc jednocześnie ściany przed oddziaływaniami atmosferycznymi.

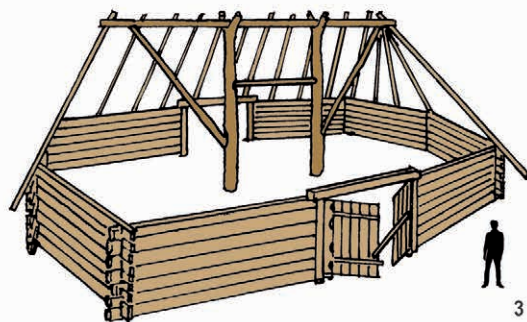
Dla budynków prahistorycznych można przyjąć kilka podstawowych rodzajów dachu, zależnych od kształtu *stron szczytowych*, układu słupów nośnych i konstrukcji „piętra”. Powszechnie znane są dachy cztero- (Ryc. 41:1) i dwuspadowe, zwane też siodłowymi (Ryc. 41:2). Inne rodzaje, które występować mogły w interesującym nas czasie, to dachy półszczytowe (Ryc. 41:3) i naczółkowe (Ryc. 41:4).



1



2

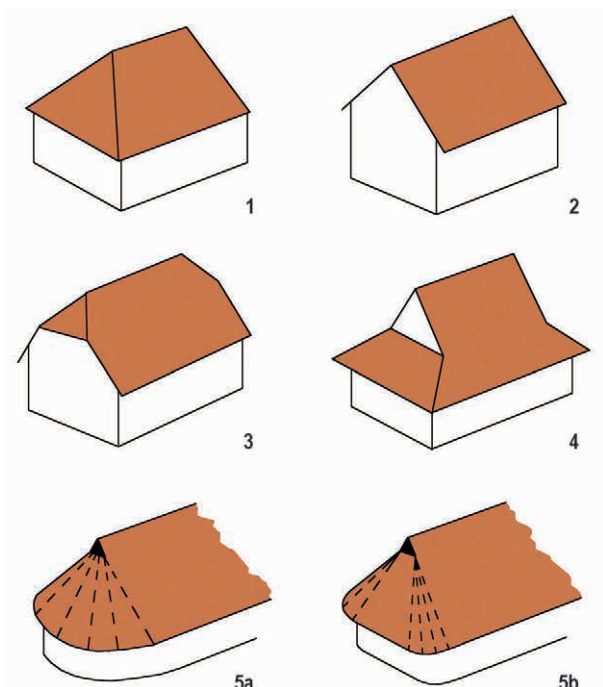


3



Ryc. 40. Rekonstrukcje długich domów z okresów przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich: 1 – Moesgård, wschodnia Jutlandia; 2 – Wekerom, środkowo-wschodnie Niderlandy; 3 – Oberdorla, Turyngia; 4 – Orvelte, północne Niderlandy. Wg: https://commons.wikipedia.org/wiki/File:Moesgaard_Jernalderhus.jpg (1), <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=21786688>, Von Lykke124 - Eigenes Werk, CC BY-SA 3.0 (2), <http://www.kenniscentrum-xl.nl/Orvelte.html> (3), [wikimedia.org/wiki/File:Wekerom_ijzertijdboerderij-Syborgh2012.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Wekerom_ijzertijdboerderij-Syborgh2012.jpg) (4)

Fig. 40. Reconstructions of long-houses of the Pre-Roman and the Roman Iron Age: 1 – Moesgård, eastern Jutland; 2 – Wekerom, mid-eastern Netherlands; 3 – Oberdorla, Thuringia; 4 – Orvelte, northern Netherlands. After: https://commons.wikipedia.org/wiki/File:Moesgaard_Jernalderhus.jpg (1), <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=21786688>, Von Lykke124 - Eigenes Werk, CC BY-SA 3.0 (2), <http://www.kenniscentrum-xl.nl/Orvelte.html> (3), [wikimedia.org/wiki/File:Wekerom_ijzertijdboerderij-Syborgh2012.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Wekerom_ijzertijdboerderij-Syborgh2012.jpg) (4)



Ryc. 41. Prawdopodobne formy dachów z późnej starożytności: 1 – dach czterospadowy; 2 – dach dwuspadowy (siodłowy); 3 – dach nachylkowy; 4 – dach półszczytowy; 5a – dach o zaokrąglonej połaci szczytowej (dom ze stroną apsydalną); 5b – dach o zaokrąglonych przejściach między połaciami okapu a połaciami szczytowymi (dom z zaokrąglonymi narożnikami). Wg: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Dach> (1–4).

Rys.: J. Schuster (5a, 5b)

Fig. 41. Possible roofs of ancient houses: 1 – hip roof; 2 – gable roof; 3 – half-hip roof; 4 – short sloping roof at the base of a gable; 5a – roof with rounded gable front (apse-shaped gable); 5b – roof with rounded hips (house with rounded corners). After: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Dach> (1–4).

Drawing: J. Schuster (5a, 5b)

Od wymienionych wyżej odbiegają nieco, preferowane na przykład w rekonstrukcjach opracowywanych przez badaczy duńskich, dachy z zaokrąglonymi połączeniami *stron szczytowych* (Ryc. 41:5a) albo zaokrąglonym tylko *narożem dachu*. Plan takiego dachu nie jest więc prostokątny, lecz w przybliżeniu owalny (z równoległymi bokami *okapu*) lub prostokątny z zaokrąglonymi narożnikami (Ryc. 41:5b). Na stanowiskach duńskich dotyczy to wyłącznie domów trójnawowych, jednak taką formę dachu musimy brać pod uwagę również przy rekonstrukcjach budynków dwu- lub czteronawowych z Europy Środkowej, przede wszystkim z tych regionów, z których znane są domy o przynajmniej jednej apsydalnej *ścianie szczytowej* (por. Ryc. 24). Plany takich domów jak z osad u uj-

ścia Łaby (Daensen czy Hamburg-Marmstorf, stan. 68), z kompletnie zachowanymi rowkami ścian po *stronach szczytowych*¹⁸² sugerują, że miały one dachy z zaokrąglonymi *narożami*. Dachy takie zazwyczaj rekonstruowane są podobnie do dachów półszczytowych, czyli z pionową, trójkątną połąką znajdującą się tuż pod *kalenicą* (Ryc. 41:5a.b), zazwyczaj uznawaną za otwór¹⁸³, służący przede wszystkim oddymianiu budynku. Obserwacje

¹⁸² A. SCHÄFER 2017, tabl. 216, 261.

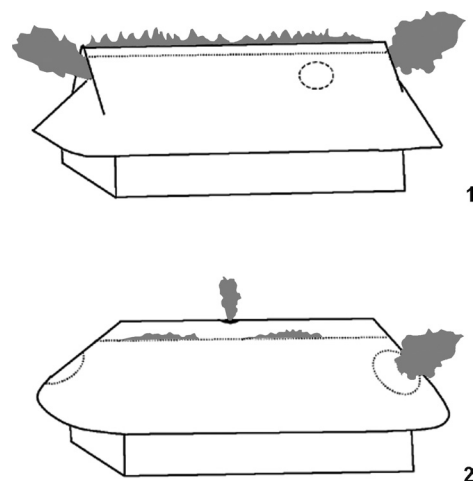
¹⁸³ Otwór rozumiany jako „oko na wiatr” – por. ang. *window*, duń. *vinde*, norw. *bokmål vindu*, ze staronordyjskiego *vindauga* (*vindr* – wiatr, *wind*, *Wind*; *auga* – oko, *eye*, *Auge*). W szwedzkim słowo *vindöga* nadal zarezerwowane jest dla małego otworu w dachu (<https://en.wikipedia.org/wiki/Window>).

Ryc. 42. Sposoby odprowadzenia dymu w rekonstruowanych domach z okresu przedrzymskiego podczas ich eksperymentalnego zamieszkiwania zimą w Lejre na Zelandii: 1 – dom 10, z otworem w każdej stronie szczytowej (dym ulatywał na linii całej kalenicy, przede wszystkim jednak przez otwory); 2 – dom 17, z zamkniętymi szczytami i z otworem pośrodku kalenicy (dym ulatywał przy dolnym brzegu pokrycia kalenicowego, częściowo przez otwór w jego grzbiecie, ale w dużej mierze w sposób niekontrolowany przez dach).

Wg: A.S. BECK ET ALII 2007

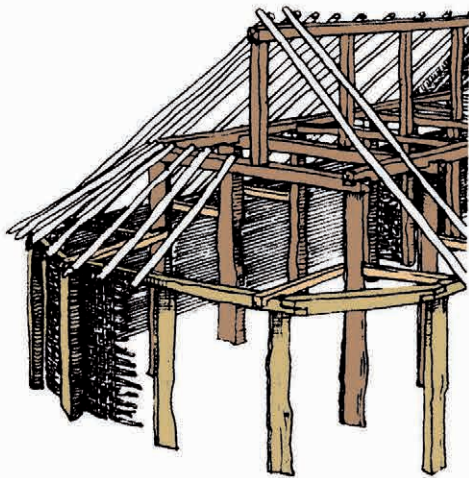
Fig. 42. Ways of smoke drawing-out in the case of reconstructed houses from the Pre-Roman Iron Age experimentally inhabited in winter, in Lejre, Zealand. 1 – house 10, with an opening ('windows') in each gable (smoke escaped along the whole ridge, but mainly through the windows in the gables; 2 – house 17, with closed gables and an opening (kind of chimney) in the ridge. The smoke escaped through the lower edge of the ridge covering, partly through the opening but mainly through a certain area of the roof.

Acc. to A. S. BECK ET ALII 2007

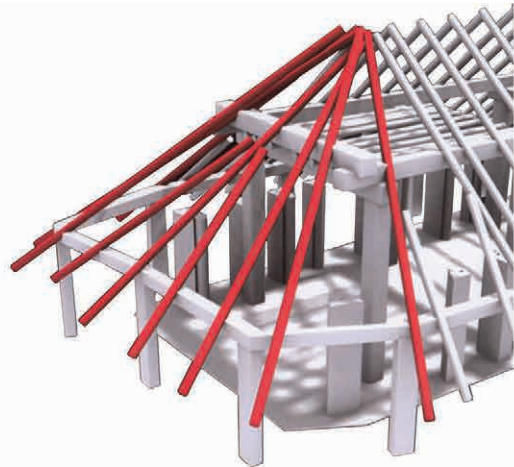


Ryc. 43. Możliwe rekonstrukcje dachów i stron szczytowych długich domów trójnawowych z epoki żelaza. 1, 2 – odtworzone konstrukcje apsydalnej części długiego domu, z dachem naczółkowym lub czterospadowym (w wersjach z zaokrąglonymi *narożami*). W wypadku rekonstrukcji domu z Tofting (1) z południowej Jutlandii ciężar dachu spoczywa również na słupach ściennych, w wypadku domu z Lejre (2) na zewnętrznych podporach, a jego słupy ścienne umieszczone są od wewnątrz. Dom z Tofting zrekonstruowano z *półsochami*, stojącymi na belkach *prześła* i podtrzymującymi *płatwę kalenicową*. Na rekonstrukcji domu z Lejre *krokwie* stykają się w miejscu *kalenicy* bez *płatwi*. Dom z Tofting miał mieć otwartą część połąki dachu pod grzbieciem po stronie szczytowej, dach domu z Lejre w tym miejscu miał być domknięty. W obu punkt oparcia *krokwi* szczytowych znajduje się blisko pierwszego/ostatniego *prześła* lub bezpośrednio nad nim. 3–5 – niechronologiczne schematy konstrukcji, formy oraz kąta nachylenia dachu budynku trójnawowego zależnie od odległości punktu podparcia *krokwi* szczytowych od ściany szczytowej (jeśli ostatnie/pierwsze *prześło* znajduje się wewnątrz budynku). We wszystkich sześciu rekonstrukcjach plan domu (układ słupów) jest taki sam. 5a, 5c – belki typu *Rähm* wyraźnie wystają poza ostatnie *prześło*, dlatego proponuję tu rekonstrukcję z *zastrzałem ukośnym*; 3a–5a – połąkę dachu jest domknięta; 3c–5c – dach z otworem w stronie szczytowej, pod grzbieciem. 6a, 6b – dom ze *stromym szczytem*, czyli z dachem siodłowym/dwuspadowym (pierwsze/ostatnie *prześła* znajduje się na linii ściany szczytowej). Wg: P. ETHELBERG 2003 (1), J.N. NIELSEN 2002 (2). Rys.: J. Schuster (3–6)

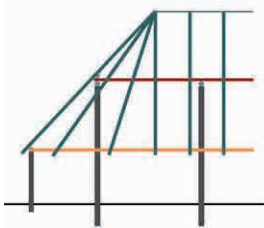
Fig. 43. Possible reconstructions of roofs and gables of three-aisled Iron Age long-houses. 1, 2 – reconstructions of the apse-shaped part of a long-house with a half-hipped or a hip roof (with rounded hips). Reconstructed roof of the house from Tofting (1) from southern Jutland is also supported by the wall-posts, while roof of the house from Lejre (2) on Zealand is supported by outer posts and its wall-posts are placed inside of them. The house from Tofting is reconstructed with king posts resting on the trestle beams and supporting the ridge purlin. In case of the Lejre house the opposite rafters meet at the ridge without an apex purlin. The Tofting house has a opening/vent in the gable underneath the ridge, the roof of the Lejre house is restored as fully closed. In both houses the support point of the gable rafters either is close to the first/last trestle or directly above it. 3–5 – non-chronological schemes of construction, shape and angle of inclination of three-aisled houses roofs depending on the distance between the gable rafters point of support and the gable wall (if the first/last trestle is situated inside the building). The ground plan (arrangement of posts) is the same in case of all six reconstructions; 5a, 5c – given the wall plates protude far beyond the first/last trestle I choosed the option with an oblique brace; 3a–5a – the roof is closed; 3c–5c – roof with an opening/vent in the gable underneath the ridge; 6a, 6b – reconstruction of a house with a full gable wall (with a saddle roof) (the first/last pair of roof-bearing posts is situated in the gable wall). After: P. ETHELBERG 2003 (1), J.N. NIELSEN 2002 (2). Drawing: J. Schuster (3–6)



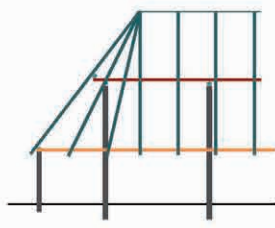
1



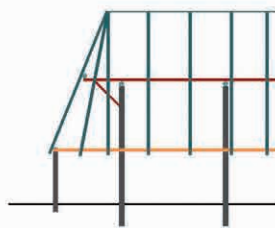
2



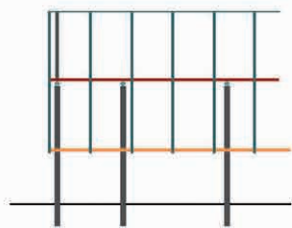
3a



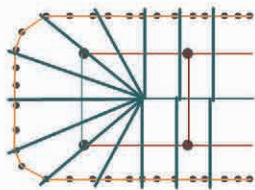
4a



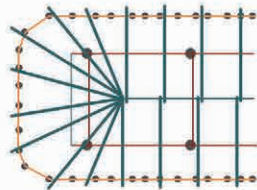
5a



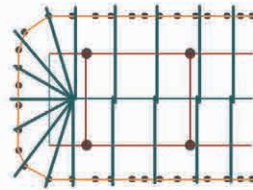
6a



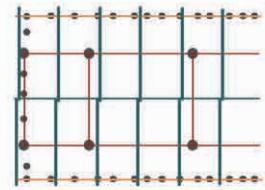
3b



4b



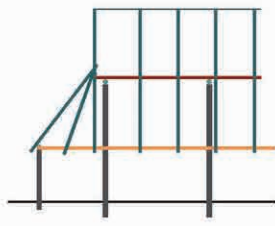
5b



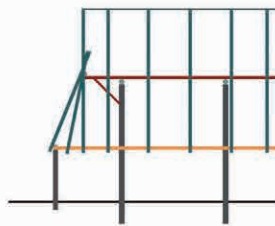
6b



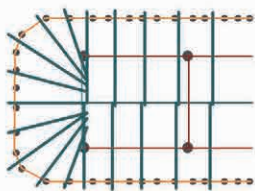
3c



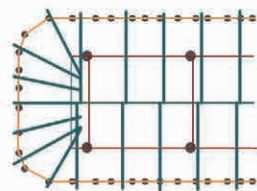
4c



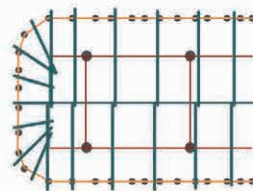
5c



3d



4d



5d

dokonane podczas eksperymentalnego użytkowania dwóch zrekonstruowanych domów z okresu przedchrześcijańskiego w Lejre w Danii potwierdziły, że takie „okienka” z powodzeniem spełniają tę rolę, podczas gdy otwór w grzbiecie dachu – podobny do tradycyjnego komina – odprowadza dym mało skutecznie¹⁸⁴ (Ryc. 42).

W regionach na południe od Morza Bałtyckiego spotykane są domy, w których w opisany wyżej sposób skonstruowana jest tylko jedna *strona szczytowa*, druga zaś ma postać tzw. stromego szczytu – oznacza to, że dach tej części domu jest siodłowy/dwuspadowy. Do tego zagadnienia wróć w rozdziale 18.

Zaokrąglona forma *strony szczytowej*, a co za tym idzie, dachu, jest tylko w ograniczonym stopniu zależna od pozycji słupów nośnych. Przykład dwóch rekonstrukcji *strony szczytowej* i szkieletu dachu demonstruje, że nie ma też zasadniczej różnicy pomiędzy domami z zewnętrznymi podpórkami dachu¹⁸⁵ (Ryc. 43:2) a domami, u których słupy ścian przejęły funkcję podpórek *płatwi dolnych* (Ryc. 43:1). Mimo obserwacji dotyczących metod odprowadzenia dymu poczynionych w skansenie w Lejre, na rysunkowej rekonstrukcji tego domu nie uwzględniono otworu w *stronie szczytowej*! Łatwo go jednak utworzyć, skracając środkową *krokię* szczytową. W takim wypadku lepiej też nieco wydłużyć *kalenicę*, tak aby uzyskać przynajmniej pionową płaszczyznę otworu i zabezpieczyć wnętrze przed deszczem. W rekonstrukcjach ze skansenów w Wekerom i Oberdorla (Ryc. 40:2.3) *kalenica* wydłużona jest na tyle silnie, że płaszczyzna otworu jest wyraźnie nachylona w kierunku szczytu budynku.

Należy pamiętać, że kąt nachylenia skośnej, szczytowej części dachu niekoniecznie zależy od pozycji ostatniej pary słupów nośnych (Ryc. 43:3–5). Ten sam układ słupów może być podstawą dla różnych rekonstrukcji, w których kąt nachylenia dachu zależy od architektonicznych rozwiązań poddasza.

Para słupów nośnych znajdujących się na linii *ściany szczytowej* wskazuje na tzw. *Steilgiebel* (stromy szczyt)¹⁸⁶ (Ryc. 43:6a.6b) – czyli dach siodłowy. W takich wypadkach linia słupów *ścian szczytowych* przebiega w przybliżeniu prosto. Również taki szczyt może mieć otwór pod *kalenicą*, natomiast w domach dwunawowych wystarczy przymocować *jętkę*¹⁸⁷ na pierwszej – czyli zewnętrznej – parze *krokwi*, aby także tworzyć „oko na wiatr”.

PODDASZE

Nie poruszałem wcześniej kwestii wyglądu i wykorzystania przestrzeni znajdującej się bezpośrednio pod dachem.

Jej zagospodarowanie wydaje się logicznie – jest tam sucho, ciepło i daleko od małych gryzoni, co tworzy idealne warunki do magazynowania zboża, słomy czy siana.

Na użytkowanie poddaszy jako strychów nie mamy natomiast żadnych bezpośrednich dowodów w postaci zachowanych ewentualnych elementów konstrukcyjnych. Podobnie do opisanych niżej, nowożytnych domów typu *Rauchhaus/Niederdeutsches Hallenhaus* jest możliwe, że przestrzeń długich domów z epoki żelaza była otwarta aż po *kalenicę* (Ryc. 44:1). Niemniej *szkielet konstrukcji* trójnawowej aż się prosi – mówiąc kolokwialnie – aby użyć go jako ramy podłogi strychu (Ryc. 44:2). Można nawet zastanawiać się, czy ta część budynku nie służyła jako pomieszczenie do spania. Pod względem zdrowotnym jest to jednak najgorsza część domu, którą można byłoby w tym celu wybrać. Eksperymenty z zamieszkiwaniem w rekonstruowanych domach w Lejre na Zelandii wykazały, że poddasze jest faktycznie ich najcieplejszym miejscem (Ryc. 42:3), ale wraz z ciepłem unosi się również dym, tworzący grubą chmurę, wypełniającą całą przestrzeń od wysokości półtora metra ponad „podłogą” aż po *kalenicę*¹⁸⁸. O spaniu na poddaszu nie ma więc mowy! Byłoby to możliwe tylko po wygaszeniu paleniska, ale należy pamiętać, że szybko spada wówczas temperatura, oraz że utrzymuje się zapach osadzających się na poszyciu smoły i sadzy.

Może więc strych pełnił inną funkcję i jego zadaniem – jako swoistego sufitu – był utrzymanie ciepła w *części mieszkalnej*. Niestety, taka jego rola także nie znalazła potwierdzenia eksperymentalnego. Strych w jednym ze zrekonstruowanych domów miał nieznaczny tylko wpływ (1–2° C) na podniesienie temperatury – uczestnicy eksperymentu odnieśli wprawdzie wrażenie, że jest cieplej, ale było ono czyste subiektywne i wynikało z „przytulności” zmniejszonego pomieszczenia¹⁸⁹. Wystarczy porównać ze sobą obie rekonstrukcje (Ryc. 44:1.2), aby podzielić to odczucie.

Jeśli w *stronie szczytowej* było „oko na wiatr”, to strych nawet przeszkadzałby w oddymianiu, zwłaszcza gdyby znajdował się nad *częścią mieszkalną*. Możliwe jest natomiast, że taki „schowek” faktycznie był nad *częścią inwentarską* lub nad *sienią*, na co wskazuje gęstszy układ słupów w tych częściach niektórych domów¹⁹⁰.

ROWKI OKAPOWE

Do ważniejszych obiektów związanych z dachem – choć tylko pośrednio – należą układy rowków o płaskim dnie, niezwiązanych z korpusem domu. Są to albo dwa osobne rowki równoległe do *stron okapu* albo jeden U-kształtny,

¹⁸⁴ A.S. Beck *ET ALII* 2007, 155.

¹⁸⁵ Patrz niżej.

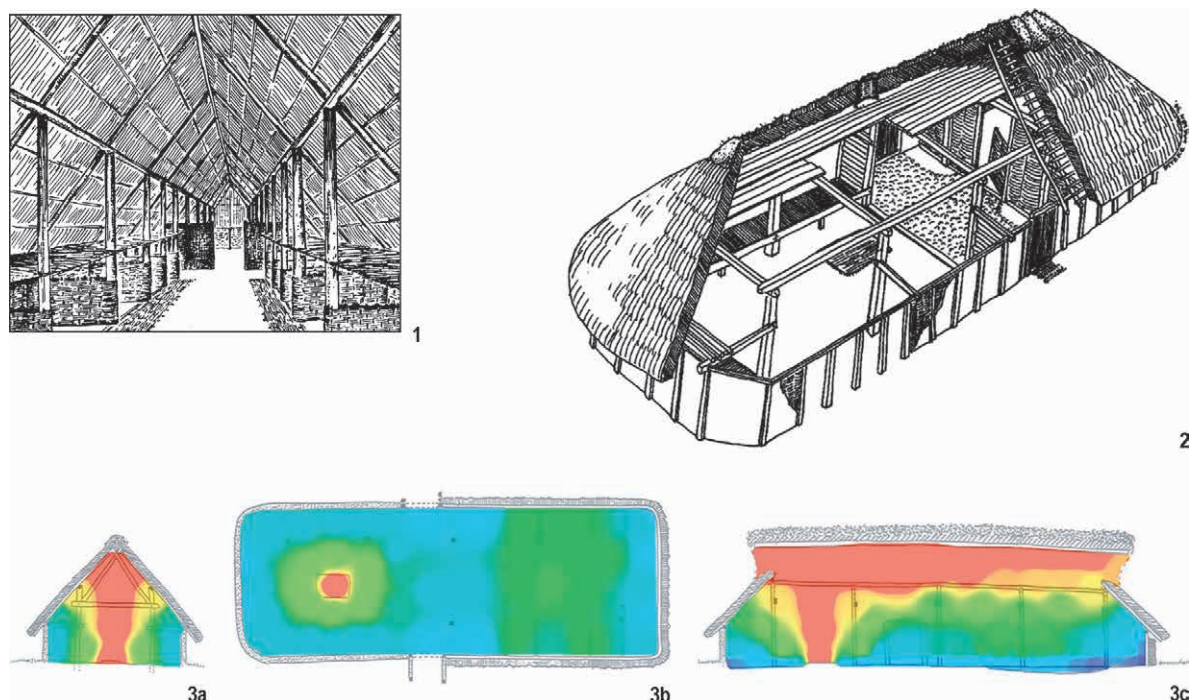
¹⁸⁶ A.E. VAN GIFFEN 1936, 45; W.H. ZIMMERMANN 1992, 152.

¹⁸⁷ Odnośnie do *jętki* w konstrukcji dachu zob. A. MICHAŁOWSKI 2011, 66, ryc. 37.

¹⁸⁸ S. Beck *ET ALII* 2007, 147.

¹⁸⁹ S. Beck *ET ALII* 2007, 158.

¹⁹⁰ Patrz rozdz. 10.



Ryc. 44. Dwie różne artystyczne wizje poddaszy długich domów oraz rozkład temperatury w zrekonstruowanym domu ogrzewanym ciepłem z paleniska. 1 – rekonstrukcja wnętrza domu z Fochtelo w północnych Niderlandach (młodszy okres przedrzymski – wczesny okres wpływów rzymskich) z otwartą przestrzenią pod dachem. 2 – rekonstrukcja domu 17 z Lejre na Zelandii (okres przedrzymski) ze strychem. W wypadku domu z Fochtelo słupy nośne są zapewne zbyt długie, a kąt nachylenia dachu za mały (czyli dach jest za stromy). W rekonstrukcji brak poprzecznych belek, łączących słupy w przęsło. W domu z Lejre „podłoga” strychu ma centralny dymnik, co wynika ze zrekonstruowania dachu z zamkniętą stroną szczytową. 3 – rozkład temperatur wewnątrz domu 10 z Lejre na Zelandii pokazuje, że na poziomie gruntu w miarę ciepło jest tylko w najbliższym otoczeniu paleniska. Całe ciepło uchodzi pod dach, dokąd również – niestety – unosi się i gromadzi dym. Wg: A.E. VAN GIFFEN 1958 (1), A.S. BECK ET ALII 2007 (2, 3)

Fig. 44. Two different artistic visualisations of space under the roof of long houses and heat distribution in a reconstructed house heated by a hearth. 1 – reconstruction of an inner space of the house from Fochtelo in northern Netherlands (Late Pre-Roman Iron Age – Early Roman Iron Age) with open space under the roof; 2 – reconstruction of a house 17 from Lejre (Pre-Roman Iron Age) with loft. In the case of the Fochtelo house the posts apparently are too high and the roof's inclination angle is too steep. In the reconstruction trestle beams are lacking. The loft's floor of the Lejre house has a central opening for smoke which results from the reconstruction of the roof with a closed gable side; 3 – heat distribution in house 10 from Lejre on Zealand shows, that only the immediate vicinity of the hearth offers sufficient heat. All the heat rises to the space under the roof, where – unfortunately – smoke also rises and accumulates.

After: A.E. VAN GIFFEN 1958 (1), A.S. BECK ET ALII 2007 (2, 3)

obejmujący również *stronę szczytową*. Rowki te znajdują się w takiej odległości od linii ścian, że można przyjąć, iż służyły do zbierania wody deszczowej spływającej z dachu – stąd nazwa: *rowki okapowe*. Dają nam one pojęcie o tym, jak daleko (ok. 1–1,5 m) dach budynku wystawał poza ścianę¹⁹¹ oraz jaki miał obrys (Ryc. 45). Podstawowym celem, dla którego wykopywano te rowki było zapewne zapobieganie zawilgoceniu ścian. Możliwe też, że wodę tę wykorzystywano wtórnie, na przykład do pojenia zwierząt. W wypadku istniejących bezpośrednio po sobie budynków 77 i 76/78 z Flögeln – najprawdopodobniej warsztatów garbarskich – w rowkach zbierano wodę potrzebną podczas działalności produkcyjnej¹⁹².

¹⁹¹ W.H. ZIMMERMANN 1992, 151.

¹⁹² W.H. ZIMMERMANN 1992, 128. Nie można przemilczeć opinii THOMASA LEHMANN (2002, 95), zgodnie z którą takie rowki niekoniecznie

Możliwość uchwycenia rowków okapowych, podobnie jak rowków ściennych, jest silnie uwarunkowana ogólnym stanem zachowania samego miejsca, w którym stał dom, bowiem głębokość rowków okapowych była zdecydowanie mniejsza niż pół metra¹⁹³. Nie wiadomo więc, jak rozpowszechniona była taka postać „drenażu”. Przykłady rowków okapowych znamy obecnie tylko ze strefy

powstawały intencjonalnie, a były jedynie efektem działania wody skapującej z dachu. Faktycznie, we współczesnych domach na linii *okapu* można czasem zauważyć w ziemi tak właśnie powstałe zagłębienia, jednak nie są one tak szerokie i głębokie jak rowki okapowe, mają też – co naturalne – przekrój V-kształtny.

¹⁹³ Nie mogę tu zacytować dokładnych danych – znane mi przykłady rowków okapowych zachowały się tylko jako płytkie obiekty (przebarwienia), których miąższości jednak w źródłach nie podano. W wypadku domów 77 oraz 76/78 w Flögeln głębokość tych rowków wynosiła 20–30 cm (por. W.H. ZIMMERMANN 1992, ryc. 20).



Ryc. 45. Długie domy z rowkiem (rowkami) okapowymi (zaznaczone na żółto). 1 – Zwinderen, wschodnie Niderlandy (okres przedrzymski); 2– 5 – Flögeln nad Morzem Północnym, Dolna Saksonia, domy 77, 75, 117 i 27 (wczesny okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów); 6 – Mahlstedt, północna Dolna Saksonia, dom 5 (młodszy okres wpływów rzymskich); 7 – Drengsted, południowa Jutlandia (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów). Wg: H.T. WATERBOLK 2009 (1), D. DÜBNER 2015 (2), W.H. ZIMMERMANN 1992 (3–5), I. EICHFELD 2014 (6), P.H. MIKKELSEN i L.C. NØRBACH 2003 (7). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 45. Long-houses with eaves' ditch (ditches) (marked in yellow). 1 – Zwinderen, eastern Netherlands (Pre-Roman Iron Age); 2–5 – Flögeln at the North Sea, Lower Saxony, houses 77, 75, 117 and 27 (Early Roman Iron Age – Migration Period); 6 – Mahlstedt, northern Lower Saxony, house 5 (Late Roman Iron Age); 7 – Drengsted, southern Jutland (Late Roman Iron Age – Migration Period). After: H.T. WATERBOLK 2009 (1), D. DÜBNER 2015 (2), W.H. ZIMMERMANN 1992 (3–5), I. EICHFELD 2014 (6), P.H. MIKKELSEN & L.C. NØRBACH 2003 (7). Graphics: J. Schuster



Ryc. 46. Ruiny domu 6 (horyzont 1c) na osadzie typu *warf/Wurt* w Feddersen Wierde (wczesny okres wpływów rzymskich): 1 – na zewnątrz domu widać rynną odpływową, odprowadzającą gnojówkę z części inwentarskiej; 2 – widok na dom z częścią inwentarską na pierwszym planie, z dwoma częściami poprzecznej ściany plecionkowej, oddzielającej część mieszkalną od sieni; część inwentarska nie jest tu odseparowana od sieni. Wg: W. HAARNAGEL 1979

Fig. 46. Ruins of the long-house 6 (horizon 1c) of the *warf/Wurt* Feddersen Wierde (Early Roman Iron Age): 1 – a gutter draining out manure from the stall is seen outside the house; 2 – view of the house with the stall in the foreground, with two parts of a partition wall between living area and passageway; the stall is not separated here from the passageway. After: W. HAARNAGEL 1979

rozciągającej się bezpośrednio na południe od Morza Północnego, niemniej rozpiętość czasowa wyposażonych w nie budynków jest dość duża: dom z Zwinderen we wschodnich Niemczech (Ryc. 45:1) datowany jest na młodszy okres przedrzymski, zaś budynki z Flögeln pochodzą z całego okresu wpływów rzymskich i z okresu wędrówek ludów.

10. WEWNĘTRZNY PODZIAŁ DŁUGICH DOMÓW

Przestrzeń wewnętrzną każdego ludzkiego domostwa dzielona była – i ciągle jest – funkcjonalnie. Podział ten odzwierciedlać się może (ale nie musi) w szczegółach konstrukcyjnych budynku oraz, czasem, w rozmieszczeniu charakterystycznych, znajdujących w jego obrębie zabytków. W wielu wypadkach odkrywano ślady domów są jednak w tej kwestii bądź to „nieme”, bądź trudne do niejednoznacznej interpretacji.

Najwięcej informacji na temat wewnętrznego podziału długich domów w epoce żelaza dostarczyły nam badania budynków z osad typu *Wurt* (*Wierde, warf*) nad Morzem Północnym, osad typu *tell* z północnej i zachodniej Jutlandii oraz spalonych domów także z Jutlandii. W wilgotnych glebach sztucznych nasypów typu *Wurt*, usytuowanych w strefie pływów morskich, doskonale zachowały się szczątki organiczne. Podczas wykopalisk na takich obiektach odkrywano m.in. dolne partie słupów i ścian plecionkowych, nieraz o ponadmetrowej wysokości. Pierwsze takie badania przeprowadzono na *warf*

Ezinge w Niemczech¹⁹⁴, zaś najszerszy zakres miały stacjonarne prace wykopaliskowe realizowane w ramach wieloletniego projektu na *Wurt Feddersen Wierde* w Niemczech¹⁹⁵. Oprócz najwyższych warstw, w których – z uwagi na stopień ich wysuszenia – materiał organiczny niemal nie przetrwał, pozostałości domów ze wszystkich innych horyzontów osadniczych zachowały się *in situ* jako swoiste ruiny (Ryc. 46), a nie tylko jako ich „cienie”, mające postać mniej lub bardziej czytelnych przebarwień, jak to ma miejsce na osadach na glebach piaszczystych.

CZĘŚĆ INWENTARSKA

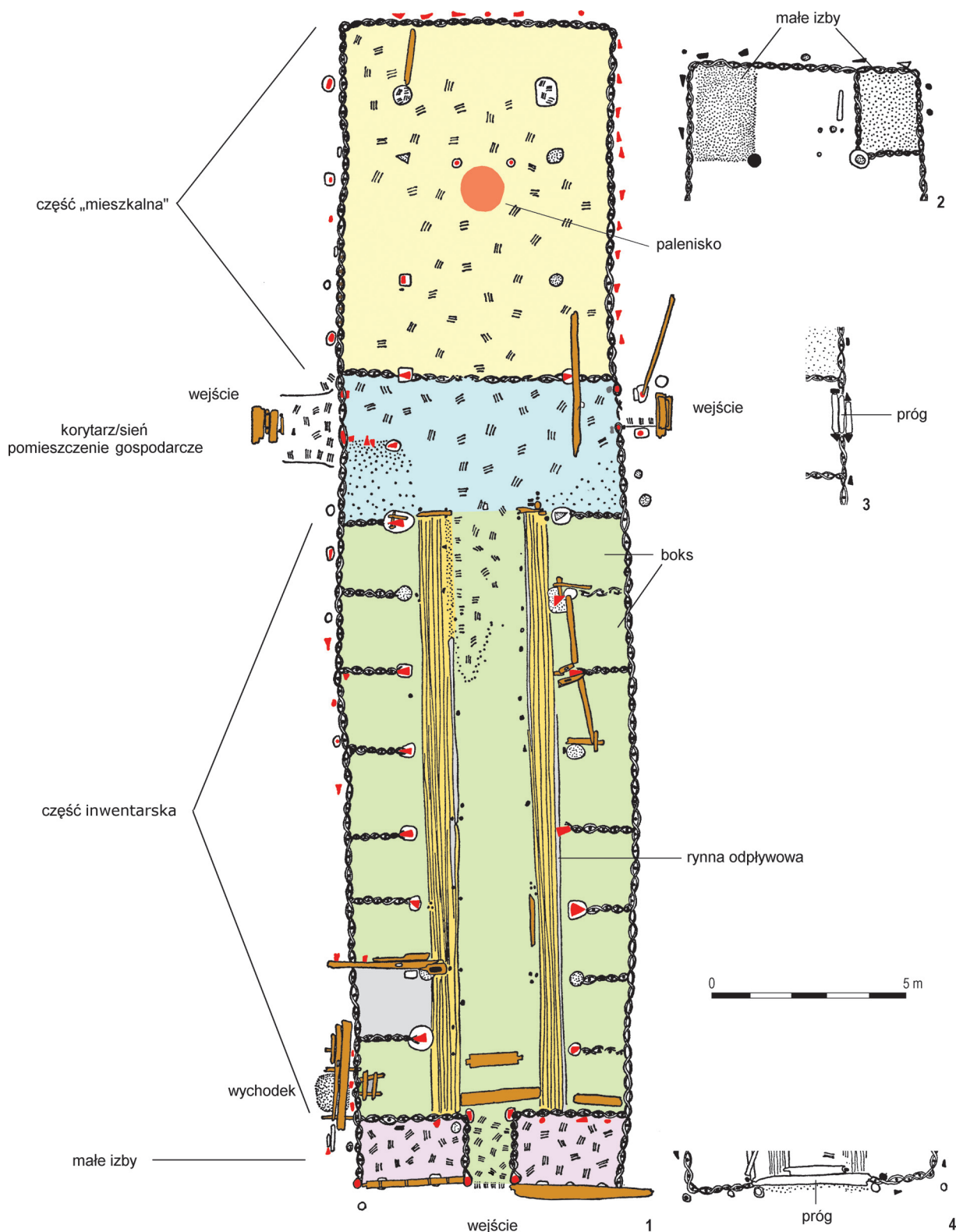
Świetnym przykładem tak dobrze zachowanego budynku jest dom 2 z Feddersen Wierde, z 12. horyzontu osadniczego (Ryc. 47), z wyraźnym trójpodziałem na *izbę mieszkalną*, *sień* i *część inwentarską*. Oprócz słupów zachowały się także dolne partie wszystkie ścian zewnętrznych i ścianek działowych izb i boksów (w innych domach zaobserwować można pewne warianty takiego podziału – Ryc. 47:2), przetrwały również drewniane elementy mniejszych pomieszczeń wydzielonych w obrębie obu izb, elementy wyposażenia *części inwentarskiej* (deski, rynny odpływowe na gnojówkę, itp.) oraz wejść, a nawet wychodek. Nie było tu jedynie progów wejść, które jednak znamy z innych domów z tej osady (Ryc. 47:3.4). Udało się również uchwycić poziom użytkowy domu, w tym palenisko w *części mieszkalnej*. Stan zachowania

¹⁹⁴ A.E. VAN GIFFEN 1936.

¹⁹⁵ W. HAARNAGEL 1979.

ruiny tego domu powoduje, że interpretacja jego wewnętrznego podziału nie nastręcza problemów. Jeśli jednak usuniemy z jego planu wszystkie te elementy, które nie zachowałyby się na glebach piaszczystych (Ryc. 48), to otrzymany obraz jest znacznie trudniejszy do rozszyfrowania. W pobliżu miejsca paleniska, z powodu obec-

ności dwóch dodatkowych jam postępowych, domyślalibyśmy się może ewentualnej ścianki, oddzielającej małą izbę od większego pomieszczenia po stronie szczytowej, zaś małych izb po drugiej stronie, w części inwentarskiej, nie moglibyśmy rozpoznać w ogóle. Doświadczone oko mogłoby się dopatrywać gęstszego układu przęseł w części



inwentarskiej, ale pewna lokalizacja wejść już nie byłaby możliwa. Eksperyment ten jest przestrożą, aby zachowanych śladów domów nie interpretować zbyt pochopnie. Potwierdzenie znajdujemy w porównaniu dwóch kolejnych długich budynków z tej samej osady – domów 13 i 14 z jej 4. horyzontu osadniczego (Ryc. 49). Demonstruje ono, że ówcześni cieśle i budowniczowie czasem dość swobodnie podchodzili do pewnych aspektów architektury budynku: przy niemal identycznym układzie słupów nośnych w obu domach różnią się one lokalizacją wejść i *sieni*, co miało oczywiście wpływ na wielkość poszczególnych izb. W domu 13 część mieszkalna jest o jedno przęsło dłuższa od odpowiedniej części domu 14, a część inwentarska tego ostatniego jest o jedno przęsło dłuższa od takiejże części w domu 13¹⁹⁶.

Przekrój przez część inwentarską domu z Feddersen Wierde (Ryc. 50) pokazuje stopień zachowania jego ruin i uświadamia nam, jak przemyślaną całością był taki budynek, a także ilu informacji zazwyczaj nam brakuje. Na marginesie zauważyć chcę raz jeszcze, że ściana i słupy ścienne niekoniecznie muszą sobie odpowiadać, co świetnie ilustruje przekrój tego budynku.

Bezpośrednich, choć dość drastycznych dowodów istnienia funkcjonalnego podziału wnętrza domów z epoki żelaza dostarczyły także ruiny budynków spalonych podczas pożarów, jakie dotknęły wiele osad duńskich¹⁹⁷. Zdanie *The Iron Age farmer's bad luck is the archaeologist's good fortune*¹⁹⁸ jest zwięzłym podsumowaniem stwierdzenia, iż „Wśród odsłoniętych pozostałości kilkuset domów z wczesnej epoki żelaza [w termino-

¹⁹⁶ Pomijam tu dodatkowe, małe izby przy ścianie szczytowej domu 13 (Ryc. 49:1).

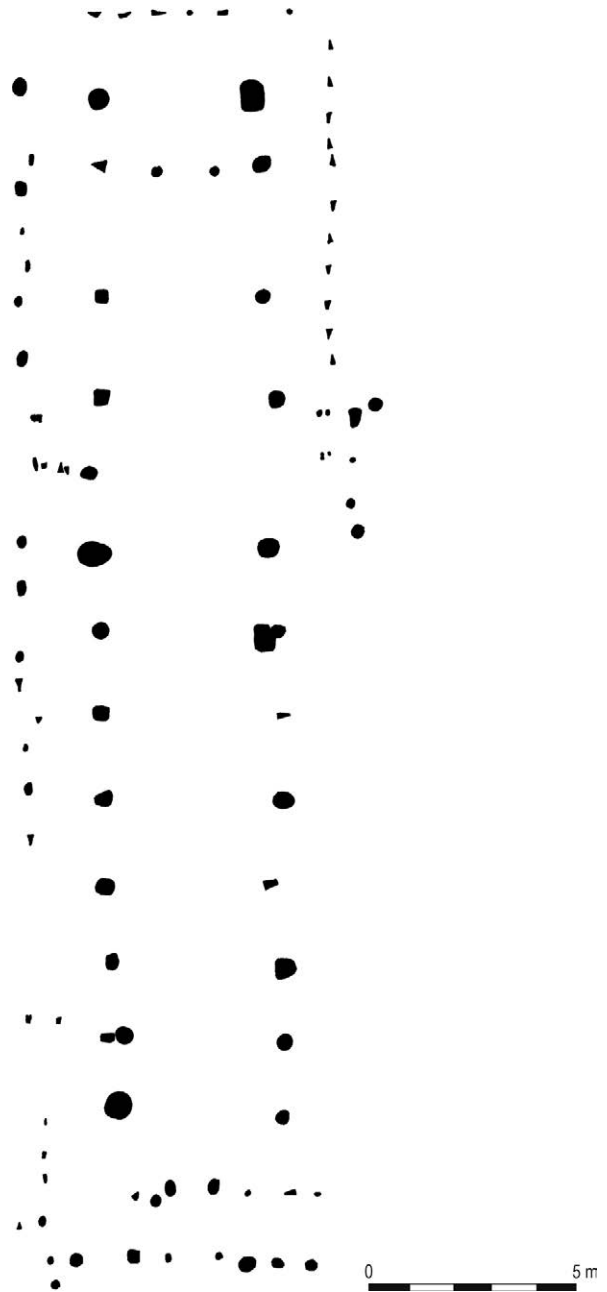
¹⁹⁷ Np. Ginderup na wyspie Vendsyssel-Thy (K. JUHL 1995, 43 nn., ryc. 6.2–6.4).

¹⁹⁸ A.S. BECK ET ALII 2007, 46.

Ryc. 47. Przykład stanu zachowania domów z osady typu *warf/Wurt* w Feddersen Wierde nad Morzem Północnym: 1 – plan ruin domu 12 z horyzontu osadniczego (fazy) 2; wewnętrzny podział domu jest bardzo wyraźny (czerwony: zachowane słupy; brązowy: inne elementy drewniane; poszczególne izby zaznaczono różnymi kolorami); 2–4 – przykłady nieco odmiennych rozwiązań podziału wnętrza oraz szczegółów konstrukcyjnych w innych domach z tej osady. Oprac. graficzne: J. Schuster (na podstawie: W. HAARNAGEL 1979)

Fig. 47. Example of the state of preservation of houses at the *warf/Wurt* Feddersen Wierde at the North Sea: 1 – plan of the ruins of house 12 from settlement horizon 2; the internal division of the house is clearly visible (red: preserved posts; brown: other timber elements; individual parts of the house are marked with different colors); 2–4 – examples of slightly different inner partitions and construction details in other houses from this settlement. Graphics: J. Schuster (based on: W. HAARNAGEL 1979)

logii skandynawskiej tak określa się okres przedrzymski i okres wpływów rzymskich – J.S.] te szczególnie ważne są budynki zniszczone przez ogień, bowiem dostarczają informacji o ich konstrukcji, wewnętrznej organizacji



Ryc. 48. Tak wyglądałby plan domu 12 z Feddersen Wierde nad Morzem Północnym (por. Ryc. 47), gdyby zachowały się tylko dołki posłupowe (w wypadku słupów zachowanych bez czytelnych jam na szkic przeniesiono zarysy samych słupów). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 48. This is how the plan of house 12 from Feddersen Wierde at the North Sea (see Fig. 47) would look like if only the post holes preserved (in case of the posts survived without visible post hole the contours of the posts itself were transferred to the sketch). Graphics: J. Schuster

przestrzeni oraz ruchomościach.”¹⁹⁹ Ilustrują to pozostałości domów z Sønder Ydby na wyspie Vendsyssel-Thy²⁰⁰, oraz z Nørre Tranders na północnej Jutlandii²⁰¹ (Ryc. 51). Długie domy spłonęły tam tak szybko, że cały inwentarz pozostał na miejscu – paradoksalnie, ogień „zamroził” pewien kadr starożytnej rzeczywistości obu budynków. W Sønder Ydby palenisko, żarna i naczynia

¹⁹⁹ J.N. NIELSEN 2007, 17 (tłum. J.S.).

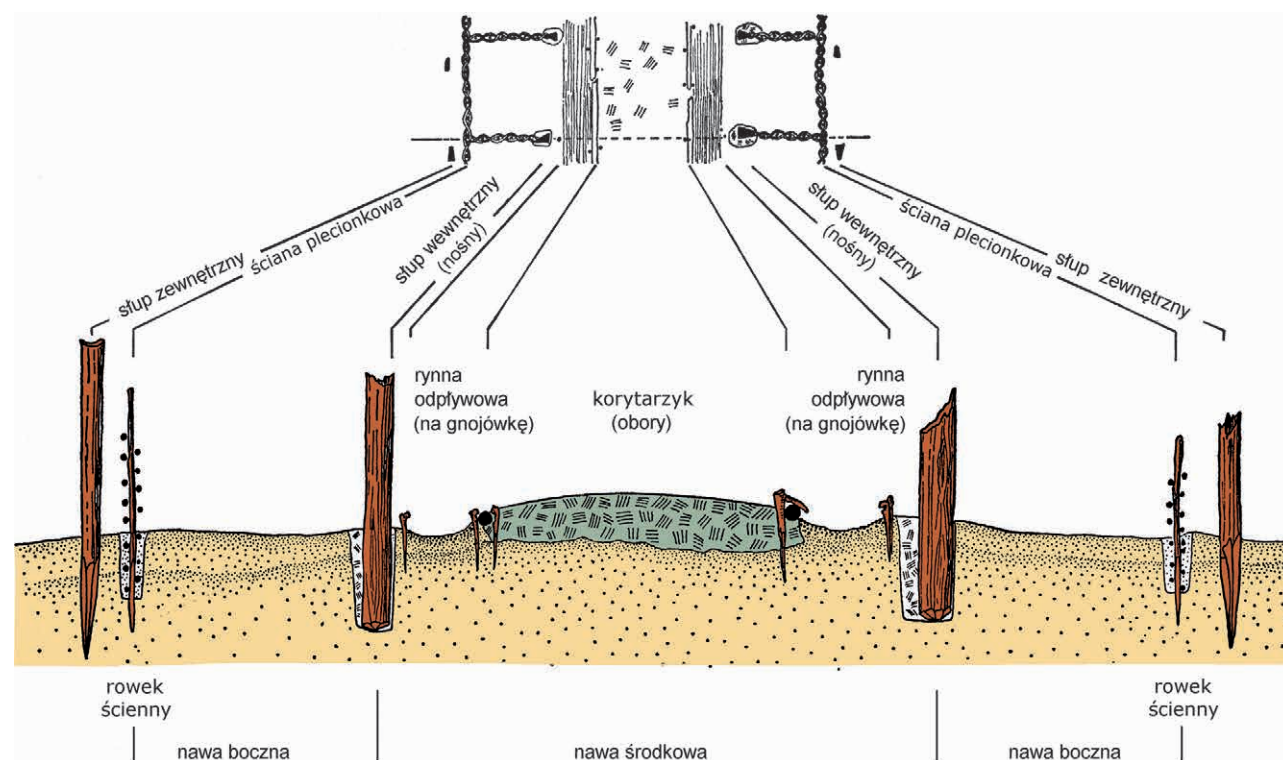
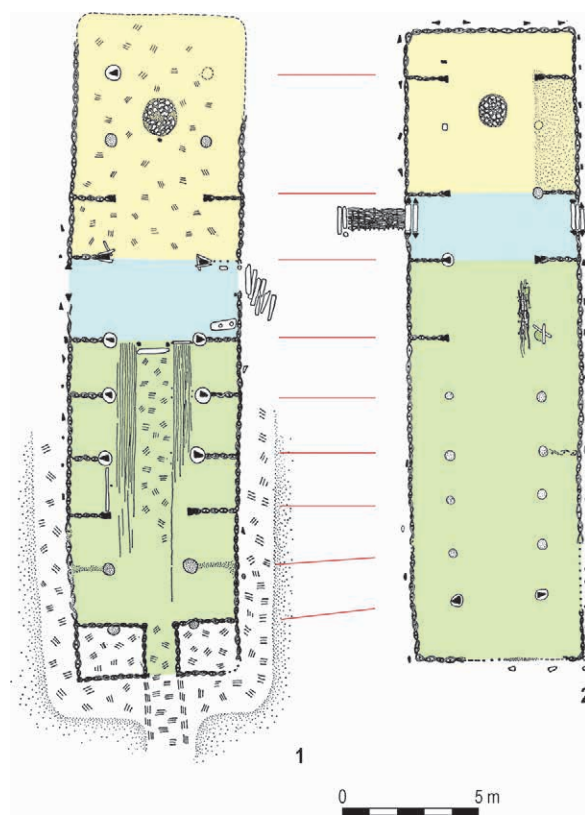
²⁰⁰ A.-L. HAACK OLSEN 2007.

²⁰¹ J.N. NIELSEN 2002; 2007.

Ryc. 49. Przykłady różnego wykorzystania wnętrza przy tym samym układzie słupów – dwa domy z 4. horyzontu osadniczego typu *warf/Wurt* w Feddersen Wierde nad Morzem Północnym, Dolna Saksonia: 1 – dom 13; 2 – dom 14. W obu wypadkach liczba przęseł jest taka sama, jednak inna lokalizacja wejść zmienia wielkość części mieszkalnej i inwentarskiej. Oprac. graficzne: J. Schuster (na podstawie: W. HAARNAGEL 1979)

Fig. 49. Examples of various use of a house interior with the same post layout – two houses from horizon 4 of the *warf/Wurt* Feddersen Wierde at the North Sea, Lower Saxony: 1 – house 13; 2 – house 14. The number of trestles is the same in both cases, while position of the doorways caused changes in size of the living area and the stall.

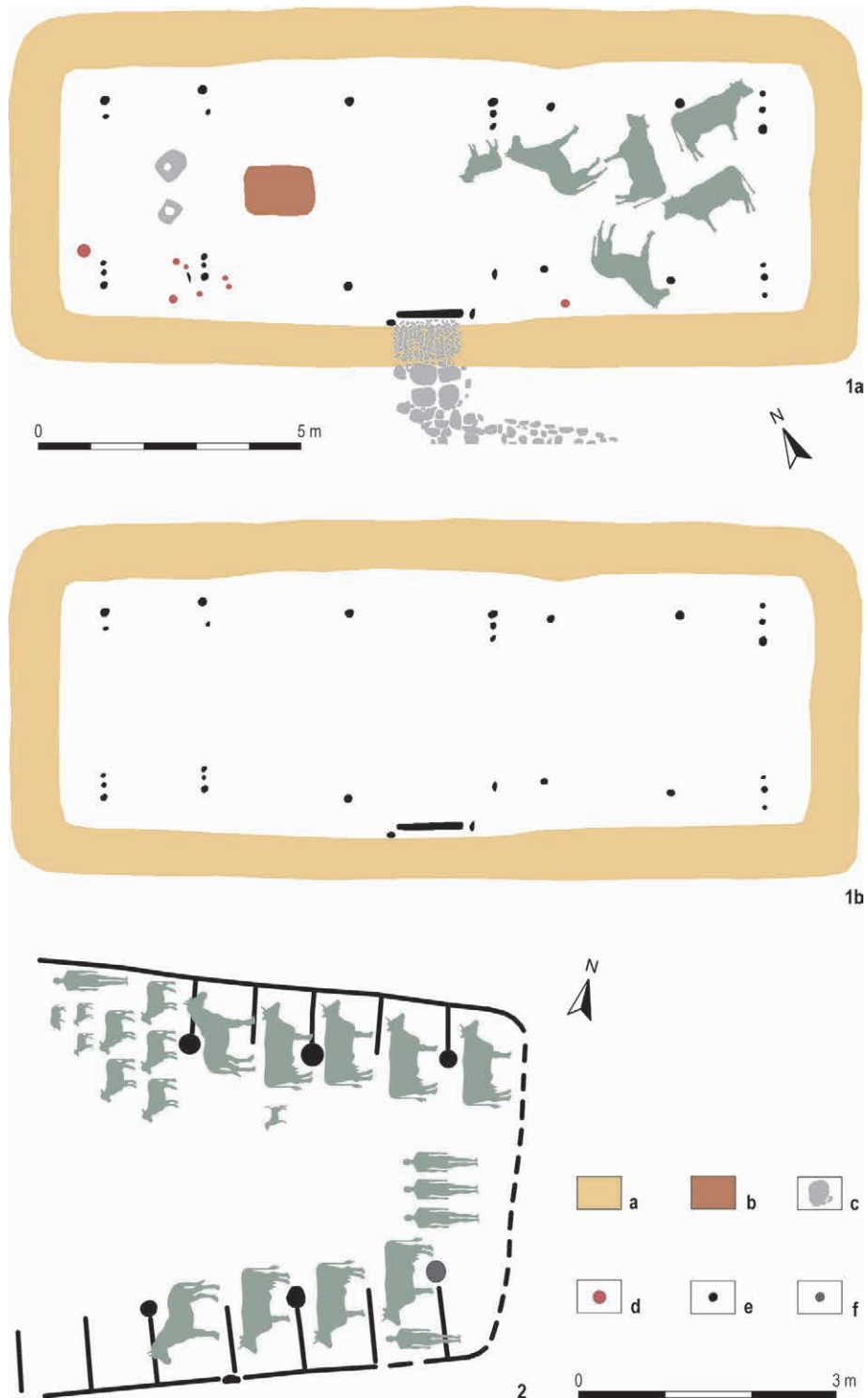
Graphics: J. Schuster (based on: W. HAARNAGEL 1979)



Ryc. 50. Schematyczny przekrój przez ruiny domu z osady w Feddersen Wierde nad Morzem Północnym, Dolna Saksonia. Wg: W. HAARNAGEL 1979. Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 50. Schematic cross section of the ruin of a house from Feddersen Wierde at the North Sea, Lower Saxony.

After: W. HAARNAGEL 1979. Graphics: J. Schuster



Ryc. 51. Schematyczne przedstawienia obiektów i zwłok odkrytych w ruinach spalonych domów z młodszego okresu przedrzymskiego w Danii. 1 – Sønder Ydby, Vendsyssel-Thy: dom (1a) i jego elementy konstrukcyjne (1b); 2 – Nørre Tranders, północna Jutlandia: część inwentarska domu A371. a – ściany z darni; b – palenisko; c – kamienie; d – ceramika; e – słupy; f – „uzupełniony” słup).

Wg: A.-L. HAACK OLSEN 2007 (1a), J.N. NIELSEN 2002 (2). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 51. Schematic presentation of features and corpses found in ruins of burnt down houses from the Late Pre-Roman Iron Age in Denmark. 1 – Sønder Ydby, Vendsyssel-Thy: house (1a) and its construction features (1b). 2 – Nørre Tranders, northern Jutland, stall of house A371 (a – turf wall; b – hearth; c – stones; d – pottery; e – posts; f – ‘added’ post).

After: A.-L. HAACK OLSEN 2007 (1a), J.N. NIELSEN 2002 (2). Graphics: J. Schuster

wyznaczały część mieszkalną po zachodniej stronie *сени*, a zwłoki owcy, krów i koni – część *inwentarską* na wschód od niej. Interesujące jest, że część *mieszkalna* oraz *inwentarska* zasadniczo nie różniły się od siebie pod względem konstrukcyjnym (Ryc. 51:1b) – bez szczytków zwierząt i wyposażenia części *mieszkalnej* nie moglibyśmy z pewnością stwierdzić, że był to dom typu *Wohnstallhaus*. W jednym z domów w Nørre Tranders w części *inwentarskiej* spaliły się owce, krowy, konie oraz świnia (Ryc. 51:2); w pożarze zginęło również pięcioro ludzi, którzy prawdopodobnie próbowali je uratować²⁰². Tragedie te dostarczyły nam jednoznacznych informacji, pozwalających stwierdzić że w boksach części *inwentarskiej* umieszczano zwierzęta różnych gatunków²⁰³. Orientacja zwłok zwierzęcych w domu z Nørre Tranders (głowami do ściany) uzupełnia dane, które przyniosła osada Feddersen Wierde – jak wspominałem wyżej, zachowane w niektórych jej domach dwie rynny odpływowe (na gnojówkę) znajdowały się pośrodku, na dłuższej osi budynku, jako że zwierzęta stały głowami do ściany.

W wypadku wielu dalszych ruin lub innych pozostałości domów mamy tylko pośrednie wskazówki sugerujące wyżej opisany wewnętrzny podział budynku. Są to krótkie rowki, ułożone poprzecznie do dłuższej osi budynku, w rzędach przy obu ścianach *okapu* (Ryc. 52). Stały w nich działowe ścianki plecionkowe, które znamy z Ezinga oraz z Feddersen Wierde. Pierwsze budynki z takimi rowkami pojawiły się, wraz z domami trójnawowymi, już w epoce brązu w dzisiejszych Niderlandach i na Jutlandii. Przebarwienia po rowkach rejestrowane są nawet w odkrytych na Jutlandii dość małych (krótkich) domach z okresu przedrzymskiego (Ryc. 52:1.2). W większości domów rzędy rowków występują w ich wschodniej części, ale znamy również budynki o „odwróconym”

układzie (Ryc. 52:6.7) oraz takie, gdzie rowki usytuowane są w ich centrum (Ryc. 52:4). Czasem rejestrowane są w nich przebarwienia po palikach wspomnianych wyżej plecionkowych ścianek boksów dla zwierząt (Ryc. 53).

Zapewne istnieje związek pomiędzy pojawieniem się konstrukcji trójnawowej i wyodrębnionej części *inwentarskiej* z boksami²⁰⁴, czego wyrazem jest m.in. konstrukcyjne łączenie ścian boksów ze słupami nośnymi (Ryc. 47). Niemniej, takie łączenie nie zawsze miało miejsce, nieraz dotyczy to tylko co drugiej lub trzeciej ścianki działowej; w założeniach dwunawowych możliwości takiego łączenia w ogóle nie ma (Ryc. 52). Jednocześnie w odniesieniu do domów trójnawowych oznacza to, że liczba słupów nośnych w (domniemanej) części *inwentarskiej* nie może być podstawą do określenia liczby boksów dla zwierząt.

Jest wysoce prawdopodobne, że obraz rozprzestrzenienia domów z zarejestrowanymi wykopaliskowo boksami jest nieprawdziwy, zaś w rzeczywistości takie budynki mogły być znacznie liczniejsze a ich zasięg większy. Otóż w Legård na wyspie Vendsyssel-Thy, podczas badań długiego domu trójnawowego z wczesnej epoki brązu z dobrze czytelną częścią *inwentarską*, w przekroju jednego z rowków zaobserwowano bardzo słabo rysujące się przebarwienia po kilku palikach od plecionki, które wbito w spąg tego rowka (Ryc. 53). Autorzy badań zwrócili uwagę, że gdyby nie udało im się zarejestrować owych ciemniejszych przebarwień po palikach w rowkach (czyli na przykład uchwyciliby plan domu dopiero na niższym poziomie), to nie mogliby stwierdzić, że w budynku tym w ogóle była część *inwentarska*²⁰⁵. Daje to, oczywiście, do myślenia w odniesieniu do ewentualnego identyfikowania domów tego typu w tych rejonach, gdzie na piaszczystych glebach trwa intensywna uprawa roli.

Czy można założyć, że we wszystkich strefach środkowo- i północnoeuropejskiego *Barbaricum* w szeroko rozumianej epoce żelaza panował system gospodarczo-

²⁰² L. HARVIG, J. KVEIBORG, N. LYNNERUP 2013.

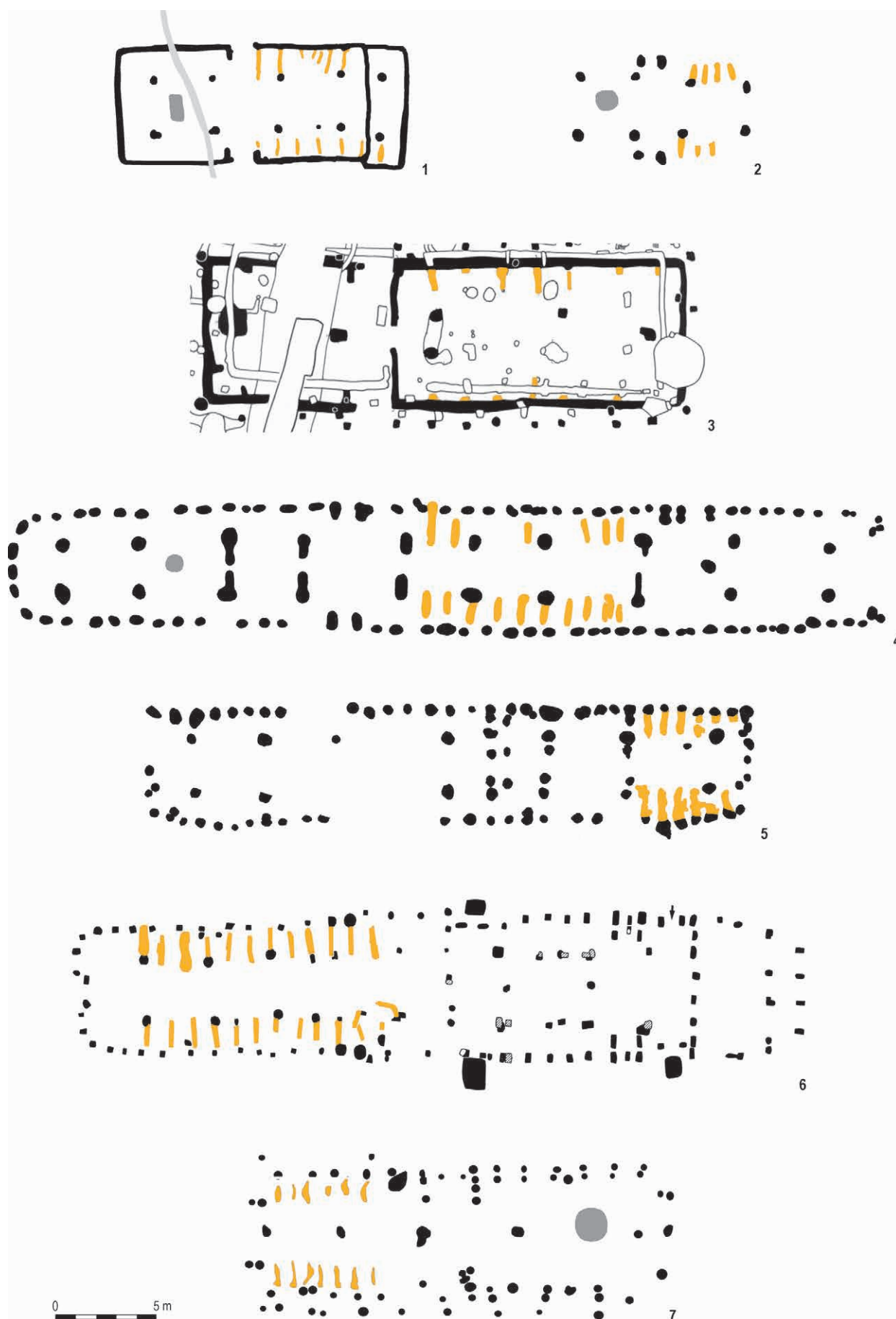
²⁰³ Uzasadnia to posłużenie się w nazwie takich domów – *Wohn-Stall-Haus* – słowem o znaczeniu ogólnym – *Stall* (pomieszczenie dla zwierząt).

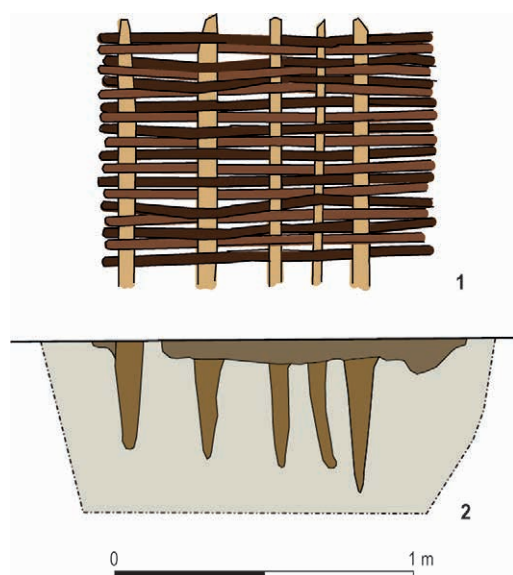
²⁰⁴ H. FOKKENS 1999; M. RASMUSSEN 1999.

²⁰⁵ M. MIKKELSEN, K. KRISTIANSEN 2018, 513.

Ryc. 52. Długie domy różnej wielkości, ze ściankami działowymi (zaznaczone na żółto) boksów dla zwierząt. 1 – Grøntoft, zachodnia Jutlandia, dom XVII (okres przedrzymski); 2 – Hødd, zachodnia Jutlandia, dom XLVIII b (okres przedrzymski); 3 – Oss-Ussen (*Vesterveld*), środkowe Niderlandy, dom 105 (wczesny okres wpływów rzymskich); 4 – Wittenborn, Holstyn (okres wędrówek ludów); 5 – Vorbasse, środkowa Jutlandia (młodszy okres wpływów rzymskich); 6 – Wijster, północno-wschodnie Niderlandy, dom XVIII (okres wpływów rzymskich); 7 – Jänschwalde, wschodnia Brandenburgia (młodszy okres wpływów rzymskich). Wg: C.J. BECKER 1965 (1), S. HVASS 1985 (2), D.A. WESSELINGH 2000 (3), S. HVASS 1983 (4), I. LÜTJENS 2011 (5), W.A. VAN ES 1967 (6), E. BÖNISCH i H. RÖSLER 2011 (7). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 52. Long-houses of various length, with partition-walls (marked in yellow) in the stall. 1 – Grøntoft, western Jutland, house XVII (Pre-Roman Iron Age); 2 – Hødd, western Jutland, house XLVIII b (Pre-Roman Iron Age); 3 – Oss-Ussen (*Vesterveld*), central Netherlands, house 105 (Early Roman Iron Age); 4 – Wittenborn, Holstein (Migration Period); 5 – Vorbasse, central Jutland (Late Roman Iron Age); 6 – Wijster, north-eastern Netherlands, house XVIII (Roman Iron Age); 7 – Jänschwalde, eastern Brandenburg (Late Roman Iron Age). After: C.J. BECKER 1965 (1), S. HVASS 1985 (2), D.A. WESSELINGH 2000 (3), S. HVASS 1983 (4), I. LÜTJENS 2011 (5), W.A. VAN ES 1967 (6), E. BÖNISCH & H. RÖSLER 2011 (7). Graphics: J. Schuster





Ryc. 53. Przekrój (2) zachowanej części rowka ścianki działowej domu w Legård na Vendsyssel-Thy (wczesna epoka brązu) i rekonstrukcja tej ścianki (1). Wg: M. MIKKELSEN i K. KRISTIANSEN 2018 (2). Rys. (1) i oprac. graficzne: J. Schuster
Fig. 53. Vertical section (2) of the survived part of a box-wall trench in an Early Bronze Age house from Legård on Vendsyssel-Thy, and reconstruction of this wall (1). After: M. MIKKELSEN & K. KRISTIANSEN 2018 (2). Drawing (1) and graphics: J. Schuster

-hodowlany, w ramach którego zwierzęta trzymano w tych samych budynkach, w których żyli ludzie? W wielu syntetycznych pracach dotyczących długich domów z późnej starożytności z Niderlandów, północnych Niemiec i południowej Skandynawii można przeczytać stwierdzenia podobne do tu przytoczonego: *These longhouses were buildings with an elongated rectangular plan, typically combining a dwelling and an animal stall under one roof*²⁰⁶. Równocześnie zwraca się uwagę, że w innych regionach Europy funkcjonowały odmienne systemy gospodarcze, obejmujące też *the somewhat varied house forms of central and eastern Europe, which are generally rectangular or sub-rectangular and lack evidence for stalls*²⁰⁷. Przynajmniej to ostatnie stwierdzenie nie jest prawdą – mówiąc ogólnie, autor nie był zbyt dobrze poinformowany, ponieważ już wówczas od lat z Europy Środkowej znany był cały szereg długich, prostokątnych domów ze śladami po boksach dla zwierząt. Otwartą kwestią jest natomiast, jak daleki jest wschodni zasięg takich budynków w Europie w strefie na południe od Morza Bałtyckiego. Już w latach 30. XX wieku w okolicy Berlina odsłonięto długie domy z rowkami

poprzecznymi względem ich dłuższej osi – pozostałościami po ściankach takich boksów²⁰⁸, niemniej wówczas były to odkrycia dość odizolowane od strefy ich bardziej zwartego występowania nad Morzem Północnym i w południowej Skandynawii. W wyniku badań prowadzonych w ciągu ostatnich trzech dekad zarejestrowano jednak kolejne podobne domy nie tylko w rejonie Berlina, ale też dalej na wschód, na Dolnych Łużycach, gdzie natrafiono na budynki z takimi podłużnymi przebarwieniami albo tylko przy jednej ścianie okapu²⁰⁹, albo po obu²¹⁰. Skrajnie wschodnim stanowiskiem z takimi domami jest osada w Vogelsang nad Nysą Łużycką²¹¹. Budynki z boksami ciągle jeszcze są tu nieliczne, niemniej ich występowanie na różnych stanowiskach świadczy o tym, że – przynajmniej w młodszym okresie wpływów rzymskich, jak datowane są wspomniane domy z Brandenburgii – nie były one zjawiskiem rzadkim.

Na marginesie dyskusji o rozpoznawalności boksów dla zwierząt należy zwrócić uwagę na problem, który pojawia się wówczas, kiedy takich poprzecznych przebarwień nie ma. Gęstszy układ *przęd* w jednej części domu jest zazwyczaj przesłanką wskazującą, że była tam *część inwentarska*. Nie jest to, oczywiście, sztywna reguła, bowiem czasem w partii domu z takim układem *przęd* natrafić można nawet na palenisko. Z tej racji owa część określana jest jako *konstrukcyjna część inwentarska*²¹². Trzeba jednak pamiętać, że dotyczy to tylko domów trójnawowych. W wypadku innych budynków często nie mamy nawet pośrednich wskazówek na istnienie *części inwentarskiej* (co oczywiście nie znaczy, że jej rzeczywiście nie było).

Ulokowanie zwierząt pod tym samym dachem, pod którym żyją ludzie, nie jest zjawiskiem ograniczonym do starożytności. W niektórych regionach Niemiec i Niderlandów było ono dość powszechne w czasach nowożytnych – pojedynczo domy takie przetrwały aż do lat 70. XX wieku²¹³ (Ryc. 54). Potwierdzone są w długim pasie od okolic Amsterdamu po Hel – głównie w strefie historycznego zasięgu języka dolnoniemieckiego, stąd też nazwa takiego budynku: *Niederdeutsches Hallenhaus*²¹⁴. Inny termin – *Niedersächsisches Hallenhaus* – odnosi się do największego regionu w granicach tej strefy – Dolnej Saksonii, gdzie ten typ domu funkcjonował zresztą najdłużej. Mimo podobieństwa w układzie poszczególnych pomieszczeń między starożytnymi długimi domami trójnawowymi a podobnymi domami nowożytnymi nie

²⁰⁶ „Te długie domy były budynkami na planie wydłużonego prostokąta, zazwyczaj z częścią mieszkalną i częścią inwentarską połączoną wspólnym dachem” (L. WEBLEY 2008, 48; tłum. J.S.).

²⁰⁷ „nieco odrębne typy domów ze środkowej i wschodniej Europy, zasadniczo prostokątne lub niemal prostokątne, bez poświadczonych części inwentarskiej” (L. WEBLEY 2008, 48; tłum. J.S.).

²⁰⁸ G. BEHM-BLANCKE 1956; 1958; 1989; Th. HAUPTMANN 1998, 70.

²⁰⁹ K.-U. USCHMANN 2000.

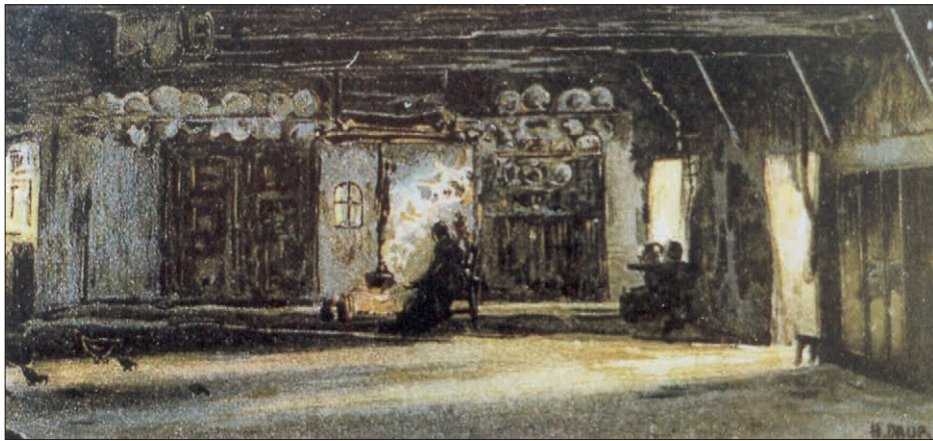
²¹⁰ E. BÖNISCH, H. RÖSLER 2011, 154 nn., z ryc.

²¹¹ M. SCHNEIDER 2004.

²¹² W.H. ZIMMERMANN 1992, 46.

²¹³ W.H. ZIMMERMANN 2015, 21.

²¹⁴ J. SCHEPERS 1943; 1965; B. Trier 1969, 153 nn.



Ryc. 54. Wnętrze dolnosaksońskiego wiejskiego domu typu *Niederdeutsches Hallenhaus* na obrazie Hermanna Daura (1870–1925) z 1902 roku. Kobieta w centrum obrazu siedzi w sieni, przy otwartym palenisku, nad którym wisi kocioł. Drzwi po lewej prowadzą do pokoju mieszkalnego, możliwe, że po prawej stronie są drugie drzwi do innej izby (o ile nie są to drzwi do szafy). Po prawej stronie sieni stoi stół z naczyniami – prawdopodobnie znajdowało się tu miejsce przeznaczone do ich mycia. Po prawej stronie, w jednym z kojców, stoi krowa z łbem skierowanym do wnętrza domu. Wg: <https://de.wikipedia.org/wiki/Hallenhaus>

Fig. 54. The painting from Hermann Daur (1870–1925) from 1902 shows an inner space of a rural house of the *Niederdeutsches Hallenhaus* type from Lower Saxony. The woman seen in the middle sits on the floor, near the open hearth above which the cauldron hangs. The door on the left leads to the living room; possibly there is a second door to the right (unless it is a closet door) that led to another room.

On the right there is a table with dishes – probably it was the wet place (for washing the dishes). On the very right, in a box, a cow stands with the head facing inwards. After: <https://de.wikipedia.org/wiki/Hallenhaus>

ma potwierdzonej ciągłości ich rozwoju, ponieważ domy typu *Niedersächsisches Hallenhaus* pojawiły się dopiero w średniowieczu²¹⁵.

W czasach, kiedy w Niderlandach i w Niemczech rozpoczęto intensywne badania nad długimi domami z epoki brązu i epoki żelaza, pamięć o pierwotnym funkcjonowaniu²¹⁶ domów typu *Niederdeutsches Hallenhaus* – tak podobnych do budynków starożytnych – wciąż była żywa, a dziadkowie lub rodzice badających je archeologów nieraz sami w nich mieszkali lub znali takie domy z autopsji (Ryc. 55:1–3). Niektóre bardzo stare budynki mają wspólne cechy konstrukcyjne z domami z okresu wpływów rzymskich²¹⁷. Porównawcza charakterystyka domów starożytnych i nowożytnych²¹⁸ w znacznym stopniu ułatwiła podejście do tematu i interpretację wyników badań wykopaliskowych. Czasem jednak prowadziło to również do posługiwania się nieadekwatnymi pojęciami, które przetrwały do dzisiaj i nadal wprowadzają w błąd. Jeśli na przykład słynny badacz architek-

tury ruralistycznej Josef Schepers mówił o *germanisches Hallenhaus* („germańskim domu halowym”) ²¹⁹ a Werner Haarnagel w swojej monumentalnej monografii używał terminu *dreischiffige Hallenhäuser* („trójnawowe domy halowe”) ²²⁰, to trzeba zdawać sobie sprawę, że były to niemal kalki nazw wspomnianych domów nowożytnych. Jest jednak istotna różnica funkcjonalna: w wypadku domów typu *Niederdeutsches Hallenhaus* słowo *Halle* („hala”) odnosi się do dużego pomieszczenia z klepiskiem w środkowej nawie, usytuowanego pomiędzy izbami inwentarskimi²²¹. W późnej starożytności i w średniowieczu słowa „hala” miało zupełnie inne znaczenie i nie może być rozumiane tak, jak w wypadku domów wiejskich z czasów późniejszych. Do tego tematu powrócę niżej.

²¹⁹ J. SCHEPERS 1943, 25 nn.

²²⁰ W. HAARNAGEL 1979, 99.

²²¹ Przykładem niemal bezpośredniego przenoszenia nowożytnych zwyczajów i sposobów gospodarowania na grunt interpretacji domów z okresu wpływów rzymskich na osadzie Feddersen Wierde jest określenie przez WERNERA HAARNAGELA (1979, 119) *sieni* odkrytych tam domów jako *Diele* (używa on w tym wypadku słowa stosowanego dla „halowej” części nowożytnych domów wiejskich) oraz interpretacja tej części długiego domu jako „pomieszczenia gospodarskiego pani domu”. Znalezione tam fragmenty tkanin jego zdaniem mogły być używane jako „szmaty do mycia naczyń”. Nawiązuje on w ten sposób wprost do funkcji określonych części domów typu *Niederdeutsches Hallenhaus*. W niektórych z nich *nisza* przeznaczona była do mycia naczyń i prac związanych z koniecznością użycia wody – patrz Ryc. 55:2a („nisza” w górnym rzędzie określana jest jako *Spülplatz*, czyli właśnie miejsce do mycia naczyń).

²¹⁵ J. SCHEPERS 1965, 191 nn.; W.H. ZIMMERMANN 2015, 21. BENDIX TRIER (1969, 156 nn.) uważa jednak, że ciągłość taka miała miejsce.

²¹⁶ Pod koniec XIX i na początku XX wieku, w wyniku zmian gospodarczych i wraz ze wzrostem wymagań dotyczących komfortu życia, przebudowywano i modernizowano wnętrza takich domów nadal użytkowanych w wielu wsiach, co w znacznym stopniu zmieniało układ ich pomieszczeń.

²¹⁷ Dotyczy to np. dobrze zachowanych drewnianych elementów długich domów na osadzie Feddersen Wierde (W. HAARNAGEL 1979, 104).

²¹⁸ Por. B. TRIER 1969, 21 nn., zwłaszcza 26.

Na ilustracji (Ryc. 55) przedstawiłem przykłady nowożytnych domów, w których pod jednym dachem mieszcili się zarówno pomieszczenia dla ludzi, jak i izby dla zwierząt. Pierwsze trzy to plany budynków typu *Niederdeutsches Hallenhaus* – trójnawowych, o konstrukcji szten-darowej. Ściany boczne (*okapu*) nie miały funkcji nośnej, a ciężar dachu spoczywał na sztendarach i leżących na nich poprzecznych belkach. Sztendary wyznaczały również przebieg ścian pomiędzy środkowym pomieszczeniem (w nawie środkowej) a pomieszczeniami w nawach bocznych. Poprzeczna *sień*, rozciągająca się od jednej ściany *okapu* do drugiej, oddzielała część mieszkalną od części inwentarskiej, jednak nie tak konsekwentnie, jak w domach starożytnych. Dwa z przedstawionych budynków (Ryc. 55:1.3) miały dwa przeciwległe wejścia w ścianach *okapu*, jeden (Ryc. 55:2) tylko jedno wejście. W środkowej części *sieni*, na dłuższej osi budynku, w pobliżu ściany *izb mieszkalnych* znajdowało się otwarte palenisko, nad którym wisiał kocioł do gotowania. Charakterystyczną cechą tego typu domu był brak komina – dym z paleniska ulatywał przez szczeliny pokrycia dachu, przez otwartą bramę w ścianie szczytowej części inwentarskiej i przez trójkątny otwór (lub dwa otwory) w ścianie szczytowej, bezpośrednio pod *kalenicą*. Unoszący się dym wysuszał magazynowaną na strychu słomę, konserwował drewniane części konstrukcyjne dachu, zabijał szkodniki, wykorzystywano go także do wędzenia ryb i mięsa²²². Jak widać, budynki te miały wiele wspólnego z domami typu *Wohnstallhaus*, niemniej nie są one ich bezpośrednią kontynuacją. Domy te wiązały się z dość pierwotną, „starożytną” wręcz formą gospodarki, zbliżoną do gospodarki epoki żelaza. Jak już wspominałem, znajomość konstrukcji i cech tych domów ułatwia interpretację odkrywanych podczas wykopalisk obiektów starożytnych.

²²² Stąd również często używana nazwa *Rauchhaus* („dom dymny”).

Tradycja umieszczania ludzi i zwierząt pod jednym dachem przetrwała również w innych regionach środkowej Europy. XX-wiecznym przykładem może tu być dom ze wsi Wygoda pod Łowiczem, w środkowej Polsce (Ryc. 55:4), który w swoich rozmiarach jest bardzo podobny do starożytnych domów typu *Wohnstallhaus*, jego szerokość wynosi bowiem 5 m. Inaczej niż w domach typu *Niederdeutsches Hallenhaus* oraz *Wohnstallhaus* część inwentarska budynku z Wygody nie jest dostępna od środka, a wyłącznie przez wejście w jednej ze ścian *okapu*.

CZĘŚĆ MIESZKALNA – PALENISKA, ŻARNA

Zgodnie z *communis opinio*, palenisko w długim domu jest wyznacznikiem jego części mieszkalnej. Daje ono nie tyle ciepło²²³, ile raczej światło i – czasem dość zwodnicze – poczucie bezpieczeństwa, na nim się gotuje i korzysta zeń podczas niektórych prac rzemieślniczych. W każdym (!) długim domu na wielokrotnie już przywoływanej osadzie Feddersen Wierde palenisko było usytuowane na dłuższej osi budynku, pomiędzy dwoma parami słupów nośnych²²⁴; tworzył je płaski bruk z kamieni lub skorup potłuczonych naczyń, na który starannie nałożono i wygładzono warstwę gliny, o przeciętnej grubości 5 cm. O tym, że była to stała lokalizacja palenisk świadczy ich odnawianie – dowodem są leżące jedna nad drugą kolejne płyty takich „kuchenek”. Nieraz w bezpośrednim sąsiedztwie paleniska rejestrowano pojedynczy słup na dłuższej osi domu, lub dwa na linii poprzecznej względem tejże osi. Podczas badań Werner Haarnagel szczególną uwagę zwracał na te ostatnie, ponieważ teoretycznie mogłyby być dodatkowymi podpórkami dachu (*sochami*). Były one jednak

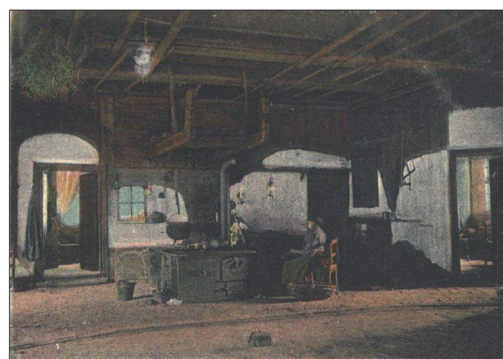
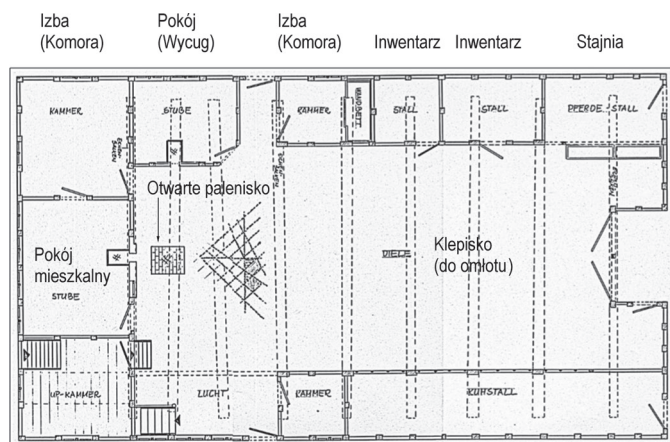
²²³ O tym niżej.

²²⁴ W. HAARNAGEL 1979, 121.

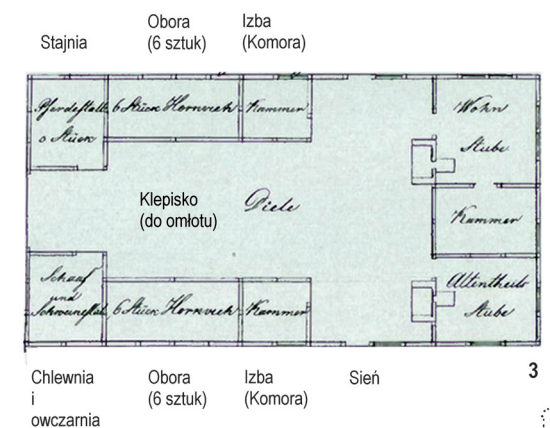
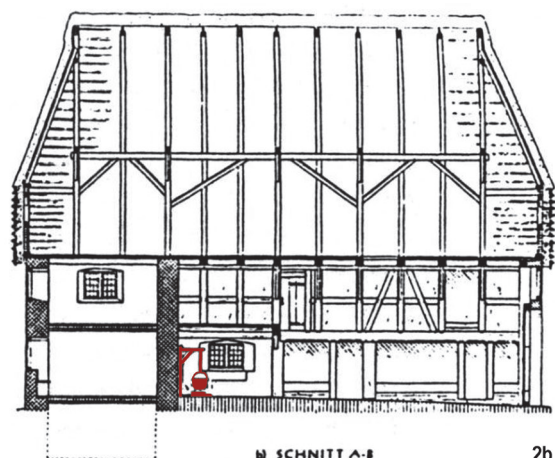
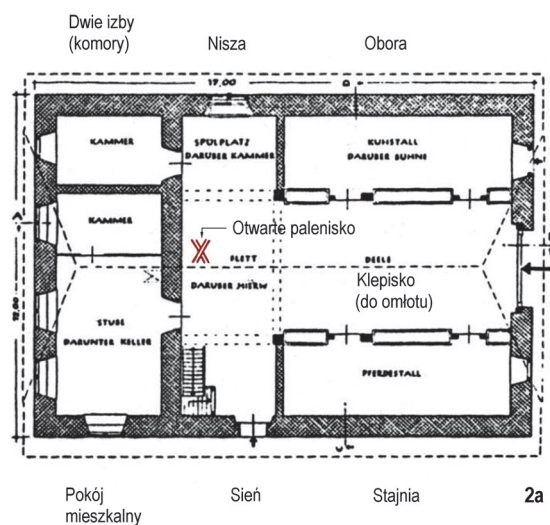
Ryc. 55. Nowożytnie domy przeznaczone zarówno dla człowieka jak i dla zwierząt, podobne do domów typu *Wohnstallhaus* (tłumaczenie nazw poszczególnych części domów 1–3 nie zawsze jest dosłowne, a czasem jest wręcz niemożliwe): 1 – *Kochs Hof*, dom typu *Niedersachsenhaus*, pierwotnie w Dörverden w Dolnej Saksonii, zbudowany w 1784 roku: plan domu (1a) i pocztówka z roku 1910 (1b). Na fotografii widać kuchenkę (tzw. *westfalkę*), którą wówczas zastąpiono otwarte palenisko. „Nowoczesny” sprzęt jednak używano w stary sposób: rura *westfalki* nie odprowadza dymu na zewnątrz, ale do wnętrza domu. 2 – *Schmidthausen* w Westfalii, dom typu *Niedersachsenhaus*, zbudowany w 1724 roku: plan domu (2a) i przekrój po dłuższej osi (2b). Na czerwono zaznaczono otwarte palenisko wraz z wiszącym nad nim kotłem. 3 – *Hof Perthun* w Dalldorf w południowo-wschodnim Holsztynie, dom typu *Niedersachsenhaus*: rysunek planu z 1806 roku. 4 – Wygoda koło Łowicza w Polsce Środkowej, dom mieszkalno-inwentarski pod nr. 69, stan z początku lat 70. XX wieku. Wg: H. BÖCKER 2016 (1), J. SCHEPERS 1977 (2), J. FOLKERS 1927 (3), I.F. TŁOCZEK 1973 (4)

Fig. 55. 18th–20th century houses for keeping man and animals under one roof (similar to houses of the *Wohnstallhaus* type): 1a.b: *Kochs Hof*, house of the *Niedersachsenhaus* type, originally in Dörverden in Lower Saxony, built in 1784: plan of the house (1a) and postcard from 1910 (1b). At the photograph a hearth is visible, installed instead of the open hearth. The ‘modern’ equipment was used in an old way: the pipe discharged smoke not outside, but into the space under the roof. 2a.b – *Schmidthausen* in Westphalia, house of the *Niedersachsenhaus* type, built in 1724: plan of the house (2a) and its longitudinal cross-section (2b). Marked in red: the open fire-place with a cauldron hanging above it. 3 – *Hof Perthun* in Dalldorf in south-eastern Holstein, house of the *Niedersachsenhaus* type: drawing from 1806. 4 – Wygoda near Łowicz in Central Poland, house with living quarter and stall (no. 69), as recorded in the early 1970s.

After: H. BÖCKER 2016 (1), J. SCHEPERS 1977 (2), J. FOLKERS 1927 (3), I.F. TŁOCZEK 1973 (4)



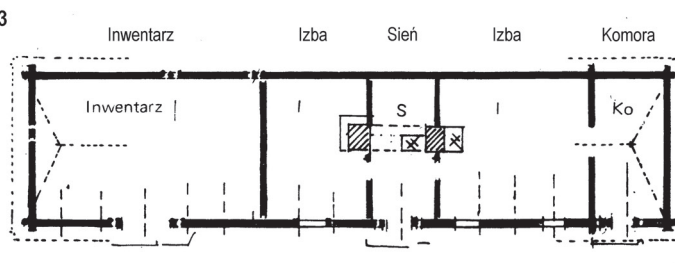
Izba (Komora) Pokój (Wycug) Izba (Komora) Inwentarz Inwentarz Stajnia
1a

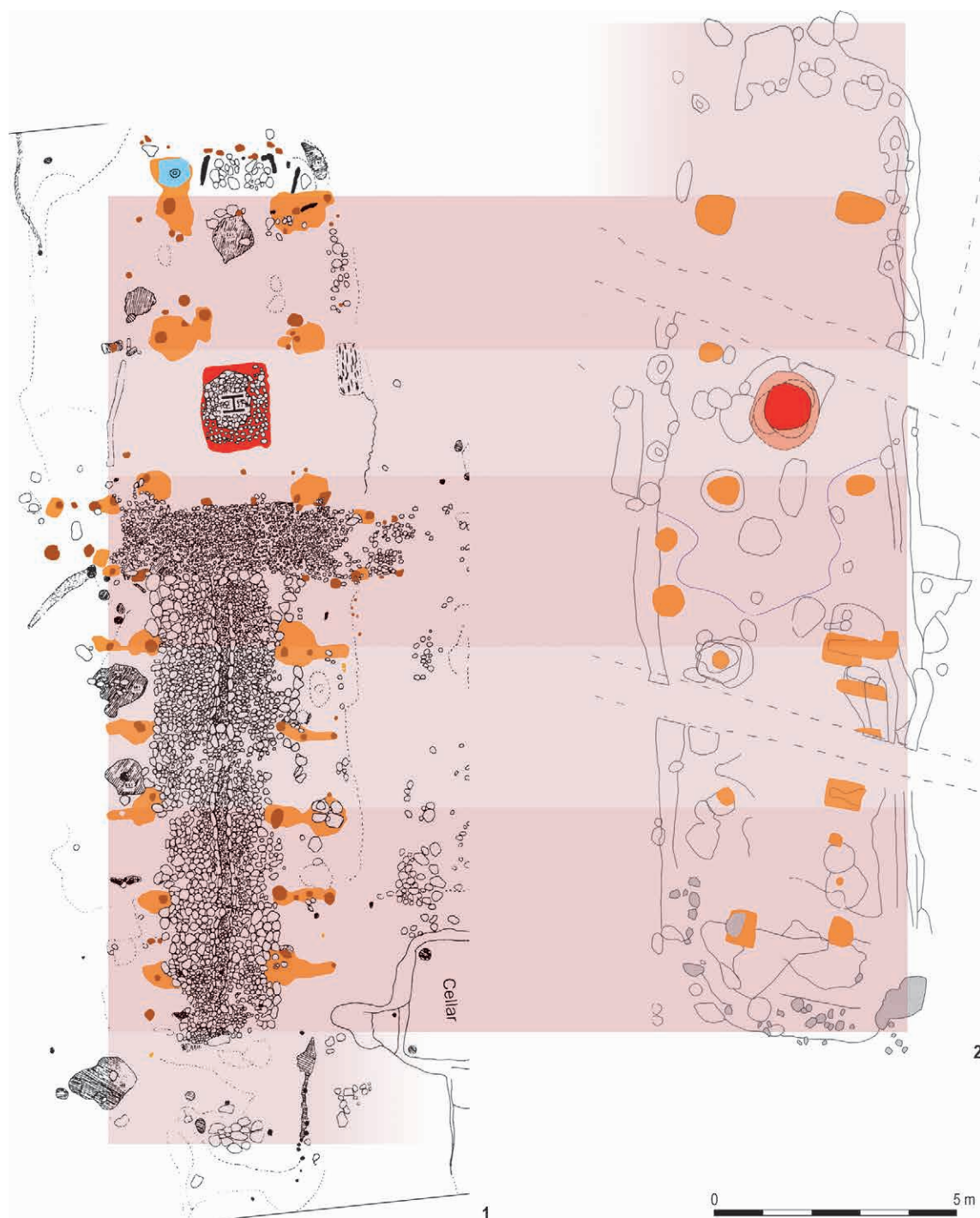


Pokój mieszkalny

Izba (Komora)

Pokój mieszkalny (Wycug)





Ryc. 56. Porównanie domu II z Sjølborg (1) w zachodniej Jutlandii (wczesny okres wpływów rzymskich) i domu A251 z Nørre Hedegård (2) w północnej Jutlandii (młodszy okres przedrzymski). Czerwony – paleniska; pomarańczowy – dołki posłupowe i rowki ścianek działowych; brązowy – słupy; niebieski – żarno. Wg: N. THOMSEN 1959 (1), M. RUNGE 2009 (2). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 56. Comparison of house II from Sjølborg (1) in western Jutland (Early Roman Iron Age) and house A251 from Nørre Hedegård (2) in northern Jutland (Late Pre-Roman Iron Age). Red – hearts; orange – post holes and trenches of partition walls; brown – posts; blue – quern stone. After: N. THOMSEN 1959 (1), M. RUNGE 2009 (2). Graphics: J. Schuster

wkopane o wiele płycej niż pozostałe słupy nośne a ich średnica była stosunkowo mała, dlatego też raczej wiązać je należy z paleniskiem – bądź to jako część stelażu do zawieszania naczyń, bądź jako część urządzenia zwane-

go *Funkenfänger* („łapacz iskier”)²²⁵. Zaledwie trzy domy z tej osady miały też dodatkowe palenisko, przy czym jed-

²²⁵ W. HAARNAGEL 1979, 121.

no z nich – o kwadratowym planie – znajdować się miało przy ścianie *okapu* domu²²⁶. Z opublikowanej ryciny wynika jednak, że jego konstrukcja odbiegała od konstrukcji innych palenisk, co budzi wątpliwości odnośnie do interpretacji tego obiektu. Palenisko przylegające do ściany plecionkowej (nawet oblepionej gliną) i dość bliskie pokrywie dachu nie miałoby najmniejszego sensu, czego oczywiście nie trzeba szczegółowo objaśniać. Jeśli paleniska są zachowane, to również na Jutlandii są one usytuowane na dłuższej osi domu, dość często centralnie pomiędzy dwoma *przęslami*²²⁷.

Żarna zachowane *in situ* koło paleniska w ruinach innych domów z Jutlandii potwierdzają, podobnie jak w omówionym wyżej budynku z Sønder Ydby, że w części umownie nazwanej „mieszkalną” nie „mieszkało” w naszym dzisiejszym rozumieniu tego słowa, ale prowadzono tu różne czynności, m.in. związane z przegotowywaniem pożywienia (Ryc. 51:1, 56:1).

PODZIAŁ NA IZBY – WNIOSKI OGÓLNE

Porównanie dwóch domów, z osad w Sjølborg na zachodniej oraz w Nørre Hedegård na północnej Jutlandii (Ryc. 56), pokazuje – pomimo znacznej odległości dzielącej oba stanowiska i różnicy chronologicznej – daleko idące podobieństwa ich wewnętrznego podziału oraz układu słupów. Fakt, że dom A251 z Nørre Hedegård miał nieco większą część *mieszkalną* niż dom II z Sjølborg, a ten z kolei na wschód od części *inwentarskiej* dodatkowo małą izbę, wynika jedynie z możliwości swobodnej adaptacji „projektu” domu, w tym dodawania i odejmowania modułów bądź wydłużania lub skracania budynku²²⁸. Dom II z Sjølborg spłonął i stąd świetny stan zachowania jego elementów na poziomie gruntu²²⁹. *Sień* oraz środkowy ganek części *inwentarskiej* były wybrukowane, dzięki czemu wiadomo, jak szeroki był dom i jak długa była część *inwentarska*. Ciekawe, że na dłuższej osi tej ostatniej znajdowała się wybrukowana rynna, zbierająca i odprowadzająca gnojówkę. Jest to rozwiązanie podobne jak w wypadku domów z Feddersen Wierde, ale nieco inaczej zrealizowane. Po obu stronach tego bruku zarejestrowano dołki po słupach nośnych oraz odchodzące od nich rowki po ściankach działowych. Nie ma więc wątpliwości, że ta część budynku faktycznie przeznaczona była dla zwierząt. Część *mieszkalna* miała klepisko z gliny²³⁰, a tu – centralnie pomiędzy dwoma parami słupów nośnych, znajdowało się wybrukowane palenisko; przy zachodniej ścianie szczytowej leżało żarno. Układ

izb tego domu jest więc wyjątkowo dobrze czytelny, a to dzięki stanowi zachowania jego ruin po pożarze. Dom A251 z Nørre Hedegård²³¹ przetrwał w gorszym stanie, niemniej jego schemat jest bardzo podobny do rozplanowania budynku ze Sjølborg. Palenisko znajdowało się w tym samym miejscu jak w Sjølborg, a wschodnia część budynku także była przeznaczona dla zwierząt, choć wskazują na to tylko słabo zachowane rowki po ścianach działowych. Na wejście południowe wybrano nieco inne miejsce, co jednak wynika z faktu, że konstrukcja wejścia nie była powiązana z konstrukcją nośną (por. też Ryc. 49).

Wzajemna analiza obu budynków prowadzi do wniosku, że nawet jeśli mamy do dyspozycji o wiele mniej śladów niż w wypadku opisanych wyżej ruin, to funkcjonalny podział na różne izby można także stwierdzić dla wielu długich domów w różnych regionach *Barbaricum*. Podobieństwa ich cech konstrukcyjnych oraz rozplanowania nie są dziełem przypadku, ale świadczą o przestrzeganiu pewnych wspólnych reguł, zarówno budowlanych²³² jak i gospodarczych. Wobec przedstawionych faktów nie może dziwić pewność, z jaką czasem interpretowane są pozostałości długich domów (Ryc. 57). Można dyskutować na temat interpretacji zachodniej części domu z Dybäck w Skanii jako magazynu oraz *sieni* jako warsztatu, ale ogólny podział na część *mieszkalną* z klepiskiem i paleniskiem (które spowodowało wypalenie gliny klepiska w jego otoczeniu), *sień* oraz na domniemaną część *inwentarską* (w tym wypadku bez śladów po ściankach działowych) nie budzi zastrzeżeń.

HAŁE

Wspominałem już, że określenia „hala” lub „dom halowy” bywa używane jako synonim długiego domu z późnej starożytności. Spotykane w polskiej literaturze fachowej, najprawdopodobniej jest adaptacją pojęcia *dreischiffiges Hallenhaus*, będącego nieadekwatnym przeniesieniem nazwy typu nowożytnego domu wiejskiego na typ domu starożytnego²³³. Określenie to stosowano przede wszystkim w latach 50.–70. XX wieku, później, z przyczyn merytorycznych, zaczęto od niego odchodzić na rzecz neutralnego terminu *Langhaus* („długi dom”). W odniesieniu do starożytnych i średniowiecznych domów „hala” oznacza bowiem budynek bez wewnętrznego podziału a w średniowieczu – czyli w czasach bliskich okresowi wpływów rzymskich i okresowi wędrówek ludów – ma ewidentną konotację prawną i socjalną: hala jest „architekturą władzy”²³⁴. Jest wysoce prawdopodobnie, że tak było również w późnej starożytności. Wyżej podkreślałem, że

²²⁶ W. HAARNAGEL 1979, 124, ryc. 28.

²²⁷ L. WEBLEY 2008, 65.

²²⁸ O tym niżej.

²²⁹ N. THOMSEN 1959.

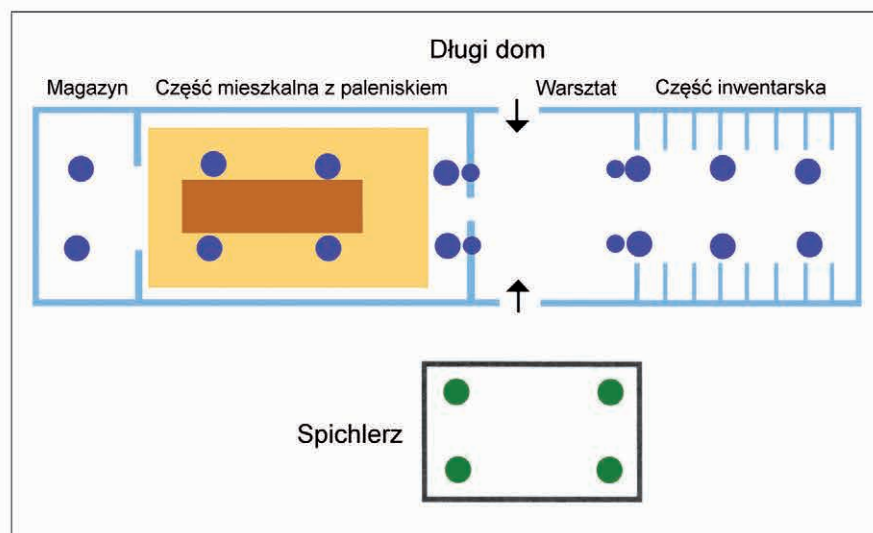
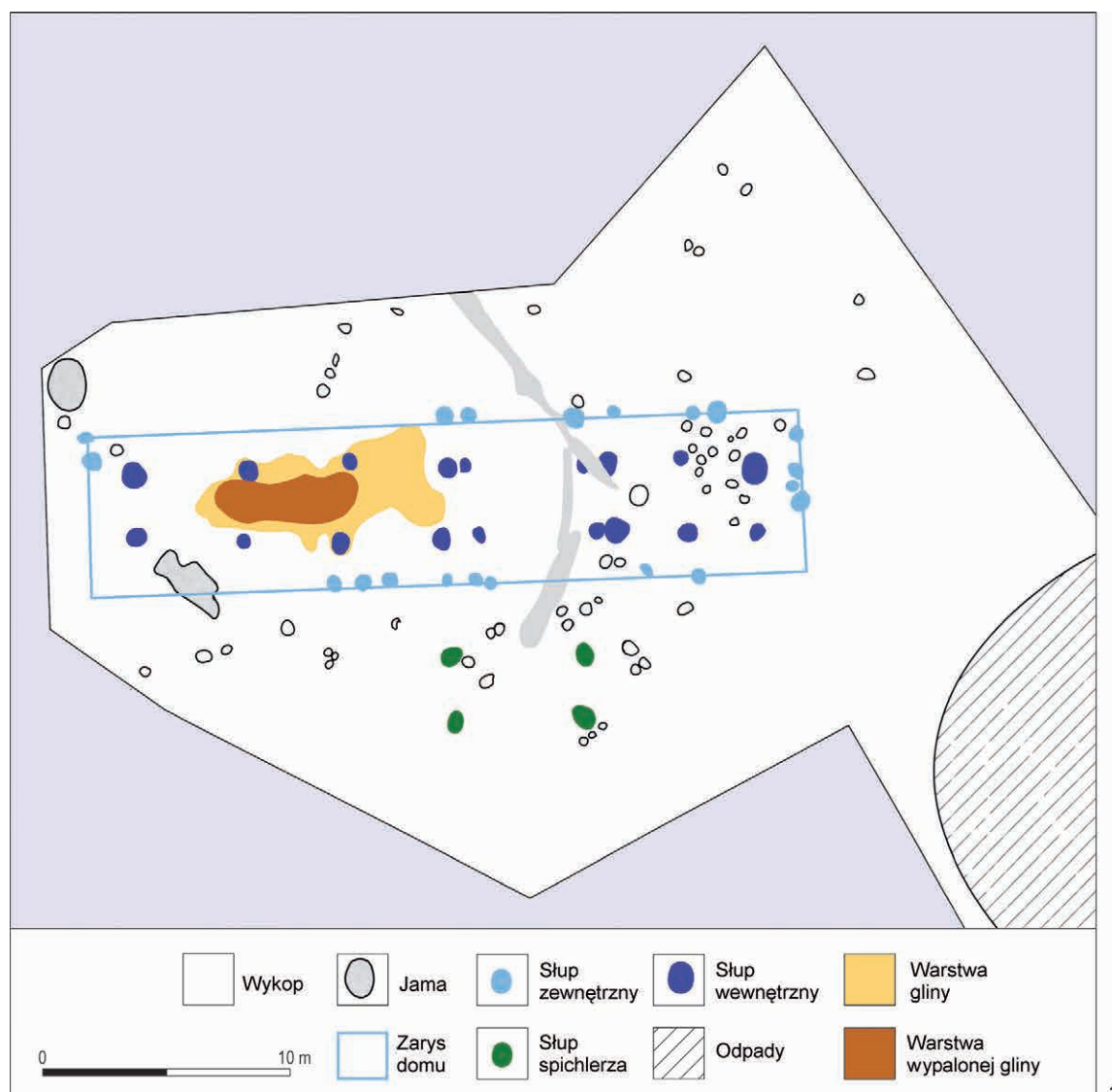
²³⁰ N. THOMSEN 1959, 19.

²³¹ M. RUNGE 2009, 374 nn.

²³² Patrz rozdz. 11.

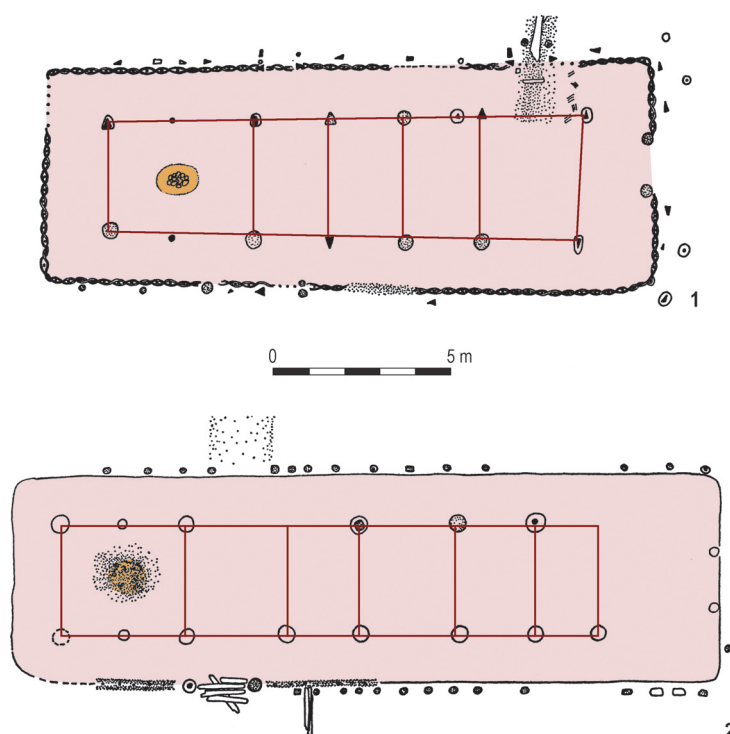
²³³ Patrz wyżej.

²³⁴ F. HERSCHEND 1993.



Ryc. 57. Zagroda z Dybäck w południowej Skanii (młodszy okres przedrzymski): plan obiektów archeologicznych (1) i ich interpretacja (2).
Wg: L. LARSSON 2003. Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 57. Farmstead from Dybäck in southern Scania (Late Roman Iron Age); plan of the features (1) and their interpretation (2).



Ryc. 58. Dwie hale – domy 12 (1) i 35 (2) – z osady Feddersen Wierde nad Morzem Północnym, z horyzontu (fazy) 4., tj. 2. połowy II wieku n.e. W obu domach para słupów na wysokości paleniska nie należała do konstrukcji nośnej – ich przekroje i średnice różniły się od innych słupów. Być może są one pozostałościami stelażu, funkcjonalnie połączonego z paleniskiem, lub wyznaczają końce ścianek działowych. Dom 35 nie był zbyt dobrze zachowany: jego słupy usunięto przed wzniesieniem w tym miejscu nowego domu, a część obiektów archeologicznych została zniszczona przez wkopy nowożytnie. Wg: W. HAARNAGEL 1979

Fig. 58. Two halls – houses 12 (1) and 35 (2) – from Feddersen Wierde on the North Sea, from horizon (phase) 4., from 2nd half of the 2nd c. AD. In both houses, the pair of posts next to the hearth did not belong to the roof-bearing structure – the posts differed in shape and cross-section from the other posts. Perhaps they belonged to a kind of frame connected with the hearth or marked the ends of partition walls. House 35 was not preserved that well: its posts were pulled out before building a new house at the same place, and some features were destroyed by modern ditches. After: W. HAARNAGEL 1979

bardzo często nie ma bezpośrednich dowodów na zastosowanie w domach przegród, co jednak nie oznacza, że takich ścianek nie było²³⁵. Tylko wyjątkowo można więc udowodnić w sposób jednoznaczny, że budynek faktycznie był halą. W wypadku kilku domów z Feddersen Wierde nad Morzem Północnym było to możliwe z uwagi na, jak już wiemy, bardzo dobre warunki dla zachowania się materiałów organicznych (Ryc. 58). Określone jako hale budynki z tej osady nie miały podziału na izby, nie było w nich boksów ani odpływowych rynien na gnojówkę; glina, którą wylepiono ich otoczenie, była czystsza niż ta wokół zwykłych domów²³⁶ – wszystko to wskazuje na inną funkcję tych budynków, niezwiązaną z działalnością gospodarczą, skutkującą zanieczyszczeniem ich otoczenia i wnętrza. Argumentem przemawiającym za tym, że domy halowe z Feddersen Wierde były budynkami mieszkalnymi, była obecność przy niemal każdym z nich spichlerza²³⁷. Ich interpretacja nie jest łatwa; w pierwotnej publikacji zwracano uwagę na to, że znajdowały się w obrębie zagrody wyróżniającej się wielkością i strukturą, co miało potwierdzać socjologiczną interpretację funkcji tych budynków. Za tym, że gospodarstwo zamieszkiwała elitarna rodzina, przemawiać miało odkrycie w jego obrębie niemal połowy importów znanych z tejże osady²³⁸.

Wniosek z tych i kolejnych obserwacji był następujący: głowa tej rodziny, a jednocześnie wódz lokalnej społeczności, wzniosła na swoim gruncie hale jako miejsca spotkań mieszkańców osady, jego autorytet i wysoka pozycja wynikać więc miały z siły gospodarczej. Wódz ten przeprowadził zebraniom mieszkańców osady i ewentualnie pełnił również funkcję sakralną²³⁹. Interpretacja tego założenia przez Wernera Haarnagela jako tzw. zagrody wodza (*Herrenhof*) spotkała się w ostatnich latach z krytyką; m.in. zwracano uwagę na fakt, że faktyczny obraz rozmieszczenia importów i wyrobów ze stopów miedzi (jako dowód na domniemane zmonopolizowanie produkcji brązowniczej) nie potwierdzają jednak wiodącej pozycji właściciela największego gospodarstwa²⁴⁰. Niemniej nie ma wątpliwości, że odbiegające od standardu hale były w Feddersen Wierde budynkami wyjątkowymi; są to najwcześniejsze pewnie datowane budynki tego typu odkryte w północno- i środkowoeuropejskim *Barbaricum*²⁴¹.

W wypadku użytkowanego przez ok. 100 lat długiego budynku (dom I) ze stanowiska typu *central place* w Gudme na zachodniej Fionii jego niezwykle duże rozmiary (47×10 m) bezpośrednio przenoszono na płaszczyznę socjologiczną, określając budowlę jako „halę królewską”

²³⁵ Por. W. HAARNAGEL 1979, 130.

²³⁶ W. HAARNAGEL 1979, 139.

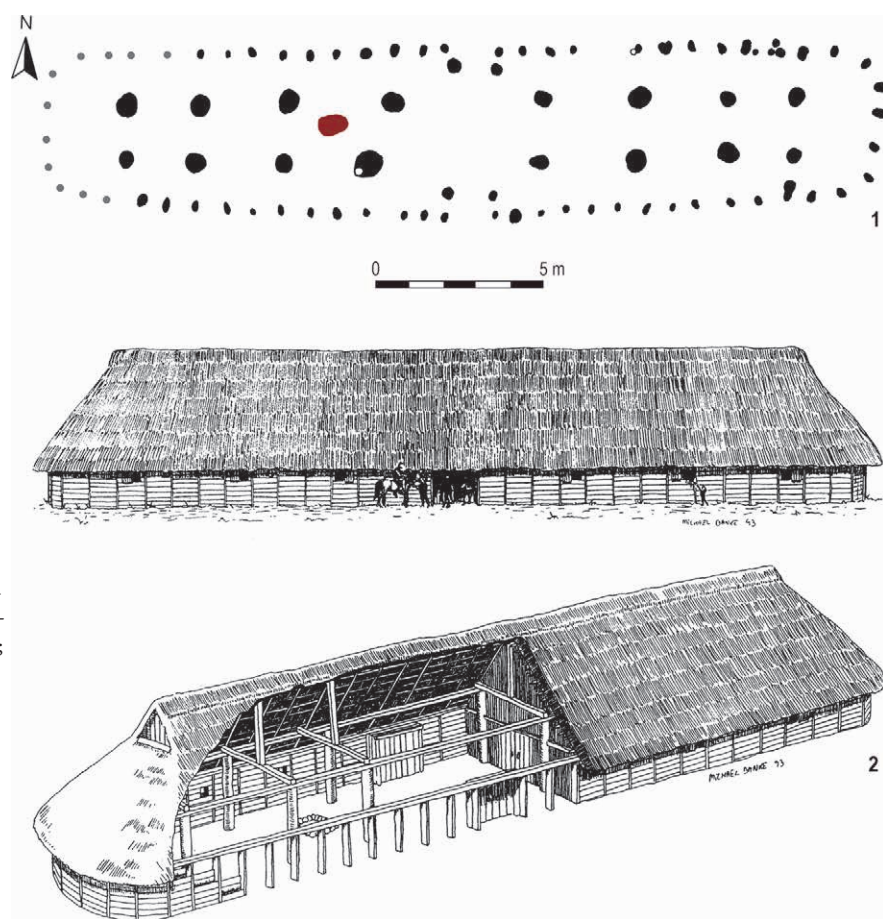
²³⁷ W. HAARNAGEL 1979, 144. Ostatnio: P. SCHMID 2010.

²³⁸ P. SCHMID 2010, 31.

²³⁹ W. HAARNAGEL 1979, 191.

²⁴⁰ J. SCHUSTER, P. DE RIJK 2001; S. BURMEISTER, A. WENDOWSKI-SCHÜNEMANN 2010.

²⁴¹ S. BURMEISTER, A. WENDOWSKI-SCHÜNEMANN 2010, 49.



Ryc. 59. Tzw. hala królewska w Gudme na Fionii. 1 – plan (szczyt zachodni zrekonstruowany; na czerwono zaznaczono palenisko); 2 – rekonstrukcja budynku.

Wg: K. KJER MICHAELSEN i P. Ø. SØRENSEN 1994

Fig. 59. The so-called 'king's hall' from Gudme on Funen. 1 – plan (western gable reconstructed; hearth marked in red); 2 – reconstruction of the building. After: K. KJER MICHAELSEN & P. Ø. SØRENSEN 1994

(Ryc. 59)²⁴². Na marginesie wspomnę tu, że jest on jednak rekonstruowany jako dom z podziałem wewnętrznym. W jego wschodniej części, gdzie w długich domach zazwyczaj znajduje się część inwentarska, odkryto dużą ilość kości bydła, świni i owiec, co interpretowano jako pozostałości po istniejącej tu „kuchni”. Część zachodnia, w której znajdowało się palenisko, mogła być salą zgromadzeń, ważnych spotkań i obchodów ceremonialnych, w tym religijnych²⁴³. Z obrębu domu pochodzi ponad 100 denarów oraz srebrne i złote ozdoby, co świadczyć ma o pozycji społecznej osób zamieszkujących zagrodę, w której obrębie się znajdował. Należy jednak zwrócić uwagę, że w bezpośrednim sąsiedztwie tej „hali” odkryto kolejne podobne budynki, również o imponujących rozmiarach²⁴⁴. Co prawda, nie są one takie długie jak „hala królewska”, jednak swoją szerokością (ok. 10 m) oraz rozmiarami jam po słupach nośnych również one znacznie wykraczają poza standardy domów z okresu wpływów rzymskich i okresu wędrówek ludów. Część z nich wzniesiono wcześniej niż „halę królewską”, część

jest jej współczesna, jeden powstał później. Byłby to więc większy kompleks „kultowy”, funkcjonujący przez niemal 300 lat. Oczywiście nie jest wykluczone, że hale te użytkowali wyróżniający się członkowie społeczności, niemniej w moim przekonaniu jest też możliwe, że te duże domy wcale nie były zamieszkiwane na stałe, służąc raczej jako miejsce spotkań obrzędowych czy sądowych²⁴⁵.

Zgodnie z definicją „hali” Frandsa Herschenda musi być ona częścią gospodarstwa, mieć szczególną lokalizację w jego obrębie, składać się tylko z jednego pomieszczenia przy minimalnej liczbie słupów nośnych, paleniska nie mają służyć do czynności codziennych a znaleziska pochodzące z budynku mają mieć inny charakter, niż znaleziska spoza niego lub z innych domów²⁴⁶. Rzecz jasna, takie warunki spełnia dość ograniczona liczba budynków znanych z osad z późnej starożytności, bądź to z powodu stanu zachowania samego domu, bądź ze względu na ograniczoną ilość informacji, będącą wynikiem nieprzebadania przestrzeni wokół niego. Problemy interpretacyjne sprawia jeszcze jedna kwestia: zewnętrzny wygląd hal zapewne nie odbiegał od wyglądu innych

²⁴² K. KJER MICHAELSEN, P. ØSTERGAARD SØRENSEN 1994.

²⁴³ K. KJER MICHAELSEN, P. ØSTERGAARD SØRENSEN 1994, 32.

²⁴⁴ P. ØSTERGAARD SØRENSEN 1994, 29 nn., ryc. 5, 8.

²⁴⁵ Tak też F. HERSCEND 1993, 182 nn.

²⁴⁶ F. HERSCEND 1999, 415.

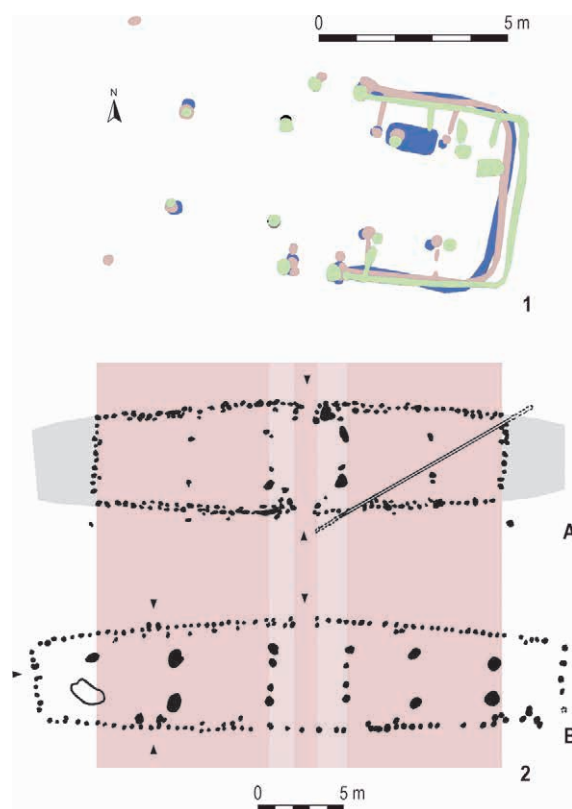
długich domów (abstrahując od ogromnych rozmiarów hal w Gudme). I tak na przykład szukając wśród innych budynków hali duńskiego króla Hrothgara główny bohater słynnej sagi *Beowulf* musiał o nią zapytać, ponieważ obcy nie rozpoznawali jej jako hali królewskiej²⁴⁷.

11. ZGODNOŚĆ BEZPOŚREDNIA I POŚREDNIA – TYPY DOMÓW

W swoim przełomowym artykule o powtarzających się wzorach podziałów długich domów Haio Zimmermann zwrócił uwagę na fakt, że plany trójnawowych domów z różnych, nieraz bardzo oddalonych od siebie terenów wykazują daleko idące podobieństwa, nawet w wypadku budynków o wyraźnie różnej metryce. W odniesieniu do szerokości domów chodzi tu przede wszystkim o rozstęp ich *przęseł*, a także wielkość i lokalizację poszczególnych izb w obrębie domu, a więc zarówno cechy strukturalne, jak i funkcjonalne. Można zatem sądzić, że w starożytności przez dłuższy okres czasu – od epoki brązu po okres wędrówek ludów – przestrzegano pewnych stałych reguł konstrukcji i wewnętrznego podziału domów²⁴⁸.

O tym, że takie reguły rzeczywiście istniały, świadczy właśnie podobieństwo długich domów. Doskonałym przykładem jest zgodność planów trzech domów trójnawowych z osady w Gærde na Jutlandii²⁴⁹, datowanych na młodszy okres przedrzymski (Ryc. 60). Nałożone na siebie plany są niemal identyczne tak pod względem samych rozmiarów budynków, ich wewnętrznego podziału oraz rozmieszczenia poszczególnych słupów nośnych; zgadzają się nawet ich orientacje względem kierunków świata. W takim wypadku można mówić o *bezpośredniej zgodności bezwzględnej* i nawet wysunąć hipotezę, że budowniczym była ta sama osoba.

Innym przykładem odpowiadającego sobie rozmieszczenia *przęseł* domów są pozostałości budynków z osady ze środkowej epoki brązu w Geldermalsen-*De Bogen* w Geldrii²⁵⁰ (Ryc. 61). Cztery długie domy, których ściany zbudowano w sposób niepozostawiający śladów w ziemi²⁵¹, postawiono niemal w tym samym miejscu kolejno po sobie. Ich długości są różne, ale *rozstępy przęseł* prawie identyczne. Taka lokalizacja domów pozwala interpretować je jako następujące po sobie główne budynki tego samego gospodarstwa. Uwzględniając domniemany okres użytkowania domu w starożytności²⁵², można w tym wypadku założyć, że budynków tych nie stawiała



Ryc. 60. Gærde, zachodnia Jutlandia (1) – nałożone na siebie plany trójnawowych domów 10, 11 i 13 (okres przedrzymski). Ragnesminde (2A) i Torstorp Nørreby (2B), Zelandia (młodszy okres wpływów rzymskich lub okres wędrówek ludów) – przykłady „rozbudowania” domu. Wg: S. FRYDENLUND JENSEN 2006 (1). Oprac. graficzne: J. Schuster (1). Rys.: J. Schuster (2A,B; na podstawie: E. FONNESBECH-SANDBERG 1992)

Fig. 60. Gærde, western Jutland (1) – superimposed plans of the three-aisled houses 10, 11 and 13 (Pre-Roman Iron Age). Ragnesminde (2A) and Torstorp Nørreby (2B), Zealand (Late Roman Iron Age or Migration Period) – examples of ‘extension’ of a house. After: S. FRYDENLUND JENSEN 2006 (1). Graphics: J. Schuster (1). Drawing: J. Schuster (2A,B; based on: E. FONNESBECH-SANDBERG 1992)

te same osoby, ale że mamy tu do czynienia z przestrzeganiem tych samych reguł konstrukcyjnych na przestrzeni dwóch, trzech pokoleń. Odpowiadające sobie rozstępy *przęseł* mają także domy ze środkowej epoki brązu z Niderlandów, różniące się jednak między sobą rozplanowaniem wnętrza (Ryc. 61:4). Są to budynki różnych typów, można zatem mówić o ich *bezpośredniej zgodności względnej*.

Ilustracją *bezpośredniej zgodności częściowej* są plany dwóch długich domów z Ragnesminde i Torstorp Nørreby na Zelandii (Ryc. 60:2). Mniejszy z nich, z Ragnesminde, mógłby być wzorem dla większego, z Torstorp Nørreby, który jest jego przedłużoną wersją – do wzorca „dodano” po każdej stronie po jednym segmencie. W zachodniej części tego budynku konieczne było wstawienie

²⁴⁷ S. BURMEISTER, A. WENDOWSKI-SCHÜNEMANN 2010, 49.

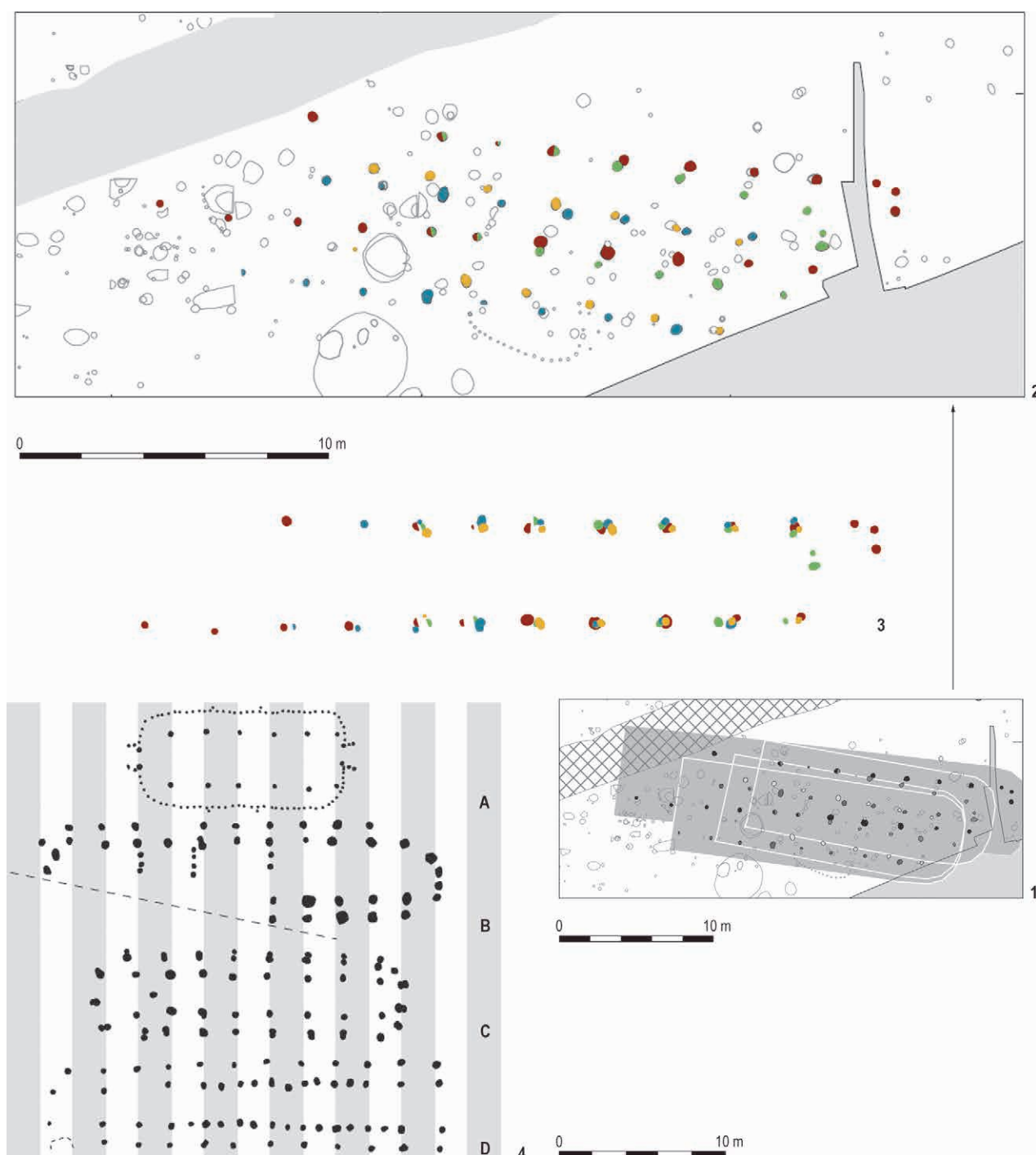
²⁴⁸ W.H. ZIMMERMANN 1988.

²⁴⁹ S. FRYDENLUND JENSEN 2006.

²⁵⁰ S. ARNOLDUSSEN 2008.

²⁵¹ Patrz rozdz. 7.

²⁵² Patrz rozdz. 4.



Ryc. 61. Geldermalsen-De Bogen, stan. 30, Geldria (1–3) – przykład zbieżności planów długich domów: cztery domy o konstrukcji trójnawowej ze środkowej epoki brązu, wznoszone sukcesywnie w tym samym miejscu. Ewidentne jest każdorazowe przestrzeganie tych samych rozmiarów i reguł budowlanych (1 – wycinek planu stanowiska z zaznaczonymi zarysami domów; 2 – wycinek planu stanowiska z czterema domami, których pozostałości są zaznaczone odpowiednio na żółto – dom 30 BH, na zielono – dom 30 DH, na niebiesko – dom 30 GH, i na czerwono: dom 30 EH; 3 – nałożone na siebie plany tych domów). Przykłady regularnego rozmieszczenia słupów przęseł długich domów ze środkowej epoki brązu w Niderlandach (4): A – Zijderveld; B – Venray; C – Hijken; D – Elp.

Wg: S. ARNOLDUSSEN 2008 (1, 2), S. ARNOLDUSSEN i H. FOKKENS 2008 (4). Rys. (3) i oprac. graficzne (1, 2): J. Schuster

Fig. 61. Geldermalsen-De Bogen, site 30 in Geldern (1–3) – example of congruent house plans: the four Middle Bronze Age houses were built in succession at almost the same place, each time keeping the same construction principles and sizes (1 – section of the site plan with marked outlines of the houses; 2 – section of the site plan with relics of four houses marked respectively in yellow – house 30 BH, in green – house 30 DH, in blue – house 30 GH, and in red – house 30 EH; 3 – the house plans, superimposed). Examples of matching trestle post positions of the Middle Bronze Age long-houses from the Netherlands (4): A – Zijderveld; B – Venray; C – Hijken; D – Elp.

dwóch kolejnych, rozmieszczonych na przestrzał wejść, co oznacza, że dom miał wewnętrzny podział, którego ślady jednak nie zachowały się w ziemi. Środkowe partie obu budynków mają wprawdzie odpowiadające sobie rozmiary, ale różni je jeden szczegół: podczas gdy dom z Ragnesminde miał dwa centralne, przeciwległe wejścia, to – sądząc z układu słupów – wydaje się, że dom z Torstorp Nørreby miał tylko jedno wejście w północnej ścianie okapu. Słupy pierwszego względnie drugiego przęsła (licząc od każdej strony szczytowej) obu budynków nie znajdują się na tej samej wysokości, co zakłóca nieco „idealną” zgodność ich planów.

Analiza zgodności planów domów może również pomóc przy wydzielaniu typów długich domów, przy czym należy pamiętać, że ani starożytni cieśle nie trzymali się reguł niewolniczo, ani wyróżnianie poszczególnych typów budynków nie opiera się wyłącznie na bezpośredniej zgodności ich planów.

Przykładem *pośredniej zgodności* długich domów są dwa czteronawowe budynki z oddalonych od siebie o ok. 80 km osad w Kablow koło Berlina i z Göritz na Dolnych Łużycach (Ryc. 62). Na ich przykładzie można wykazać, że dzięki tak daleko idącym podobieństwom wykonalna staje się wzajemna weryfikacja planów domów i uzupełnienie brakujących (nieuchwyconych archeologicznie) elementów. Metoda ta pozwala stworzyć „wzorzec” domów, które nazywam *typem Kablow*. Ciekawe, że liczba i rozmieszczenie słupów w obu domach zgadzają się niemal idealnie, natomiast inne są ich rozmiary. O ile segmenty obu domów od przęsła 1. do przęsła 5. mają takie same długości (różnica w *rozstępach przęseł* jest niemal niezauważalna), o tyle wschodnia część domu 20 z Göritz jest przedłużona o *rozstęp* jednego przęsła, ale bez dodania tego, kolejnego przęsła – 6. przęsło domu 20 z Göritz znajduje się na wysokości 7. przęsła domu z Kablow. Dom z Göritz jest również szerszy, co jednak nie skutkowało dodaniem kolejnych słupów. Są tu, co prawda, dodatkowe słupy (A–C), ale nie należą one do pierwotnego projektu domu, będąc zapewne śladami napraw (nie można też wykluczyć, że są to słupy zupełnie niezwiązane z tym domem, niemniej ich lokalizacja przemawia raczej za pierwszą możliwością). Do każdej ściany szczytowej obu domów należą po trzy *jednostki słupowe* (tj. słup pojedynczy lub podwójny)²⁵³, przy czym układ 2–1–2 jest charakterystyczną cechą domów ze wschodniej Brandenburgii, także dwunawowych²⁵⁴. Ściany szczytowe wydają się przebiegać łukowato (z wyjątkiem wschodniej domu w Kablow), co jest wynikiem układu tych trzech *jednostek słupów* przesuniętym poza

linię narożników. Na linii *ścian okapu* znajdują się podwójne słupy, zorientowane poprzecznie do dłuższej osi budynków. Nie wiadomo, z jakiego powodu w południowo-wschodnim narożniku domu z Kablow wstawiono tylko pojedynczy słup. W każdym narożniku domu z Göritz znajdują się podwójne słupy, natomiast w domu z Kablow – tylko w narożnikach po zachodniej stronie, co jednak może być wynikiem nieuchwycenia wszystkich śladów tego budynku.

Trzy przęsła (3.–5.) każdego z tych domów zbudowane są z trzech słupów – dwa według schematu domów trójnawowych plus środkowa *socha*. Taki układ stał się podstawą wydzielania domów czteronawowych.

Po obu linii ścian okapu przebiega po jednym rzędzie słupów, w wypadku domu z Kablow lepiej zachowanym niż w domu z Göritz. Są to – już omówione wyżej – podpórki okapu dachu, których niepełne układy można uzupełnić, przyjmując, że sam plan jest symetryczny, i opierając się na porównaniu obu planów.

Wskazówek odnośnie do wewnętrznego podziału domu dostarcza nam tylko o wiele lepiej zachowany budynek z Kablow. Wzdłuż południowej ściany jego zachodniej części znajduje się rząd sześciu krótkich rowów poprzecznych względem dłuższej osi domu, które bez wątpienia są śladami po działowych ściankach bokosów dla zwierząt. Co ciekawe, układ słupów nośnych (tu znajduje się tylko jedno przęsło) w ogóle nie wskazuje na inwentarską funkcję tego segmentu domu. Zwraca natomiast uwagę przesunięcie południowego słupa 2. przęsła ku środkowi domu (Ryc. 62:D), jakby chciano w ten sposób powiększyć miejsce przeznaczone dla zwierząt. We wschodnim segmencie domu, dokładnie pod linią grzbietu dachu, odkryto ślady paleniska – tu zatem znajdowała się część *mieszkalna*. Rozplanowanie budynku z Kablow pozwala założyć, że także wschodnia część domu z Göritz miała charakter mieszkalny i że było tam palenisko.

Plany domu z Kablow i domu 20 z Göritz są tak do siebie podobne²⁵⁵, że można przyjąć, iż ich budowę prowadziła jedna osoba, bardzo prawdopodobne jest zatem, że stanęły one w tym samym czasie. Oba stanowiska dzieli jednak odległość ok. 70 km!

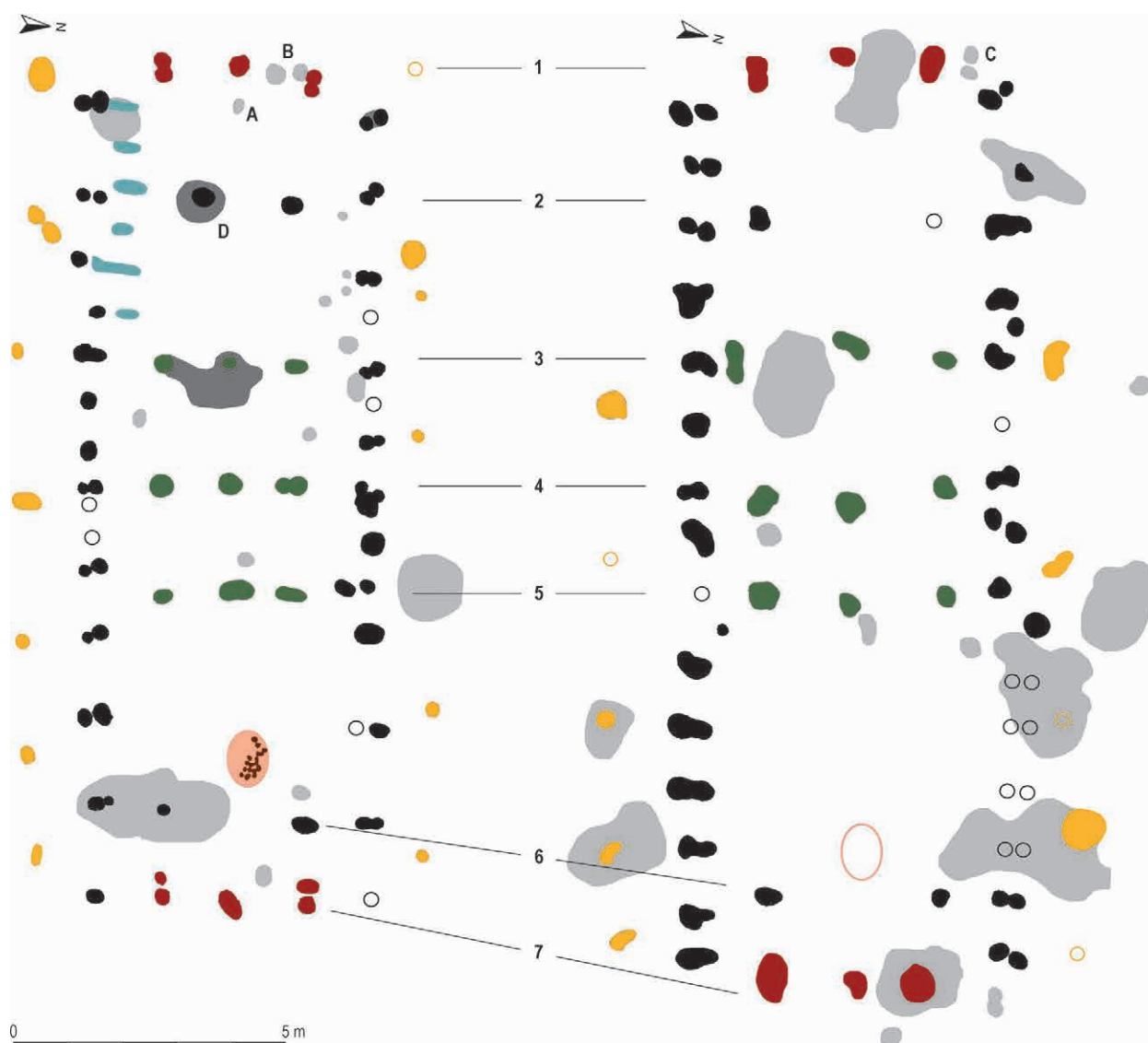
Omawiany przykład dwóch budynków pokazuje, jak istotna w archeologii osadniczej jest duża baza danych, aby – posługując się analizą porównawczą – móc zweryfikować postulowaną przynależność rejestrowanych słupów do konkretnego domu oraz aby unikać prostego łączenia ze sobą „plam” widocznych na planie osady. W wypadku domów dwunawowych zadanie to jest o wiele trudniejsze, ale też możliwe do wykonania, co zademonstrowałem w innym miejscu²⁵⁶.

²⁵³ Jeśli doliczyć jednostki narożne, to ściana szczytowa obejmuje pięć jednostek.

²⁵⁴ Patrz rozdz. 7.

²⁵⁵ Por. też S. BERG-HOBOHM 2004, 74, ryc. 29.

²⁵⁶ J. SCHUSTER 2019.



Ryc. 62. Dwa domy typu *Kablow* o niemal identycznym rozplanowaniu: *Kablow*, na południe od Berlina (po lewej), oraz *Göritz*, Dolne Łużyce, dom 20 (po prawej), oba datowane na młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów. Czerwony – słupy ścian szczytowych (w układzie 2–1–2); zielony – słupy w części „czteronawowej”; żółty – podpórki okapu dachu; niebieski – rowki ścianek boksów na zwierząt; różowy – palenisko. Symbole otwarte – obiekty „uzupełnione”. A–C – ewentualne późniejsze uzupełnienia; D – słup nośny przesunięty ku środkowi, prawdopodobnie w celu powiększenia miejsca dla zwierząt.

Rys.: J. Schuster (na podstawie: G. BEHM-BLANCKE 1956 i S. BERG-HOBOHM 2004)

Fig. 62. Two houses of the *Kablow* type, almost identical in layout: *Kablow*, south of Berlin (to the left), and *Göritz*, Lower Lusatia, house 20 (to the right), both from Late Roman Iron Age – Migration Period. Red – posts of the gable walls (with 2–1–2 pattern); green – posts of the ‘four-aisled’ part; yellow – eaves-supporting posts; blue – trenches of the stall boxes; pink – fireplace. Open symbols – ‘added’ features. A–C – possible later additions; D – roof-bearing post shifted towards the longitudinal axis, probably to enlarge space for the animals. Drawing: J. Schuster (based on G. BEHM-BLANCKE 1956 & S. BERG-HOBOHM 2004)

Domy z *Kablow* i z *Göritz* to budynki czteronawowe. W tym miejscu omówię szerzej takie domy, ponieważ jest prawdopodobne, że budynki czteronawowe odkrywane będą na osadach na wschód Nysy Łużyckiej. Elementem konstrukcji wszystkich znanych budynków tego typu z Brandenburgii są również *słupy szczytowe*, czyli pojedyncze słupy podtrzymujące *ślemię* w obrębie obu *ścian szczytowych*, którym towarzyszą dwa sąsiadujące słupy

z wewnętrznych osi słupów nośnych konstrukcji trójnawowej (Ryc. 63:1–5). W *ścianach szczytowych* powtarza się więc schemat „czteronawowości” środkowej partii budynku. Niekompletne pozostałości domu 18 z *Göritz* na Dolnych Łużycach utrudniają wprawdzie interpretację jego planu, niemniej wydaje się on reprezentować nieco odmienny wariant takiej konstrukcji (Ryc. 63:4), co z kolei sugeruje, że budynki te nie tworzyły jednolitej

grupy. Dwie grupy słupów umieszczone są w stosunkowo dużej odległości od siebie, a pomiędzy nimi mamy dwa pojedyncze słupy środkowe podtrzymujące *ślemię*. Jest jednak możliwe, że jednemu ze słupów środkowych (zachodniego) pierwotnie towarzyszyły dwa kolejne słupy, z których zachował się tylko jeden – północny. W takiej sytuacji mielibyśmy do czynienia z trzema grupami trójsłupowymi, ale rozdzielonymi pojedynczym słupem środkowym. Niewykluczone jednak, że i on stał pomiędzy dwoma innymi słupami, których ślady się nie zachowały. Niezależnie od tego, która z tych interpretacji jest właściwa, to konstrukcja środkowej partii domu 18 z Göritz odbiega od schematu innych domów czteronawowych w tym regionie.

Na obecnym etapie badań trudno powiedzieć, skąd wywodziła się ta specyficzna tradycja budowlana i jakie były jej źródła. Niewielkie, zwarte skupisko osad z takimi domami²⁵⁷ przemawia za jej pojawieniem się na ograniczonym obszarze, choć obecnie z sąsiadujących regionów znamy zbyt mało długich domów, aby móc to stwierdzić z całą pewnością. Kwestią otwartą pozostaje również, co skłoniło cieśli do wyboru takiej – jak się wydaje bardziej stabilnej – konstrukcji. Statyka domów jej nie wymaga, zresztą budynki „czteronawowe” między Szprewą a Nysą nie należą ani do najdłuższych, ani najszerzych w *Barbaricum*. Na linii dłuższych ścian, na przedłużeniu każdego z rzędów „trójsłupowych”, znajdują się kolejne słupy ścienne (Ryc. 63:1–3.5). Wydaje się to wskazywać, że wszystkie pięć słupów tworzyło tzw. *wiązanie poprzeczne*, w którym były one połączone ze sobą poprzecznie do dłuższej osi domu. Dotychczas nie podejmowano prób rekonstrukcji *szkieletu domów* czteronawowych oraz cieślskich połączeń elementów konstrukcyjnych powyżej linii górnego zakończenia ścian. Wykluczyć można łącznie wszystkich pięciu słupów jedną, biegnącą przez całe wnętrze belką, bowiem ściany zapewne nie były wyższe od człowieka. Łączono je raczej na dwóch poziomach (Ryc. 64:1), co otwierało możliwość wykorzystania tak powstałego „strychu” np. na dodatkowe schowki. To z kolei prowadzi nas do kolejnej interpretacji, której wcześniej nie brano pod uwagę: być może dość masywna konstrukcja środkowej części tych domów służyła wzmocnieniu *szkieletu domu* w tych miejscach, gdzie magazynowano żywność itp. (Ryc. 64:2).

W innych strefach północno- i środkowoeuropejskiego *Barbaricum* domy o konstrukcji „czteronawowej” występują tylko sporadycznie. Za taki uważano dom 39 z Wustermark na zachód od Berlina²⁵⁸, aczkolwiek jego identyfikacja jest dyskusyjna. Stanowisko to jest wprawdzie niezbyt odległe od wschodniobrandenburskich osad

z budynkami czteronawowymi, niemniej domu tego nie można łączyć z tamtejszą tradycją budowlaną. Prezentuje on nieco inny układ słupów nośnych (Ryc. 63:9). Tylko jeden słup środkowy znajduje się na jednej osi ze słupami „trójnawowej” konstrukcji nośnej. W zasadzie wyłącznie w tym miejscu budynku można dostrzec jego wewnętrzny podział na cztery nawy. Pozostałe trzy słupy środkowe stoją pojedynczo, zaś trzy pary słupów konstrukcji nośnej nie mają dodatkowego słupa środkowego. Z wyjątkiem jednego *przęsła* nie ma tu przestrzennego i konstrukcyjnego połączenia par słupów nośnych ze słupem środkowym, jest to więc raczej dom o zmiennej „nawowości”. Przyczyną wstawienia dodatkowych słupów środkowych – interpretowanych jako podpory *ślemienia* – miała być wyjątkowa szerokość samego budynku, wynosząca ok. 7,4 m²⁵⁹. Z tego stanowiska znamy jednak kolejne dwa domy o standardowej szerokości oraz o takiej samej konstrukcji *szkieletu domu* – w publikacji źródłowej uznano je za budynki trójnawowe (Ryc. 63:7.8). Być może uwidacznia się tu, wcześniej niedostrzegana, swoista tradycja budowlana dorzecza Haweli.

Odosobnionym terytorialnie przykładem „czteronawowości” jest dom z Stæremosen na północnym wschodzie Zelandii (Ryc. 63:6). Również i ten budynek w zasadzie jest trójnawowy, jednak w jego środkowej partii, na linii trzech par słupów nośnych, ustawiono słupy dodatkowe. W literaturze sugerowano, że chodziło tu o wzmocnienie struktury wyższej, środkowej partii domu²⁶⁰. Nie wyjaśniono przy tym, niestety, dlaczego w takim wypadku rozbudowanie konstrukcji nośnej miałoby być niezbędne. Kolejny taki budynek, o częściowo tylko zachowanym planie, odsłonięto na osadzie we Flögeln (dom 161) nad Morzem Północnym²⁶¹. Konstrukcja tej partii domu jest bardzo solidna, nie mamy jednak przesłanek, które wskazywałyby na funkcję budynku. Pojawienie się we Flögeln tak unikatowej struktury pozostaje zagadką.

Typy domów, tak jak i zabytków ruchomych, wydziela się na podstawie powtarzalności ich cech. Ważna jest przy tym nie identyczność ich planów w sensie metrycznym i strukturalnym, lecz powtarzalność pewnych cech konstrukcyjnych i rozplanowania samego budynku. Zgodność *może* być podstawą do zaliczenia dwóch domów do danego typu, ale nie *musi*. Należy tu pamiętać – na co już zwracałem uwagę – że wprawdzie podczas wznoszenia domu kierowano się regułami wynikającymi z tradycji budowlanej, ale przecież nie był to projekt, wykreowany przez biuro architektoniczne – możliwe były zmiany wprowadzane *ad hoc* (skręcanie, przedłużenie, wstawianie dodatkowych słupów) w zależności od bieżących

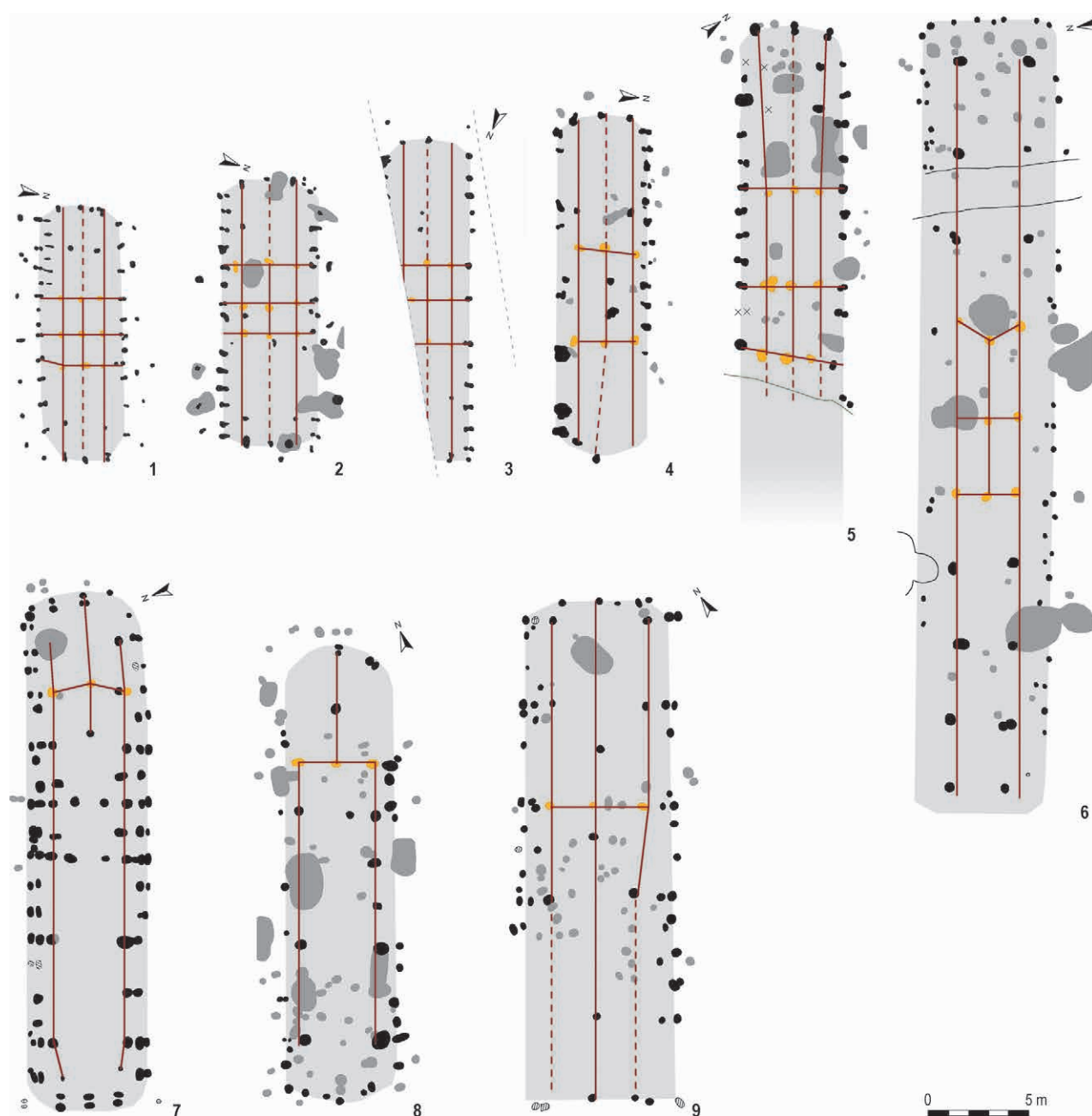
²⁵⁷ M. MEYER, R. LEHMPPUHL 2008, 266 nn., ryc. 8.

²⁵⁸ P. FISCHER-SCHRÖTER 2019, 44 nn., tabl. 32.

²⁵⁹ P. FISCHER-SCHRÖTER 2019, 45.

²⁶⁰ E. AARSLEFF, L. APPEL 2011, 54.

²⁶¹ D. DÜBNER 2015, 77 nn., ryc. 62–64.

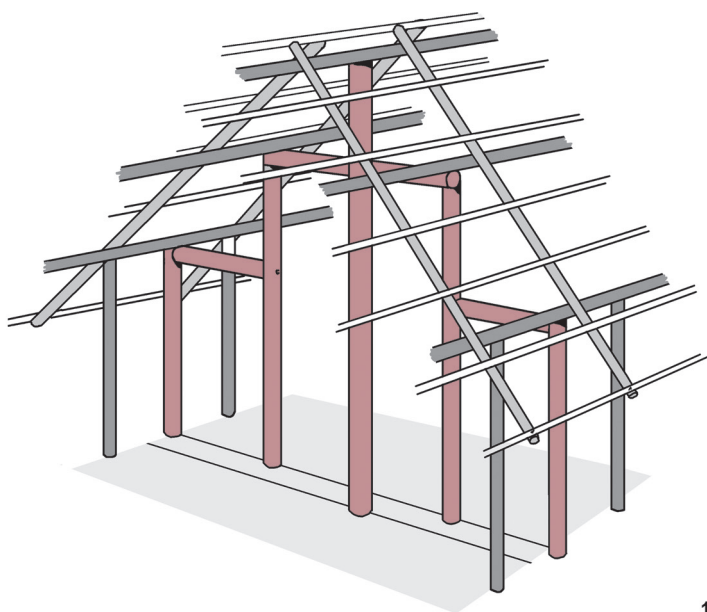


Ryc. 63. Domy czteronawowe ze wschodniej Brandenburgii (1–5) i analogia z północno-wschodniej Jutlandii (6) oraz domy o zbliżonej konstrukcji części szkieletu z regionu Haweli (7–9). 1 – Kablow - *Wederberg*; 2, 4 – Göritz, domy 20 i 18; 3 – Ragow, budynek 1; 5 – Dahlewitz, dom B; 6 – Stæremosen; 7–9 – Wustermark, domy 13, 21 i 39. *Przęsła* złożone z trzech słupów zaznaczono na żółto. Wg: G. BEHM-BLANCKE 1956 (1), S. BERG-HOBOHM 2004 (2, 4), E. KIRSCH 2006 (3), V. SCHWARTZ 2007 (5), E. AARSLEFF i E. APPEL 2011 (6), P. FISCHER-SCHRÖTER 2019 (7–9). Oprac. graficzne: J. Schuster

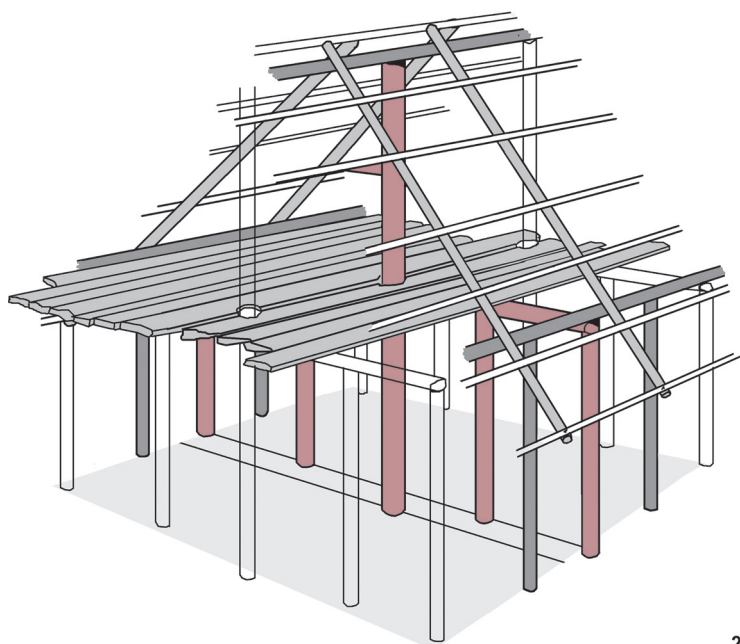
Fig. 63. Four-aisled long-houses from eastern Brandenburg (1–5), parallel from northeast Jutland (6), and long-houses with similar construction of a part of the internal frame from Havelland (7–9). 1 – Kablow - *Wederberg*; 2, 4 – Göritz, houses 20 and 18; 3 – Ragow, building 1; 5 – Dahlewitz, house B; 6 – Stæremosen; 7–9 – Wustermark, houses 13, 21, and 39. Three-post trellises marked in yellow. After: G. BEHM-BLANCKE 1956 (1), S. BERG-HOBOHM 2004 (2, 4), E. KIRSCH 2006 (3), V. SCHWARTZ 2007 (5), E. AARSLEFF & E. APPEL 2011 (6), P. FISCHER-SCHRÖTER 2019 (7–9). Graphics: J. Schuster

potrzeb²⁶², jak i – oczywiście – późniejsze przeróbki. Takie przebudowy utrudniać mogą obecnie typologiczną

ocenę konkretnych domów. Nie trzeba szczególnie podkreślać, że – podobnie jak w każdym wypadku porządkowania materiału archeologicznego, na przykład klasyfikacji fibul, sprzączek itd. – stworzone systemy należy od



1



2

Ryc. 64. Dwie rekonstrukcje czteronawowej części długich domów ze wschodniej Brandenburgii (por. Ryc. 63:1–5):
1 – wszystkie słupy wewnętrzne podtrzymują dach;
2 – słupy w części czteronawowej podtrzymują strych.
Rys.: J. Schuster

Fig. 64. Two reconstructions of the four-aisled part of long-houses from eastern Brandenburg (cf. Fig. 63:1–5):
1 – all the internal posts are roof-bearing ones;
2 – the posts in the four-aisled part support a loft.

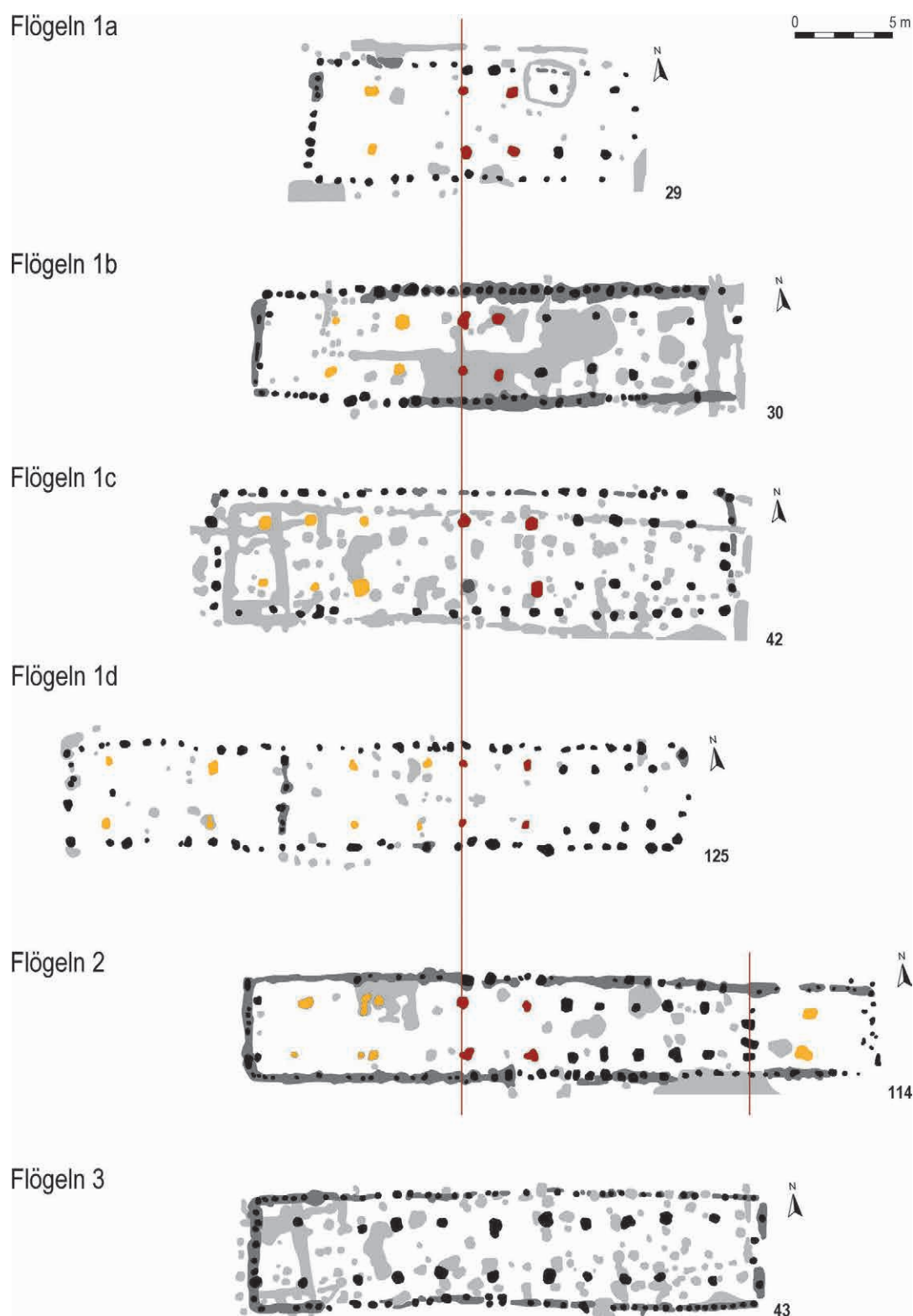
2 Graphics: J. Schuster

czasu do czasu weryfikować, sprawdzać ich przydatność i dopasowywać do nowego stanu badań.

Po przetestowaniu kilku możliwości, w swojej klasyfikacji domów z osady z Flögeln za podstawową cechę dystynktywną Haio Zimmermann przyjął ostatecznie lokalizację słupów nośnych, która miała decydujący wpływ na wewnętrzny podział budynku²⁶³. Taka klasyfikacja przydatna jest przede wszystkim w odniesieniu do domów o konstrukcji trój- i czteronawowej, które zazwyczaj przynoszą więcej informacji na ten temat niż

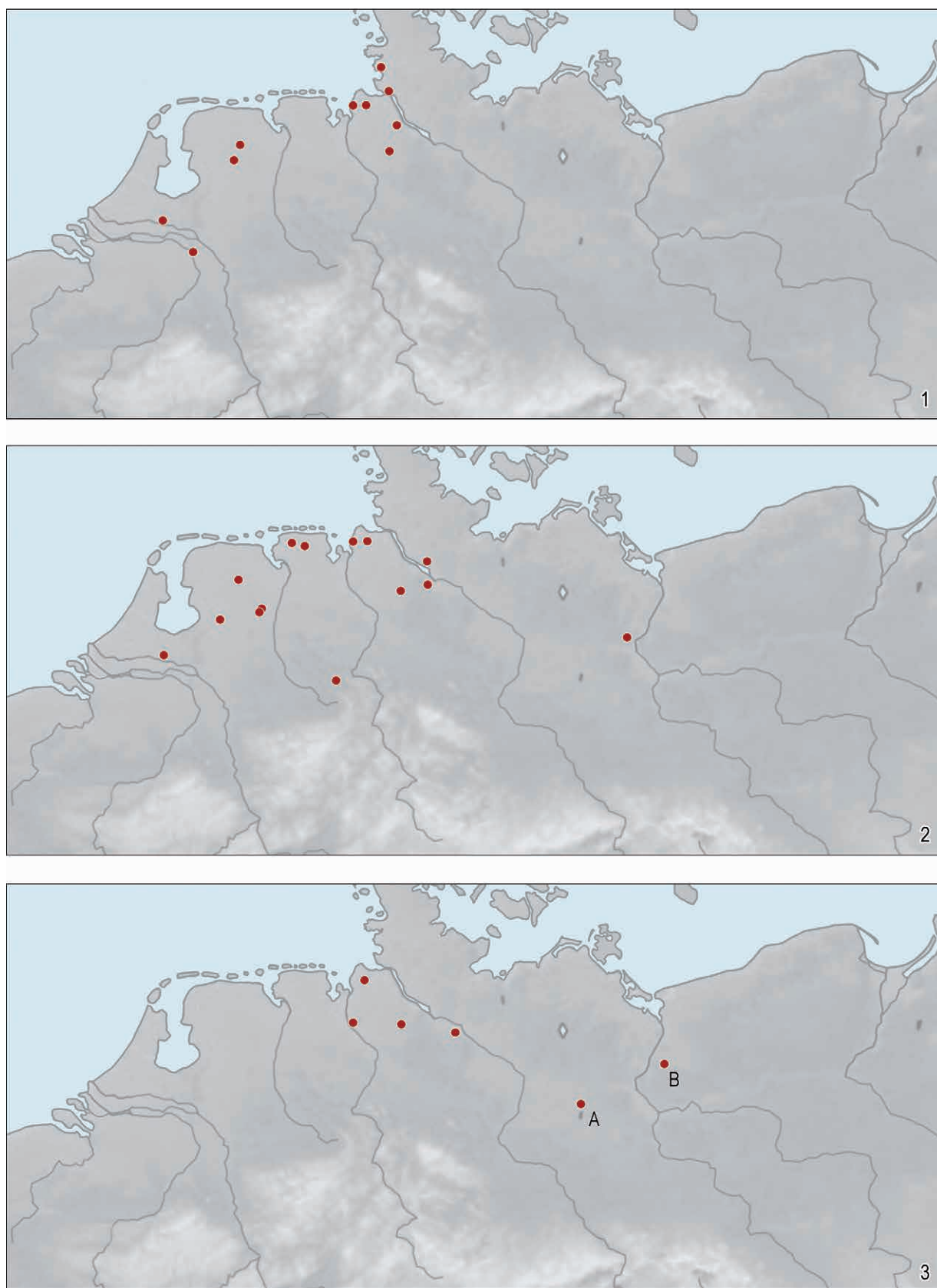
domy dwunawowe. I tak na przykład typ *Flögeln 1* (dom z częścią mieszkalną, sienią i częścią inwentarską) podzielony został na cztery podtypy (Ryc. 65). Domy podtypu 1a mają jedną parę słupów nośnych (jedno *przęsło*) w części mieszkalnej, domy podtypu 1b dwa *przęsła*, domy podtypu 1c trzy *przęsła* lub więcej, a domy podtypu 1d „podwojoną” część mieszkalną; długość części inwentarskiej nie ma w tym podziale znaczenia. W domach typu *Flögeln 2* część inwentarska znajduje się natomiast pośrodku budynku, w którym są więc dwie części mieszkalne – po jednej po każdej stronie. Z kolei w domach typu *Flögeln 3* *przęsła* rozstawione są mniej więcej

²⁶³ W.H. ZIMMERMANN 1992, 43 nn.



Ryc. 65. Klasyfikacja domów z osady z Flögel n nad Morzem Północnym jako przykład systematyki w obrębie jednej osady, niemniej stosowanej także w odniesieniu do innych stanowisk. Czerwone linie rozgraniczają część mieszkalną od reszty domu, na żółto zaznaczone są przęsła mieszkalnej (lub izb o innym przeznaczeniu), na czerwono – przęsła wyznaczające sień. Po prawej stronie planów: numery domów. Rys.: J. Schuster (na podstawie: W.H. ZIMMERMANN 1992)

Fig. 65. House classification of Flögel n at the North Sea as an example of categorization referring to one site, but partly used on a broader scale. The red lines mark borders between the living space and the rest of the house, the posts of the living space (or of a room used for any purpose) are marked in yellow, the posts of the passageway part are marked in red. On the right side of the plans: house numbers.



Ryc. 66. Rozprzestrzenienie długich domów: *Flögeln* podtyp 1a (1), podtyp 1d (2), typ 2 (3). A – Dallgow-Döberitz, region Haweli, dom 24; B – Czarnowo, Pomorze Szczecińskie. Wg: H.-J. Nüsse 2014 (częściowo uzupełnione)

Fig. 66. Distribution of long-houses of *Flögeln* subtype 1a (1), subtype 1d (2), and type 2 (3). A – Dallgow-Döberitz, Havelland; B – Czarnowo, Stettin Pomerania. After: H.-J. Nüsse 2014 (modified)

regularnie na całej długości budynku, trudno tu więc o identyfikację ich podziału wewnętrznego²⁶⁴. Tę klasyfikację opracowano wprawdzie dla jednego tylko stanowiska, niemniej można sprawdzić, czy i w jakim stopniu znaleźć może ona zastosowanie w odniesieniu do większego regionu. I tak Hans-Jörg Nüsse w swej monumentalnej monografii ustalił, że podtyp *Flögel 1a* reprezentowany jest na obszarze rozciągającym się od dolnej Mozy i dolnego Renu po ujście Łaby, czyli w południowej strefie wybrzeża Morza Północnego (Ryc. 66:1). Podtyp *Flögel 1c* występuje niemal na tym samym obszarze, zwraca natomiast uwagę jego obecność na osadzie w Herzsprung nad dolną Odrą, w Marchii Wkrzańskie²⁶⁵ (Ryc. 66:2). Domy *Flögel 2* Nüsse zarejestrował w dorzeczu dolnej Wezery i dolnej Łaby²⁶⁶. Szczególnie ciekawe jest, że obecnie jeden taki dom znany też z nad Haweli (Dallgow-Döberitz)²⁶⁷ oraz – wyprzedzając nieco narrację – z Pomorza Szczecińskiego (Czarnowo)²⁶⁸ (Ryc. 66:3). Wydaje się, że tradycja budowlana, według której konstruowano domy *Flögel 1c* i *Flögel 2*, sięgała dalej na wschód niż uważano dotychczas. Ostatnie słowo w tej kwestii zapewne nie zostało jeszcze powiedziane...

Inny typ domu trójnawowego zarejestrowano na wspomnianej już osadzie w Dallgow-Döberitz koło Berlina. Jest on o tyle ciekawy, że pochodzi ze strefy, w której jeszcze trzy dekady temu nie było mowy o „stałej” obecności długich domów. Badacze spierają się co do możliwości wydzielenia tego typu – powodem jest różna metodologia oraz przyjęcie innych zestawów cech dystynktywnych. Znajduje to, oczywiście, odzwierciedlenie w różnych kartogramach takich budynków. Przywołuję tutaj tę dyskusję, jest ona bowiem doskonałą ilustracją faktu, że mimo ogromnego przyrostu danych nadal zbyt mało wiemy o budownictwie z epoki żelaza z dzisiejszych wschodnich Niemiec. Szereg domów trójnawowych ze wspomnianej osady w Dallgow-Döberitz, datowanej na młodszy okres wpływów rzymskich i okres wędrówek ludów, jej badacz Peter Schöneburg wydzielił jako typ tzw. *domu korytarzowego* (*Korridorhaus*)²⁶⁹. Prócz trójnawowości i prostokątnego zarysu cechuje go podział na trzy izby (*część mieszkalna*, *korytarz/sień*, *część inwentarska*), co w zasadzie nie jest niczym nadzwyczajnym, ponieważ taki trójpodział znany z wielu innych stref zasięgu domu trójnawowego, o czym pisałem już wyżej. Dość charakterystyczne jest natomiast wyraźne zaznaczenie korytarza poprzez dodatkowe słupy, umieszczone w linii dwóch

zasiadających ze sobą *przęseł*. W taki sposób pomiędzy *ścianami okapu* powstały dwa czterosłupowe *wiązania* (Ryc. 67). Przypomnijmy, że takie zaznaczanie *sieni* nie jest powszechne – w ruinach domów z Feddersen Wierde nad Morzem Północnym lokalizację *sieni* znamy tylko dzięki doskonale zachowanym bazom ścian plecionkowych. Cechą korytarza jako funkcjonalnej części domu musi być obecność prowadzących doń wejść (lub przynajmniej jednego wejścia). W trzech spośród opublikowanych domów z Dallgow-Döberitz²⁷⁰ takie wejścia rysują się dość wyraźnie. Od czasu badań tej osady kolejne domy typu *Korridorhaus* odkryto na osadzie w Wustermark (Ryc. 67:5), co – z uwagi na niewielką odległość dzielącą oba stanowiska (7 km) – nie może dziwić.

Problemem badawczym, ale i źródłem pomyłek i zamieszania, jest natomiast inna cecha *domów korytarzowych*. Część budynku uznana za mieszkalną dzieli się na trzy odcinki, wyznaczone przez trzy *przęsła* – dwa umieszczone blisko siebie i trzecie w pewnym oddaleniu od nich, za to blisko korytarza²⁷¹. Na linii tego ostatniego *przęsła* mogą występować dodatkowe słupy, co sprawia wrażenie, że taki dom miał dwa znajdujące się obok siebie korytarze (Ryc. 67:2.3.5). Jak dowodzi przykład domów bez dodatkowych słupów na linii tego *przęsła* (Ryc. 67:1.4), taki wniosek nie jest oczywisty – być może była to po prostu mała izba oddzielona od *części mieszkalnej*. Na podstawie podobnych domów z osady w Lübese w zachodniej Meklemburgii, mających w środkowej części po trzy czterosłupowe *wiązania*, zdefiniowano typ *domu o podwójnym korytarzu* (*Doppelkorridorhaus*)²⁷². Na tej podstawie przyjęto, że korytarz – lub podwójny korytarz – jest cechą domów ze strefy pomiędzy dolną i środkową Łabą a dolną Odrą. Jeden korytarz jest zawsze nieco szerszy od drugiego, ale długość obu wynosi zawsze ok. 5 m. Do domów o podwójnym korytarzu zaliczono też – moim zdaniem błędnie – niektóre z opisanych wyżej budynków czteronawowych (por. Ryc. 63:1–3); o tej kwestii będzie zresztą jeszcze mowa²⁷³.

Definicja *domów o podwójnym korytarzu* została przyjęta w monografii długich domów z zachodniej części Europy Środkowej i ze Skandynawii²⁷⁴. Niestety, podobnie jak uczynił to Ralf Lehmphul²⁷⁵, określenia *dom korytarzowy* i *dom o podwójnym korytarzu* używane są w tej

²⁶⁴ Mogą to więc być budynki halowe, niemniej znany też takie domy będące głównymi budynkami zagrody czy warsztatami.

²⁶⁵ H.-J. NÜSSE 2014, 74 nn., 78 nn., ryc. 63, 66, 69, 70.

²⁶⁶ H.-J. NÜSSE 2014, 89, ryc. 80.

²⁶⁷ Por. P. SCHÖNEBURG 2018, 463, ryc. 4.

²⁶⁸ Patrz rozdz. 18.

²⁶⁹ P. SCHÖNEBURG 1995; ostatnio zob. P. SCHÖNEBURG 2018.

²⁷⁰ Wyniki badań opublikowano dotychczas tylko w formie krótkich sprawozdań i w artykułach problemowych.

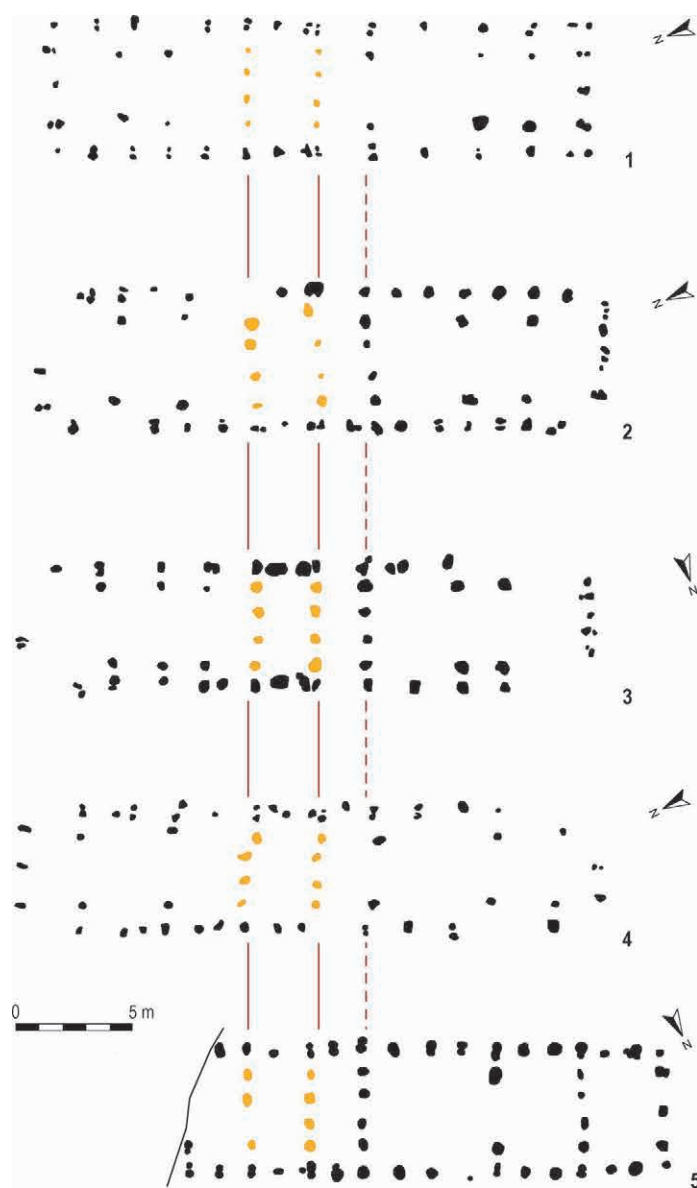
²⁷¹ W domach z Wustermark, nieodległego od Dallgow-Döberitz, podobny trójpodział *części mieszkalnej* już nie jest tak wyraźny – możliwe zatem, że jest on cechą *stricto* lokalną.

²⁷² M. MEYER, R. LEHMPHUL 2008, 270 przyp. 11, 276 nn.

²⁷³ M. MEYER, R. LEHMPHUL 2008, 278.

²⁷⁴ H.-J. NÜSSE 2014, 100 nn.

²⁷⁵ Zob. przyp. 270.



Ryc. 67. Przykłady długich domów typu *Korridorhaus* z regionu Haweli. Takie domy zazwyczaj mają dwie ścianki działowe (słupy zaznaczono na żółto) pomiędzy „korytarzem” od innych pomieszczeń; jedna z nich niemal zawsze znajduje się w połowie długości domu. W niektórych wypadkach jest też trzecia ścianka, która oddzielała kolejne, węższe „pomieszczenie”. 1–4 – Dallgow-Döberitz, długie domy 3, 21, 22 i 33; 5 – Wustermark, długi dom 14. Wg: P. SCHÖNEBURG 2018 (1–4), P. FISCHER-SCHRÖTER 2019 (5). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 67. Examples the *Korridorhaus* type of long-houses from Havelland. As a rule, the houses have two partition walls (posts marked in yellow) that separate the ‘corridor’ from the other rooms; one of this walls nearly almost is situated in the middle of the house’s length. In some cases there is a third partition wall next to them that separates a further narrower ‘room’. 1–4 – Dallgow-Döberitz, long-houses 3, 21, 22 and 33; 5 – Wustermark, long-house 14. After: P. SCHÖNEBURG 2018 (1–4), P. FISCHER-SCHRÖTER 2019 (5). Graphics: J. Schuster

monografii jako synonimy, co jest przyczyną wspomnianego zamieszania typologicznego.

Przy okazji omawiania trzech domów z osady w Völschow na Pomorzu Zaodrzańskim (*Vorpommern*) Lars Saalow zupełnie odszedł od podstawowej cechy domów o podwójnym korytarzu – dodatkowych słupów na linii przynajmniej dwóch sąsiadujących ze sobą *przęseł*²⁷⁶. W moim przekonaniu taki sam układ trzech środkowych *przęseł* – przy braku słupów dodatkowych – nie jest jednak argumentem wystarczającym dla uznania budynku za dom o podwójnym korytarzu.

Tak więc na obszarach pomiędzy Łabą a Odrą da się zauważyć pewną cechę długich domów trójnawowych, która gdzie indziej jest nieobecna. Niemniej nadal jeste-

śmy na etapie opisu tego zjawiska i szukania klucza do rozwiązania zagadki.

Wyżej omówione domy czteronawowe zaliczono wprawdzie do domów o podwójnym korytarzu, co jednak wydaje się nie znajdować wystarczająco dobrego uzasadnienia, ponieważ ujawniają one zupełnie odrębną tradycję budowlaną niż trójnawowe domy z Meklemburgii i środkowej Brandenburgii. Podobieństwa ich wyglądu można tłumaczyć analogicznie jak konwergencję w biologii.

12. STAN ZACHOWANIA A INTERPRETACJA DOMÓW

Wyżej starałem się wykazać, że właściwe zdefiniowanie poszczególnych typów długich domów ma istotne

²⁷⁶ L. SAALOW 2017, 62 nn., ryc. 63.

znaczenie badawcze, bowiem wydzielone wzory są doskonałym narzędziem do rekonstrukcji planów tych budynków, które zachowały się niekompletnie. Osoby nieznające tematu może dziwić, z jaką pewnością badacze niderlandzcy, północnoniemieccy lub duńscy uzupełniają plany takich domów o brakujące elementy. Dla ustalenia, co w takim domu „powinno jeszcze być”, decydujące znaczenie ma liczba odsłoniętych pozostałości domów.

Przy interpretacji planów budynków należy sobie uświadomić, że wpływ na ich obraz archeologiczny, ma kilka czynników: stan zachowania samego obiektu, warunki glebowe i warunki atmosferyczne w czasie badań, rozmiar odsłoniętego obszaru – oraz czynnik ludzki. Stan zachowania zależy od miąższości warstwy ornej, od naturalnych procesów erozyjnych, procesów bioturbacyjnych oraz od tego, czy dany obiekt podlegał poważniejszej ingerencji mechanicznej – bądź to w starożytności lub średniowieczu, bądź to w czasach nowożytnych. Bywa, że sąsiadujące domy zachowane są w bardzo różnym stopniu (Ryc. 68). Warunki glebowe mają również decydujący wpływ na samą rozpoznawalność śladów poszczególnych obiektów. Stopień wilgotności i barwa gleby podkreślają lub zacierają zarysy i wypełniska mniejszych obiektów (jak dołki postłupowe). Każdy, kto prowadził badania w suchych i gorących miesiącach letnich wie, jak trudno jest wtedy identyfikować obiekty archeologiczne, przede wszystkim na piaskach. O dużym znaczeniu wielkości zbadanego obszaru w gruncie rzeczy nie trzeba wiele mówić. W tym kontekście dziwi czasem „odwaga” interpretacyjna badaczy osad na terenach kultur wielbarskiej i przeworskiej, często odsłanianych w nader ograniczonym zakresie²⁷⁷. Ostatni z wymienionych wyżej czynników wiąże się nie tylko z terenowym doświadczeniem badacza, ale przede wszystkim z jego stanem wiedzy na temat starożytnego budownictwa, technik konstrukcyjnych oraz praw statyki.

13. PRZEBUDOWAĆ DOM?

Przy interpretacji zachowanych pozostałości domu należy uświadomić sobie, że uchwycone obiekty archeologiczne niekoniecznie odzwierciedlają tylko stan po „śmierci” domu, czyli stan w chwili jego porzucenia. Innymi słowy: nie wszystkie ślady (dołki, rowy itp.) koniecznie pochodzą z współczesnych sobie elementów struktury danego domu. Śladów jego starszych faz lub części budynku istniejących ewentualnie tylko początkowo, nie usuwano celowo. Mogą one przetrwać do naszych czasów tak samo, jak ślady późniejszych dobudówek. Przy interpretacji planu domu i jego identy-



Ryc. 68. Plan trzech sąsiadujących ze sobą długich domów trójnawowych z osady z Flögel n nad Morzem Północnym, zachowanych w różnym stopniu. Wg: D. DÜBNER 2015.

Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 68. Three neighbouring three-aisled long-houses from Flögel n at the North Sea mirroring various state of preservation. After: D. DÜBNER 2015. Graphics: J. Schuster

fikacji typologicznej należy uwzględniać zarówno starsze, jak i młodsze elementy jego konstrukcji, ponieważ odzwierciedlają one zmiany, jakie zachodziły w sposobie wykorzystania poszczególnych części domu, dopasowania go do bieżących potrzeb jego mieszkańców oraz długość „życia” budynku. O ile trudno uchwycić usunięte elementy domu, to często dość dobrze można zidentyfikować części dobudowane. Nieraz trudno ustalić, które słupy, rowy itp. mogą być pozostałościami młodszych faz budynku, ponieważ nie przecinają starszych obiektów. W takiej sytuacji jesteśmy skazani na „świadome zgadywanie” bądź „uzasadnione założenia”²⁷⁸. Niemniej w wypadku domów z tych regionów „barbarzyńskiej” Europy, które mają długą tradycję badań osadniczych, nie jest to tylko zdawanie się na ślepy traf, ponieważ znane są schematy konstrukcji tamtejszych budynków i powtarzające się, charakterystyczne cechy ich poszczególnych typów. Jeśli więc pewne elementy struktury domu dublują się lub pojawiają w miejscach, gdzie zazwyczaj ich nie ma bądź w pierwotnej konstrukcji nie są potrzebne, to możemy z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że są one późniejszym dodatkiem – i pisać „biografię” budynku²⁷⁹.

Nie jest tajemnicą, że w naszej strefie klimatycznej wkopanie słupa w ziemię nie jest najtrwalszym rozwią-

²⁷⁸ *Informed guesswork* (F. GERRITSEN 2003, 75).

²⁷⁹ F. GERRITSEN 2003, 75.

zaniem budowlanym. Drewno pod wodą – czyli w warunkach beztlenowych – lub znajdujące się w całości na powietrzu może przetrwać setki lat, ale w warunkach zmiennych, np. na granicy gleby i powietrza jest ono bardzo podatne na negatywny wpływ częstych wahań wilgotności, których skutkiem jest próchnienie słupa, a w efekcie jego destabilizacja²⁸⁰. Starożytni budowniczowie musieli być zresztą tego świadomi, jeśli więc mimo to stosowali przede wszystkim konstrukcję słupową, z końcem słupa wkopanym w ziemię, to z przyczyn natury pozaciesielskiej, nielogicznych z racjonalnego, czysto technicznego podejścia do problemu. Kilka z możliwych powodów zestawiał Haio Zimmermann²⁸¹. Pierwszy – i być może nawet najważniejszy – to wynik kalkulacji relacji kosztów i korzyści, czyli nakładu pracy przy wznoszeniu budynku w odniesieniu do jego trwałości. Otóż w starożytności gospodarka rolna charakteryzowała się częstym przenoszeniem pól uprawnych, bowiem ekstensywne rolnictwo prowadziło do szybkiego wyjaławiania gleby. Z takimi przenosinami wiązała się – oczywiście – zmiana lokalizacji domu. Nie było więc potrzeby budowania „wiecznego” domu, a – jak wiemy – człowiek zazwyczaj wybiera rozwiązania najłatwiejsze. Należy też pamiętać, że przeciętna długość życia człowieka wynosiła znacznie mniej niż w czasach nowożytnych i współcześnie, jeżeli więc dom mógł przetrwać 30–40 lat, było to wystarczająco *for a lifetime*, lub nawet dłużej. Z danych etnograficznych i archeologicznych wynika, że dom słupowy „żył” od 10 do ponad 100 lat, przy czym w większości wypadków czas ten wynosił 10–15 lat²⁸². Dla zachodniej Danii długość „życia” domu we wczesnym okresie przedrzymskim oszacowano na 30–35 lat, w młodszym okresie przedrzymskim i wczesnym okresie wpływów rzymskich na ok. 50 lat; różnica wynikać ma z używania w tym drugim horyzoncie masywniejszych słupów (co odzwierciedlają większe jamy posłupowe)²⁸³. Również w Niderlandach da się zaobserwować tendencję, że domy ze środkowego i starszego stadium młodszego okresu przedrzymskiego były używane krócej a lokalizacja poszczególnych gospodarstw zmieniała się częściej niż w czasach późniejszych²⁸⁴.

Przyczyny wyboru słupa (rozumianego tu jako przeciwieństwo do sztendara, stojącego na powierzchni ziemi) mogły być również natury mentalnej lub metafizycznej. Zakotwiczony w gruncie dom mógł na przykład symbolizować bezpieczeństwo, stałość, więź z ziemią. Słup mógł być też zrozumiany jako kolejny etap życia samego drzewa, które przecież z ziemi wyrastało.

Dla osad z późnej starożytności w Niderlandach Karen M. de Vries wyróżniła trzy podstawowe – jak to określa – „modyfikacje” domu: renowacja (czyli naprawa), przedłużenie (czyli dopasowanie domu do zmieniających się potrzeb) oraz zbudowanie na nowo na tym samym miejscu²⁸⁵. Nie jest to zjawisko, które dotyczy tylko terenów Niderlandów, tak więc trójpodział ten można stosować również w odniesieniu do innych regionów. Ciekawa jest liczba udowodnionych modyfikacji domów. Otóż na przykład w pracy poświęconej osadnictwu w regionie między Mozą a Skaldą od młodszej epoki brązu po okres wpływów rzymskich znajdziemy informację, że ponad 40% wszystkich domów miało ślady napraw, a ok. 10% zostało przedłużonych²⁸⁶. Oznacza to *e contrario*, że w wielu wypadkach człowiek rezygnował z naprawy i wznosił nowy dom²⁸⁷.

14. NAPRAWY

Trwałość konstrukcji i jej najważniejszych elementów – słupów – zależna była od warunków klimatycznych, rodzaju gleby oraz wybranego drewna. Ich skutki mogły się różnić nawet w obrębie jednego domu – jeden słup mógł już zgnić, drugi ciągle jeszcze być w pełni funkcjonalny²⁸⁸. W sytuacji zagrożenia stabilności budynku spróchniały element można wymienić lub go wzmocnić. W wielu starożytnych długich domach taki zabieg został jednoznacznie udowodniony. Plan domu 2 z osady w Wittstedt nad Morzem Północnym (Ryc. 69:1) ma „za dużo” słupów w *konstrukcyjnej części inwentarskiej* oraz dodatkowe słupy przed zachodnią *ścianą szczytową*, natomiast takich „nadwyżek” nie ma w obrębie domniemanej *części mieszkalnej* oraz *ścian okapu*. Jest więc wysoce prawdopodobne, że dodatkowe słupy są śladem napraw a nie dowodem na to, że w tym samym miejscu stał drugi dom, po którym zachowały się jedynie nieliczne pozostałości. Domniemana *część inwentarska* została odnowiona w całości – pozostał tu, być może, tylko jeden stary słup ostatniego (wschodniego) *przęsła*²⁸⁹, wszystkie inne słupy nośne w tej części domu wymieniono. Był to więc poważny remont, który zapewne wiązał się ze zdjęciem dachu. Nie można wykluczyć także sukcesywnego

²⁸⁵ K.M. DE VRIES 2019, 127, ryc. 3.

²⁸⁶ F. GERRITSEN 2003, 75 nn.

²⁸⁷ Należy jednak pamiętać, że nie zawsze naprawy pozostawiały w ziemi ślady uchwytnie archeologicznie.

²⁸⁸ Obserwacje dokonane w skansenach dowodzą, że konstrukcja domu może pozostać nienaruszona nawet wtedy, gdy słup jest zniszczony w partii wierzmej (W.H. ZIMMERMANN 1998, 50 nn.). W pewnym sensie słup staje się wówczas stojącym na ziemi (lub „wiszącym”) sztendarem.

²⁸⁹ Możliwe, że nowy słup wstawiono dokładnie w miejscu starego.

²⁸⁰ W.H. ZIMMERMANN 1998, 50.

²⁸¹ W.H. ZIMMERMANN 1998, 179 nn.

²⁸² W.H. ZIMMERMANN 1998, 180.

²⁸³ L. WEBLEY 2008, 40.

²⁸⁴ F. GERRITSEN 2003, 104.

zastępowania starych *prześel* nowymi w budynku nakrytym już dachem, ale jest to zabieg trudny do wykonania.

Inaczej wygląda sytuacja w wypadku „domu 1” z Scharmbeck (Ryc. 69:2). W granicach zarysu budynku jest tyle słupów, że założyć można, iż w tym samym miejscu wzniesiono kolejno przynajmniej dwa domy. Trudno jednoznacznie stwierdzić, które słupy należały do którego budynku. Interpretację utrudnia tu fakt, że domy nie są zachowane w całości – brakuje obu stron szczytowych.

Kolejną kwestią, jaka pojawia się podczas wykopalisk i analizy planów domów, jest przedłużanie korpusów budynków. Zagadnienie to zilustrować można na przykładzie czterech długich domów z Niderlandów i Danii (Ryc. 70). W budynkach z Cholmschate oraz z Peelo-Haverland (Ryc. 70:1.3) starsze *ściany szczytowe* były skonstruowane w taki sposób, że ich ślady są wyjątkowo dobrze czytelne i interpretacja domów jako przedłużonych jest bezsporna. Na linii starej *ściany szczytowej* domu z Peelo-Haverland wstawiono parę nowych słupów nośnych, co dowodzi, że ta część domu (jako rozszerzona *część inwentarska*) jest faktycznie późniejszą dobudówką; można założyć, że słupy pierwotnej *ściany szczytowej* oraz usytuowanego w niej wejścia usunięto

przed rozpoczęciem jej wznoszenia. Zapewne podobnie postąpiono w wypadku domu G33 z Cholmschate, tyle że tutaj przeznaczenie nowej, dwunawowej części prawdopodobnie było inne niż sąsiadującej *części inwentarskiej*, której identyfikacja oparta jest na konstrukcji trójnawowej, czyli obecności w tej części domu *prześel*²⁹⁰. Przedłużenie domów z Drengsted (Ryc. 70:2) i Dalen-Huidbergsveld (Ryc. 70:4) nie rysuje się już aż tak klarownie. W Drengsted pięć słupów (1–5) ustawionych po łuku świadczy, że w pierwotnej wersji budynku była tu łukowata *ściana szczytowa*. Zapewne wszystkie te słupy usunięto, zanim dobudowano nową część domu. Dowodzą

²⁹⁰ H.T. WATERBOLK 2009, 64, ryc. 41:d.

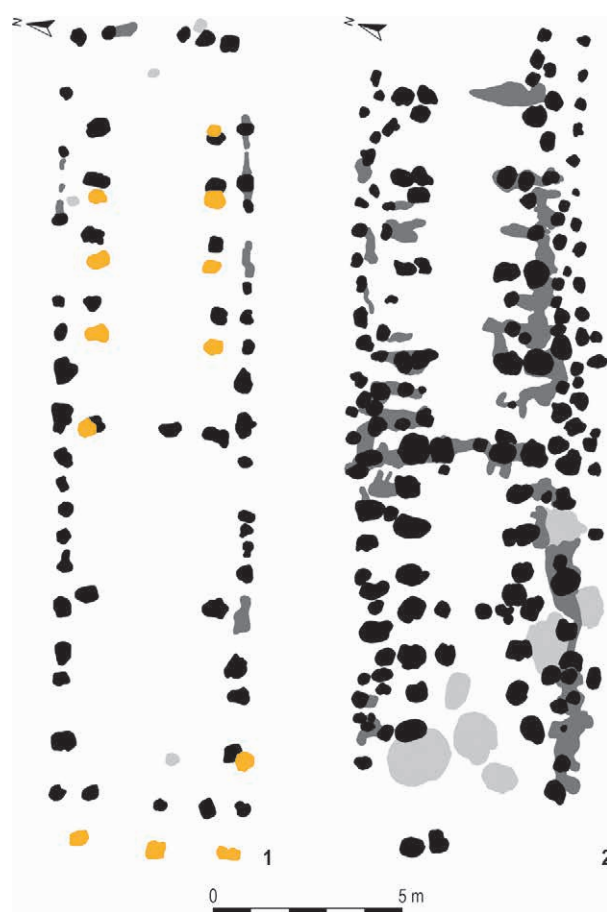
Ryc. 69. Plany domów z wielokrotnionymi słupami:

1 – Wittstedt nad Morzem Północnym, Dolna Saksonia, dom 2 (żółty – słupy wstawione podczas napraw i wzmocnień);

2 – Scharmbeck nad dolną Łabą, Dolna Saksonia, dom 1.

W obu wypadkach widać wielokrotniony układ słupów, wynikający albo z napraw, albo – co jest bardziej prawdopodobne – z wzniesienia w tym samym miejscu co najmniej dwóch domów, jednego po drugim. Rowki ścian i boksów zaznaczono na ciemnoszaro, jamy niezwiązane z domem – na jasnoszaro. Wg: M.D. SCHÖN i H. JÖNS 2017 (1), A. SCHÄFER 2017 (2). Oprac. graficzne: J. Schuster

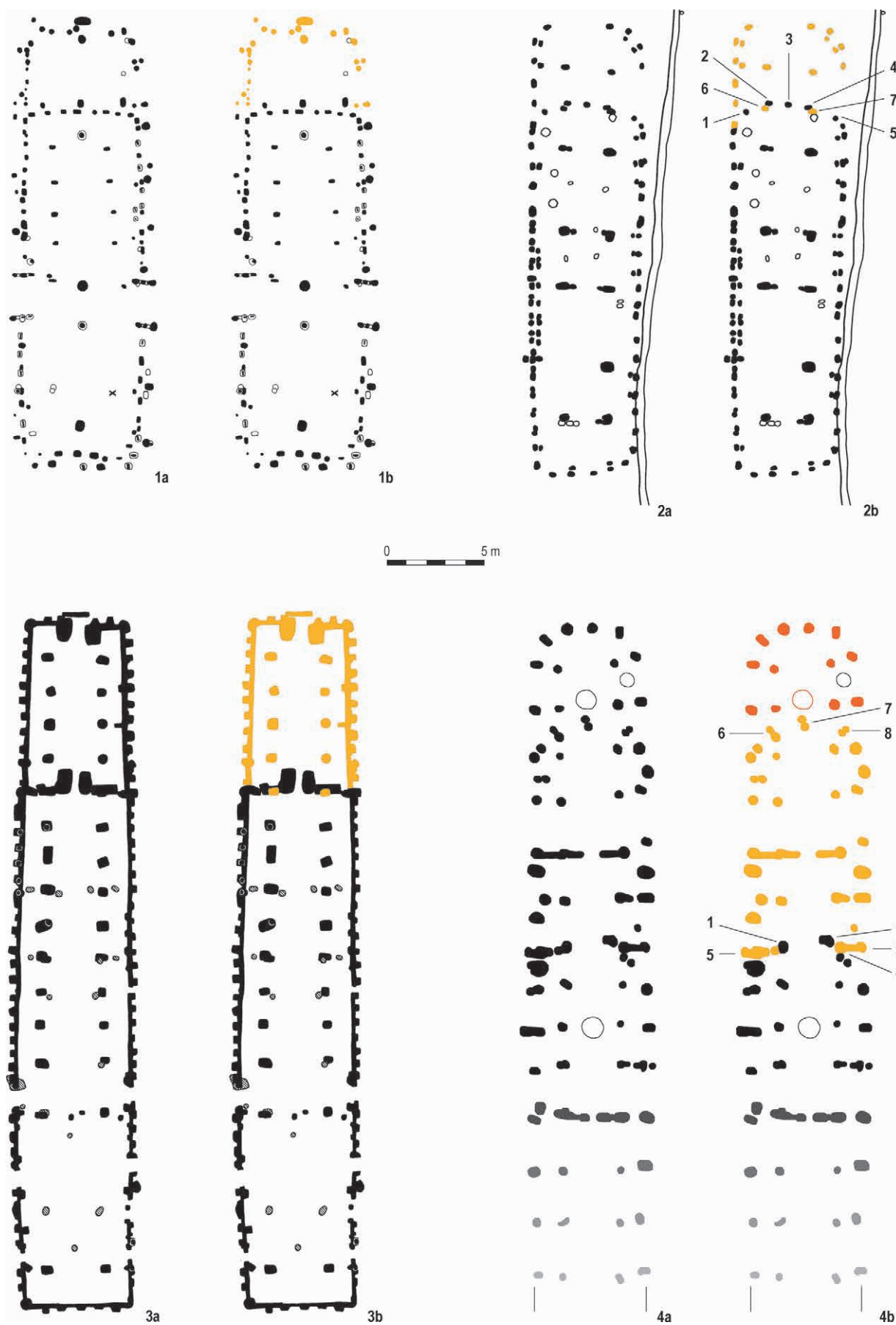
Fig. 69. House plans with multiple posts: 1 – Wittstedt at the North Sea, Lower Saxony, house 2 (yellow – posts added in result of repair or enhancement); 2 – Scharmbeck on the Lower Elbe, Lower Saxony, house 1. In both cases, multiplication of posts is clearly visible, either due to repairs or – which is more likely – from building of at least two houses in the same place, one after the other. Wall trenches and trenches of the box partition walls are marked in dark grey, features not related to the house in light grey. After: M.D. SCHÖN & H. JÖNS 2017 (1), A. SCHÄFER 2017 (2). Graphics: J. Schuster



Rys. 70. Przykłady domów przedłużonych: 1 – Cholmschate, południowo-wschodnie Niderlandy, dom G33 (okres przedrzymski); 2 – Drengsted, południowa Jutlandia (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów); 3 – Peelo-Haverland, północne Niderlandy, dom 58 (wczesny okres wpływów rzymskich); 4 – Dalen-Huidbergsveld, północne Niderlandy, dom 3 (środkowa epoka brązu; na rycinie przedstawiono tylko fragment domu). Wg: I. HERMSEN 2007 (1), P.H. MIKKELSEN i L.C. NØRBACH 2003 (2), P.B. KOOI 1995 (3), H.T. WATERBOLK 2009 (4). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 70. Examples of extended houses: 1 – Cholmschate, south-eastern Netherlands, house G33 (Pre-Roman Iron Age); 2 – Drengsted, southern Jutland (Late Roman Iron Age – Migration Period); 3 – Peelo-Haverland, northern Netherlands, house 58 (Early Roman Iron Age); 4 – Dalen-Huidbergsveld, northern Netherlands, house 3 (Middle Bronze Age; this house is much longer than depicted here).

After: I. HERMSEN 2007 (1), P.H. MIKKELSEN & L.C. NØRBACH 2003 (2), P.B. KOOI 1995 (3), H.T. WATERBOLK 2009 (4). Graphics: J. Schuster





Rys. 71. Fragment planu osady z Flögel n nad Morzem Północnym, z zaznaczonymi budynkami w układzie *łańcucha domów* (1), oraz fragment planu osady z Drengsted na południowej Jutlandii z podobnym układem (2), bez zaznaczeń (w jego centrum znajdują się nakładające się na siebie domy zilustrowane na Ryc. 73). Wg: D. DÜBNER 2015 (1), P.H. MIKKELSEN i L.C. NØRBACH 2003 (2).

Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 71. Detail of the settlement plan of the of Flögel n at the North Sea, with marked house plans forming a *house chain* (1), and detail of the settlement plan of Drengsted in southern Jutland with a similar *house chain* (2), without markings (group of overlapping house plans shown in Fig. 73 is seen in the middle of this plan). After: D. DÜBNER 2015 (1), P.H. MIKKELSEN & L.C. NØRBACH 2003 (2).

Graphics: J. Schuster

tego dołki po dwóch nowych słupach nośnych (6 i 7), które znajdują się bardzo blisko dołków po starych słupach (2 i 4). W zasadzie te nowe słupy mogłyby przejąć funkcję nośną – gdyby były tej samej wysokości co inne słupy nośne; rozpiętość nowego *prześła* niemal odpowiada odległości pomiędzy nimi. Uwzględnić tu jednak trzeba konstrukcję *strony szczytowej* i dachu. Jako że ta strona była zaokrąglona, to słupy 2 i 4 nie mogły być tej samej wysokości co słupy *szkieletu domu*, należy tu więc rekonstruować dach półszczytowy z zaokrąglonymi *połaciami*²⁹¹. Jako elementy niższej ściany słupy szczytowe były więc za krótkie, konieczna zatem stała się ich wymiana. Ślady nowej *ściany szczytowej* nie są tak dobrze zachowane jak ślady starszej, ale widać, że również ona była łukowata. Dość długą historię miał datowany na

późną epokę brązu²⁹² dom z Dalen-Huidbergsveld, który przedłużany był aż dwukrotnie, przy czym w każdej z faz *ściana szczytowa* była zaokrąglona. Również i tu jej słupy (1 i 2, później 6–8) musiały zostać usunięte, zanim dobudowano nową część.

15. JEDEN DOM CZY KILKA DOMÓW?

Interpretację śladów osadniczych często komplikuje wielofazowość domów i zagród, a nieraz także samych osad. Przekłada się ona na pozornie chaotyczne układy obiektów archeologicznych, których nakładanie się skutecznie ukrywa fakt funkcjonowania na przestrzeni czasu różnych założeń, często przesłaniających obiekty ze starszych

faz. Nie trzeba specjalnie podkreślać, że jeśli nie rozróżnia się tych obiektów – domów, spichlerzy, budynków ziemnych, płotów itp. – w czasie, to powstaje nieprawidłowy obraz struktury nie tylko konkretnej jednostki gospodarczej (zagrody), ale też całej osady.

Nieraz odkrywano skupiska obiektów, które na pierwsze rzuty oka wydają się być śladami jednego tylko domu. Ich ponadprzeciętna liczba oraz powiększona liczba *przęseł* może świadczyć, że w tym miejscu wzniesiono jednak więcej niż jeden budynek. Czasami plany tych – stawianych jeden po drugim – domów układają się względem siebie tak, że robią wrażenie uchwycenia kilku faz tego samego domu, ale przesuwanego, niczym wagony na torach, wzdłuż jego dłuższej osi – bardzo obrazowo zjawisko to nazwano „łańcuchem domów” (niem. *Häuserkette*)²⁹³. Taki stan rzeczy (Ryc. 71) może być spowodowany tym, że miejsce przeznaczone dla danego domu w ramach przestrzennego zagospodarowania zagrody było w zasadzie niezmiennie, np. przy granicy „działki”, koło płotu. Inną przyczyną mogła być struktura zabudowań zagrody/zagród, zmuszająca do utrzymania stałej orientacji domu względem kierunków świata²⁹⁴. Trzeba pamiętać, że o konkretnym gospodarstwie wiemy tylko tyle, na ile pozwalają jego ślady zachowane w ziemi – na planach spore ich części są „puste”. Zapewne przestrzeń była funkcjonalnie ustrukturyzowana, podzielona na poszczególne strefy. Do stref aktywności niepozostawiających śladów w ziemi należą mniejsze pola, ogrody warzywne, sady, miejsca przeznaczone na czynności rzemieślnicze itd.²⁹⁵ Trzeci czynnik, który zapewne wymuszał określoną orientację domu, to uwarunkowania atmosferyczne (np. główny kierunek wiatru).

W takich skupiskach domów liczba słupów nośnych jest często bardzo duża a ściany w pewnych miejscach wyglądają na zwielokrotnione, tak że nieraz trudno zdecydować o przynależności konkretnej jamy posłupowej do jednego z wyodrębnionych planów budynków. Ponadto niektóre słupy mogą „zniknąć” – albo wówczas, gdy stojący już słup (lub całą ścianę) wykorzystano przy wznoszeniu kolejnego domu²⁹⁶, albo gdy słup młodszego budynku wstawiono w tym samym miejscu, na którym stał słup starszego założenia. Dodatkowe problemy interpretacyjne pojawiają się wtedy, kiedy słupy ścian wstawiono do rowów, a rowy starszego i młodszego domu można rozróżnić tylko z trudem – lub w ogóle (Ryc. 72:1). W starszym rowie mógł zresztą być umieszczony młodszy słup, zaś jeśli sam rów wypełniono po-

nownie ziemią zeń wydobytą, to szanse na rozpoznanie jamy tego młodszego pała radykalnie maleją.

Truizmem jest, że w sytuacjach, kiedy w tym samym miejscu stało kolejno kilka domów, szczególne znaczenie mają nakładające się na siebie jamy posłupowe. Są one najważniejszym źródłem do rozpoznania stratygrafii i do chronologicznego uporządkowania struktur budowlanych²⁹⁷.

Doskonałym przykładem są dwa długie domy z osady w Drengsted²⁹⁸ (Ryc. 72:2) – każdy zresztą przebudowany. W skrócie „biografię” lokalizacji domu (z niem. *Hausplatz*) opisać można następująco: najpierw wzniesiono dom A/B, którego zachodnia *ściana szczytowa* („A”) przebiegała prosto, a w zachodniej części domu słupy północnej *ściany okapu* stały w rowku (być może taki rowek był też po południowej stronie, ale jego ślady się nie zachowały). Po pewnym czasie przebudowano zachodnią *ścianę szczytową* domu (skracając budynek) z prostej na łukowatą („B”), równocześnie poszerzając nieznacznie jego część zachodnią, co wiązało się z odsunięciem północnego rzędu słupów od pierwotnej linii (tj. od rowka); większa – środkowa i wschodnia – część budynku pozostała niezmienną (dom B). Na kolejnym etapie w tym samym miejscu postawiono zupełnie nową budowlę (dom C) o takiej samej szerokości jak dom B i o podobnej formie – tyle że *ściany szczytowe* skonstruowano z mniejszej liczby słupów. Nowe słupy wyjątkowo tylko ustawiano w dawnych miejscach, co można tłumaczyć tym, że wypełnisko starej jamy nie było już stabilne, być może nawet znajdowały się w nim jeszcze resztki starych słupów. Na ostatnim etapie przedłużono wschodnią część tego budynku (dom C/D). W miejscu wewnętrznych, nośnych słupów części „D” tego domu (nr. 12, 13, 17 i 18) najprawdopodobniej znajdowały się jamy słupów nośnych domu B, a w miejscu dwóch z nich (nr. 17 i 18) także jamy słupów domu C – pozostałości tych słupów zniknęły podczas wkopywania słupów części „D”. Obiekty nakładające się na siebie w punktach oznaczonych nr. 1–6 ilustrują następstwo domów A/B i B, w punktach 7, 8 i 9–13 następstwo domów B i C/D, zaś w miejscach 14–16 następstwo domów C i C/D.

Kolejny wariant następstwa długich domów to budynki „przesuwane” względem siebie z grubsza wzdłuż dłuższej osi. Po raz kolejny odwołam się tu do osady z Drengsted z południowej Jutlandii (Ryc. 73). Rozszyfrowanie planów przedstawionych domów, identyfikacja ich cech charakterystycznych oraz ich sekwencji chronologicznej jest doskonałym argumentem potwierdzającym sens

²⁹³ D. DÜBNER 2015, 172 nn.

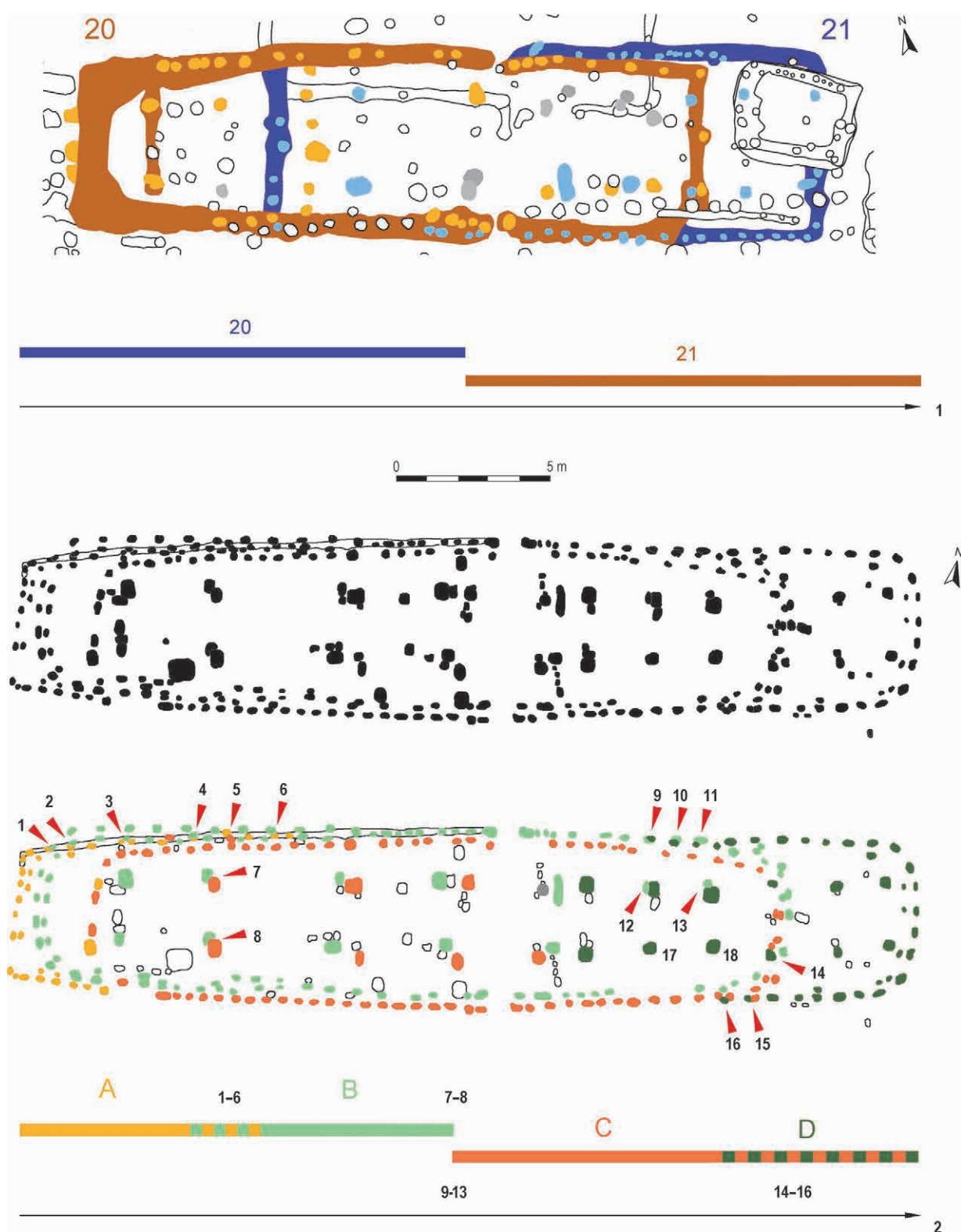
²⁹⁴ D. DÜBNER 2015, 173 nn.

²⁹⁵ Do tego tematu wróć w rozdz. 16.

²⁹⁶ Taki wypadek zaobserwowano w Flögel (zob. niżej).

²⁹⁷ D. DÜBNER 2015, 17.

²⁹⁸ P.H. MIKKELSEN, L.C. NØRBACH 2003, plan. Na opublikowanym planie nie naniesiono wprowadzić numeracji domów, ale z tekstu wynika, że ona istnieje. Nie udało mi się, niestety, ustalić, jakie numery mają domy, które tu analizuję.



Ryc. 72. Przykłady domów stawianych sukcesywnie niemal na tym samym miejscu: 1 – Flögel n nad Morzem Północnym, domy 20 i 21 (młodszy okres wpływów rzymskich); 2 – Drengsted, południowa Jutlandia (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów). Wg: D. DÜBNER 2015 (1), P.H. MIKKELSEN i L.C. NØRBACH 2003 (2). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 72. Examples of successive houses, erected almost at the same place. 1 – Flögel n at the North sea, house 20 and house 21 (Late Roman Iron Age); 2 – Drengsted, southern Jutland (Late Roman Iron Age – Migration Period). After: D. DÜBNER 2015 (1), P.H. MIKKELSEN & L.C. NØRBACH 2003 (2). Graphics: J. Schuster

typologicznego podziału długich domów, ale też na odwrót, dystynktywne cechy mogą pomóc w analizie tak skomplikowanych skupisk obiektów. Frands Herschend przyjął, że *szczytową ścianę* jednego z tych domów skonstruowano w dość prymitywny, zresztą nietypowy sposób: ściana miała być prosta, ale ustawiona ukośnie względem dłuższej osi budynku (Ryc. 73:1). Do takiego wniosku doszedł jednak oparłszy się na nieprawidłowej interpretacji planów domów i bez uwzględnienia ich cech typologicznych. Otóż swoistą właściwością kilku domów z osady w Drengsted jest charakterystyczny układ słupów nośnych: licząc od strony zachodniej zamiast drugiego *prześła* jest tu tylko jeden słup, stojący na osi południowego rzędu słupów nośnych. Ten układ słupów jest wyraźnie czytelny w innym domu z tej osady, którego plan był doskonale widoczny (Ryc. 73:4). Cel takiego zabiegu nie jest jasny – być może chciano uzyskać większą przestrzeń *części mieszkalnej*. Uwzględniając fakt, że – jeśli w ogóle występuje – zmiana ta dotyczy zawsze drugiego *prześła*, można inaczej rekonstruować zachodnią stronę domu wykończonego dość „surowo” (Ryc. 73:2.3b), drugiego spośród budynków wzniesionych kolejno w tym miejscu. Wprawdzie nie zachowały się wszystkie dołki posłupowe tego drugiego domu, ale istniejące wystarczają aby stwierdzić, że zaokrąglona była także jego zachodnia *ściana szczytowa*. Plan budynku wzorowano na planie pierwszego domu (Ryc. 73:3a), a ich długość jest taka sama. Po jakimś czasie wzniesiono w tym miejscu trzeci długi dom, nieco dłuższy, z większymi rozstępami pomiędzy *prześłami* w części zachodniej (Ryc. 73:3c). W tym skupisku obiektów jest jeszcze więcej jam i rowków, których nie udało się przypisać żadnemu z trzech wyodrębnionych budynków – albo są to pozostałości kolejnego domu (względnie domów), albo ślady przebudów bądź wyposażenia omówionych trzech struktur.

Trzecią możliwość wzajemnego położenia następujących po sobie domów ilustruje osada z Flögeln nad Morzem Północnym (Ryc. 74). Zarejestrowano tu ślady dwóch budynków, zorientowanych równolegle i zbudowanych w taki sposób, że południowa *ściana okapu* domu 112 znajdowała się dokładnie w tym miejscu, gdzie północna *ściana okapu* domu 111; dom 111 jest nieco dłuższy i szerszy od domu 112, ale to jedyna różnica. Odkrytych tu słupów nie można przypisać jednoznacznie jednemu lub drugiemu budynkowi²⁹⁹. Jest wysoce prawdopodobne, że po częściowej rozbiórce starszego domu jego *ścianę okapu*, która musiała być jeszcze w stosunkowo dobrym stanie, wykorzystano wtórnie przy budowie młodszego domu; trudno oczywiście stwierdzić, czy dotyczyło to wszystkich słupów tej ściany. Układ *prześel* i – co za tym idzie – wewnętrzny podział budynków

jest taki sam. Prawdziwym zaskoczeniem było odkrycie w tym miejscu trzeciego, „niewidocznego” domu (110). Na wysokości wejść znaleziono dwie pary głęboko osadzonych słupów, odległe od siebie o ok. 5 m. Analiza zawartości fosforanów w glebie i skartowanie danych³⁰⁰ ujawniło, że zawartości fosforanów i różnice ich koncentracji na całej długości domniemanego domu nie różniły się od zawartości zmierzonych w odpowiednich miejscach domów 111 i 112, które – w przeciwieństwie do domu 110 – rysowały się w ziemi w postaci dołków posłupowych. Konkluzja jest taka, że na południe od domu 111 rzeczywiście stał kolejny, „niewidzialny” dom, którego konstrukcja nie opierała się jednak na słupach, ale na niepozostawiających śladów w ziemi sztendarach³⁰¹; jedynymi wyjątkami są słupy jego wejść. Z tego właśnie względu nie można dokładniej ustalić długości budynku, jednak rozkład fosforanów w glebie wskazuje na długość podobną jak w wypadku domów 111 i 112, a ich podwyższona zawartość we wschodniej partii na istnienie tu *części inwentarskiej*³⁰². Przykład tych trzech domów ponownie pokazuje, że pewna określona część zagrody była zarezerwowana tylko dla jej głównego budynku, i że ta jednostka ekonomiczna musiała nieprzerwanie funkcjonować przez dłuższy czas. Świadczy o tym nie tylko lokalizacja domów, ale też zbieżność ich planów.

16. ZAGRODY

W świetle *communis opinio* w Europie Środkowej i Północnej podstawowa jednostka osady z epoki żelaza składała się tzw. budynku głównego (długiego domu) oraz kilku budynków gospodarczych (spichlerzy, stodół, ziemianek, czasem budynków rzemieślniczo-warsztatowych). Wielokrotnie potwierdziły to wyniki badań terenowych w różnych regionach tej części Europy. Przy definiowaniu takiej jednostki napotykamy jednak na problemy terminologiczne. Wydaje się, że polskim odpowiednikiem takich określeń jak *farmstead* (ang.), *Hof/Gehöft* (niem.), *gård* (duń.) czy *boerderij* (nid.) powinno być słowo „dwór”³⁰³. Niemniej *dwór* (jeśli pominąć

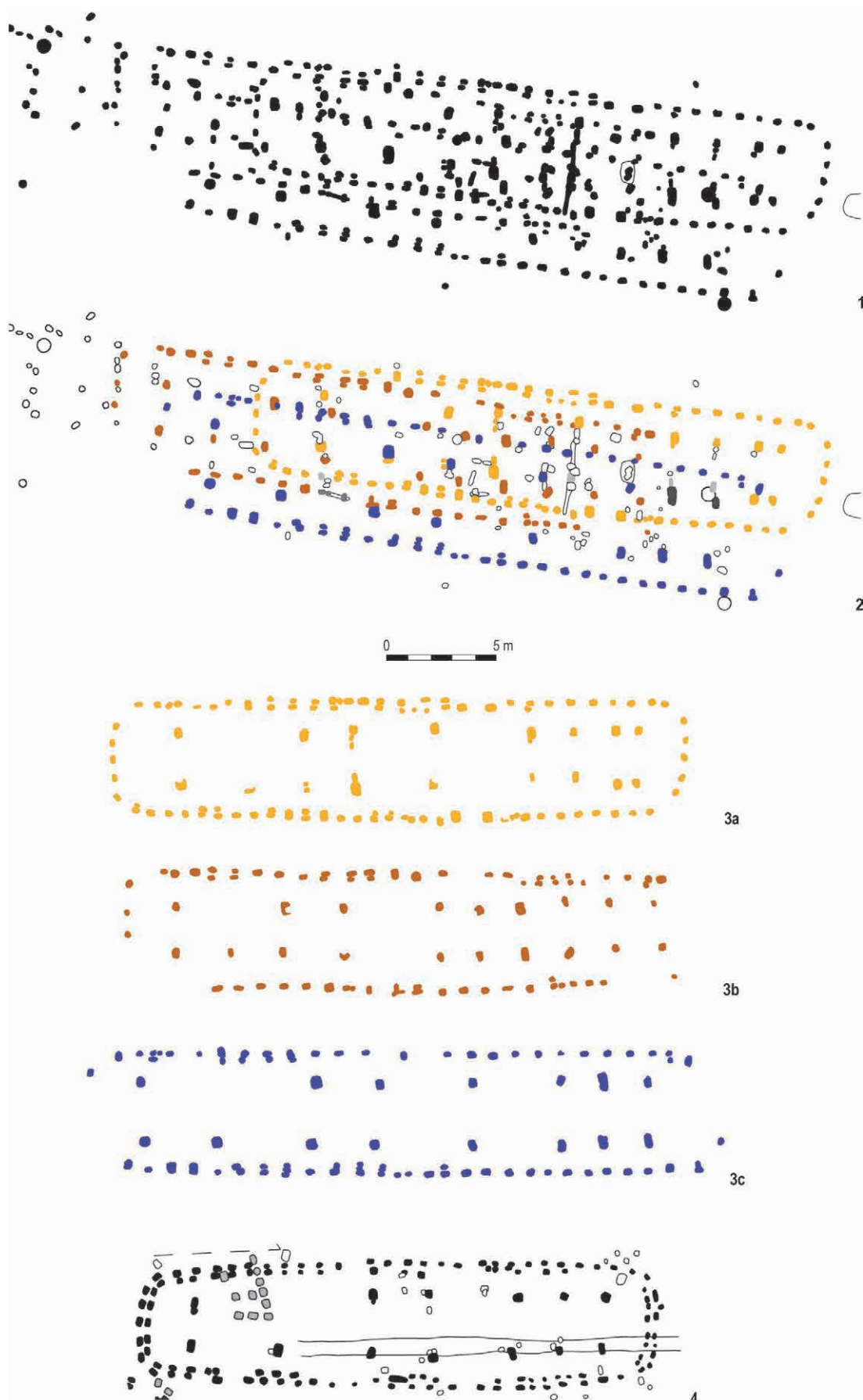
³⁰⁰ Na temat kartowania fosforanów (*Phosphatkartierung, phosphate mapping / p-mapping*) zob. W.H. ZIMMERMANN 2001; 2008.

³⁰¹ W.H. ZIMMERMANN 1992, 146.

³⁰² Fosforany zawarte w odchodach zwierzęcych przenikają do gleby, z której później nie są wymywane. Im dłużej i częściej zwierzęta przebywały w danym miejscu, tym wyższa jest zawartość fosforanów w ziemi. Dotyczy to także człowieka i sprawowanych przezeń czynności. Często dość dobrze (choć słabiej niż w wypadku *części inwentarskiej*) na kartogramach fosforanów rysują się wejścia, *ścień* i palenisko. W wypadku palenisk trzeba jednak nadmienić, że nadal nie wiadomo, jaka jest przyczyna koncentracji fosforanów właśnie pod nimi.

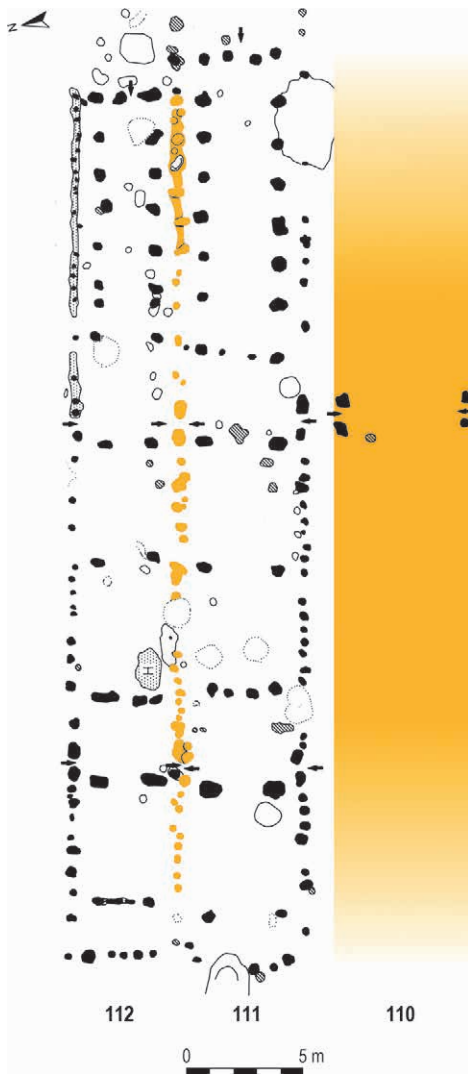
³⁰³ Pomijając jego znaczenie jako siedziby panującego lub księcia, internetowy Słownik Języka Polskiego PWN (<https://sjp.pwn.pl/dwor>)

²⁹⁹ W.H. ZIMMERMANN 1992, 336, ryc. 46.



odniesienie do osób fizycznych tworzących otoczenie władcy) ma ewidentną, przede wszystkim socjologiczną konotację i ogólnie rozumiane jest jako siedziba wyższych warstw społecznych. Z kolei słowo *gospodarstwo* (rolne) lepiej wprowadza oddaje sens wymienionych pojęć obcojęzycznych, oznacza jednak nie tylko same zabudo-

podaje m.in. takie objaśnienia: *obszerny dom mieszkalny, charakterystyczny dla dawnych posiadłości ziemskich; majątek ziemski z domem i zabudowaniami*.



Ryc. 74. Trzy długie domy z osady z Flögel nad Morzem Północnym. Domy 111 i 112 miały „wspólną ścianę” (zaznaczona na żółto), co znaczy, że wykorzystano ją wtórnie podczas budowy młodszego domu (choć nie można jednoznacznie stwierdzić, który z nich jest młodszy). Oprócz słupów wejść po domu 110 nie zachowały się inne ślady (obiekty archeologiczne), natomiast jego istnienie ujawniono dzięki skartografowaniu zawartości fosforanu w glebie (żółty obszar).

Wg: W.H. ZIMMERMANN 1992. Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 74. Three long-houses from the settlement Flögel at the North Sea. Houses 111 and 112 had a ‘common wall’ (marked in yellow), what means that it was re-used when building the younger house (it cannot be determined surely which house is the younger one). Except for the doorway posts, there are no traces (archaeological features) of house 110, however, mapping the phosphate content in the soil revealed its existence (yellow area). After: W.H. ZIMMERMANN 1992. Graphics: J. Schuster

Ryc. 73. Trzy nakładające się na siebie plany długich domów osady z Drensted w południowej Jutlandii (okres wędrówek ludów): 1 – plan wszystkich obiektów; 2 – interpretacja; 3a–3c – plany poszczególnych domów. Bardzo charakterystyczną cechą tych domów jest jednosłupowe „przęsło” w ich zachodniej części. Inny dom z tej osady (4) dowodzi, że nie jest to przypadek, lecz zaplanowana część konstrukcji. Wg: P.H. MIKKELSEN i L.C. NØRBACH 2003 (1, 4). Rys.: J. Schuster (2, 3)

Fig. 73. Three long-houses in superposition at the settlement from Drensted in southern Jutland (Migration Period): 1 – plan of all features; 2 – interpretation; 3a–3c – all houses shown separately. A single-post ‘trestle’ makes a very characteristic feature of all three houses. Another house from the settlement (4) proves that it is not an accident but a planned construction detail. After: P.H. MIKKELSEN & L.C. NØRBACH 2003 (1, 4). Drawing: J. Schuster (2, 3)

wania, ale i należące do nich grunty³⁰⁴. O tym ostatnim w odniesieniu do epoki żelaza wiemy jeszcze mniej niż o domach, poza tym termin *gospodarstwo* ma też silne zabarwienie ekonomiczne. Prawdopodobnie najbardziej adekwatnym określeniem jest „zagroda”³⁰⁵, mimo iż wywodzi się od czasownika „zagradzać/zagrodzić”, a często akurat takich informacji (tj. dotyczących płotów lub palisad) nie ma. Mimo to tym właśnie słowem posługiwać się będę w dalszej części tego tekstu.

Jeśli chodzi o obszar, jaki zajmowała zagroda, to nie ma tu żadnych reguł. Znamy zarówno zagrody z płotem niemal przylegającym do budynków (głównie z okresu przedrzymskiego), jak i duże rozległe założenia, w których zabudowania stały w znacznej odległości od siebie. Zagrody na południowojutlandzkiej osadzie z wczesnego okresu wpływów rzymskich w Galsted³⁰⁶ miały powierzchnię ok. 600–1600 m², powierzchnia przeciętnej zagrody z młodszego okresu wpływów rzymskich na osadzie w Vorbasse na środkowej Jutlandii wynosiła ok. 2000 m², ale znamy również założenia, dwa razy większe³⁰⁷. Dla osady

³⁰⁴ Internetowy Słownik Języka Polskiego PWN (<https://sjp.pwn.pl/gospodarstwo>): *posiadłość wiejska obejmująca grunty i zabudowania*.

³⁰⁵ Internetowy Słownik Języka Polskiego PWN (<https://sjp.pwn.pl/zagroda>): *dom wiejski z podwórzem i zabudowaniami gospodarskimi. wikipedia.org/wiki/Zagroda: zespół budynków gospodarskich i mieszkalnych niewielkiego gospodarstwa wiejskiego wraz z podwórzem i otoczeniem. Zagroda składa się z domu mieszkalnego (chaty) i budynków gospodarczych: (stodoły, obory, spischlerza). Zabudowania najczęściej otoczone są płotem i ustawione wokół wewnętrznego podwórza*.

³⁰⁶ P. ETHELBERG 2003, 202.

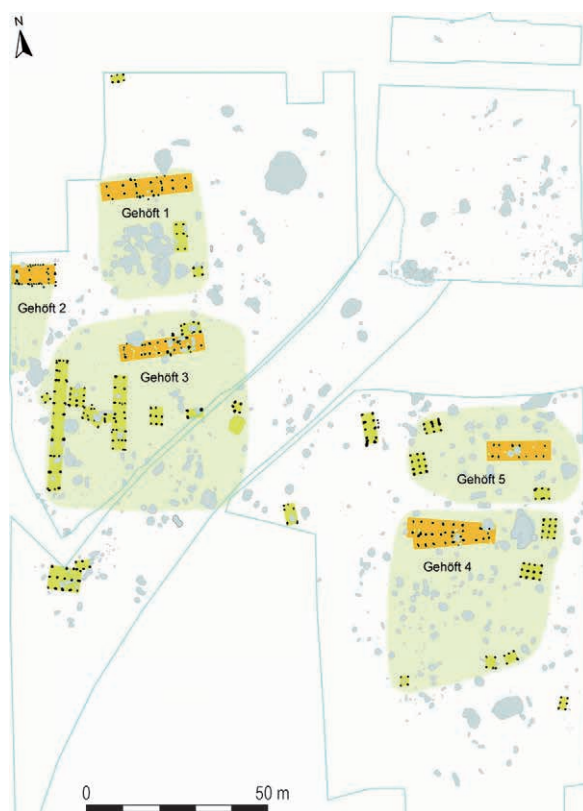
³⁰⁷ S. Hvass 1980, 175 nn.; 1982, 192 nn.; J. Schuster 2003, 284.

z Flögelu nad Morzem Północnym ustalono, że zagrody zajmowały obszar od 400 do 6600 m², przy czym nie znamy dokładnej wielkości zagród z okresu wędrówek ludów, bowiem w tym czasie nie były one ogradzane w całości³⁰⁸. Sukcesywne zwiększanie się – od młodszego okresu wpływów rzymskich – wielkości zagród na tej osadzie odpowiada tendencji obserwowanej w Skandynawii od okresu przedrzymskiego po okres wikingi³⁰⁹.

Na wschód od Łaby, czyli bliżej ziem polskich, mamy dotychczas mało pewnych i dobrze udokumentowanych ogrodzeń, co jest zarówno wynikiem stanu badań jak i stopnia zachowywania się tu obiektów archeologicznych³¹⁰. Niemniej na osadzie w Wustermark w regionie Haweli, zarejestrowano jednak dłuższe odcinki rowu ze śladami słupów, obejmującego w przybliżeniu prostokątny obszar o powierzchni ok. 3700 m² i interpretowanego jako ogrodzenie zagrody³¹¹. Zagroda ta, datowana na młodszy okres wpływów rzymskich, w trakcie swojego funkcjonowania została podzielona na dwie części. Świadczy ona, że takie założenia istniały również na terenie dzisiejszych Niemiec wschodnich. Dotychczas najdalej wysuniętą na wschód, pewną zagrodę (w sensie ogrodzonego arealu gospodarstwa) odsłonięto na terenie osady w Herzsprung, położonej ok. 13 km od dolnej Odry³¹².

Ustalenie wielkości zagród napotyka na poważny problem wówczas, gdy śladów po palisadach lub płotach nie ma w ogóle lub zachowało się ich mało. W takich sytuacjach można kierować się wyłącznie relacjami pomiędzy budynkami (orientacja, wzajemne odległości, datowanie, superpozycje, wolna przestrzeń wokół skupiska obiektów itd.), jednak zawsze szacunki te obarczone są większą lub mniejszą dozą niepewności. Dla odsłoniętej części osady z młodszego okresu wpływów rzymskich w Völschow na Pomorzu Zaodrzańskim wyodrębniono pięć zagród (Ryc. 75), chociaż śladów ich ewentualnych ogrodzeń jest bardzo mało. Zagrody miały długość 30–50 m³¹³, ich szacowana wielkość wynosiła 1000–2400 m². Jest bardzo prawdopodobne, że te wyliczenia są słuszne, zgadzają się bowiem z tym, co wiemy na temat zagród z innych osad z tego czasu.

Podobnie jak w wypadku domów musimy mieć też świadomość, że niekoniecznie wszystkie ślady po zabudowaniach odsłonięte w obrębie wyodrębnionej przestrzeni zagrody, muszą w rzeczywistości do niej należeć,



Ryc. 75. Fragment osady z Völschow na Pomorzu Zaodrzańskim z zaznaczonymi, domniemanymi stanowiskami zagród.

Wg: L. SAALOW 2017

Fig. 75. Section of the settlement from Völschow in Western Pomerania, presumed farmsteads marked.

After: L. SAALOW 2017

oraz że nie wszystkie budynki muszą być sobie współczesne. Tak jak dom, zagroda również podlegała przebudowom i zmianom organizacji przestrzennej, a w jej granicach mogą znajdować się też ślady poprzedzającego ją lub/i następującego po niej założenia (Ryc. 76). Należy nawet brać po uwagę możliwość, że mamy do czynienia z dwoma niezależnymi zagrodami, a nie dwoma fazami jednej i tej samej zagrody.

Jako przykłady dynamicznego rozwoju zagrody i zmian jej rozplanowania wybrałem dwa takie założenia z przeciwnych stron środkowoeuropejskiego *Barbaricum* – w Peelo-Haverland w północno-wschodnich Niderlandach, na północ od ujścia Renu, oraz z Herzsprung w Marchii Wkrzańskiej, na południe od ujścia Odry (Ryc. 77). W obu wypadkach jest to duża zagroda, interpretowana jako zagroda przedstawiciela elity³¹⁴. Do zagadnienia interpretacji społecznej odniosę się niżej, w tym miejscu ważne jest, że każda z tych zagród

³⁰⁸ D. DÜBNER 2015, 185. Pomijam tu „zagrodę garbarza” o wyjątkowo małej powierzchni (160 m²).

³⁰⁹ D. KALDAL MIKKELSEN 1999, ryc. 11.

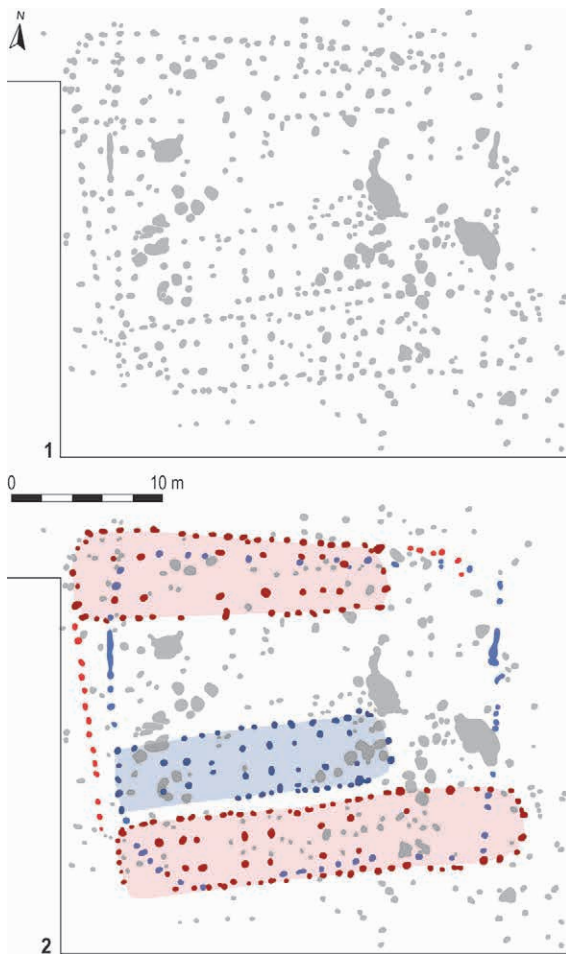
³¹⁰ Por. zachowane odcinki płotów na osadzie w Göritz na Dolnych Łużycach (S. BERG-HOBOHM 2004, 122 nn., 146, ryc. 61).

³¹¹ P. FISCHER-SCHRÖTER 2019, 78 nn., 132 nn., ryc. 32, 63, 64.

³¹² Patrz niżej.

³¹³ L. SAALOW 2017, 153 nn.

³¹⁴ P. KOOI, G. DELGER, K. KLAASSENS 1987; J. SCHUSTER 2003; 2004, 238 nn.



Ryc. 76. Zagroda z osady z Joldelund na południowej Jutlandii: 1 – „surowy” plan obiektów; 2 – interpretacyjny plan dwóch faz zagrody. Oprac. graficzne: J. Schuster (na podstawie: H. Jöns 1997)
 Fig. 76. Farmstead from the settlement from Joldelund in southern Jutland: 1 – ‘raw’ plan of the features; 2 – interpreted plan of two phases of the farmstead. Graphics: J. Schuster (based on H. Jöns 1997)

przechodziła różne, dość wyraźnie zarysowujące się etapy swojego istnienia. Zarówno w zagrodzie z Peelo, jak i w zagrodzie z Herzsprung reorganizacja przestrzeni wiązała się z przedłużeniem domu. Główny budynek z fazy A w Peelo przedłużono jeden raz, w fazie B teren na wschód od niego rozszerzono poprzez przesunięcie w tym kierunku ogrodzenia, wzniesiono wówczas też nowy budynek gospodarczy na zachód od starego budynku z fazy A, zaś w fazie C, ostatecznie, zbudowano nowy dom główny, podczas gdy budynek gospodarczy nadal pozostawał w użytku. W trakcie jej funkcjonowania wielkość zagrody powiększyła się tylko nieznacznie. Trzeba wspomnieć, że w obrębie zagrody odkryto ślady kilku spichlerzy, których nie naniesiono na schematyczny plan w pierwotnej publikacji, i których brakuje też na zamieszczonej tu ilustracji (Ryc. 77). Wynika to z faktu,

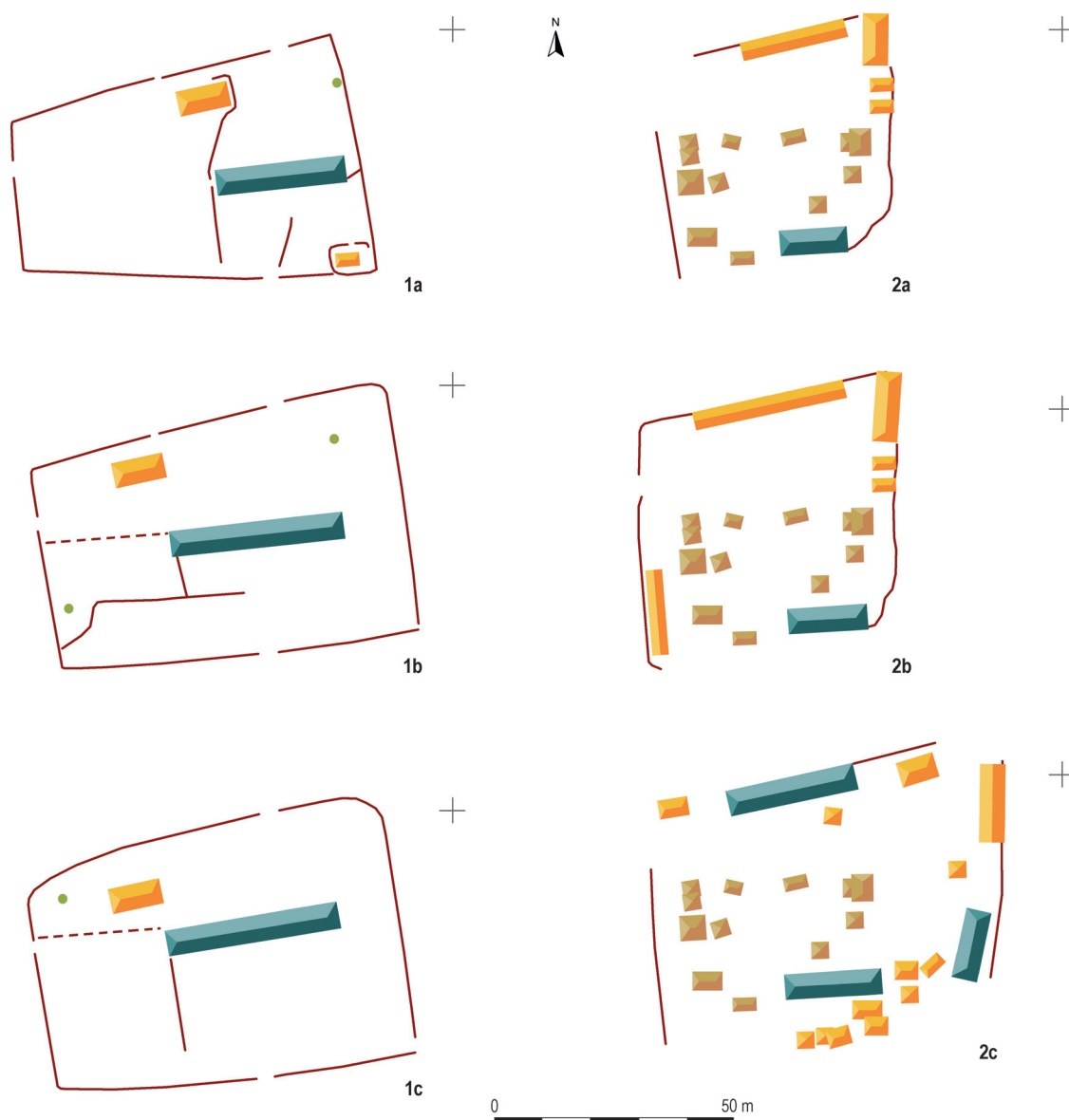
że nie można było ustalić, do której z faz tej zagrody należały poszczególne spichlerze. Na plan zagrody z Herzsprung takie budynki (spichlerze, ziemianki) zostały natomiast naniesione, ale – aby podkreślić niemożność ich przyporządkowania do konkretnej fazy – w nieco bledszym kolorze. Poprzez cały okres funkcjonowania tej zagrody w jej południowej części stał długi dom, który przedłużono aż dwukrotnie. Wielkość zagrody w fazie B nieznacznie zmieniła się dzięki przesunięciu zachodniego płotu. W północno-wschodnim narożniku postawiono wówczas nowy budynek gospodarczy, a przy północnym i zachodnim płocie wzniesiono nowe wiaty (Ryc. 77:2b). Do największych zmian doszło w fazie C (Ryc. 77:2c). Powiększono znacznie – o połowę – obszar wschodniej części zagrody. Od północy zbudowano nowy dom, dłuższy od starszego, które prawdopodobnie funkcjonował także w tej trzeciej fazie. W południowej części zagrody postawiono cały szereg nowych budynków gospodarczych, a po stronie wschodniej również nową wiatę. Tutaj wzniesiono także nowy długi dom – prawdopodobnie była to hala pełniąca funkcję budynku niegospodarczego³¹⁵.

Przykłady te mają zilustrować dwie istotne kwestie. Po pierwsze, „projekt” zagrody mógł ulegać zmianom, i to w dość znacznym stopniu. Po drugie, wielkość tych zagród – najdłuższe boki sięgają 70–80 m – powinna przestrzegać przed pochopnym interpretowaniem podobnych obiektów jako śladów całej osady, jak to może mieć – i miało – miejsce w wypadku niektórych osad z Polski, rozpoznawanych poprzez wykopy o zbyt małych rozmiarach. Oczywiście, nie każda zagroda miała taką wielkość, jak tutaj przedstawiono. Niemniej trzeba sobie uświadamiać, że zagrody z okresu wpływów rzymskich i wędrowek ludów to założenia o dużych powierzchniach³¹⁶. Coraz więcej przesłanek przemawia za tym, że sytuacja na ziemiach dzisiejszej Polski nie była inna, co spróbuję udowodnić niżej.

Świetnym przykładem zarówno zmian o mniejszej skali, jak i problemu ustalenia czasowego następstwa budynków na terenie zagrody, jest jednostka gospodarcza z Gårslev na wschodniej Jutlandii (Ryc. 78). Sądząc po głównych budynkach (długich domach), dość mała zagroda z okresu przedrzymskiego funkcjonowała w dwóch fazach, przy czym nie można stwierdzić jednoznacznie, jakie było ich następstwo. Ogródzenie było stałe i nie zmieniało się w czasie. W jednej z faz w jego granicach stał długi dom o sześciu słupach nośnych po każdej stronie obu wejść, bez śladów po ścianach (Ryc. 78:1.2), w drugiej fazie funkcjonował krótszy dom, który w części wschodniej miał tylko cztery takie słupy (Ryc. 78:3.4). Do

³¹⁵ O tej interpretacji zob.: J. SCHUSTER 2020.

³¹⁶ Patrz wyżej.



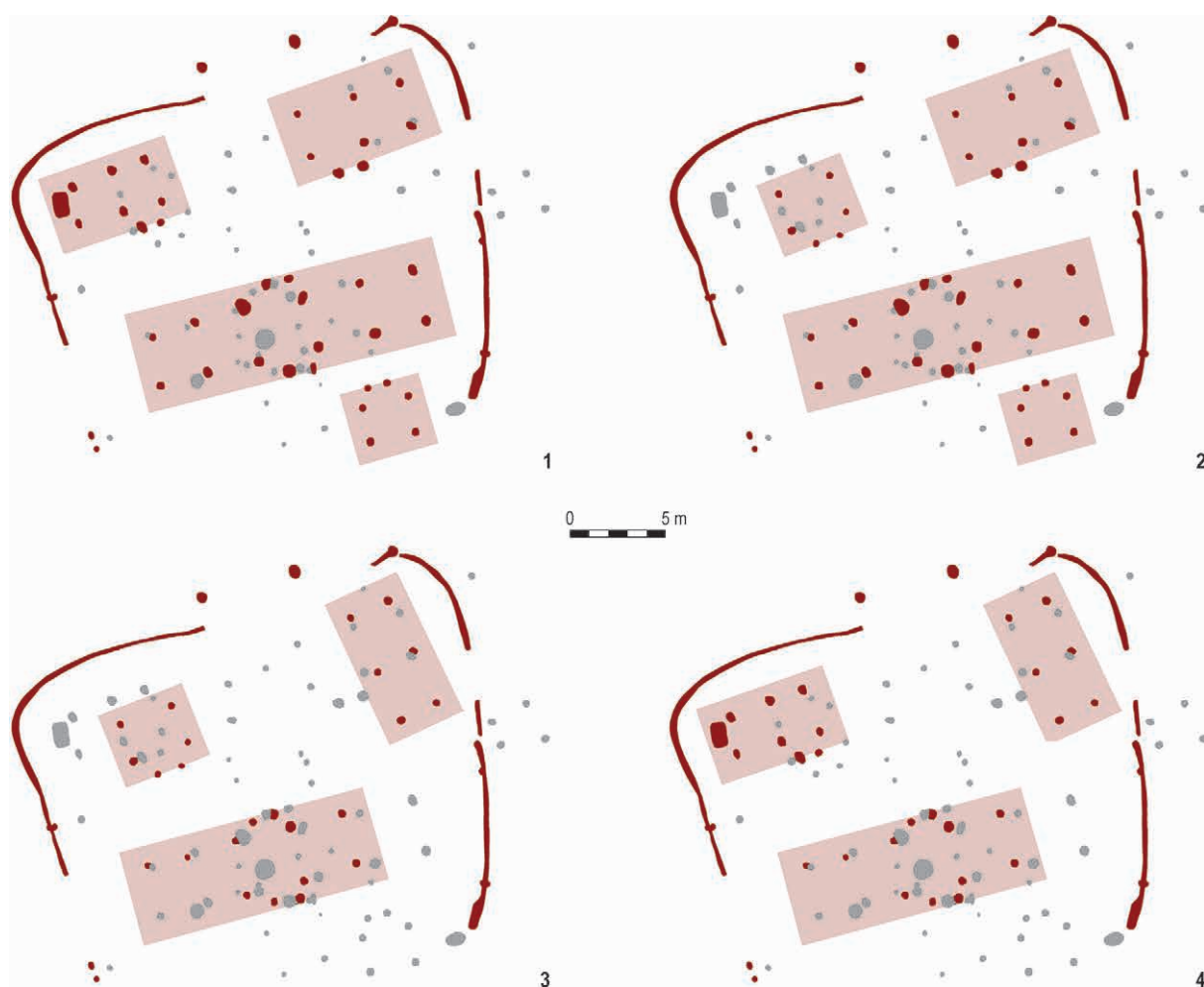
Ryc. 77. Trzy fazy rozwoju dwóch dużych zagrod: 1a–1c – Peelo - *Haverland*, północne Niemcy (wczesny okres wpływów rzymskich); 2a–2c – Herzsprung, Marchia Wkrzańska (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów). Niebieski – główne domy; pomarańczowy – budynki gospodarcze (jasnobrązowy – przynależność do danej fazy niepewna). Wg: P.B. Kooi 1995 (1), J. Schuster 2004 (2). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 77. Two large farmsteads in three phases: 1a–1c – Peelo - *Haverland*, northern Netherlands (Early Roman Iron Age); 2a–2c – Herzsprung, Uckermark (Late Roman Iron Age – Migration Period). Blue – main buildings; orange – outhouses (light brown – uncertain dating). After: P.B. Kooi 1995 (1), J. Schuster 2004 (2). Graphics: J. Schuster

zabudowań zagrody należało też kilka mniejszych budynków gospodarczych (cztero- i sześciokolumnowych, nieraz ze słupami wejściowymi), przy czym każdy był zastąpiony przez nowy budynek, ale nie sposób ustalić, który do której z faz istnienia zagrody należał. Na ilustracji (Ryc. 78) przedstawiłem tylko cztery z kilku możliwości kombinacji tych budynków.

W opisanym wypadku ogrodzenie nie uległo zmianie. Z kolei jedna z zagrod z osady w Snorup na zachodniej Jutlandii (Ryc. 79:1) jest podręcznikowym wręcz przykładem

powiększania obszaru zagrody i zmian jej ogrodzenia, świadczących o długim funkcjonowaniu tej jednostki gospodarczej. Stopniowe rozszerzenie obiektu poprzez siedmiokrotne przesuwanie płotu na północ i wschód przynajmniej raz wiązało się z przedłużeniem głównego budynku w południowej części zagrody, ale też – sądząc ze zwielokrotnionych słupów nośnych i ściennych – dom był również co najmniej raz odbudowany w tym samym miejscu od nowa. Przy zachodnim płocie stał tak zwany *C-hus*, czyli dwunawowy budynek o zarysie przypo-



Ryc. 78. Pojedyncza zagroda z Gårsløv ze wschodniej Jutlandii (młodszy okres przedrzymski – okres wpływów rzymskich): cztery koncepcje składu budynków. Mimo że przez cały okres funkcjonowania rozplanowanie gospodarstwa było zasadniczo takie samo, to jednak widoczne są tu pewne zmiany. W obrębie ogrodzenia znajdowały się dwa długie domy (następujące po sobie) i przynajmniej pięć budynków gospodarczych (w tym po dwa następujące po sobie), nie wiadomo jednak, które z nich były sobie współczesne. Rys.: J. Schuster (na podstawie: S. Hvass 1997)

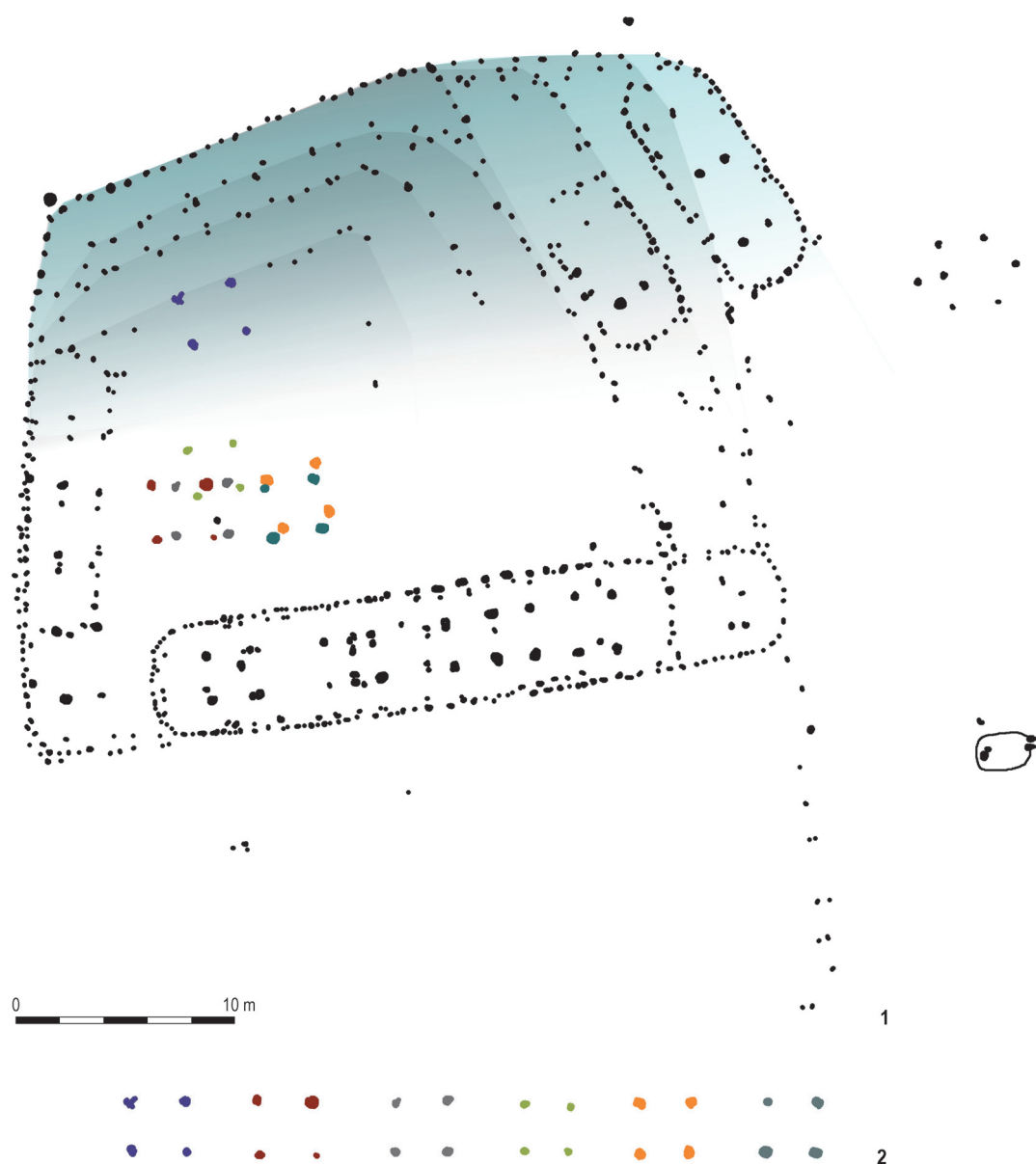
Fig. 78. Single farmstead from Gårsløv in eastern Jutland: four proposals of the composition of buildings. Although the layout remained the same throughout all the time of farmstead existence, there are some changes recognizable. Two long-houses (in succession) and at least five out-houses (two times two in succession) were situated inside the fences, but it is not possible to determine exactly which of the long-houses and the out-houses were contemporary. Drawing: J. Schuster (based on S. Hvass 1997)

minającym wydłużoną literę C i nie domkniętym dłuższym boku od strony wnętrza zagrody³¹⁷. Takie budynki interpretowane są podobnie jak omówione wyżej wiaty. Zwielokrotnione *sochy* i *słupy ściennie* świadczą o tym, że również *C-hus* został raz zbudowany od nowa. W dwóch fazach istnienia zagrody, w jej północno-wschodnim narożniku dwukrotnie wzniesiono budynek gospodarczy lub halowy.

Plan zagrody ilustruje kolejną kwestię, którą poruszyłem już przy omówieniu zagrody z Gårsløv, a która wydaje się być istotna dla odtworzenia jej „projektu” tak podczas wykopalisk, jak i później, na etapie analizy – mowa

jest o stałych miejscach wyznaczonych dla poszczególnych budynków, głównie dla spichlerzy. Rezerwowanie dla nich w obrębie zagrody pewnej określonej strefy jest zjawiskiem, które można zaobserwować w wielu regionach środkowo- i północnoeuropejskiego *Barbaricum*. Reguła ta utrudnia, niestety, odczytywanie ich zachowanych w ziemi śladów, ponieważ – tak jak na zagrodzie ze Snorup – często wiele budynków stawiano sukcesywnie w tym samym miejscu, a w efekcie ich plany nakładają się na siebie. W przedstawionym tutaj wypadku mamy jednak pewność, że kilka metrów na północ od długiego domu wzniesiono kolejno pięć czterosłupowych spichlerzy o niemal identycznych rozmiarach. Porównanie ich z osobnym spichlerzem w północnej części zagrody

³¹⁷ P.H. MIKKELSEN, L.C. NØRBACH 2003, 29 nn.



Ryc. 79. Zagroda ze Snorup z zachodniej Jutlandii (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów): 1 – w północnej części zagrody ogrodzenie było wielokrotnie przesuwane a jej obszar rozszerzano na północ i wschód, podczas gdy od zachodu było niezmiennie; czterosłupowy budynek gospodarczy (prawdopodobnie spichlerz) był wielokrotnie odbudowywany, w tym pięć razy w niemal tym samym miejscu (oznaczenia barwne); 2 – rozmiary kolejnych spichlerzy były niemal identyczne.

Wg: P.H. MIKKELSEN i L.C. NØRBACH 2003 (1). Rys. (2) i oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 79. Farmstead from Snorup in western Jutland (Late Roman Iron Age – Migration Period): 1 – the fence in the northern part of the farmstead was shifted several times, while the western fence was steady; a four-post outhouse (probably a granary) was rebuilt several times, five times almost in the same place (marked in various colours). 2 – the size of all granaries was almost identical.

After: P.H. MIKKELSEN i L.C. NØRBACH 2003 (1). Drawing (2) and graphics: J. Schuster

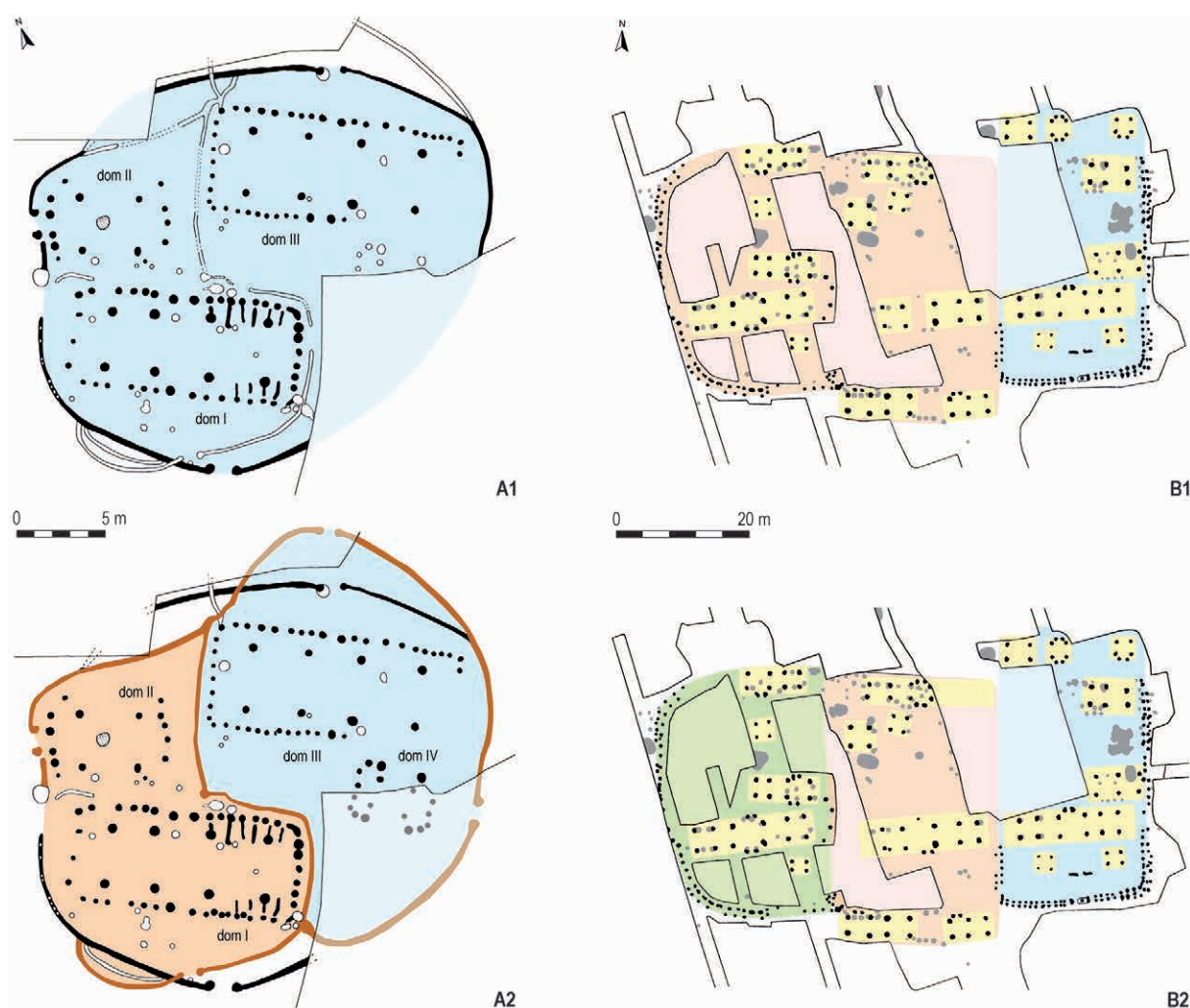
potwierdza słuszność interpretacji tych pięciu budynków (Ryc. 79:2).

Jak istotny wpływ na możliwość prawidłowego rozpoznania zagród, nawet w całości ogrodzonych, ma stan ich zachowania oraz stopień przebadania, dobitnie pokazują dwa kolejne założenia³¹⁸ (Ryc. 80). W źródłowej publikacji obiekt w Grønbjerg-Skole interpretowano jako

pojedynczą zagrodę³¹⁹, na której terenie stały dwa długie domy, w tym jeden z boksami dla zwierząt (Ryc. 80:A1). Niemniej na jego planie widoczne są niezwiązane z nimi ślady palisad/płotów, biegnące między innymi esowato i wychodzące poza zasięg przebadanego obszaru. Właśnie ten ograniczony zakres rozpoznania wykopaliskowego może być powodem nieprawidłowej interpretacji

³¹⁸ W ich wypadku umowny termin „osada” jest raczej nieadekwatny.

³¹⁹ C.J. BECKER 1980.



Ryc. 80. Grønbjerg - Skole, zachodnia Jutlandia (młodszy okres przedrzymski): A1 – interpretacja jako jednej jednostki gospodarczej; A2 – nowa (Jan Schuster) interpretacja jako dwóch sąsiadujących i wspólnie ogrodzonych, ale odrębnych jednostek gospodarczych. Nieodslonięte wykopaliskowo części zagród uzupełniono w jaśniejszych odcieniach. Jelling - Hvesager na wschodniej Jutlandii (wczesny okres wpływów rzymskich): B1 – interpretacja jako dwóch zagród o różnej wielkości; B2 – interpretacja jako trzech zagród o takiej samej wielkości. Wg: C.J. BECKER 1980 (A1.2), D. KALDAL MIKKELSEN 1989 (B1), P. ETHELBERG 1993 (B2). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 80. Grønbjerg - Skole in western Jutland (Late Pre-Roman Iron Age): A1 – interpretation as one farmstead; A2 – new (Jan Schuster) interpretation as two economical units fenced together, but separated. Uncovered parts of the units are marked in lighter shade. Jelling - Hvesager in eastern Jutland (Early Roman Iron Age): B1 – interpretation as two farmstead of different sizes; B2 – interpretation as three farmsteads of the same size. After: C.J. BECKER 1980 (A1.2), D. KALDAL MIKKELSEN 1989 (B1), P. ETHELBERG 1993 (B2). Graphics: J. Schuster

całego obiektu. W zaproponowanej tutaj nowej wersji (Ryc. 80:B1) mamy do czynienia z dwoma, ogrodzonymi wspólnie, ale jednak odrębnymi zagrodami. Nie przeczy temu brak boksów dla zwierząt w domu III (co ewentualnie przemawiałoby przeciw interpretacji tego domu jako głównego budynku odrębnej jednostki gospodarczej), ponieważ brak wielu *slupów ściennych* po jego południowej i wschodniej stronie wskazuje na generalnie gorszy stan zachowania obiektów archeologicznych w tej części wykopu. Rowki po przegrodach boksów zazwyczaj są bardzo płytkie, nie dziwi zatem fakt ich niezachowania się. Około dwóch metrów na południe od tego budynku stał dom IV, który prawdopodobnie miał podobną wielkość i konstrukcję jak dom II z drugiej zagrody. Ciekawe

jest przy tym, że rozplanowanie obu zagród było niemal identyczne, ale „obrócone” o 180°. Możliwe, że w późniejszym stadium obie jednostki faktycznie zostały połączone – na kilka faz ich funkcjonowania oraz kolejne przebudowy wskazuje przecinanie się niektórych rowów palisad/płotów.

Bardzo pouczający jest drugi z przywołanych tu przykładów (Ryc. 80:B). W Jelling-Hvesager na środkowej Jutlandii, w pobliżu dość bogato wyposażonego grobu z uzbrojeniem z fazy B₂, odkryto też ślady osady³²⁰. Niestety, zajętego przez nie obszaru nie można było odsłonić w całości. Zrekonstruowano tu dwie przylegające do

³²⁰ D. KALDAL MIKKELSEN 1989, 148 nn.

siebie zagrody (Ryc. 80:A2) o powierzchni ok. 2120 m² oraz 1012 m², ogrodzone podwójnymi palisadami/płotami³²¹. Większą zagrodę – z uwagi na jej wyjątkową wielkość, w czasie publikacji nie znajdującą analogii na osadach z wczesnego okresu wpływów rzymskich – interpretowano jako siedzibę uzbrojonego jeźdźcy, którego pochowano we wspomnianym wyżej grobie³²². Per Ethelberg zwrócił jednak uwagę, że ze względu na brak pewnych części układanki – czyli nieprzebadanych części obu założen – obraz ten może być błędny³²³. Jego alternatywna interpretacja – jako trzech zagród o równej wielkości (Ryc. 80:B2) – jest bardzo przekonująca, natomiast w jej świetle interpretacja pierwotna – na pozór dobrze uargumentowana – i nader sugestywna w swym aspekcie społecznym, traci na wiarygodności. Przykład osady z Jelling-Hvesager jest oczywistą przestrożą przed zbyt pochopnym wyciąganiem wniosków natury socjologicznej, opartych jedynie na porównaniu wielkości zagród.

17. FORMA I STRUKTURA OSAD

Zagadnieniem dość złożonym jest kwestia możliwości rekonstrukcji przestrzennej struktury osady, ponieważ jej warunkiem jest w zasadzie całkowite przebadanie stanowiska. Takie wypadki są rzadkie, zresztą nawet wówczas, gdy odsłonięty jest duży obszar, to przecież interpretacji poddają się tylko obiekty (i ich układy) zarejestrowane w obrębie wykopów. Stwierdzenie to brzmi banalnie, ale podkreślam ten fakt, ponieważ nie możemy mieć pewności, że w pobliżu odsłoniętego arealu nie znajdowały się należące do tej osady jednostki satelitarne. Z sytuacją taką mamy do czynienia w wypadku arcyciekawych założen odkrytych w Galsted na południowej Jutlandii³²⁴. Po okresie istnienia osady typu *Hodde* (tj. ogrodzonej w całości – Ryc. 81:A), której zabudowania skupiały się wokół kurhanu ze starszej epoki brązu, powstała tu otwarta osada, składająca się z kilku „przyklejonych” do siebie zagród (Ryc. 81:B). W odległości ok. 60 m na południowy wschód od nich położona była kolejna, osobna zagroda. Każdemu z tych założen towarzyszyło cmentarzysko. Z kolei ok. 100 m na południowy wschód od tej pojedynczej (odizolowanej?) zagrody znajdowała się następna, bliźniacza, także z własnym miejscem grzebalnym. Wreszcie, ok. 200 m na południowy zachód od wszystkich tych założen, położona była jeszcze jedna, zupełnie odizolowana zagroda z piecami hutniczymi. Wydaje się, że mamy tu do czynienia z bardzo złożonym

systemem socjogospodarczym, którego reprezentatywności – z uwagi na brak publikacji osad przebadanych w porównywalnej skali³²⁵ – nie możemy jednak ocenić. Ten aspekt osady w Galsted uwypuklił Per Ethelberg poprzez swoją interpretację wydzielonej zagrody „2a” jako miejsca zamieszkania rodziny *Dorfältester* (ang. *village elder*), czyli „starszego wsi”, w sensie *primus inter pares*, oraz zagrody „3a” jako siedziby rodziny *Großbauer* (ang. *large-scale farmer*), czyli bogatego kmiecia. Przesłanki ku temu, tj. prostokątne rowy wokół dwóch grobów popielnicowych „2b” odkrytych w sąsiedztwie zagrody „2a” i znalezione w nich złoty pierścień i złota zawieszka są w moim odczuciu jednak zbyt słabe by oprzeć na nich taką hipotezę. Przyjęte przez Ethelberga określenia właścicieli zagród są czysto teoretyczne i tak samo prawdopodobne – lub niewiarygodne – jak tradycyjne określenia „książę” lub „wódz”, jakimi opisuje się osoby pochowane w bogato wyposażonych grobach. Socjologiczna interpretacja wydzielonych zagród dotyczy spornej od dawna kwestii istnienia lub nieistnienia pojedynczych gospodarstw (ang. *single farmsteads*) jako miejsc zamieszkania przedstawicieli lokalnych elit³²⁶. Interpretacja osady w Galsted jest też jaskrawym przykładem problemu, na jaki napotykamy w sytuacji przestrzennego ograniczenia zakresu prac wykopaliskowych. Otóż niemal cała południowa strefa stanowiska nie została przebadana, zaś „wyspowo” odsłonięte partie (Ryc. 81:B) niekoniecznie muszą oddawać jej rzeczywisty obraz. Nakreślony przez Pera Ethelberga obraz socjalnej struktury tej osady straci jakiegokolwiek podstawy, jeśli na przykład na zachód od części „3a” znajdowały się kolejne zagrody tworzące podobny zespół, jak zagrody „1a”. Część „4” jest tak słabo poznana, że o jej przestrzennym układzie nie wiemy nic – w szczególności kwestią otwartą pozostać musi, czy zagroda ta była faktycznie odizolowana.

Wyniki badań w Galsted nie zostały jeszcze opublikowane w całości, stąd nie wiemy, jakiej natury są strukturalne różnice pomiędzy zagrodami, które pozwoliłyby właściwie zrozumieć cały ten kompleks. Oprócz przyczyn natury społecznej odosobnienie pewnych zagród może mieć przecież także podłoże ekonomiczne. Wyprzedzając część poświęconą osadom z ziem polskich chcę tu zwrócić uwagę na fakt, że na przykład zespoły osadnicze (osady, strefy produkcyjne) w ośrodkach metalurgicznych na zachodnim Mazowszu lub w Górach

³²¹ D. KALDAL MIKKELSEN 1989, 146.

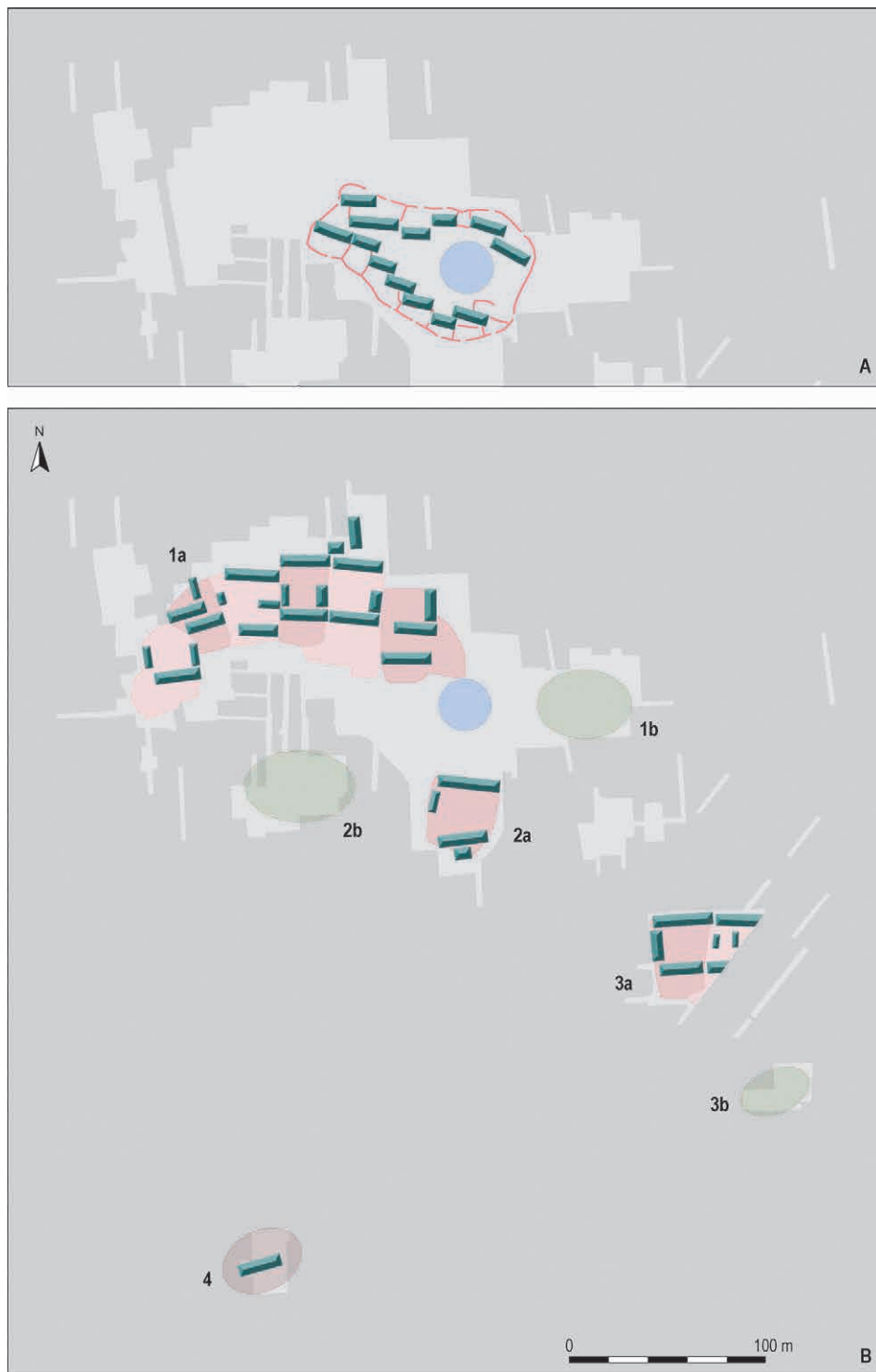
³²² D. KALDAL MIKKELSEN 1989, 189.

³²³ P. ETHELBERG 1993, 117, ryc. 8.

³²⁴ P. ETHELBERG 1997; 2002, 59 nn., ryc. 3–6.

³²⁵ Z terenu Danii znamy kilka osad, rozpoznanych wielkopowierzchniowo, jak chociażby cytowaną już na samym początku osadę (w zasadzie: osady) w Grøntoft lub kompleks kilku stanowisk (od starszego okresu przedrzymskiego do początków młodszego okresu wpływów rzymskich) w Tjørring na zachodniej Jutlandii (E. MØLLER-JENSEN 2010). Rewelacyjne wyniki tych badań nie zostały jeszcze opublikowane w całości.

³²⁶ D. KALDAL MIKKELSEN 1999.



Ryc. 81. Plan osady z Galsted na południowej Jutlandii: A – pierwsza faza (I wiek n.e.): osada ze wspólnym ogrodzeniem; B – druga faza (II wiek n.e.): osada otwarta. 1a – „wieś rolników i wojowników”; 1b – „cmentarzysko rolników i wojowników”; 2a – „zagroda rodziny starszego wsi”; 2b – „cmentarzysko rodziny starszego wsi”; 3a – „zagroda rodziny kmiecia”; 3b – „cmentarzysko rodziny kmiecia”; 4 – „pojedyncza zagroda z piecami do wytopu żelaza” (1–4 – nazwy użyte przez P. Ethelberga). Kurhan ze starszej epoki brązu zaznaczono na niebiesko. Wg: P. ETHELBERG 2002. Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 81. Plan of the settlement from Galsted in southern Jutland: A – first phase (1st c. CE): settlement enclosed entirely; B – second phase (2nd c. CE): open settlement. 1a – ‘village of farmers and warriors’; 1b – ‘burial ground of farmers and warriors’; 2a – ‘farmstead of the elder of the village’; 2b – ‘burial ground of the elder of the village’; 3a – ‘farmstead of the large-scale farmer’s family’; 3b – ‘burial ground of the large-scale farmer’s family’; 4 – ‘single farmstead with bloomeries’ (1–4 – terms used by P. Ethelberg). Early Bronze Age burial mound/barrow is marked in blue. After: P. ETHELBERG 2002. Graphics: J. Schuster

Świątokrzyskich musiały być w jakiś sposób zhierarchizowane. Ktoś musiał żywić hutników i osoby zajmujące się logistyką, hutnicy musieli gdzieś mieszkać i realizować niezbędne do życia aktywności „pozahutnicze”. O zapleczu oraz infrastrukturze takiego systemu gospodarczego, który zapewne odzwierciedlał się w rozplanowaniu osad, do tej pory nie wiemy nic.

Te wstępne, niezbyt optymistyczne uwagi odnoszące się do formy i struktury osad z epoki żelaza, mające przestrzegać przed zbyt pośpiesznymi i bezkrytycznymi interpretacjami, należy jednak nieco zrelatywizować. Co oczywiste, musimy operować takimi danymi, jakie mamy do dyspozycji. A ten zasób wcale przecież nie jest taki mały. Pewne wnioski można wyciągać, oczywiście z należytą ostrożnością, odnośnie do formy i struktury takiego stanowiska, jak przebadana na dużą skalę osada z Nørre Snede na wschodniej Jutlandii (Ryc. 82). Układ zagród – choć znany już z niektórych stanowisk z młodszego okresu przedrzymskiego – reprezentuje etap rozwoju osad typowy dla okresu wpływów rzymskich oraz okresu wędrówek ludów³²⁷. Najwcześniej, tzn. w młodszym okresie przedrzymskim, osady tego typu pojawiły się na Jutlandii, w północnych Niemczech tendencja do zakładania dużych, ogrodzonych gospodarstw na planie prostokąta lub trapezu obserwowalna jest od późnego I wieku n.e., a w północnych Niderlandach od II wieku n.e.³²⁸ Zjawisko „stacjonarnych” osad znane jest również ze wschodnich Niemiec – przywołać tu można wielokrotnie już cytowane osady z Dallgow-Döberitz, Wustermark, Herzprung czy Görzitz. Wydaje się, że do stanowisk tego typu należy także osada z Kowalewka pod Poznaniem, o czym niżej.

Opisane osady zastępowały osady o innej strukturze, datowane na okres przedrzymski – cechą tych ostatnich był luźny układ dość rozproszonych i raczej nieogrodzonych zagród (Ryc. 1), a także ich niestacjonarność. Oznacza to, że lokalizacja domu i samej zagrody nie była zbyt trwała, lecz zmieniała się stosunkowo szybko (tzw. osada wędrująca). W młodszym okresie przedrzymskim na Jutlandii oraz – w nieco odmiennej formie – w północnych Niderlandach pojawiły się osady w całości ogrodzone. Było to zjawisko dość krótkotrwałe (jego koniec przypadł na I wiek n.e.), ale stanowiło pierwszy krok ku osadom stacjonarnym, na których lokalizacja zagród „z założenia” miała być względnie stabilna. Najlepiej znanym przykładem takiej osady jest Hodde, najmłodszym – pierwsza faza osady z Galsted (Ryc. 81:A). Naszkicowany proces rozwoju osad ani nie przebiegał linearnie, ani też równomiernie we wszystkich regionach Europy Środkowej i Pół-

nocnej, znamy bowiem przykłady pewnych odstępstw od reguły. Należy także sobie uświadamiać, że owa „stacjonarność” zagród i osad w okresie wpływów rzymskich i okresie wędrówek ludów miała charakter względny. Trzeba ją rozumieć raczej jako stan przeciwny do częstych zmian lokalizacji gospodarstw, do jakich dochodziło w okresie przedrzymskim. Wyżej przedstawiłem już przykłady zagród ze Snorup (Ryc. 79), Peelo-Haverland i Herzprung (Ryc. 77), datowanych na młodszy okres wpływów rzymskich i okres wędrówek ludów, których czas funkcjonowania obejmował kilka dekad, może nawet stulecie. Na takich osadach, do których należą również założenia z Nørre Snede na Jutlandii lub z Flögeln nad Morzem Północnym, miało miejsce powolne przesuwanie się zagród, ale na przestrzeni kilkuset lat³²⁹. Przy tak powolnym tempie zmian lokalizacji domów i zagród faktycznie można mówić o nich jako o stacjonarnych.

Na osadzie z Nørre Snede zagrody nie tworzą zwarłego układu, a ich przesunięcia nie odbywały się w jakiś skoordynowany sposób, w ramach całej „wsi”, lecz indywidualnie³³⁰ (Ryc. 82:3.4). Zmiany liczby zagród zdają się wskazywać, że raczej nie miało tu miejsca ich „przesuwanie się” (z zachowaniem – kolokwialnie mówiąc – numeru domu), ale powstawanie nowych było niezależne od porzucania starych³³¹. Nie oznacza to jednak, że były to zmiany chaotyczne. Zakumulowany obraz ogrodzeń (Ryc. 82:2) ujawnia strukturę przestrzennej organizacji osady oraz fakt, iż utrzymywano ją przez cały okres jej istnienia, tj. przez ok. 600 lat³³². Dla nas istotne jest jednak również to, że obraz, jaki się rysuje na planie ogólnym omawianego stanowiska nie odzwierciedla faktycznego stanu rzeczy z poszczególnych faz jej funkcjonowania.

Podkreślić należy, że osady z okresu wpływów rzymskich i okresu wędrówek ludów nie były założeniami zwartymi, a domy nie skupiały się wokół wolnego, niezabudowanego placu³³³, jak to czasem – opierając się na ciągle zbyt wąskiej bazie źródłowej – sugerowano w literaturze polskiej. Używając – całkowicie świadomie – anachronizmu powiedzieć można, że obraz osad z tego czasu raczej przypomina grupę kilku folwarków. Ówczesne osady to raczej zgrupowania kilku zagród, czasem tworzących układ szeregowy. Taką organizację przestrzenną znamy z osad z lewobrzeża Odry i Nysy Łużyckiej, nie ma powodów aby sądzić, że na wschód od tych rzek było inaczej, co postaram się pokazać niżej.

³²⁹ D. DÜBNER 2015, 153 nn., ryc. 131, 162.

³³⁰ (...) *unsynchronised shifts in the establishment and abandonment of the farmsteads* (M. KÄHLER HOLST 2010, 162).

³³¹ M. KÄHLER HOLST 2010, 162.

³³² M. KÄHLER HOLST 2010, 165 nn.

³³³ Takie osady, jak te z Hodde i Feddersen Wierde, bezsprzecznie są wyjątkami.

³²⁷ S. HVASS 1983; J. SCHUSTER 2004, 227 nn.; M. KÄHLER HOLST 2010, 160; D. DÜBNER 2015, 160.

³²⁸ D. DÜBNER 2015, 160 nn.



Ryc. 82. Osada z Nørre Snede ze środkowej Jutlandii (II–VII wiek n.e.): 1 – plan ogólny; 2 – plan, na który naniesiono tylko ogrodzenia i związane z nimi budowle; 3 – obraz zagród z ok. 325 roku n.e. (wstępna interpretacja); 4 – obraz zagród z ok. 450 roku n.e. (interpretacja wstępna). Wg: M. KÄHLER HOLST 2010. Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 82. Settlement from Nørre Snede in central Jutland (2nd–7th c. CE): 1 – excavation plan; 2 – plan of accumulated fence structures only; 3 – the settlement from around 325 CE (preliminary interpretation); 4 – the settlement from around 450 CE (preliminary interpretation).

After: M. KÄHLER HOLST 2010. Graphics: J. Schuster

18. DŁUGIE DOMY W POLSCE

W monografii osad z okresu wpływów rzymskich z północnej części *Germania magna* słynny badacz problematyki osadniczej Georg Kossack podkreślił, że w drugiej połowie XX wieku tzw. archeologia kontynentalna – miał tu na myśli archeologię niderlandzką i północnoniemiecką – nadrobiła pewne opóźnienie w stosunku do Skan-

dynawii, a stan wiedzy osiągnął poziom podobny jak w północnej części Europy. Pisał on³³⁴, że na tym nowym etapie nie chodzi już tylko o ustalenie, w jaki sposób konstruowano domy i jaki był ich wewnętrzny podział, lecz także o pytanie, według jakich reguł tworzone poszczególne jednostki gospodarcze, w jaki sposób owe zagrody

³³⁴ G. KOSSACK 1997, 11.

były rozgraniczane oraz jaka była struktura poszczególnych osad.

W odniesieniu do archeologii osadniczej obszarów położonych pomiędzy Odrą a Bugiem, słowa te, niestety, brzmią jak program na odległą przyszłość. Pomimo niewątpliwego postępu, do jakiego doszło w ostatnich dekadach, archeologia osadnicza w Polsce nadal jest bowiem na samym początku etapu poszukiwań wzorców pozwalających na rozpoznawanie i rekonstruowanie długich domów, które *nota bene* mogłyby w przyszłości pozwolić na wydzielanie kolejnych typów takich budynków³³⁵. Zanim ten etap nie zostanie pokonany, to podejmowanie analiz na wyższym poziomie heurystycznym nie ma jeszcze sensu. Wszelkie próby odtwarzania struktur osad³³⁶ oraz poszukiwania nawiązań do tradycji budowlanych innych stref *Barbaricum* były – i często są nadal – skazane na niepowodzenie. Powodów jest kilka. Po pierwsze, większość prac tego typu z drugiej połowy XX wieku opierała się na nieprawidłowych założeniach – szczególnie dotyczących dominacji na osadach budynków wziemnych (tzw. półziemianek)³³⁷. Po drugie, dostępne źródła nie tworzą bazy odpowiedniej dla dalej idącego wnioskowania – odsłaniane wykopaliskowo partie osad są zwykle zbyt małe, by na ich podstawie podejmować próby odszyfrowania struktury osad; nie raz nie wiadomo nawet, która część osady (lub zagrody) znalazła się w obrębie wykopów archeologicznych. Kolejnym, równie istotnym problemem jest błędne – niezależnie od przyczyn – rozpoznawanie planów domów słupowych, czy to domniemanych, czy faktycznie kiedyś istniejących. Od dekad publikowane były plany „budynków”, które w rzeczywistości nie miałyby prawa bytu. Nawet w nowszych publikacjach można jeszcze natrafić na rekonstrukcje (a właściwie – kreacje) przedstawiające prymitywne chaty³³⁸, urągające wszelkim prawom staty-

ki i regułom ciesielskim (Ryc. 83), które – gdyby istniały – byłyby znacznie prymitywniejsze niż choćby długie domy neolityczne. Nie trzeba podkreślać, że taki – zakładany „po cichu” – regres w budownictwie jest więcej niż mało prawdopodobny. Wizualizacje nieistniejących budynków prowadzić muszą – siłą rzeczy – do fałszywych wyobrażeń konkretnych zagród i całych osad. Oczywiście staje się zatem potrzeba weryfikacji wszystkich opublikowanych w taki sposób materiałów.

W tym rozdziale chciałbym skonfrontować obiekty z okresu wpływów rzymski i wędrowek ludów odkryte na osadach na ziemiach polskich z ustaleniami niderlandzkiej, niemieckiej, duńskiej i szwedzkiej archeologii osadniczej, będącymi wynikiem badań prowadzonych tam już od z górą 100 lat. W pewnych wypadkach konieczna przy tym będzie reinterpretacja opublikowanych planów niektórych domów, co zresztą uczyniłem już kilkakrotnie we wcześniejszych pracach³³⁹.

Jestem głęboko przekonany o tym, że również obszary zajęte przez kultury wielbarską i przeworską oraz grupy z nimi związane lub powstałe na ich podłożu należały do rozległej, północno- i środkowoeuropejskiej strefy wspólnej tradycji budowlanej, której głównym przejawem były długie domy naziemne o konstrukcji słupowej. Po pierwsze, podstaw do przyjęcia takiego założenia dostarczają mi m.in. własne doświadczenia badawcze – nie tylko uczestniczyłem, ale i kierowałem pracami wykopaliskowymi na położonych zaledwie kilka kilometrów na zachód od dolnej Odry i Nysy Łużyckiej osadach, na których odkryto pozostałości długich domów³⁴⁰. Jak demonstruje materiał zabytkowy, rzeki te nie tylko nie tworzyły wówczas granic, ale wręcz łączyły tereny położone po obu ich stronach. Po drugie, na obszarze wschodnich Niemiec, które do początku lat 90. XX wieku pod względem interpretacji rodzajów budynków starożytnych oraz charakteru osad były dość porównywalne do ziem polskich, wraz z badaniami archeologicznymi na wielkich inwestycjach linearnych, takich jak gazociągi lub autostrady, zaczęło się pojawiać coraz więcej planów długich domów³⁴¹. W tej chwili nikt już nie ma wątpliwości, że na terenach między Łabą a Odrą i Nysą długie domy były także charakterystyczne dla wszystkich osad z epoki żelaza. Po trzecie wreszcie, przybywa coraz więcej informacji o odkryciach pozostałości takich domów na ziemiach polskich, często także w związku z dużymi inwestycjami.

Dla obszaru dzisiejszej Polski obszarem referencyjnym może być wspomniane międzyrzecze Odry i Łaby. W odniesieniu do stanu badań osadniczych oraz paradygmatu

³³⁵ J. SCHUSTER 2019.

³³⁶ Np. K. GODŁOWSKI 1970; Z. KOBYLIŃSKI 1988.

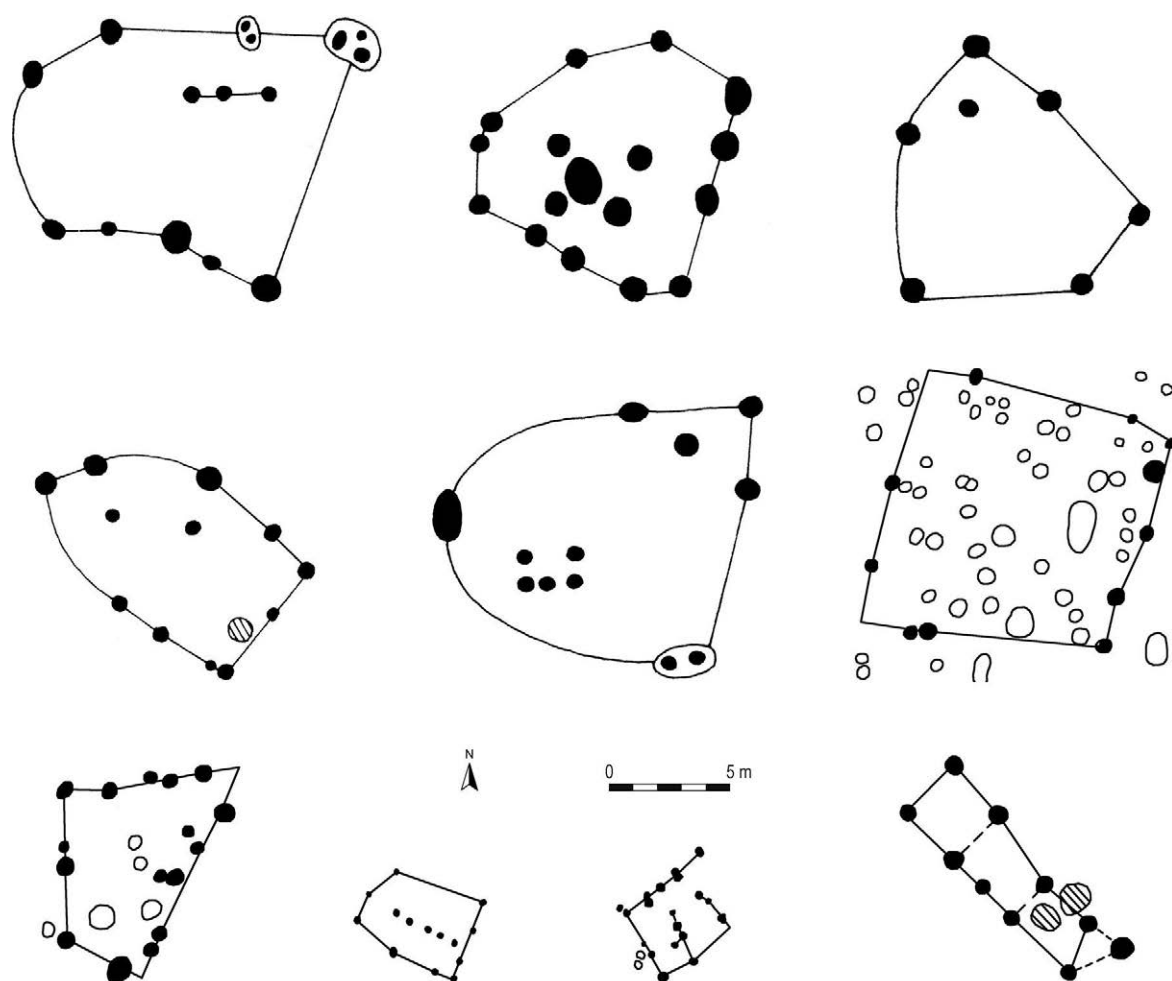
³³⁷ Np. K. GODŁOWSKI 1970; I. JADCIKOWA 1983; T. MAKIEWICZ 1998, 242 nn. Krytycznie: J. SCHUSTER 2004, 244 nn.; A. MICHAŁOWSKI 2011, 9.

³³⁸ Przytoczę w tym miejscu kilka przykładów takich rekonstrukcji (Ryc. 83), abstrahując jednak od nazw stanowisk i nazwisk konkretnych badaczy. Niemniej chciałbym zademonstrować, na jakich zasadach (właściwie – przy jakim braku zasad) rekonstruowano niektóre „chaty”. Zauważyć też trzeba, że w literaturze polskiej (np. J. SKOWRON 2014, 140, ryc. 84) nadal funkcjonują takie „niemożliwe” domy, rekonstruowane na poprzednim etapie badań w latach 60. i 70. w byłej NRD, np. z Tornow-Borchelt na Dolnych Łużycach (J. HERRMANN 1973). Służyły one jako wzory dla równie nieprawdopodobnych rekonstrukcji domów o apsydalnej stronie szczytowej, jakie miałyby być odkrywane w zachodniej Polsce. Mimo że domy o takim ukształtowaniu ściany szczytowej faktycznie istniały (patrz wyżej), to akurat cytowane „budynki” z Tornow-Borchelt – w przeciwieństwie do domów osady w Tornow-Lütjenberg – należy uznać za nieprawidłowe (por. M. HEGEWISCH 2009).

³³⁹ J. SCHUSTER 2004, 249 nn.; 2012, 434 nn.; 2019. Reinterpretacje te są wynikiem krytycznego spojrzenia na opublikowane materiały z innej – szerszej – perspektywy.

³⁴⁰ Por. J. SCHUSTER 2004; M. SCHNEIDER 2004.

³⁴¹ Np. L. SAALOW 2017.



Ryc. 83. „Plany” niewiarygodnych i niemożliwych domów zaczerpnięte z różnych polskich publikacji z ostatnich 20 lat (widać tu brak refleksji nad formą i konstrukcją budynków)

Fig. 83. Implausible house plan propositions in Polish literature of the last 20 years (there is a lack of reflection on shape and construction of the buildings)

badawczego z ostatnich dekad sytuacja była tam nader podobna do realiów tego samego okresu w Polsce. Do początku lat 90. XX wieku tereny na wschód od Łaby w zasadzie nie mogły przyczynić się do rozwoju badań nad problematyką długich domów w *Barbaricum*. Wydawało się, że obecność takich budynków na osadach na wschód od wybrzeża Morza Północnego, które Bendix Trier uwzględnił w swojej fundamentalnej monografii długich domów z epoki żelaza można w zasadzie wykluczyć³⁴². Tym bardziej godny uwagi i zadziwiający był fakt, że plany długich domów odkryto na dwóch osadach w Brandenburgii, podówczas jedynych przebadanych w większej skali; niemniej, uważano je za wyjątki potwierdzające regułę³⁴³. Ba-

dania w Nauen-*Bärhorst* i Kablow koło Berlina, o których tu mowa, miały miejsce niewiele później niż prowadzone w latach 30. XX wieku pierwsze, ważne badania w strefie przybrzeżnej Morza Północnego oraz w Skandynawii. Odkrycie kolejnych długich domów, tym razem w Tornow na Dolnych Łużycach, przyniosły jedno z największych wykopalisk zrealizowanych w ramach projektu „Badań nad osadami z epoki żelaza” wschodnioniemieckiej Akademii Nauk³⁴⁴. Długich domów nie rejestrowano natomiast podczas badań innych osad, czy to z uwagi na zbyt małą powierzchnię wykopów, czy paradygmat badawczy wyłączający możliwość niestandardowej interpretacji ich wyników. Na podstawie przyjętych rekonstrukcji „domów” wnioskowano, że na obszarach między Łabą a Odrą dominowały stosunkowo krótkie, wieloboczne lub T-kształtne budynki, w tym apsydalne, z łukowatymi ścianami,

³⁴² B. TRIER 1969.

³⁴³ Nauen-*Bärhorst* w regionie Haweli (O. DOPPELFELD, G. BEHM 1939, 284 nn.); Kablow na południowy wschód od Berlina (G. BEHM-BLANCKE 1956, 161 nn.; 1958, 266 nn.; 1989, 456 nn.).

³⁴⁴ D. WARNKE 1973, 142 nn.

niektóre z nieodkrytym obrysem lub z dobudówkami. W większości wypadków nieprzekonujący był jednak chaotyczny układ słupów ściennych tych „domów”; mimo to ani struktura tych budynków, ani ich konstrukcja nośna nie zostały poddane szczegółowej, krytycznej dyskusji.

W rezultacie mieliśmy z jednej strony północno- i zachodnio-środkowoeuropejską strefę długich domów, których charakterystyka architektoniczna była analizowana do najdrobniejszego szczegółu, z drugiej strony zaś strefę, w której – wedle zgodnej opinii zajmujących się nią badaczy – budynków nie wznoszono według stałych reguł. Nie budzące żadnych wątpliwości długie domy z Nauen-Bärhorst i z Kablow interpretowano jako wynik obcych wpływów lub migracji obcej ludności, najprawdopodobniej z wybrzeży Morza Północnego³⁴⁵. Specyficznym dla międzyrzecza Łaby i Odry miał być mały dom o apsydalnej stronie szczytowej³⁴⁶. Choć wyniki badań ostatnich lat potwierdziły istnienie takich domów, to trudno zaakceptować układy słupów (bo przecież nie można tu mówić o domach) rekonstruowane w wielu starszych publikacjach. W tym czasie już potwierdzono, że te małe domy apsydalne ani nie dominowały na osadach z tej strefy, ani też nie były właściwe dla konkretnych kultur archeologicznych³⁴⁷ lub etnosów³⁴⁸. Rekonstrukcje takich domów wynikały z przyjęcia niewłaściwego paradygmatu badawczego, niewystarczającej wiedzy na temat technik ciesielskich i praw statyki oraz niechęci do zagłębiania się w zagadnienia związane z budownictwem. W wypadku kolejnych stanowisk mówiono o „osadach ziemiankowych”³⁴⁹, sugerując tym samym, że budynki ziemne były domami mieszkalnymi.

Począwszy od wczesnych lat 90. i prac archeologicznych prowadzonych na dużych, linearnych lub szerokopłaszczyznowych inwestycjach infrastrukturalnych, sytuacja we wschodnich Niemczech zmieniła się diametralnie – nagle długie domy zaczęły pojawiać się niemal na każdej przebadanej osadzie. Jedne z pierwszych takich wykopalisk przeprowadzono w 1994 roku na osadzie w Dallgow-Döberitz, kilka kilometrów na zachód od Berlina, gdzie odkryto przynajmniej 28 długich domów, w głównej mierze trójnawowych³⁵⁰. Kolejne szerokopłaszczyznowe wykopaliska zrealizowano w tym rejonie w latach 1998, 1999 i 2004 – na terenie wsi Wustermark zarejestrowano 39 budynków, w większości również trójnawowych³⁵¹. Całościowe opracowanie wyników badań na terenie osady w Herzsprung w Marchii Wkrzańskiej,

rozpoczętych już wcześniej przez Achima Leubego z Berlina a zakończonych przeze mnie w 1996 roku, pozwoliło udowodnić, że długie domy (ale i zagrody, znane do tego czasu tylko ze Skandynawii i z zachodniej części Europy Środkowej) funkcjonowały również w strefie nadodrzańskiej³⁵². W Herzsprung odkryto przynajmniej 11 długich domów, przede wszystkim trójnawowych. Koniecznie wspomnieć należy także osadę z Göritz na Dolnych Łużycach, przebadaną wykopaliskowo w latach 1994–1997, gdzie odsłonięto 25 długich domów, w tym wypadku przeważnie dwunawowych³⁵³. Ten krótki przegląd pokazuje ogromny postęp, jaki dokonał się w archeologii osadniczej³⁵⁴ w ostatniej dekadzie XX wieku, a którego najlepszym wyrazem jest liczba – 103! – odkrytych długich domów, przy czym pomijam tu wyniki prac archeologicznych o mniejszej skali. Tę niebywałą zmianę zilustrować można planami wykopów z badań tej samej osady przeprowadzonych przed (Ryc. 84:1) i po (Ryc. 84:2) „wielkiej zmianie” we wschodnioniemieckiej archeologii osadniczej.

Do podobnej zmiany dochodzi dzisiaj w polskiej archeologii osadniczej. Niemniej, skutkiem dążenia do wykazania obecności długich domów na osadach z ziem polskich z jednej strony, a braku odpowiedniego doświadczenia terenowego z drugiej, było niejednokrotnie powoływanie do życia bytów – w tym wypadku planów budynków – w rzeczywistości nieistniejących. Największą przeszkodą jest brak wzorców pozwalających na rozpoznawanie poszczególnych budowli, manifestujących się przecież tylko jako określone układy dołków posłupowych³⁵⁵. Takie wzorce definiujemy jako typy domów, weryfikowane poprzez ich powtarzalność – lub nie – na kolejnych badanych stanowiskach³⁵⁶. W pierwszej części artykułu starałem się uzasadnić tezę, że podstawą wyodrębnienia na osadach poszczególnych budynków muszą być cechy konstrukcyjne konkretnych typów długich (i nie tylko długich) domów. Opieram się tutaj na wynikach badań prowadzonych w Niderlandach, północnych Niemczech i południowej Skandynawii, gdzie metoda ta z powodzeniem stosowana jest od wielu już dekad.

Wykazy długich domów z wybranych regionów w Polsce oraz mapy ich występowania publikowano już kilkakrotnie. Pierwszym jest artykuł Andrzeja Kokowskiego,

³⁴⁵ J. SCHUSTER 2004.

³⁴⁶ S. BERG-HOBOHM 2004.

³⁴⁷ Wymieniam tu tylko przykłady z Brandenburgii. Podobny postęp miał miejsce w Meklemburgii-Pomorz, w mniejszym stopniu również w Saksonii-Anhalcie i w zachodniej Saksonii.

³⁴⁸ Wspominałem o tym już na wstępie artykułu i powtórzę w tym miejscu, aby uniknąć ewentualnej irytacji czytelnika: w opisach planów domów słowa „słup” używam jako synonimu określenia „dołek posłupowy”.

³⁴⁹ Por. J. SCHUSTER 2019, 534 nn.

³⁴⁵ B. KRÜGER 1987, 61.

³⁴⁶ B. KRÜGER 1987, ryc. 76.

³⁴⁷ Tak np. G. DOMAŃSKI 1998, 219.

³⁴⁸ Tak np. B. KRÜGER 1987, 104.

³⁴⁹ B. KRÜGER 1987, 10.

³⁵⁰ P. SCHÖNEBURG 1996; 1998.

³⁵¹ P. FISCHER-SCHRÖTER 2019.

w którym zestawiał on „duże domy” z terenów Polski, ale także z Ukrainy i Rumunii na wschód od Karpat, skupiając się głównie na obszarach tzw. kręgu gockiego³⁵⁷. Lista zawiera zarówno wiarygodne, jak i bardzo wątpliwe domy. Do tych ostatnich należą „domy” z osad w Kołozębnie i Poświętnem na północnym Mazowszu oraz w Hrubieszowie-Podgórzu w Kotlinie Hrubieszowskiej. Ich rekonstrukcja w głównej mierze oparta jest jednak nie na analizie lokalizacji słupów i wyrażających się w tym cech konstrukcyjnych, ale na rozmieszczeniu większych lub mniejszych skupisk polepy. W efekcie kreowane były budynki o więcej niż wątpliwych rozmiarach i niejasnych, a czasem nawet wręcz niemożliwych technicznie konstrukcjach³⁵⁸.

Najobszerniejszą listę domów naziemnych z terenów kultury przeworskiej opublikował Andrzej Michałowski³⁵⁹. Zawiera ona 76 planów długich domów – zarówno pewnych oraz prawdopodobnych, jak i zupełnie niewiarygodnych. Niestety, praca ta oparta jest jedynie na danych zawartych w publikacjach, które czasem – jak w wypadku domów z osady z Wytrzyśczech w Polsce Środkowej³⁶⁰ – zostały zaakceptowane bezkrytycznie. Niemniej książka Michałowskiego była rzeczywistym punktem zwrotnym dla archeologii osadnictwa późnej starożytności na ziemiach Polski, ponieważ w tejże syntezie po raz pierwszy przyjęto nowy paradygmat badawczy, zakładający nie tylko obecność, ale również powszechność długich domów na osadach kultury przeworskiej.

Listę stanowisk kultury przeworskiej, na których występować mają „duże budowle”, zamieściły w swoim artykule Magdalena Piotrowska i Karolina Kot³⁶¹. Niestety, autorki nie opatrzyły jej odpowiednimi odsyłaczami, można jednak domniemywać, że podstawą dla ich wykazu był praca Andrzeja Michałowskiego³⁶². W rezultacie również w tym wykazie znalazły się obiekty, których być tam nie powinno. Należą do nich wspomniane już „domy” z Kołozębna i Poświętnego³⁶³, wątpliwości budzą też plany domów z osady z Cieśli koło Poznania³⁶⁴. Mapę długich domów – tu nazwanych halowymi – kultury

przeworskiej opublikował Justyn Skowron³⁶⁵, nanosząc na nią osiem stanowisk, i dodatkowo podając orientację budynków względem stron świata. Ten ostatni zabieg jest o tyle problematyczny, że przyjąć trzeba wówczas, iż wszystkie domy na poszczególnych stanowiskach miały taką samą orientację, co – jak już wiemy – niekoniecznie musi być prawdą. O samej – również dyskusyjnej – nazwie „dom halowy” była mowa już w rozdziale 10.

Niżej omówię kwestię wyodrębnienia planów długich domów oraz ustalania ich cech szczególnych, opierając się na wybranych przykładach budynków z osad z ziem dzisiejszej Polski, dyskutując krytycznie ich interpretację, przy czym w pewnych wypadkach odwoływał się będę do kilku ogłoszonych już przeze mnie artykułów³⁶⁶, nie powtarzając przedstawionej tam argumentacji. Nie sposób, oczywiście, przeanalizować wszystkich już opublikowanych – zarówno domniemyanych, jak i w pełni wiarygodnych – długich domów z osad w Polsce, ograniczę się więc do takich, które w moim mniemaniu będą istotne na dalszych etapach badań.

DOMY TRÓJNAWOWE

Na terenie Polski mamy nadal bardzo mało pewnie potwierdzonych domów trójnawowych, co wydaje się być raczej wynikiem stanu badań niż odzwierciedleniem realiów okresu wpływów rzymskich i okresu wędrówek ludów. Dotychczas znamy cztery „pewne” budynki tego typu – trzy z Pomorza i jeden z Mazowsza, do tej grupy prawdopodobnie należą również dwa kolejne domy – ze środkowej i południowej Polski.

Najlepiej zachowany był dom *typu I/A* z osady w **Czarnowie** na Ziemi Pyrzyckiej³⁶⁷, którego obraz, jak się wydaje, nie został zakłócony przez inne obiekty³⁶⁸, bowiem

³⁵⁵ J. SKOWRON 2008a, mapa 2. Nie jest jasne, czy określenie „domy halowe” odnosi się ogólnie do długich domów, czy do domniemyanych hal.

³⁵⁶ J. SCHUSTER 2004; 2012; 2019.

³⁵⁷ H. MACHAJEWSKI 2012, 405 nn., ryc. 7.

³⁵⁸ Niemniej, z uwagi na dużą skalę opublikowanego planu osady (H. MACHAJEWSKI 2012, ryc. 6), nie pozwalającą na rozpoznanie szczegółów, nie można tego ocenić jednoznacznie. Analizy planu nie ułatwia również – dość powszechny w literaturze polskiej – zwyczaj pozostawiania na planie siatki arowej. W tym miejscu chciałbym zaapelować do autorów źródłowych prac, w których plany takie się pojawiają, aby były one udostępniane w skali pozwalającej na „czytanie” szczegółów i ewentualną weryfikację interpretacji planów osad i budynków, oraz o rezygnację z nanoszenia na te plany siatki arowej. Jest ona, oczywiście, świetnym narzędziem podczas tradycyjnie prowadzonych prac wykopaliskowych, służąc do orientacji w terenie i uporządkowania zarejestrowanych obiektów. Na planie w publikacji taka siatka – często zaznaczana grubymi liniami! – znacznie jednak utrudnia jego percepcję. Podobna uwaga dotyczy numerów obiektów. Są one, owszem, niezbędne dla identyfikacji poszczególnych jam, dołków etc., ale jeśli plan jest opublikowany w dużej skali, to numery te są po prostu nieczytelne i tylko pozornie „zagęszczają” układ obiektów archeologicznych, czasem do granicy jego rozpoznawalności.

³⁵⁷ A. KOKOWSKI 1998.

³⁵⁸ Krytyczne omówienie tych rekonstruowanych obiektów w: J. SCHUSTER 2004, 255 nn.

³⁵⁹ A. MICHAŁOWSKI 2011, tab. 25.

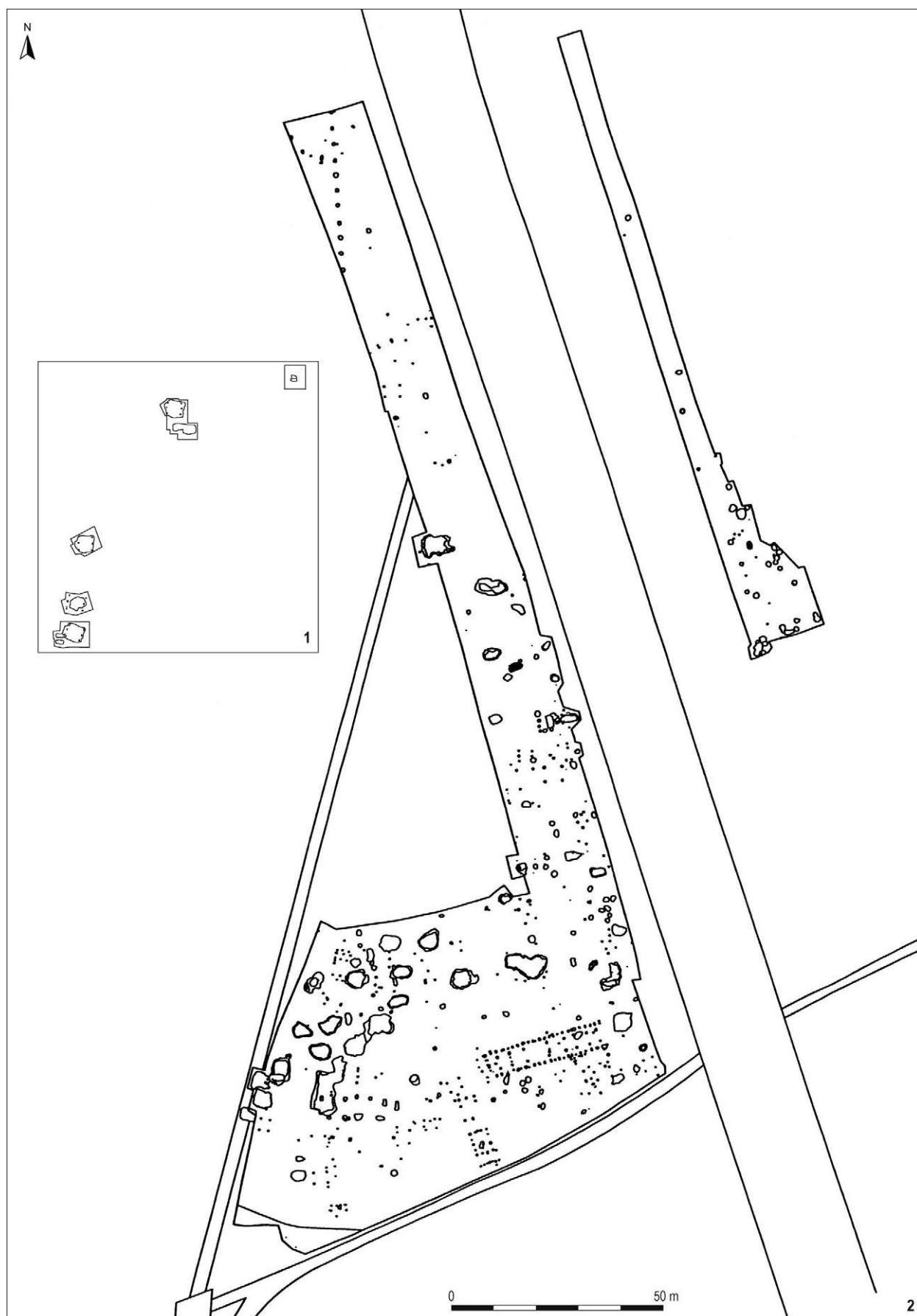
³⁶⁰ Patrz niżej.

³⁶¹ M. PIOTROWSKA, K. KOT 2014, ryc. 2.

³⁶² A. MICHAŁOWSKI 2011.

³⁶³ Por. J. SCHUSTER 2004, 257.

³⁶⁴ D. ŻYCHLIŃSKI 2012. Wydaje się, że w tym wypadku przyjęta interpretacja naznaczona była silnym myśleniem życzeniowym. Dołków posłupowych, na podstawie których zrekonstruowano domy 1, 2 i 3 jest po prostu zbyt mało, nie ma również żadnego słupa z ewentualnej konstrukcji wewnętrznej. Plan osady opublikowano w zresztą w mikroskopijskim wręcz rozmiarze.



plan budynku jest bardzo dobrze czytelny. Niemniej nie udało się uchwycić wszystkich relikwów tego budynku, co miało wpływ na jego interpretację. Jest to typowy długi dom trójnawowy w takiej postaci, jaką znamy z wielu innych regionów północnej i zachodniej części *Barbaricum*. Jego zrekonstruowany zarys oraz sugerowany podział wewnętrzny (Ryc. 85:1) wymagają jednak krytycznego komentarza i reinterpretacji. Otóż proste połączenie zachowanych dołków posłupowych doprowadziło do błędnego odtworzenia formy budynku i jego podziału wewnętrznego, poza tym nie uwzględniono braku na planie tych ewentualnych słupów, których nie uchwycono podczas badań. Większe odstępstwa między słupami w dwóch miejscach ścian uznano za ślady szerokich wejść. Zaproponowano podział domu na trzy izby: największe *pomieszczenie A*, zachodnie *pomieszczenie B* oraz wschodnie, wyjątkowo małe *pomieszczenie C*. Dwa rzędy słupów nośnych w *pomieszczeniu A* z niejasnych powodów zinterpretowano jako pozostałości ścian wewnętrznych³⁶⁹. *Pomieszczenie A* miało być przeznaczone dla ludzi, *pomieszczenie B* dla zwierząt, a *pomieszczenie C* na cele ogólnogospodarcze.

Jeśli uwzględnimy fakt, że plan tego domu nie był zachowany w pełni i porównamy go z podobnymi planami długich domów z terenów na zachód od Odry i na północ od Morza Bałtyckiego, to – uzupełniwszy brakujące elementy – dojdziemy do nieco innej rekonstrukcji zarysu budynku oraz jego wewnętrznego podziału (Ryc. 85:2.3). Pierwsza uwaga dotyczy „paleniska” (obiekt 503), które znajduje się dokładnie w miejscu, gdzie można byłoby spodziewać się słupa nośnego. Pod względem wielkości jama tego obiektu³⁷⁰ nie różni się zbyt wiele od pozostałych dołków posłupowych, wyjątkowa jest jedynie obecność kamieni. Możliwe jest, że mamy do czynienia z umoc-

nionym kamieniami, spalonym słupem, czego efektem jest przypominający palenisko wygląd tego dołka³⁷¹. Jeżeli jednak obiekt ten faktycznie był paleniskiem, to prawdopodobnie był młodszy od domu i przy jego założeniu zniszczono dołek posłupowy. Tak zlokalizowane palenisko nie mogło istnieć w czasie funkcjonowania budynku, ponieważ, jak już wspomniałem wyżej, paleniska „należące” do domu z reguły umieszczane były na dłuższej osi budynku.

Jak już słusznie zauważył Henryk Machajewski, konstrukcja domu z Czarnowa opiera się na dwóch rzędach wewnętrznych słupów nośnych, co jest charakterystyczną cechą budynków trójnawowych. Nie wszystkie słupy nośne są jednak zachowane: brakuje trzech w południowym rzędzie – po jednym w każdej *ścianie szczytowej* oraz jednego na wschodnim jego odcinku (Ryc. 85:2.3). Koresponduje to z brakiem przynajmniej 12 słupów południowej *ściany okapu*, co wskazuje na generalnie zły stan zachowania obiektów archeologicznych w tej części stanowiska. Interpretacja ostatniego (wschodniego) słupa rzędu północnego jako nośnego (*przesło 1*) otwiera możliwość włączenia domniemanego *pomieszczenia C* do całego korpusu domu (Ryc. 85:3.4). Na linii zachodniej *ściany szczytowej* znajduje się kolejny słup, który prawdopodobnie był podporą dachu, bowiem usytuowany jest dokładnie na linii północnego rzędu słupów nośnych. Rząd ten należy uzupełnić o kolejny słup (*przesło 10*). Lokalizacja słupów nośnych w linii *ścian szczytowych* przemawia za budynkiem z tzw. *Steilgiebel* („stromym szczytem”), czyli ze ścianą sięgającą aż po *ślemię*, a w efekcie – za dachem dwuspadowym (siodłowym)³⁷². Odstępy pomiędzy poszczególnymi parami słupów (*przesłami*) nie są równomierne, co – ze stosowną ostrożnością – można interpretować jako dowód na podział budynku na części różne funkcjonalnie. Bardzo charakterystyczna jest sekwencja czterech par słupów (*przesła 5–8*), poczynając

³⁶⁹ Zupełnie niezrozumiałą jest wniosek, że przy średnicach od 20 do 35 cm wysokość słupów nie mogła przekraczać 1,5 m (H. MACHAJEWSKI 2012, 406).

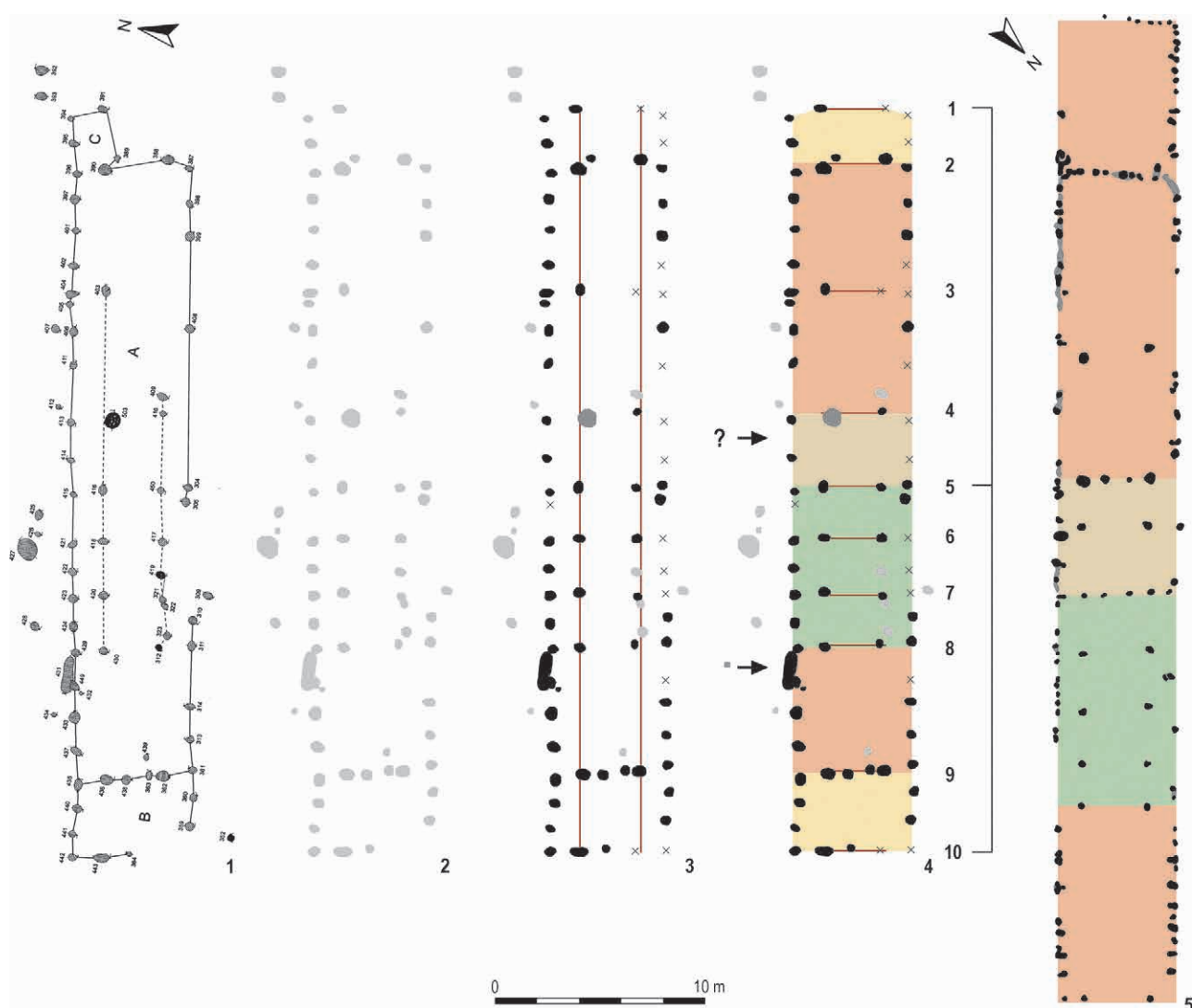
³⁷⁰ Interpretację utrudnia jego mikroskopijna wręcz wielkość na opublikowanej rycinie (H. MACHAJEWSKI 2012, ryc. 7).

³⁷¹ Podobnie było w wypadku domu z Leśna na Pomorzu (patrz niżej).

³⁷² Por. W.H. ZIMMERMANN 1992, 152 nn.

Ryc. 84. Plany badań na tej samej osadzie w K i e k e b u s c h koło Berlina: 1 – wykopy z wczesnych lat 80. XX wieku; 2 – obszar przebadany w 2001 roku (relacja do wykopów z lat 80. jest nieznana). Plany te są egzemplifikacją sytuacji sprzed i po „wielkiej zmianie” w archeologii osadniczej we wschodnich Niemczech, do jakiej doszło na początku lat 90. Wcześniejsze badania prowadzono na małą skalę, wręcz punktowo, odsłaniając tylko łatwo rozpoznawalne ziemianki. Późniejsze, związane z budową autostrady prace wykopaliskowe były szerokopłaszczyznowe – oprócz 25 ziemianek (siedem datowanych na młodszy okres wpływów rzymskich i okres wędrówek ludów) odsłonięto też plan domu trójnawowego o 30 m długości. Wg: B. FISCHER i S. GUSTAVS 1988 (1), S. SCHWARZLÄNDER 2002 (2). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 84. Plans of excavations at the same settlement, at K i e k e b u s c h near Berlin: 1 – trenches from early 1980.; 2 – area under excavation in 2001 (relation of both areas remains unknown). These plans exemplify the situation before and after ‘the great change’ in settlement archaeology in East Germany in the early 1990. Scale of the older research is small, only the easily recognizable pit-houses were registered. During the later and comparatively large-scaled research caused by the construction of a highway 25 pit-houses (seven of the Late Roman Iron Age and the Migration Period) and a three-aisled long-house of 30 m length were discovered. After: B. FISCHER & S. GUSTAVS 1988 (1), S. SCHWARZLÄNDER 2002 (2). Graphics: J. Schuster



Ryc. 85. Długi dom z Czarnowa na Pomorzu Szczecińskim (młodszy okres wpływów rzymskich): 1 – pierwotna interpretacja; 2 – „surowy” plan wszystkich obiektów; 3 – nowa interpretacja, z zaznaczonymi rzędami słupów nośnych (krzyżyki – słupy niezachowane lub nieregistrowalne; linie – rzędy słupów nośnych); 4 – nowa interpretacja, z prawdopodobnym podziałem wewnętrznym domu (strzałki – ewentualne wejścia; linie – rows of roof-bearing posts); na zielono zaznaczono prawdopodobną część inwentarską, na wschód od niej znajdowała się siena, po obu stronach dom miał większe (mieszkalne?) i mniejsze pomieszczenia. Dom 24 z osady Dallgow-Döberitz w regionie Haweli, o porównywalnym układzie izb (5). Wg: H. MACHAJEWSKI 2012 (10), P. SCHÖNEBURG 2018 (5). Rys. (2–4) i oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 85. Long-house from Czarnowo in Stettin Pomerania (Late Roman Iron Age): 1 – original interpretation; 2 – ‘raw’ plan of all features; 3 – new interpretation, with marked rows of roof-bearing posts (crosses – not survived or not registrable post-holes; lines – trestles 1–10); 4 – new interpretation, with probable inner division of the house (arrows – presumed doorways; lines – trestles 1–10); presumed stall marked in green, to the east of it a passageway, at both ends of the house larger (living?) and smaller rooms. House 24 from Dallgow-Döberitz in Havelland with a comparable inner division (5). After: H. MACHAJEWSKI 2012 (10), P. SCHÖNEBURG 2018 (5). Drawings (2–4) and graphics: J. Schuster

od zachodniej (*przęsło* 5), która ustawiona jest dokładnie w połowie długości całego budynku. *Rozstępy* pomiędzy tymi *przęsłami* wynoszą ok. 2,5 m. Tak gęsty układ słupów nośnych bardzo przypomina wspomnianą wyżej tzw. *konstruktywną część inwentarską*; jeśli poszukiwać *izby inwentarskiej*, to przede wszystkim w tym miejscu. Jest więc wysoce prawdopodobne, że dom *typu I/A* miał centralną *część inwentarską* (*zentraler konstruktiver Stall-*

teil), znaną m.in. z osady we Flögelu czy z wielu osad skandynawskich³⁷³. W odległości ok. 3 m na wschód od domniemanej *części inwentarskiej* ustawiono kolejną parę słupów nośnych (*przęsło* 4). Wyznacza ona ewentualną wschodnią granicę *sieni* wraz z wejściami; zresztą – na podstawie wielu analogii – pomieszczenia tego *spodzie-*

³⁷³ Por. W.H. ZIMMERMANN 1992, 102.

wać się można właśnie w tym miejscu. Ciekawa jest obecność podłużnej jamy usytuowanej przy północnej ścianie dłuższej, bezpośrednio na zachód od pary słupów tworzących *prześło* 8. Nie mam wątpliwości, że jest to *jama wejściowa* (*Eingangsrube*), która wyznacza wejście do zachodniej części domu.

Bardzo intrygujący jest fakt, że odstęp między *prześłami* 2/3, 3/4 oraz 8/9 są niemal identyczne, co kolejny raz potwierdza stosowanie przez starożytnych cieśli pewnych stałych reguł budowlanych. Pomiędzy słupami *prześła* 9 znajdują się dwa kolejne słupy. Są one pozostałością ściany oddzielającej małą izbę w zachodniej partii domu; możliwe, że w podobny sposób oddzielono małą izbę po wschodniej części budynku. Zapewne izba pomiędzy *prześłami* 2 i 4 była *częścią mieszkalną*, ewentualnie w takim celu używana też była izba pomiędzy *prześłami* 8 i 9, dokładnie o połowę mniejsza od *części mieszkalnej* po wschodniej stronie budynku. Taki podział wewnętrzny intrygująco przypomina dom 24 z osady w Dallgow-Döberitz koło Berlina, w regionie Haweli³⁷⁴ (Ryc. 85:5). Również on miał grupę gęsto ustawionych *prześeł*, która znajdowała się nie na końcu budynku, lecz bliżej jego środka. Pomieszczenie, w którym stały te *prześła* interpretowano jako *część inwentarską*. Ciekawe, że zanim dom ten został przedłużony od strony południowo-zachodniej to ściana pomiędzy *częścią inwentarską* a *sienią* wyznaczała połowę długości budynku, podobnie jak miało to miejsce w wypadku domu z Czarnowa.

Dom typu I/A z Czarnowa jest pierwszym potwierdzonym w Polsce budynkiem trójnawowym, mającym wyraźny podział wewnętrzny odpowiadający długim domom zachodnio- i północnoeuropejskim. Nie sądzę jednak, żeby jego obecność świadczyła o jakichkolwiek wpływach zachodnich bądź skandynawskich, jestem bowiem przekonany, że takie budynki należały do rodzimego kanonu architektonicznego w pewnych, bliżej jeszcze nieokreślonych strefach międzyrzecza Odry i Wisły, być może w szczególności na Pomorzu.

Przemawia za tym m.in. odkrycie kolejnego domu trójnawowego w innej części Pomorza, a mianowicie w **Ostrowitem** na południowym wschodzie tego regionu³⁷⁵. Wprawdzie nie został on jeszcze odsłonięty w całości (Ryc. 86:1), ale przebadana część rysuje się dość klarownie a rozmieszczenie słupów jest bardzo regularne. Po raz pierwszy w Polsce odkryto trójnawowy dom ze słupami ściennymi ustawionymi parami. Podobny układ takich słupów znamy m.in. z regionu Haweli³⁷⁶, z za-

chodniej Meklemburgii³⁷⁷ i z Jutlandii³⁷⁸. Za przykłady mogą tu posłużyć jeden z domów z osady w Drengsted z południowej Jutlandii (Ryc. 86:2) oraz dom 3 z osady w Dallgow-Döberitz w regionie Haweli (Ryc. 86:3). Wysoce prawdopodobne jest, że w budynku z Ostrowitego – podobnie jak w wypadku tego ostatniego – ściany plecionkowe umieszczone były pomiędzy słupami poszczególnych par. W wymienionych, ale i innych domach potwierdzone są również pojedyncze słupy zaznaczające narożniki *ściany szczytowej*. W Ostrowitem odsłonięto dotychczas dwie pary słupów nośnych, choć w odniesieniu do nich lepiej mówić nawet o dwóch parach skupisk słupów. Zarysy jam posłupowych są tu bowiem nieregularne i najprawdopodobniej w rzeczywistości składają się z kilku osobnych dołków. Słupy zostały tu albo wstawione po kilka w jednym miejscu, albo starsze zastąpiono nowymi. W pierwszym wypadku możliwe, że w pewnym momencie konieczna stała się wymiana konstrukcji na masywniejszą, np. wznoszono tu strych przeznaczony na magazyn. W drugim byłyby to ślady naprawy uszkodzonych części *szkieletu domu*. Na obecnym etapie badań nie można jednoznacznie twierdzić, czy przerwana linia słupów południowej ściany wyznacza wejście do budynku, jak to sugerowano w publikacji. Wydaje się jednak, że obiekty archeologiczne w tym miejscu są gorzej zachowane, ich interpretacja musi więc być ostrożna. Szerokość domu wynosić miała 5,6 m. Ciekawa jest równa szerokość wszystkich trzech naw (ok. 1,8 m), co wśród trójnawowych domów „z kontynentu” jest cechą rzadko spotykaną; zazwyczaj środkowa nawa jest szersza od bocznych³⁷⁹. Analogie można natomiast znaleźć w południowej Skandynawii³⁸⁰. Ekstremalnym przykładem jest datowany na epokę brązu dom z Norddorf na wyspie Amrum, położonej przy zachodnim wybrzeżu Jutlandii. *Rozpiętość prześeł* wynosi tu mniej niż metr³⁸¹. Stan zachowania dołków posłupowych niestety nie pozwalał na zaobserwowanie, czy słupy stały prosto, czy były nieco zachylone do wewnątrz. To ostatnie wskazywałoby na zastosowanie tu słupów skrzyżowanych w górnej części (*Pfostenscheren*), tj. odmiany konstrukcji *sochowej*³⁸². W wypadku domu z Ostrowitego nie ma jednak potrzeby, aby plan jego odsłoniętej części interpretować w ten sposób – brak słupów nośnych w ścianie szczytowej

³⁷⁷ Lübesse (R. LEHMPHUL 2009, ryc. 3, 4).

³⁷⁸ Drengsted (P.H. MIKKELSEN, L. CHRISTIAN NØRBACH 2003).

³⁷⁹ Por. uwagi na temat ilorazu *trestle quotient* w rozdz. 5.

³⁸⁰ Np. datowane od młodszego okresu wpływów rzymskich po późny okres wędrówek ludów domy 1–4 z Vestre Skivevej na północnej Jutlandii (I. WESTH HANSEN 2015, 5 nn., ryc. 5, 6), czy podobnie datowany dom z Enderup na południowo-zachodniej Jutlandii (S. JENSEN 1980, 23, ryc. 1).

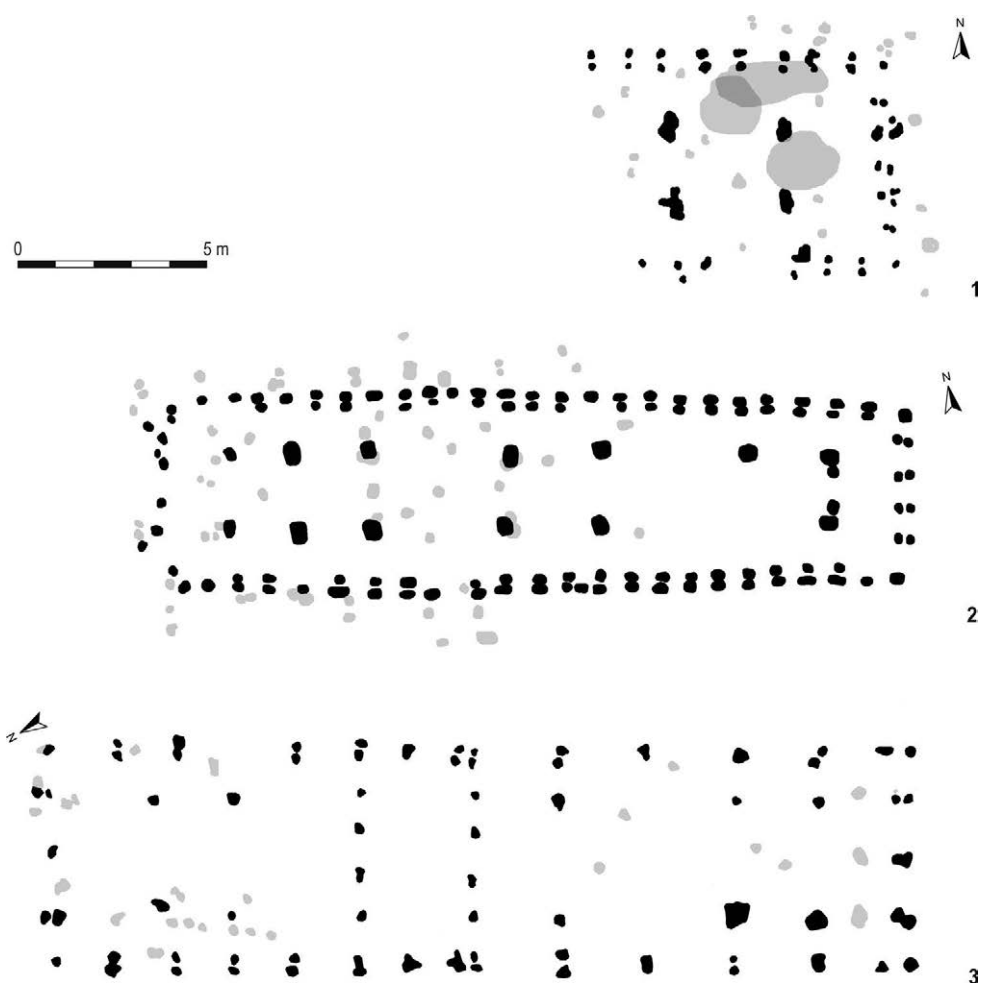
³⁸¹ K.W. STRUVE 1954, 37.

³⁸² B. TRIER 1969, 143 nn.

³⁷⁴ P. SCHÖNEBURG 2018, 463, ryc. 4.

³⁷⁵ J. SIKORA, P. KITTEL, P. WRONIECKI 2018, 229, ryc. 17.

³⁷⁶ Wustermark, stan. 23 (P. FISCHER-SCHRÖTER 2019, tabl. 9, 12, 13), Dallgow-Döberitz (P. SCHÖNEBURG 2018, ryc. 2).



Ryc. 86. Odśłonięty fragment planu domu z Ostrowitego na Pomorzu Gdańskim (1) oraz analogie z Drensted na południowej Jutlandii (2) i Dallgow-Döberitz (dom 3) w regionie Haweli (3). Wg: J. SIKORA, P. KITTEL i P. WRONIECKI 2018 (1), P.H. MIKKELSEN i L.C. NØRBACH 2003 (2), P. SCHÖNEBURG 2018 (3). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 86. Uncovered part of a house from Ostrowite in Eastern Pomerania (1), and parallels from Drensted in southern Jutland (2) and Dallgow-Döberitz (house 3) in Havelland (3). After: J. SIKORA, P. KITTEL & P. WRONIECKI 2018 (1), P.H. MIKKELSEN & L.C. NØRBACH 2003 (2), P. SCHÖNEBURG 2018 (3). Graphics: J. Schuster

przemawia za dachem czterosпадowym, półszczytowym lub naczółkowym³⁸³.

Pozostając w tym samym regionie wymienić można kolejny długi dom, który uznać należy za trójnawowy. Odkryto go w Leśnie, w południowej części Pomorza Gdańskiego (Ryc. 87)³⁸⁴. Obraz tego domu zakłócają liczne obiekty – jamy, dołki posłupowe – przez co jest trudny do rozszyfrowania. Po raz kolejny interpretację komplikuje tu brak odpowiednich materiałów porównawczych. Po ponownej analizie dokumentacji polowej³⁸⁵ i sporządze-

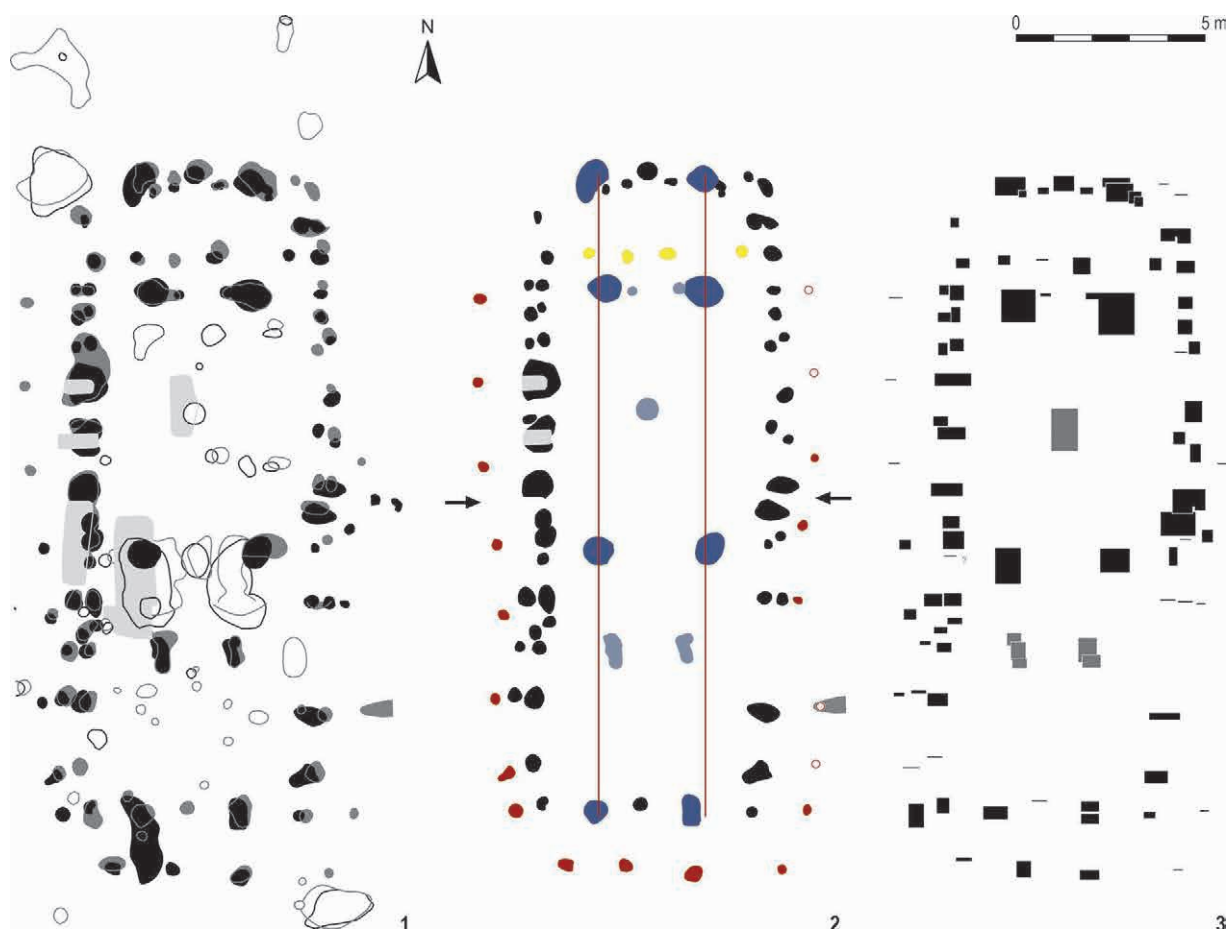
niu nowego planu obiektów archeologicznych obraz budynku – w porównaniu do opublikowanego planu – nieco się zmienił i wyklarował. Należy podkreślić, że ślady domu zostały nieco zatarte przez wykopy sondażowe oraz większe plamy spalenizny w centralnej partii budynku, w publikacji źródłowej interpretowane jako paleniska. Wypełnisko znacznej części dołków posłupowych było czarne, co podbudowuje tezę o gwałtownym przerwaniu funkcjonowania domu³⁸⁶. Wydaje się, że mamy tu do czynienia ze śladami pożaru, który strawił część lub cały dom, dlatego owa spalenizna sięga też w głąb gruntu – ogień był tak intensywny, że spłonęły nawet ziemne części słupów. Na nowy plan (Ryc. 87:1) naniosłem przebarwienia uchwycone na pierwszym zadokumentowanym pozio-

³⁸³ Nie znamy jednak jeszcze drugiej części domu z Ostrowitego, należy zaś pamiętać, że mógł on mieć formę mieszaną – szczyt drugiej strony budynku byłby wówczas stromy (*Steilgiebel*).

³⁸⁴ K. WALENTA 1998.

³⁸⁵ W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować Panu dr. hab. Krzysztofowi Walencie (Łódź) za udostępnienie tejże dokumentacji i za dyskusje na temat stanowiska.

³⁸⁶ W bezpośredniej rozmowie Krzysztof Walenta potwierdził tę interpretację.



Ryc. 87. Dom z osady z Leśna na Pomorzu Gdańskim (okres wpływów rzymskich) – nowa interpretacja: 1 – „surowy” plan wszystkich obiektów archeologicznych (szary – jamy i dolki na pierwszym poziomie eksploracji; czarny – jamy i dolki posłupowe na drugim poziomie eksploracji; niewypełnione – inne obiekty niezwiązane z domem); 2 – plan zinterpretowany (ciemnoniebieski – słupy nośne; jasnoniebieski – ewentualne dodatkowe słupy nośne; żółty – słupy ścianki działowej; czerwony – podpory okapu dachu; strzałkami zaznaczono domniemane wejścia); 3 – głębokość słupów. Rys.: J. Schuster (na podstawie dokumentacji polowej)

Fig. 87. House from the settlement from Leśno in eastern Pomerania (Roman Iron Age) – a new interpretation: 1 – ‘raw’ plan of the features (grey – pits and post-holes at the first level of excavation; black – pits and post-holes at the second level of excavation; unfilled – other features); 2 – interpreted plan (dark blue – roof-bearing posts; light blue – possible additional supporting posts; yellow – partition wall; red – outer eave-supporting posts); 3 – depths of the post holes. Drawing: J. Schuster (based on the field documentation)

mie. Pierwotnie wątpiono, że są to obiekty archeologiczne, ponieważ nie kontynuowały się niżej, stąd ich brak w publikacji. Okazało się jednak, że w głównej mierze były to ślady po słupkach wkopanych niezbyt głęboko po zewnętrznych stronach ścian (Ryc. 87:2). Uzupełniają one plan domu i pozwalają sądzić, że albo budynek miał podpory *okapu* dachu, albo częściowo otoczony był lekkim płotem. W niektórych miejscach, głównie po wschodniej stronie domu, takich śladów już nie zarejestrowano. Wydaje się, że obiekty archeologiczne w tej części zbadanej powierzchni generalnie były gorzej zachowane, o czym świadczy różnica w liczbie słupów zarejestrowanych w zachodniej i wschodniej ścianie budynku.

Odnosnie do podstawowej konstrukcji długiego domu z Leśna można twierdzić, że elementami nośnymi były

cztery *przęsła*, dwa wewnętrzne oraz po jednym w każdej *ścianie szczytowej* (Ryc. 87:2). *Rozpiętość* *przęseł* wynosiła ok. 2,50 m, a *rozstępy* pomiędzy nimi dwukrotnie po ok. 7 m i raz ok. 3 m. Z wyjątkiem słupów południowego *przęsła* wszystkie jamy słupów nośnych należą do najgłębszych w całym domu. W południowej części domu udokumentowano dwie grupy mniejszych słupów, ustawionych na tej samej wysokości względem dłuższej osi budynku, lecz nieco bliżej niż słupy *przęseł*. Ich symetryczne rozmieszczenie na planie budynku sugeruje związek tychże słupów z jego konstrukcją, ale – jeśli tak było – to raczej nie w pierwotnym układzie. Być może były one wstawione wtórnie, jako dodatkowe podpórki *płatwi*. Podobną funkcję mógł spełniać słup (*socha*), osadzony bardzo głęboko dokładnie pod grzbietem dachu

budynku, w północnej części domu, tyle że wówczas stanowiąłby on jedynie podpórkę *płatwi kalenicowej*. W takim wypadku dom z Leśna miałby mieszaną, dwu- i trójnawową konstrukcję. Nie jest to wykluczone, dotychczas jednak z bliższego lub dalszego otoczenia stanowiska nie mamy analogii, które potwierdzałyby tę tezę, ani też podstaw, żeby ją odrzucić.

Podobnie jak dom z Ostrowitego, dom z Leśna ma podwójne słupy *ścian okapu*, ale nie w tak regularnym układzie. Prawdopodobnie ściany umieszczono pomiędzy tymi słupami.

W północnej części domu zarysowuje się poprzeczny rząd mniejszych słupów (Ryc. 87:2), który można interpretować jako ślad wewnętrznej ścianki/przegrody, oddzielającej mniejszą izbę; dziwić tylko może, że nie wykorzystano w tym celu słupów sąsiadującego *przęsła*. Być może pierwotnie przegrodę skonstruowano na dwóch małych słupach odsłoniętych w linii tegoż *przęsła*, a sama ścianka była późniejszą, wtórną strukturą.

Wejścia do domu z Leśna wyznaczają większe – a po wschodniej stronie również głębsze – jamy posłupowe (Ryc. 87:3), usytuowane w pobliżu środkowego *przęsła*.

Oprócz wspomnianej ścianki przy północnej stronie szczytowej nie ma innych śladów wewnętrznego podziału budynku na izby. Można to – ostrożnie – uznać za wskazówkę za halowym charakterem budynku. Należy jednak zauważyć, że nie uchwycono planu domu na ówczesnym poziomie użytkowym, bowiem nie zarejestrowano tu paleniska. Ewentualne inne, płycej wkopane pozostałości wewnętrznego podziału domu mogły się po prostu nie zachować.

Krótkiego komentarza wymaga obecność słupów okalających ściany od zewnątrz. Stały one i w różnych odstępach i w nierównej odległości od ścian. Wydaje się, że w tym wypadku nie mamy do czynienia z podpórkami *okapu* dachu. Południową *stronę szczytową* skonstruowano w wersji *Steilgiebel*, na co wskazuje obecność *przęsła* słupów nośnych na linii ściany³⁸⁷. Taka konstrukcja wyklucza, by po tej stronie domu dach opuszczony był blisko poziomu gruntu. Prawdopodobnie budynek był częściowo otoczony płotem, być może podkreślającym jego szczególne znaczenie – wewnątrz domu znaleziono złoty pierścień z oczkiem z ametystu³⁸⁸.

Plan długiego domu, odsłoniętego na terenie osady z Rawy Mazowieckiej na południowo-zachodnim

Mazowszu opublikował Justyn Skowron³⁸⁹ (Ryc. 88:1). Był to, w jego interpretacji, trójnawowy dom o dachu czterospadowym. Słupy zachowały się niekompletnie: niektórych nie dało się uchwycić, inne były zniszczone przez wkopy nowożytnie. Zarys domu jest lekko trapezoidalny, co ma analogie w różnych częściach Europy Północnej i w zachodnich regionach Europy Środkowej. Wart skomentowania jest ciekawy układ słupów *szkieletu domu*, zwłaszcza w jego południowo-wschodniej części. Oprócz słupów w układzie typowym dla domów trójnawowych na dłuższej osi budynku znajdowały się tu bowiem dwa dołki posłupowe, najgłębsze w całym budynku (Ryc. 88:2) – bez wątpienia są one pozostałościami po słupach podpierających *ślemię* lub *kalenicę*. W tej części dom miał więc dość masywną konstrukcję czternawową, ale odbiegającą od schematu takich budynków znanych na przykład ze wschodniej Brandenburgii. Trudno powiedzieć, co w wypadku budynku z Rawy Mazowieckiej skłoniło cieśli do zastosowania takiego rozwiązania budowlanego. Jedną z przyczyn mogła być np. masywna konstrukcja części „strychowej”, przeznaczonej np. do magazynowania surowców lub żywności.

Nie można się zgodzić ze stwierdzeniem autora publikacji, że dach domu był czterospadowy³⁹⁰. Pozostałości obu ostatnich par słupów nośnych znajdowały się na linii *ścian szczytowych*, co przemawia za tzw. stromym szczytem (*Steilgiebel*).

Nie jest łatwo rozszyfrować wewnętrzny podział tego domu na izby, niemniej w pobliżu obu *ścian szczytowych*, na dłuższej osi budynku, zarejestrowano pozostałości dwóch palenisk, co raczej wyklucza istnienie tam *części inwentarskiej*. Justyn Skowron interpretuje ten budynek jako halę, jednak – z uwagi na niekompletność jego śladów – pozostać to musi kwestią otwartą. Rytm poszczególnych *przęsł*, uzupełnionych o brakujące słupy, przemawia za podziałem na przynajmniej trzy pomieszczenia. W północno-zachodniej części domu znajdowała się grupa pięciu, stosunkowo równomiernie rozstawionych *przęsł*. W części centralnej słupów nośnych nie ma, zaś w północno-wschodniej są trzy *przęsła* oraz wspomniane już dodatkowe *sochy* (Ryc. 88:3).

Przedstawiona wyżej analiza konstrukcji ścian nie pozwala jednoznacznie podzielać – nader optymistycznego – twierdzenia, że *Rozmieszczenie słupów na obwodzie budynku wyraźnie sugeruje plecionkową konstrukcję ścian*³⁹¹. Co prawda nie można jej wykluczyć, a wręcz jest ona bardzo prawdopodobna, niemniej tylko jako jedno z kilku potencjalnych rozwiązań. Odstępy pomiędzy słupami wynoszące ok. 40–100 cm nie są *argumentum*

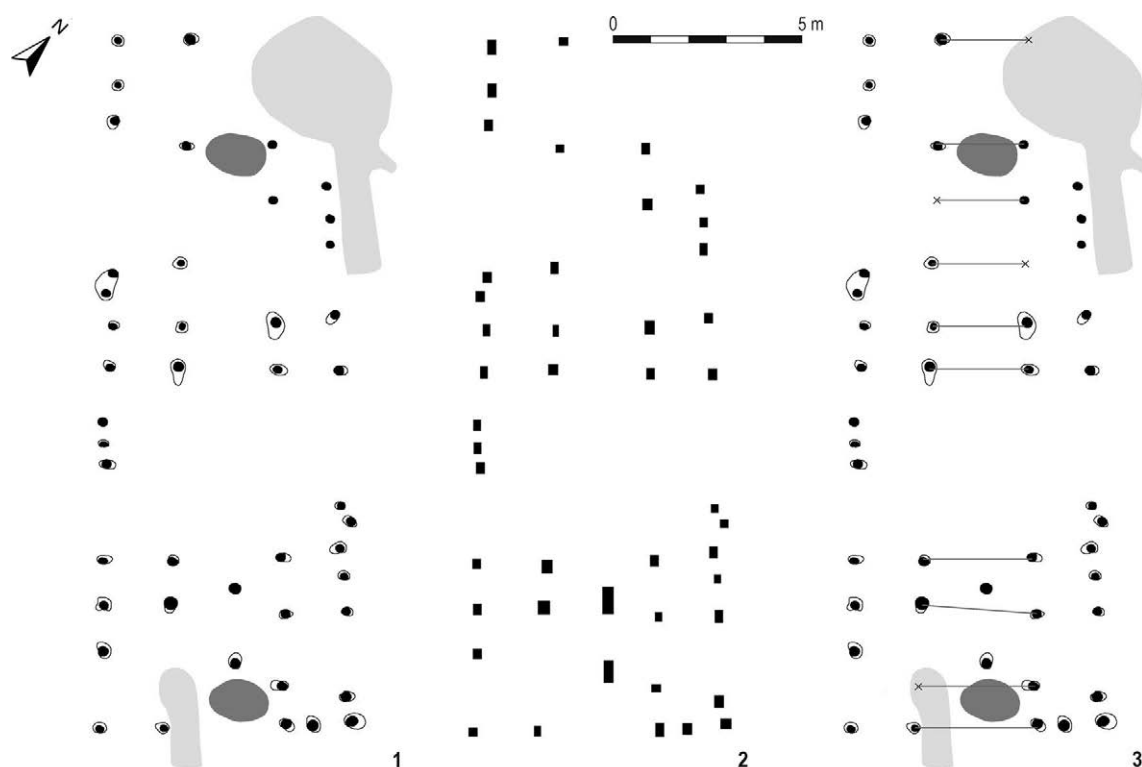
³⁸⁷ Gdyby blisko niego było kolejne, wewnętrzne *przęsło*, to ewentualnie można byłoby brać pod uwagę dach czterospadowy lub naczółkowy, co z kolei uprawdopodobniłoby interpretację słupów zewnętrznych jako podpórek *okapu* dachu. *Rozstęp* pomiędzy *przęsłami* w tej części domu (ok. 7 m w wersji bez grup słupów wewnętrznych, które mogłyby pełnić funkcję nośną, a ok. 4 m w wersji z tymi słupami) jest na to jednak zbyt duży.

³⁸⁸ K. WALENTA 1998.

³⁸⁹ J. SKOWRON 2008a; 2008b; 2010.

³⁹⁰ J. SKOWRON 2008a, 305.

³⁹¹ J. SKOWRON 2008a, 303.



Ryc. 88. Dom z Rawy Mazowieckiej, stan. 38, w Polsce Środkowej (okres wpływów rzymskich): 1 – plan; 2 – głębokość słupów; 3 – plan z zaznaczonymi *prześłami*. Dwie *sochy* w południowo-wschodniej części domu wskazują, że mógł on mieć „mieszaną” konstrukcję nośną. Ciemnoszary – paleniska; jasnoszary – wkopy nowożytnie. Wg: J. SKOWRON 2008a (1, 2). Rys. (3) i oprac. graficznie: J. Schuster

Fig. 88. House from Rawa Mazowiecka, site 38, in Central Poland (Roman Iron Age): 1 – plan; 2 – post depths; 3 – plan with marked trestles. Apparently the roof-bearing construction was ‘mixed’ as indicated by two ridge posts in the south-eastern part of the house. Dark grey – hearth; light grey – modern pits. After: J. SKOWRON 2008a (1, 2). Drawing (3) and graphics: J. Schuster

pro, ponieważ ani nie potwierdzają konstrukcji plecionkowej, ani jej nie zaprzeczają. Zdecydowanie natomiast wykluczyć należy zaproponowaną konstrukcję polegającą na włączeniu słupów do opłotu ściany plecionkowej³⁹². Grubość słupów powoduje, że taka plecionka byłaby nie tylko trudna do wykonania³⁹³, ale też zbyt luźna aby móc ją szczelnie oblepić gliną, co zresztą – przy szacunkowej grubości ścian – wymagałoby ogromnych ilości gliny. Jeśli przyjmiemy wariant ścian plecionkowych, to w rachubę wchodzi raczej wykonane osobno „plecionkowe maty”, doczepione do słupów bądź to od strony wewnętrznej, bądź od zewnętrznej.

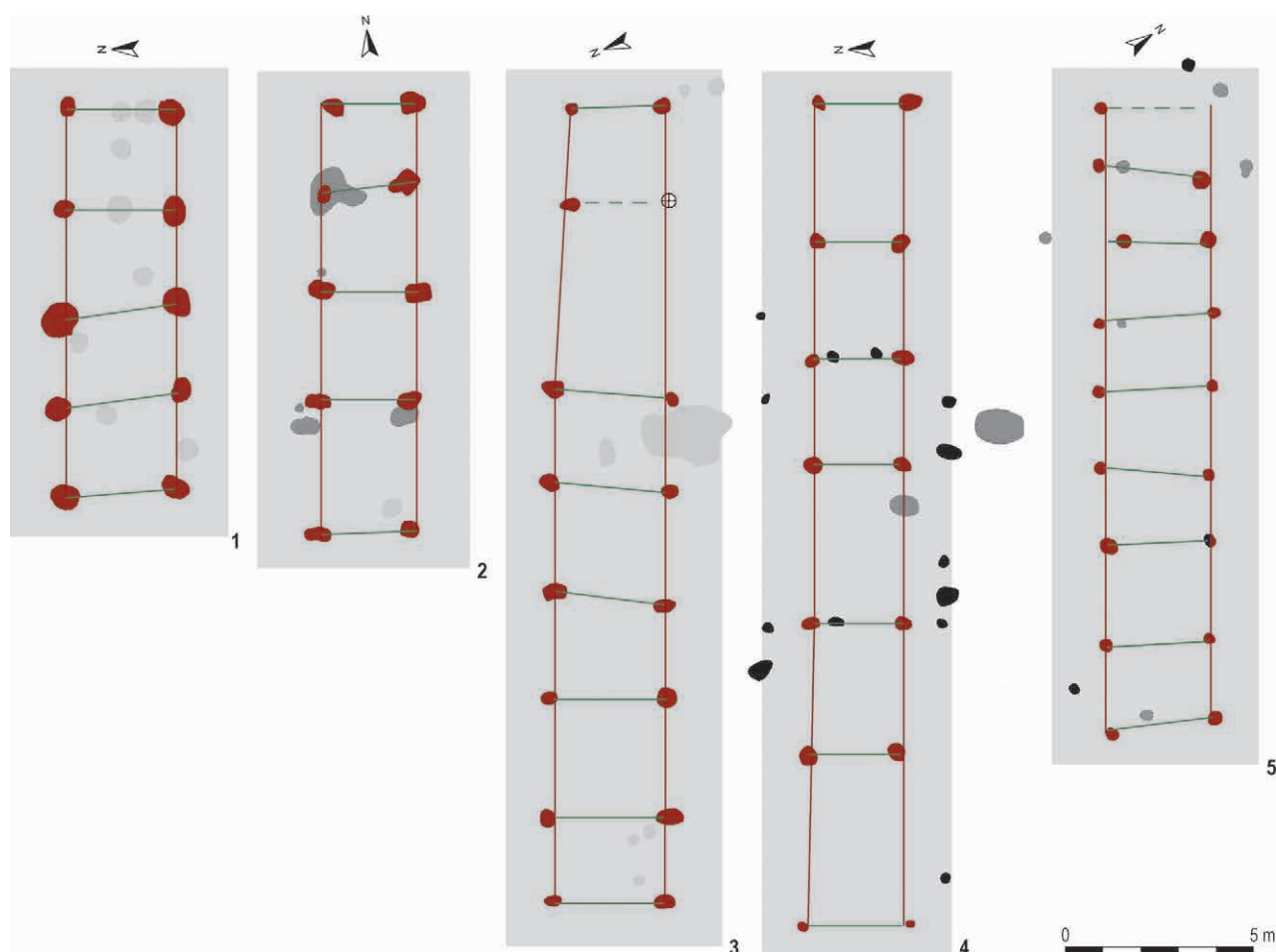
Wyżej już wskazałem na fakt, że ze względu na specyfikę wybranej konstrukcji budynków trójnawowych

w wielu regionach w okresie od – przynajmniej – środkowej epoki brązu po koniec starożytności ściany niekoniecznie musiały być integralnymi elementami korpusu domu. Ciężar dachu mógł bowiem spoczywać tylko na łączonych w *prześła* wewnętrznych słupach nośnych, co nie wymaga strukturalnego połączenia dachu ze ścianami. Jako części stosunkowo lekkie, i w pewnym sensie „dodatkowe”, ściany też wcale nie musiały być osadzone w gruncie, lub osadzone były bardzo płytko. W takim wypadku często nie ma po nich śladów w postaci przebarwień w ziemi. Plany długich domów o takiej konstrukcji znane są z wielu regionów południowej Skandynawii oraz z Niemiec, w tym również nieodległych od Zalewu Szczecińskiego. Przywołać w tym miejscu można przykład opracowanej monograficznie osady w Völschow na Pomorzu Zaodrzańskim (*Vorpommern*)³⁹⁴, gdzie odkryto siedem domów bez lub prawie bez śladów po ścianach (Ryc. 89:3.4). Jak tego dowodzą wyniki badań licznych stanowisk, opublikowane dotychczas jedynie w formie

³⁹² J. SKOWRON 2008a, tabl. II:2; 2008b, 362, ryc. 3:a.

³⁹³ Jak wspomniałem wyżej, znamy przykłady oplecionych słupów (w domach z osady w Feddersen Wierde), ale dotyczy to tylko słupów wejściowych, w dodatku wykonanych z dranic (więc o małym przekroju). *Notabene* grubość gałązek, jakie miałyby być użyte do wykonania plecionki w domu z Rawy Mazowieckiej odpowiadałyby – zgodnie z rysunkiem rekonstrukcyjnym – niemal grubości przedramienia, co oczywiście jest bardzo mało prawdopodobne.

³⁹⁴ L. SAALOW 2017.



Ryc. 89. Plany domów trójnawowych, zachowane głównie lub tylko w postaci rzędu przęseł: 1 – Kuców, Polska Środkowa; 2 – Greifswald - Ostseeviertel, Pomorze Zaodrzańskie; 3, 4 – Völschow, Pomorze Zaodrzańskie, domy 4 i 1; 5 – dom trójnawowy z germańskiej osady w miejscowości Onga w północno-wschodnich Węgrzech (nowa interpretacja). Wg: H. MACHAJEWSKI 1995 (1), A. LEUBE 1997 (2), L. SAALOW 2017 (3, 4), E. Soós 2014 (5). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 89. Three-aisled long-houses survived as two rows of roof-bearing posts only. 1 – Kuców, Central Poland; 2 – Greifswald - Ostseeviertel, Western Pomerania; 3, 4 – Völschow, Western Pomerania, houses 4 and 1; 5 – three-aisled long-house from the Germanic settlement from Onga in northeastern Hungary (new interpretation). After: H. MACHAJEWSKI 1995 (1), A. LEUBE 1997 (2), L. SAALOW 2017 (3, 4), E. Soós 2014 (5). Graphics: J. Schuster

sprawozdań³⁹⁵, na wielu obszarach na zachód od dolnej Odry, w tym również na Pomorzu (Ryc. 89:2), domy tego typu są architektonicznym standardem³⁹⁶. Niespodziewanie – a może lepiej powiedzieć: wreszcie – taka struktura słupowa pojawiła się też na germańskiej osadzie z V wieku n.e. w północno-wschodnich Węgrzech, w miejscowości Onga (Ryc. 89:5). Była ona interpretowana jako długa i wąska konstrukcja o wymiarach 17×3 m³⁹⁷, przy czym należy pamiętać, że podana szerokość odnosi się raczej do rozpiętości ośmiu (może dziewięciu) przęseł,

wartością minimalną jest też długość domu, bowiem nie zachowały się słupy jego ścian. Również w tym wypadku można założyć, że słupy nośne były najgłębiej (lub w ogóle) wkopane w ziemię a ściany nie były osadzone w ziemi i stąd taki a nie inny zachowany archeologiczny obraz budynku. W tym świetle wydaje się wysoce prawdopodobne, że konstrukcję trójnawową reprezentuje również dom V z osady z Kucowa³⁹⁸ w Polsce Środkowej (Ryc. 89:1).

Świadomość możliwości zachowania się śladów domów „bez ścian” wśród polskich badaczy nie jest jeszcze zbyt powszechna, stąd też nie ma prób wydzielania planów takich budynków. W moim przekonaniu z pla-

³⁹⁵ Patrz poszczególne artykuły w: H. JÖNS, F. LÜTH, TH. TERBERGER 2005; D. JANTZEN, E. PRYNC-POMMERENCKE, TH. TERBERGER 2009.

³⁹⁶ Por. również J. SCHUSTER 2004, 265 nn., ryc. 138.

³⁹⁷ E. Soós 2014, 185, tabl. XII:4.

³⁹⁸ H. MACHAJEWSKI 1995, 79, tabl. XIX.

nem trójnawowego domu bez zachowanych śladów ścian mamy do czynienia w wypadku wspomnianego domu z osady z Kucowa. Na ten plan składa się pięć par dołków po słupach nośnych; *rozpiętość przęseł* wynosi ok. 2,5–3 m, czyli odpowiada szerokości środkowej nawy wielu domów trójnawowych. Nie trzeba szczególnie podkreślać, że przy braku wystarczającego materiału porównawczego w chwili obecnej nie można ocenić, czy dom z Kucowa jest wyjątkiem, czy nie.

Chciałbym w tym miejscu zaproponować też swoją interpretację długiego domu z osady z **Domasławia** na Dolnym Śląsku³⁹⁹ (Ryc. 90:1). Zarys wstępnie opublikowanego budynku jest dość czytelny: *ściany okapu* przebiegały prosto i równoległe do siebie w odległości ok. 6 m, długość całego domu wynosiła co najmniej 18 m. Wiele innych obiektów archeologicznych odsłoniętych w tym miejscu powoduje natomiast, że układ słupów wewnętrznych – czyli struktura konstrukcji nośnej – jest słabo czytelna; ewentualnie kwestię tę można będzie rozstrzygnąć w trakcie przygotowywania monografii stanowiska, obecnie nie znamy bowiem choćby głębokości jam posłupowych odkrytych w obrębie zarysu domu. Uważam, że – bardzo ostrożnie – budynek ten można interpretować jako trójnawowy, aczkolwiek jest to tylko jedna z kilku możliwości, a w wypadku trójnawowości układ słupów nośnych byłby dość nietypowy. Podstawą mojej interpretacji są dwie, wręcz rzucające się w oczy, pary podwójnych słupów we wschodniej *ścianie szczytowej*⁴⁰⁰, stojące w odległości ok. 2 m od siebie. Wewnątrz domu znajdują się dwie kolejne pary słupów, ustawione poprzecznie względem dłuższej osi budynku; odstęp słupów każdej pary są takie same, jak odstęp słupów obu par ze *ściany szczytowej*. Wszystkie one mogą być *przęslami* słupów nośnych (Ryc. 90:2.3). *Rozstęp* pomiędzy tymi domniemanymi *przęslami* jest stosunkowo duży, bowiem w każdym wypadku wynosi ok. 7 m. W domach trójnawowych jest to wprawdzie odległość spotykana dość rzadko, niemniej całkiem możliwa⁴⁰¹. W takim układzie funkcję nośną mogłyby pełnić także niektóre słupy *ścian okapu*, co można ewentualnie sprawdzić porównując głębokości jam posłupowych. Możliwe jest też, że część jam posłupowych na osiach domniemanych słupów nośnych to w rzeczywisto-

ści niekompletnie zachowane ślady kolejnych par podpór dachu. Jeśli interpretacja tego budynku jako domu trójnawowego jest prawidłowa, to wszystkie jego nawy miałyby taką samą szerokość (ok. 2 m). Domy takie znamy – jak już wspomniałem – m.in. ze stanowisk z południowej Skandynawii. Podobne proporcje (nie: rozmiary) miał przywołany już wyżej dom z epoki brązu z Norddorf na wyspie Amrum (Ryc. 90:4). Być może para słupów, nieco wysuniętych poza linię zachodniej *ściany szczytowej*, zaznacza w Domasławiu wejście do budynku. Nie można obecnie rozstrzygnąć, czy – i ewentualnie gdzie dokładnie – znajdowały się inne wejścia w *ścianach okapu*.

Komentarza wymaga ciekawy układ słupów *ścian okapu* domu z Domasławia, ustawionych w dwóch, blisko siebie usytuowanych rzędach i tworzących rodzaj zygza (Ryc. 90:3). Liczba słupów obu ścian jest niemal identyczna; w dwóch miejscach południowej ściany brakuje wprawdzie słupa, który jednak – z uwagi na niemal idealnie regularny układ słupów obu ścian – można dość pewnie uzupełnić, zaś w ścianie północnej jest o jeden słup „za dużo” – być może jest on śladem naprawy. Przeciwnie słupy obu stron znajdują się niemal idealnie na takiej samej wysokości, co dowodzi postrzegania przy wnoszeniu tego domu określonych reguł budowlanych i stosowania stałego systemu pomiarowego. Niejasna jest przyczyna takiego układu *słupów ściennych* – być może same ściany umieszczone były pomiędzy tymi dwoma rzędami słupów; w takim wypadku byłaby to odmiana konstrukcji ścian znanej z Ostrowitego⁴⁰². W innej możliwej interpretacji słupy rzędów wewnętrznych wspierałyby dodatkowe *płatwie* – myśl tę rozwinę niżej, budynek z Domasławia nie jest bowiem jedynym na terenach kultury przeworskiej domem z opisaną konstrukcją *ścian okapu*. Na późnorzymskiej osadzie z Konarzewa pod Poznaniem odsłonięto plan dwunawowego budynku (dom 18) z podobnym układem słupów⁴⁰³. „Nieprawidłowość” (zmiana rytmu słupów) w obu *ścianach okapu*, mniej więcej w połowie ich długości, interpretowano jako ślady wejść (Ryc. 91:4); w domu z Domasławia takich nie-regularności nie ma, dlatego trudno tu o wskazanie lokalizacji otworów wejściowych⁴⁰⁴.

DOMY DWUNAWOWE

Na ziemiach polskich domy dwunawowe znamy dotychczas jedynie z obszaru kultury przeworskiej, gdzie zresztą są liczniejsze od budynków trójnawowych. Niemniej jest jeszcze zbyt wcześnie, aby rozstrzygnąć, czy ta dominacja

³⁹⁹ L. ŻYGADŁO ET ALII 2012, 490 nn., ryc. 9.

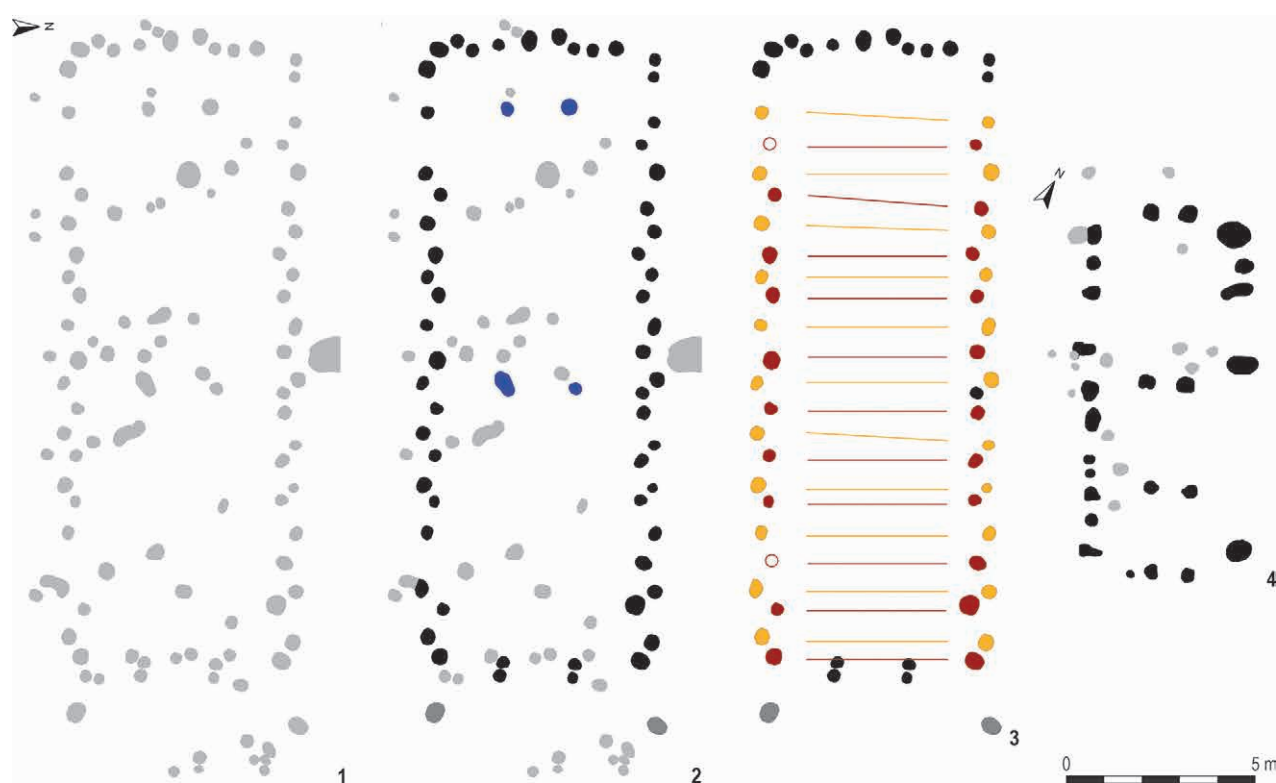
⁴⁰⁰ Opublikowany wycinek zinterpretowanego planu sugeruje, że budynek w tym miejscu się kończył. Na wschód od domniemanej *ściany szczytowej* znajdują się kolejne jamy posłupowe, niestety wybrana sekcja tego planu nie pozwala stwierdzić, czy kolejne znajdowały się również na wschód od południowo-wschodniego narożnika domu. Jest to o tyle istotne, że dom mógł być dłuższy, co zdają się sugerować dwa – być może narożne – słupy na osi dłuższych ścian. W takim wypadku wśród grupy słupów na wschód od domniemanej *ściany szczytowej* mogłyby znajdować się słupy „prawdziwej” tejże ściany.

⁴⁰¹ Por. W.H. ZIMMERMANN 1992, 143.

⁴⁰² Patrz wyżej.

⁴⁰³ J. SCHUSTER 2012, 433, ryc. 19.

⁴⁰⁴ Niewykluczone, że właśnie w miejscu „brakujących” słupów południowej ściany znajdowały się wejścia do budynku. Ciągłe jeszcze mamy jednak zbyt mało materiałów porównawczych, aby rozstrzygnąć tę kwestię.



Ryc. 90. Dom a sław na Dolnym Śląsku (1–3): 1 – plan obiektów w obrębie domu; 2 – interpretacja obiektów (czarny – słupy ścienne; niebieski – słupy nośne); 3 – regularny układ słupów ściennych uwypuklony graficznie. Dom z wczesnej epoki brązu z Norddorf na wyspie Amrum (4) jako analogia do małej rozpiętości przesł. Wg: L. ŻYGADŁO ET ALII 2012 (1); K.W. STRUVE 1954 (4). Rys. (2, 3) i oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 90. Dom a sław in Lower Silesia (1–3): 1 – plan of all features at the place of the house; 2 – interpreted plan (black – wall posts; blue – roof-bearing posts); 3 – emphasized regular arrangement of the wall posts. Early Bronze Age house from Norddorf on Amrum (4) as a parallel to small distances between the trestle posts. After: L. ŻYGADŁO ET ALII 2012 (1); K.W. STRUVE 1954 (4). Drawing (2, 3) and graphics: J. Schuster

jest odzwierciedleniem rzeczywistości starożytnej, czy tylko refleksem stanu badań.

Największej serii długich domów dostarczyły badania na osadzie w Konarzowie koło Poznania⁴⁰⁵ (Ryc. 91), kolejną mniejszą grupę znamy z dorzecza Bzury⁴⁰⁶, w innych regionach potwierdzone są zaś pojedyncze domy, w tym dobrze znany dom z Wólki Łasieckiej, który przez długi czas był w międzyrzeczu Odry i Wisły unikatem. O tym budynku będzie jeszcze mowa niżej.

Na terenach kultury przeworskiej długie domy dwunawowe można generalnie podzielić na budynki o zarysie prostokątnym i na budynki z jedną lub dwiema w przybliżeniu łukowatymi ścianami szczytowymi. Czasem owa łukowatość była wynikiem przesunięcia słupa środkowego⁴⁰⁷ (Ryc. 91:5.6.9.11.12), lub całej grupy słupów (Ryc. 91:7), na zewnątrz, poza linię ściany. Jak konstruk-

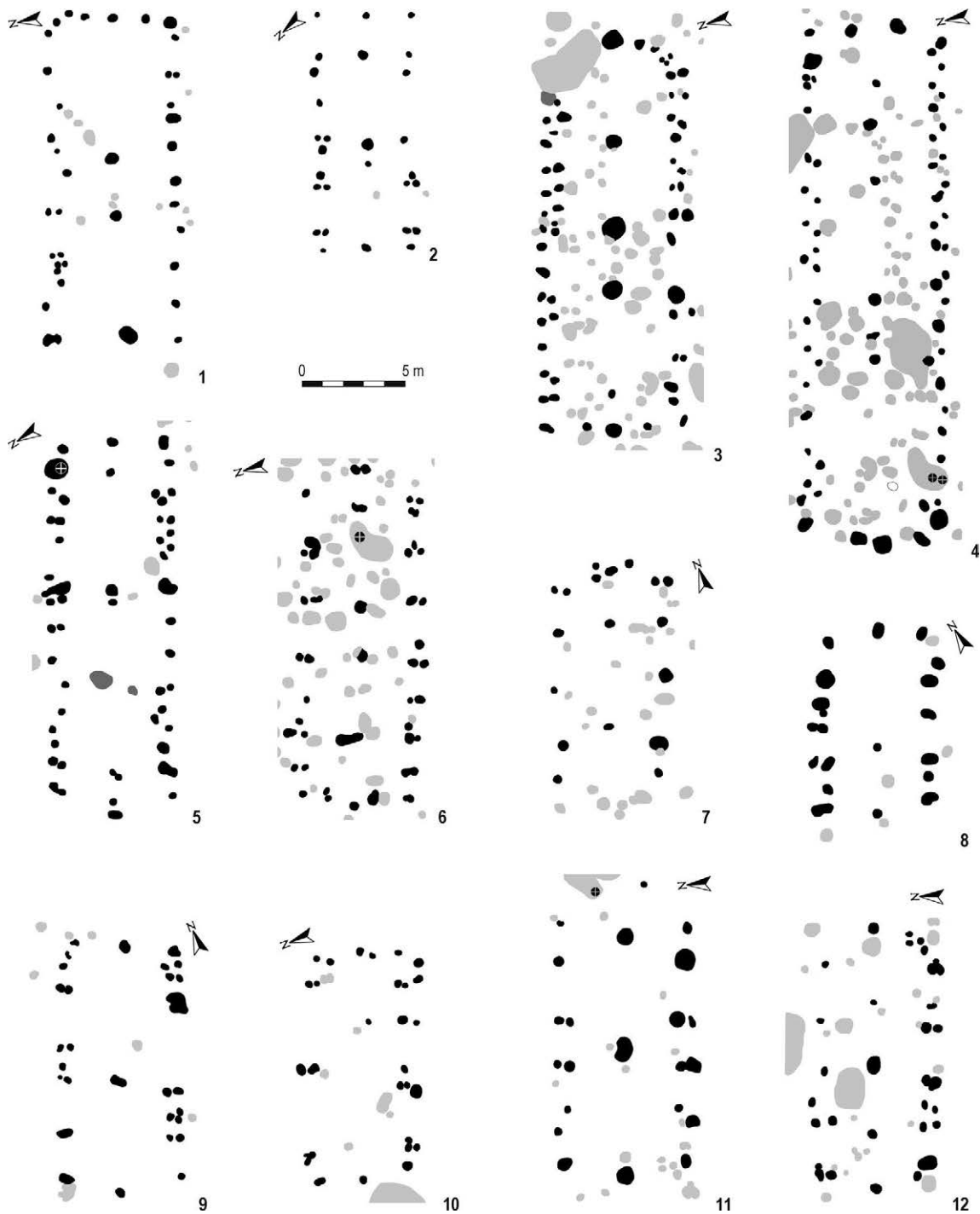
cja strony szczytowej takiego domu wyglądała dokładnie, pozostaje problemem dotychczas jeszcze nie rozstrzygniętym. Często na podstawie dość dużego i głębokiego dołka postłupowego pośrodku łukowatej ściany szczytowej można wnioskować, że wstawiano weń sochę. Jeśli tak było i w tym wypadku, to należy tu rekonstruować szczyt typu *Steilgiebel*, ponieważ ślepię (lub kalenica) sięgałoby tego słupa. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne, ponieważ trzeba byłoby postawić tu ściany w kształcie półcylindra, w dodatku w dwóch płaszczyznach ściętego przez powierzchnię dachu. Druga możliwość jest taka, że ściana przebiegała łukowato, ale środkowy słup nie pełnił funkcji sochy (wtedy jednak nie znajduje dobrego uzasadnienia głębokość jego osadzenia). Wówczas rekonstruować można niską ścianę szczytową i zaokrąglony dach w typie naczółkowym, o czym niżej.

Wyżej przywołałem już, z uwagi na ciekawy – podwójny – układ słupów ścian okapu, dom 18 z osady z Konarzowie (Ryc. 91:4, 92:2). Stojące w dwóch rzędach słupy w rzeczywistości nie tworzyły par, lecz dwa przesunięte względem siebie rzędy, co wskazuje, że słupy obu tych

⁴⁰⁵ J. SCHUSTER 2012.

⁴⁰⁶ J. SCHUSTER 2019.

⁴⁰⁷ Nie nazywam tego słupa „sochą”, ponieważ musiał być krótszy od soch i tym samym nie może on być słupem podpierającym ślepienie.



Ryc. 91. Długie domy z osady w Konarzewie w Wielkopolsce: dom 7 (10), 9 (2) 17 (3), 18 (4), 8 (5), 3 (6), 2 (7), 12 (8), 10 (9), 13 (10), 14 (11) i 15 (12). Wg: J. SCHUSTER 2012. Oprac. graficzne: J. Schuster

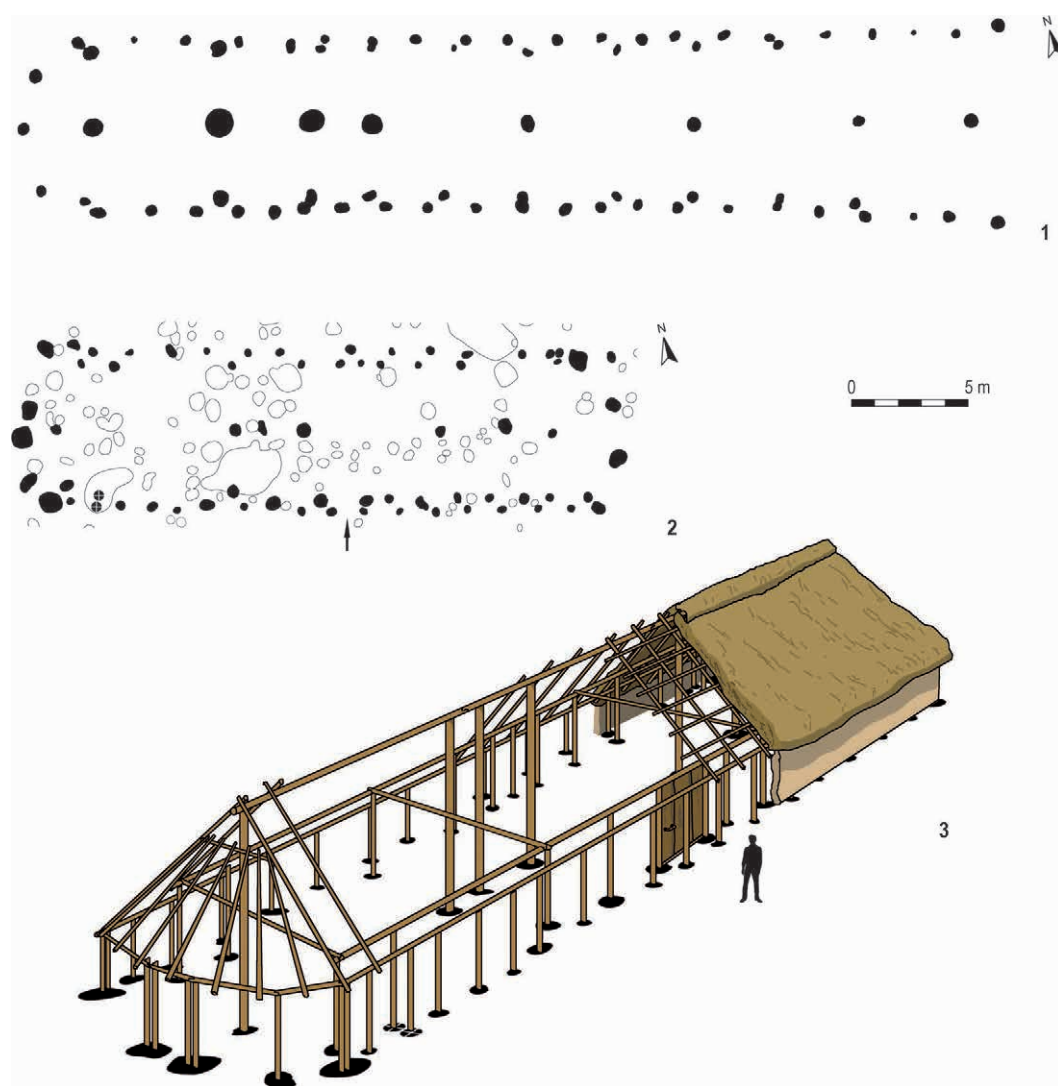
Fig. 91. Long-houses from the settlement from Konarzewo in Greater Poland: house 7 (10), 9 (2) 17 (3), 18 (4), 8 (5), 3 (6), 2 (7), 12 (8), 10 (9), 13 (10), 14 (11) and 15 (12). After: J. SCHUSTER 2012. Graphics: J. Schuster

– niepowiązanych ze sobą – rzędów pełniły odmienne funkcje. Jaka może być przyczyna takiej konstrukcji? Za wzór posłużyć może rekonstrukcja neolitycznego dwunawowego długiego domu AB z Limensgård⁴⁰⁸ na Bornhol-

mie, którego plan (Ryc. 92:1) – z wyjątkiem wschodniej strony szczytowej – jest zdumiewająco podobny do planu domu 18 z Konarzewa. Siedem *soch* umieszczonych

podstawie niepełnego planu, ponieważ wówczas dom nie był w całości odsłonięty; P.O. NIELSEN 1999 (z pełnym planem).

⁴⁰⁸ F.O. NIELSEN, P.O. NIELSEN, M. WATT 1986, 12 (z ryc.) – jeszcze na



Ryc. 92. Dom AB (1) z Limensgård na Bornholmie (neolit) oraz plan (2) i rekonstrukcja (3) domu 18 z Konarzewa w Wielkopolsce (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów). Strzałka wskazuje domniemane wejście. Wg: P.O. NIELSEN 1999 (1). Rys.: J. Schuster (2, 3)

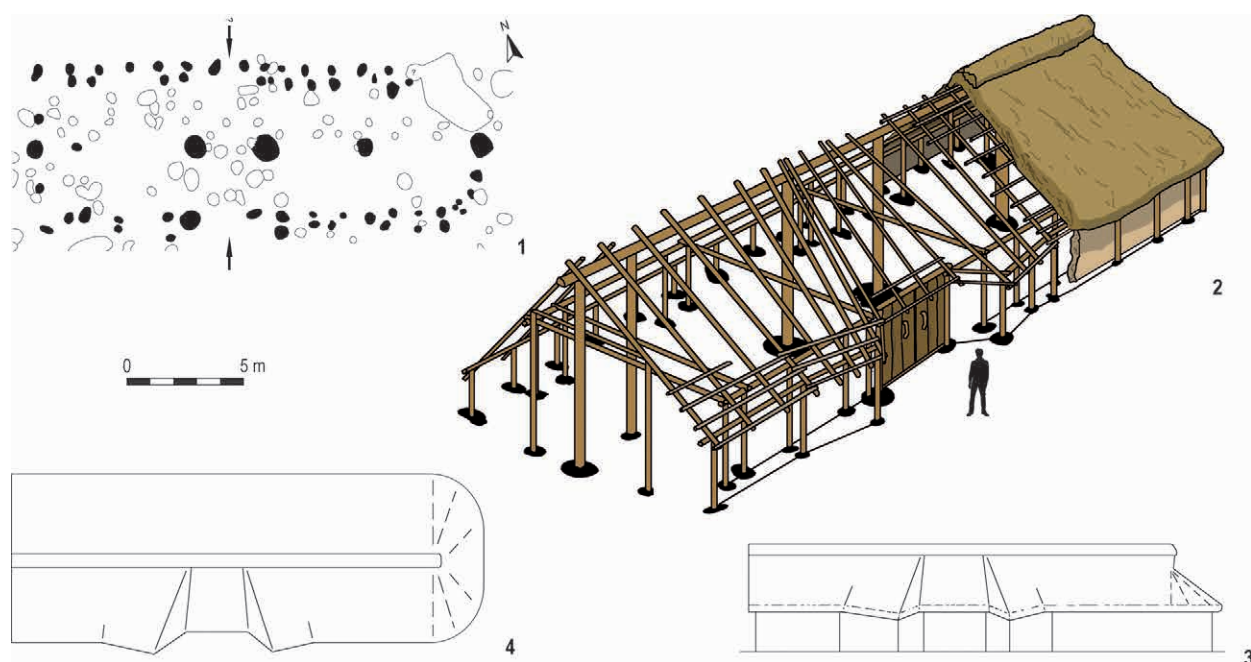
Fig. 92. House AB (1) from Limensgård on Bornholm (Neolithic), and plan (2) and reconstruction (3) of house 18 from Konarzewo in Greater Poland. A possible entrance is marked with an arrow. After: P.O. NIELSEN 1999 (1). Drawing: J. Schuster (2, 3)

na dłuższej osi budynku podpierało *ślemię*: dwie grupy po trzy w środkowej i wschodniej części budynku oraz jedna przy zachodniej *ścianie szczytowej*⁴⁰⁹. Nie zdecydowałem się na rekonstrukcję „klasycznymi” *sochami*, czyli ze słupami o głowie rozwidlonej, ponieważ byłoby to rozwiązanie raczej regresywne, archaiczne, a jestem przekonany, że w okresie wpływów rzymskich stosowano rozwiązania ciesielskie bardziej rozwinięte niż w epokach poprzednich. Podwójne rzędy słupów w dłuższych bo-

kach budynku tłumaczyć można różnymi ich funkcjami. Zewnętrzne rzędy składają się z większej liczby słupów niż rzędy wewnętrzne. Wydaje się, że odzwierciedla to stan pierwotny, a nie tylko stopień zachowania pozostałości budynku. Podobnie jak w wypadku domu AB z Limensgård założyć można podwójną funkcję (niektórych) słupów rzędów wewnętrznych – po pierwsze, jako podpórek dodatkowych *płatwi* (co dotyczy wszystkich słupów tych rzędów), po drugie, jako rodzaju wsporników dla poprzecznych belek łączących i usztywniających całą konstrukcję domu (co prawdopodobnie dotyczy tylko niektórych słupów)⁴¹⁰. Belki te mogły znajdować

⁴⁰⁹ Inaczej niż w pierwszej publikacji planu tego domu (J. SCHUSTER 2012, 19) włączam do niego kolejny dołek posłupowy, w którym osadzona była wspomniana *socha* stojąca blisko zachodniej *ściany szczytowej*. Korekta ta spowodowana jest ponowną, dogłębną analizą planu: *ściana szczytowa* była lekko łukowata, co nie pozwala na rekonstruowanie tu stromej *ściany szczytowej* (*Steilgiebel*).

⁴¹⁰ Nie można wykluczyć, że takich belek było więcej niż w zaproponowanej rekonstrukcji.



Ryc. 93. Dom 17 z Konarzewa w Wielkopolsce: plan (1), rekonstrukcja (2), rzut z boku (3) i z góry (4). 2–4 – bez skali.

Rys.: J. Schuster

Fig. 93. House 17 from Konarzewo in Greater Poland: plan (1), reconstruction (2), sideview (3), and bird's view (4). 2–4 – not to scale.

Drawing: J. Schuster

się na wysokości ok. 2 m, co zapewniało wystarczająco swobodne poruszanie się człowieka wewnątrz domu. Słupów rzędów zewnętrznych jest więcej niż słupów rzędów wewnętrznych, bowiem służyły one do przymocowania licowanej gliną lub gnojem plecionki, czyli były *sensu stricto* elementami ścian; stały one w regularnych odstępach ok. 1 m od siebie. Uwzględniając nachylenie dachu i wysokość dodatkowej, wewnętrznej *płatwi*, wysokość ścian mogła wynosić ok. 1,70 m. Wejście znajdowało się najprawdopodobniej w południowej *ścianie okapu*, mniej więcej w jej połowie, na co wskazuje zmiana w rytmie słupów w tym miejscu (Ryc. 92:2). Jak już wspominałem, *strony szczytowe* były łukowate. W prezentowanej rekonstrukcji zaproponowałem więc dach w typie naczółkowym, ale w wersji z zaokrągloną połacią (Ryc. 92:3). Powstały pod *kalenicą* trójkątny otwór prawdopodobnie nie był zamknięty, lecz służył do oddymiania budynku, co potwierdzają eksperymentalne rekonstrukcje wykonane w skansenie w Lejre⁴¹¹.

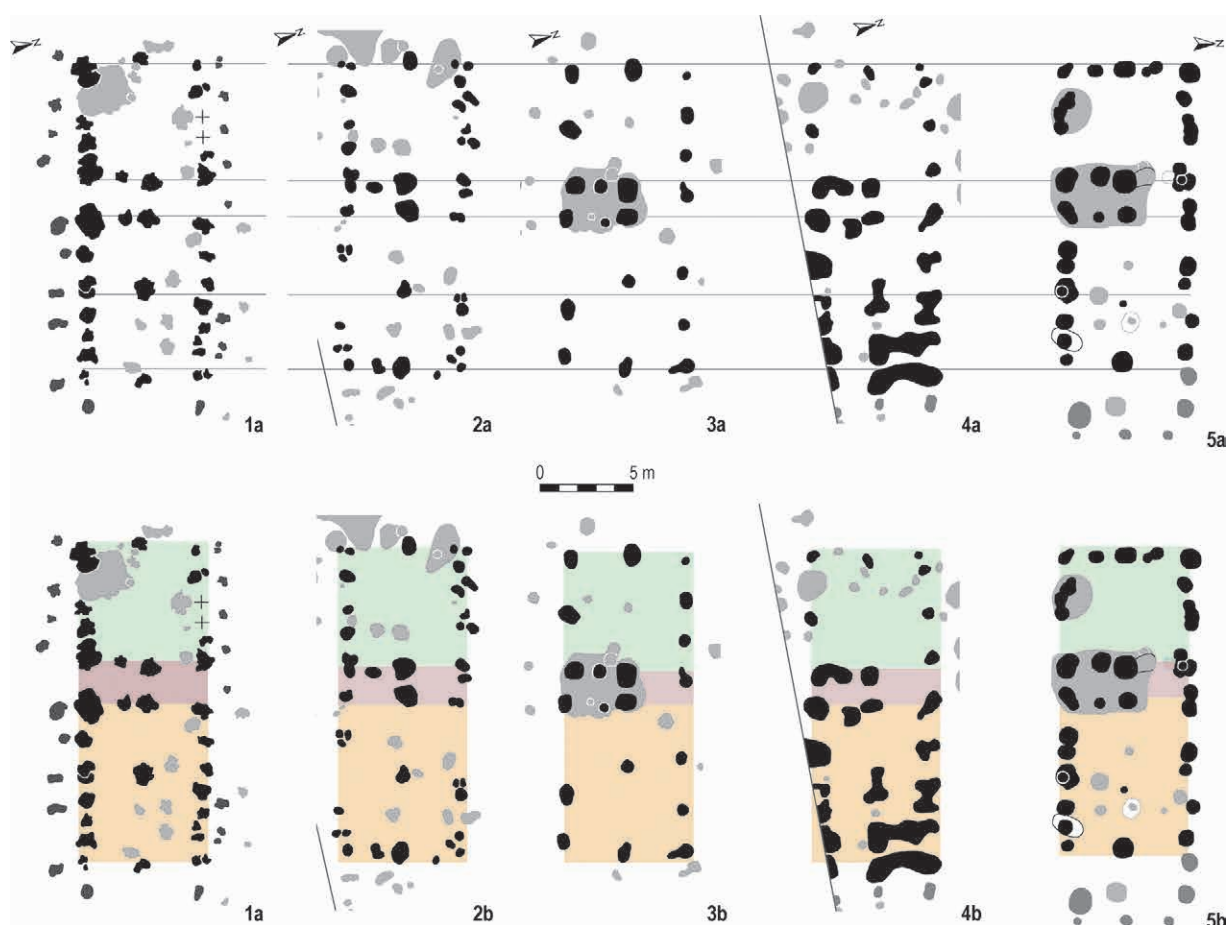
Architektonicznie ciekawy jest również dom 17 z Konarzewa (Ryc. 93). Przy jego rekonstrukcji ponownie napotykamy problem *sochy* w zaokrąglonej ścianie szczytowej, dlatego też wybrałem taką wizualizację, w której element ten nie jest widoczny (Ryc. 93:2). Dach opierał się

na pięciu słupach (*sochach*) wstawionych do dużych jam; szósta *socha*, po zachodniej stronie, była mniej masywna. *Słupy ściennie* ustawiono w dwóch rzędach, przy czym prawdopodobnie nie wszystkie się zachowały. Bardzo wyraźnie zarysowują się wejścia – południowe, o dość dużej, bo wynoszącej ok. 2 m szerokości, jest większe od północnego i prawdopodobnie był wejściem głównym. Po jego obu stronach znajdowały się pojedyncze słupy osadzone w dużych jamach, a obok każdego para mniejszych słupów, ustawiona w poprzek dłuższej osi domu. Dystans pomiędzy słupami tych par jest nieco większy niż w wypadku par *słupów ściennych*, co wskazuje, że dach po obu stronach wejścia był nieznacznie szerszy, a co za tym idzie – *okap* sięgał nieco dalej (Ryc. 93:2). Trudno powiedzieć, czy w tym miejscu nieco odchyłona na zewnątrz była też sama ściana; moim zdaniem przebiegała ona raczej prosto pomiędzy rzędami *słupów ściennych*.

Na terenach kultury przeworskiej domy dwunawowe częściej wznoszono na planie prostokąta. Należą do nich domy typu *Konotopa*⁴¹², reprezentowanego przez pięć budynków (Ryc. 94). Już wcześniej starałem się wykazać, że stopień ich podobieństwa pozwala założyć, iż „projekty” tych domów osadzone są w lokalnej tradycji budowlanej dorzecza Bzury. Są to domy o wyraźnym podziale na trzy izby, jeden (z Konotopy – ryc. 94:1) miał dodatkowe

⁴¹¹ Patrz rozdz. 10 w części dotyczącej domów z apsydą i *stroną szczytową*.

⁴¹² J. SCHUSTER 2019.



Ryc. 94. Długie domy typu *Konotopa* (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów): 1a–5a – plany z zaznaczonymi, odpowiadającymi sobie lokalizacjami słupów; 1b–5b – prawdopodobny podział wewnętrzny domów (na czerwono zaznaczono charakterystyczne słupy pomiędzy sochami a wejściem). 1 – *Konotopa*, Mazowsze; 2–4 – *Wytrzyzszczyki*, Polska Środkowa, domy 3, 1 i 2; 5 – *Mąkolice*, Polska Środkowa, dom DBS 1. Wg: J. SCHUSTER 2019. Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 94. Long-houses of the *Konotopa* type (Late Roman Iron Age – Migration Period): 1a–5a – plans with marked matching positions of the posts; 1b–5b: supposed inner division of the houses (red – two characteristic posts between the roof-bearing posts and the doorway). 1 – *Konotopa*, Masovia; 2–4 – *Wytrzyzszczyki*, Central Poland, houses 3, 1, and 2; 5 – *Mąkolice*, Central Poland, house DBS 1. After: J. SCHUSTER 2019. Graphics: J. Schuster

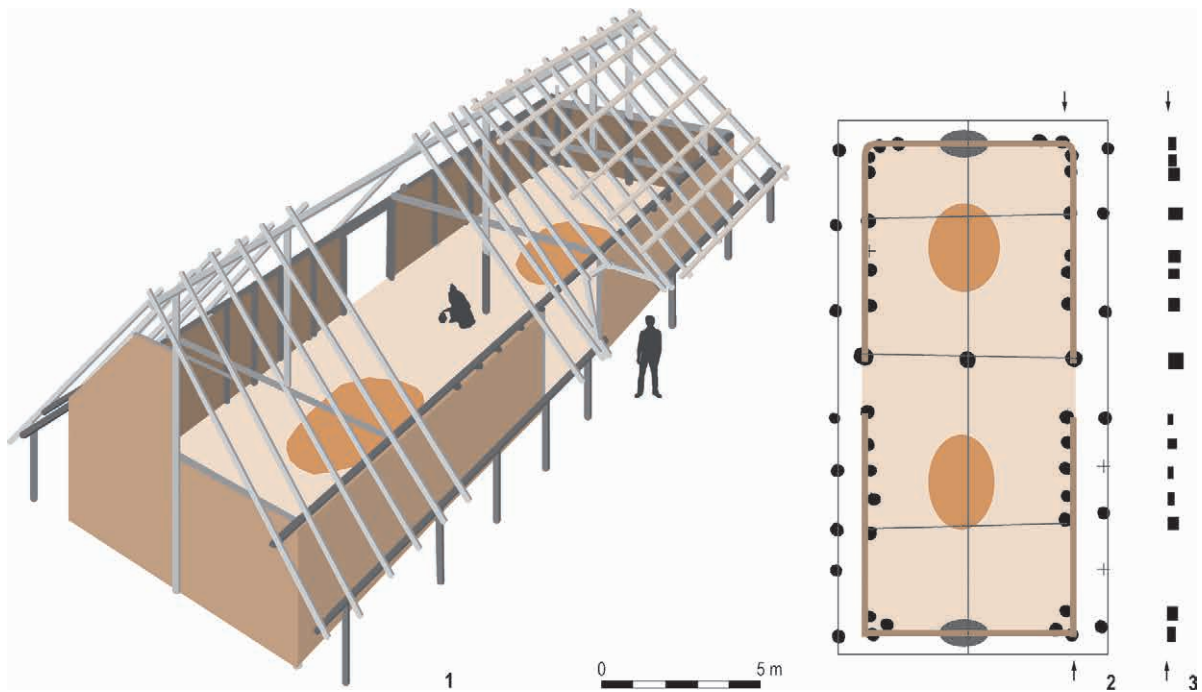
podpory *okapu* dachu. Ich najbardziej charakterystyczną cechą jest konstrukcja nośna i wejścia po południowej stronie. Para *soch*, para słupów wejściowych i dodatkowe dwa słupy pomiędzy nimi tworzą osobliwy układ wyznaczający *sień*. W dwóch wypadkach (Ryc. 94:3.5) jej południowa część jest nieco wgłębiona – obecnie nie wiadomo jeszcze, czy intencjonalnie, czy wskutek „zużycia”. Weryfikacyjna analiza planów tych pięciu budynków udowodniła, że uchwycono swoisty typ długiego domu, pierwszy na terenach kultury przeworskiej. Wystarczającą dozę pewności, że konkretne słupy konstrukcyjne są elementami struktury zidentyfikowanych przeze mnie domów, przynosi potwierdzająca się wzajemnie lokalizacja tychże słupów na planach poszczególnych budynków.

Na osadzie z *Wytrzyzszczek*, gdzie odkryto trzy domy tego typu, stały też dwa kolejne budynki dwunawowe

o nieco odrębnej konstrukcji, wcześniej nie wyodrębnione. Omówię je niżej przy okazji dyskusji nad wydzielaniem i rozplanowaniem zagród na tym stanowisku.

Do domów o prostokątnym zarysie należy także wspomniany już wyżej dom z *Wólki Łasieckiej*. Układ słupów jest tu wprawdzie bardzo dobrze czytelny (Ryc. 95:2), niemniej przy rekonstrukcji tego budynku – abstrahując od kwestii jego funkcji, do której wrócę niżej – napotykamy na pewien problem. W publikacji źródłowej, i w niektórych późniejszych, możemy przeczytać, że budynek ten jest domem trójnawowym⁴¹³. Miałby on mieć bardzo szeroką nawę środkową i dwie wyjątkowo wąskie nawy boczne. Jako że nie ma śladów po słupach na linii *ścian szczytowych*, były one interpretowane jako otwar-

⁴¹³ W. BENDER, B. BARANKIEWICZ 1962, 24, 67; J. SKOWRON 2008a, 308.



Ryc. 95. Hala produkcyjna z Wólki Łasieckiej na zachodnim Mazowszu (okres wpływów rzymskich): 1 – rekonstrukcja; 2 – interpretacja planu (szary – obiekty na linii ścian szczytowych, prawdopodobnie dolki posłupowe; pomarańczowy – obiekty produkcyjne [wapienniki]); 3 – głębokości słupów ściany wschodniej (zaznaczone strzałkami). Rys.: J. Schuster (2, 3 – na podstawie: W. BENDER i B. BARANKIEWICZ 1962)

Fig. 95. Production hall from Wólka Łasiecka, western Masovia (Roman Iron Age): 1 – reconstruction; 2 – interpreted plan (grey – features in line of gable walls, probably post-holes; orange – production pits [lime kilns]); 3 – depth of the eastern wall posts (marked with arrows). Drawing: J. Schuster (2, 3 – based on W. BENDER & B. BARANKIEWICZ 1962)

te. Z niejasnych powodów to domniemanie legło u podstaw założenia, że chodzi tu o konstrukcję trójnawową⁴¹⁴. Wsparciem dla tej tezy miałyby być trójnawowe domy z okresu wpływów rzymskich ze Szwecji, których *ściany szczytowe* pozostawiały tylko nieliczne ślady. Przyjmując tę argumentację, wpadamy jednak w pułapkę błędnego koła. Po pierwsze, ze Szwecji nie znamy domów innych niż trójnawowe. Po drugie, pominięto tu te budynki ze Szwecji, których *ściany szczytowe* zachowały się w postaci nie budzących wątpliwości śladów, a które byłyby przesłanką za odrzuceniem postawionej tezy. Po trzecie wreszcie, założenia, że chodzi tu o „otwartą *ścianę szczytową*” nie można udowodnić, ponieważ – o czym wspominałem już wyżej w rozdziale 7 – brak śladów po słupach w tej części budynku niekoniecznie oznaczać musi, że rzeczywiście nie było tam ścian. Kolejnym argumentem przemawiającym za tym, że budowla z Wólki Łasieckiej była domem trójnawowym, miałyby być lokalizacja obiektów zinterpretowanych jako paleniska (czy nie są) na dłuższej osi domu⁴¹⁵. Jest to stwierdzenie o tyle błędne, że nie ma logicznego związku pomię-

dzy konstrukcją trójnawową a umiejscowieniem paleniska – znamy przecież domy dwunawowe z paleniskami na dłuższej osi. Kolejnym kontrargumentem jest niebywała rozpiętość – ok. 6 m – domniemanych *przęseł*, których słupy w rzeczywistości są słupami ścian, zresztą przeciw zaproponowanej funkcji przemawia również ich liczba. Jeśli jednak w owych słupach zobaczymy *słupy ścienne*, to szerokość korpusu domu nie będzie odbiegać od przeciętnej szerokości długich domów w *Barbaricum* (ok. 6,90 m). Dodatkowe słupy, stojące w dwóch rzędach po zewnętrznej stronie dłuższych ścian, to nie *słupy ścienne*, tylko podpórki *okapu* dachu (Ryc. 95:1), które znamy z domów z okresu przedrzymskiego z Niderlandów czy północnych Niemiec oraz z datowanych na młodszy okres wpływów rzymskich domów z okolic Berlina i z Dolnych Łużyc⁴¹⁶.

Najbardziej prawdopodobne jest zatem, że w Wólce Łasieckiej mamy do czynienia z domem dwunawowym – wskazuje na to centralnie umieszczony słup (*socha*) na dłuższej osi budynku. W wypadku takiej interpretacji problemem jest brak śladów po innych słupach podtrzymujących *ślemię*. W tym kontekście ciekawe jest,

⁴¹⁴ J. SKOWRON 1979, 129; A. MICHAŁOWSKI 2011, 216.

⁴¹⁵ A. MICHAŁOWSKI 2011, 216.

⁴¹⁶ Patrz rozdz. 7.

że na linii obu ścian szczytowych, każdorazowo w połowie ich długości, odkryto większe „przebarwienie”⁴¹⁷. W południowej ścianie miało ono nieregularny zarys i było zniszczone przez korzenie drzewa. Autorzy publikacji brali pierwotnie pod uwagę obecność w tym miejscu dołka posłupowego, co potwierdzałyby grudki polepy znalezione dość głęboko w obrębie po karpinie drzewa. Wzdłuż osi północnej ściany szczytowej odkryto większą jamę. Autorzy nie uznali jej za *wkop po słupie*, ale nie wytłumaczyli, z jakiego powodu. W moim przekonaniu istnieją dwie możliwości: albo jest to dość duży dołek posłupowy, co ze względu na jego lokalizację dokładnie na dłuższej osi domu jest całkiem prawdopodobne, albo jest to obiekt o datowaniu innym niż sam dom. Może on być starszy, a wkopany weń później dołek posłupowy nie został (bądź nie mógł zostać) uchwycony podczas wykopalisk, lub młodszy – wówczas zniszczyłby starszy dołek posłupowy. Z uwagi na funkcję budynku założyć można, że pewna jego część mogła mieć konstrukcję jednawową. W tym wypadku ciężar dachu spoczywałby na słupach ścian, a *ślemię* podpięrałyby trzy słupy: po obu stronach szczytowych oraz pośrodku budynku. Za interpretacją domu z Wólki Łasieckiej jako budynku przynajmniej częściowo dwunawowego przemawia fakt, że słup centralny osadzony był głęboko w ziemi, o czym świadczy sam fakt jego zachowania się, a także to, iż znajduje się na jednej linii z dwoma innymi słupami – po jednym w każdej ścianie bocznej. Jamy obu tych słupów ściennych również są duże i dość głębokie (Ryc. 95:3)⁴¹⁸. Wydaje się zatem, że słupy te spełniały podstawową rolę w całej konstrukcji domu i prawdopodobnie były połączone ze sobą poprzeczną belką usztywniającą i stabilizującą całą budowlę. Porównując głębokości słupów ściany wschodniej, zauważyć można kolejne dwa, których dołki są nieco głębsze i szersze od pozostałych. Prawdopodobnie i te słupy – jak ich odpowiedniki po przeciwległej stronie – spełniały ważną rolę konstrukcyjną. Uważam, że również one były połączone ze sobą poprzecznymi belkami, usztywniającymi szkielet i podtrzymującymi *półsochy*. Przyczyny zastosowania *półsochy* upatrywać zapewne należy w funkcji budynku, którą określa obecność dwóch obiektów „piecowych”⁴¹⁹. Te wielkorozmiarowe obiekty zajmowały dużą powierzchnię na dłuższej osi budynku właśnie tam, gdzie można byłoby spodziewać się dołków po *sochach*. Aby rozwiązać ten problem statyczny, w obu

tych miejscach zastosowano *półsochy* ustawione na poprzecznych belkach. Otwartą kwestią pozostaje lokalizacja wejść tego domu. W swojej rekonstrukcji zdecydowałem się na środkową część budynku, gdzie znajdują się najmocniejsze słupy ścienne. Jest to propozycja oparta na przykładach znanych z innych regionów *Barbaricum* (por. Ryc. 22). Szerokość wejść wynosiłaby niemal 2 m, co jest rozmiarem wyjątkowo dużym. Wejście o podobnej szerokości i znajdujące się dokładnie w takim miejscu, jakie zaproponowałem dla budynku z Wólki Łasieckiej, udokumentowano w wypadku domu z Klein Körös koło Berlina⁴²⁰, pełniącym taką samą funkcję jak dom z Wólki Łasieckiej. Ten ostatni – mimo jego okazałej wielkości – nie był domem mieszkalnym, ale również nie był halą w sensie interpretacji społecznej, lecz budynkiem produkcyjnym. Znajduje on kilka innych analogii, o czym będzie jeszcze mowa niżej.

Ciekawe, że podobny centralny słup, osadzony w dużej jamie, znajdował się też bez wątpienia w dwunawowym domu z Tokarni w Małopolsce⁴²¹ (Ryc. 96:9). Zachowało się tu pięć słupów-*soch* – trzy w środku budynku i po jednym po każdej stronie szczytowej. Wymiary tego domu (6–7×15 m) są bardzo podobne do wymiarów budynku z Wólki Łasieckiej, z pominięciem linii podpórek *okapu* dachu. W obrysie domu z Tokarni zarejestrowano prostokątną jamę, którą na podstawie ciężarków krosna uznano za pozostałość „należącego” do tegoż budynku warsztatu tkackiego⁴²². Nie kwestionując interpretacji tego obiektu, mam wątpliwości co do jego związku z długim domem. Rozmiary (3×5 m) oraz obecność trzech słupów w narożnikach (był też zapewne czwarty, ale nie udało się go uchwycić) klasyfikują ten obiekt jako tzw. półziemiankę, czyli jako budynek wziemny, starszy lub młodszy od długiego domu, ale przypadkowo znajdujący się w obrębie jego zarysu, i to w dość symetrycznym względem niego położeniu. Podobne uwagi poczynić można odnośnie do dwóch palenisk, które miałyby znajdować się w narożnikach długiego domu. Jak starałem się już wykazać, w długich domach palenisk nigdy nie umieszczano przy ścianach, lecz na dłuższej osi budynku.

Na osadzie z młodszego okresu wpływów rzymskich z Przywozu nad górną Wartą odkryto dużą liczbę dołków posłupowych⁴²³, jednak nie podjęto próby wyodrębnienia na ich podstawie budynków naziemnych. Jak już pokazałem w innym miejscu⁴²⁴, taka próba wcale nie jest skazana na niepowodzenie. I tak dość czytelnie rysuje się plan dwunawowego domu o zarysie prostokątnym (Ryc. 96:6), przy czym nie do końca jasna jest jego część wschodnia

⁴¹⁷ Nie przedstawiono ich na rysunku planu domu, widoczne są natomiast na jego zdjęciu (W. BENDER, B. BARANKIEWICZ 1962, 68, ryc. 14).

⁴¹⁸ Głębokości słupów zaprezentowałem w sposób stosowany w Niemczech – są to przerysowane i adaptowane przekroje zamieszczone w publikacji źródłowej (W. BENDER, B. BARANKIEWICZ 1962, ryc. 16); niestety, uwzględniono tam tylko przekroje słupów tej jednej ściany budynku.

⁴¹⁹ Patrz niżej.

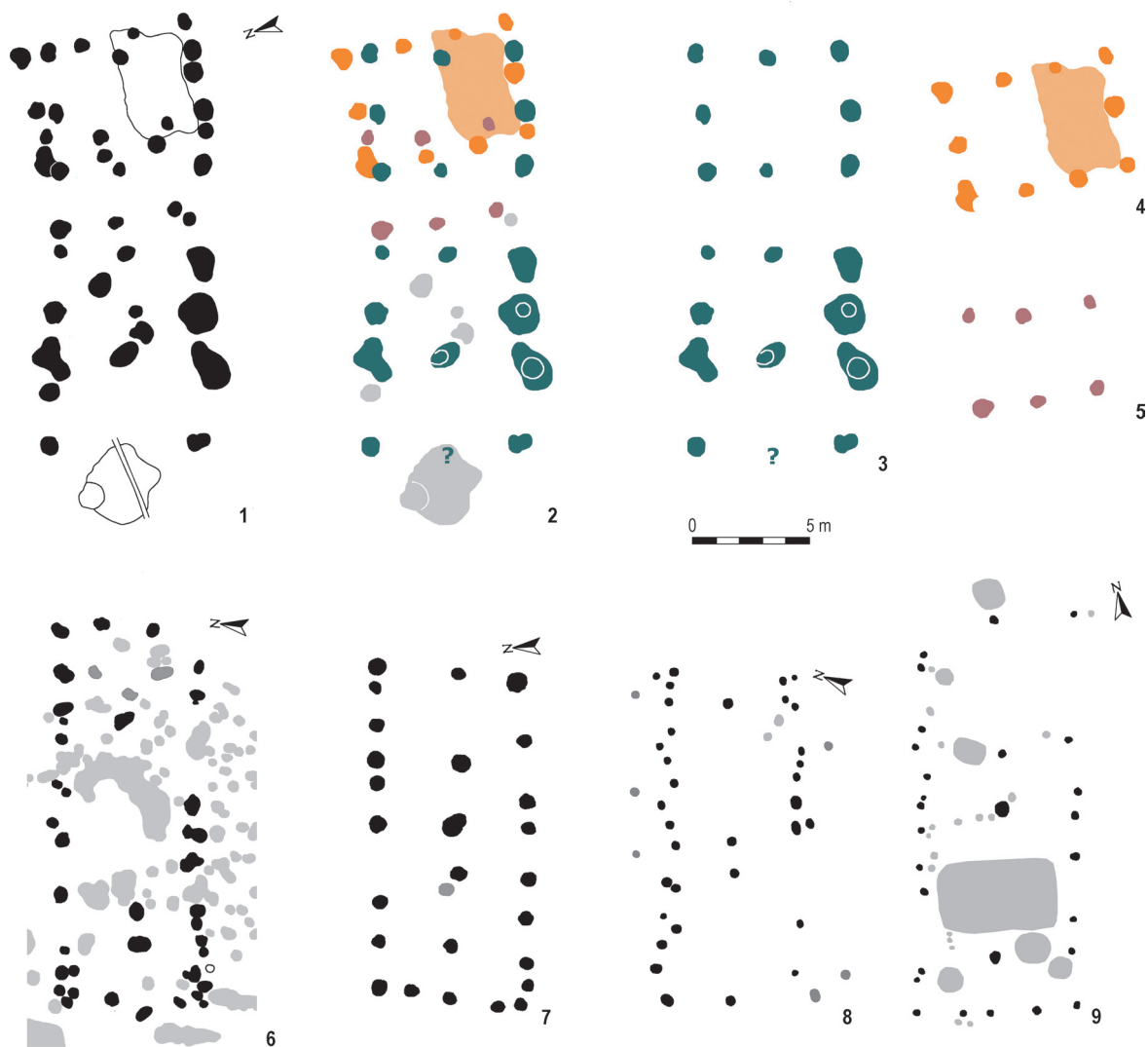
⁴²⁰ S. GUSTAVS 1998, 54, ryc. 12 (E3).

⁴²¹ Z. LECHOWICZ 1983.

⁴²² Z. LECHOWICZ 1983, 97.

⁴²³ I. JADCZYKOWA 1976.

⁴²⁴ J. SCHUSTER 2004, 259 nn., ryc. 132, 133.



Ryc. 96. Wybrane długie domy dwunawowe z osad w Polsce. 1–5 – Jan k ó w, Polska Środkowa (młodszy okres wpływów rzymskich): plan ze wszystkimi obiektami (1), plan wydzielonych budynków (2), długi dom (3), budynek gospodarczy z jamą (4), spichlerz (5); 6 – P r z y w ó z nad górną Wartą (młodszy okres wpływów rzymskich); 7 – I n o w r o c ł a w, Kujawy (młodszy okres wpływów rzymskich); 8 – K r u s z y n, Kujawy (młodszy okres wpływów rzymskich); 9 – T o k a r n i a, Małopolska (młodszy okres wpływów rzymskich). Wg: B. JURKIEWICZ i H. MACHAJEWSKI 2006 (1), J. SCHUSTER 2012 (2–5), J. SCHUSTER 2004 (6, 7), W. SICIŃSKI 2016 (8), Z. LECHOWICZ 1983 (9). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 96. Several two-aisled long-houses from settlements in Poland. 1–5 – Jan k ó w, Central Poland (Late Roman Iron Age): plan of all features (1), plan with distinguished buildings (2), long-house (3), outhouse with pit (4), granary (5); 6 – P r z y w ó z on the upper Warta (Late Roman Iron Age); 7 – I n o w r o c ł a w, Kuyavia (Late Roman Iron Age); 8 – K r u s z y n, Kuyavia (Late Roman Iron Age); 9 – T o k a r n i a, Lesser Poland (Late Roman Iron Age). After: B. JURKIEWICZ & H. MACHAJEWSKI 2006 (1), J. SCHUSTER 2012 (2–5), J. SCHUSTER 2004 (6, 7), W. SICIŃSKI 2016 (8), Z. LECHOWICZ 1983 (9). Graphics: J. Schuster

– możliwe są tu dwa rozwiązania konstrukcyjne *strony szczytowej*. Podobny budynek, niesłusznie interpretowany jako stodoła, stał na osadzie z *Inowrocławia*⁴²⁵. Jego forma i rozmiary nie stoją na przeszkodzie, by uznać go za długi dom (Ryc. 96:7). Sześć słupów nośnych (*soch*) znajduje się na jego dłuższej osi, a sam zarys jest lekko trapezoidalny; o zjawisku „krzywych” domów była już mowa wyżej.

Do wiarygodnie rekonstruowanych budynków dwunawowych należy dom XV z osady z *Kruszyna* na Kujawach⁴²⁶, nawet mimo tego, że jego plan jest niepełny (Ryc. 96:8). Dom ten był odseparowany od innych obiektów, tak więc jego ślady nie zostały zakłócone przez nakładające się na nie pozostałości ewentualnych kolejnych zabudowań. Odległość pomiędzy słupami jego dłuższych

⁴²⁵ J. BEDNARCZYK 1988, 205 nn.

⁴²⁶ W. SICIŃSKI 2016, 234, tab. 26, ryc. 145:1.

ścian wynosi ok. 5 m, a sama długość budynku ok. 12 m. Zachowane niekompletnie słupy ściennie stały w dwóch rzędach (jednak nie w parach lub w grupach po trzy), a linie obu tych rzędów nie mają prostego przebiegu. Dom miał cztery *sochy* – jedną na linii zachodniej ściany szczytowej oraz trzy wewnętrzne. Niejasna jest konstrukcja wschodniej ściany szczytowej. Być może *socha* w tej części domu wcale nie była wewnętrzna, ale stała w obrębie ściany szczytowej. W tym wypadku słupy „narożnikowe” były prawdopodobnie podpórkami płatwi środkowych, nieco przedłużonych poza linię ściany szczytowej i, co za tym idzie, wystającego dachu. Wojciech Siciński słusznie zauważył obecność dodatkowych słupów zewnętrznych przy dłuższych ścianach⁴²⁷ – możliwe, że są one śladami nie w pełni zachowanych rzędów podpór *okapu* dachu.

Dom, którego nie wyróżniono podczas analizy planu stanowiska, można wskazać również na osadzie z **Izdebna Kościelnego** na zachodnim Mazowszu (Ryc. 97). Niestety, jest on częściowo zniszczony przez tzw. glinianki (albo, jeśli jest późniejszy, to brakujące słupy być może nie rysowały się wystarczająco dobrze – lub w ogóle – w wypełnisku tych glinianek). Mimo iż z tej racji nie można ustalić jego dokładniej długości, to na podstawie południowego rzędu słupów ściennych z całą pewnością udaje się stwierdzić, że jest to jak dotychczas najdłuższy dom znany z terenów kultury przeworskiej, mierzy bowiem ok. 30 m i ok. 6,60 m szerokości. Orientacja budynku po osi W-E (z lekkim odchyleniem) odpowiada orientacji większości długich domów z Europy Środkowej i Północnej. Dom z Izdebna Kościelnego jest pięknym przykładem regularności i symetrii układu słupów, co szczególnie dobrze widoczne jest we wschodniej części tego budynku. Trójkątne układy grup słupów ściennych znamy z niektórych domów z późnorzymskiej osady z Konarzewa koło Poznania⁴²⁸, co (o ile przyszłość potwierdzi, że ta cecha ma walor chronologiczny) może być wskazówką na rzecz datowania domu z Izdebna Kościelnego na młodszy okres wpływów rzymskich lub wczesny okres wędrówek ludów. Trzy zachowane *sochy* wskazują, że to budynek dwunawowy. Jedna z nich znajdowała się w połowie długości ściany szczytowej i była lekko wysunięta poza jej linię, co oznacza, że ściana szczytowa przebiegała przed tym słupem. Ciekawy jest długi rząd słupów, ułożonych w dość regularnych odstępach, biegnący w odległości ok. 3 m od południowej strony *okapu* domu i zorientowany tak samo jak on. Możliwe, że jest to pozostałość płotu – trudno jednak powiedzieć, czy tej zagrody, do której należał długi dom, czy nie. Zazwyczaj obszar na południe od domu jest wolny od zabudowań, a jeśli długi dom stał przy południowej granicy

zagrody to ewentualne ogrodzenie było nieco bardziej oddalone od głównego budynku⁴²⁹. Niewykluczone, że płot nie ogradzał samej zagrody (o ile jest równoczesny z domem), ale dzielił jej przestrzeń wewnętrzną. Dalej na południe od domu stały przynajmniej trzy kolejne budynki, zapewne gospodarcze, po części postawione w tym samym miejscu jeden po drugim. Może ich było więcej, ale zachowane ślady są dalece niekompletne. Do zagrody z Izdebna Kościelnego wróć jeszcze w rozdziale o zagrodach z osad z ziem polskich.

Ostatni długi dom dwunawowy z terenów kultury przeworskiej, który chcę w tym miejscu przywołać, to budynek z późnorzymskiej osady z **Jankowa** w Polsce Środkowej⁴³⁰ (Ryc. 96:1–5). Również on należy do budynków „zweryfikowanych”, tj. wyodrębnionych dopiero po ukazaniu się źródłowej publikacji wyników badań. Sposób i podstawy jego wydzielenia omówiłem już wcześniej⁴³¹, nie będę ich tu więc powtarzać. Chciałbym tylko zaznaczyć, że sekwencja trzech kolejnych domów z Jankowa jest doskonałym przykładem zjawiska superpozycji i następstwa budynków naziemnych na osadach z epoki żelaza. Uderzający jest regularny układ słupów długiego domu dwunawowego (Ryc. 96:3), podobnego do niektórych domów z Wytrzyśczech. Lokalizacja *soch* – każdorazowo na wysokości dwóch słupów ściennych – przemawia za ich poprzecznym łączeniem mającym postać *wiązania*. Jest bardzo prawdopodobne, że także ten dom był podzielony na trzy izby: większą (*inwentarską?*) po stronie zachodniej, mniejszą (*mieszkalną*) po stronie wschodniej oraz na *sień* pomiędzy nimi – pewności co do tego mieć niestety nie można.

Krótko tylko chciałbym się odnieść do kwestii mniejszych budynków, określanych jako pomocnicze, gospodarcze (Ryc. 98). Ich wyodrębnienie jest równie trudne jak długich domów, może nawet trudniejsze, bowiem skuteczniej ukrywają się one w „chaosie” dołków posłupowych. Niemniej znamy już pokaźną liczbę takich budynków. Nieraz trudno odróżnić je od tzw. spichlerzy palowych, na przykład dziewięcio- lub dwunastosłupowych. Regularny układ słupów, sugerujący że łączone były *wiązaniem*, może faktycznie być wskazówką na rzecz spichlerza. Pomocne stają się wówczas rozmiary konstrukcji, jak na przykład w wypadku domów z **Latkowa** i **Żukowic** (Ryc. 98:2.3). Oczywiście nie wiadomo, czy były to budynki, do których można było wejść jak do „normalnego” domu. Odnośnie do tych struktur, we wnętrzu których słupów brak (Ryc. 98:8.10.12.13.15) lub jest tylko jedna *socha* (Ryc. 98:5.11.14), wątpliwości takich nie ma. W przyszłości zapewne będzie też moż-

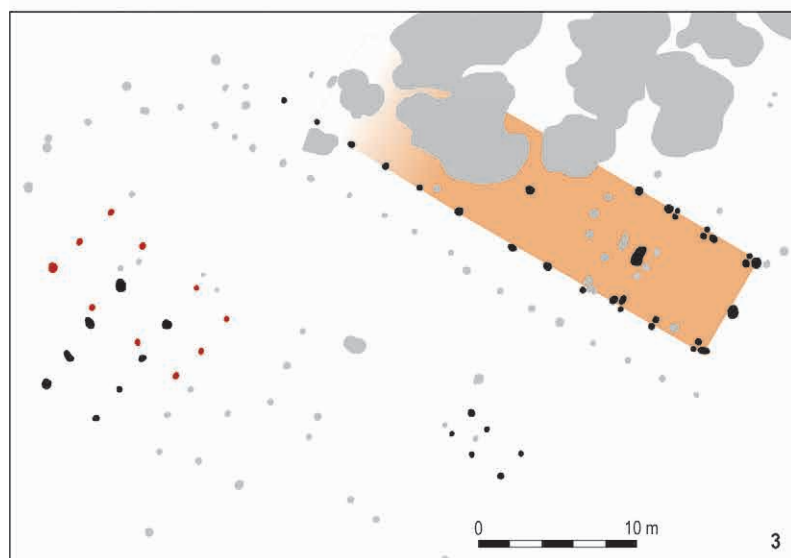
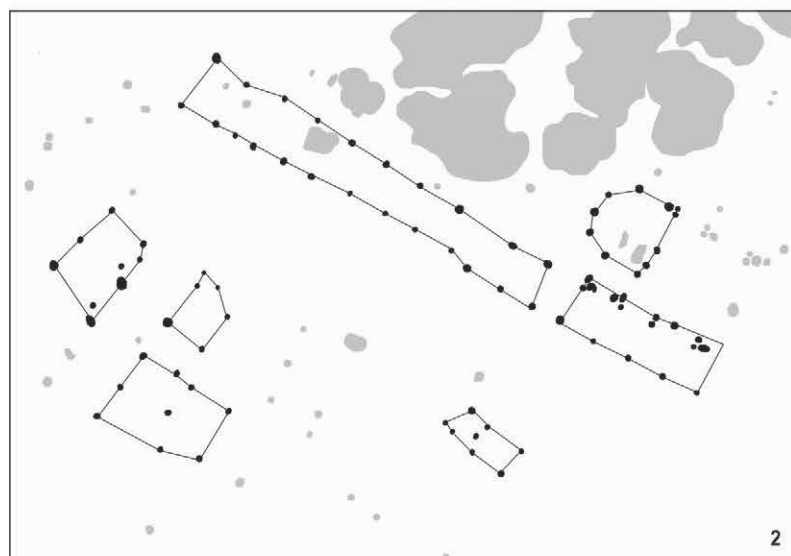
⁴²⁷ W. SICIŃSKI 2016, 234.

124 ⁴²⁸ J. SCHUSTER 2012, 433, ryc. 6, 8, 12 (domy 1, 3 i 9).

⁴²⁹ Por. D. DÜBNER 2015, ryc. 136:f.g.

⁴³⁰ B. JURKIEWICZ, H. MACHAJEWSKI 2006.

⁴³¹ J. SCHUSTER 2012, 434 nn., ryc. 23.



Ryc. 97. Wycinek planu osady z Izdebną Kościelnego na zachodnim Mazowszu (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów): „surowy” plan osady (1), interpretacja w publikacji źródłowej (2), nowa interpretacja (3). Wg: H. MACHAJEWSKI 2016 (1, 2). Rys. (3) i oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 97. Section of the settlement plan from Izdebną Kościelne in western Masovia (Late Roman Iron Age – Migration Period): 'raw' plan of the settlement (1), interpretation from the source publication (2), new interpretation (3). After: H. MACHAJEWSKI 2016 (1, 2). Drawing (3) and graphics: J. Schuster



Ryc. 98. Mniejsze budynki słupowe z osad z okresu wpływów rzymskich i okresu wędrówek ludów w Polsce: 1 – Głuszyno, Pomorze Gdańskie, budynek A; 2 – Latkowo, Kujawy; 3 – Żukowice, Dolny Śląsk, budynek 2; 4 – Rawa Mazowiecka 3, zachodnie Mazowsze, budynek 2; 5, 6 – Sadków, Dolny Śląsk, budynki I i II; 7 – Żukowice, Dolny Śląsk, budynek III; 8 – Konarzewo, Wielkopolska, dom 11; 9 – Janków, Polska Środkowa; 10 – Izdebn Kościelne, zachodnie Mazowsze (patrz Ryc. 97); 11–13 – Konarzewo, Wielkopolska, domy 12, 6 i 5; 14, 15 – Mąkolice, Polska Środkowa, budynki 7 i 12 (patrz Ryc. 105).

Wg: H. MACHAJEWSKI 1998 (1), S. JASNOSZ 1958 (2), W. POGORZELSKI 1993 (3, 7), J. SKOWRON 2014 (4), M. MARCINIAK i A. STANISŁAWSKI 2011 (5, 6), J. SCHUSTER 2006b (8, 11–13), J. SCHUSTER 2012 (9). Oprac. graficzne: J. Schuster (1–13)

Fig. 98. Outhouses from Roman Iron Age and Migration Period settlements in Poland: 1 – Głuszyno, Eastern Pomerania, building A; 2 – Latkowo, Kuyavia; 3 – Żukowice, Lower Silesia, building 2; 4 – Rawa Mazowiecka 3, western Masovia, building 2; 5, 6 – Sadków, Lower Silesia, buildings I and II; 7 – Żukowice, Lower Silesia, building III; 8 – Konarzewo, Greater Poland, house 11; 9 – Janków, Central Poland; 10 – Izdebn Kościelne, Western Masovia (see Fig. 97); 11–13 – Konarzewo, Greater Poland, houses 12, 6 and 5; 14, 15 – Mąkolice, Central Poland, buildings 7 and 12 (See Fig. 105). After: H. MACHAJEWSKI 1998 (1), S. JASNOSZ 1958 (2), W. POGORZELSKI 1993 (3, 7), J. SKOWRON 2014 (4), M. MARCINIAK & A. STANISŁAWSKI 2011 (5, 6), J. SCHUSTER 2006b (8, 11–13), J. SCHUSTER 2012 (9). Graphics: J. Schuster (1–13)

liwa typologiczna klasyfikacja takich małych konstrukcji, które przecież stawiano wedle pewnych określonych reguł budowlanych.

We wszystkich wyżej wymienionych domach z różnych osad, jak i w wszystkich budynkach z osady z Konarzewa (Ryc. 91), uderza różnorodność ich zarysów, długości oraz rozwiązań konstrukcyjnych. Niektóre postawiono

na planie – w przybliżeniu – prostokąta, inne miały łukowate *strony okapu* i/lub apsydalną *stronę szczytową*. Różni się również liczba *soch* oraz ich lokalizacja w obrębie budynku. W chwili obecnej trudno o jakąkolwiek konkluzję odnośnie do ewentualnej „regularnej nieregularności” w budownictwie epoki żelaza w międzyrzeczu Odry i Bugu. Zbyt mała jest jeszcze liczba odsłonię-

tych i opublikowanych domów, a Konarzewo nadal jest stanowiskiem wyjątkowym pod względem liczby takich obiektów odsłoniętych – i zidentyfikowanych – na jednej osadzie. Trudno powiedzieć, co skłoniło budowniczych i cieśli do wzniesienia tutaj budynków o tak różnych cechach konstrukcyjnych. Czas funkcjonowania tej osady nie był na tyle długi, aby dopatrywać się w tym zjawisku jakiejś formy zmian tradycji budowlanych. Dobrą analogią do osady z Konarzewa jest osada z Göritz na Dolnych Łużycach⁴³². W obu wypadkach mamy do czynienia z domami o różnych zarysach, długościach i konstrukcjach szkieletów. Zdradzają one przynależność do strefy wspólnej tradycji budowlanej, której zasięgu jeszcze jednak nie znamy. Bezpodstawne są natomiast próby doszukiwania się domniemanych obcych wzorów „dużych budowli” z Wielkopolski w Skandynawii bądź na terenie kultury luboszyckiej lub obszarach położonych na zachód od niej⁴³³.

19. DOMY WAPIENNICZE

Oczywiście, w ramach tego artykułu nie sposób omówić wszystkie kategorie budynków gospodarczo-produkcyjnych. Na jedną chciałbym jednak zwrócić uwagę, ponieważ łączy się z nim pierwszy dobrze udokumentowany długi dom w Polsce – odkryty w Wólce Łasieckiej na zachodnim skraju Mazowsza. Wyżej scharakteryzowałem już jego cechy konstrukcyjne oraz zaprezentowałem propozycję rekonstrukcji (Ryc. 99:5). W tym miejscu interesują nas dwa duże obiekty w jego wnętrzu, w publikacji źródłowej określone jako paleniska, ponieważ definiują one funkcję budynku. W stosunku do palenisk oba obiekty są jednak nietypowo głębokie (ok. 0,80–0,85 m), mają też zbyt duże rozmiary (2,1×2,7 m, względnie 2,3×2,8 m). Warto tu przytoczyć opis z publikacji⁴³⁴: *Pozostałości palenisk w budowli pozwalają się domyślać, że palono tu nader intensywnie (wykładka glinki kaolinowej [?], silnie wypalona polepa)*. Dalej czytamy, że *zalegająca obficie w górnej partii wypełnisk obu palenisk polepa była zachowana w płytkach*. Zgodzić się można z Autorami, że oba obiekty odbiegają charakterem od wszystkich innych palenisk znanych z osad z okresu wpływów rzymskich. Czym więc były? Opisane cechy doskonale odpowiadają charakterystyce pieców do wypalania wapna, których kilkanaście znam zresztą z autopsji. W obiektach tych niemal zawsze występuje górna, dość gruba warstwa silnie przepalonej, pomarańczowo-czerwonej polepy „w płytkach”,

będąca pozostałością po zniszczonej pokrywie⁴³⁵ pieca. Tę masywną warstwę doskonale widać na opublikowanej fotografii⁴³⁶. Zgodnie z opisem jedna strona płytek tworzących *rumowisko* była wygładzona, a druga miała nieraz odciski *dranic*. Zgadza się to z opisami większości pieców-wapienników, w których zaobserwowano właśnie tego typu polepę. Jest ona pozostałością po pokrywie jamy pieca, którego konstrukcja składała się z ułożonych poziomo belek lub dranic, patyków i gliny. W takich piecach nie są też rzadkością wzmiankowane w publikacji odciski palców, często rejestrowane są także odciski dłoni lub stóp⁴³⁷. Większe kamienie, które występowały głównie na obwodzie obiektów, są pozostałościami niemal zawsze w nich obecnej obudowy komory piecowej, a wspomniana *warstewka białawej glinki (kaolin?)*⁴³⁸ to nic innego jak resztki wytwarzanego w tych piecach produktu: wapna palonego. Takie warstewki rejestrowane są dość często w porzuconych piecach, nieraz nawet po kilka na przemian z wykładkami z gliny. Interpretację białej masy jako ewentualnego kaolinu należy odrzucić, ta skała osadowa występuje w Polsce tylko na Dolnym Śląsku, dotychczas zresztą w Europie Środkowej nie potwierdzono jakichkolwiek wypadków zastosowania kaolinu w późnej starożytności. Niczym nadzwyczajnym nie są też fragmenty ceramiki i drobnych kości zwierzęcych odkryte w obu piecach⁴³⁹. Możemy zatem bez cienia wątpliwości stwierdzić, że oba obiekty z domu z Wólki Łasieckiej były takimi właśnie piecami-wapiennikami.

W czasie, gdy został odkryty, dom z Wólki Łasieckiej był na ziemiach polskich unikatem, co w połączeniu z błędną interpretacją obu dużych obiektów odsłoniętych w jego wnętrzu spowodowało, że budynek ten postrzegano jako halę o funkcji społecznej i/lub kultowej⁴⁴⁰. Dodatkowymi argumentami było położenie osady w nietypowym, *lesisto-bagiennym krajobrazie* oraz wzniesienie budynku *w pewnym oddaleniu od domów mieszkalnych*⁴⁴¹. Jeśli jednak przyjmiemy, że jest on swoistą halą produkcyjną, to jego lokalizacja jest jak najbardziej właściwa: poza strefą budynków mieszkalnych (których *notabene* w rzeczywistości na odsłoniętej części osady nie odkryto, co jest w tym wypadku *argumentum pro*) oraz w pobliżu mokradeł, czyli naturalnych źródeł surowca. Wapno

⁴³² S. BERG-HOBOHM 2004.

⁴³³ D. ŻYCHLIŃSKI 2012, 264.

⁴³⁴ W. BENDER, B. BARANKIEWICZ 1962, 26.

⁴³⁵ Świadomie nie mówię tu o „kopule”, ponieważ piece takie należy raczej rekonstruować z płaską pokrywą (patrz niżej).

⁴³⁶ W. BENDER, B. BARANKIEWICZ 1962, ryc. 14.

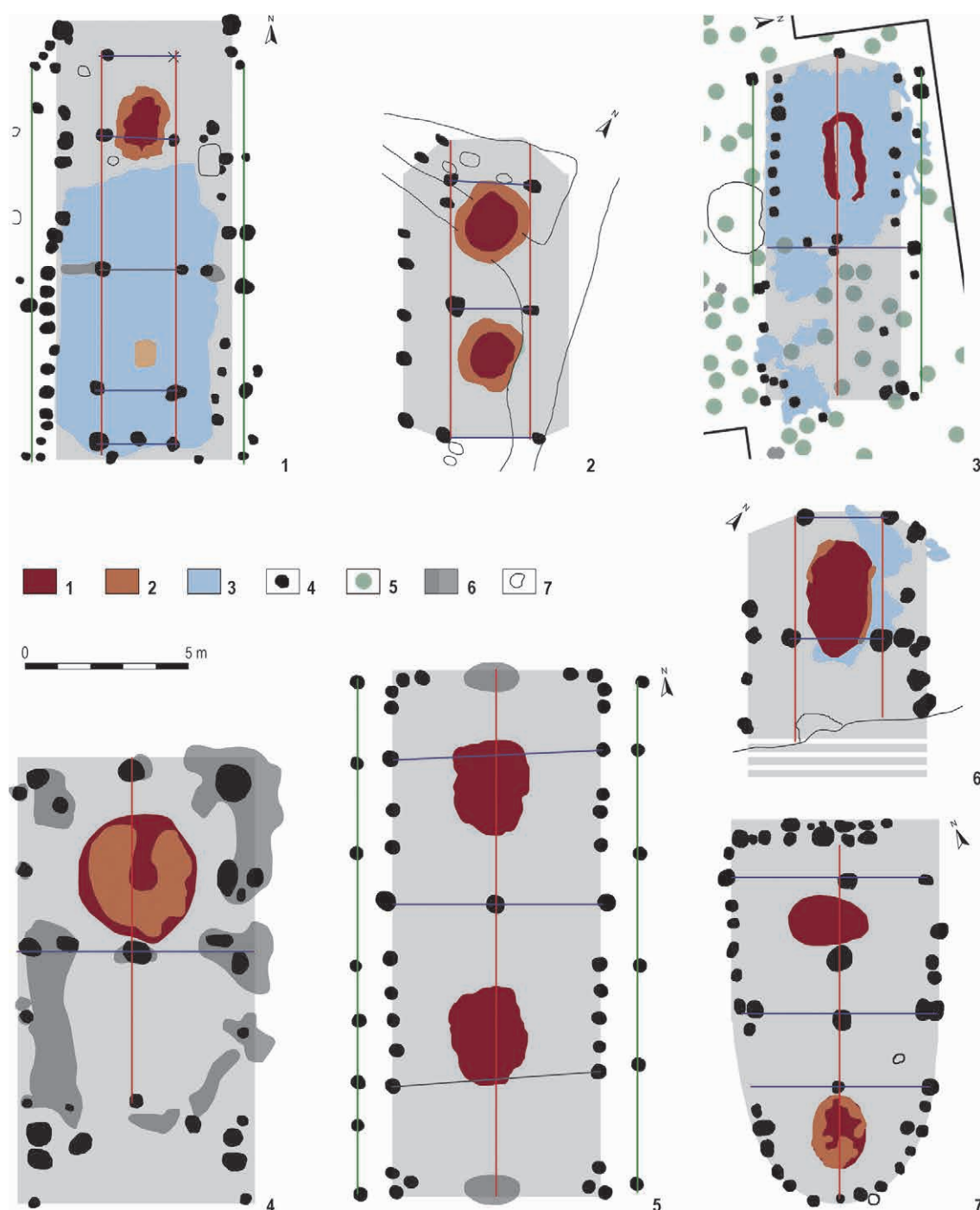
⁴³⁷ J. SCHUSTER 2004, 62.

⁴³⁸ W. BENDER, B. BARANKIEWICZ 1962, 68.

⁴³⁹ W. BENDER, B. BARANKIEWICZ 1962, 70. Por. K.-U. USCHMANN 1999, 117 nn.

⁴⁴⁰ W. BENDER, B. BARANKIEWICZ 1962, 30.

⁴⁴¹ W pobliżu znajdowały się *podmokłe, torfiaste nieużytki* (W. BENDER, B. BARANKIEWICZ 1962, 11, 28 nn.).



Ryc. 99. Hale z wapiennikami z terenów Polski i Niemiec. 1, 6 – Herzsprung, Marchia Wkrzańska, domy 10 i 14 (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów); 2 – Osterrönfeld, północny Szlezwik (wczesny okres wpływów rzymskich); 3 – Miłanówek/Falęcín, zachodnie Mazowsze (okres wpływów rzymskich); 4 – Wierzbowa, Polska Środkowa (okres wpływów rzymskich); 5 – Wólka Łasiecka, zachodnie Mazowsze (okres wpływów rzymskich); 7 – Lietzen, obiekt V, wschodnia Brandenburgia (okres wpływów rzymskich). Legenda: 1 – polepa (piec wapienniczy); 2 – kamienie (piec wapienniczy); 3 – klepisko; 4 – dołki posłupowe; 5 – dymarka; 6 – rowki i jamy związane z domem; 7 – obiekty niezwiązane z domem Wg: J. SCHUSTER 2004 (1, 6), H. JÖNS 1993 (2), M. WOŹNIAK 2018 (3), J. SKOWRON 2014 (4), W. BENDER i B. BARANKIEWICZ 1962 (5), P. KRANENDONK 1998 (7). Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 99: Halls with lime kilns from Poland and Germany. 1, 6 – Herzsprung, Uckermark, houses 10 and 14 (Late Roman Iron Age – Migration Period); 2 – Osterrönfeld, northern Slesvig (Early Roman Iron Age); 3 – Miłanówek/Falęcín, western Masovia (Roman Iron Age); 4 – Wierzbowa, Central Poland (Roman Iron Age); 5 – Wólka Łasiecka, western Masovia (Roman Iron Age); 7 – Lietzen, feature V, Eastern Brandenburg (Roman Iron Age). Key: 1 – burnt clay (lime kiln); 2 – stones (lime kiln); 3 – clay layer/floor; 4 – post holes; 5 – bloomery; 6 – trenches or pits connected to the house; 7 – features not connected to the house. After: J. SCHUSTER 2004 (1, 6), H. JÖNS 1993 (2), M. WOŹNIAK 2018 (3), J. SKOWRON 2014 (4), W. BENDER & B. BARANKIEWICZ 1962 (5), P. KRANENDONK 1998 (7). Graphics: J. Schuster

łąkowe (inaczej: kreda jeziorna), na Nizinie Środkowo-europejskiej będące w starożytności głównym źródłem zaopatrzenia w wapno, tworzy się bowiem właśnie w jeziorach, bagnach i podmokłych łąkach⁴⁴².

Już wcześniej, na podstawie analogicznych założeń z osad z Klein Körös niedaleko Berlina⁴⁴³ i z Herzsprung w Marchii Wkrzańskiej, uzasadniałem interpretację domu z Wólki Łasieckiej jako „budynku wapienniczego”⁴⁴⁴. W Herzsprung odkryto nawet kilka budynków tego typu, przy czym przynajmniej cztery z nich to długie domy⁴⁴⁵; tylko jeden zachowany był w całości⁴⁴⁶. Budynek ten (dom 10) i jeden z zachowanych fragmentarycznie (dom 14) to domy trójnawowe z klepiskiem (Ryc. 99:1.6). W drugiej części domu 10 znajdowało się „zwyczajne” palenisko ulokowane na dłuższej osi budynku. Niewykluczone, że pierwotnie klepisko wypełniało całe wnętrze tego budynku. Wskazują na to pozostałości klepiska wokół domu 14. Inne budynki wapiennicze z tej (Ryc. 100:3) i kolejnych (Ryc. 99:7, 100:1.2) osad pokazują, że wariantów takich budowli jest dużo, zarówno co do ich formy jak i rozwiązań konstrukcyjnych⁴⁴⁷. Budynki z dwoma wapiennikami, jak w Wólce Łasieckiej, występują natomiast rzadko – znamy je z osady z Osterrönnfeld w północnym Szlezewiku⁴⁴⁸ oraz z osady z Lietzen na Dolnych Łużycach⁴⁴⁹ (Ryc. 99:2.7). Od czasu ukazania się syntetycznego artykułu poświęconego takim budynkom⁴⁵⁰ odkryto lub opublikowano kolejne domy wapiennicze. Do najciekawszych należą budynek z Wierzbowej w Polsce Środkowej⁴⁵¹ (Ryc. 99:4) oraz z Milanówka/Fałęcina na zachód od Warszawy⁴⁵² (Ryc. 99:3). Kształt obu opisać można „podkowiasty”, co czyni z nich świetne analogie dla wapiennika funkcjonującego w jednej z faz domu w Klein Körös koło Berlina⁴⁵³. Budynek z Wierzbowej, podobnie

⁴⁴² K.-U. USCHMANN 2006, 20 nn. Warstwy wapna łąkowego zarejestrowano na podmokłych łąkach kilkadziesiąt metrów od zachodniego skraju osady z Herzsprung w Marchii Wkrzańskiej, widoczne tam były również wkopy sięgające do tych warstw (niepubl. wyniki badań terenowych). Są one niedatowane (dlatego nie omówiono ich w publikacji), niemniej potwierdzają, że miejscowa ludność – choć w nieokreślonym czasie – zaopatrywała się tu w wapno.

⁴⁴³ S. GUSTAVS 1998, 52 nn., ryc. 12; J. SCHUSTER 2000, 99, ryc. 6.

⁴⁴⁴ J. SCHUSTER 2000, 102 nn.; 2004, 201.

⁴⁴⁵ J. SCHUSTER 2004, 197 nn., tabl. 11–15.

⁴⁴⁶ Prawdopodobnie równie dobrze zachowany był też drugi taki budynek (dom 11), ale zbyt „entuzjastyczne” plantowanie doprowadziło do zniwelowania znacznej części obiektów składających się na jego pozostałości (J. SCHUSTER 2004, 22 przyp. 30). Dwa kolejne, częściowo zniszczone (domy 13 i 14), odkryto na krawędzi zwirowni.

⁴⁴⁷ Por. J. SCHUSTER 2000; J. SKOWRON 2014, 62 nn.

⁴⁴⁸ H. JÖNS 1993, 63 nn., ryc. 39.

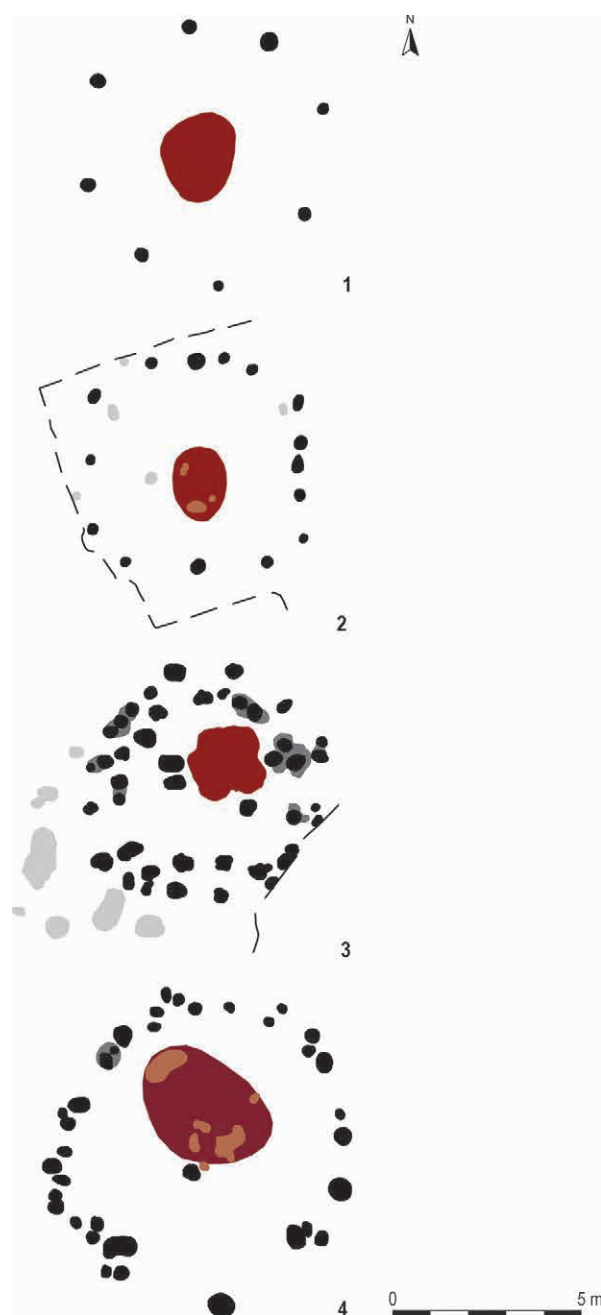
⁴⁴⁹ P. KRANENDONK 1996, 172, ryc. 14.

⁴⁵⁰ J. SCHUSTER 2000.

⁴⁵¹ J. SKOWRON 2014, 62, ryc. 27.

⁴⁵² M. WOŹNIAK 2018, 374 nn., ryc. 4, 6:B.C.

⁴⁵³ S. GUSTAVS 1998, ryc. 12.



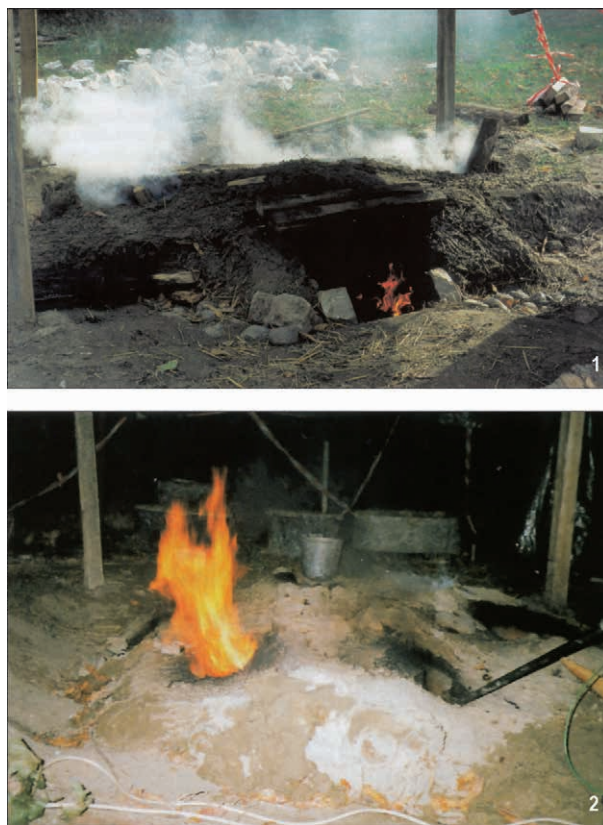
Ryc. 100. Budynki/obiekty słupowe na planie okręgu z wapiennikami. 1 – Podłężyce, Polska Środkowa (okres wpływów rzymskich); 2 – Lietzen, wschodnia Brandenburgia, budynek IV (okres wpływów rzymskich); 3 – Herzsprung, Marchia Wkrzańska, dom 17 (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów); 4 – Briesnig, Dolne Łużycy (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów). Wg: J. SKOWRON 2014 (1), P. KRANENDONK 1998 (2), J. SCHUSTER 2004 (3), M.-J. BRATHER 1999 (4). Oprac. graficzne: J. Schuster Fig. 100. Round houses/post structures surrounding lime kilns. 1 – Podłężyce, Central Poland (Roman Iron Age); 2 – Lietzen, eastern Brandenburg, structure IV (Roman Iron Age); 3 – Herzsprung, Uckermark, house 17 (Late Roman Iron Age – Migration Period); 4 – Briesnig, Lower Lusatia (Late Roman Iron Age – Migration Period). After: J. SKOWRON 2014 (1), P. KRANENDONK 1998 (2), J. SCHUSTER 2004 (3), M.-J. BRATHER 1999 (4). Graphics: J. Schuster

jak dom z Wólki Łasieckiej, jest dość duży, bo ma ok. 6 m szerokości i także wydaje się być dwunawowym, z centralnie umieszczonym słupem. Niejasna jest natomiast konstrukcja jednej z jego *stron szczytowych*⁴⁵⁴. Zwracają uwagę większe przebarwienia, które łączą poszczególne dołki posłupowe i mogą być śladami po rowkach ściennych. Budynek z Milanówka/Falęcina jest mniejszy, bo mierzy zaledwie 11×4 m, natomiast jego konstrukcja jest podobna jak domów z Klein Köris, Wierzbowej i Wólki Łasieckiej; niestety, zachowały się tylko niektóre słupy jego *ścian okapu*. Podobnie jak w domach z Herzsprung i Klein Köris część budynku z wapiennikiem wypełniona jest klepiskiem.

Mogłoby się wydawać, że hale produkcyjne z wapiennikami są szczególną cechą osad Europy Środkowej, od lewobrzeża Odry i Nysy Łużyckiej po Wisłę, niemniej na taki wniosek nie pozwalają wspomniany dom z Osterörfeld oraz nieopublikowane jeszcze budynki z osady z Galsted na południowej Jutlandii⁴⁵⁵.

Kilka słów należy jeszcze poświęcić wątpliwościom dotyczącym umieszczania wapienników wewnątrz specjalnie w tym celu budowanych domów⁴⁵⁶. Moim zdaniem zastrzeżenia te wynikają z błędnych założeń – po pierwsze, że piece wapiennicze są bardziej niebezpieczne od otwartych palenisk, po drugie, że mocno wystawały one ponad powierzchnię gruntu (kopuła) i z tego powodu mogły łatwiej spowodować zapalenie się drewnianej konstrukcji budynku (por. Ryc. 101), oraz, po trzecie, że starożytni rzemieślnicy oraz cieśle mieli – określając to nieco kolokwialnie – pojęcie o zasadach BHP. Tego, że ostatni czynnik – czyli ochrona zdrowia i dbałość o warunki pracy – nie odgrywał żadnej roli w życiu człowieka epoki żelaza, nie trzeba szczególnie podkreślać – można tylko przypomnieć, że z uwagi na zadymienie wnętrza długich domów mieszkalnych powyżej wysokości półtora metra w zasadzie nie można było już oddychać. Podobnie jak domy typu *Wohnstallhaus* i hale wapiennicze mogły ulec pożarowi, czego przykładem jest obiekt z Klein Köris, który spłonął w trzeciej fazie swojego istnienia⁴⁵⁷. Sama za siebie mówi już liczba „założeń słupowych” z wapiennikami wewnątrz, a poza tym konstrukcja tych dużych struktur nie odbiega od konstrukcji „normalnych” domów dwu- i trójnawowych. Nie wyklucza to, że aby zapobiec zapaleniu się hal wapienniczych zastosowano szczególne rozwiązania, jak np. wyższe ściany lub otwory wentylacyjne. Tego jednak, niestety, nie jesteśmy w stanie potwierdzić.

Nie zawsze piece wapiennicze „obudowywano” długimi domami. Znamy też coraz więcej prostszych konstrukcji słupowych otaczających wapienniki. Kilka z nich to struktury na planie okręgu (Ryc. 100). Występują one we wschodniej strefie *Germania magna*, od Dolnych Łużyc po Wisłę. Ciekawe jest, że ich średnica – co uważam za nieprzypadkowe – niemal zawsze wynosi ok. 5 m. Dla cieśli z epoki żelaza ewidentnie była to miara podstawowa. Nie mamy pewności, czy w każdym wypadku te okrągłe konstrukcje były nakryte dachem. Prosta forma tych struktur sugerować może ich interpretację jako – na przykład – ogrodzeń, co dotyczy głównie założeń bez wewnętrznych słupów. Należy jednak pamiętać, że dach



Ryc. 101. Eksperymentalna rekonstrukcja wapiennika i próba wypalania wapna, przeprowadzona w 1997 roku przez K.-U. Uschmanna (Uniwersytet Humboldta w Berlinie). W tym wypadku wybrano wersję pieca z niewielką kopułą. Widać, że takie urządzenie może być używane wewnątrz budynku – wprawdzie sięgający 1 metra płomień stanowi potencjalne zagrożenie, ale możliwe jest jego opanowanie. 1 – początek procesu; 2 – stan po kilku godzinach pracy pieca. Wg: K.-U. USCHMANN 1999

Fig. 101. Experimental reconstruction of a lime kiln and test of lime burning in 1997, carried out by K.-U. Uschmann (Humboldt University Berlin). In this case the kiln version with a small dome had been chosen. It is visible that such device can be used inside a building; one meter high flames might be a threat to the building but it is manageable. 1 – the process has started; 2 – the firing process after some hours work. After: K.-U. USCHMANN 1999

⁴⁵⁴ Na rysunku (Ryc. 99:4) „dolna” strona domu. W publikacji źródłowej (J. SKOWRON 2014, ryc. 27) nie zaznaczono orientacji budynku.

⁴⁵⁵ Informacja ustna (oraz udostępnione plany domów) Pera Ethelberga (Haderslev).

⁴⁵⁶ Np. J. SKOWRON 2014, 26.

⁴⁵⁷ S. GUSTAVS 1998, 54.

o średnicy ok. 5 m można bez problemów postawić nie stosując wewnętrznych podpór.

Na zakończenie należy podkreślić, że hale wapiennicze to – być może oprócz ziemianek z ciężarkami tkackimi – jedyne budynki z epoki żelaza, które wznoszono niemal wyłącznie dla jednego sektora produkcyjnego⁴⁵⁸. Fakt ten świadczy o szczególnym znaczeniu wapiennictwa, niemniej dotychczas nie udało się w sposób satysfakcjonujący ustalić, w jakim celu wytwarzano wapno palone⁴⁵⁹.

20. ZAGRODY NA OSADACH W POLSCE

Nie jest przesadą twierdzenie, że dotychczasowym próbom identyfikacji zagród na ziemiach polskich zazwyczaj brakowało podstaw; często zresztą było to – i jest nadal – wręcz niemożliwe. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest kilka: przede wszystkim brakuje wiarygodnie wyodrębnionych planów domów, istotne znaczenie mają również zbyt małe powierzchnie osad odsłonięte wykopaliskowo oraz – co trzeba mocno podkreślić – publikacje wyników badań tylko w postaci schematycznych planów domów i osad lub planów z obiektami naniesionymi jedynie w formie symboli⁴⁶⁰. Ostatni z wymienionych aspektów uniemożliwia nie tylko weryfikację prezentowanych rezultatów analizy prac wykopaliskowych.

W tym miejscu muszę także zaznaczyć, że niżej nie uwzględniam żadnej z tych propozycji przedstawionych już w literaturze, które oparte są tylko i wyłącznie na rozmieszczeniu ziemianek oraz na małych, często więcej niż niewiarygodnych „konstrukcjach słupowych” identyfikowanych na terenie danej osady. Wiąże się to z faktem, że moim zdaniem jedynym właściwym punktem odniesienia dla wszelkich rekonstrukcji organizacji przestrzennej osad z epoki żelaza w Europie Środkowej jest długi dom.

Ostatnio podkreślono różnice w rozumieniu pojęcia „zagroda” przez badaczy z terenów „na zachód od Odry” a archeologami polskimi⁴⁶¹, co w moim przekonaniu wynika w zasadzie tylko ze stanu badań oraz – prawdopodobnie nawet w decydujący sposób – z paradygmatu badawczego, w żadnym natomiast wypadku nie odzwierciedla stanu starożytnej rzeczywistości. Rezultaty wykopalisk prowadzonych w ostatnich latach wykazywały, że te różnice – jeśli odnieść się do materiału archeologicznego – są tylko pozorne. Należy stanowczo odrzucić stwierdzenie, że zagrody z terenów na zachód od Odry były odmiennie od spotykanych na innych obszarach (w odnie-

sieniu do ziem polskich – J.S.), co wyraża się w częstszym występowaniu w ich (tych zachodnich – J.S.) zabudowie długich domów, a być może także jakichś form ich grodzienia⁴⁶². W poprzednich rozdziałach starałem się wykazać, że tak właśnie nie jest. Obecność długich domów na osadach z epoki żelaza również na wschód od Odry jest już faktem, a brak ogrodzeń nie jest wyłącznie cechą osad ze wschodniej części Europy Środkowej, często zresztą wynika ze stanu zachowania substancji archeologicznej.

Podstawy dla analiz struktur przestrzennych osad uwzględniających identyfikację zagród są dość wąskie, niemniej dysponujemy już pewnymi, wprowadzając niewielkie propozycjami wartymi rozważenia. W odrębnym artykule przeanalizowałem opublikowane wyniki badań osady w Wytrzyszczkach w Polsce Środkowej pod kątem możliwości wydzielenia długich domów⁴⁶³. Na zaproponowanie innej interpretacji przestrzennej organizacji odsłoniętej części osady pozwala nie tylko alternatywna interpretacja niektórych budynków, ale też jej opublikowany plan i ponowna analiza dokumentacji polowej.

Otóż w moim przekonaniu uchwyciono tam ślady trzech, rysujących się dość wyraźnie zagród. Wyniki mojej analizy nie są zbieżne z interpretacją zaprezentowaną w publikacji źródłowej⁴⁶⁴, dlatego też wydzielonym zagrodom nadałem nową numerację (I–III).

Do zabudowań zagrody I (Ryc. 102) należały: długi dom 1 (też według nowej numeracji)⁴⁶⁵, kilka spichlerzy, w tym trzy cztero- (Ryc. 102:3–5) i jeden ośmiosłupowy (Ryc. 102:6), oraz dwa budynki wziemne (Ryc. 102:8,9). Charakter kolejnego budynku gospodarczego (Ryc. 102:7) nie jest jasny – możliwe, że była to dość płytko wkopana ziemianka, z której zachowały się tylko dołki posłupowe. Ciekawy jest drugi długi dom z tej zagrody, stojący pod kątem prostym do domu 1 (Ryc. 102:2). Z jego położenia wynika, że nie może być on równoczesny z głównym domem (1) tej zagrody, lecz głównym budynkiem zagrody z jej starszej lub młodszej fazy. W takiej sytuacji nie jest możliwe ustalenie, które budynki gospodarcze należą do każdej z faz zagrody. Arcyciekawy jest rząd słupów na zachód od domu 2 – niewykluczone, że jest to fragment ogrodzenia gospodarstwa. W bliższym otoczeniu obu budynków (na południowy zachód od nich) znajdują się tylko dwa inne obiekty, również datowane na młodszy okres wpływów rzymskich. Tym samym rysuje się nam tu zagroda o wymiarach ok. 40×45 m. Strefa na północ i na zachód od jej zabudowań jest niemal wolna od obiektów archeologicznych, a te, które się tam znajdują, są starsze od samej zagrody.

⁴⁵⁸ Co nie wyklucza, że wykonywano w nich także inne prace – w Herzsprungu hala wapiennicza tworzy kompleks z warsztatem złotnika-brązownika (J. SCHUSTER 2004, 210 nn., ryc. 96).

⁴⁵⁹ Por. K.-U. USCHMANN 2006, 125 nn.

⁴⁶⁰ Zwrócił na to uwagę również J. SKOWRON (2014, 14).

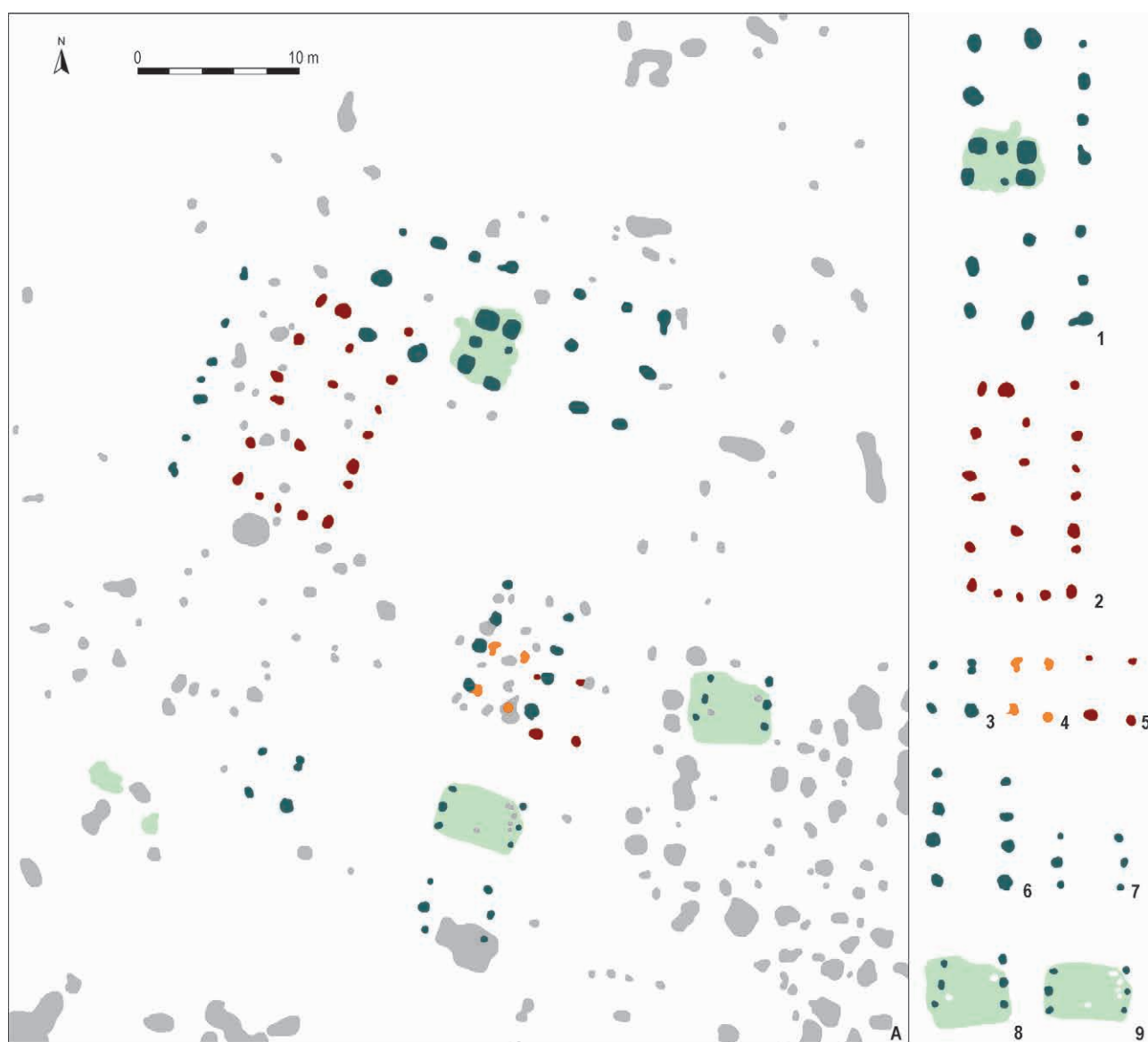
⁴⁶¹ H. MACHAJEWSKI 2014, 117.

⁴⁶² H. MACHAJEWSKI 2014, 120.

⁴⁶³ W. SICIŃSKI, W. STASIAK 2010; J. SCHUSTER 2019, 537 nn.

⁴⁶⁴ Por. W. SICIŃSKI, W. STASIAK 2010, mapa 3.

⁴⁶⁵ Por. J. SCHUSTER 2019, 537 nn.



Ryc. 102. Nowa interpretacja organizacji przestrzennej osady z Wytrzyiszczek w Polsce Środkowej – zagroda I. 1 – długi dom typu *Konotopa*; 2 – mniejszy długi dom (starszy lub młodszy od domu *Konotopa*); 3–5 – spichlerze czterostupowe; 6 – spichlerz ośmiostupowy; 7 – prawdopodobny budynek ziemny (źle zachowany); 8, 9 – budynki ziemne; jasnozielony – jamy i inne współczesne sobie obiekty.

Rys.: J. Schuster (na podstawie dokumentacji polowej)

Fig. 102. New interpretation of spatial organization of the settlement from Wytrzyiszczki in Central Poland – farmstead I. 1 – long-house of the *Konotopa* type; 2 – smaller long-house (older or younger than *Konotopa* house); 3–5 – four-post granaries; 6 – eight-post granary; 7 – presumed pit house, badly preserved; 8, 9 – pit houses; light green – contemporaneous pits and other features. Drawing: J. Schuster (based on the field documentation)

Dwie kolejne zagrody zidentyfikowane na osadzie w Wytrzyiszczkach odsłonięto tylko częściowo. Do zabudowań zagrody II (Ryc. 103:A) należą: długi dom 2⁴⁶⁶ (Ryc. 103:1), kolejny długi, nieco mniejszy dom (Ryc. 103:3) oraz założenie słupowe wokół większej jamy (Ryc. 103:2). Niedaleko od tych budynków znajdują się obiekty „niebudynkowe”, również z młodszego okresu

wpływów rzymskich i prawdopodobnie wyznaczające wschodni i zachodni zasięg zagrody (Ryc. 103:A). Ciekawe, że również w wypadku tej zagrody na północ od niej znajduje się strefa wolna od obiektów jej współczesnych (por. Ryc. 104:2). Zagroda III (Ryc. 103:B) reprezentowana jest tylko przez długi dom 3 (Ryc. 103:4) oraz kilka jam leżących na północ i na wschód od niego. Komentarz wymaga linearny układ bardzo podobnych do siebie obiektów o niejasnej funkcji, usytuowanych równolegle

do długiego domu, ok. 7 m na północ od niego; niektóre z tych obiektów datowane są na okres halszacki, inne na młodszy okres wpływów rzymskich. W moim przekonaniu położenie tych obiektów względem długiego domu nie jest dziełem przypadku i bardzo prawdopodobne, że wszystkie one są równoczesne z długim domem. Ich metryka opierała się tylko na, zazwyczaj nielicznych, fragmentach ceramiki, które niekoniecznie muszą być prawidłowymi datownikami. Na stanowiskach ze śladami osadnictwa z różnych epok obecność skorup ze starszych faz w obiektach młodszych nie jest niczym dziwnym. Z kolei nieobecność ceramiki z okresu wpływów rzymskich nie musi być argumentem przeciw datowaniu obiektów na ten okres, skoro nie wiemy, jaką te obiekty pełniły funkcję, a która mogła być przyczyną braku materiału zabytkowego. Obiektów archeologicznych nie ma ani na wschód od długiego domu, ani na północ od wspomnianego rzędu „jam”. Jedynie na północny zachód od domu zarejestrowano kilka obiektów z młodsze- go okresu wpływów rzymskich. Północny i południowy zasięg zagrody pozostaje nieznany – możliwe, że kolejne budynki gospodarcze usytuowane były na południe od długiego domu, już poza zasięgiem wykopu.

Orientacja względem kierunków świata długich domów i innych budynków we wszystkich trzech zagrodach z osady w Wytrzyszczkach oraz układ zagród bardzo przypominają organizację przestrzenną osad z terenów na zachód od Odry i z południowej Skandynawii (Ryc. 104:2). Oprócz ewentualnego fragmentu po zachodniej stronie zagrody I nie ma tu wprawdzie śladów ogrodzeń, niemniej rysują się tu trzy gospodarstwa o rozmiarach (oraz orientacji), jakie znamy z podobnych założeń we wspomnianych regionach *Barbaricum*. Zagroda I użytkowana była w dwóch fazach, o czym świadczą dwa nieznacznie nakładające się na siebie plany długich domów o różnej orientacji. W obrębie zagrody II istniały dwa długie domy, w tym wypadku nie wiadomo jednak, czy w tym samym czasie. Z zabudowań zagrody III znamy jedynie – i tylko fragmentarycznie – długi dom. Jest wysoce prawdopodobne, że wszystkie trzy gospodarstwa funkcjonowały równocześnie, ponieważ głównym budynkiem każdego z nich był dom typu *Konotopa*⁴⁶⁷. Położenie zagród względem siebie nie różni się od aranżacji podobnych założeń, na przykład z Nørre Snede na środkowej Jutlandii lub z Völschow na Pomorzu Zaodrzańskim (*Vorpommern*).

Podobny, lecz nieco gęstszy układ zabudowań widzimy na osadzie z młodsze- go okresu wpływów rzymskich i okresu wędrówek ludów w Konarzewie pod Poznaniem⁴⁶⁸. Do niego odniosę się niżej.

Rozmieszczenie budynków w położonej na zachód od Warszawy *Konotopie* i ich lokalizacja względem siebie (Ryc. 104:1), potwierdzają interpretację tego zespołu jako zagrody⁴⁶⁹. Niestety ze schematycznego planu nie wynika, czy w obrębie jednostki gospodarczej z młodsze- go okresu wpływów rzymskich, składającej się z długiego domu i dwóch spichlerzy, znajdowały się jeszcze inne obiekty, np. paleniska. W publikacji wspomniano, że w odległości ok. 60 m na północny wschód znajdowało się małe skupisko ziemianek, budynków słupowych, palenisk, studni i jam⁴⁷⁰. Możliwe, że są to pozostałości kolejnej zagrody, niewykluczone jednak, że stanowiły one odrębną część opublikowanej jednostki gospodarczej.

Ciekawy układ obiektów zaobserwowano na terenie osady z *Mąkolic* w Polsce Środkowej⁴⁷¹. Odsłonięto tu budynki słupowe i ziemne oraz obiekty produkcyjne. Układ ten jest dość klarowny, niemniej kilka kwestii pozostaje otwartych. Zaprezentowana tu interpretacja obiektów (Ryc. 105) różni się nieco od zaproponowanej w publikacji źródłowej, dlatego też ich opis zajmie nieco więcej miejsca. Po pierwsze odpowiedzi wymaga pytanie, czy mamy tu do czynienia rzeczywiście z osadą, czy tylko z jedną zagrodą? Zadanie takiego pytania może dziwić, niemniej jest ono istotne dla zrozumienia śladów archeologicznych zarejestrowanych na odsłoniętym obszarze stanowiska. W publikacji mowa jest o osadzie i stąd wynika założenie, że studnia, na którą natrafiono w środkowej strefie wykopu (Ryc. 105:A), znajdowała się na wolnym, centralnym placu osady⁴⁷². W moim przekonaniu mamy tu raczej do czynienia ze śladami jednej, większej zagrody, która zajmowała południową część przebadanej powierzchni; jej głównym budynkiem był długi dom dwunawowy typu *Konotopa*⁴⁷³. Na południe od niego zarejestrowano skupisko dołków posłupowych, w publikacji zinterpretowane jako ślady kolejnego długiego domu, którego struktury nie dało się jednak odczytać. Moim zdaniem są to pozostałości czterech spichlerzy, o częściowo nakładających się na siebie planach (Ryc. 105:8–11). Zarówno taki układ, jak i lokalizacja względem długiego domu są dość dobrze znane z terenów na zachód od Odry i na północ od Bałtyku. To samo dotyczy aranżacji kolejnej grupy spichlerzy na wschód i na południowy wschód od głównego domu, w tym jednego dwunasto- i dwóch czterosłupowych (Ryc. 105:2–6). Na zachód od „południowej” grupy spichlerzy stał mniejszy budynek, zapewne gospodarczy (Ryc. 105:7), wyodrębniony już w publikacji źródłowej.

⁴⁶⁹ H. MACHAJEWSKI 2014, 119 nn.

⁴⁷⁰ H. MACHAJEWSKI 2014, 120.

⁴⁷¹ K. KOT, M. PIOTROWSKA 2016.

⁴⁷² K. KOT, M. PIOTROWSKA 2016, 120.

⁴⁷³ Por. J. SCHUSTER 2019, 543 nn., ryc. 4.

⁴⁶⁷ Por. J. SCHUSTER 2019.

⁴⁶⁸ W. KACZOR 2003. Odnośnie do domów z tej osady: J. SCHUSTER 2012.



Ryc. 103. Nowa interpretacja organizacji przestrzennej osady z Wytrzyśczek w Polsce Środkowej – zagrody II (A) i III (B). 1, 4 – długie domy typu *Konotopa*; 2 – kwadratowa struktura słupowa, otaczająca jamę; 3 – mniejszy długi dom; jasnozielony – jamy i inne współczesne sobie obiekty. Rys.: J. Schuster (na podstawie dokumentacji polowej)

Fig. 103. New interpretation of spatial organization of the settlement from Wytrzyśczek in Central Poland – farmsteads II (A) and III (B). 1, 4 – long-houses of the *Konotopa* type; 2 – square-shaped post structure around a pit; 3 – smaller long-house; light green – contemporaneous pits and other features. Drawing: J. Schuster (based on the field documentation)



Ryc. 104. Zagrody z osad z Konotopy na Mazowszu (1) i z Wytrzyyszczek w Polsce Środkowej (2). W wypadku Konotopy przedstawiono tylko same budynki, w wypadku Wytrzyyszczek wszystkie, mniej więcej współczesne sobie obiekty (fioletowy: jamy).

Rys.: J. Schuster (na podstawie: H. MACHAJEWSKI 2014 oraz ryc. 102 i 103)

Fig. 104. Farmsteads from the settlements from Konotopa in Masovia (1) and Wytrzyyszczki in Central Poland (2). In the case of Konotopa only the buildings are depicted, while in the case of Wytrzyyszczki all more or less contemporaneous features (purple: pits).

Drawing: J. Schuster (based on H. MACHAJEWSKI 2014, and Fig. 102 & 103)

Szczególnie ciekawe są ślady płotu⁴⁷⁴, widoczne po dwóch stronach zagrody; uchwyciono tylko jeden, zaokrąglony, narożnik tego ogrodzenia. Nie ma wątpliwości, że płot był (być może tylko częściowym) ogrodzeniem zagrody. Istotne – i dość typowe – jest to, że po zewnętrznej stronie płotu prawie nie ma obiektów archeologicznych. Wyjątkiem jest ziemianka (o tym niżej) oraz dwa skupiska dołków posłupowych i innych małych obiektów. Ogrodzenie usytuowane bezpośrednio na północ od długiego domu tłumaczy, dlaczego dom miał tylko jedno wejście po południowej stronie⁴⁷⁵. Minimalna długość zagrody po osi W-E (fragmentu zachodniego nie odsłonięto) wynosiła 70 m. Jest to wymiar, który mieści się w przedziale wielkości wyznaczonym dla dobrze potwierdzonych jednostek gospodarczych z innych stref *Barbaricum*. Z uwagi

na brak ogrodzenia i śladów innych obiektów nie można dokładnie ustalić południowej granicy zagrody z Mąkolic, ale zasięg zagospodarowanego terenu prawdopodobnie wyznacza rozmieszczenie wszystkich budynków; możliwe, że od południa płot po prostu nie był potrzebny. Na północ od niemal pustej powierzchni (z wyjątkiem studni „A”) znajdowała się strefa o innym charakterze, zdominowana przez budynki wziemne, paleniska i inne założenia gospodarczo-produkcyjne, ale również tu, co ciekawe, zbudowano studnię. Tą kwestią zajmę się niżej.

W moim przekonaniu istnieje cały szereg osad już przebadanych wykopaliskowo, których ponowna analiza mogłaby przynieść kolejne dowody na obecność na nich długich domów oraz zagród w zaproponowanej tu formie. O tym, że ich potencjał interpretacyjny z pewnością nie został jeszcze wyczerpany, przekonuje chociażby spojrzenie na plan zbiorczy osady z Izdebną Kościelnego na zachodnim Mazowszu⁴⁷⁶.

⁴⁷⁴ W publikacji źródłowej wyodrębniony tylko na pewnych odcinkach, oznaczonych jako P1, P3, P4 i P5 (K. KOT, M. PIOTROWSKA 2016, 119, ryc. 7).

⁴⁷⁵ Por. J. SCHUSTER 2019, 544.

⁴⁷⁶ S. DOMARADZKA ET ALII 2016, ryc. 2, mapa 1.

21. FORMY OSAD W POLSCE

Forma zagrody (czyli jej struktura wewnętrzna) jest ściśle powiązana z formą osady (czyli wzajemnym układem zagród). W polskiej literaturze fachowej utrzymuje się pogląd, że jedną z podstawowych form osad kultury przeworskiej (bo tylko o niej można cokolwiek powiedzieć w tej kwestii) to osada okolicowa⁴⁷⁷, nieraz mówi się też o szeregowym układzie zabudowań⁴⁷⁸.

Wyróżnienie okolicowej formy osady oraz układu zabudowań wokół wolnego placu (co zasadniczo jest tym samym) wynikało w głównej mierze z interpretacji rozmieszczenia ziemianek (do niedawna uważanych za budynki mieszkalne) i budynków gospodarczych⁴⁷⁹ oraz z mylnej interpretacji rozmieszczenia obiektów archeologicznych. Ta ostatnia ma trzy przyczyny. Otóż brak śladów ogrodzeń często utrudnia lub wręcz uniemożliwia prawidłowe odtworzenie zabudowy poszczególnych gospodarstw, zaś wolny plac „osady” może być w rzeczywistości niezabudowanym arealem w obrębie zagrody o większej powierzchni (por. Ryc. 77:2, 79:1). Wydaje się, że w innych wypadkach jako plac interpretowano wolne miejsce między niestykającymi się zagrodami; wrażenie takiego „placu” mogło być wywołane poprzez kształt i rozmiar wykopów archeologicznych, o czym była już mowa w związku z osadą z Mąkolic. Często nie brano też pod uwagę faktu, że nie wszystkie założenia odkryte w poszczególnych wykopach muszą być równoczesne, oraz że struktura osady mogła się zmieniać – nawet istotnie – w czasie jej istnienia.

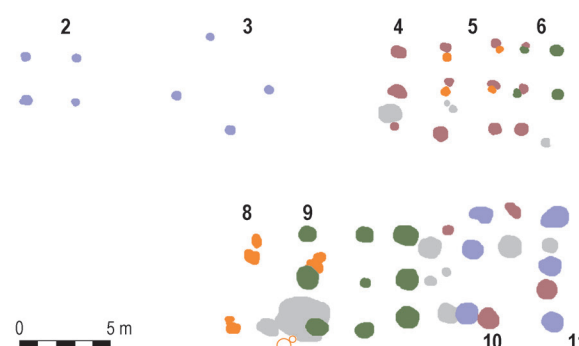
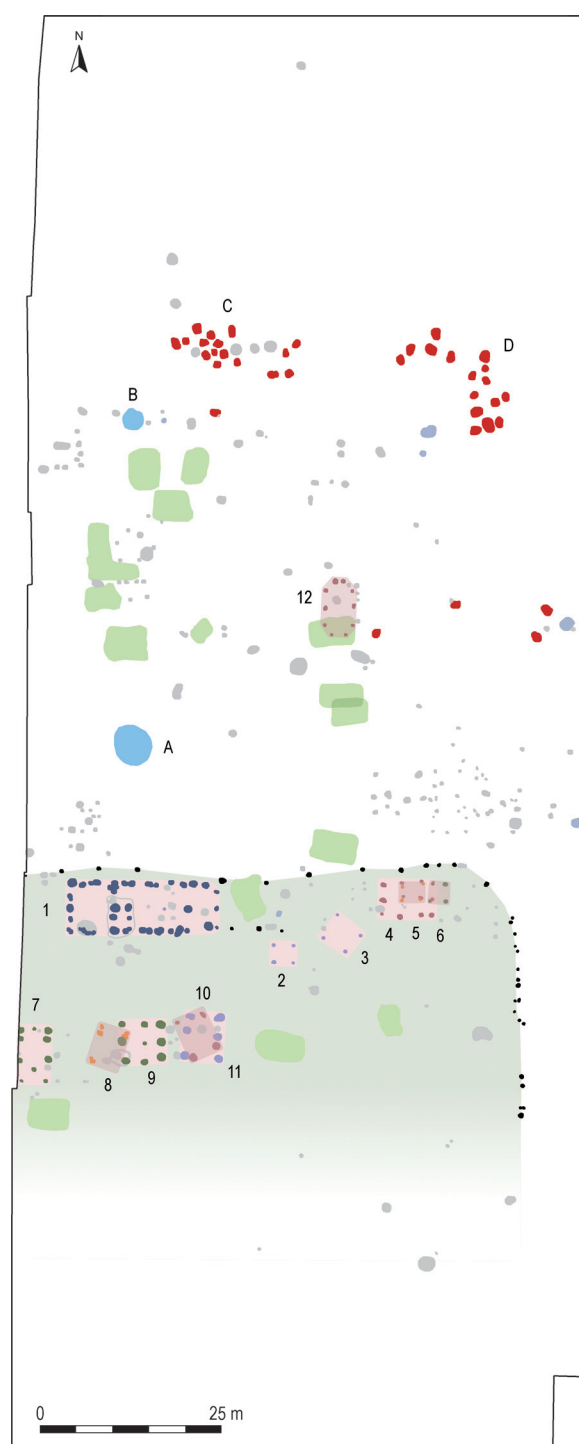
Ani omówionej już wyżej osady z Wytrzyśczech w Polsce Środkowej, ani również dobrze już znanej osady z Konarzewa pod Poznaniem pod żadnym pozorem nie można nazwać – jak to miało miejsce⁴⁸⁰ – okolicową. W Wytrzyśczech nie wskazuje na to układ zagród, natomiast w jaki sposób rozmieszczone były ewentualne kolejne zabudowania, nie jesteśmy w stanie określić.

⁴⁷⁷ A. MICHAŁOWSKI 2003, 148. Ostatnio: H. MACHAJEWSKI 2014, 117; 2020, 301, 323.

⁴⁷⁸ A. MICHAŁOWSKI 2003, 145 nn.

⁴⁷⁹ Np. H. MACHAJEWSKI 2020, 325, ryc. 7.3.

⁴⁸⁰ H. MACHAJEWSKI 2020, 324.



Ryc. 105. Mąkolic w Polsce Środkowej (młodszy okres wpływów rzymskich) – nowa interpretacja założeń: 1 – główny dom zagrody; 2–12 – budynki gospodarcze; A, B – studnie; C, D – pole paleniskowe; zielony – budynki ziemne; czarny – słupy ogrodzenia; szary – jamy i inne obiekty. Rys.: J. Schuster (na podstawie: K. Kot i M. Piotrowska 2016)

Fig. 105. Mąkolic in Central Poland (Late Roman Iron Age) – new interpretation of the features: 1 – main house of the farmstead; 2–12 – outhouses; A, B – wells; C, D – hearth fields; green – pit houses; black – fence posts; grey – pits and other features. Drawing: J. Schuster (based on K. Kot & M. Piotrowska 2016)



Ryc. 106. Wstępny plan osady w Konarzewie w Wielkopolsce (młodszy okres wpływów rzymskich – okres wędrówek ludów), z zaznaczonymi zagrodami, a także długimi domami i większymi budynkami gospodarczymi (pominięto spichlerze; na podstawie: J. SCHUSTER 2006b i 2012). Dokładnie można określić jedynie zarys zagrody wysuniętej najdalej na północ, w pozostałych wypadkach zazwyczaj w miarę wyraźnie czytelna jest tylko północna i zachodnia granica. Nie wiadomo, jak dokładnie wyglądała organizacja przestrzenna w południowo-wschodniej części odsłoniętej powierzchni osady. 1 – studnie; 2 – obiekty o innym datowaniu. Rys.: J. Schuster (na podstawie wstępnego planu zbiorczego autorstwa W. Kaczora)

Fig. 106. Preliminary plan of the settlement from Konarzewo in Greater Poland (Late Roman Iron Age – Migration Period); farmsteads as well as long-houses and larger outhouses are marked (granaries were omitted; based on J. SCHUSTER 2006b & 2012). The exact extend can be determined only for the northernmost farmstead, in case of the others usually only the northern and the western limits seem to be more or less clear. It is unknown how exactly did the spatial organization of the southeastern part of the uncovered area of the settlement look like. 1 – wells; 2 – features of other dating. Drawing: J. Schuster (based on a preliminary plan by W. Kaczor)

Przy interpretacji układu zabudowań na osadzie z okresu wędrówek ludów z Lubieszewa na Pomorzu Szczecińskim, również odczytywanej jako skupienie budynków wokół wolnego placu⁴⁸¹, należy także wziąć pod uwagę kształt i rozmiar odsłoniętej powierzchni. Choć w przebadanej części tego stanowiska pewne jest istnienie tylko jednego długiego domu, to zaproponowany podział na gospodarstwa (być może nawet trzy, a nie tylko dwa) jest moim zdaniem słuszny⁴⁸². Nie oznacza to natomiast,

że skupiały się one wokół wolnego placu, tylko – podobnie jak na wielu osadach z terenów na zachód od Odry i na północ od Bałtyku czy opisanej wyżej osadzie z Wytrzyśczech (Ryc. 104) – położone były obok siebie niczym sąsiadujące ze sobą folwarki. To samo dotyczy odsłoniętej części osady z Konarzewa⁴⁸³ (Ryc. 106). Choć nie ma jeszcze pełnego opracowania stanowiska, to na podstawie dotychczasowych publikacji można stwierdzić, że funkcjonowało tu przynajmniej osiem zagród różnej

⁴⁸¹ H. MACHAJEWSKI 2020, 323.

⁴⁸² H. MACHAJEWSKI 2020, ryc. 7.1.

⁴⁸³ Panu Wojciechowi Kaczorowi (Poznań) pragnę serdecznie podziękować za koleżeńską pomoc i udostępnienie wstępnego planu osady.

wielkości i o różnym rozplanowaniu, przy czym – należy o tym ciągle pamiętać – zapewne nie wszystkie istniały równocześnie. O tym, że osada trwała stosunkowo długo – przynajmniej w przebadanej części – świadczy kilka nakładających się na siebie planów długich domów (i zapewne zagród)⁴⁸⁴ oraz, w jednym wypadku, zbyt bliskie położenie jednej ze studni względem długiego domu. Zastanawia także duża liczba spichlerzy i innych budynków gospodarczych oraz studnia z południowo-wschodniej części odsłoniętej powierzchni stanowiska. Trudno powiedzieć, czy obiekty te były związane z jedną z zarejestrowanych zagród, czy należały do innej (lub innych), jeszcze nieznaney. Wszystkie te kwestie pokazują, że mimo iż wykopaliska w Konarzewie miały charakter szerokopłaszczyznowy, to przebadana powierzchnia osady jest nadal zbyt mała, aby je rozstrzygnąć.

Wstępnie opublikowane plany osad z Łysokań i z Brzezia w Małopolsce⁴⁸⁵ wydają się odzwierciedlać ten sam model zagospodarowania przestrzennego jak w Konarzewie, co zdaje się dowodzić, że na terenach zajętych przez kulturę przeworską osady tego typu były powszechne. O szczegółach będzie można mówić dopiero po całościowym opracowaniu i monograficznym przedstawieniu wyników badań.

Sądzę, że wyżej opisany typ reprezentuje również osada z Białobrzegów na Podkarpaciu⁴⁸⁶ (Ryc. 107). Układ obiektów w odsłoniętej części stanowiska (zagęszczenia i luźniejsze skupiska) przemawia za istnieniem tu przynajmniej dwóch zagród. Ciekawa jest orientacja zagęszczenia obiektów, zasadniczo po osi N-S (z lekkim odchyleniem na NNW-SSE), znamy ją bowiem z wielu innych osad z terenów na zachód od Odry i na północ od Bałtyku. Niewiele można powiedzieć na temat (naziemnych) budynków z tej osady – natomiast rzędy słupów, zorientowane po osi N-S i W-E, nieraz po dwa równoległe do siebie, wydają się być pozostałością długich domów (być może nawet tylko ich szkieletów wewnętrznych). W mojej ocenie także w tym wypadku możliwości analizy obiektów jeszcze nie wyczerpano; z pewnością ponowne przestudiowanie dokumentacji polowej przyniosłoby odpowiednie efekty. Trudno stwierdzić, co się kryje za rowami w północno-wschodniej części wykopu. W publikacji źródłowej domniemywano, że to ślady palisad⁴⁸⁷. Ich szerokość – ok. 2 m – raczej wyklucza taką możliwość, przeciw tej interpretacji przemawia także brak w tych obiektach śladów po słupach oraz brak materiału zabytkowego. Zwraca również uwagę fakt, że jamy budynków wziemnych i inne jamy przecinają najdłuższy

z rowów. Jest wysoce prawdopodobne, że rowy te reprezentują zupełnie inną fazę osadniczą i w ogóle nie są związane z osadą z młodszego okresu wpływów rzymskich.

Plany przebadanych części osad z Konarzewa, Łysokań i Brzezia ilustrują jeszcze inny problem dotyczący organizacji przestrzennej osad z terenów kultury przeworskiej, a mianowicie podział na tzw. strefę mieszkalną oraz strefę gospodarczo-produkcyjną⁴⁸⁸. Abstrahując od rozmieszczenia obiektów archeologicznych, z tym zagadnieniem wiąże się kwestia ogólnego rozumienia osady starożytnej – jako spójnej, zorganizowanej struktury, bądź to w jakiejś zhierarchizowanej (narzuconej) formie (czyli podobnej do wsi średniowiecznej), bądź to w formie organizmu składającego się z równoprawnych komponentów, bądź też, w innej wizji, jako luźnego związku kilku jednostek gospodarczych, których mieszkańcy w pewnych sferach mają ten sam cel i tworzą chwilowe, nazwijmy to: kooperatywy (np. dla wytopu żelaza, wypału wapna, budowy studni), ale generalnie prowadzą swoje gospodarstwa niezależnie. Choć pierwszy z wymienionych modeli jest potwierdzony przez osady typu *Hodde*, to w epoce żelaza w Europie Środkowej i Północnej nie był on modelem powszechnym. Wyżej już wspominałem, że taka organizacja osady, tak geograficznie, jak i czasowo bardzo ograniczona, była wyjątkiem, a nie regułą. Dotyczy to również osad typu *Feddersen Wierde*, które ze względu na rozplanowanie są podobne do osad typu *Hodde* (rozmieszczenie zagród wokół wolnego placu); w obu tych wypadkach układ zabudowań spowodowany był ograniczonym miejscem oraz okrągłym kształtem nasypianego *plateau*, na którym osady takie były posadowione. Zaledwie kilka kilometrów w głąb stałego lądu, na piaszczystych glebach funkcjonowały już „standardowe” osady, takie jak na przykład we Flögeln.

We wschodniej części przebadanej partii osady z Konarzewa znajduje się skupisko spichlerzy oraz mniejszych budynków słupowych, prawdopodobnie o charakterze gospodarczym (Ryc. 106). Brak (nieuchwyconego?) długiego domu w obrębie tego obszaru mógłby sugerować właśnie odrębną, „ogólnoosadową” strefę gospodarczą. Czy faktycznie tak było? Pierwsze, na co należy zwrócić uwagę, to fakt, że zapewne nie wszystkie budynki z tej strefy użytkowane były w tym samym czasie. Podobnie jak w wypadku długich domów plany niektórych spichlerzy nakładają się na siebie, a trzy podłużne, mniejsze budynki słupowe, stojące obok siebie i zorientowane tak samo względem kierunków świata (N-S), też niekoniecznie musiały być równoczesne. Liczba planów budynków zarejestrowanych we wspomnianej strefie może więc sugerować jej intensywniejsze niż w rzeczywistości użytkowanie. Po drugie, niewykluczone, że wszystkie te spi-

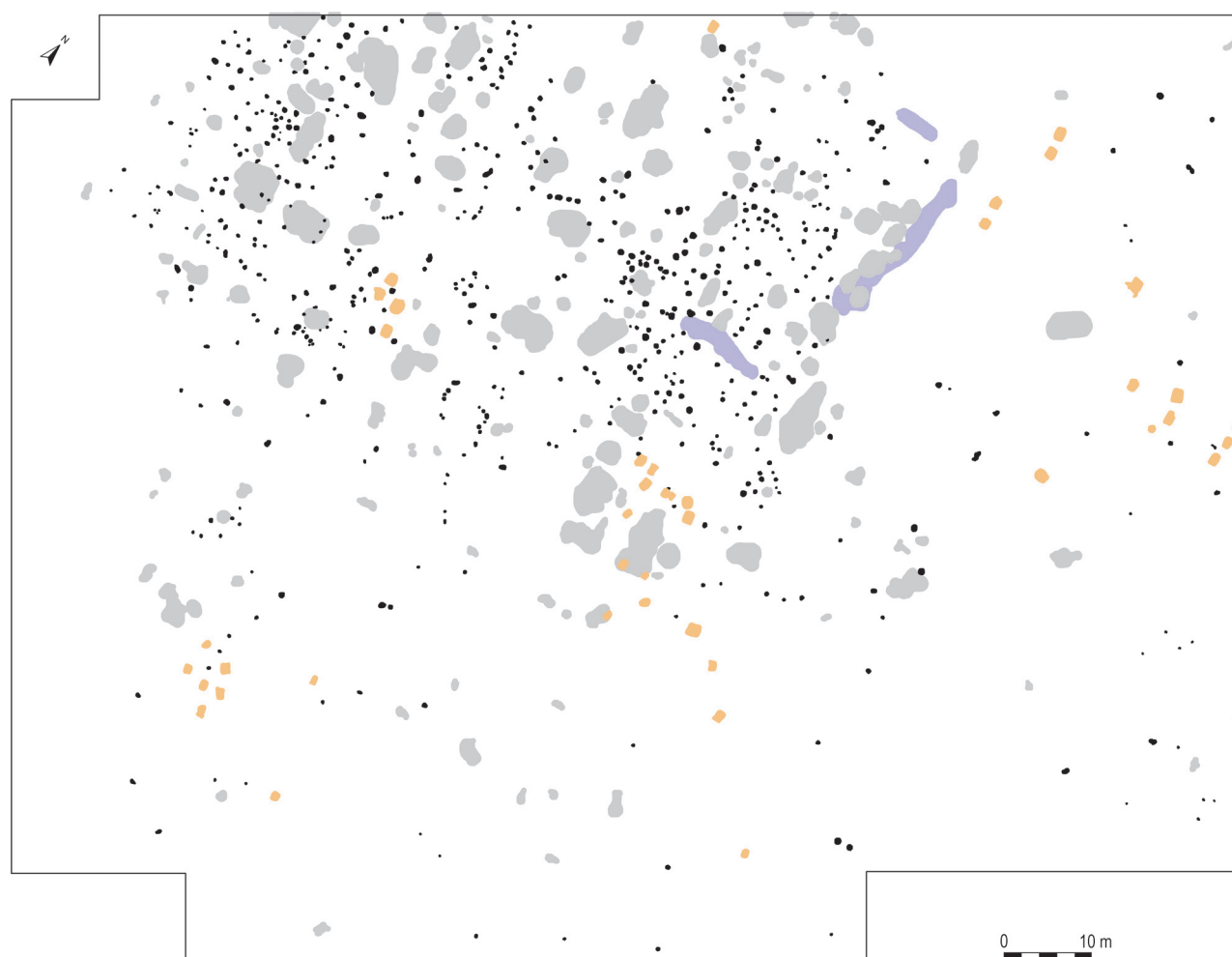
⁴⁸⁴ J. SCHUSTER 2006b; 2012.

⁴⁸⁵ B. ROCZKAŁSKI, P. WŁODARCZAK 2011, ryc. 3, 4.

⁴⁸⁶ M. KARWOWSKI ET ALII 2013.

⁴⁸⁷ M. KARWOWSKI ET ALII 2013, 15.

⁴⁸⁸ A. MICHAŁOWSKI 2003, 145.



Ryc. 107. Plan odsłoniętej części osady z Białobrzegów na Podkarpaciu (młodszy okres wpływów rzymskich); czarny – dołki posłupowe; pomarańczowy – paleniska; niebieski – rowki; szary – budynki ziemne i jamy. Wg: M. KARWOWSKI ET ALII 2013.

Oprac. graficzne: J. Schuster

Fig. 107. Plan of the excavated part of the settlement from Białobrzegi in the Carpathian foreland (Late Roman Iron Age); black – post-holes; orange – hearths; blue – ditches; grey – pit-houses and pits. After: M. KARWOWSKI ET ALII 2013. Graphics: J. Schuster

chlerze i mniejsze domy stały na terenie jednej większej zagrody, której główny (długi) dom znajdował się przy jej północnej granicy i był wielokrotnie (i niemal na tym samym miejscu) odbudowywany (por. Ryc. 77); podobnie odnawiane mogły też być budynki gospodarcze owej zagrody. Szacowana szerokość zagrody – ok. 70 m w po osi E-W – nie jest szczególnie duża i mieści się w przedziale znanym z innych regionów Europy Środkowej i Północnej⁴⁸⁹. Trzeci fakt, który może rzutować na nieprawidłową interpretację tej części stanowiska, to bliskość granic wykopów zarówno na południe jak i na wschód od opisanego skupiska budynków gospodarczych – na nieodsłoniętej powierzchni znajdować się mógł przecież kolejny długi dom.

Na stanowiskach z Łysokań i Brzezia zarejestrowano zjawisko, znane również z całego szeregu innych osad

przeworskich: chodzi tu o szczególną strefę, obrazowo nazywaną *polem paleniskowym*⁴⁹⁰. Nie skupiam się tu na ich interpretacji⁴⁹¹, w tym miejscu istotne jest bowiem za-zwyczaj peryferyjne położenie tych *pól* względem zabudowań⁴⁹². Mniejsze skupienia takich palenisk natomiast występują w obrębie lub obok poszczególnych zagród⁴⁹³, jak na przykład w Konarzewie⁴⁹⁴. Osada kultury wielbarskiej z Kamieńczyka-Błonia na wschodnim Mazowszu pokazuje, że *pola paleniskowe* funkcjonowały też w strefie

⁴⁸⁹ Zjawisko to było ostatnio przedmiotem dwóch odrębnych opracowań (B. MUZOLF, P. MUZOLF 2015; T. DĄBROWSKA 2017).

⁴⁹¹ Odrzucić można interpretację niektórych palenisk jako mielerzy (B. MUZOLF, P. MUZOLF 2015, 425, 428), ponieważ takie obiekty po prostu wyglądają zupełnie inaczej (por. J. SCHUSTER 2004, 71, tabl. 39).

⁴⁹² B. MUZOLF, P. MUZOLF 2015, 426.

⁴⁹³ Np. Herzsprung w Marchii Wkrzańskej (J. SCHUSTER 2004, zał. 2).

⁴⁹⁴ W. KACZOR 2003, 296, ryc. 6.

⁴⁸⁹ Patrz odpowiedni rozdz. 16.

osadniczej tej właśnie kultury⁴⁹⁵. Przykład ten jest jak dotąd odosobniony i nie wiadomo, czy – z uwagi na specyficzną sytuację tego regionu, związaną ze zmianą modelu kulturowego z przeworskiego na wielbarski – nie mamy tu do czynienia z kontynuacją lub przeżywaniem się starszej (właśnie przeworskiej) tradycji przestrzennej organizacji osad.

Ostatnia kwestia, jaką chciałbym poruszyć w tym rozdziale, wiąże się z omówioną już wyżej osadą, a właściwie jej odsłoniętym fragmentem, ze stan. 5 z Mąkolic w Polsce Środkowej (Ryc. 105): czy na osadach było wydzielone miejsce dla budynków ziemnych (ziemianek)? Wspomnieć trzeba, że także na tej osadzie zarejestrowano dwa niezbyt rozległe *pola paleniskowe* (Ryc. 105:C.D). Znajdowały się one na północnym skraju zagospodarowanego areálu odsłoniętego w obrębie wykopu, w dużym oddaleniu od opisanej zagrody; trzecia, dość luźna „grupa” palenisk usytuowana była na wschód od budynku słupowego (Ryc. 105:12). Na obszarze między *polem paleniskowym* (Ryc. 105:C) a zabudowaniami zagrody rozproszonych jest przynajmniej 15 budynków ziemnych (tzw. ziemianek), w tym kilka o nakładających się na siebie planach. Większość z nich odkryto w północnej części wykopu, zaś pięć w części południowej. Dwóch z tych ostatnich z pewnością nie można uznać za budynki zagrody, a to z uwagi na ich położenie: jeden znajduje się zbyt blisko głównego domu, a w dodatku przecina linię domniemanego płotu, drugi jest położony zbyt blisko tegoż płotu. Pozostałe trzy, najbardziej wysunięte na południe, mogły faktycznie być założeniami należącymi do zagrody. Kwestią otwartą pozostaje relacja pomiędzy zagrodą a strefą (na północ od studni „A”), którą autorki publikacji źródłowej nazwały *gospodarczo-produkcyjną*. Czy była ona zagospodarowana wyłącznie przez rodzinę zamieszkującą zagrodę, czy użytkowana także przez innych mieszkańców osady? Uderza liczba tzw. ziemianek zlokalizowanych w tej strefie oraz fakt, że ich rozmieszczenie (przynajmniej częściowo) nie ma związku ze strukturą zagrody. Superpozycja dwóch budynków ziemnych oraz jednej „ziemianki” z budynkiem naziemnym dowodzi wielofazowości użytkowania tego obszaru osady. W moim przekonaniu nie ma pewności, że „pole ziemiankowe” (oraz, być może, *pola paleniskowe*) i zagroda były sobie współczesne – sądzę, że reprezentują one dwie różne fazy zagospodarowania przebadanej części osady, na co wskazują wspomniane dwa budynki ziemne w bezpośrednim sąsiedztwie płotu⁴⁹⁶. Idąc dalej w tym rozumowaniu przyjąć należałoby, że przynależ-

ność strefy *gospodarczo-produkcyjnej* do zagrody nie jest wnioskiem koniecznym⁴⁹⁷. Autorki słusznie podkreśliły, że możliwe jest, iż pozostałości kolejnych zagród znajdują się już poza przebadanym arealem stanowiska⁴⁹⁸. W świetle sytuacji znanej z Wytrzyszczek lub Konarzewa jest to nawet wysoce prawdopodobne. Jeśli były tam inne jednostki gospodarcze, to na obecnym etapie rozpoznania stanowiska nie można z pewnością stwierdzić, że *strefę gospodarczo-produkcyjną* użytkowali (tylko?) mieszkańcy odsłoniętej zagrody. Chcę jeszcze raz zwrócić uwagę, że przypadkowy wycinek stanowiska, tak jak w Mąkolicach objęty przez wykop, nie może być podstawą do interpretowania całej osady jako założenia z wolnym placem, wokół którego skupiały się różne obiekty.

Trudno odpowiedzieć na zadane wyżej pytanie, czy na osadach kultury przeworskiej istniała strefa przeznaczona wyłącznie dla budynków ziemnych. Na podstawie opublikowanych wyników szeregu starszych badań sądzić można, że – przynajmniej w niektórych wypadkach – tak właśnie było. W Dankowie na Górnym Śląsku, ok. 10–20 m na południe od *pola paleniskowego* oraz bezpośrednio przy jego zachodniej granicy odkryto 11 konstrukcji zagłębionych w ziemię, według ówczesnego paradygmatu nazwanych mieszkalnymi⁴⁹⁹, na planie osady kompletnie brakuje natomiast dołków posłupowych jako śladów budynków naziemnych. Być może natrafiono akurat na strefę gospodarczo-produkcyjną, a miejsc zajmowanych przez zagrody na tej późnorzymskiej osadzie nie odsłonięto. Z podobną sytuacją mamy do czynienia na osadzie w Siemiechowie w Polsce Środkowej⁵⁰⁰. W sąsiedztwie *pola paleniskowego* znajdowało się tu skupisko budynków ziemnych i wapienników; zastanawiające, że w publikacji nie znajdujemy żadnych informacji o dołkach posłupowych. Uderza też duża liczba ziemianek zarejestrowanych na odsłoniętym obszarze osady ze stan. 95 w Inowrocławiu na Kujawach⁵⁰¹. Zasygnalizowane datowanie poszczególnych tych obiektów sugeruje wielofazowość tej strefy osady. Na jej północno-zachodnim skraju znajdują się budynki słupowe, jeden to długi dom dwunawowy⁵⁰². Opublikowany plan osady daleki jest od ideału, obiekty są przedstawione schematycznie, a opracowanie trzeba uznać za wstępne, dlatego też jego ewentualna weryfikacja nie jest możliwa. Osa-

⁴⁹⁵ R. PROCHOWICZ 2010.

⁴⁹⁶ Jest oczywiście możliwe, że wspomniane dwie ziemianki blisko płotu są starsze i od samej zagrody, i od pozostałych obiektów ziemnych. Nie wiem, czy pozyskany z nich materiał może być datowany wystarczająco wąsko, aby pozwolić na weryfikację mojej tezy.

⁴⁹⁷ Nie można natomiast wykluczyć, że część założeń z tej strefy faktycznie była używana przez mieszkańców zagrody. Podobnie jak w wypadku zabudowań nie można zakładać, że wszystkie te obiekty funkcjonowały współcześnie – sugeruje to ułożony tu budynek słupowy (Ryc. 105:12).

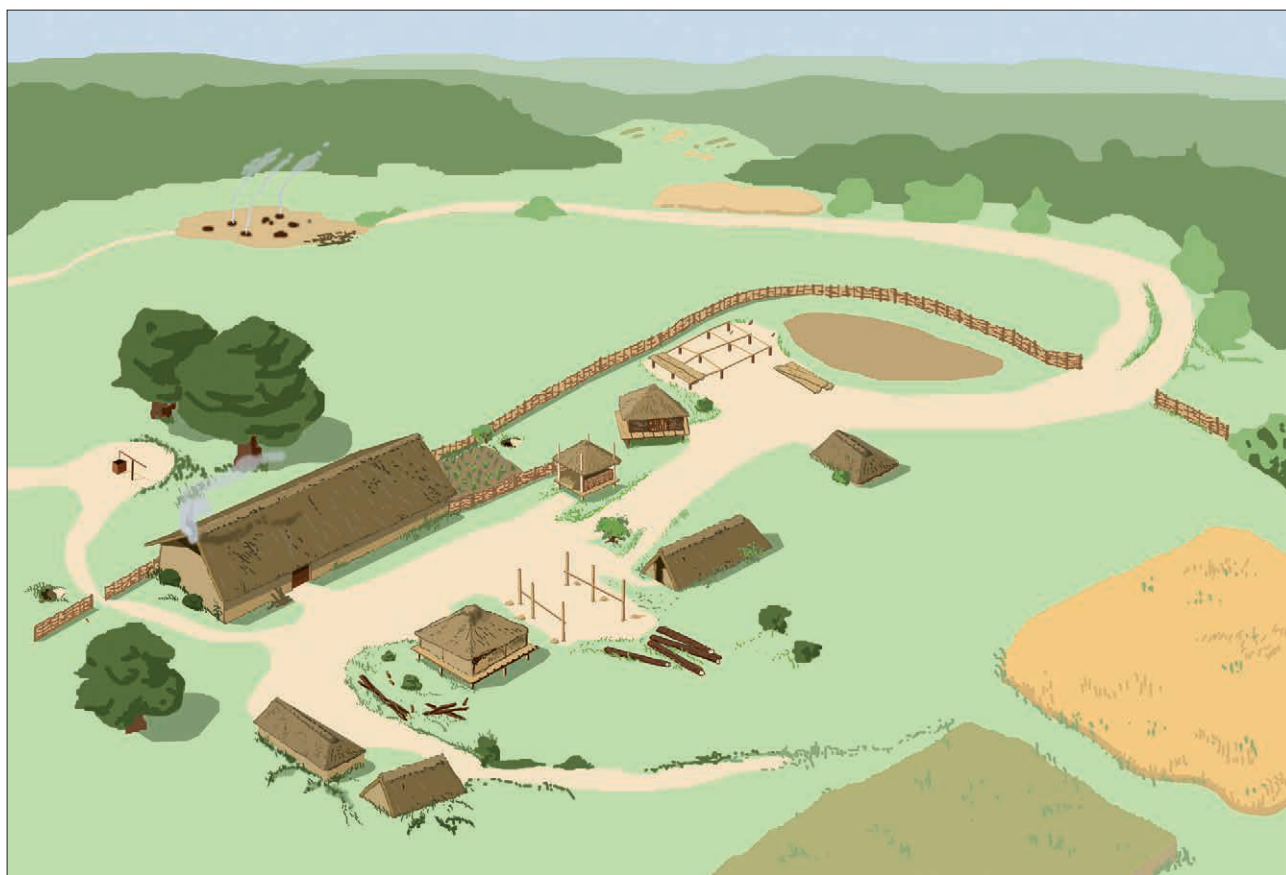
⁴⁹⁸ K. KOT, M. PIOTROWSKA 2016, 120.

⁴⁹⁹ R. MYCIELSKA 1964, plan I.

⁵⁰⁰ M. JAŻDŻEWSKA 1988, ryc. 2.

⁵⁰¹ J. BEDNARCZYK 1988.

⁵⁰² Patrz rozdz. 18.



Ryc. 108. Artystyczna wizja zagrody w Mąkolicach w Polsce Środkowej. Rys.: J. Schuster

Fig. 108. Artistic vision of the farmstead from Mąkolice, Central Poland. Drawing: J. Schuster

da z Piwonice we wschodniej Wielkopolsce⁵⁰³ czy osady ze Strobina i Olewina w Polsce Środkowej pokazują taki sam obraz: stosunkowo małe wykopy i duża liczba budynków ziemnych⁵⁰⁴.

Na odsłoniętej części późnorzymskiej osady z Izdebną Kościelnego zarejestrowano dość rozległą strefę (skupisko I) obejmującą trzy ziemianki (w tym warsztat obróbki bursztynu), ponad 30 palenisk, piece oraz studnie⁵⁰⁵. Wschodnia granica tej strefy znajduje się ok. 40 m od zabudowań zagrody (skupisko II)⁵⁰⁶, której główny dom omówiłem już wyżej (Ryc. 97); w rejonie tej zagrody nie odkryto ziemianek. Być może właśnie przestrzeń tej strefy gospodarczej była przeznaczona dla budynków ziemnych, czego jednak nie można stwierdzić z pewnością, ponieważ zasięg „skupiska I” osady z młodszego okresu wpływów rzymskich w dużej mierze pokrywa

się z zasięgiem „skupiska B” osady z młodszego okresu przedrzymskiego⁵⁰⁷. Jak pokazuje plan z naniesionymi wszystkimi obiektami archeologicznymi⁵⁰⁸, cały ten obszar wypełniony jest mnóstwem obiektów, w tym dużą liczbą niedatowanych słupów. Mogą się tu „ukrywać” kolejne budynki osady późnorzymskiej, a rzeczywista charakterystyka tej strefy może być zupełnie inna.

Wydaje się, że obraz, który się wyłania z analizy wymienionych tu, ale i wielu innych osad, już nie przywołanych, wskazuje na pewną regułę: otóż nie jest dziełem przypadku, że z dominacją ziemianek mamy do czynienia właściwie tylko w wypadku starszych badań terenowych. Plany osad przebadanych w ostatnich latach nie pokazują takiego ekstremalnego stanu rzeczy, wręcz przeciwnie – rośnie liczba stanowisk z ogromną liczbą dołków posłupowych, a co za tym idzie – identyfikowanych jest coraz więcej długich domów. Nie wykluczam, że akurat na odsłoniętych powierzchniach wielu osad przebadanych w drugiej połowie XX wieku natrafiono akurat na strefy gospodarczo-produkcyjne (z ziemiankami),

⁵⁰³ Podsumowanie: T. MAKIEWICZ 1998.

⁵⁰⁴ Podsumowanie: B. ABRAMEK 1998.

⁵⁰⁵ H. MACHAJEWSKI 2016, 251, mapa 3. Trudno się odnieść do rozrzu tu tych obiektów, ponieważ na ogólnym planie stanowiska ich nie ponumerowano i nie oznaczono według funkcji, a w samej publikacji nie ma odrębnych planów w mniejszej skali.

⁵⁰⁶ H. MACHAJEWSKI 2016, 251 nn.

⁵⁰⁷ Por. H. MACHAJEWSKI, J. ROZEN 2016, 86, mapa 2.

⁵⁰⁸ S. DOMARADZKA ET ALII 2016, mapa 1.



Ryc. 109. Artystyczna wizja organizacji przestrzennej osady z okresu wpływów rzymskich i/lub okresu wędrówek ludów w Europie Północnej i Środkowej. Rys.: M. Kriek (© Staatliche Museen zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz / LVR Landesmuseum Bonn / wbg [Wissenschaftliche Buchgesellschaft] Darmstadt)

Fig. 109. Artistic vision of the spatial organization of a Roman Period and/or Migration Period settlement in Northern and Central Europe. Drawing: M. Kriek (© Staatliche Museen zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz / LVR Landesmuseum Bonn / wbg [Wissenschaftliche Buchgesellschaft] Darmstadt)

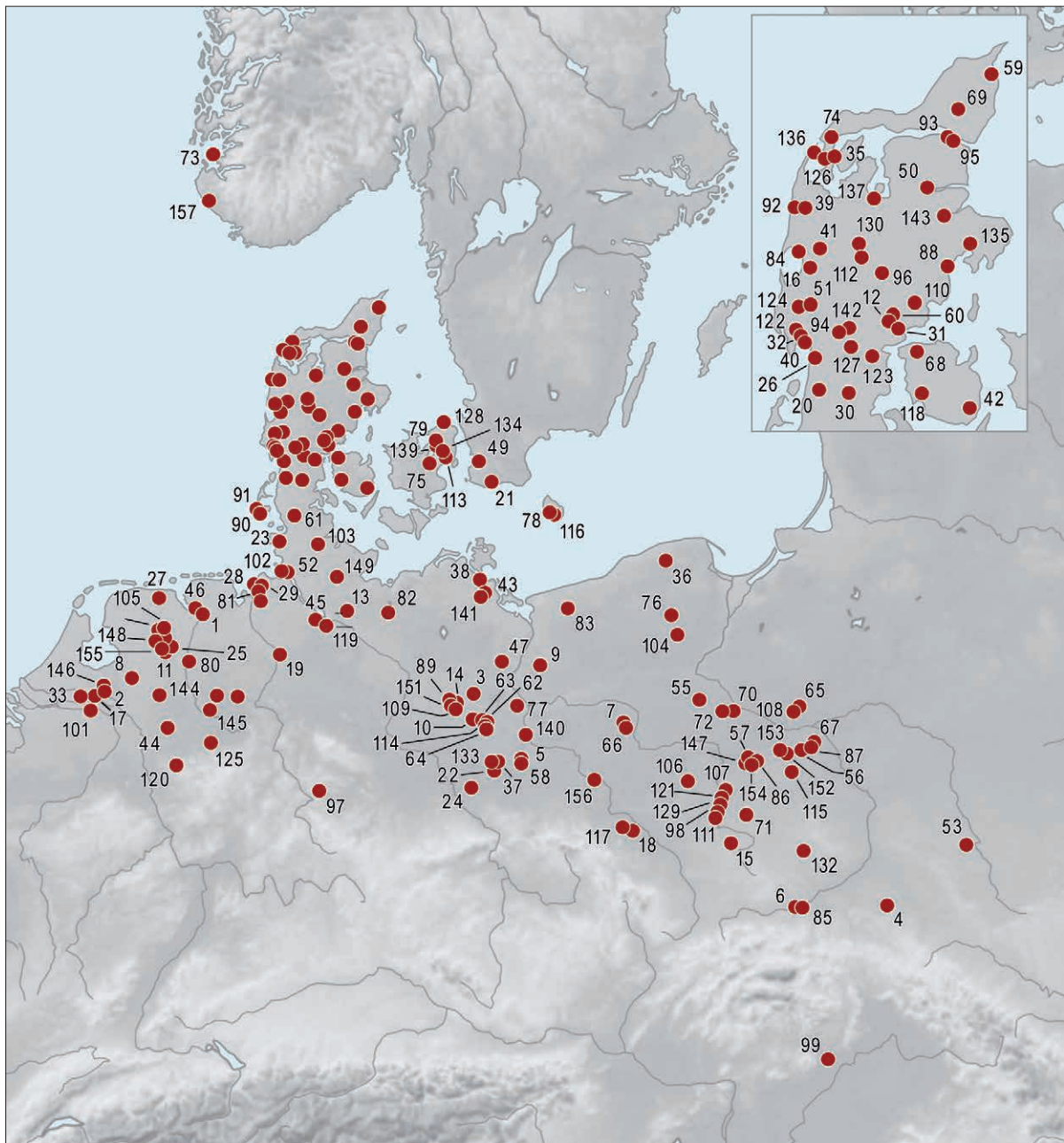
należy natomiast sobie uświadomić, że zauważanie niemal wyłącznie stosunkowo dużych i łatwo rozpoznawalnych obiektów, jakimi są konstrukcje ziemne, było w swoim czasie spowodowane w głównej mierze ówczesnym paradygmatem badawczym.

22. ZAKOŃCZENIE

Zasadniczym rezultatem mojej analizy form budynków z datowanych na epokę żelaza osad z ziem polskich jest stwierdzenie faktu, że – tak jak w zachodnim i północnym *Barbaricum* – dominowały wśród nich długie domy o konstrukcji słupowej. Cechy konstrukcyjne tych domów nie są jeszcze w pełni rozpoznane, niemniej można już wydzielić pierwszy typ długiego domu charakterystyczny dla ziem polskich; sądzę też, że w przyszłości zapewne będzie ich więcej. Kwestią czasu jest też odpowiedź na pytanie, czy rysujące się dwie strefy: budynków trójnawowych „na północy” (kultura wielbarska i pokrew-

ne jednostki archeologiczne?) i domów dwunawowych „na południu” (kultura przeworska i pokrewne jednostki archeologiczne?) znajdują potwierdzenie, czy też są niewłaściwym odzwierciedleniem rzeczywistości starożytnej. Co do organizacji przestrzennej osad z obszarów na wschód od Odry jestem przekonany, że nie różniła się ona od schematu osad na terenach na zachód od niej – coraz więcej argumentów potwierdzających tę tezę dostarczają nam wyniki najnowszych badań wykopaliskowych. Podstawową jednostką każdej osady była zagroda o strukturze odpowiadającej zagrodom z osad z zachodnich i północnych regionów *Barbaricum* (Ryc. 108). „Osadę” należy przy tym rozumieć jako luźne zgrupowanie kilku zagród (rozumianych jako swoiste folwarki), a nie jako jednostkę organizowaną wokół wolnego placu i lokowaną na wzór wsi średniowiecznych. Nie wyklucza to istnienia stref wspólnego użytku, na przykład tzw. pól paleniskowych lub ewentualnych stref ziemiankowych (Ryc. 109).

Podsumowując rozważania dotyczące naziemnych budynków słupowych, układu zagród oraz przestrzennego



Ryc. 110. Mapa wszystkich stanowisk wspomnianych w tekście (por. Wykaz stanowisk)

Fig. 110. Map of all sites mentioned in the text (see List of sites)

rozplanowania osad pragnę też podkreślić, że analiza ta nie byłaby możliwa bez wcześniejszej pracy tych wszystkich polskich archeologów, którzy podejmowali się tak żmudnych prac, jakimi bywają badania wykopaliskowe na stanowiskach osadowych. Zawarłem tu wprawdzie wiele słów krytyki w odniesieniu do sposobu interpretacji i prezentacji wyników tych badań, ale w gruncie rzeczy mój artykuł jest wyrazem szacunku wobec entuzjazmu i cierpliwości badaczy osadnictwa późnej starożytności w międzyrzeczu Odry a Bugu. Ich działalność

prowadzi do stopniowego nadrabiania zaległości oraz daje podstawy do włączenia terenów dzisiejszej Polski do ogromnego obszaru środkowo- i północnoeuropejskiego *Barbaricum*, na którym stan badań nad osadnictwem późnej starożytności osiągnął już bardzo wysoki poziom. Ostatnia jak dotąd synteza długich domów, zagród i osad w *Barbaricum*⁵⁰⁹ zawiera kartogramy, które musiały się kończyć na Odrze. Jestem przekonany, że

⁵⁰⁹ H.-J. Nüsse 2014.

kolejne, podobne opracowanie będzie już wolne od takiego ograniczenia.

Dr hab. prof. UŁ Jan Schuster
Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego
ul. G. Narutowicza 65
PL 90-131 Łódź
jan.schuster@uni-lodz.pl
<https://orcid.org/0000-0003-1836-3240>

Received: 24.06.2020 / Revised: 10.10.2020 / Accepted: 15.10.2020

WYKAZ CYTOWANYCH STANOWISK I MIEJSCOWOŚCI⁵¹⁰ (Ryc. 110)

1. Backemoor, Lkr. Leer, Land Niedersachsen (D)
2. Bennekom, Gem. Ede, Prov. Gelderland (NL)
3. Berlin-Buch, Land Berlin (D)
4. Białobrzegi, pow. łądecki, woj. podkarpackie (PL)
5. Briesnig, Stadt Forst, Lkr. Spree-Neiße, Land Brandenburg (D)
6. Brzezie, pow. wielicki, woj. małopolskie (PL)
7. Cieśle, pow. poznański, woj. wielkopolskie (PL)
8. Colmschate, Gem. Deventer, Prov. Overijssel (NL)
9. Czarnowo, pow. pyrzycki, woj. zachodniopomorskie (PL)
10. Dahlewitz, Lkr. Teltow-Fläming, Land Brandenburg (D)
11. Dalen, Gem. Coervorden, Prov. Drenthe (NL)
12. Dalsgård, Vejle Kommune, Region Syddanmark (DK)
13. Dalldorf, Kr. Herzogtum Lauenburg, Land Schleswig-Holstein (D)
14. Dallgow-Döberitz, Lkr. Havelland, Land Brandenburg (D)
15. Danków, pow. kłobucki, woj. śląskie (PL)
16. Dejbjerg, Ringkøbing-Stjern Kommune, Region Midjylland (DK)
17. Dodewaard, Gem. Neder-Betuwe, Prov. Gelderland (NL)
18. Domasław, pow. wrocławski, woj. dolnośląskie (PL)
19. Dörverden, Lkr. Verden, Land Niedersachsen (D)
20. Drengsted, Tender Kommune, Region Syddanmark (DK)
21. Dybäck, Skurups kommun, Skåne län (S)
22. dawn. Groß Jauer, Lkr. Oberspreewald-Lausitz, Land Brandenburg (D)
23. Elisenhof (Tönning), Kr. Nordfriesland, Land Schleswig-Holstein (D)
24. Elsterwerda, Lkr. Elbe-Elster, Land Brandenburg (D)
25. Emmen-Angelsloo, Gem. Emmen, Prov. Drenthe (NL)
26. Enderup, Esbjerg Kommune, Region Syddanmark (DK)
27. Ezinge, Gem. Westerkwartier, Prov. Groningen (NL)
28. dawn. Feddersen Wierde, Lkr. Cuxhaven, Land Niedersachsen (D)
29. Flögel, Lkr. Cuxhaven, Land Niedersachsen (D)
30. Galsted, Haderslev Kommune, Region Syddanmark (DK)
31. Gårsløv, Vejle Kommune, Region Syddanmark (DK)
32. Gærdet, Esbjerg Kommune, Region Syddanmark (DK)
33. Geldermalsen, Gem. West Betuwe, Prov. Gelderland (NL)
34. Georgsmarienhütte (D), Lkr. Osnabrück, Land Niedersachsen
35. Ginnerup, Thisted Kommune, Region Nordjylland (DK)
36. Głuszyno, pow. słupski, woj. pomorskie (PL)
37. Görzitz, Lkr. Oberspreewald-Lausitz, Land Brandenburg (D)
38. Greifswald, Hansestadt, Lkr. Ostvorpommern-Greifswald, Land Mecklenburg-Vorpommern (D)
39. Grønbjerg, Ringkøbing-Skjern Kommune, Region Midjylland (DK)
40. Grønnegård, Esbjerg Kommune, Region Syddanmark (DK)
41. Grøntoft, Ringkøbing-Skjern Kommune, Region Midjylland (DK)
42. Gudme, Svendborg Kommune, Region Syddanmark (DK)
43. Gützkow, Lkr. Vorpommern-Greifswald, Land Mecklenburg-Vorpommern (D)
44. Haltern (H. am See), Kr. Recklinghausen, Land Nordrhein-Westfalen (D)
45. Hamburg-Marmstorf (D), Freie und Hansestadt Hamburg (D)
46. Hatzum-Boomborg, Kr. Leer, Land Niedersachsen (D)
47. Herzsprung (Angermünde-H.), Lkr. Uckermark, Land Brandenburg (D)
48. Hijken, Gem. Midden-Drenthe, Prov. Drenthe (NL)
49. Hjärup, Staffanstorp kommun, Skåne län (S)
50. Hobro-Mølhøjgård, Mariagerfjord Kommune, Region Nordjylland (DK)
51. Hodde, Varde Kommune, Region Syddanmark (DK)
52. Hodorf, Kr. Steinburg, Land Schleswig-Holstein (D)
53. Hrubieszów-Podgórze, pow. hrubieszowski, woj. lubelskie (PL)
54. Hüllhorst, Kr. Minden-Lübbecke, Land Nordrhein-Westfalen (D)
55. Inowrocław, pow. inowrocławski, woj. kujawsko-pomorskie (PL)
56. Izdebno Kościelne, pow. grodziski, woj. mazowieckie (PL)
57. Janków, pow. łączycki, woj. łódzkie (PL)
58. Jänschwalde, Lkr. Spree-Neiße, Land Brandenburg (D)
59. Jerup, Frederikshavn Kommune, Region Nordjylland (DK)
60. Jelling-Hvesager, Vejle Kommune, Region Syddanmark (DK)
61. Joldelund, Kr. Nordfriesland, Land Schleswig-Holstein (D)
62. Kablow (Königs Wusterhausen-K.), Lkr. Dahme-Spreewald, Land Brandenburg (D)
63. Kiekebusch, Lkr. Dahme-Spreewald, Land Brandenburg (D)
64. Klein Köris, Lkr. Dahme-Spreewald, Land Brandenburg (D)
65. Kołoząb, pow. płoński, woj. mazowieckie (PL)
66. Konarzewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie (PL)

67. Konotopa, pow. warszawski zachodni, woj. mazowieckie (PL)
68. Køstrup, Middelfart Kommune, Region Syddanmark (DK)
69. Kraghede, Aalborg Kommune, Region Nordjylland (DK)
70. Kruszyn, pow. włocławski, woj. kujawsko-pomorskie (PL)
71. Kuców, pow. bełchatowski, woj. łódzkie (PL)
72. Latkowo, pow. radziejowski, woj. kujawsko-pomorskie (PL)
73. Landa, Forsand Kommune, Rogaland (N)
74. Legård, Thisted Kommune, Region Nordjylland (DK)
75. Lejre, Lejre Kommune, Region Sjælland (DK)
76. Leśno, pow. chojnicki, woj. pomorskie (PL)
77. Lietzen, Lkr. Märkisch Oderland, Land Brandenburg (D)
78. Limensgård, Bornholms Regionkommune, Region Hovestaden (DK)
79. Lindebjerg, Roskilde Kommune, Region Sjælland (DK)
80. Lingen-Baccum, Lkr. Emsland, Land Niedersachsen (D)
81. Loxstedt-Littstücker, Lkr. Cuxhaven, Land Niedersachsen (D)
82. Lübesse, Lkr. Ludwigslust-Parchim, Land Mecklenburg-Vorpommern (D)
83. Lubieszewo, pow. gryficki, woj. zachodniopomorskie (PL)
84. Lyngsmose, Ringkøbing-Skjern Kommune, Region Midjylland (DK)
85. Łysokanie, pow. wielicki, woj. małopolskie (PL)
86. Mąkolice, pow. zgierski, woj. łódzkie (PL)
87. Milanówek/Falęcin, pow. grodziski, woj. mazowieckie (PL)
88. Moesgård, Aarhus Kommune, Region Midjylland (DK)
89. Nauen, Lkr. Havelland, Land Brandenburg (D)
90. Nebel, Kr. Nordfriesland, Land Schleswig-Holstein (D)
91. Norddorf, Kr. Nordfriesland, Land Schleswig-Holstein (D)
92. Nørre Fjand, Holstebro Kommune, Region Midjylland (DK)
93. Nørre Hedegård, Aalborg Kommune, Region Nordjylland (DK)
94. Nørre Holsted-Holstedgård (DK), Holsted Kommune, Region Syddanmark (DK)
95. Nørre Tranders, Aalborg Kommune, Region Nordjylland (DK)
96. Nørre Snede, Ikast-Brande Kommune, Region Midjylland (DK)
97. Oberdorla, Unstrut-Hainich-Kreis, Land Thüringen (D)
98. Olewin, pow. wieluński, woj. łódzkie (PL)
99. Onga, Miskolci járás, Borsod-Abaúj-Zemplén megye (H)
100. Orvelte, Gem. Midden-Drenthe, Prov. Drenthe (NL)
101. Oss, Gem. Oss, Prov. Noord-Brabant (NL)
102. Ostermoor (Brunsbüttel-Ostermoor), Kr. Dithmarschen, Land Schleswig-Holstein (D)
103. Osterrönfeld, Kr. Rendsburg-Eckernförde, Land Schleswig-Holstein (D)
104. Ostrowite, pow. chojnicki, woj. pomorskie (PL)
105. Peelo (Assen-P.), Prov. Drenthe (NL)
106. Piwonice, pow. kaliski, woj. wielkopolskie (PL)
107. Podłężyce, pow. sieradzki, woj. łódzkie (PL)
108. Poświętne, pow. płoński, woj. mazowieckie (PL)
109. Potsdam, Kreisfreie Stadt, Land Brandenburg (D)
110. Priorsløkke, Horsens Kommune, Region Midjylland (DK)
111. Przywóz, pow. wieluński, woj. łódzkie (PL)
112. Pugdal Gårde, Herning Kommune, Region Midjylland (DK)
113. Ragnesminde, Brøndby Kommune, Region Hovestaden (DK)
114. Ragow, Mittenwalde-Ragow, Lkr. Dahme-Spreewald, Land Brandenburg (D)
115. Rawa Mazowiecka, pow. rawski, woj. łódzkie (PL)
116. Runegård (Grødby), Bornholms Regionkommune, Region Hovestaden (DK)
117. Sadków, pow. wrocławski, woj. dolnośląskie (PL)
118. Sarup, Assens Kommune, Region Syddanmark (DK)
119. Scharmbeck (Winsen-S.), Lkr. Harburg, Land Niedersachsen (D)
120. Schmidthausen, Märkischer Kreis, Land Nordrhein-Westfalen (D)
121. Siemichów, pow. łaski, woj. łódzkie (PL)
122. Sjølborg, Esbjerg Kommune, Region Syddanmark (DK)
123. Skovborglund, Kolding Kommune, Region Syddanmark (DK)
124. Snorup, Varde Kommune, Region Syddanmark (DK)
125. Soest, Kr. Soest, Land Nordrhein-Westfalen (D)
126. Sønder Ydby, Thisted Kommune, Region Nordjylland (DK)
127. Stavnsbjerg, Vejen Kommune, Region Syddanmark (DK)
128. Stæremosen, Gribskov Kommune, Region Hovestaden (DK)
129. Strobin, pow. wieluński, woj. łódzkie (PL)
130. Tjørring, Herning Kommune, Region Midjylland (DK)
131. dawn. Tofting, Kr. Nordfriesland, Land Schleswig-Holstein (D)
132. Tokarnia, pow. kielecki, woj. świętokrzyskie (PL)
133. dawn. Tornow, Lkr. Oberspreewald-Lausitz; Land Brandenburg (D)
134. Torstorp Nørreby, Høje Taastrup Kommune, Region Hovestaden (DK)
135. Vendevej, Syddjursk Kommune, Region Midjylland (DK)
136. Vestervig, Thisted Kommune, Region Nordjylland (DK)
137. Vestre Skivevej, Skive Kommune, Region Midjylland (DK)
138. Vindinge-Stålmossegård, Roskilde Kommune, Region Sjælland (DK)
139. Vinge, Frederikssund Kommune, Region Hovestaden (DK)
140. Vogelsang, Lkr. Oder-Spree, Land Brandenburg (D)
141. Völschow, Lkr. Ostvorpommern-Greifswald, Land Mecklenburg-Vorpommern (D)
142. Vorbasse, Billund Kommune, Region Syddanmark (DK)

143. Vorup (Randers-V.), Randers Kommune, Region Midjylland (DK)
144. Vreden, Kr. Borken, Land Nordrhein-Westfalen (D)
145. Warendorf-Milte, Kr. Warendorf, Land Nordrhein-Westfalen (D)
146. Wekerom, Gem. Ede, Prov. Gelderland (NL)
147. Wierzbowa, pow. poddębicki, woj. łódzkie (PL)
148. Wijster, Gem. Midden-Drenthe, Prov. Drenthe (NL)
149. Wittenborn, Kr. Segeberg, Land Schleswig-Holstein (D)

BIBLIOGRAFIA

- AARSLEFF E., APPEL L. 2011: *From the Pre-Roman to the Early Germanic Iron Age. North-East Zealand ten years after the single farmstead*, [w:] L. Boye (red.), *The Iron Age on Zealand. Status and Perspectives*, Nordiske Fortidsminder C/8, Copenhagen, 51–62.
- ABRAMEK B. 1998: *A Group of Przeworsk Culture settlements from the meridional sections of the river Warta from the 3rd/2nd century B.C. to the 5th/6th century A.D.*, [w:] A. Leube 1998b, 208–216.
- ANDERSEN N.H. 1984: *Jernalderbebyggelsen på Sarup-pladsen*, „Hikuin” 10, 83–90.
- ARNOLDUSSEN S. 2008: *Appendices to: A Living Landscape. Bronze Age settlement sites in the Dutch River Area (c. 2000–800 BC)*, Leiden.
- ARNOLDUSSEN S., FOKKENS H. 2008: *Bronze Age Settlements in the Low Countries: an overview*, [w:] S. Arnoldussen, H. Fokkens (red.), *Bronze Age Settlements in the Low Countries*, Oxford, 17–40.
- ARNOLDUSSEN S., DE VRIES K.M. 2014: *Of farms and fields: The Bronze Age and Iron Age settlement and celtic field at Hijken – Hijkerveld*, „Palaeohistoria” 55/56 (2013/2014), 85–104.
- ARWILL-NORDBLADH E., JUNKERS P. 1988: *Valtenberg – liv och död för 2000 år sedan*, „Fynd” 1988/2, 15–20.
- ASSKAMP R. 2012: *Römerpark Aliso – Vergangenheit – Gegenwart – Zukunft*, „Archäologie in Westfalen-Lippe” 4, 279–282.
- BANTELMANN A. 1960: *Die kaiserzeitliche Marschensiedlung von Ostermoor bei Brunsbüttelkoog*, „Offa” 16 (1957/58), 53–79.
- BARDET A.C. ET ALII 1983: A.C. Bardet, P.B. Kooi, H.T. Waterbolk, J. Wierringa, *Peelo, historisch-geografisch en archeologisch onderzoek naar de ouderdom van een Drents dorp*, Mededelingen der Koninklijke Nederlandse Akademie van Wetenschappen. Afd. Letterkunde. N.R. 46/1 = *Varia bio-archaeologica* 63, Amsterdam-New York.
- BECK A.S. ET ALII 2007: A.S. Beck, L. Mailund Christensen, J. Ebsen, R. Brandt Larsen, D. Larsen, N. Algreen Møller, T. Rasmussen, L. Sørensen, L. Thofte, *Reconstruction – and then what? Climatic experiments in reconstructed Iron Age houses during winter*, [w:] M. Rasmussen (red.), *Iron Age houses in flames. Testing house reconstructions at Lejre*, *Studies in Technology and Culture* 3, Lejre, 134–173.
- BECKER C.J. 1965: *Ein früheisenzeitliches Dorf bei Grøntoft, Westjütland. Vorbericht über die Ausgrabungen 1961–63*, „Acta Archaeologica” (København) XXXVI, 209–222.
- BECKER C.J. 1968: *Das zweite früheisenzeitliche Dorf bei Grøntoft, Westjütland. 2. Vorbericht: Die Ausgrabungen 1964–66*, „Acta Archaeologica” (København) XXXIX, 235–255.
- BECKER C.J. 1971: *Früheisenzeitliche Dörfer bei Grøntoft, Westjütland. 3. Vorbericht. Die Ausgrabungen 1967–86*, „Acta Archaeologica” (København) XLII, 79–110.
- BECKER C.J. 1980: *Ein Einzelhof aus der jüngeren vorrömischen Eisenzeit in Westjütland*, „Offa” 37, 59–62.
- BECKER C.J. 1982: *Siedlungen der Bronzezeit und der vorrömischen Eisenzeit in Dänemark*, „Offa” 39, 53–71.
- BEDNARCZYK J. 1988: *Z badań sanktuarium i osady ludności kultury przeworskiej w Inowrocławiu*, woj. Bydgoszcz, stan. 95, *SprArch.* XXXIX (1987), 201–221.
- BEHM-BLANCKE G. 1956: *Die germanischen Dörfer von Kablow bei Königs Wusterhausen*, „Ausgrabungen und Funde” 1, 161–167.
- BEHM-BLANCKE G. 1958: *Germanische Dörfer in Brandenburg*, „Ausgrabungen und Funde” 3, 266–269.
- BEHM-BLANCKE G. 1989: *Kablow*, [w:] J. Herrmann (red.), *Archäologie in der DDR. Denkmäler und Funde*, Leipzig-Jena-Berlin, 546–548.
- BENDER W., BARANKIEWICZ B. 1962: *Osada z okresu rzymskiego w Wólce Łasieckiej*, pow. Łowicz, *APolski* VII, 7–106.
- BERG-HOBOHM S. 2004: *Die germanische Siedlung Göritz, Lkr. Oberspreewald-Lausitz*, *Forschungen zur Archäologie im Land Brandenburg* 7, Wünsdorf.
- BEST W. 2000: *Ein germanisches Gehöft aus dem 4. Jahrhundert nach Christus in Hüllhorst, Kreis Minden-Lübbecke*, „Archäologie in Ostwestfalen” 5, 67–70.
- BÖCKER H.D. 2016: *Kochs Hof*, [w:] *Kulturgut Ehmken Hoff im Überblick*, Dörverden, 6–9.
- BÖNISCH E. 1999: *Brandschutt eines bronzezeitlichen Hauses von Pritzen am ehemaligen Tagebau Greifenhain*, *Arbeitsberichte zur Bodendenkmalpflege in Brandenburg* 3 = *Ausgrabungen im Niederlausitzer Braunkohlenrevier* 1998, Pritzen, 73–81.
- BÖNISCH E., RÖSLER H. 2011: *Friedas Heimatdorf und Haus. Die germanische Siedlung Jänschwalde*, *Arbeitsberichte zur Bodendenkmalpflege in Brandenburg* 21 = Aus-

- grabungen im Niederlausitzer Braunkohlerevier 2008, Wünsdorf, 145–159.
- BRABANDT J. 1993: *Hausbefunde der römischen Kaiserzeit im freien Germanien. Ein Forschungsstand*, Veröffentlichungen des Landesamtes für Archäologische Denkmalpflege Sachsen-Anhalt 46, Halle.
- BRANDT K. 1991: *Die mittelalterlichen Wurtten Niens und Sievertsborch (Kreis Wesermünde). Die archäologischen Befunde der Grabungen*, Probleme der Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet 18, Hildesheim, 89–140.
- BATHER M.-J. 1999: *Kalkofengebäude der jüngeren römischen Kaiserzeit*, Arbeitsberichte zur Bodendenkmalpflege in Brandenburg 3 = Ausgrabungen im Niederlausitzer Braunkohlenrevier 1998, Pritzen, 127–135.
- BUCK D.-W.R. 2000: *Die „Römerschanze“ bei Potsdam-Sacrow*, [w:] *Potsdam, Brandenburg und das Havelland*, Führer zu archäologischen Denkmälern in Deutschland 37, Stuttgart, 159–163.
- BURMEISTER S., WENDOWSKI-SCHÜNEMANN A. 2010: *Werner Haarnagel und der „Herrenhof“ der Feddersen Wiede – Anmerkungen zu einem sozialtopographischen Konzept*, [w:] *Gedächtnis-Kolloquium Werner Haarnagel (1907 – 1984). Herrenhöfe und die Hierarchie der Macht im Raum südlich und östlich der Nordsee von der vorrömischen Eisenzeit bis zum frühen Mittelalter und zur Wikingerzeit*. 11.– 13. Oktober 2007, Burg Bederkesa in Bad Bederkesa, „Siedlungs- und Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet / Settlement and Coastal Research in the Southern North Sea Region” 33, 35–52.
- BUSCH-HELLWIG S. 2007: *Ein Siedlungsplatz der jüngeren Kaiserzeit in Backemoor*, Ldkr. Leer, Beiträge zur Archäologie in Niedersachsen 13, Rahden/Westf.
- CHRISTENSEN T. 1983: *Vindinge – en oversigt over de nyeste udgravninger*, „ROMU. Årsskrift fra Roskilde Museum” 1982, 11–26.
- CHRISTIANSEN F. 1995: *Frederiksdalvej – en boplads fra ældre jernalder*, „Kulturhistorisk Museum Randers. Årbog” 1995, 103–110.
- CZERNIAK L. 2018: *Is length significant? LBK longhouses and the social context in central-eastern Europe*, [w:] P. Valde-Nowak et alii (red.), *Multas per gentes et multa per saecula. Amici magistro et collegae suo Ioanni Christopho Kozłowski dedicant*, Kraków, 401–409.
- DĄBROWSKA T. 2017: *Zagadkowe skupiska palenisk na stanowiskach kultury przeworskiej*, [w:] J. Andrzejowski et alii (red.), *ORBIS BARBARORUM. Studia ad archaeologiam Germanorum et Baltorum temporibus Imperii Romani pertinentia Adalberto Nowakowski dedicata*, Monumenta Archaeologica Barbarica. Series Gemina VI, Warszawa-Schleswig, 345–351.
- DOMAŃSKI G. 1998: *Tornow und Jazów – zwei Siedlungskomplexe der Luboszyce-Kultur*, [w:] A. Leube 1998b, 217–225.
- DOMARADZKA S. ET ALII 2016: (red.) S. Domaradzka, B. Józwiak, H. Machajewski, A. Waluś, *Wielokulturowe stanowisko I w miejscowości Izdebnio Kościelne, gmina Grodzisk Mazowiecki. Źródła archeologiczne z badań wykopaliskowych na trasie autostrady A2, odcinek mazowiecki*. Via Archaeologica Masoviensis. ŚWIATOWIT Suppl. Series M 1, Warszawa.
- DOPPELFELD O., BEHM G. 1939: *Das germanische Dorf auf dem Bärhorst bei Nauen*, PZ XXVIII/XXIX (1937/1938), 284–337.
- DRAIBY B. 2018: *Legaard house III*, [w:] J.-H. Bech, B. Valentin Eriksen, K. Kristiansen (red.), *Bronze Age Settlement and Land-Use in Thy, Northwest Denmark*. Vol. II, Jutland Archaeological Society Publications 102, Højbjerg, 531–533.
- DÜBNER D. 2015: *Untersuchungen zur Entwicklung und Struktur der frühgeschichtlichen Siedlung Flögeln im Elbe-Weser-Dreieck*, Studien zur Landschafts- und Siedlungsgeschichte im südlichen Nordseegebiet 6, Rahden/Westf.
- DÜBNER D. 2017: *Baubefunde und Struktur der frühgeschichtlichen Siedlung Loxstedt-Littstücker, Ldkr. Cuxhaven*, „Siedlungs- und Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet / Settlement and Coastal Research in the Southern North Sea Region” 40, 185–216.
- EGERBERG HANSEN T. 1994: *Et jernalderhus med drikkeglas i Dejbjerg, Vestjylland*, „KUMU” 1993–94, 211–237.
- EGHOLM NIELSEN L. 2008: *Mølhøjgård – En landsby fra ældre jernalder ved Hobro*, „Nordjyllands Historiske Museum Årsberetning” 2008, 79–85.
- EICHFELD I. 2014: *Mahlstedt, Ldkr. Oldenburg. Ein Siedlungsplatz der Römischen Kaiserzeit und Völkerwanderungszeit*, Studien zur Landschafts- und Siedlungsgeschichte im südlichen Nordseegebiet 5, Rahden/Westf.
- EJSTRUP B., JENSEN C.K. 2000: *Vendehøj – landsby og gravplads. Kronologi, organisation, struktur og udvikling i en østjysk landsby fra 2. årh. f.Kr. til 2. årh. e.Kr.*, Kulturhistorisk Museums Skrifter 1 = Jysk Arkæologisk Selskab Skrifter 35, Højbjerg.
- ERIKSEN P., RINDEL P.O. 2003: *Eine befestigte Siedlung der jüngeren vorrömischen Eisenzeit bei Lyngsmose. Eine neu entdeckte Anlage vom Typ Borremose in Jütland, Dänemark*, „Archäologisches Korrespondenzblatt” 33, 123–143.
- VAN ES W.A. 1967: *Wijster. A native village beyond the imperial frontier 150–425 A.D.*, „Palaeohistoria” XI, 3–595.
- VAN ES W.A. 1973: *Roman-period Settlement on the 'Free-Germanic' Sandy Soil of Drenthe, Overijssel, and Gelderland*, „Berichten van de Rijksdienst voor het Oudheidkundig Bodemonderzoek” 23, 273–280.
- VAN ES W.A., MIEDEMA M., WYNIA S.L. 1985: *Eine Siedlung der römischen Kaiserzeit in Bennekom, Provinz Gelderland*, „Berichten van de Rijksdienst voor het Oudheidkundig Bodemonderzoek” 35, 533–652.
- ETHELBERG P. 1993: *The Chieftains' Farms of the Over Jerstal Group*, „Journal of Danish Archaeology” 11 (1992–1993), 111–135.
- ETHELBERG P. 1997: *Galsted – et landsbykompleks fra ældre jernalder*, [w:] P. Ethelberg, D. Meier (red.), *Symposium Wohlde 31.3.–1.4.1995*, „Archäologie in Schleswig / Arkæologi i Slesvig” 4/1995, 50–60.
- ETHELBERG P. 2002: *Haus und Siedlung der älteren Römischen*

- Kaiserzeit im ehemaligen Herzogtum Schleswig, Probleme der Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet 27, Oldenburg, 57–73.
- ETHELBERG P. 2003: *Gården og landsbyen i jernalder og vikingetid (500 f.Kr.–1000 e.Kr.)*, [w:] P. Ethelberg et alii (red.), *Det Sønderjyske Landsbrug Historie. Jernalder, vikingetid og middelalder*, Skrifter udgivet af Historisk Samfund for Sønderjylland 82, Haderslev, 123–374.
- EVANS CH. 1989: *Archaeology and modern times: Bersu's Woodbury 1938 & 1939*, „Antiquity” 63, 436–450.
- FABECH CH., RINGTVED J. 1999: (red.) *Settlement and Landscape. Proceedings of a conference in Århus, Denmark, May 4–7 1998*, Højbjerg.
- FABECH CH. ET ALII 1999: Ch. Fabech, S. Hvass, U. Näsman, J. Ringtved, ‘Settlement and Landscape’ – a presentation of a research programme and a conference, [w:] Ch. Fabech, J. Ringtved 1999, 13–28.
- FISCHER B., GUSTAVS S. 1988: *Völkerwanderungszeitliche und frühslawische Siedlungsspuren bei Kiebusch, Kr. Königs Wusterhausen*, Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam 22, Berlin, 191–120.
- FISCHER-SCHRÖTER P. 2019: *Die germanische Siedlung Wustermark 23, Lkr. Havelland*, Materialien zur Archäologie in Brandenburg 11, Rahden/Westf.
- FOKKENS H. 1999: *Cattle and martiality: changing relations between man and landscape in the Late Neolithic and the Bronze Age*, [w:] Ch. Fabech, J. Ringtved 1999, 35–43.
- FOLKERS J. 1927: *Das Bauerndorf im Kreise Herzogtum Lauenburg. IV. Das lauenburgische Bauernhaus*, „Lauenburgische Heimat” 1927/3, 83–100.
- FONNESBECH-SANDBERG E. 1992: *Problemer i østsjællandsk bopladssarkologi*, [w:] U. Lund Hansen, S. Nielsen (red.), *Sjællands Jernalder. Bertening fra et symposium 24. IV. 1990 i København*, Arkæologiske Skrifter 6, København, 21–35.
- FRIEDERICH S., MELLER H. 1997: *Ein kaiserzeitlicher Fundplatz bei Kitzen, Lkr. Leipziger Land, an der RRB-Trasse*, „Archäologie Aktuell im Freistaat Sachsen” 5, 150–155.
- FRIES J.E. 2009: *Bericht der archäologischen Denkmalpflege 2008*, „Oldenburger Jahrbuch” 109, 225–240.
- FRIES J.E. 2010: *Mehr als gedacht – Häuser und Gehöfte der Vorrömischen Eisenzeit zwischen Weser und Vechte*, [w:] M. Meyer 2010, 343–355.
- FRYDENLUND JENSEN S. 2006: *Gærde – Diskontinuerlig bebyggelse fra bronze- og jernalder*, [w:] S. Kleingärtner, L. Matthes, M. Nissen (red.), *Symposium Jarplund 21.4. – 22. 4. 2006*, „Archäologie in Schleswig / Arkæologi i Slesvig” 11/2006, 19–26.
- GERRITSEN F. 2003: *Local Identities. Landscape and Community in the Late Pre-historic Meuse-Demer-Scheldt Region*, Amsterdam Archaeological Studies 9, Amsterdam.
- VAN GIFFEN A.E. 1936: *Der Warf in Ezing, Prov. Groningen, Holland, und seine westgermanischen Häuser*, „Germania” 20, 40–47.
- VAN GIFFEN A.E. 1958: *Prähistorische Hausformen auf Sandböden in den Niederlanden*, „Germania” 36, 35–71.
- GODŁOWSKI K. 1970: *Budownictwo, rozplanowanie i wielkość osad kultury przeworskiej na Górnym Śląsku*, WA XXXIV/3–4 (1969), 305–331.
- GRIEG S. 1934: *Jernaldershus på Lista*, Instituttet for sammenlignende kulturforskning, Serie B: Skrifter XXVII, Oslo-Leipzig-Paris-London-Cambridge (Mass.).
- GUSTAVS S. 1998: *Spätkaiserzeitliche Baubefunde von Klein Köris, Lkr. Dahme-Spreewald*, [w:] A. Leube 1998b, 40–66.
- HAACK OLSEN A.-L. 2007: *Gård i flammer*, „Skalk” 2007/5, 3–9.
- HAARNAGEL W. 1937: *Die frühgeschichtlichen Siedlungen in der schleswig-holsteinischen Elb- und Störmarsch, insbesondere die Siedlung Hodorf*, „Offa” 2, 31–78.
- HAARNAGEL W. 1979: *Die Grabung Feddersen Wierde. Methode, Hausbau, Siedlung- und Wirtschaftsformen sowie Sozialstruktur. Textband, Feddersen Wierde II, Wiesbaden*.
- HALPAAP R. 1994: *Der Siedlungsplatz Soest-Ardey*, Bodenaltertümer Westfalens 30, Mainz am Rhein.
- HARSEMA O.H. 1980: *De reconstructie van een ijzertijdhuis bij Orvelte, gem. Westerbork*, Van rendierjager tot ontginner. Nieuwe oudheidkundige ontdekkingen in Drenthe XXV = Varia Bio-Archaeologica 58, Groningen, 19–45.
- HARVIG L., KVEIBORG J., LYNNERUP N. 2013: *Death in Flames: Human Remains from a Domestic House Fire from Early Iron Age, Denmark*, „International Journal of Osteoarchaeology” 25, 701–710.
- HATT G. 1928: *To bopladsfund fra den ældre jernalder fra Mors og Himmerland*, „Aarbøger for Nordisk Oldkyndighed og Historie” 1928, 219–260.
- HATT G. 1957: *Nørre Fjand. An early Iron-Age village site in West Jutland*, Arkæologisk-kunsthistoriske Skrifter 2/2, København.
- HAUPTMANN TH. 1998: *Die Ausgrabungen kaiserzeitlicher Siedlungen bei Kablow, Lkr. Dahme-Spreewald*, [w:] A. Leube 1998b, 67–71.
- HEGEWISCH M. 2009: *Die Siedlung Tornow „Borchelt”. Zur Neu-deutung ausgewählter Siedlungsstrukturen*, „Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift” 50, 427–454.
- HENRIKSEN M.B. 1998: *Guden under gulvet – ofringer under fynske huse fra ældre jernalder*, „Fynske Minder” 1998, 191–212.
- HERMSEN I. 2007: *Een afdaling in het verleden. Archeologisch onderzoek van bewoningsresten uit de prehistorie en de Romeinse tijd op het terrein Colmschate-Skibaan (gemeente Deventer)*, Rapportages Archeologie Deventer 19, Deventer.
- HERRMANN J. 1973: *Die kaiserzeitliche Siedlung auf dem „Borchelt”*, [w:] J. Herrmann (wyd.), *Die germanischen und slawischen Siedlungen und das mittelalterliche Dorf von Tornow, Kr. Calau*, Schriften zur Ur- und Frühgeschichte 26, Berlin, 15–40.
- HERSCHEND F. 1993: *The Origin of the Hall in Southern Scandinavia*, „Tor” 25, 175–199.
- HERSCHEND F. 1999: *Halle*, [w:] RGA 14, 414–425.
- HERSCHEND F. 2009: *The Early Iron Age in South Scandinavia. Social order in settlement and landscape*, Occasional Papers in Archaeology 46, Uppsala.

- HESSLER R. 1912: *Ein vorgeschichtliches Dorf bei Hasenfelde (Kreis Lebus)*, Mitteilungen des Vereins für Heimatkunde des Kreises Lebus in Müncheberg 1/2, Müncheberg, 7–20.
- HINGST H. 1974: *Kaiserzeitlicher Hausgrundriß in Nebel auf Amrum, Kr. Nordfriesland*, „Offa” 31, 148–150.
- HINZ H. 1954: *Zum Aufriß der eisenzeitlichen Hallen in Schleswig-Holstein*, „Offa” 13, 69–82.
- HOFMANN M. 1998: *Haus und Hof der kaiserzeitlichen Siedlung von Berlin-Buch*, [w:] A. Leube 1998b, 72–84.
- HOMANN A. 2010: *Eine spätkaiserzeitliche Hausstruktur bei Niegeroda, Lkr. Meißen*, Ausgrabungen in Sachsen 2 = Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege, Beiheft 21, Dresden, 235–238.
- HORST F. 1971: *Ausgrabungen auf der spätkaiserzeitlichen Siedlung von Herzsprung, K. Angermünde*, „Ausgrabungen und Funde” 16, 139–146.
- HORST F. 1985: *Zedau. Eine jungbronze- und eisenzeitliche Siedlung in der Altmark*, Schriften zur Ur- und Frühgeschichte 36, Berlin.
- HUIJTS C.S.T.J. 1992: *De voor-historische boerderijbouw in Drenthe. Reconstructiemodellen van 1300 vóór tot 1300 na Chr.*, Arnhem.
- HVASS S. 1979: *Die völkerwanderungszeitliche Siedlung Vorbasse, Mittelljütland*, „Acta Archaeologica” (København) XLIX, 61–111.
- HVASS S. 1980: *Die Struktur einer Siedlung der Zeit um Christi Geburt bis ins 5. Jahrhundert nach Christus. Ausgrabungen in Vorbasse, Jütland, Dänemark*, Studien zur Sachsenforschung 2, Hildesheim, 161–180.
- HVASS S. 1982: *Ländliche Siedlungen der Kaiser- und Völkerwanderungszeit in Dänemark*, „Offa” 39, 189–195.
- HVASS S. 1983: *Vorbasse. The Development of a Settlement through the First Millennium A.D.*, „Journal of Danish Archaeology” 2, 127–136.
- HVASS S. 1985: *Hodde. Et vestjysk landsbysamfund fra ældre jernalder*, Arkæologiske Studier VII, København.
- HVASS S. 1997: *The Status of the Iron Age Settlement in Denmark*, [w:] H. Beck, H. Steuer (red.), *Haus und Hof in ur- und frühgeschichtlicher Zeit. Bericht über zwei Kolloquien der Kommission für die Altertumskunde Mittel- und Nordeuropas vom 24. bis 26. Mai 1990 und 20. bis 22. November 1991 (34. und 35. Arbeitstagung) (Gedenkschrift für Herbert Jankuhn)*, Abhandlungen der Akademie der Wissenschaften in Göttingen, Phil.-Hist. Klasse, Dritte Folge, 218, Göttingen, 377–413.
- JADCZYKOWA I. 1976: *Budynki mieszkalne osady produkcyjnej w Przywozie koło Wielunia. Część II*, PMMAE 23, 249–286.
- JADCZYKOWA I. 1983: *Budownictwo mieszkalne ludności kultury przeworskiej na obszarze Polski*, PMMAE 28 (1981), 109–247.
- JANTZEN D., PRYNC-POMMERENCKE E., TERBERGER TH. 2009: (wyd.) *Archäologische Entdeckungen in Mecklenburg-Vorpommern. Kulturlandschaft zwischen Recknitz und Oderhaff*, Archäologie in Mecklenburg-Vorpommern 5, Schwerin.
- JASNOSZ S. 1958: *Dom z V w. n. e. w Latkowie w pow. inowrocławskim*, PArch. X (1954–1956), 409–419.
- JAŹDŻEWSKA M. 1988: *Najciekawsze obiekty na stanowisku kultury przeworskiej w Siemiechowie nad górną Wartą*, PMMAE 32 (1985), 109–124.
- JENSEN S. 1980: *To sydvestjyske bopladser fra ældre germansk jernalder. Jernalderbebyggelsen i Ribeområdet*, „Mark og Monte” 1980, 23–36.
- JEPPESEN J. 2008: *Kragshovhede*, „Skalk” 2008/5, 3–7.
- JÖNS H. 1993: *Ausgrabungen in Osterrönfeld. Ein Fundplatz der Stein-, Bronze- und Eisenzeit im Kreis Rendsburg-Eckernförde*, Universitätsforschungen zur Prähistorischen Archäologie 17, Bonn.
- JÖNS H. 1997: *Frühe Eisengewinnung in Joldelund, Kr. Nordfriesland. Ein Beitrag zur Siedlungs- und Technikgeschichte Schleswig-Holsteins. Teil 1: Einführung, Naturraum, Prospektionsmethoden und archäologische Untersuchungen*, Universitätsforschungen zur Prähistorischen Archäologie 40, Bonn.
- JÖNS H., LÜTH F., TERBERGER TH. 2005: (wyd.) *Die Autobahn A20 – Norddeutschlands längste Ausgrabung. Archäologische Forschungen auf der Trasse zwischen Lübeck und Stettin*, Archäologie in Mecklenburg-Vorpommern 4, Schwerin.
- JUHL K. 1995: *The Relation between Vessel Form and Vessel Function – A Methodological Study*, AmS-Skrifter 14, Stavanger.
- JURKIEWICZ B., MACHAJEWSKI H. 2006: *Osadnictwo kultury przeworskiej z przełomu er oraz z późnego okresu rzymskiego i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów*, [w:] L. Czerniak, J. Gąsowski (red.), *Osada wielokulturowa w Jankowie, gm. Piątek, województwo łódzkie*, Via Archaeologica Pułtuskiensis I, Pułtusk, 109–218.
- KACZOR W. 2003: *Archeologiczne badania ratunkowe na wielokulturowym stanowisku nr 5 (A2-135) w Konarzewie, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Komunikat z badań*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne” 6, 293–299.
- KÄHLER HOLST M. 2010: *Inconstancy and stability – Large and small farmsteads in the village of Nørre Snede (Central Jutland) in the first millennium AD*, [w:] *Gedächtnis-Kolloquium Werner Haarnagel (1907–1984). Herrenhöfe und die Hierarchie der Macht im Raum südlich und östlich der Nordsee von der vorrömischen Eisenzeit bis zum frühen Mittelalter und zur Wikingerzeit. 11.–13. Oktober 2007, Burg Bederkesa in Bad Bederkesa*, „Siedlungs- und Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet / Settlement and Coastal Research in the Southern North Sea Region” 33, 155–179.
- KÄHLER HOLST M. 1989: *To ryttergrave fra ældre romersk jernalder – den ene med tilhørende bebyggelse*, „Kuml” 1988–89, 143–197.
- KALDAL MIKKELSEN D. 1999: *Single farm or village? Reflections on the settlement structure of the Iron Age and the Viking Period*, [w:] Ch. Fabeck, J. Ringtved 1999, 177–193.
- KARWOWSKI M. ET ALII 2013: M. Karwowski, B. Chmielewski, D. Kulikowska, A. Pelisiak, *Białobrzegi, stanowisko 18*.

Osada z okresu rzymskiego, *Via Archaeologica Ressorviensia* II, Rzeszów.

- KAUL F. 1985: *Priorsløkke – en befæstet jernalderslandsby fra ældre romers jernalder ved Horsens*, „Nationalmuseets Arbejdsmark” 1985, 172–183.
- KAUL F. 1999: *Vestervig – an Iron Age village mound in Thy, NW Jutland*, [w:] Ch. Fabech, J. Ringtved 1999, 53–67.
- KIEKEBUSCH A. 1923: *Die Ausgrabung des bronzezeitlichen Dorfes Buch bei Berlin*, Deutsche Urzeit I, Berlin.
- KIRSCH E. 2006: *Eine mehrperiodige Siedlung bei Ragow, Landkreis Dahme-Spreewald*, [w:] *Einsichten. Archäologische Beiträge für den Süden des Landes Brandenburg 2004/2005*, Arbeitsberichte zur Bodendenkmalpflege in Brandenburg 16, Calau, 295–306.
- KJER MICHAELSEN K., ØSTERGAARD SØRENSEN P. 1994: *En kongsgård fra jernalderen*, „Årbog for Svendborg & Omegns Museum” 1993, 24–35.
- KLINDT-JENSEN O. 1950: *Foreign influences in Denmark's Early Iron Age*, „Acta Archaeologica” (København) XX (1949), 1–229.
- KOBYLIŃSKI Z. 1988: *Struktury osadnicze na ziemiach polskich u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*, Wrocław.
- KOKOWSKI A. 1998: *Zur Frage sogenannter „großer Häuser“ in Mittel- und Osteuropa*, [w:] A. Leube 1998b, 14–24.
- KOOI P.B. 1994: *Project Peelo. Het onderzoek in de jaren 1977, 1978 en 1979 op des es*, „Palaeohistoria” 33/34 (1991/1992), 165–285.
- KOOI P.B. 1995: *Het project Peelo. Het onderzoek in de jaren 1981, 1982, 1986, 1987 en 1988*, „Palaeohistoria” 35/36 (1993/1994), 169–306.
- KOOI P.B. 1996: *Het project Peelo. Het onderzoek van het Kleundenveld (1983, 1984), het burchtterrein (1980) en het Nijland (1980), met enige kanttekeningen bij de resultaten van het project*, „Palaeohistoria” 37/38 (1995/1996), 417–479.
- KOOI P.B., DELGER G., KLAASSENS K. 1987: *A chieftain's residence at Peelo? A preliminary report on the 1987 excavations*, „Palaeohistoria” 29, 133–144.
- KOSSACK G. 1997: *Dörfer im Nördlichen Germanien vornehmlich aus der römischen Kaiserzeit. Lage, Ortsplan, Betriebsgefüge und Gemeinschaftsform*, Bayerische Akademie der Wissenschaften, Phil.-Hist. Klasse, Abhandlungen NF 112, München.
- KOSSACK G., BEHRE K.-E., SCHMIDT P. 1984: (red.) *Archäologische und naturwissenschaftliche Untersuchungen an ländlichen und frühstädtischen Siedlungen im deutschen Küstengebiet vom 5. Jahrhundert v. Chr. bis zum 11. Jahrhundert n. Chr., Band 1: Ländliche Siedlungen*, Weinheim.
- KOT K., PIOTROWSKA M. 2016: *Mąkolice, stan. 15, gm. Głowno. Przyczynek do badań nad zagospodarowaniem przestrzennym osad ludności kultury przeworskiej*, „Raport” 11, 107–122.
- KRANENDONK P. 1998: *Wirtschaftsanlagen der Kaiserzeit. Germanische Siedlung bei Lietzen, Landkreis Märkisch-Oderland*, „Archäologie in Berlin und Brandenburg” 1997, 66–68.
- KRÜGER B. 1987: *Waltersdorf. Eine germanische Siedlung der Kaiser- und Völkerwanderungszeit im Dahme-Spreegebiet*, Schriften zur Ur- und Frühgeschichte 43, Berlin.
- LARSSON L. 2003: *Dybäck during the Iron Age. An area with centralising functions in southernmost Scania in local and regional perspectives*, [w:] B. Hårdh (red.), *Fler fynd i centrum. Materialstudier in och kring Uppåkra*, Uppåkrastudier 9 = Acta Archaeologica Lundensia, Series in 8°, 45, Lund, 3–27.
- LECHOWICZ Z. 1983: *Późnorzymska chata ze stanowiska 2 w Tokarni, gm. Chęciny, woj. kieleckie*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archeologica” 4, 95–105.
- LEHMANN T. 2002: *Brill, Lkr. Wittmund. Ein Siedlungsplatz der Römischen Kaiserzeit am ostfriesischen Geestrand*, Beiträge zur Archäologie in Niedersachsen 2, Rahden/Westf.
- LEHMPHUL R. 2009: *Lübesse, Fundplatz 4: Ein Siedlungsplatz der späten römischen Kaiser- und frühen Völkerwanderungszeit im Landkreis Ludwigslust*, JBM 56 (2008), 69–102.
- LEHNER H. 1923: *Rec.: A. Kiekebusch, Die Ausgrabung des bronzezeitlichen Dorfes Buch bei Berlin*, Deutsche Urzeit I, Berlin 1923, BJahr. 123, 119–121.
- LEUBE A. 1989: *Herzsprung, Kr. Angermünde*, [w:] J. Herrmann (red.), *Archäologie in der Deutschen Demokratischen Republik. Denkmale und Funde*, tom 2, Leipzig-Jena-Berlin, 534–536.
- LEUBE A. 1997: *Die frühkaiserzeitliche Siedlung von Greifswald-Ostseeviertel*, [w:] G. Mangelsdorf (red.), *Tradition und Fortschritt archäologischer Forschung in Greifswald*, Greifswalder Mitteilungen 2, Greifswald, 171–242.
- LEUBE A. 1998a: *Herzsprung, Landkreis Uckermark – ein vorläufiges Fazit der Ausgrabungen 1982–1996*, Beiträge zum Oderprojekt 4, Berlin, 51–61.
- LEUBE A. 1998b: (wyd.) *Haus und Hof im östlichen Germanien. Tagung Berlin vom 4. bis 8. Oktober 1994*, Schriften zur Archäologie der germanischen und slawischen Frühgeschichte 2 = Universitätsforschungen zur Prähistorischen Archäologie 50, Bonn.
- LEUBE A. 1998c: *Haus und Hof im östlichen Germanien während der römischen Kaiser- und Völkerwanderungszeit. Ein Beitrag zur Forschungsgeschichte*, [w:] A. Leube 1998b, 1–13.
- LINDBLOM CH., RAVN M. 2019: *Neolithic settlements in South-East Jutland and around the Vejle River Valley*, [w:] L. Reedtz Sparrevojn, O. Thirup Kastholm, P.O. Nielsen (red.), *Houses for the Living. Two-aisled houses from the Neolithic and Early Bronze Age in Denmark. Volume 1 – Text*, Nordiske Fortidsminder 31:1, Copenhagen, 311–326.
- LITHBERG N. 1932: *En takstolsstudie. Ett bidrag till kännedom om nordisk husbyggnadskonst i forhistorisk tid*, [w:] N. Edén et alii (red.), *Arkeologiska studier tillägnade H.K.H. Kronprins Gustaf Adolf*, Stockholm, 233–248.
- LØKEN T. 1995: *Landa – Fortidslandbyen på Forsand*, „Frå haug og heiðni” 1995/1, 3–12.

- LÜTJENS I. 2011: *Ein Dorf der Völkerwanderungszeit bei Wittenborn, Kreis Segeberg*, „Archäologische Nachrichten aus Schleswig-Holstein” [17] 2011, 72–76.
- MACHAJEWSKI H. 1995: *Osada ludności kultury przeworskiej na stanowisku 1 w Kucowie, gm. Kleszczów, woj. Piotrków Trybunalski*, PMMAE 37–38 (1991–1992), 65–139.
- MACHAJEWSKI H. 1998: *Sprawozdanie końcowe z badań archeologicznych przeprowadzonych w Głuszynie, gm. Potęgowo, woj. śląskie, stan. 1*, [w:] *Acta Archaeologica Pomeranica I. XII Sesja Pomorzoznawcza, Szczecin 23.–24. października 1997 r. Materiały*, Szczecin, 83–103.
- MACHAJEWSKI H. 2012: *Ze studiów nad formami osad z okresu rzymskiego w dorzeczu dolnej Odry. Przykład osady z Czarnowa, powiat pyrzycki, woj. zachodniopomorskie*, [w:] A. Jaszewska (red.), *Z najdawniejszych dziejów. Grzegorzowi Domańskiemu na pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Zielona Góra, 403–414.
- MACHAJEWSKI H. 2014: *Zagroda na osadzie ludności kultury przeworskiej w miejscowości Konotopa, pow. warszawski zachodni*, [w:] J. Andrzejowski (red.), *IN MEDIO POLONIAE BARBARICAE. Agnieszka Urbaniak in memoriam*, Monumenta Archaeologica Barbarica. Series Gemina III, Warszawa, 115–124.
- MACHAJEWSKI H. 2016: *Osada kultury przeworskiej z młodszego okresu rzymskiego oraz wczesnej fazy okresu wędrówek ludów*, [w:] S. Domaradzka et alii 2016, 207–350.
- MACHAJEWSKI H. 2020: *Settlements*, [w:] A. Bursche, J. Hines, A. Zapolska (red.), *The Migration Period between the Oder and the Vistula. Volume 1, East Central and Eastern Europe in the Middle Ages, 450–1450*, 59/1, Leiden, 299–332.
- MACHAJEWSKI H., ROZEN J. 2016: *Osada kultury jastorfskiej i cmentarzysko kultury przeworskiej z młodszego okresu przedrzymskiego*, [w:] S. Domaradzka et alii 2016, 45–206.
- MAKIEWICZ T. 1998: *Haus und Hof während der vorrömischen Eisenzeit und der römischen Kaiserzeit im großpolnischen Raum*, [w:] A. Leube 1998b, 237–246.
- MARCINIAK M., STANISŁAWSKI A. 2012: *Badania archeologiczne na trasie budowy autostrady A-4 na stanowisku Sadków 3, gm. Kąty Wrocławskie, woj. dolnośląskie, w latach 2005–2009*, [w:] S. Kadrow (red.), *Raport 2007–2008 (I)*, Warszawa, 255–279.
- MARTENS J. 2010: *Pre-Roman Iron Age Settlements in Southern Scandinavia*, [w:] M. Meyer 2010, 229–250.
- MEYER M. 2008: *Mardorf 23, Lkr. Marburg-Biedenkopf. Archäologische Studien zur Besiedlung des deutschen Mittelgebirgsraumes in den Jahrhunderten um Christi Geburt. Teil 1*, Berliner Archäologische Forschungen 5/1, Rahden/Westf.
- MEYER M. 2010: (red.) *Haus – Hof – Gehöft – Weiler – Dorf. Siedlungen der Vorrömischen Eisenzeit im nördlichen Mitteleuropa. Internationale Tagung an der Freien Universität Berlin vom 20.–22. März 2009*, Berliner Archäologische Forschungen 8. Rahden/Westf.
- MEYER M., LEHMPHUL R. 2008: *Neue Forschungen zum Siedlungswesen der jüngeren Kaiser- und Völkerwanderungszeit in Nordostdeutschland*, [w:] B. Niezabitowska-Wiśniewska et alii (red.), *The Turbulent Epoch. New Materials from the Late Roman Period and the Migration Period I*, Monumenta Studia Gothica V, Lublin, 261–283.
- MICHAŁOWSKI A. 2003: *Osady kultury przeworskiej z terenów ziem polskich. Z badań nad osadami okresu przedrzymskiego i wpływów rzymskich* [1], Poznań.
- MICHAŁOWSKI A. 2011: *Budownictwo kultury przeworskiej. Z badań nad osadami okresu przedrzymskiego i wpływów rzymskich* [3], Poznań.
- MIKKELSEN M., KRISTIANSEN K. 2018: *Legaard*, [w:] J.-H. Bech, B. Valentin Eriksen, K. Kristiansen (red.), *Bronze Age Settlement and Land-Use in Thy, Northwest Denmark. Vol. II*, Jutland Archaeological Society Publications 102, Højbjerg, 505–530.
- MIKKELSEN P.H., NØRBACH L.C. 2003: *Drengsted. Bebyggelse, jernproduktion og agerbrug i yngre romersk og ældre germansk jernalder*, Jysk Arkæologisk Selskab Skrifter 43, Højbjerg.
- MØLLER-JENSEN E. 2010: *The “princely” estate at Tjørring on Jutland*, [w:] *Gedächtnis-Kolloquium Werner Haarnagel (1907–1984). Herrenhöfe und die Hierarchie der Macht im Raum südlich und östlich der Nordsee von der vorrömischen Eisenzeit bis zum frühen Mittelalter und zur Wikingerzeit. 11.–13. Oktober 2007, Burg Bederkesa in Bad Bederkesa*, „Siedlungs- und Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet / Settlement and Coastal Research in the Southern North Sea Region” 33, 197–223.
- MUZOLF B., MUZOLF P. 2015: *Bieniądźce, stan. 5, gm. Wieluń, woj. łódzkie – największe „pole paleniskowe” kultury przeworskiej w Polsce. Zagadnienia funkcji i chronologii*, [w:] L. Tyszler, E. Droberjar (red.), *Barbari superiores et inferiores. Archeologia Barbarzyńców 2014. Procesy integracji środkowoeuropejskiego Barbaricum. Polska – Czechy – Morawy – Słowacja*, Łódź-Wieluń, 409–432.
- MYCIELSKA R. 1964: *Osada z okresu wpływów rzymskich w Dankowie, pow. Kłobuck*, MatArch. V, 161–189.
- NEUHAUS H. 2006: *Budownictwo drewniane. Podręcznik inżyniera* (tłum. A. Ścibor, J. Wesołowski, A. Budzowski), Rzeszów.
- NIELSEN F.O., NIELSEN P.O., WATT, M. 1986: *Under tag*, „Skalk” 5/1985, 9–14.
- NIELSEN J.N. 2002: *Flammernes bytte*, „Skalk” 2006/2, 5–10.
- NIELSEN J.N. 2007: *The burnt remains of a house from the Pre-roman Iron Age*, [w:] M. Rasmussen (red.), *Iron Age houses in flames. Testing house reconstructions at Lejre*, Studies in Technology and Culture 3, Lejre, 16–31.
- NIELSEN P.O. 1999: *Limensgård and Grødbygård. Settlement with house remains from the Early, Middle and Late Neolithic on Bornholm*, [w:] Ch. Fabech, J. Ringtved 1999, 149–165.
- NIHLÉN J., BOËTHIUS G. 1933: *Gotländska gårdar och byar under äldre järnåldern. Studier till belysning av Gotlands äldre odlingshistoria*, Stockholm.
- NORDIN F. 1888: *Gotlands s. k. kämpagrafvar* [3–5], „Kungl.

- Vitterhets Historie och Antikvitets Akademiens Månadsblad” 1886, 49–70, 97–141, 159–163.
- NÜSSE H.-J. 2014: *Haus, Gehöft und Siedlung im Norden und Westen der Germania magna*, Berliner Archäologische Forschungen 13, Rahden/Westf.
- ØSTERGAARD SØRENSEN P. 1994: *Gudmehallerne. Kongeligt byggeri fra jernalderen*, „Nationalmuseet Arbejdsmark” 1994, 25–39.
- PIOTROWSKA M., KOT K. 2014: *Konstrukcja kultury przeworskiej, ze stanowiska Polesie 1, gm. Łyszkowice oraz długie domy słupowe ze stanowiska Mąkolice 15, gm. Głowno. Próba interpretacji społecznej*, [w:] Balázs Komoróczy (red.), *Sociální diferenciacie barbarských komunit ve světle nových hrobových, sídlištních a sběrových nálezů* (Archeologie barbarů 2011), Spisy archeologického Ústavu AV ČR Brno 44, Brno, 371–385.
- POGORZELSKI W. 1993: *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku wielokulturowym Żukowice nr 49, gm. Żukowice*, „Dolnośląskie Wiadomości Prahistoryczne” 2, 147–173.
- POLLENZ H. 1985: *Römer und Germanen in Westfalen*, Einführung in die Vor- und Frühgeschichte Westfalens 5, Münster.
- PRANGSGAARD K. 1999: *Skovborglund – en boplads fra ældre germansk jernalder*, [w:] *Symposium Løgumkloster 7, 22.1.–23.1.1999*, „Archäologie in Schleswig / Arkæologi i Slesvig” 7, 27–33.
- PROCHOWICZ R. 2010: *Die Wielbark-Siedlung in Kamieńczyk-Błonie am Liwiec*, [w:] U. Lund Hansen, A. Bitner-Wróblewska (red.), *Worlds Apart? Contacts across the Baltic Sea in the Iron Age. Network Denmark-Poland, 2005–2008*, Nordiske Fortidsminder C/7, København-Warszawa, 471–485.
- RASMUSSEN M. 1999: *Livestock without bones. The long-house as contributor to the interpretation of livestock management in the Southern Scandinavian Early Bronze Age*, [w:] Ch. Fabeck, J. Ringtved 1999, 281–290.
- REICHMANN CH. 1978: *Ausgrabungen beim Hof Risse-Ardey zu Soest*, „Soester Zeitschrift” 90, 4–13, 19–22.
- RINDEL P.O. 1992: *Oldtid i lange baner – arkæologiske undersøgelser på den kommende motorvejsstrækning mellem Vejen og Holsted*, „Mark og Monte” 1992, 38–43.
- RINDEL P.O. 1993: *Bønder fra stenalder til middelalder ved Nørre Holsted – nye arkæologiske undersøgelser på den kommende motorvej mellem Vejen og Holsted*, „Mark og Monte” 1993, 19–27.
- RINDEL P.O. 2010: *Grøntoft Revisited – New Interpretations of the Iron Age Settlement*, [w:] M. Meyer 2010, 251–262.
- ROCZKAŁSKI B., WŁODARCZAK P. 2011: *Badania wykopaliskowe przeprowadzone w latach 2005–2006 na stanowisku 4 w Łysokaniach oraz na stanowisku 33 w Brzeziu*, [w:] S. Kadrow (red.), *Raport 2005–2006* [4], Warszawa, 359–369.
- RUNCIS C. 1998: *Gravar och boplatser i Hjärup – från äldre och yngre järnålder*, UV Syd Rapport 1998:1, Lund.
- RUNGE M. 2009: *Nørre Hedegård. En nordjysk byhøj fra ældre jernalder*, Jysk Arkæologisk Selskab Skrifter 66, Højbjerg.
- SAALOW L. 2017: *Völschow. Eine siedlungsgeschichtliche Studie zur jüngeren vorrömischen Eisenzeit und römischen Kaiserzeit in Mecklenburg-Vorpommern*, Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mecklenburg-Vorpommerns 52, Schwerin.
- SAALOW L., SCHMIDT J.-P. 2009: *Viele Häuser, wenige Gräber – Ausgrabungen zur römischen Kaiserzeit im Verlauf der Bundesstraße B 96n*, [w:] D. Jantzen, E. Prync-Pommerncke, Th. Terberger (wyd.), *Archäologische Entdeckungen in Mecklenburg-Vorpommern. Kulturlandschaft zwischen Recknitz und Oderhaff*, Archäologie in Mecklenburg-Vorpommern 5, Schwerin, 123–132.
- SALESCH M. 1996: *Besiedlung und Eisenverhüttung im Elbe-Elster-Raum während der Römischen Kaiserzeit*, „Veröffentlichungen des Brandenburgischen Landesmuseums für Vor- und Frühgeschichte” 30, 153–194.
- SCHÄFER A. 2010: *Hausbau und Standortbedingungen eisenzeitlicher Siedlungen im Niederelbegebiet*, [w:] M. Meyer 2010, 281–307.
- SCHÄFER A. 2017: *Siedlungen an der Niederelbe zwischen dem 2. Jahrhundert v. Chr. und dem 5. Jahrhundert n. Chr.*, Materialhefte zur Ur- und Frühgeschichte Niedersachsens 50, Rahden/Westf.
- SCHEPERS J. 1943: *Das Bauernhaus in Nordwestdeutschland*, Schriften der Volkskundlichen Kommission im Provinzialinstitut für westfälische Landes- und Volkskunde 7, Münster.
- SCHEPERS J. 1965: *Westfalen in der Geschichte des nordwestdeutschen Bürger- und Bauernhauses*, Der Raum Westfalen IV/2, Münster, 123–228.
- SCHEPERS, J. 1977: *Haus und Hof westfälischer Bauern*, Münster⁴.
- SCHEFZIK M. 2010: *Siedlungen der Frühbronzezeit in Mitteleuropa – Eine Gegenüberstellung der Hausformen Süddeutschlands und des Aunjetitzer Bereiches*, [w:] H. Meller, F. Bertemes (red.), *Der Griff zu den Sternen. Wie Europas Eliten zu Macht und Reichtum kamen. Internationales Symposium in Halle (Saale) 16.–21. Februar 2005*, Tagungen des Landesmuseums für Vorgeschichte Halle (Saale) 5, Halle, 333–349.
- SCHETELIG H. 1910: *En ældre jernalders gaard paa Jæderen*, „Bergens Museum Aarbog” 1909 (5), 1–18.
- SCHINKEL K. 1998: *Unsettled settlement, occupation remains from the Bronze Age and the Iron Age at Oss-Ussen. The 1976–1986 excavations*, [w:] H. Fokkens (red.), *The Ussen Project. The first decade of excavations at Oss*, „Analecta Praehistorica Leidensia” 30, 5–305.
- SCHMID P. 2010: *Der „Herrenhof“ der Feddersen Wierde*, [w:] *Gedächtnis-Kolloquium Werner Haarnagel (1907–1984). Herrenhöfe und die Hierarchie der Macht im Raum südlich und östlich der Nordsee von der vorrömischen Eisenzeit bis zum frühen Mittelalter und zur Wikingerzeit*. 11.–13. Oktober 2007, Burg Bederkesa in Bad Bederkesa, „Siedlungs- und Küstenforschung im südlichen

- Nordseegebiet / Settlement and Coastal Research in the Southern North Sea Region” 33, 21–34.
- SCHMIDT J.-P. 2007: *Die jungbronzezeitliche Siedlung von Gützkow, Lkr. Ostvorpommern. Ein Beitrag zu bronzezeitlichen Hausbefunden aus Mecklenburg-Vorpommern*, JBM 54 (2006), 11–52.
- SCHNEIDER M. 2004: *Überdünnte Befunde. Eine kaiserzeitliche Siedlung aus Vogelsang, Lkr. Oder-Spree*, „Archäologie in Berlin und Brandenburg” 2003, 96–99.
- SCHÖN M.D., JÖNS H. 2017: *Eine Siedlung des 1. Jahrtausends n. Chr. bei Wittstedt, Gemeinde Hagen, Ldkr. Cuxhaven*, „Siedlungs- und Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet / Settlement and Coastal Research in the Southern North Sea Region” 40, 163–184.
- SCHÖNEBURG P. 1995: *Neue Beiträge zum germanischen Hausbau. Rettungsgrabung auf dem kaiserzeitlichen Siedlungsplatz in Dallgow-Döberitz, Landkreis Havelland*, „Archäologie in Berlin und Brandenburg” 1993–1994, 95–98.
- SCHÖNEBURG P. 1996: *Neue Aspekte zum Brunnenbau im germanischen Dorf von Dallgow-Döberitz, Lkr. Havelland*, „Veröffentlichungen des Brandenburgischen Landesamtes für Ur- und Frühgeschichte” 30, 141–152.
- SCHÖNEBURG P. 1998: *Die germanische Siedlung von Dallgow-Döberitz, Kr. Havelland. Vorbericht und erste Auswertungsergebnisse*, [w:] A. Leube 1998b, 127–131.
- SCHÖNEBURG P. 2018: *Das Korridorhaus! Der charakteristische Haustyp der germanischen Siedlung von Dallgow-Döberitz, Lkr. Havelland*, [w:] M. Aufleger, P. Tutlies (red.), *Das Ganze ist mehr als die Summe seiner Teile. Festschrift für Jürgen Kunow anlässlich seines Eintritts in den Ruhestand*, Materialien zur Bodendenkmalpflege im Rheinland 27, Bonn, 461–464.
- SCHUSTER J. 2000: *Rundbauten und Kalkofenhäuser. Sonderformen des Hausbaus bei den Germanen in der römischen Kaiserzeit*, PZ 75, 93–123.
- SCHUSTER J. 2003: *Hof und Grab – Die jünger-kaiserzeitlichen Eliten vor und nach dem Tode. Eine Fallstudie aus dem Unteren Odergebiet*, SLA LI, 247–317.
- SCHUSTER J. 2004: *Herzsprung. Eine kaiserzeitliche bis völkerwanderungszeitliche Siedlung in der Uckermark*, Berliner Archäologische Forschungen 1, Rahden/Westf.
- SCHUSTER J. 2006a: *Wohn- und Wohnstallhaus*, [w:] RGA 34, 190–198.
- SCHUSTER J. 2006b: *Budynki naziemne o konstrukcji słupowej*, [w:] P. Bobrowski et alii, *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych w Konarzewie, stan. 5 (A2-125), gm. Dopiewo, pow. poznański ziemski, woj. wielkopolskie. Badania wykopaliskowe na trasie autostrady A2, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu*, 125–130.
- SCHUSTER J. 2012: *Długie domy na późnorzymskiej osadzie w Konarzewie koło Poznania. Przyczynek do badań nad budownictwem kultury przeworskiej w okresie rzymskim*, [w:] A. Jaszewska (red.), *Z najdawniejszych dziejów. Grzegorzowi Domańskiemu na pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Zielona Góra, 427–460.
- SCHUSTER J. 2019: *Pierwszy typ długich domów na obszarze kultury przeworskiej – typ Konotopa*, [w:] K. Kot-Legieć, et alii (red.), *Kultura przeworska. Procesy przemian i kontakty zewnętrzne / Przeworsk Culture. Transformation processes and external contacts*, Łódź, 533–549.
- SCHUSTER J. 2020: *Vom Pfosten zum Haus zum Gehöft – Die Aussagekraft von Siedlungsbefunden aus dem 1. bis 4. Jahrhundert n. Chr. zwischen Rhein und Weichsel*, [w:] G. Uelsberg, M. Wemhoff (wyd.), *Germanen. Eine archäologische Bestandsaufnahme. Begleitbuch zur Ausstellung Berlin*, Berlin-Bonn-Darmstadt, 84–101.
- SCHUSTER J., DE RIJK P. 2001: *Zur Organisation der Metallverarbeitung auf der Feddersen Wierde, Ldkr. Cuxhaven*, Probleme der Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet 27, Oldenburg, 39–52.
- SCHWARZLÄNDER S. 2002: *Hiatus oder Kontinuität? Eine germanische und slawische Siedlung von Kiekebusch, Landkreis Dahme-Spreewald*, [w:] *Einsichten. Archäologische Beiträge für den Süden des Landes Brandenburg 2001. Herrn Dr. Günter Wetzel zum 60. Geburtstag*, Arbeitsberichte zur Bodendenkmalpflege in Brandenburg 10, Wünsdorf, 101–105.
- SCHWARTZ V. 2007: *Germanen am Zülowgraben. Eine Siedlung der römischen Kaiserzeit bei Dahlewitz, Lkr. Teltow-Fläming*, „Archäologie in Berlin und Brandenburg” 2006, 54–57.
- SICIŃSKI W. 2016: *Osadnictwo epoki brązu i żelaza*, [w:] W. Siciński, D.K. Płaza, P. Papiernik, *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku 10 w Kruszynie, pow. Włocławek, woj. kujawsko-pomorskie (trasa autostrady A-1)*, Via Archaeologica Lodziensis VI = Wydawnictwo Fundacji Badań Archeologicznych Imienia Profesora Konrada Jażdżewskiego 20, Łódź, 221–292.
- SICIŃSKI W., STASIAK W. 2010: *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku 3 w Wytrzyszczkach, pow. Zgierz, woj. łódzkie (trasa autostrady A-2)*, Via Archaeologica Lodziensis III = Wydawnictwo Fundacji Badań Archeologicznych Imienia Profesora Konrada Jażdżewskiego 13, Łódź, 219–342.
- SIEGMÜLLER A. 2010: *Die Ausgrabungen auf der frühmittelalterlichen Wurt Hessens in Wilhelmshaven. Siedlungs- und Wirtschaftsweise in der Küstenmarsch*, Studien zur Landschafts- und Siedlungsgeschichte im südlichen Nordseegebiet 1, Rahden/Westf.
- SIEMEN P. 1993: *Mellem Uglvig og Tovrup – eller 3000 års bosættelser ver Grønnegård*, „Mark og Monte” 1993, 61–70.
- SIKORA J., KITTEL P., WRONIECKI P. 2018: *Relikty osadnictwa z okresu rzymskiego na stanowisku 2 w Ostrowitem (gm. i pow. Chojnice, woj. pomorskie). Aspekty przestrzenne i chronologia niezależna*, PomAnt XXVII, 209–240.
- SKOWRON J. 1979: *Osady z okresu rzymskiego na Pomorzu, w południowej Skandynawii i Jutlandii. Studium porównawcze*, Archaeologia Baltica VI, Łódź, 85–176.
- SKOWRON J. 2008a: *Budowla halowa z osady ludności kultury przeworskiej w Rawie Mazowieckiej, stan. 38, w dolinie Górnej Rawki, na tle podobnych znalezisk z ziem pol-*

- skich, [w:] A. Błażejowski (red.), *Labor et patientia. Studia archaeologica Stanisłao Pazda dedicata*, Wrocław, 301–312.
- SKOWRON J. 2008b: *Bauwesen im Siedlungskomplex der Przeworsk-Kultur aus Rawa Mazowiecka (Mittelpolen). Möglichkeiten der Rekonstruktion verwendeter Bautechniken*, [w:] E. Droberjar, O. Chvojka (red.), *Archeologie Barbarů 2006. Sborník příspěvků z II. protohistorické konference, České Budějovice 21.–24. 11. 2006*, Archeologické výzkumy v jižních Čechách, Suppl. 3, České Budějovice, 351–369.
- SKOWRON J. 2010: *Siedlungskomplex mit Herrenhof der Przeworsk Kultur in Rawa Mazowiecka (Mittelpolen)*, [w:] *Gedächtnis-Kolloquium Werner Haarnagel (1907–1984). Herrenhöfe und die Hierarchie der Macht im Raum südlich und östlich der Nordsee von der vorrömischen Eisenzeit bis zum frühen Mittelalter und zur Wikingerzeit. 11.–13. Oktober 2007, Burg Bederkesa in Bad Bederkesa, „Siedlungs- und Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet / Settlement and Coastal Research in the Southern North Sea Region”* 33, 285–299.
- SKOWRON J. 2014: *Osada w działaniu. Osady ludności kultury przeworskiej w Polsce Środkowej od młodszego okresu przedrzymskiego do okresu wędrówek ludów*, Biblioteka Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych VII, Poznań.
- SKÓRA K. 2015: *Struktura społeczna ludności kultury wielbarskiej*, Łódź.
- SLOFSTRA J. 1991: *Changing settlement systems in the Meuse-Demer-Scheldt area during the Early Roman period*, [w:] N. Roymans, F. Theuvs (red.), *Images of the past. Studies on ancient societies in northwestern Europe*, Studies in Prae- en Protohistorie 7, Amsterdam, 131–199.
- SOÓS E. 2014: *Kr. u. 5. századi települészet a Hernád mentén, „A Herman Ottó Múzeum Évkönyve”* LIII, 183–211.
- STENBERGER M. 1933: *Öland under äldre järnålderen. En bygghistorieshistorisk undersökning*, Arkeologiska monografier 19, Uppsala.
- STENBERGER M. 1935: *En järnåldersgård på norra Öland, „Fornvännen”* 1935, 1–17.
- STRUVE K.W. 1954: *Der erste Grundriß eines bronzezeitlichen Hauses von Norddorf auf Amrum, „Offa”* 13 (1953), 35–40.
- THIRUP KASTHOLM O. 2016: *¹⁴C-daterede hustomter ved Roskilde Fjord. En kronologisk fremlæggelse af grundplaner, „Gefjon. Arkæologi og nyere tid”* 1, 72–101.
- THOMSEN N. 1959: *Hus og kælder i romersk jernalder, „Kuml”* 1959, 13–27.
- TŁOCZEK I.F. 1973: *Łowickie budownictwo ludowe, „Rocznik Muzeów i Ochrony Zabytków Ziemi Polski Środkowej”* I, 15–44.
- TREUE W. 1961: *Das Nordsee-Programm der Deutschen Forschungsgemeinschaft zur Untersuchung eisenzeitlicher Siedlungen im norddeutschen Flachland, „Nachrichten aus Niedersachsens Urgeschichte”* 30, 3–8.
- TRIER B. 1969: *Das Haus im Nordwesten der Germania libera*, Veröffentlichungen der Altertumskommission im Provinzialinstitut für westfälische Landes- und Volkskunde IV, Münster.
- URBAŃCZYK, P. 2016: (red.) *The past societies. Polish lands from the first evidence of human presence to the Early Middle Ages*, tom 1–5, Warszawa.
- USCHMANN K.-U. 1999: *Neue germanische Kalköfen in der Niederlausitz, Arbeitsberichte zur Bodendenkmalpflege in Brandenburg* 3 = Ausgrabungen im Niederlausitzer Braunkohlenrevier 1998, Pritzen, 117–126.
- USCHMANN K.-U. 2000: *Germanischer Siedlungsraum am Fuße der Hornoer Hochfläche, Arbeitsberichte zur Bodendenkmalpflege in Brandenburg* 6 = Ausgrabungen im Niederlausitzer Braunkohlenrevier 1999, Pritzen, 97–108.
- USCHMANN K.-U. 2006: *Kalkbrennöfen der Eisen- und römischen Kaiserzeit zwischen Weser und Weichsel. Befunde – Analysen – Experimente*, Berliner Archäologische Forschungen 3, Rahden/Westf.
- VOGT U. 1986: *Die Siedlung der vorrömischen Eisenzeit von Holsten-Mündrup, Stadt Georgsmarienhütte, Ldkr. Osnabrück, „Nachrichten aus Niedersachsens Urgeschichte”* 55, 301–315.
- VOLMER L., ZIMMERMANN W.H. 2012: *Glossary of Prehistoric and Historic Timber Buildings. French, English, Dutch, German, Danish, Norwegian, Swedish, Polish and Czech / Glossar zum prähistorischen und historischen Holzbau. Französisch, Englisch, Niederländisch, Deutsch, Dänisch, Norwegisch, Schwedisch, Polnisch und Tschechisch*, Studien zur Landschafts- und Siedlungsgeschichte im südlichen Nordseegebiet 3, Rahden/Westf.
- DE VRIES K.M. 2019: *Settlement nucleation and farmstead stabilisation in the Netherlands*, [w:] D.C. Cowley et alii (red.), *Rural Settlement. Relating buildings, landscape, and people in the European Iron Age*, Leiden, 125–134.
- WALENTA K. 1998: *Budowla słupowa kultury wielbarskiej w Leśnie, gm. Brusy, st. 24, „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne”* IV, 59–73.
- WANZEK B. 2001: *Die bronzezeitliche Siedlung in Berlin-Buch. Geschichte einer Ausgrabung und Ausstellung. Teil 1: Forschungsgeschichte*, Berliner Beiträge zur Vor- und Frühgeschichte NF 10, Berlin.
- WARNKE D. 1973: *Die Siedlungen auf dem Lütjenberg*, [w:] J. Herrmann, *Die germanischen und slawischen Siedlungen und das mittelalterliche Dorf von Tornow, Kr. Calau*, Schriften zur Ur- und Frühgeschichte 26, Berlin, 109–176.
- WATERBOLK H.T. 2009: *Getimmerd verleden. Sporen van voor- en vroeghistorische houtbouw op de zand- en kleigronden tussen Eems en IJssel*, Groningen archaeological studies 10, Groningen.
- WATT M. 1980: *Oldtidsbopladserne ved Runegård i Grødby, Aker, „Fra Bornholms Museum”* 1980, 19–23.
- WEBLEY L. 2008: *Iron Age Households. Structure and Practice in Western Denmark, 500 BC–AD 200*, Jutland Archaeological Society Publications 62, Højbjerg.
- WERNER J. 1931: *Die germanische Siedlung auf dem Wederberg*

- in Cablow, Kreis-Kalender für den Kreis Beeskow-Storkow 1931, Beeskow, 115–124.
- WESSELINGH D.A. 1993: *Oss-IJsselstraat: Iron Age graves and a native Roman settlement*, „*Analecta Praehistorica Leidensia*” 26, 111–138.
- WESSELINGH D.A. 2000: *Native Neighbours. Local Settlement System and Social Structure in the Roman Period at Oss (the Netherlands)*, „*Analecta Praehistorica Leidensia*” 32.
- WESTFALEN-LIPPE 2007: *Archäologische Bodendenkmalpflege 1991–1995*, „Ausgrabungen und Funde in Westfalen-Lippe” 10, 14–352.
- WESTH HANSEN I. 2015: *Vestre Skivevej, Kobberup – Bebyggelse fra yngre jernalder, Kulturhistorisk Rapport. Bygherrerapport* 83, Viborg.
- WESTPHALEN P. 2014: *Die Häuser von der frühgeschichtlichen Warft Elisenhof*, Offa-Bücher 87 = Studien zur Küstenarchäologie Schleswig-Holstein A/8, Kiel/Hamburg.
- WINTHER JOHANNSEN J. 2017: *Mansion on the Hill – A Monumental Late Neolithic House at Vinge, Zealand, Denmark*, „*Journal of Neolithic Archaeology*” 19, 1–28.
- WINTHER OLESEN M., BONDE N. 2008: *Danmarks ældste dendrodaterede huse*, „*Midtjyske fortællinger*” 2008, 115–126.
- WOŹNIAK M. 2018: *Milanówek/Fałęcin – a settlement of iron-smelters from the Late Antiquity*, AR LXX, 363–380.
- ZIMMERMANN W.H. 1986: *Zur funktionalen Gliederung völkerwanderungszeitlicher Langhäuser in Flögeln-Eekhöltjen, Kr. Cuxhaven. Ergebnisse von Phosphatkartierungen und vergleichenden Untersuchungen*, Probleme der Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet 16, Hildesheim, 55–86.
- ZIMMERMANN W.H. 1988: *Regelhafte Innengliederung prähistorischer Langhäuser in den Nordseeanrainerstaaten. Ein Zeugnis enger, langandauernder Kontakte*, „*Germania*” 66, 465–488.
- ZIMMERMANN W.H. 1991: *Die früh- bis hochmittelalterliche Wüstung Dalem, Gem. Langen-Neuenwalde, Kr. Cuxhaven. Archäologische Untersuchungen in einem Dorf des 7.–14. Jahrhunderts*, [w:] H.W. Böhme (red.), *Siedlungen und Landesausbau zur Salierzeit 1: In den nördlichen Landschaften des Reiches, Römisch-Germanisches Zentralmuseum Mainz. Monographien* 27, Sigmaringen, 37–46.
- ZIMMERMANN W.H. 1992: *Die Siedlungen des 1. bis 6. Jahrhunderts nach Christus von Flögeln-Eekhöltjen*, Probleme der Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet 19, Hildesheim.
- ZIMMERMANN W.H. 1998: *Pfosten, Ständer und Schwelle und der Übergang vom Pfosten- zum Ständerbau – Eine Studie zu Innovation und Beharrung im Hausbau. Zu Konstruktion und Haltbarkeit prähistorischer bis neuzeitlicher Holzbauten von den Nord- und Ostseeländern bis zu den Alpen*, Probleme der Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet 25, Oldenburg, 9–241.
- ZIMMERMANN W.H. 2001: *Phosphatkartierung mit großem und kleinem Probenraster in der Siedlungsarchäologie. Ein Erfahrungsbericht*, [w:] M. Meyer (red.), „... trans Albim fluvium“. Forschungen zur vorrömischen, kaiserzeitlichen und mittelalterlichen Archäologie. Festschrift für Achim Leube zum 65. Geburtstag, Internationale Archäologie – Studia Honoraria 10, Rahden/Westf., 69–79.
- ZIMMERMANN W.H. 2008: *Phosphate mapping of a Funnel Beaker Culture house from Flögeln-Eekhöltjen, district of Cuxhaven, Lower Saxony*, [w:] H. Fokkens et alii (red.), *Between foraging and farming. An extended broad spectrum of papers presented to Leendert Louwe Kooijmans*, „*Analecta Praehistorica Leidensia*” 40, 123–129.
- ZIMMERMANN W.H. 2015: *Miszellen zu einer Archäologie des Wohnens*, „*Archäologie in Niedersachsen*” 18, 8–25.
- ZIMMERMANN W.H. 2016: *Heraus aus den Löchern! Der Übergang vom Pfosten zum Ständerbau*, [w:] N. Hennig, M. Schimek (red.), *Nah am Wasser, auf schwankendem Grund. Der Bauplatz und sein Haus. 27. Jahrestagung des Arbeitskreises für ländliche Hausforschung in Nordwestdeutschland und der Interessengemeinschaft Bauernhaus e. V. vom Freitag, 13. bis Sonntag, 15. März 2015 in Aurich/Ostfriesland*, Kataloge und Schriften des Museumsdorfes Cloppenburg 32, Aurich, 163–178.
- ZIPPELIUS A. 1953: *Das vormittelalterliche dreischiffige Hallenhaus in Mitteleuropa*, BJahr. 153, 13–45.
- ŻYCHLIŃSKI D. 2012: *Długie domy z okresu wędrówek ludów odkryte na osadzie ludności kultury przeworskiej w Cieślach, pow. poznański*, [w:] A. Janiszewska (red.), *Z najdawniejszych dziejów. Grzegorzowi Domańskiemu na pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Zielona Góra, 261–270.
- ŻYGADŁO L. ET ALII 2012: *L. Żygadło, L. Kamyszek, M. Marciniak, G. Suchan, Osadnictwo kultury lateńskiej i kultury przeworskiej na stanowisku 10-12 w Domasławiu, gm. Kobierzyce, woj. dolnośląskie*, [w:] S. Kadrow (red.), *Raport 2007–2008 (I)*, 483–508.

A HOUSE MEANS NOT ONLY FOUR WALLS AND A ROOF... ON HOUSE BUILDING IN NORTHERN AND CENTRAL EUROPE IN LATE ANTIQUITY WITH SPECIAL CONSIDERATION OF POLAND

SUMMARY

One of the most interesting, but sometimes slightly underestimated topics of research as a whole into the Late Antiquity of the 'barbaric' part of Europe is the development of longhouses and settlements. This paper is an attempt to combine the results of long-term research on construction and settlements from the Iron Age (with a main focus on the Roman Iron Age and Migration Period) in the western part of Central Europe and Scandinavia with the results of relevant research in Poland. This is no easy task. Despite undeniable research progress in recent decades, settlement archaeology in Poland is still in the early stage of searching for patterns of recognition and reconstruction of longhouses that can contribute to the determination of individual house types.

The aim of this paper is to convince the Polish research community that it is necessary to change its perspective on the subject of Iron Age house building and especially on the spatial organisation of settlements. Too often, one can observe an avoidance of careful and accurate analysis of archaeological objects in relation to the reconstruction of house plans – partly out of fear of misinterpretation, partly due to inability, partly because of habit and use of well-worn research paths, but often also out of a lack of reflection on the regularities and laws of statics and carpentry methods. In this way (unnecessarily), a gap was created between two (artificially created) zones of barbaric Europe that lacks one of the basic features of working on archaeological material within the so-called *Germania magna*: comparability. For a long time, the pit house was regarded as the main residential building in Late Antiquity in the area of Poland. Additionally, post houses were and are being reconstructed that could never have existed in this way.

As a result of efforts to adapt the shape of the house to his own needs and economic requirements, a man living in Central and Northern Europe had already created a universal building in the Neolithic (Fig. 2) that we call a longhouse. However, this building is not a homogeneous creation. In different periods of time, in regionally determined varieties, it occurs in different forms. On the basis of certain design features, arrangements of roof-bearing structures and other elements, these varieties are recognised as house types. Similarly to the classification of artefacts and analysis of the distribution of different types, variants and varieties, the analysis of house types also helps us to determine the peculiarities of individual societies and groups, to track their development and to recognise zones of common tradition and contact networks. At this point, I would venture to say that construction traditions even more closely reflect the characteristics of individual societies than, for example, brooches whose forms have undergone rapid fashion changes and influences from various milieus.

For large areas in western Central Europe and Scandinavia, we can determine house types that can be grouped into overarching categories, defining building tradition zones (*Hauslandschaften*). In the relevant works, such regions east of the Oder have not yet found their place. It is high time to change that.

I decided to review in the first part of the paper the most important issues related to Iron Age house building, given the fact that this paper cannot cover and discuss all aspects of the issue. Construction details, forms and basic types of longhouses in northern Central Europe are discussed, followed by the layout of farmsteads and settlements. The second part of the article attempts to relate the results of settlement archaeology in western Central Europe and Scandinavia to

research results in Poland, often based on a reinterpretation of published features. When discussing the main features – the description of the post hole, the appearance and foundation of the post itself, the walls, doorways, roofs and house types, as well as the layout of farmsteads and settlements – I always had in mind and attempted to refer to the situation in Poland.

It is a trivial statement that the most important feature in settlement research is the post hole. We owe the first detailed description of the archaeological feature which we call a post hole to A. Kieckbusch (1870–1935), an employee and later a department head of the *Märkisches Museum* in Berlin. He had contact with C. Schuchhardt (1859–1943), one of the founders of the *Römisch-Germanische Kommission* in Frankfurt am Main. From 1899, he, in turn, conducted excavations in the Roman legionnaire camp of the Augustus period in Haltern on the northern edge of the Ruhr region, during which, for the first time on a large scale, attention was paid to the remains of ancient post foundations. Thus, research in Haltern can be regarded as the beginning of modern settlement archaeology. During research on the early Iron Age stronghold *Römerschanze* in Potsdam, Schuchhardt transferred the discovery of the research value of the post hole to 'barbarian' archaeology. The aforementioned A. Kieckbusch participated in research on *Römerschanze*; C. Schuchhardt's innovative research methods made a huge impression on him. In the publication of results of his own excavation of a Bronze Age settlement in Berlin-Buch, he described the appearance and properties of the post hole on eleven (!) pages (Fig. 4).

The turn of the 19th/20th cent. is also a breakthrough in settlement archaeology in the Scandinavian countries. Here, however, the road was slightly different than on the continent, in a figurative sense from the general to the detail. Geographical conditions and construction methods, sometimes quite different from the way houses were erected in Central Europe, were conducive to the discovery of real Iron Age ruins of three-aisled houses and in this way it was known almost from the very beginning of settlement research that the houses were elongated and based on the structure of regularly placed roof-bearing posts. For example, in 1924, plans were published of the remains of burnt down houses in the Late Pre-Roman Iron Age settlement at Kraghede in northern Jutland that was discovered in 1906 (Fig. 5). The posts of these houses have survived partly as charred wood, which greatly facilitated the interpretation of discovered traces.

The 1920s and 30s witnessed a real leap in settlement archaeology, which was also observed on the continent, e.g. in the Netherlands. A.E. van Giffen (1888–1973) conducted excavations in 1923–1934 in the area of the *warff Wurt/wierdel/terp* at Ezinge in the Dutch part of Friesland – a Late Pre-Roman and Roman Iron Age settlement. These names, mentioned in Dutch, Frisian and North German dialects, refer to an artificial hill in the North Sea shore region, created to protect house sites against high tide and floods. Moisture in the earth was conducive to the preservation of organic materials, and because of this van Giffen also found 'real' ruins of houses (Fig. 6). Large-scale excavations of this type in Germany were conducted in 1954–1963 at the Feddersen Wierde site. The results of this research were just as spectacular as in the case of the settlement at Ezinge (Fig. 46, 47).

Large-scale research began in various countries in the 1960s as part of extensive research projects. In Denmark, the nationwide 'Settlement

and Landscape' project resulted, among others, in the uncovering of a huge area with several settlements/farm clusters from the Pre-Roman Iron Age at Grøntoft, Jutland (Fig. 1). The completely surveyed, enclosed settlement from the Pre-Roman Iron Age at Hodde, Jutland must be mentioned in this context, too. At Vorbasse in Jutland, a huge area from the Late Roman Iron Age and Migration Period settlement was uncovered. After pioneering research at Feddersen Wierde in the 1970s, as part of the 'North Sea Programme' project of the *Deutsche Forschungsgemeinschaft* (German Research Community), research began at the 1st to 6th cent. CE settlement site at Flögeln in the German part of the southern coast of the North Sea. The results became fundamental not only for this region of Germany. As part of the competitive project 'Research on Iron Age settlements' of the Academy of Sciences in East Berlin, large-scale excavations were conducted in settlements of the Roman Iron Age and Migration Period settlements at Tornow in Lower Lusatia and at Herzprung in the Uckermark.

Already at the turn of the 1950s/60s, the famous Early and Late Roman Iron Age settlement at Wijster in the northern Netherlands was excavated, but the area studied was not comparable in size to the areas of the above-mentioned sites. In 1974, excavations began at Oss in the southern part of the country, starting in 1979 within the so-called Maaskant-Project of the University of Leiden, which led to the unveiling of an extremely large area, consisting of many, slightly dispersed excavations at so-called native settlements from the Pre-Roman Iron Age and the time when this region was part of the Roman Empire. North of the Rhine and Waal, in the northern Netherlands, the Peelo site is situated. Here, in the 1970s and 1980s, extensive excavations at several neighbouring settlement sites were carried out as part of the 'Peelo project' of the *Biologisch-Archaeologisch Instituut* of the University of Groningen. Similar large excavations were conducted in the 1980s at Colmschate in the eastern Netherlands by the *Rijksdienst voor Oudheidkundig Bodemonderzoek*, *Archeologische Werkgemeenschap Nederland* and *Archeologie Deventer*. The settlement traces date back to the Bronze Age up to medieval times. In the meantime, many new and important large-scale settlement excavations took place that cannot all be mentioned here.

In the following chapters, I discuss the most important basic features of longhouses, beginning with the post hole and the post itself. Along with the growing sensitivity of archaeologists towards this issue and thanks to the good condition of surviving posts, there are more and more examples of houses where planks were used as roof-bearing poles. Excellent examples are the Late Pre-Roman Iron Age house at Jerup on Vendsyssel-Thy and two Late Roman Iron Age houses at Ragow and Klein Körös, both south of Berlin (Fig. 8). In some cases, there is evidence that the post was secured in the ground, such as a plank basement at the settlement of Klein Körös, anchoring at Feddersen Wierde or stones used as stabilisation like at Herzprung (Fig. 7). In eastern Brandenburg, we have seen partial or complete post-hole fillings of burnt or unburnt clay, especially in the case of granaries. Depending on the function of the post, the sizes of the post holes can differ. The deepest post holes often belong to roof-bearing and doorway posts. It is interesting that this applies not only to three-aisle, but also to two-aisled houses (Fig. 10). This fact can be useful in the case of incomplete house plans.

The basic typological division of longhouses refers to the general roof-bearing construction (three-aisled, two-aisled, one-aisled and so-called four-aisled houses). Three-aisled houses were not invented in the Iron Age; they appeared as early as the Early Bronze Age (Fig. 11) within a large zone including northwestern France and Belgium, the Netherlands, Denmark and Sweden. Although closely related to the idea of keeping livestock in the same building where people lived, well-dated three-aisled houses with a stall do not date to ear-

lier than around 1400 BCE. During the Pre-Roman and Roman Iron Age, the area of occurrence of these houses contracted slightly; they were erected in a wide zone south of the North Sea, in the Netherlands and northern Germany, Jutland, on the Danish islands and in southern areas of Norway and Sweden. Due to intensive settlement research carried out since the 1990s, we know that – at least in the Roman Iron Age – all of Mecklenburg, Western Pomerania, most of Brandenburg and some regions at the Middle Elbe belonged to this zone of three-aisled houses.

The layout of two-aisled houses differs slightly due to construction based on only one row of roof-bearing posts. The arrangement and number of posts are often not as regular as in the case of three-aisled houses, which can create problems when interpreting house plans. Two-aisled longhouses, known from Neolithic sites, and sometimes appeared in a surprising similar form at Bronze Age, Roman Iron Age and Migration Period sites south of the Baltic Sea (Fig. 13), were replaced in Scandinavia and the southern North Sea coast region by three-aisled houses as early as the Middle Bronze Age. The zone of appearance of two-aisled houses is not that well specified and seems to have changed over time. In the west, it is situated to the south of the three-aisled house zone, reaching Westphalia, eastern Brandenburg and parts of Saxony. In Lower Lusatia and south of Berlin, so-called four-aisled houses were discovered (Fig. 14, 63). It is not easy to interpret the plans of these buildings. Here, I present a new proposition for the characteristic post arrangement as supporting a loft (Fig. 64).

In the case of one-aisled houses, the inner space is free of posts (Fig. 15) since the walls took over the roof-bearing function. It was a very demanding construction because poor carpentry of joining elements above the wall line inevitably led to its destabilisation and collapse, so it appeared on a larger scale at the beginning of the Middle Ages. However, we also know a few one-aisled longhouses dating to an earlier period.

In the next chapter, all elements of the walls are discussed. Special attention is drawn to the fact that rows of posts and walls do not necessarily line up. Since the wall construction is not connected to the house frame or roof, its roof-bearing function can often be excluded (Fig. 20). As the ruins at Feddersen Wierde demonstrate, the line of the wall and that of lateral posts may differ. A special feature are the outer, eave-supporting posts (Fig. 21) that we know from houses in both the west and in the east, but at different times. Such constructions seem to appear in Poland, too. Most of the walls were probably built using the wattle and daub technique. It was predominant used in Central and Northern Europe, but was not the only technique. Houses with wall trenches might have been built with palisade-like walls, with planks (Fig. 26) or as log constructions (Fig. 27). Sometimes there are no traces of the walls at all and the construction must have been over-ground (Fig. 25, 29). With respect to log construction, one drawback is the need for timber, which in regions with limited timber resources can be decisive for choosing another wall variant. For constructing the huge Early Bronze Age house (33.5×ca. 8 m) at Legård on Thy-Vendsyssel (Fig. 27), it was calculated that about 150 oak trees were needed!

Most longhouses were built with a rectangular plan, but a quite high number of longhouses in Northern and Central Europe had apse-shaped gable walls (Fig. 30). Roof reconstruction of three-aisled houses with that characteristic seems to pose no problem (Fig. 40–44), but in the case of two-aisled houses with a roof-bearing post in the apse-shaped gable wall, the task of reconstruction is challenging.

Regarding the interior structure of Iron Age longhouses, we have a lot of information from the well-preserved house ruins at Feddersen Wierde (Fig. 47–50) and burnt down houses from Denmark

(Fig. 51). They prove the widespread use of houses with a living area and stall under one roof. In other cases, the inner division is proven by the existence of small trenches where the partition walls of the boxes were placed (Fig. 52, 53). For now, we cannot determine the precise range of this economic model; the easternmost houses with stall trenches were discovered in Lower Lusatia (right on the German-Polish border).

Placing animals under the same roof as people is not a phenomenon limited to antiquity. In some regions of Germany and the Netherlands, it was a fairly common form of farming in modern times. Some of these houses survived until the 1970s (Fig. 54). This type of house was found in a long zone from the vicinity of Amsterdam to the Hel Peninsula – mainly in the zone of the historical range of the Low German language, which is therefore called *Niederdeutsches Hallenhaus*. At a time when Bronze Age and Iron Age longhouses began to be intensively researched in the Netherlands and Germany, the memory of the original functioning of *Niederdeutsches Hallenhaus*, so similar to ancient buildings, was still alive, and the grandparents or parents of these researchers often lived in them or knew of such houses anecdotally (Fig. 55:1–3). Some very old buildings showed common structural features with houses from the Roman Iron Age. A comparison of the characteristics of ancient and modern houses has greatly facilitated approaching the subject and interpreting the results of excavations. However, it has sometimes also led to the use of inadequate terms that survive to this day and which are misleading. For example, if the famous researcher of rural architecture J. Schepers talked about *Germanisches Hallenhaus* or W. Haarnagel in his monumental monograph uses the term *dreischiffige Hallenhäuser*, they were influenced by the use of almost the same name of the above-mentioned medieval and modern houses that in terms of internal division are so similar to three-aisled longhouses from the Iron Age. However, there is a significant functional difference: the term *Halle* (hall) in *Niederdeutsches Hallenhaus* refers to a room with a threshing floor in the central nave, located between livestock bays. This room is large and hall-like, and that is why the houses were given the name *Hallenhaus*. The ‘hall’ in Late Antiquity (Fig. 58, 59) and medieval times had a completely different meaning and does not mean the same as in the case of rural houses from later times.

In the next chapter, I discuss congruencies of house plans as a source of interpretation of incompletely preserved longhouses and for typological divisions. In regard to the latter, we have to take into account the state of preservation, touch-ups, repairs, modifications, extensions and superposition of house plans that influence the interpretation of the record. The same applies to farmsteads and even whole settlements that have been shifted, rebuilt, changed in layout and so on (Fig. 75–80).

The issue of forms and structures of settlements is a rather complicated topic, because the condition for their assessment is a completely uncovered site. Such objects are rare, and even if a large complex is excavated, we can only assess the arrangement of objects within the excavations. This statement sounds trivial, but I emphasise this fact because we cannot be sure that there were no satellite units belonging to the given settlement nearby. This is well illustrated by the plan of extremely interesting features at Galsted in southern Jutland (Fig. 81). Its second phase represents another step of settlement evolution and is similar to what we know from settlements such as Nørre Snede in eastern Jutland (Fig. 82). The layout of farmsteads – although already present at some Late Pre-Roman Iron Age sites – represents the state of development of Roman Iron Age and Migration Period settlements. The earliest settlements of this type stem from Jutland, while the tendency to set up large, enclosed rectangular or trapezoi-

dal farms in northern Germany is observable from the late 1st cent. CE and in the northern Netherlands from the 2nd cent. CE. The phenomenon of ‘stationary’ settlements is also known from East Germany, including the already mentioned settlements at Dallgow-Döberitz, Wustermark, Herzsprung or Göritz. Probably such settlements were discovered in Poland, too (see below). Settlements of this type replaced settlements with a different structure, dating to the Pre-Roman Iron Age. Their features included a loose arrangement of farms (rather unfenced) spread out over a large area (Fig. 1) and instability of house and farm sites. Houses and farmsteads were not occupied for a long period of time, but changed relatively quickly (the so-called wandering/shifting settlements). In the Late Pre-Roman Iron Age in Jutland and – in a slightly different form – in the northern Netherlands, completely enclosed settlements appeared. It was a fairly short-lived phenomenon (that ended in the 1st cent. CE), but the first step to stationary settlements, where farmsteads were designed to last for a longer period of time. At sites such as Nørre Snede in Jutland or Flögeln at the North Sea, there was a slow shifting of farmsteads, but over a period of several hundred years. With such a slow pace of changes in the positions of houses and farms, we can actually talk about stationary farms/settlements.

It should be emphasised that the structure of settlements during the Roman Iron Age and Migration Period was not compact and there were no clusters of houses around a free square, as is sometimes suggested in Polish literature (admittedly on the basis of insufficient evidence). The image of settlements at that time resembles instead a group of several farms, sometimes in rows. We also know this spatial organisation from settlements in the left-bank regions of the Oder and Neisse Rivers (the German-Polish border) and there is no reason to believe that it was different to the east of these rivers.

Despite undeniable progress in recent decades, settlement archaeology in Poland is still at the very beginning of searching for patterns for the recognition and reconstruction of longhouses that can contribute to the determination of individual types. Before completing this stage, analyses at a higher heuristic level do not yet make sense. All attempts to reconstruct settlement structures and search for references in building traditions to other regions in the *Barbaricum* have ended and often continue to end in failure.

There are several reasons for this. First of all, this type of work from the second half of the 20th cent. mainly consisted of incorrect assumptions and axioms – especially regarding the dominance of pit houses in settlements. Secondly, the material that was available cannot create a suitable base for far-reaching conclusions – often the uncovered parts of the settlements were and are still too small to decipher the structures at all; sometimes it is not even possible to say in which part of a given settlement (or farmstead) the researchers conducted excavations. Another, also quite important point is the inaccurate or incompetent recognition of plans for alleged or actually non-existent post houses (Fig. 83). For decades, ‘buildings’ have been published that have no right to exist. Even in contemporary works, we can still find reconstructions (basically recreations) of primitive huts without statics or carpentry rules (Fig. 83), which were exceeded – if they had existed – by longhouses, even in the Neolithic.

If buildings were created that have never existed, then obviously the image of a given farmstead must be false, not to mention the settlement structure. The necessity to verify published materials from settlements resulting from the state of research as I have described it does not need to be particularly emphasised.

In a sense, the above-mentioned region between the Oder and the Elbe can be a benchmark for Poland. With regard to the state of research on settlements and the research paradigm, the situation in recent decades has been very similar to the situation in recent years in

Poland. Until the early 1990s, the regions east of the Elbe could barely contribute to research on the subject of longhouses in the *Barbaricum*. It seemed that the presence of such buildings at settlements east of these regions that B. Trier (1969) had examined in his basic monograph on Iron Age longhouses was impossible. The very few examples were treated as exceptions.

But due to large, often linear investments in infrastructure renewal in the early 1990s, the situation in Eastern Germany changed radically. Suddenly, longhouses started to appear at almost every settlement surveyed. One of the first excavations of this type was carried out in 1994 at the settlement site at Dallgow-Döberitz, a few kilometres west of Berlin, where at least 28 longhouses were discovered, primarily of the three-aisled variety. Publication of research results at Herzsprung in the Uckermark became a milestone, proving in the Oder region the existence not only of three-aisled longhouses, but farmsteads with a layout that was known only until that time from southern Scandinavia and the western part of Central Europe. In 1994–1997, 25 longhouses, mainly two-aisled, were uncovered at Görzitz in Lower Lusatia.

Today, a similar shift in settlement archaeology is taking place in Poland. Nevertheless, the attempts to distinguish longhouses at settlements in Poland and, at the same time, the frequent lack of experience of archaeologists in this field led to the creation and inclusion of objects that either did not exist in this form or not at all. The biggest obstacle is the lack of models to recognise house types, reflected by the arrangement of posts.

There are still very few confidently confirmed three-aisled longhouses in Poland, yet this fact seems to result from the state of research rather than reflect the realities of the Roman Iron Age and Migration Period. To date, we do know four 'definite' buildings of this type, three from Pomerania and one from Mazovia; two others houses from central and southern Poland probably also belong to this group: the house I/A at Czarnowo in Western Pomerania (Fig. 85), a not fully uncovered house at Ostrowite in southeastern Pomerania (Fig. 86:1), a house at Leśno in southeastern Pomerania (Fig. 87), and a house in Rawa Mazowiecka (site 38) in western Mazovia (Fig. 88). In my opinion, the traces of a house at Kuców in Central Poland have to be interpreted as two rows of the roof-bearing posts of a three-aisled building (Fig. 89:1), while a house at Domasław in Lower Silesia also probably belongs to the three-aisled type (Fig. 90).

Today, we know more examples of two-aisled houses than of three-aisled houses, which primarily appear only in the Przeworsk Culture area. It seems that in fact two-aisled houses were dominant in the area of this cultural unit, but it is still a bit too early to determine this with great certainty.

The largest series of longhouses results from excavations of the settlement at Konarzewo near Poznań (Fig. 91), a smaller group we know from the Bzura River region (Fig. 94). The latter form a group that can be used to define the first longhouse type in Poland, the *Konotopa* type. A very interesting house was discovered in the 1960s at Wólka Łasiecka in Central Poland (Fig. 95). Although the arrangement of the posts is very clear, it can be read in the source publication, and sometimes in later ones, that this building is a three-aisled house. Actually, we are dealing with a two-aisled house with additional, external eave-supporting posts. In the case of the settlement at Izdebnio Kościelne in western Mazovia, one can point to a house that was not included in the analysis of the site plan (Fig. 97). The same applies to a two-aisled longhouse at Janków in Central Poland (Fig. 96). It also

belongs to the 'verified' buildings which were distinguished after the publication of the research results.

The above-mentioned house at Wólka Łasiecka can be interpreted as a 'lime kiln building' on the basis of similar houses that, for example, were discovered at Klein Köris near Berlin and Herzsprung in the Uckermark. At the latter site, several buildings of this type have been even discovered, at least four of which were longhouses (e.g. Fig. 99:1.6). Lime kiln houses in other forms at this settlement (Fig. 100:3) and subsequent ones (Fig. 99:7, 100:1.2) show that there are many variants of such buildings. It might seem that production halls with limes kilns are a special feature of the settlements of Central Europe from the left-bank regions of the Oder and Neisse to the Vistula. However, the example from Osterrönnfeld and houses from the settlement at Galsted in southern Jutland that are not yet published warn against this inference.

It is not an exaggeration to claim that previous attempts to distinguish farmsteads in Poland have usually lacked sufficient evidence; often such an activity was and is simply impossible. There are several reasons for this: in the first place, often there are no reliable house plans, also the excavation area is too small and – it should be strongly emphasised – the research results are presented as a schematic plan only or in the form of a plan with symbols.

Recently, contrast has been emphasised between the interpretation of the 'farmstead' approach among researchers from 'west of the Oder' and researchers in Poland, which in my opinion results mainly from the state of research and – probably even in a decisive way – from the research paradigm, and under no circumstances reflects ancient conditions. The results of excavations in recent years have shown that such a contradiction – if used to refer to archaeological material – is only apparent and artificial.

The basis for analysing settlement structures in terms of farmsteads is quite narrow, although there are few proposals worth considering. In a separate article, I re-analysed published research results in the area of the settlement at Wytrzybszczki in Central Poland in terms of some longhouses. In addition to the alternative interpretation of buildings, the published plan and field documentation analysis provide the basis for a new interpretation of the spatial organisation of the uncovered part of the settlement (Fig. 102–104). An interesting arrangement of objects was observed at the settlement in at Mąkolice in Central Poland. Both post and pit houses as well as production facilities were uncovered here. The dispersion of all objects is quite clear, but several issues remain an open question (Fig. 105).

Closely related to the form of the farmsteads is their arrangement relative to each other, meaning the form of a settlement. Polish literature holds the view that one of the basic forms of settlements of the Przeworsk Culture (because it is the only one we can say anything about) is the circular settlement. The above-mentioned settlement from Wytrzybszczki in Central Poland and well-known settlement from Konarzewo near Poznań cannot be called circular under any circumstances as has happened in the literature (Fig. 104, 106).

Concerning the spatial organisation of settlements from areas east of the Oder, I am convinced that they did not differ from settlements in areas west of this river (Fig. 108, 109). The latest field research results provide us with more and more arguments confirming this thesis. The basic unit of each settlement was a farmstead, which was spatially organised as economic units in the western and northern regions of the *Barbaricum*.

WYKAZ SKRÓTÓW TYTUŁÓW CZASOPISM I WYDAWNICTW WIELOTOMOWYCH

ABBREVIATIONS OF PERIODICALS' AND SERIAL PUBLICATIONS' TITLES

AAC	– „Acta Archaeologica Carpathica”, Kraków
AAHung.	– „Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae”, Budapest
AFB	– „Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege”, Berlin (Stuttgart)
Amtl. Ber.	– „Amtlicher Bericht über die Verwaltung der naturgeschichtlichen, vorgeschichtlichen und volkskundlichen Sammlungen des Westpreußischen Provinzial-Museums für das Jahr...”, (później: „Amtlicher Bericht über die Verwaltung der naturhistorischen, archaeologischen und ethnologischen Sammlungen des Westpreußischen Provinzial-Museums für das Jahr...” oraz „Amtlicher Bericht über die Verwaltung der naturgeschichtlichen, vorgeschichtlichen und volkskundlichen Sammlungen des Westpreußischen Provinzial-Museums für das Jahr...”), Danzig
APolski	– „Archeologia Polski”, Warszawa
APS	– „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, Lublin (wcześniej: Lublin-Chełm-Zamość)
AR	– „Archeologické rozhledy”, Praha
B.A.R. Int. Series	– British Archaeological Reports, International Series, Oxford
BerRGK	– „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission”, Frankfurt a.M.-Berlin
BJahr.	– „Bonner Jahrbücher”, Köln/Bonn
BMJ	– „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern”, Lübstorf (wcześniej: „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg. Jahrbuch ...”, Schwerin/Rostock/Berlin)
CRFB	– Corpus der römischen Funde im europäischen Barbaricum
FAP	– „Fontes Archaeologici Posnanienses” (wcześniej: „Fontes Praehistorici”), Poznań
Inf.Arch.	– „Informator Archeologiczny. Badania rok ...”, Warszawa
InvArch.	– „Inventaria Archaeologica, Pologne”, Warszawa-Łódź
JmV	– „Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte”, Halle/Saale
JRGZM	– „Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz”, Mainz
KHKM	– „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, Warszawa
KSIA	– Kratkie soobšeniâ Instituta arheologii Akademii nauk SSSR (Краткие сообщения Института археологии Академии наук СССР), Moskva
MIA	– Materialy i issledovaniâ po arheologii SSSR (Материалы и исследования по археологии СССР), Moskva
MatArch.	– „Materiały Archeologiczne”, Kraków
MS	– „Materiały Starożytne”, Warszawa
MSiW	– „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, Warszawa
MSROA	– „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, Rzeszów-Krosno-Sandomierz-Tarnów (-Przemyśl/Tarnobrzeg)
MZP	– „Materiały Zachodniopomorskie”, Szczecin
PA	– „Památky archeologické” (wcześniej: „Památky archeologické a místopisné”), Praha
PArch.	– „Przegląd Archeologiczny”, Poznań
PMMAE	– „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna”, Łódź
PomAnt	– „Pomorania Antiqua”, Gdańsk
Prahistoria ziem polskich	– <i>Prahistoria ziem polskich</i> , tom I: <i>Paleolit i mezolit</i> (red. W. Chmielewski, W. Hensel), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975; tom II: <i>Neolit</i> (red. W. Hensel, T. Wiślański), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979; tom III: <i>Wczesna epoka brązu</i> (red. A. Gardawski, J. Kowalczyk), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978; tom IV: <i>Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego</i> (red. J. Dąbrowski, Z. Rajewski), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979; tom V: <i>Późny okres lateński i okres rzymski</i> (red. J. Wielowiejski), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1981
Prussia	– „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia” (później: „Prussia. Zeitschrift für Heimatkunde”), Königsberg.
PZ	– „Praehistorische Zeitschrift”, Berlin-New York
RArch.	– „Recherches Archéologiques”, Kraków
RB	– „Rocznik Białostocki”, Białystok
RGA	– Reallexikon der Germanischen Altertumskunde: 1. wyd.: J. Hoops (wyd.), tomy 1–4 (K. J. Trübner, Straßburg 1911–1919), 2. wyd.: H. Jankuhn, H. Beck i in. (wyd.), tomy 1–35 (de Gruyter, Berlin-New York 1973–2007).
RO	– „Rocznik Olsztyński”, Olsztyn
RosArh.	– „Rossijskaâ arheologija” (Российская археология), Moskva
SJahr.	– „Saalburg Jahrbuch”, Berlin-New York
SlA	– „Slovenská archeológia”, Bratislava
SovArh.	– „Sovetskaâ arheologija” (Советская археология), Moskva
SprArch.	– „Sprawozdania Archeologiczne”, Kraków
SprPMA	– „Sprawozdania P.M.A.”, Warszawa
WA	– „Wiadomości Archeologiczne”, Warszawa
ZfE	– „Zeitschrift für Ethnologie”, Berlin
ZNUJ	– „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Kraków
ZOW	– „Z otchłani wieków”, Warszawa

Sprzedaż / Retail:
Długa 52 (Arsenał), 00-241 Warszawa

Sprzedaż wysyłkowa / Mail order:
tel./phone: +48 22 5044 899
e-mail: wydawnictwapma@pma.pl

Państwowe Muzeum Archeologiczne. Warszawa 2020. Wydanie I. Nakład 350 egz.
Druk i oprawa: DRUKARNIA Janusz Bieszczad, ul. Moszczenicka 2, 03-660 Warszawa